

Uniwersytet SWPS
Instytut Prawa

***Karnomaterialne i kryminologiczne aspekty
przestępstwa szpiegostwa w Polsce***

The substantive criminal and criminological aspects of espionage in Poland

REMIGIUSZ ROSICKI

Praca doktorska napisana pod kierunkiem:

prof. dr hab. Lecha Gardockiego

Warszawa 2023

SPIS TREŚCI

Spis treści	1
Table of Contents	5
Wstęp	9
1. Problem badawczy	9
2. Główny cel i pytania badawcze	11
3. Metodologia pracy	12
3.1. Aspekty karnomaterialne	12
3.2. Aspekty kryminologiczne	14
4. Charakterystyka źródeł	18
<i>Bibliografia</i>	22
I. ZAGADNIENIA OGÓLNE	28
1. Wprowadzenie	28
2. Działalność szpiegowska	30
3. Działalność wywiadowcza	56
4. Działalność sabotażowa i dywersyjna	72
5. Wojna informacyjna	80
6. Podsumowanie	89
<i>Bibliografia</i>	91
II. KARNOMATERIALNE ASPEKTY PRZESTĘPSTWA SZPIEGOSTWA W UJĘCIU HISTORYCZNYM	105
1. Przestępstwo szpiegostwa w latach 1946-1969	105
1.1. Wprowadzenie	105
1.2. Przestępstwo zdrady kraju	112
1.3. Przestępstwo sprzedajności	115

1.4.	Przestępstwo szpiegostwa	116
1.5.	Przestępstwo dezinformacji	125
1.6.	Publiczne rozpowszechnianie tajemnic	130
1.7.	Podsumowanie	132
	<i>Bibliografia</i>	134
2.	Przestępstwo szpiegostwa w latach 1970–1997	138
2.1.	Wprowadzenie	138
2.2.	Przestępstwo zdrady ojczyzny	141
2.3.	Przestępstwo szpiegostwa	148
2.4.	Przestępstwo dezinformacji	163
2.5.	Przestępstwo zdrady dyplomatycznej	167
2.6.	Podsumowanie	174
	<i>Bibliografia</i>	177
III.	KARNOMATERIALNE ASPEKTY PRZESTĘPSTWA	
	SZPIEGOSTWA DE LEGE LATA	181
1.	Wprowadzenie	181
2.	Typ podstawowy przestępstwa szpiegostwa	187
3.	Typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa (pierwszy)	196
4.	Typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa (drugi)	200
5.	<i>Sui generis</i> przygotowanie do przestępstwa szpiegostwa	204
6.	Przestępstwo dezinformacji	208
7.	Przestępstwo zdrady dyplomatycznej	216
8.	Podsumowanie	222
	<i>Bibliografia</i>	225

IV. PROJEKT ZMIAN ZAKRESU KRYMINALIZACJI SZPIEGOSTWA Z 2023 ROKU	231
1. Wprowadzenie	231
2. Typ podstawowy szpiegostwa	233
3. Typy uprzywilejowane, przygotowanie, <i>sui generis</i> przygotowanie i nieumyślne szpiegostwo	234
4. Typy kwalifikowane przestępstwa szpiegostwa	247
5. Podsumowanie	251
<i>Bibliografia</i>	254
V. KOMPARATYSTYKA I POSTULATY <i>DE LEGE FERENDA</i>	257
1. Wprowadzenie	257
2. Przestępstwo szpiegostwa w państwach skandynawskich	258
2.1. Dania	258
2.2. Norwegia	262
2.3. Szwecja	264
3. Przestępstwo szpiegostwa w państwach bałkańskich	268
3.1. Chorwacja	268
3.2. Serbia	271
3.3. Turcja	273
4. Postulaty <i>de lege ferenda</i>	277
5. Podsumowanie	282
<i>Bibliografia</i>	285
VI. KRYMINOLOGICZNE ASPEKTY PRZESTĘPSTWA SZPIEGOSTWA	287
1. Ogólna charakterystyka zjawiska szpiegostwa	287
1.1. Wprowadzenie	287
1.2. Działalność szpiegowska w latach 1946-1989	288
1.3. Działalność szpiegowska od 1990 roku	308

1.4. Podsumowanie	319
<i>Bibliografia</i>	321
2. Studia przypadków działalności szpiegowskiej	327
2.1. Wprowadzenie	327
2.2. Sprawa Polimexu	328
2.3. Sprawa małżeństwa M. i S. Preissów	341
2.4. Sprawa B.Z. Walewskiego	347
2.5. Sprawa M. Piskorskiego	358
2.6. Podsumowanie	363
<i>Bibliografia</i>	366
ZAKOŃCZENIE	373
Spis wykresów	385
Apendyks 1: <i>Introduction</i>	386

TABLE OF CONTENTS

Table of Contents	5
Introduction	9
1. The research problem	9
2. The main objective and research questions	11
3. Research methodology	12
3.1. Substantive criminal aspects	12
3.2. Criminological aspects	14
4. Characterisation of the sources	18
<i>Bibliography</i>	22
I. GENERAL ISSUES	28
1. Introduction	28
2. Espionage activity	30
3. Intelligence activity	56
4. Sabotage and subversion activity	72
5. Information warfare	80
6. Conclusion	89
<i>Bibliography</i>	91
II. THE SUBSTANTIVE CRIMINAL ASPECTS OF THE OFFENCE OF ESPIONAGE FROM A HISTORICAL PERSPECTIVE	105
1. The offence of espionage in 1946-1969	105
1.1. Introduction	105
1.2. The offence of treason against the state	112
1.3. The offence of venality	115

1.4.	The offence of espionage	116
1.5.	The offence of disinformation	125
1.6.	Public dissemination of secrets	130
1.7.	Conclusion	132
	<i>Bibliography</i>	134
2.	The offence of espionage in 1970-1997	138
2.1.	Introduction	138
2.2.	The offence of treason against the mother country	141
2.3.	The offence of espionage	148
2.4.	The offence of disinformation	163
2.5.	The offence of diplomatic treason	167
2.6.	Conclusion	174
	<i>Bibliography</i>	177
III.	THE SUBSTANTIVE CRIMINAL ASPECTS OF THE	
	OFFENCE OF ESPIONAGE <i>DE LEGE LATA</i>	181
1.	Introduction	181
2.	The basic type of the offence of espionage	187
3.	The aggravated type of the offence of espionage (primary)	196
4.	The aggravated type of the offence of espionage (secondary)	200
5.	<i>Sui generis</i> preparation for the offence of espionage	204
6.	The offence of disinformation	208
7.	The offence of diplomatic treason	216
8.	Conclusion	222
	<i>Bibliography</i>	225

IV.	THE 2023 DRAFT AMENDMENT TO THE SCOPE OF CRIMINALISATION OF ESPIONAGE	231
	1. Introduction	231
	2. The basic type of espionage	233
	3. Mitigated types, preparation, <i>sui generis</i> preparation and unintentional espionage	234
	4. The aggravated types of the offence of espionage	247
	5. Conclusion	251
	<i>Bibliography</i>	254
V.	COMPARATIVE ANALYSIS AND <i>DE LEGE FERENDA</i> PROPOSALS	257
	1. Introduction	257
	2. The offence of espionage in Scandinavian countries	258
	2.1. Denmark	258
	2.2. Norway	262
	2.3. Sweden	264
	3. The offence of espionage in Balkan countries	268
	3.1. Croatia	268
	3.2. Serbia	271
	3.3. Turkey	273
	4. <i>De lege ferenda</i> proposals	277
	5. Conclusion	282
	<i>Bibliography</i>	285
VI.	CRIMINOLOGICAL ASPECTS OF THE OFFENCE OF ESPIONAGE	287
	1. General characteristics of the offence of espionage	287
	1.1. Introduction	287
	1.2. Espionage activity in 1946-1989	288
	1.3. Espionage activity as from 1990	308

1.4. Conclusion	319
<i>Bibliography</i>	321
2. Case studies of espionage activity	327
2.1. Introduction	327
2.2. The Polimex case	328
2.3. The case of the M. and S. Preisses	341
2.4. The case of B.Z. Walewski	347
2.5. The case of M. Piskorski	358
2.6. Conclusion	363
<i>Bibliography</i>	366
CONCLUSION	373
List of charts	385
Appendix 1: <i>Introduction</i>	386

Wstęp

1. Problem badawczy

Zakres przedmiotowy pracy dotyczy karnomaterialnych i kryminologicznych aspektów przestępstwa szpiegostwa. Z kolei zakresem czasowym, jakim objęto analizę problemu badawczego, jest okres od roku 1946 do chwili obecnej (stan prawny na dzień 6 czerwca 2023 roku), zatem prezentowane dociekania uwzględniają stan prawny, który ze zmianami obowiązuje od 1998 roku. Wyznacznikiem merytorycznym dla zaproponowanych ram czasowych są określone zmiany stanu prawnego, tj. regulacji karnomaterialnych. W tym wypadku początek okresu badawczego wyznacza wejście w życie tak zwanego małego kodeksu karnego, czyli Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa*. Równocześnie z analizą karnomaterialną problematyki szpiegostwa we wskazanym okresie poczyniona zostanie analiza kryminologiczna tego rodzaju przestępczości. Mimo że zakres czasowy obejmuje stan prawny utrwalony wejściem w życie Kodeksu karnego w 1998 roku, to w analizie ujęto też Poselski projekt ustawy *o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw* wniesiony do Sejmu w dniu 17 kwietnia 2023 roku (*Projekt...*, EW-020-1196/23). Celem takiego zamierzenia jest bowiem jednoczesne uwydatnienie dynamiki dyskursu toczonego wokół kryminalizacji działalności szpiegowskiej w związku z nowymi okolicznościami w polityce zewnętrznej i wewnętrznej Polski, szczególnie w kontekście trwającej wojny rosyjsko-ukraińskiej.

Trzeba zauważyć, że zakres kryminalizacji czynów związanych ze szpiegostwem w Polsce zmieniał się, co wynika z dynamiki samego systemu prawnego. Stąd podstawą dla podjętej analizy karnomaterialnej są głównie następujące akty prawne: (1) Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192 ze zm.), (2) Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94, ze zm.) i (3) Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny* (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.). Ponadto w prezentowaniu problematyki karnomaterialnej, związanej ze szpiegostwem, wykorzystane zostaną pomocniczo między innymi treści: (1) Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – *Kodeks karny*, (2) Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. – *Kodeks karny wojskowy* (Dz.U. 1932 nr 91 poz. 765 ze zm.), (3) Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944

r. – *Kodeks Karny Wojska Polskiego*, (4) Dekretu z dnia 26 października 1949 r. o *ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* (Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437 ze zm.), (5) Ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o *ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* (Dz.U. 1982 nr 40 poz. 271 ze zm.), (6) Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o *ochronie informacji niejawnych* (Dz.U. 1999 nr 11 poz. 95 ze zm.). W dużej mierze regulacje te służyć będą pomocniczo do charakterystyki przestępstwa szpiegostwa spenalizowanego na gruncie różnych kodeksów karnych.

Analizując problem diachronicznej logiki procesów prawnych w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej, w pracy w sposób syntetyczny ujęto też rozwiązania prawne zawarte w: (1) *Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160), (2) *Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851), (3) *Dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa* (Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623). Trzeba zaznaczyć, że zarówno Rozporządzenie z 1934 roku, jak i Dekret z 1938 roku straciły swoją moc z chwilą wejścia w życie Dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o *przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (zob. art. 40, Dz.U. 1945 nr 53 poz. 300).

Uzupełnieniem analizy karnomaterialnej polskich regulacji dotyczących działalności szpiegowskiej jest analiza porównawcza. Obejmuje ona głównie interpretację tekstualną i dogmatyczną regulacji kryminalizujących działalność szpiegowską w wybranych państwach skandynawskich (Dania, Norwegia i Szwecja) i bałkańskich (Chorwacja, Serbia i Turcja).

Samą kategorię szpiegostwa, która wybrzmiewa zresztą w tytule pracy, należy rozumieć dwojako w zależności od kontekstu, gdyż w dokonywanej analizie będzie ona stosowana zarówno w stosunku do czynów penalizowanych oraz niepenalizowanych na gruncie polskiego prawa karnego, jak i w stosunku do czynów zabronionych, które doktrynalnie nie zostały określone mianem szpiegostwa, jednak intuicyjnie w powszechnym odbiorze są tak traktowane. Stąd też do zakresu przedmiotowego analizy szpiegostwa zostały włączone takie czyny zabronione, jak dezinformacja i zdrada dyplomatyczna. Należy przy tym zwrócić uwagę, że zakres kryminalizacji szpiegostwa

na przestrzeni minionych dekad ulegał zmianom, oczywistym jest więc, że musiał zatem zmieniać się również zakres tego, co doktrynalnie określano mianem szpiegostwa. W niniejszej pracy za właściwą mianowniczo kategorię zbiorczą wspólną dla wszystkich włączonych do analizy przypadków uznano kategorię „działalności szpiegowskiej”. Terminem tym operowało także do końca lat 80. XX wieku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w celach informacyjnych i statystycznych.

2. Główny cel i pytania badawcze

Zasadniczym celem pracy jest dokonanie ewaluacji zmian prawnych w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej, a także dokonanie charakterystyki zjawiska szpiegostwa w Polsce. Do jego osiągnięcia istotne jest przyjęcie celów pośrednich, czyli sformułowanie postulatów *de lege ferenda*, dotyczących właściwej kryminalizacji działalności szpiegowskiej w Polsce i sformułowanie właściwej prognozy kryminalnej zjawiska szpiegostwa.

W celu uszczegółowienia zakresu przedmiotowego problemu badawczego, w pracy przedstawiono następujące główne i szczegółowe pytania badawcze:

(1) *W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce?*

(1.1.) *W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce w okresie 1946-1969?*

(1.2.) *W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce w okresie 1970-1989?*

(1.3.) *W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce w okresie 1990 do chwili obecnej?*

(2) *Jakie propozycje zmian de lege ferenda, dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej, należy uznać za właściwe?*

(3) *Jaki jest zakres rozpoznania zagrożenia działalnością szpiegowską państw obcych przeciwko Polsce?*

(3.1.) *Jaki jest zakres rozpoznania zagrożenia działalnością szpiegowską państw obcych przeciwko Polsce w okresie 1946-1989?*

(3.2.) *Jaki jest zakres rozpoznania zagrożenia działalnością szpiegowską państw obcych przeciwko Polsce w okresie od roku 1990 do chwili obecnej?*

(4) *Jakie kierunki zainteresowań dominują w działalności szpiegowskiej państw obcych przeciw Polsce?*

(4.1.) *Jakie kierunki zainteresowań dominują w działalności szpiegowskiej państw obcych przeciw Polsce w okresie 1946-1989?*

(4.2.) *Jakie kierunki zainteresowań dominują w działalności szpiegowskiej państw obcych przeciw Polsce w okresie od roku 1990 do chwili obecnej?*

3. Metodologia pracy

Ze względu na fakt, że zakres przedmiotowy pracy obejmuje zarówno aspekty karnomaterialne, jak i kryminologiczne penalizowanej działalności szpiegowskiej w Polsce, należy podzielić użyte w pracy metody i techniki badawcze na dwie grupy. Pierwszą grupę stanowią metody, techniki i interpretacje prawne. Z kolei drugą grupę stanowią metody, techniki i interpretacje hermeneutyczne nauk społecznych i humanistycznych.

3.1. Aspekty karnomaterialne

Do analizy aspektów prawnych zostaną wykorzystane ujęcia: dogmatyczne i historyczne. Ujęcie dogmatyczne uzasadnia przywołanie w pracy w formie deskryptywnej rozwiązań prawnych w postaci ustanowionej przez ustawodawcę wraz z praktykami ich stosowania. Analizie poddane zostaną główne elementy czynów zabronionych (podmiot przestępstwa, strona podmiotowa, strona przedmiotowa i przedmiot przestępstwa) oraz ich relacje z formami zjawiskowymi lub stadialnymi. Samo ujęcie dogmatyczne zakłada oparcie się o interpretacje prawne, do których należy zaliczyć interpretację językową, systemową i funkcjonalną. Ze względu na stanowisko badawcze przyjęto założenia interpretacji derywacyjnej prawa, co wynika również ze stanowiska konstruktywistycznego w zakresie statusu ontologiczno-epistemologicznego prawa. Przyjęcie ujęcia konstruktywistycznego i interpretacji derywacyjnej wynika ze

sceptycznego stosunku do prymatu tradycyjnego ujęcia trójstopniowej dyrektywy preferencji. Oznacza to, że właściwą interpretacją prawną jest równoległe, a raczej całościowe, stosowanie poszczególnych interpretacji prawnych ze względu na metodę oraz ze względu na podmiot je dokonujący (Zieliński, 2002, s. 211-251; Wronkowska, 2005, s. 82-91; Zieliński, 2006, s. 93-101; Domańska, Olsen, 2008, s. 83-100; Zieliński, 2009, s. 23-39; Parsons, 2010, s. 80-97; Smolak, 2012; Wiatrowski, 2013; Andruszkiewicz, 2014, s. 183-197; Korybski, Leszczyński, 2015, s. 150-165; Nowacki i Tabor, 2016, s. 295-310; Bojarski, 2017, s. 69-71; Pohl, 2019, s. 77-84).

Ujęcie historyczne analizy karnomaterialnej z kolei wynika zarówno z zakresu przedmiotowego, jak i czasowego, jakim w pracy został podporządkowany problem badawczy. Podobnie jak ujęciu dogmatycznemu, tak i ujęciu historycznemu przyświeca tu stanowisko konstruktywistyczne w zakresie statusu ontologiczno-epistemologicznego prawa, a także sceptyczny stosunek do prymatu tradycyjnego ujęcia trójstopniowej dyrektywy preferencji. Nieodzowną techniką analizy w ujęciach historycznych jest interpretacja historyczna, którą z kolei można podzielić na interpretację *sensu largo* i *sensu stricto*. Interpretacja historyczna *sensu largo* obejmuje kontekst dziejowej świadomości społecznej lub indywidualnej różnych podmiotów, w tym samego prawodawcy i adresata normy prawnej. Zatem ten rodzaj interpretacji historycznej przyjmuje szerszą perspektywę analizy przepisów i wynikających z nich stosunków prawnych, w ramach innych stosunków społecznych (faktycznych i tetycznych) oraz ich figuracji, i szerzej – w ramach kultury. Trzeba jednak zaznaczyć, że kontekst historyczny jest tutaj jedynie środkiem do celu, a nie celem analizy samym w sobie (por. Dubber, 1998, s. 159-162; Elias, 2010; Samuel, 2014, s. 57-60; Wagner, 2018, s. 193-220).

Interpretacja historyczna *sensu stricto* natomiast stanowi odczytanie przepisów prawnych po uwzględnieniu okoliczności i warunków jego uchwalenia w danych okolicznościach historycznych. Rozpatruje zatem to, jakie warunki powodowały uchwałodawcę, aby przyjąć takie, a nie inne rozwiązanie prawne. Najczęściej interpretacja tego typu skupia się na przywołaniu formalnych racji, którymi kierował się ustawodawca, przyjmując rozwiązania prawne w danych warunkach historycznych. Interpretacja historyczna może przyjąć też postać komparatystyczną w zakresie jednego systemu prawnego, w tym przypadku wskazuje ona zakres obowiązywania określonego

przepisu, i normy jemu przypisanej, w odniesieniu do tego samego typu przepisu i normy jemu przypisanej, lecz już nieobowiązujących – na co zwracał uwagę R. Zawłocki (Zawłocki, 2004, s. 81-95).

Konieczność wyjścia poza ramy historyczne prawnej problematyki działalności szpiegostwa i uwzględnienie aktualnych rozwiązań karnomaterialnych oraz ich ewaluacji powoduje potrzebę komparatystyki prawnej. Metoda komparatystyczna opiera się na dwóch rodzajach strategii: (1) strategii zgodności i (2) strategii różnicy. Za ich pomocą dokonuje się wskazania, w którym miejscu porównywane regulacje prawne zgadzają się lub różnią się od siebie. Na przestrzeni wieków toczył się spór o to, która ze strategii jest właściwa (Beyme, 1992, s. 103-120; Samuel, 2004, s. 35-77; Hopkin, 2010, s. 285-307; Samuel, 2014; Samuel, 2016, s. 295-329).¹ Wydaje się, że spór i jego wynik nie mają znaczenia, bowiem wybór danej strategii powinien zależeć od celu, jaki przyświeca badaniu. W pracy przyjęto zarówno strategię zgodności, jak i różnicy, wykorzystując obie do porównania za pomocą interpretacji językowej rozwiązań karnomaterialnych w zakresie penalizacji działalności szpiegowskiej w takich państwach, jak: Dania, Norwegia i Szwecja, a także Chorwacja, Serbia i Turcja. Wyniki syntetycznej komparatystyki prawnej posłużyły do dokonania ewaluacji potencjalnych kierunków polityki karnej oraz prezentacji postulatów *de lege ferenda* w zakresie penalizacji działalności szpiegowskiej w Polsce. Dobór państw do analizy porównawczej, obok ogólnych założeń określonych strategii w ramach metody komparatystycznej, podyktowany był chęcią wypełnienia luki w literaturze w zakresie analizy karnomaterialnych aspektów przestępstwa szpiegostwa na przykładzie innych państw niż na przykład Niemcy, Rosja i USA.

3.2. Aspekty kryminologiczne

Drugim zakresem przedmiotowym problemu badawczego pracy są kryminologiczne aspekty działalności szpiegowskiej. Sama kryminologia może być podzielona na wymiar teoretyczny i stosowany, co oznacza, że może zajmować się ona badaniem zarówno zjawiska przestępczości, jak i przeciwdziałaniem przestępczości (Hanausek, 2009, s. 20-26; Wójcik, 2014, s. 62-102). Z punktu widzenia zakresu

¹ Od dwóch wymienionych strategii należy odróżnić różne schematy analityczne komparatystyki prawnej. W literaturze wymienianych jest przynajmniej kilka takich schematów, które często nazywane są metodami, np. przyczynowy, funkcjonalny, strukturalny, hermeneutyczny, aktancjalny i dialektyczny.

przedmiotowego pracy aspekty kryminologiczne szpiegostwa zostały ograniczone do problematyki etiologii i symptomatyki kryminalnej (tj. szpiegostwa jako zjawiska), a także prognozy kryminalnej (tj. ewaluacji zmian zjawiska szpiegostwa).

Ujęcie historyczne zjawiska szpiegostwa wymusza przyjęcie określonej strategii badawczej, która opiera się na analizie materiału historycznego, do którego zaliczono źródła pierwotne i wtórne. Pierwotnymi materiałami źródłowymi są szeroko rozumiane dokumenty wytworzone przez instytucje zajmujące się przeciwdziałaniem działalności szpiegowskiej – w tym zakresie dokonano kwerendy w Instytucie Pamięci Narodowej. Źródłami wtórnymi natomiast są wszelkie opracowania naukowe i popularnonaukowe dotyczące problemu działalności szpiegowskiej, które najczęściej przyjmują postać syntezy historycznej, opracowania biograficznego lub studium przypadku. Niewątpliwie do dokonania analizy działalności szpiegowskiej trzeba zastosować szczególny rodzaj podejścia, który nie jest równorzędny kryminalistycznej analizie dokumentów (por. Wójcik, 1977; Topolski, 1998, s. 34-55; Widacki, 2002, s. 241-249, 365-376; Handelsman, 2010; Werner, 2012, s. 84-108; Pieniążek, Stefaniuk, 2014, s. 127-129). Poznanie źródeł historycznych, zgodnie z metodą progresywną badań nad źródłami, umożliwia bardziej efektywne zrozumienie teraźniejszości oraz warunkuje właściwą ewaluację zmian badanego zjawiska.

Metoda historyczno-prawna podlega temu samemu dyskursowi, co metoda historyczna w samej dyscyplinie historii. Oznacza to, że podejście historyczne do materii prawa może mieć charakter nomotetyczny i idiograficzny, a mówiąc jeszcze inaczej – prawo może być przedmiotem ujęcia pozytywistycznego lub narratywistycznego (por. Snow, 2001; Brzechczyn, 2006, s. 37-53; Domańska, 2010, s. 45-55; Brzechczyn, 2013, s. 513-518). Obok dyskursu między dwoma wyróżnionymi paradygmatami można wskazać na dwa rodzaje strategii badań historycznych, które prowadzą się do metod: dedukcyjnej i indukcyjnej, których nie należy mylić z rozumowaniem dedukcyjnym i indukcyjnym, bowiem te mogą być wykorzystywane w ramach obu metod (por. Topolski, 1998, s. 91-122; Hajduk, 2001, s. 101-173).

Podczas gdy sama metoda historyczno-prawna może być wpisana w dyskurs dwóch różnych paradygmatów badawczych, tj. pozytywizmu i narratywizmu, tak poszczególne techniki badawcze analizy treści dokumentów mogą być przedmiotem tożsamego przypisania. Zatem w ujęciu metodologicznym analiza dokumentów

mających charakter historyczny wiąże się z dwiema perspektywami badawczymi, do których należy zaliczyć narratywizm i pozytywizm (Brzechczyn, 2013, s. 513-518; Brzechczyn, 2006, s. 37-53). W pierwszym przypadku należy przyjąć, że treści dokumentów historycznych stanowią jedynie interpretacje faktów historycznych, nie stanowią natomiast ich dokładnego zapisu. Podobnie zresztą przyjmował też J. Topolski, pisząc metaforycznie, że „źródła nie są zwierciadłem”, zatem zwierciadłem nie są wszelkie dokumenty, w tym te, których wystawcą jest władza państwowa (Topolski, 1998, s. 34-55). Z tego też powodu treści dokumentów, w tym wypadku służb specjalnych lub urzędów administracji rządowej, nie mogą stanowić adekwatnego przekazu historycznego, mogą być jednak przedmiotem dociekań badaczy. Z jednej więc strony treści dokumentów mogą stanowić pewnego rodzaju dyskursy, w których użyty język stanowi odpowiedni przekaz, z drugiej natomiast stanowią one strukturę wiedzy odpowiadającej danej świadomości i czasowości historycznej lub politycznej. Z tego też powodu słuszne jest pytanie o przedmiot analizy, jakimi są treści dokumentów historycznych lub politycznych, tj. w jakim stopniu, w ich przypadku, mamy do czynienia z badaniami (np. historycznymi, politologicznymi i prawnymi), a w jakim stopniu z narracjami tworzonymi na użytek poszczególnych badaczy lub dyscyplin (White, 1973a, s. 281-314; White, 1973b; White, 1982, s. 113-137; White, 1986, s. 480-493; Ankersmit, 1983; Carr, 1991; Carr, 1999, s. 3-10; Radomski, 2005, s. 1-23). Narratywizm byłby zatem pewnym rodzajem sceptycyzmu epistemologicznego, który wyraża się w braku możliwości obiektywnego poznania rzeczywistości, odpowiadałby więc interpretacjonizmowi w naukach społecznych, politycznych i prawnych (Furlong, Marsh, 2010, s. 184-209; Parsons, 2010, s. 80-97).

Bez wątplenia duże znaczenie dla przyjęcia perspektywy interpretacjonistycznej ma przewrót postmodernistyczny, który dotyczył warstwy językowej, epistemologicznej i ontologicznej w naukach społecznych, w tym i w naukach prawnych (por. Oniszcuk, 2008, s. 984-1060; Elliot, 2014, s. 73-148, 267-308). Oprócz poruszanych wyżej kwestii związanych z dyskursem i strukturami wiedzy, należy zwrócić uwagę na fakt instrumentalnego wykorzystywania wiedzy przez podmioty je tworzące. Według M. Foucaulta to władza odpowiedzialna jest za produkcję wiedzy, ta z kolei służyć ma kontroli społecznej (Węgrzecki, 2011, s. 331-484; Bednarek, 2012, s. 234-276). Z kolei w koncepcji aktów mowy J.L. Austina wypowiedzi nie tylko związane są z przekazem informacji, ale też z tworzeniem faktów społecznych. Dlatego też treści wytworzone

przez służby specjalne dotyczące oceny zagrożenia wywiadowczego ze strony obcych państw mogą tworzyć pewnego rodzaju fakty społeczne, na przykład przez wytwarzanie „stanu zagrożenia szpiegostwem” lub „stanu poczucia zagrożenia szpiegostwem”. Kontynuując więc odwołania do osiągnięć pragmalingwistyki i do koncepcji J.L. Austina, można więc stwierdzić, że w analizie dokumentów uwzględnić należy: (1) specyfikę językową wypowiedzi (np. szczególny rodzaj nomenklatury językowej związanej ze służbami specjalnymi lub nomenklatury językowej wynikającej z dominującej wówczas w Polsce ideologii), (2) perswazyjność i intencję wypowiedzi (główne cele, jakie mają być osiągnięte za pomocą tworzonych wypowiedzi, np. realizowanie funkcji ostrzegawczej dla polityków w związku z zagrożeniami wywiadowczymi), (3) perswazyjność wtórną (pośrednie cele, jakie mają być osiągnięte za pomocą wypowiedzi, np. satysfakcja polityków z dysponowania efektywnymi instytucjami zwalczania zagrożeń wywiadowczych) (Austin, 1962; Austin, 1993). Zatem podejście interpretacjonistyczne, zakładające dyskursywność tekstu – języka, reguł i praktyk, jest odpowiednim narzędziem hermeneutyki prawnej oraz analizy etiologii i symptomatyki kryminalnej w ujęciu historycznym.

Badacz stojący przed wyzwaniem, jakim jest interpretacja tekstów, musi przyjąć pewien rodzaj dystansu w stosunku do analizowanych treści w nich zawartych. Interpretacja treści dokumentów wytworzonych przez służby specjalne lub dokumentów podobnego charakteru wiąże się z dylematem ich wiarygodności. W pierwszym rzędzie analizy tego typu powinny objąć ocenę zawartości pod względem rodzaju wypowiedzi, pojęć i argumentacji. W dalszej kolejności analiza powinna uwzględnić fakt braku określonych treści w dokumentach, co samo w sobie stanowi już pewien rodzaj informacji (Rapley, 2013, s. 194-197).

Uzupełnieniem analizy w zakresie etiologii i symptomatyki kryminalnej są wybrane studia przypadków działalności szpiegowskiej w Polsce. Przypadki wybrano tak, aby zobrazować różne stany prawne, politykę karną, ale i specyfikę działalności szpiegowskiej skierowanej przeciw Polsce. Uznano, że funkcję taką w sposób odpowiedni spełnią następujące studia przypadków: (1) sprawa Polimexu, (2) sprawa małżeństwa M. i S. Preissów, (3) sprawa B.Z. Walewskiego, (4) sprawa M. Piskorskiego.

4. Charakterystyka źródeł

Ze względu na fakt, że praca ma dwa główne zakresy przedmiotowe, źródła w niej wykorzystane można podzielić przynajmniej na dwie grupy. Pierwsza obejmuje regulacje prawne i wszelkie publikacje omawiające te akty, druga – różnego typu opracowania dotyczące działalności szpiegowskiej i wywiadowczej. Pierwszą grupę można z kolei podzielić na źródła będące aktami prawnymi polskimi i zagranicznymi, tożsamo można podzielić publikacje analizujące różne rozwiązania prawne. Do drugiej grupy źródeł natomiast należy zaliczyć publikacje w języku polskim i językach obcych omawiających problematykę szpiegostwa i wywiadu przez pryzmat historyczny, pojęciowy i deskryptywny oraz faktograficzny.

Istotnymi dla podjętej w pracy analizy opracowaniami, które opublikowano jeszcze przed II wojną światową, są: *Tajemnice szpiegostwa podczas wojny światowej 1914-18* autorstwa F. Touhy'ego z 1923 roku; *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska* autorstwa W. Stepka i K. Chodkiewicza z 1925 roku (pierwsze wydanie pochodzi z 1921 roku); *Du délit d'espionnage, étude de droit français et de législation comparée* autorstwa F. Hirta z 1937 roku; *Zasady i metody pracy Oddziału II Sztabu* autorstwa K. Banacha z 1938 roku; *Szpiegostwo* autorstwa W. Dziewanowskiego z 1938 roku.

Z kolei istotne dla podjętych w pracy rozważań opracowania, które ukazały się już w okresie po II wojnie światowej do końca lat 80. XX wieku, to: *Zdrada kraju w prawie polskim* autorstwa H. Rajzmana z 1948 roku; *Szpiegostwo w polskim prawie karnym* autorstwa J. Chomętowskiego z 1958 roku; *Przestępstwa przeciwko państwu ludowemu* autorstwa M. Lityńskiego z 1960 roku; *Szpiegostwo i ochrona tajemnicy w prawie karnym państw obcych* autorstwa J. Chomętowskiego i J. Miszewskiego z 1965 roku; *Szpiegostwo, wywiad, paragrafy* autorstwa J. Bronisławskiego z 1974 roku. Niewątpliwie najbardziej wartościowe pod względem analiz prawnokarnych i kryminologicznych aspektów działalności szpiegowskiej są następujące pozycje: *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym* autorstwa J. Wojciechowskiej z 1975 roku; *Psychologiczne motywy szpiegostwa* autorstwa W. Białowąs z 1980 roku; *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa* autorstwa H. Popławskiego z 1983 roku; *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo* autorstwa S. Hoca z 1985 roku; *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i praktyce* autorstwa S. Pikulskiego z 1987 roku. Nie można pominąć w tym miejscu istotnych także dla walorów merytorycznych pracy artykułów

naukowych, jak na przykład: *Socjalistyczne prawo karne w walce ze szpiegostwem* autorstwa T. Tarasa z 1954 roku; *Przestępstwo szpiegostwa w świetle nowego kodeksu karnego z 1969 r.* autorstwa T. Tarasa z 1970 roku; *Szpiegostwo w socjalistycznym prawie karnym* autorstwa S. Hoca z 1979 roku; *Sporne zagadnienia w wykładni unormowania przestępstwa szpiegostwa w kodeksie karnym PRL z 1969 r.* autorstwa S. Pikulskiego z 1980 roku. W 1987 roku opublikowano ogólnodostępną pozycję będącą dłuższym wywiadem z szefem Służby Wywiadu i Kontrwywiadu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, tj. *Siedem rozmów z generałem Władysławem Pożogą...*, spisany przez H. Piecucha.

S. Hoc kontynuował badania nad problematyką przestępstw przeciwko państwu, w tym nad szpiegostwem, po 1990 roku, czego wyrazem są komentarze do Rozdziału XVII Kodeksu karnego (dotyczącego przestępstw przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej). Istotne znaczenie ma tutaj autorstwo komentarza do Rozdziału XVII Kodeksu karnego w publikacji pod redakcją L. Gardockiego pt. *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Tom 8* z 2013 roku (także drugie wydanie z 2018 roku) oraz w publikacji pod redakcją R. Stefańskiego pt. *Kodeks karny. Komentarz* z 2023 roku. Oprócz udziału w publikacjach jako współautor, należy wyróżnić samodzielną monografię S. Hoca zatytułowaną *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej* z 2002 roku.

W zakresie badań nad przestępstwami politycznymi, w tym nad szeroko rozumianą działalnością szpiegowską, istotne pozycje opublikował T. Kuczur. W 2012 roku została wydana monografia pt. *Przestępstwa polityczne w uwarunkowaniach systemowych Polski XX wieku*, w której autor ten podejmuje problematykę kategorii przestępstwa politycznego, uwzględniając w jej ramach zbrodnię zdrady ojczyzny, zbrodnię zdrady głównej i zamachu stanu. Natomiast w 2020 roku została wydana monografia pt. *Przestępstwo szpiegostwa w Polsce w XX i XXI wieku. Polityka kryminalna, zakres kryminalizacji, uwarunkowania systemowe*, w której badacz ten oddaje specyfikę przestępstwa szpiegostwa w ujęciu systemowym, jak również analizuje karnomaterialne i wybrane kryminologiczne aspekty przestępstwa szpiegostwa w latach 30. XX wieku, 1944-1969, 1969-1989 i po roku 1989. T. Kuczur opublikował ponadto artykuły na temat przestępstw politycznych i przestępstwa szpiegostwa, między innymi: *Historyczne i prawne uwarunkowania przestępstwa szpiegostwa w Polsce w XX wieku* (2020);

Przestępstwo polityczne jako kategoria prawnokarna (2020) i *Uwarunkowania normatywne i systemowe przestępstwa politycznego w Polsce w latach 1944/1945–1997* (2022).

Obok badań karnomaterialnych i kryminologicznych duże znaczenie mają publikacje będące studiami historycznymi nad działalnością szpiegowską oraz polskiego wywiadu albo obcych wywiadów. Do tych prac można zaliczyć między innymi: monografię pt. *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964* z 2004 roku autorstwa L. Pawlikowicza; trzypięciotomową monografię pt. *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku* pod redakcją W. Skóry i P. Skubisza z 2012, 2015 i 2016 roku; dwutomową publikację pt. *Dyplomata, czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956-1989)* autorstwa P. Pleskota z 2013 roku; *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym* autorstwa M. Minkina z 2014 roku (także wydanie z 2022 roku); dwutomową publikację pt. *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945-1961* autorstwa W. Bagieńskiego z 2017 roku; *Francuskie służby specjalne* autorstwa R. Faligota, J. Guisnela i R. Kauffera z 2019 roku.

W toczonym w ramach ujęć historycznym i deskryptywnym przeglądzie kluczowego piśmiennictwa nie można mimo wszystko pominąć wydanych w Polsce publikacji popularnonaukowych i beletrystycznych, a wśród nich następujących: *Szkoła Szpiegów* autorstwa P. Pytlakowskiego z 2014 roku; *Szpiedzy PRL-u* autorstwa W. Bułhaka i P. Pleskota z 2014 roku; *Zawód: Szpieg wywiad* z A. Makowskim z 2014 roku; *Łowcy szpiegów* autorstwa T. Awłasewicza z 2018 roku; *Polscy szpiedzy. Tom 1* autorstwa S. Kopra i A. Biedrzyckiego z 2018 roku; *Zwyczajny szpieg. Wspomnienia* autorstwa F. Hagenbecka z 2020 roku; *Polscy szpiedzy. Tom 2* autorstwa S. Kopra z 2020 roku.

Istotne publikacje monograficzne w językach obcych wykorzystane do prezentacji kategorii szpiegostwa, wywiadu, dywersji i dezinformacji to: *Psychological warfare* z 1948 roku, autorstwa P.M.A. Linebargera; *Foreign Intelligence and the Social Sciences* z 1964 roku, autorstwa K. Knorra; *Strategic intelligence for American world policy* z 1965 roku, autorstwa S. Kenta; *L'intoxication. Arme absolue de la guerre subversive* z 1971 roku, autorstwa P. Norda; *Espionage, Terrorism and Subversion in an Industrial Society: An Examination and Philosophy of Defence for Management* z 1979 roku, autorstwa P.

Hamiltona i *Intelligence Theory: Key Questions and Debates* z 2009 roku, której redaktorami są: P. Gill, S. Marrin i M. Phythian.

Ze względu na fakt, że drugim zakresem przedmiotowym analizy w pracy jest aspekt kryminologiczny przestępstwa szpiegostwa w jego szerokim rozumieniu, w tym i w zakresie historycznym, to do charakterystyki zjawiska tego typu wykorzystano materiały afiliowane przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Ministerstwie Obrony PRL oraz przy instytucjach od nich zależnych, typu Służba Bezpieczeństwa czy Wojskowa Służba Wewnętrzna albo Zarząd II Sztabu Generalnego WP. Materiały te zostały zgromadzone w ramach prowadzonej kwerendy w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2017-2023. W pracy wykorzystano głównie materiały gromadzone w tak zwanych teczkach obiektowych lub zagadnieniowych prowadzonych przez cywilne i wojskowe służby wywiadowcze PRL. Przykładem tego typu materiałów będą dokumenty powstałe przy okazji zabezpieczenia obcych palcówek dyplomatycznych w Polsce lub przy okazji działalności rezydentury wywiadowczej w polskich palcówkach dyplomatycznych za granicą. W celu uzyskania danych ilościowych i jakościowych na temat zjawiska szpiegostwa jeszcze sprzed roku 1990 do analizy wykorzystano ponadto prace dyplomowe funkcjonariuszy, broniące w szkołach resortowych, na przykład w Akademii Spraw Wewnętrznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wyższej Szkole Oficerskiej w Legionowie.

Bibliografia

ŹRÓDŁA PRAWA

- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. *o ochronie niektórych interesów Państwa* (Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. - *Kodeks Karny Wojska Polskiego* (Dz.U. 1944 nr 6 poz. 27).
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1945 nr 53 poz. 300).
- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192 ze zm.).
- Dekret z dnia 26 października 1949 r. *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* (Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437 ze zm.).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. *o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - *Kodeks karny* (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. - *Kodeks karny wojskowy* (Dz.U. 1932 nr 91 poz. 765 ze zm.).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Przepisy wprowadzające Kodeks karny* (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 95 ze zm.).
- Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* (Dz.U. 1982 nr 40 poz. 271 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny* (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.).
- Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. *o ochronie informacji niejawnych* (Dz.U. 1999 nr 11 poz. 95 ze zm.).

MONOGRAFIE

- ANKERSMIT Frank R. (1983), *Narrative logic. A semantic analysis of the historian's language*, Hague, Boston, London: Martinus Nijhoff Publishers.
- AUSTIN John Langshaw (1962), *Sense and Sensibilia*, Oxford: Oxford University Press.
- AUSTIN John Langshaw (1993), *Mówienie i poznawanie*, Warszawa: PWN.
- AWŁASEWICZ Tomasz (2018), *Łowcy szpiegów*, Warszawa: CiC.
- BAGIEŃSKI Witold (2017a), *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961. Tom 1*, Warszawa: IPN.
- BAGIEŃSKI Witold (2017b), *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961. Tom 2*, Warszawa: IPN.
- BANACH Kazimierz (1938), *Zasady i metody pracy Oddziału II Sztabu*, Warszawa: WINO.

- BEDNAREK Joanna (2012), *Polityka poza formą. Ontologiczne uwarunkowania poststrukturalistycznej filozofii polityki*, Poznań: Wyd. Poznańskie.
- BEYME Klaus (1992), *Die politischen Theorien der Gegenwart: Eine Einführung*, Opladen: Westdeutscher Verlag.
- BIAŁOWAŚ Wiesława (1980), *Psychologiczne motywy szpiegostwa*, Warszawa: DSziDZ MSW.
- BOJARSKI Marek, *et al., red.* (2017), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa: Kluwer.
- BRONISŁAWSKI Jerzy (1974), *Szpiegostwo, wywiad, paragrafy*, Warszawa: MON.
- BUŁHAK Władysław, PLESKOT Patryk (2014), *Szpiegostwo PRL-u*, Kraków: Znak.
- CARR David (1991), *Time, Narrative and History*, Bloomington, Indianapolis: Indiana University Press.
- CARR David (1999), *The Paradox of Subjectivity: the Self in the Transcendental Tradition*, Oxford, New York: Oxford University Press.
- CHOMĘTOWSKI Józef (1958), *Szpiegostwo w polskim prawie karnym*, Warszawa: MSW.
- CHOMĘTOWSKI Józef, MISZEWSKI Stefan (1965), *Szpiegostwo i ochrona tajemnicy w prawie karnym państw obcych*, Warszawa: DKiSzMSW.
- DUBBER Markus Dirk, TOMLINS Christopher, *eds.* (2018), *The Oxford Handbook of Legal History*, Oxford: Oxford University Press.
- DZIEWANOWSKI Władysław (1938), *Szpiegostwo*, Warszawa: Księgarnia F. Heosicka.
- ELIAS Norbert (2020), *Czym jest socjologia?*, Warszawa: Aletheia.
- ELLIOT Anthony (2014), *Współczesne teorie społeczne*, PWN: Warszawa.
- FALIGOT Roger, GUISEL Jean, KAUFFER Rémi (2019), *Francuskie służby specjalne*, Warszawa: OW Rytm.
- GILL Peter, MARRIN Stephen, PHYTHIAN Mark, *eds.* (2009), *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, London: Routledge.
- HAGENBECK Filip (2020), *Zwyczajny szpieg. Wspomnienia*, Warszawa: Czarna Owca.
- HAJDUK Zygmunt (2010), *Ogólna metodologia nauk*, Lublin 2001.
- HAMILTON Peter (1979), *Espionage, Terrorism and Subversion in an Industrial Society: An Examination and Philosophy of Defence for Management*, Leatherhead: P.A. Heims Ltd.
- HANDELSMAN Marcei (2010), *Historyka*, Warszawa: UW.
- HANAUSEK Tadeusz (2009), *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Warszawa: Kluwer.
- HIRT Frédéric (1937), *Du délit d'espionnage, étude de droit français et de législation comparée*, Paris: R. Sirey.
- HOC Stanisław (1985), *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, Warszawa: ASW.
- HOC Stanisław (2002), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole: UO.
- KENT Sherman (1965), *Strategic intelligence for American world policy*, Hamden: Archon Books.

- KNORR Klaus (1964), *Foreign Intelligence and the Social Sciences*, Princeton: Princeton University.
- KOPER Sławomir (2020), *Polscy szpiegcy. Tom 2*, Warszawa: Bellona.
- KOPER Sławomir, BIEDRZYCKI Arek (2018), *Polscy szpiegcy. Tom 1*, Warszawa: Bellona.
- KORYBSKI Andrzej, LESZCZYŃSKI Andrzej (2015), *Stanowienie i stosowanie prawa. Elementy teorii*, Warszawa: Kluwer.
- KOWALEWSKI Jacek, PIASEK Wojciech, ŚLIWA Marta, red. (2008), *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*, Olsztyn: UWM.
- KUCZUR Tomasz (2012), *Przestępstwa polityczne w uwarunkowaniach systemowych Polski XX wieku*, Bydgoszcz: UKW.
- KUCZUR Tomasz (2020a), *Przestępstwo szpiegostwa w Polsce w XX i XXI wiek. Polityka kryminalna, zakres kryminalizacji, uwarunkowania stresowe*, Bydgoszcz: UKW.
- LINEBARGER Paul Myron Anthony (1948), *Psychological warfare*, Washington: Infantry Journal Press.
- LITYŃSKI Maksymilian (1960), *Przestępstwa przeciwko państwu ludowemu*, Łódź: PWN.
- MAKOWSKI Aleksander (2014), *Zawód: Szpieg*, Warszawa: Czarna Owca.
- MARSH David, STOKER Gerry, eds. (2010), *Theory and methods in political science*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- MINKINA Mirosław (2014), *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa: OW Rytm.
- NORD Pierre (1971), *L'intoxication. Arme absolue de la guerre subversive*, Paris: Fayard.
- NOWACKI Józef, TABOR Zygmunt (2016), *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa: Kluwer.
- ONISZCZUK Jerzy (2008), *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa: C.H. Beck.
- PAWLIKOWICZ Leszek (2004), *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa: OW Rytm.
- PIECUCH Henryk (1987), *Siedem rozmów z generałem dywizji Władysławem Pożogą I Zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu*, Warszawa: Czytelnik.
- PIENIĄŻEK Antoni, STEFANIUK Małgorzata (2014), *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Warszawa: Kluwer.
- PIKULSKI Stanisław (1987), *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i praktyce*, Warszawa: DSziDZ MSW.
- PLESKOT Patryk (2013a), *Dyplomata, czyli szpieg? Część I*, Warszawa: IPN.
- PLESKOT Patryk (2013b), *Dyplomata, czyli szpieg? Część II*, Warszawa: IPN.
- POHL Łukasz (2019), *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa: Kluwer.
- POPŁAWSKI Henryk (1983), *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*, Warszawa: Biblioteka Palestry.
- PYTLAKOWSKI Piotr (2014), *Szkoła Szpiegów*, Warszawa: Czerwone i Czarne.

- RAJZMAN Henryk (1948), *Zdrada kraju w prawie polskim*, Warszawa: BZPD.
- RAPLEY Tim (2013), *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Warszawa: PWN.
- SAMUEL Geoffrey (2014), *An Introduction to Comparative Law Theory and Method*, Portland: Hart Publishing.
- SAMUEL Geoffrey (2016), *Epistemology and Method in Law*, London: Routledge.
- SKÓRA Wojciech, SKUBISZ Paweł, red. (2012), *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku. Tom 1*, Szczecin: IPN.
- SKÓRA Wojciech, SKUBISZ Paweł, red. (2015), *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku. Tom 2*, Szczecin: IPN.
- SKÓRA Wojciech, SKUBISZ Paweł, red. (2016), *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku. Tom 3*, Szczecin: IPN.
- SMOLAK Marek (2012), *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Warszawa: Kluwer.
- SNOW Charles Percy (2001), *The Two Cultures*, Cambridge University Press: London.
- STEPEK Wojciech, CHODKIEWICZ Kazimierz (1925), *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań: Drukarnia D.O.K. VII.
- TOPOLSKI Jerzy (1998), *Wprowadzenie do historii*, Poznań: Wyd. Poznańskie.
- TOUHY Ferdynand (1923), *Tajemnice szpiegostwa podczas wojny światowej 1914-18*, Warszawa: Główna Księgarnia Wojskowa.
- VAN HOECKE Mark, ed. (2004), *Epistemology and Methodology of Comparative Law*, Portland: Katholieke Universiteit Brussel.
- WERNER Wiktor (2012), *Wprowadzenie do historii*, Warszawa: PWN.
- WĘGRZECKI Janusz (2011), *Wpływ, autorytet, dominacja. Teorie władzy i ich struktura*, Warszawa: UKSW.
- WHITE Hayden (1973b), *Metahistory: The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe*, Baltimore, London: The Johns Hopkins University Press.
- WIATROWSKI Piotr (2013), *Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu Najwyższego*, Warszawa: C.H. Beck.
- WIDACKI Jan, red. (2002), *Kryminalistyka*, Warszawa: C.H. Beck.
- WOJCIECHOWSKA Janina (1975), *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Warszawa: ZN im. Ossolińskich, PAN.
- WÓJCIK Jerzy Wojciech (2014), *Kryminologia. Współczesne aspekty*, Warszawa: Kluwer.
- WÓJCIK Władysław (1977), *Identyfikacja pisma, dokumentów i audiodokumentów*, Warszawa: MSW.
- WRONKOWSKA Sławomira (2005), *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań: A.B. et A.
- ZIELIŃSKI Maciej (2002), *Wykładnia prawa, Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa: LexisNexis.

SYSTEMY I KOMENTARZE

- GARDOCKI Lech, red. (2013), *System prawa karnego. Przepisy przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Tom 8*, Warszawa: C.H. Beck.
- GARDOCKI Lech, red. (2018), *System prawa karnego. Przepisy przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Tom 8*, Warszawa: C.H. Beck.
- STEFAŃSKI Ryszard A., red. (2023), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.

ARTYKUŁY W PRACACH POD REDAKCJĄ

- DOMAŃSKA Ewa, OLSEN Bjørnar (2008), *Wszyscy jesteśmy konstruktywistami [...]*, [w:] *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*, red. KOWALEWSKI Jacek, PIASEK Wojciech, ŚLIWA Marta, Olsztyn: UWM.
- FURLONG Paul, MARSH David (2010), *A Skin Not a Sweater: Ontology and Epistemology in Political Science*, [w:] *Theory and methods in political science*, eds. MARSH David, STOKER Gerry, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- HOC Stanisław (2013), *Przepisy przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *System prawa karnego. Przepisy przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Tom 8*, GARDOCKI Lech, red., Warszawa: C.H. Beck.
- PARSONS Craig (2010), *Constructivism and Interpretive Theory*, [w:] *Theory and methods in political science*, eds. MARSH David, STOKER Gerry, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- SAMUEL Geoffrey (2004), *Epistemology and Comparative Law: Contributions from the Sciences and Social Sciences*, [w:] *Epistemology and Methodology of Comparative Law*, ed. VAN HOECKE Mark, Portland: Katholieke Universiteit Brussel.
- HOPKIN Jonathan (2010), *The Comparative Method*, [w:] *Theory and methods in political science*, eds. MARSH David, STOKER Gerry, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- WAGNER Bryan (2018), *Historical Method In The Study of Law And Culture*, [w:] *The Oxford Handbook of Legal History*, eds. DUBBER Markus D., TOMLINS Christopher, Oxford: Oxford University Press.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- ANDRUSZKIEWICZ Marta (2014), *Interpretacja prawnicza a interpretacja literacka – kilka uwag*, „Krytyka Prawa”, nr 1, vol. 6.
- BRZECHCZYN Krzysztof (2006), *Między nauką a literaturą, czyli debata nad statusem historii. Próba parafrazy*, „Historyka. Studia Metodologiczne”, Vol. 36.
- BRZECHCZYN Krzysztof (2013), *Recepcja sporów pomiędzy pozytywizmem a narratywizmem w polskiej filozofii historii*, „Ruch Filozoficzny”, Vol. LXX, No. 3.
- DOMAŃSKA Ewa (2010), *Jakiej metody potrzebuje współczesna humanistyka*, „Teksty Drugie”, nr 1-2.

- DUBBER Markus Dirk (1998), *Historical Analysis of Law*, „Law and History Review”, vol. 16, no. 1.
- HOC Stanisław (1979), *Szpiegostwo w socjalistycznym prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 1.
- KUCZUR Tomasz (2020b), *Historyczne i prawne uwarunkowania przestępstwa szpiegostwa w Polsce w XX wieku*, „Dzieje Najnowsze”, vol. 52, nr 1.
- KUCZUR Tomasz (2020c), *Przestępstwo polityczne jako kategoria prawnokarna*, „Acta Universitatis Lodziensis”, vol. 92.
- KUCZUR Tomasz (2020d), *Uwarunkowania normatywne i systemowe przestępstwa politycznego w Polsce w latach 1944/1945–1997*, „Przegląd Sejmowy”, nr 1.
- PIKULSKI Stanisław (1980), *Sporne zagadnienia w wykładni unormowania przestępstwa szpiegostwa w kodeksie karnym PRL z 1969r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 1.
- TARAS Tadeusz (1954), *Socjalistyczne prawo karne w walce ze szpiegostwem*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. 1, nr 5.
- TARAS Tadeusz (1970), *Przestępstwo szpiegostwa w świetle nowego kodeksu karnego z 1969 r.*, „Palestra”, nr 3.
- VAN HOECKE Mark (2015), *Methodology of Comparative Legal Research*, „Law and Method”, no. 4.
- WHITE Hayden (1973a), *Interpretation in History*, „New Literary History”, vol. 4, no. 2.
- WHITE Hayden (1982), *The Politics of Historical Interpretation: Discipline and De-Sublimation*, „Critical Inquiry”, vol. 9, no. 1.
- WHITE Hayden (1986), *Historical Pluralism*, „Critical Inquiry”, vol. 12, no. 3.
- ZAWŁOCKI Robert (2004), *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Zeszyt 4.
- ZIELIŃSKI Maciej (2006), *Derywacyjna koncepcja wykładni jako koncepcja zintegrowana*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Zeszyt 3.
- ZIELIŃSKI Maciej (2009), *Zintegrowanie polskich koncepcji prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Zeszyt 4.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych ustaw wniesiony do Sejmu w dniu 17 kwietnia 2023 roku, EW-020-1196/23 (2023), [https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/\\$file/9-020-1196-2023.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/$file/9-020-1196-2023.pdf), 17.04.2023.
- RADOMSKI Andrzej (2005), *Czy możliwa jest historyczna interpretacja tekstów źródłowych?* [Conference paper], <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2145/kazimierz1.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, 09.05.2019.

Rozdział I

ZAGADNIENIA OGÓLNE

1. Wprowadzenie

Głównym celem rozdziału jest zaprezentowanie podstawowych kategorii, terminów, interpretacji i faktów związanych z problematyką działalności szpiegowskiej. W rozdziale ujęto następujące zagadnienia: działalność szpiegowska i wywiadowcza, działalność sabotażowa i dywersyjna oraz wojna informacyjna. Szczególny nacisk położono na dwie pierwsze kategorie, czyli na szpiegostwo i wywiad, bowiem te bezpośrednio wiążą się z zakresem przedmiotowym pracy. Z kolei analiza kategorii sabotażu, dywersji i wojny informacyjnej wobec nich pełni funkcję suplementarną ze względu na fakt, że najczęściej współwystępują one w publikacjach tematycznych, a także ze względu na fakt, że niektóre elementy tego rodzaju działalności naturalnie wiążą się ze zjawiskiem działalności szpiegowskiej i wywiadowczej.

W rozdziale tym w mniejszym stopniu skupiono się na problematyce prawnej po to, by ukazać szeroki zakres rozumienia poszczególnych kategorii i postrzegania zjawisk im przypisanym. Zatem szersza analiza zjawisk związanych z wybranymi kategoriami ukazać ma różne poglądy, perspektywy badawcze i interpretacje. Tym samym treść rozdziału stanowi pewnego rodzaju tło porównawcze do konkretnych rozwiązań prawnych w Polsce oraz charakterystyki zjawiska działalności szpiegowskiej, jako przestępczości w Polsce w zakresie czasowym przyjętym w pracy.

W charakterystyce działalności szpiegowskiej dużą uwagę przywiązuje się do rodzaju pozyskiwanych i przekazywanych informacji, a także do różnych typów szpiegostwa. Stąd też w niniejszym rozdziale uwzględniono obecne w literaturze przedmiotu tego rodzaju tropy, posiłkując się zarówno opracowaniami historycznymi, jak i bardziej współczesnymi. Należy zwrócić uwagę, że określenie szczególnego rodzaju informacji determinuje różne typy szpiegostwa czy szpiegów. W rozdziale wykorzystano zatem teksty Sun Tzu (1991, 2005), F. Touhy'ego (1923), W. Stepeka i K. Chodkiewicza (1925) oraz W. Dziewanowskiego (1938).

Zgłębiając kwestię motywacji w podejmowaniu działalności szpiegowskiej sięgnięto do takich autorów, jak Sun Tzu (1991, 2005) i F. Touhy (1923), ale również

wykorzystano opracowania naukowe, z których za kluczowe należy wskazać publikacje: W. Białowąs (1969), S. Hoca (1985) i S. Pikulskiego (1987). Prace tych badaczy należy uznać za prekursorskie ze względu przeprowadzone badania ilościowe, w tym uwzględniające techniki ankietowe, na osobach skazanych w Polsce za szpiegostwo. Niewątpliwie pomocnym opracowaniem jest też tekst U.M. Wilder pt. *The Psychology of Espionage* (2017). Obok opracowań naukowych wykorzystano ponadto szereg publikacji popularnonaukowych i powieści ujmujących w fabule problematykę działalności szpiegowskiej.

W literaturze przedmiotu często podejmowane są tematy związane z etyką działalności szpiegowskiej oraz jej aspektami prawnomiędzynarodowymi. W rozdziale w sposób syntetyczny odniesiono się do tych dwóch zagadnień. W pierwszym przypadku wykorzystano podstawowe założenia etyki w odniesieniu do źródeł pochodzenia norm oraz zakresu i stopnia ich przestrzegania, jak również oceny działań szpiegów i osób ich werbujących. Ostatni z wymienionych aspektów analizowany jest głównie przez pryzmat relacji między ujęciem obiektywnym (uniwersalistycznym) i subiektywnym (relatywistycznym), a także ze względu na ocenę działalności szpiegowskiej w duchu perfekcjonizmu etycznego i odstępstw od niego. Za dobry przykład problemu etycznego działalności szpiegowskiej posłużyła sprawa R.J. Kuklińskiego, a także kazus wymian szpiegów na Moście Glienicke. W przypadku obejmującym problematykę prawnomiędzynarodową z kolei zaprezentowano syntetyczną analizę poszczególnych aktów prawa międzynarodowego, w których uwzględniono zagadnienia działalności szpiegowskiej.

Tak jak w przypadku relacji między rodzajem informacji i szpiegostwem wskazano zależność tematyki, tak podobną zależność można wykazać pomiędzy poszczególnymi typami informacji, działalnością szpiegowską a działalnością wywiadowczą. W analizie problematyki działalności wywiadowczej wykorzystano opracowania między innymi: W. Stepeka i K. Chodkiewicza (1925), K. Banacha (1938), S. Knorra (1964), S. Kenta (1965), M. Hermana (1999), P. Gilla, S. Marrina i M. Phythiana (2009) i M. Minkina (2014). Ponadto wykorzystano zarówno szereg artykułów naukowych, jak i rozdziałów w pracach zbiorowych z zakresu studiów nad wywiadem, między innymi: L.T. Mitelmana (1974), L.K. Johnsona (2003, 2009), S. Marrina (2007, 2018), P. Gilla (2009) i M. Phythiana (2009). Na podstawie wielu tekstów oraz ocen zjawiska działalności

wywiadowczej można stwierdzić, że wraz z rozwojem technologii wzrasta zakres uzyskiwanych informacji, ale i równocześnie pojawia się problem z ich selekcją oraz zabezpieczeniem.

W rozdziale ujęto też problematykę działalności sabotażowej i dywersyjnej oraz wojny informacyjnej. W analizie wykorzystano zarówno opracowania popularnonaukowe, jak i naukowe. W zakresie zagadnień historycznych wykorzystano między innymi teksty: É. Pougeta (1898, 1911), P.M.A. Linebargera (1948) i L. Faragó (1961), a także materiał filmowy z wykładami Y. Bezmenova (1984) na temat długoterminowych i planowych procesów dywersji ideologicznej prowadzonych na szkodę innych państw. Niewątpliwie duże znaczenie dla obrazowania problematyki dotyczącej agentury wpływu, dywersji ideologicznej i wojny informacyjnej mają opracowania popularnonaukowe i powieści V. Volkoffa (1986, 1991, 2008). Z kolei na gruncie polskiej literatury zagadnienie walki informacyjnej w ujęciu cybernetyki społecznej rozwijał J. Kossecki (1974, 1981, 1997). Rozwój technologii informatycznych spowodował, że granica między poszczególnymi kategoriami, takimi jak sabotaż, dywersja, dezinformacja i wojna informacyjna, ulega zatarciu. Wynika to z faktu, że określone działania przyjmują formy dezinformacji, niszczenia informacji, ale i pozyskiwania informacji, co przybliża je często do działalności szpiegowskiej.

2. Działalność szpiegowska

Prowadząc analizę problematyki działalności szpiegowskiej, warto poświęcić nieco miejsca na rozważania na temat etymologii i rozumienia poszczególnych pojęć, które wiążą się z tego rodzaju działalnością. W. Dziewanowski w pracy doktorskiej z zakresu szpiegostwa z końca lat 30. XX wieku wskazywał, że nie ma szczególnego sensu sięgania do encyklopedii i słowników bardzo dawnych lub ich licznych reprezentacji, bowiem prace tego typu raz, że straciły na swojej aktualności, dwa – groziłoby to powtarzaniem przytaczanych pojęć i określeń (Dziewanowski, 1938, s. 13-17). W pewnym sensie W. Dziewanowski miał i ma rację, jednak trzeba też przyjąć, że język jest narzędziem służącym do nadawania myślom znaczenia, w efekcie służy do komunikowania tych znaczeń. Zatem analiza etymologiczna i rozumienia, chociażby słowa 'szpiegostwo' uwypukla zmieniające się w czasie struktury jego znaczeń. W pierwszej kolejności warto więc dokonać analizy pochodzenia wyrazów, takich jak: szpiegostwo, szpiegowanie,

szpieg, agent, zdrada, a także prześledzić zmiany ich znaczenia i form w związku z upływem czasu, tak aby w kolejnym kroku przejść już do rozmienia tych pojęć zgodnie z ich obowiązującym desygnatem.

Słownik etymologiczny autorstwa A. Brücknera podaje, że słowo 'szpiegować' w języku polskim dawniej występowało w formie 'spiegować', natomiast rzeczownik 'szpieg' występował w formie 'spieg', 'spiegierz' i 'spieglerz' (od XVI wieku jako 'szpieg'). Z kolei w innych słownikach znajdziemy również inne określenia dla szpiega, na przykład 'spieg', 'spiegarz' i 'spiegun'. Dlatego też zdanie: *wysłać do kogoś szpiegów* przyjmowało postać *w spiegi kogo posłać*, a inne, jak na przykład *oddział wysłany na przespiegi* przyjmowało postać: *poczet wysłany na prześpiegi*; z kolei: *przyszliście szpiegować miejsca nieobwarowane (najślabiej strzeżone)* przyjmowało postać: *wyście przyszli spiegować nieobronności ziemi (lub dlategoście tu przyszli, że byście nieobronność ziemi wyśpiegowali)*; natomiast zdanie: *szpiedzy, którzy rozeznają się, w tym co się dzieje wśród ludzi i o czym mówią* przyjmowało postać: *spiegunowie, którzy się wywiadują, co się między ludźmi dzieje, co mówią*. Słowo 'spiegować' stanowiło również synonim dla czasownika 'podzierać', które rozumiano jako 'podglądać', a sam rdzeń 'zierać' jako 'patrzyć'. Jeżeli występowało słowo 'podzierać' jako 'podglądać' lub 'podejrzewać', to istniało też słowo 'nadzierać', czyli współczesne 'dozorować', a także 'ozierać' i 'obzierać', inaczej 'obeyźrzeć', czyli współczesne nam 'ogłądać'. Wedle słownika W. Borysia, słowo szpiegować pojawiło się w języku polskim jako zapożyczenie z języka średnio-niemieckiego *spehen*, które oznaczało 'patrzyć', 'przypatrywać się' i 'obserwować' kogoś lub coś. Obecnie w języku niemieckim *spähen* funkcjonuje także jako 'śledzić' i 'szpiegować' oraz 'wpatrywać się'. Z kolei do języka angielskiego został zaadaptowany z języka starofrancuskiego w XIII wieku termin *espier*. 'Szpiegowanie' oznaczało zatem tyle, co 'obserwowanie ukradkiem', 'obserwowanie uważnie', 'obserwowanie' i 'dowiadywanie się'. W języku francuskim *espier* prawdopodobnie zaadaptowane zostało z języka frankońskiego lub języka pragermańskiego (*spehon*). Wykazać też można pokrewieństwo słowa 'szpiegostwo' ze słowem *spione* w języku starożytnym. Co ciekawe, angielski, niemiecki i włoski wykazują podobieństwo w słowie 'szpiegostwo' mimo różnego pochodzenia, jak w przypadku języka staroniemieckiego (Trotz, 1764, s. 2191; Linde, 1809, s. 208, 342, 354, 386, 558, 794, 824, 1143; Arcta, 1916b, s. 170, 181; Brückner, 1927, s. 553; Hamilton, 1979, s. 23; Boryś, 2008, s. 606).

W kontekście wojskowym słowo 'szpieg' w języku polskim przejęło swoje znaczenie również z języka średnio-niemieckiego, tj. z *spehær* lub *spëher*, jako 'wywiadowca'. W nomenklaturze wojskowej używano ponadto sformułowania 'osłuch wojskowy', 'podsluch nieprzyjacielski' lub 'prześpiegowanie' ('prześledzenie'). W tym kontekście takie czynności, jak podsłuchiwanie czy osłuchiwanie oznaczało działania straży obserwacyjnych, badanie ruchów wojsk nieprzyjacielskich, rekonesans, rozpoznanie i śledzenie. Ale i słowa 'podsluchacz' i 'podsluchywacz' stanowiły synonimy dla słowa 'szpieg', stąd też mówiono: *podsluchywacze pode drzwiami i oknami* (*Ibidem*).

Podsumowując analizę pochodzenia, ewolucji znaczenia i form słów związanych ze szpiegostwem, można stwierdzić, że w języku polskim miało ono równoznaczne znaczenie z wieloma innymi słowami, jak na przykład: patrzeć, oglądać, podglądać, podsłuchiwanie i nasłuchiwanie. Nie pozostawia więc wątpliwości fakt, że znaczenie kluczowego dla niniejszej pracy słowa 'szpiegostwo' z pełnym przekonaniem można powiązać z wykorzystaniem dwóch rodzajów zmysłów – wzroku i słuchu. To za ich pomocą zdobywane są informacje mające znaczenie dla parającą się tą czynnością osoby. Aby tego rodzaju czynności były skuteczne, przybierają one formę niejawną.

Innymi słowy, bezpośrednio z działalnością szpiegowską, często też stanowiącą jej uzupełnienie, jest zdrada. Wedle słownika W. Borysia, 'zdradzić', a w języku staropolskim 'zradzić', oznacza 'przejsć na stronę wroga', 'sprzeniewierzyć się', 'nie dochować wierności', 'wyjawić' lub 'ujawnić coś'. Etymologia tego słowa prowadzi do kalki językowej z języka średnio-niemieckiego, pierwotnie oznaczając 'doprowadzenie złą radą do szkody'. Stąd, według wyjaśnień W. Borysia, w języku staropolskim od XIV wieku funkcjonuje znaczenie słowa 'zdrada' jako 'nieszczerość', 'obłuda', 'oszustwo', 'kłamstwo', 'podstęp' i 'przewrotność', ale zarazem 'zamach' oraz 'sprzysiężenie'. W języku staropolskim natomiast również w rozumieniu: 'oszukać', 'zmylić', 'zwieść', 'podejść kogoś', 'skusić' lub 'nakłonić do grzechu', a także 'wydać' albo 'przekazać kogoś podstępem nieprzyjaciołom'. Osoba zdradzająca, wedle języka staropolskiego, to *zdradźca*, *zdraćsa*, *zdradca* i *zdraca*, czyli 'ten, który oszukuje', 'działa w sposób podstępny', 'człowiek postępujący nieuczciwie' lub 'nierzetelny', także 'ten, który wydaje kogoś wrogom' lub 'knuje przeciwko komuś' (za: Brückner, 1927, s. 650; Boryś, 2008, s. 735-736).

Termin 'zdrada' w połączeniu ze szpiegostwem uzyskał różne znaczenie, ale w istocie jako coś szerszego w stosunku do szpiegostwa, albo wręcz przeciwnie – stał się elementem wchodzącym w skład definiensu szpiegostwa. Niewątpliwie we wczesnych aktach prawa różnych państw kategoria zdrady była dosyć szeroka, tak że mogła obejmować również działalność szpiegowską. Przykładem mogą być angielskie ustawy o zdradzie, które posługiwały się dosyć szerokim rozumieniem terminu zdrada, dodatkowo rozumienie to rozszerzane było przez angielski system sądowniczy. Mimo wszystko wskazuje się, że zapisy powstały właśnie w celu ograniczenia swobodnej interpretacji zdrady stanu. Ustawa o zdradzie parlamentu angielskiego z 1351 roku wskazywała, że czynnością tą jest podżeganie do zabójstwa monarchy i członków jego rodziny, prowadzenie wojny przeciwko monarsze, a także przejście na stronę wroga i udzielanie mu pomocy na terenie kraju. Ponadto do aktu zdrady zaliczono zabójstwo określonych urzędników państwowych, takich jak kanclerza, skarbnika i sędziego sądu królewskiego oraz sędziów pełniących swoje obowiązki (*Treason Act*, 1351; Story, 1833). Wskazuje się, że definicja zawarta w tym XIV-wiecznym akcie stała się podstawą definicji zdrady w art. 3 §3 Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Na gruncie konstytucji amerykańskiej za zdradę przyjęto prowadzenie przeciwko państwu wojny albo łączenie się z ich wrogami, udzielanie im pomocy i poparcia (*Konstytucja*, 1787; Story, 1833).

Angielski *Treason Act* z 1351 roku był zmieniany, jednak jest ciągle obowiązującym aktem. W kolejnych ustawach o zdradzie rozszerzano kryminalizację czynów, które zaliczano do zdrady stanu o różnym stopniu szkodliwości kryminalnej, jak również dokonywano także zmian innego rodzaju². Na podstawie *Treason Act* skazywano niektórych uczestników powstania wielkanocnego, między innymi R. Casementa, który przybył do Irlandii podczas powstania na pokładzie niemieckiego okrętu wojkowego.

² W 1495 roku wykluczono z zakresu zdrady stanu toczenie wojny z królem *de jure* w służbie króla *de facto*. W 1554 roku zaliczono do zdrady stanu mniejszej wagi ukrywanie lub zatajenie zdrady, także wprowadzono konieczność zeznań przynajmniej dwóch świadków. W 1695 roku uszczegółowiono środki dowodowe i proceduralne. W 1795 roku zaliczono do zdrady stanu zamiar, planowanie, mierzenie, podżeganie do zabójstwa monarchy lub wyrządzenia mu fizycznej szkody. W 1814 roku zmieniono formy kary śmierci za zdradę stanu. W 1842 roku uznano za zbrodnię stanu różne formy posługiwania się bronią palną wobec monarchy w celu uszczerbku na zdrowiu, przestraszenia, naruszenia spokoju publicznego, np. przez odpalenie broni w kierunku monarchy lub w jej pobliżu. W 1848 roku zredukowano niektóre czyny do kategorii zbrodni, wskazano, że kto w kraju lub innym miejscu obmyśla, planuje, doradza albo czyni do odebrania tytułu lub obalania monarchy, albo do obalenia izb parlamentu, albo do prowadzenia wojny – ten odpowiada za zbrodnię. W 1940 roku wprowadzono karę śmierci za udzielanie pomocy wrogowi, która ma na celu przeszkadzać w prowadzeniu operacji przez siły zbrojne. W 1945 roku wprowadzono zmiany proceduralne (*Treason Act* 1351, 1495, 1554, 1695, 1795, 1814, 1842, 1945; *Treason Felony Act*, 1848; *Treachery Act*, 1940; *Codification*, 1977). Wymienione ustawy nie są zamkniętą listą ustaw, które można powiązać z ochroną bezpieczeństwa i interesów państwa.

Jedną z bardziej znanych spraw rozstrzygniętą na jego podstawie było skazanie W. Joyce'a schwytanego przez brytyjską armię w czasie II wojny światowej na terytorium Niemiec. W. Joyce był niszowym brytyjskim politykiem o inklinacjach faszystowskich, który podczas wojny prowadził w radiu w języku angielskim propagandowy program pt. *Germany Calling*, nadawany z terytorium Niemiec, ale odbierany w Wielkiej Brytanii. W 1946 roku został stracony w Wielkiej Brytanii za zdradę stanu, mimo kontrowersji, co do faktycznie posiadanego przez niego obywatelstwa. Miesiąc przed nim skazano i wykonano wyrok śmierci za zdradę innego propagandzistę J. Amery'ego, schwytanego wcześniej we Włoszech (West, 1949; Hyde, 1964). Innym rodzajem aktów, które penalizowały czyny przeciwko bezpieczeństwu i interesom państwa, były ustawy o tajemnicy (państwowej). Pierwszą znaną był *Official Secrets Act* z 1889 roku zainicjowany przez G. Hamiltona i E. Stanhope'a. Regulacje miały ograniczyć ujawnianie poufnych informacji przez urzędników państwowych oraz szpiegów w ogóle (*Official Secrets Act*, 1889). Akty tego typu objęły w dużej mierze wszystko to, co intuicyjnie możemy nazwać działalnością szpiegowską. Ze względu na cechy charakterystyczne brytyjskiego systemu prawnego rozwiązania w nich zawarte charakteryzowały się kazuistyką, szczególnie w zakresie kategorii informacji objętych ochroną. Powstawały też w określonych warunkach politycznych, na przykład *Official Secrets Act* z 1911 roku, który zastąpił ustawę z 1889 roku, uchwalany był w atmosferze poczucia zagrożenia masowym szpiegostwem, szczególnie ze strony Niemiec, podsycanym dodatkowo rozwijaną wówczas popkulturą, tj. utworami, których fabuła opierała się o figury szpiegów i sabotażystów oraz doniesieniami prasy bulwarowej (French, 1978, s. 355-370; Stafford, 1981, s. 489-509; Wisnicki, 2008). Dla przykładu *Official Secrets Act* z 1911 roku penalizował zbliżanie się do zakazanych obiektów, utrwalanie informacji, przekazywanie informacji w jakimkolwiek szkodliwym celu dla bezpieczeństwa i interesów państwa. Penalizacji poddano także nieuprawnione uzyskanie, przyjmowanie, przechowywanie i posiadanie informacji odnoszących się do zakazanych miejsc, urządzeń i przedmiotów. Dodatkowo penalizacją objęto formy stadialne (usiłowanie) i zjawiskowe (podżeganie, udzielanie pomocy) czynów zabronionych oraz poplecznictwo w formie ukrywania osoby, która ma zamiar popełnienia lub popełniła czyny określone w ustawie (*Official Secrets Act*, 1911)³.

³ Kolejne wprowadzone akty to: *Official Secrets Act* 1920, 1939, 1989.

W działalności szpiegowskiej często dla określenia osoby pozyskanej do tego celu lub osoby pracującej dla służb wywiadowczych stosuje się słowo 'agent'. W słowniku M. Arcta z 1916 roku słowo to występuje jako 'agient', w kontekście pozyskiwania informacji jako 'agient policyjny' wykorzystywany przez służby mundurowe do wykrywania przestępców lub przestępstw (Arct, 1916a, s. 19). W kontekście policyjnym lub szpiegowskim nie występuje jeszcze słowo 'agentura', chociażby jako działalność agenturalna – tutaj jedynie w znaczeniu handlowym. W policyjnej nomenklaturze słowo 'szpieg' przywołuje *Encyklopedia* pod redakcją A. Lama z końca lat 20. XX wieku, wyjaśniając, że jest to 'cywilny członek policji tajnej'. Encyklopedia ta podaje też inne znaczenie szpiega, które ma oznaczać wojskowego agenta obcego państwa (Lam, 1928, s. 346). Termin 'agent' w odniesieniu do szpiegostwa wymienia również *Słownik języka polskiego* W. Doroszewskiego z 1966 roku, w którym czytamy, że 'szpieg', to między innymi agent obcego wywiadu, osoba gromadząca i przekazująca obcemu państwu wiadomości i dokumenty, które stanowią tajemnicę (Doroszewski, 1966, s. 1158-1159). W kontekście działalności szpiegowskiej doprecyzowuje się słowo 'agent' za pomocą konkretnego przymiotnika, mówi się bowiem o 'tajnym agencie'. Takie też sformułowanie pojawiło się w tytułach książek i filmów, jak na przykład w 1907 roku, gdy J. Conrad publikuje powieść *The Secret Agent: A Simple Tale* lub w 1924 roku, gdy zostaje nakręcony w Niemczech film w reżyserii E. Schönfeldera pt. *Der geheime Agent*, albo w 1928 roku, gdy W.S. Maugham publikuje opowieści pt. *Ashenden: Or the British Agent*, które w powszechnym odbiorze traktuje się jako autobiograficzne. Co ciekawe zarówno na podstawie twórczości J. Conrada, jak i W.S. Maughama w 1936 roku A. Hitchcock kręci dwie luźne adaptacje filmowe – *Sabotage* (lub *The Woman Alone*) i *Secret Agent* (Conrad, 2004; Maugham, 2010).

W poszukiwaniu tropów wskazujących na utrwalenie się terminu „tajny agent”, można sięgnąć do dorobku jednej z bardziej poczytnych autorek powieści kryminalnych w historii, w tym powieści, w których w fabule występowali szpiedzy, czyli A. Christie. W powieściach tej brytyjskiej autorki najczęściej występowały połączenia wyrazowe wskazujące na pochodzenie narodowe agenta lub przynależność do określonej organizacji. W poszczególnych powieściach lub opowiadaniach autorki można doszukać się następujących połączeń wyrazowych: w *The Kidnapped Prime Minister* z 1924 roku – „niemiecki agent”; w *The Big Four* z 1927 roku – „agent wywiadu” lub „agent tajnych służb” (*secret service agent*); w *Partners in Crime* z 1929 roku – „agent specjalny”; w *The*

Seven Dials Mystery z 1929 roku – „tajny anty-bolszewicki agent”; w *Black Coffee* z 1934 – „zagraniczny agent”; w *Why Didn't They Ask Evans?* z 1935 roku – „bolszewicki agent”. Widać więc wyraźnie, że w powieściach brytyjskiej autorki najczęściej występowały połączenia wyrazowe wskazujące na pochodzenie narodowe agenta lub na jego przynależność do określonej organizacji. Jednak w kryminale pt. *N or M?* z 1941 roku, A. Christie obok terminów "niemiecki agent", "nazistowski agent", "wrogi agent" i "wrogi niebezpieczny agent", używa też pierwszy raz połączenia wyrazowego "tajny agent" (Christie, 1927; Christie, 1941; Christie, 1998; Christie, 2010; Christie, 2012a; Christie, 2012b; Christie, 2015). Z kolei w powieści pt. *The clocks* z 1963 roku tej autorki znajduje się sformułowanie "agent" w kontekście powszechnej działalności wywiadowczej i refleksji nad powszechną praktyką dotyczącą działalności agenturalnej dla wielu państw, co wyrażają słowa jednego z bohaterów i pracowników brytyjskiego wywiadu, tj. C. Lamba: „Obecnie można mieć wrażenie, że nic naprawdę nie jest sekretem. My znamy ich tajemnice, oni znają nasze. Nasi agenci są często również ich agentami, a ich agenci bardzo często są naszymi agentami. W końcu myśl, kto kogo oszuka, staje się zmorą. Czasami myślę, że każda strona zna tajniki drugiej, i że wchodzi w pewien rodzaj spisku, aby udawać, że tak nie jest” (Christie, 2011, roz. 6).

Mimo wszystko, gdy odejdziemy od nomenklatury słownikowej i popkulturowych dociekań, należy zauważyć, że w języku praktyków termin 'agent' w kontekście szpiegostwa był powszechny. Świadczy o tym chociażby publikacja F. Touhy'ego, kapitana brytyjskiego wywiadu, który w swojej książce z lat 20. XX wieku pisze na temat sieciowego systemu działalności agenturalnej państw podczas I wojny światowej: „Sieć ta może być porównaną całkiem słusznie z polipem. Ciałem polipa był agent, będący ośrodkiem, mackami zaś – jego miejscowi współpracownicy. Ten agent centralny, spełniający funkcję »skrzynki na listy«, odbierał raporty i inne informacje zebrane przez swoich pomocników. Zebrane w ten sposób raporty przesyłano zainteresowanym władzom za pośrednictwem agenta – kurjera, który stale podróżował z własnego kraju do państwa szpiegowanego” (Touhy, 1923, s. 9).

Można zatem powiedzieć, że utrwalenie związku frazeologicznego 'tajny agent' w powiązaniu ze szpiegostwem zawdzięczamy popkulturze oraz nomenklaturze językowej służb specjalnych. Z kolei sama atmosfera historyczna i oddziaływanie utworów o tematyce szpiegowskiej, a należących do popkultury, potrafiły wpływać na procesy

legislacyjne w zakresie uchwalania aktów prawnych mających przeciwdziałać szpiegostwu, czego przykładem jest przywołany już wcześniej brytyjski *Official Secrets Act* z 1911 roku.

Współczesny słownik wyrazów obcych definiuje słowo szpiegowanie jako działalność polegającą na przekazywaniu organom obcego państwa wiadomości stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową (Sobol, 1995, s. 1076). Widać wyraźnie, że rozwinięcie rozumienia słowa szpiegostwa we współczesnych słownikach przyjmuje formułę bardzo jurystyczną, odnoszącą się raczej do kategorii przestępstwa z uwzględnieniem przekazywania określonych informacji, tj. informacji klauzulowanych (niejawnych). Z kolei – dla przypomnienia – *Ilustrowany słownik języka polskiego* M. Arcta z pierwszych dekad XX wieku rozwijał znaczenie słowa 'szpiegowanie' jako 'podpatrywanie', a czasownik 'szpiegować' jako 'podpatrywać i podsłuchiwać potajemnie', jak również 'śledzić'. Słownik M. Arcta przyjmował też bardziej otwartą definicję szpiega: był nim człowiek, który podpatruje i podsłuchuje tajemnice, żeby następnie donieść władzy lub nieprzyjacielowi o tym, co w ten sposób uzyskał. Z kolei ten sam słownik osobę podsłuchującą określił jako tę, która stara się usłyszeć to, co kto mówi do kogo, a czego podsłuchujący nie chcą, aby inni słyszeli, albo też jako osobę skrycie słuchającą czy nastawiającą uszu. Natomiast słownik S.B. Lindego z 1806 roku definiował szpiegostwo jako sekretne śledzenie, podsłuchiwanie i wywiadywanie się (Linde, 1806, s. 343; Arct, 1916b, s. 171, 890).

W potocznej świadomości profesja szpiega uważana jest za drugą najstarszą profesję świata, zaraz po prostytutce. Tezę tę można raczej potraktować jako naukowy suspens, niż zweryfikowane naukowo twierdzenie, bowiem nie próbowano nawet wskazywać innych wielowiekowych profesji towarzyszących człowiekowi na przestrzeni dziejów. Dzięki przykładom prezentowanym przez F. Touhy'ego, ale i nie tylko przez niego, całkiem poważnie można stwierdzić natomiast, że bywało i tak w historii, że osoby parające się prostytutką, jednocześnie szpiegowały. Niewątpliwie znaczenie działalności szpiegowskiej będzie miało wagę wszędzie tam, gdzie dostęp do pożądaných informacji będzie minimalizował ryzyko negatywnych skutków osobistych, społecznych, politycznych, gospodarczych, militarnych i strategicznych decyzji. Podobnie pisze W. Dziewanowski, który zauważa, że posiadanie informacji o tym, jakie środki walki i jaki potencjał posiada nieprzyjaciel, stanowi wyraźny atut. Co więcej,

niejednokrotnie może to zdecydować o wygranej jednej ze stron czy to rywalizacji czy konfliktu. Z tego też powodu, od kiedy tylko ludzie toczą między sobą konflikty, to nieodzowna jest potrzeba posiadania informacji o aktualnym lub przewidywanym przeciwniku (Dziewanowski, 1938, s. 17-21; Zarzycki, 1979; Pikulski, 1987, s. 14-24). Mimo że wiele definicji szpiegostwa, włącznie z tą, która została już wcześniej przywołana, podkreśla znaczenie zdobywania informacji stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową, w istocie należy przyjąć, że szpiegostwo nie musi wiązać się li tylko z pozyskiwaniem informacji klauzulowanych. F. Hirt w swojej publikacji z drugiej połowy lat 30. XX wieku postawił tezę, że w zasadzie działalność szpiegowska może dotyczyć każdej sfery życia społecznego i państwowego (Hirt, 1937). Parafrazując więc w tym kontekście znaną sentencję Terencjusza, w szpiegostwie nic, co ludzkie, nie powinno być obce dla tych, którzy się nim parają. Oznacza to, że wartościowy może być więc każdy rodzaj informacji, bowiem o ich faktycznej użyteczności zadecyduje bliższa lub dalsza przyszłość. Stąd też podczas prowadzenia rozpoznania osobowego w ramach działalności szpiegowskiej ważne mogą być informacje dotyczące nałogów, słabości, przyzwyczajzeń, kłopotów, stanu zdrowia, stanu majątkowego, poglądów politycznych, preferencji seksualnych itd. osoby, która może stać się źródłem informacji. Nie ma jednak wątpliwości, że działania szpiegowskie ukierunkowane na zdobywanie informacji klauzulowanych, ze szczególnego obszaru zainteresowania, na przykład bezpieczeństwa państwa i militarnego, były i są traktowane z większą uwagą zarówno przez władze państwowe, jak i opinię publiczną.

Wedle *Encyklopedii* K.L. Lenera i B.W. Lerner szpiegostwo to działalność szpiegów lub określona praktyka czyniona w celu pozyskania informacji o planach, aktywności, potencjale i zasobach przeciwnika. Wedle tych autorów działalność tego rodzaju jest ściśle związana z wywiadem, ten jednak w porównaniu ze szpiegostwem nie jest już tak ofensywny, ryzykowny i tajny (Lerner, Lerner, 2004, s. 413). Część definicji wiąże więc szpiegostwo bezpośrednio z działalnością wywiadowczą, traktując je jako szczególny jej rodzaj. Czasami wskazuje się nawet, że działalność szpiegowska należy do podstawnych zadań aktywności służb wywiadowczych, będąc zarazem jednym z trudniejszych i niezwykle ryzykownych spośród nich (Hoc, 2002, s. 57; Larecki, 2017, s. 842). Mimo wszystko wydaje się, że agresywna czy raczej ofensywna działalność szpiegowska nie jest głównym zadaniem w ramach działalności wywiadowczej służb, jest po prostu jej szczególnym środkiem. W dużej mierze działalność szpiegowska zależy od potencjału

danego państwa i potencjału samej służby wywiadowczej, inną aktywnością szpiegowską będzie się więc legitymizować, na przykład, Federacja Rosyjska, a inną Dania czy Irlandia, co nie oznacza, że państwa te nie prowadzą tej działalności w ogóle. Przyjąć należy, że realnie działalność wywiadowcza w większej mierze opiera się na rozpoznawaniu i przeciwdziałaniu zagrożeniom zewnętrznym, które skierowane są przeciwko bezpieczeństwu, obronności i suwerenności państwa, a także na uzyskiwaniu, analizowaniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji na temat tego rodzaju zagrożeń odpowiednim podmiotom w państwie (por. Ustawa ABW i AW, 2002, art. 6).

Istotą szpiegostwa jest pozyskiwanie informacji w drodze tajnej aktywności albo przez pracowników służb wywiadowczych, albo też przez pozyskanych przez nich współpracowników (agentury czy osobowych źródeł informacji). Tajność działalności szpiegowskiej wyraża się już na poziomie kooptacji do pracy w wywiadzie, w dalszej kolejności legendowania pracownika wywiadu i wykorzystywania instytucji przykrycia (por. Larecki, 2017, s. 389).

Historia szpiegostwa i zdrady nie jest krótka, przeciwnie, na pierwsze ich ślady można już natrafić w przekazach Pisma Świętego (por. Pikulski, 1987, s. 14-24). Dla przykładu, wspomniany już wcześniej F. Touhy, pisze: „Szpiegostwo istniało od najdawniejszych czasów, tylko forma jego zmieniała się. W zamierzchłej epoce czasów biblijnych wiadano, że Rahab informował Jozuego o sytuacji wojskowej Jerycha; Dalila była tylko tajnym agentem płci żeńskiej, szukającym źródła, z którego czerpał siłę potężny przeciwnik, Samson” (Touhy, 1923, s. 1). Do treści Pisma Świętego sięga też W. Dziewanowski, który jednak nawiązuje do przypowieści o Józefie (Dziewanowski, 1938, s. 17-21). Inną ciekawą tezę prezentuje z kolei H.E. Wedeck, który w swoim krótkim tekście na temat szpiegostwa w starożytnym Rzymie wskazuje, że efektywny i represyjny system szpiegowski tworzyli sami cesarze rzymscy i podległa im grupa donosicieli. W tym wypadku jednak system ten bardziej należy utożsamiać z rodzajem wewnętrznej policji politycznej. Dlatego też Apoloniusz z Tiany miał powiedzieć, że Rzym jest pełnym oczu i uszu, co miało wyrażać wszechobecność donosicielstwa (Priedländer, 1908, s. 212-227; Wedeck, 1945, 31-32). W zasadzie bez działalności szpiegowskiej nie mogłyby istnieć żadne imperia zarówno te starożytne, jak i już bardziej współczesne. Niektórzy wskazują, że instytucjonalizacja szpiegostwa nastąpiła wraz z narodzeniem się nowej formuły państwa podczas Wielkiej Rewolucji Francuskiej,

kiedy to nowe struktury instytucjonalne przybrały postać państwa policyjnego. Niewątpliwie jednak do profesjonalizacji szpiegostwa doszło wraz z rozwojem służb wywiadowczych, co można datować od okresu I wojny światowej, niemniej kwestia cezur w tym przypadku zawsze będzie poddawana dyskusji (por. Stepek, Chodkiewicz, 1925, s. 1-6; Pikulski, 1987, s. 14-24).

L. Hochberg twierdził, że działalność szpiegowska jest różnorodna, zmienna i stanowi często wynik chwili, dlatego też trudno o wpisanie znamion tej działalności w rygory przepisu prawnego. Co więcej, może ona dotyczyć wielu sfer życia społecznego, czyli naruszać wiele dóbr prawnych, nie tylko tych, które dotyczą bezpieczeństwa i obronności. Zatem duża dynamika kryminalna szpiegostwa często wyprzedza regulacje prawne, uniemożliwiając właściwą politykę karną (Hochberg, 1965, s. 1). Mimo trafnej diagnozy historycznej L. Hochberga, której główna teza pozostaje aktualna do dnia dzisiejszego, warto przybliżyć rozważania dotyczące rozumienia różnych form działalności szpiegowskiej. Wybrane wątki szpiegostwa były przedmiotem rozważań niektórych myślicieli. Dla przykładu, Sun Tzu jeden z rozdziałów swojego dzieła *Sztuki wojny* poświęca tematowi działalności szpiegowskiej i wyodrębnia pięć rodzajów szpiegów, a co za tym idzie – pięć metod prowadzenia działalności szpiegowskiej: (1) szpiegzy miejscowi, (2) szpiegzy wtajemniczeni, (3) szpiegzy odwrócenie, (4) martwi i (5) żywi. W pierwszym przypadku szpiegzy rekrutowali się z grona obywateli wroga. W drugim przypadku szpiegzy rekrutowali się z grona urzędników wroga, byli więc szpiegami wewnętrznymi. W trzecim szpiegami byli ci, którzy wcześniej oddawali usługi szpiegowskie wrogowi, lecz zostali przewerbowani, tj. zostali szpiegami odwróconymi. W czwartym przypadku szpiegami byli ci, którzy rozgłaszali fałszywe informacje albo inaczej – ci, co służyli do przekazywania takich informacji, więc siali dezinformację. Z kolei w ostatnim przypadku szpiegami byli ci, którzy dostarczali informacje z terytorium wroga, czyli prowadzili działalność na obcym terenie. Sun Tzu wskazuje, że właściwe i efektywne zdobywanie wiadomości ma miejsce w sytuacji, w której wszystkie metody szpiegostwa stosowane są równocześnie, tak aby uzupełniały się i tworzyły spójną sieć (Sun Tzu, 1991; Sun Tzu, Sun Pin, 2005, s. 134-137).

Z kolei F. Touhy wymienia lub opisuje różne kategorie szpiegów ze względu na funkcję i metody działania, jakie stosowały wywiady państw podczas I wojny światowej. Niezależnie wyodrębnia także szpiegostwo: dyplomatyczne, handlowe, wojskowe i

morskie. Uzupełniając typy szpiegostwa, ze względu na zakres informacji będących w zainteresowaniu wywiadowczym, można za F. Touhy'em wyróżnić następujące kategorie: agenci centralni („skrzynki pocztowe”), agenci pierwszorzędni i drugorzędni, agenci dwustronni (sprzedający tajne informacje wielu państwom), szpiegdy kobiety (w jego ocenie skuteczne, ale ryzykowne w stosowaniu dla państwa wysyłającego), „wskaziciele” czy donosiciele (osoby cywile wewnątrz kraju, udzielający informacji w celach zabezpieczenia kontrwywiadowczego, np. w Londynie), agenci działający pod przykryciem (których prawdziwe pochodzenie trudno zweryfikować, np. ze względu na migrację podczas wojny), agenci kontrwywiadowczy (śledzący i ścigający szpiegów wrogich państw), specjaliści agenci wywiadowczy (dokonujący kontrwywiadowczego rozpoznania konkretnych osób), agenci siejący dezinformację (roznośący nieprawdziwe informacje w skupiskach ludzi np. portach), szpiegdy patrioci (działający z pobudek patriotycznych, a w mniejszym stopniu z pobudek finansowych), fałszywi szpiegdy (wcześniej zdekonspirowani i następnie przewerbowani lub osoby zwerbowane i podsunięte obcemu wywiadowi w celu odwrócenia jego uwagi), szpiegdy handlowi (zbierający informacje handlowe), szpiegdy wojskowi (zbierający informacje mające znaczenie militarne), szpiegdy morscy (zbierający informacje na temat okrętów, morskiego transportu wojskowego, załogi okrętów, ale też dokonujący werbunków wśród załóg lub specjalistów dziedziny), szpiegdy polityczni (działający w sferach politycznych lub zbierający informacje o sytuacji politycznej), szpiegdy królewscy (wywodzący się z określonej grupy społecznej, w tym wypadku arystokracji) (Touhy, 1923).

Inny podział szpiegów prezentuje W. Dziewanowski, który odróżnia szpiegów działających *ad hoc* od tych działających stale. Obok nich wyróżniał szpiegów-rezydentów i szpiegów-składnic lub szpiegów-skrzynek. Funkcją szpiegów-rezydentów jest przebywanie pod przykryciem pod różnymi pozorami na obszarze państwa obcego i organizacja tam działalności szpiegowskiej. Funkcją szpiegów-skrzynek jest przyjmowanie informacji zdobytych w ramach działalności szpiegowskiej, następnie przetwarzanie ich ze względu na wartość i przesyłanie dalej. Aby utrzymać sprawną komunikację między rezydentami i innymi członkami rezydentury oraz państwem wysyłającym, potrzebni są szpiegdy-kurierzy, których zadaniem jest należyty odbiór przesyłek lub ich dostarczenie. Aby funkcjonowanie rezydentury w obcym państwie miało sens, konieczne są działania werbunkowe, a do tego celu odpowiednio dobrani

szpiegzy-werbownicy. Co ciekawe, W. Dziewanowski wyodrębnia też szpiegów śpiochów czy nielegałów, nie używa takich terminów, ale w sposób jednoznaczny określa ich funkcję pisząc, że są oni przygotowani do rozpoczęcia działalności, wtedy gdy nastąpią odpowiednie okoliczności. Ponadto badacz ten zwraca uwagę na rolę, jaką pełnią dziennikarze czy korespondenci zagraniczni, którzy w zasadzie poprzez specyfikę swojej pracy mogą być wykorzystywani przez obce wywiady do działalności szpiegowskiej (Dziewanowski, 1938, s. 28-32, 34-37).

W. Stepek i K. Chodkiewicz analizują typy działalności szpiegowskiej i szpiegów przez pryzmat zinstytucjonalizowanej wojskowej służby wywiadowczej. Z tego względu więc charakterystyka działalności wywiadowczej jest zarazem charakterystyką działalności szpiegowskiej w ogóle (tj. form szpiegostwa i rodzaju informacji będących w zainteresowaniu państwa obcego). Stąd też za autorami można wymienić przez konwersję między innymi następujące rodzaje działalności szpiegowskiej: (1) działalność rezydentów, (2) działalność szpiegów lotnych, (3) działalność podsłuchowa i radiowywiadowcza, (4) szpiegostwo prasowe (Stepek, Chodkiewicz, 1925, s. 40-89).

Rezydent powinien posiadać szczególne przymioty intelektualne i osobowościowe ze względu na specyfikę działań, które wykonuje. Wedle W. Stepeka i K. Chodkiewicza nie musi być on obywatelem państwa, dla którego szpieguje, jednak powinien operować pod przykryciem na terytorium państwa, które szpieguje. Dobrze, żeby piastował ważne stanowisko lub funkcję w prywatnych lub publicznych instytucjach państw, w których prowadzi swoją działalność. Takie ulokowanie rezydenta zapewnia dostęp do instytucji i odpowiedniej grupy ludzi. Mimo wszystko służby kontrwywiadowcze powinny być przygotowane na fakt, że rezydentami mogą być osoby pochodzące z różnych grup zawodowych i społecznych. Rezydent organizuje działalność szpiegowską na obcym terytorium, tworząc sieć szpiegowską, i mając pod sobą grupę konfidentów. Jeżeli działa w sferze wojskowej, to powinien być biegły w zakresie tej tematyki (*Ibidem*). Rozbudowane rezydentury narażone są na dekonspirację, która doprowadza do wyłączenia z działalności agentów czy konfidentów. Działalność takich siatek szpiegowskich jest często tematyką filmów lub książek szpiegowskich, ale, jak pokazują przykłady skazań w Polsce w latach 40. i 50. XX wieku, całkiem realnie występują. W przypadku bardziej współczesnych polskich opracowań resortowych lub naukowych o tematyce szpiegowskiej termin rezydentura częściej przypisuje się zorganizowanym

działaniom obcego wywiadu w ramach placówek dyplomatycznych (Kopeć, 1983; Pleskot, 2013).

Tak zwany szpieg lotny, czyli niestały, jest wysyłany w celach misji specjalnych do państwa obcego. Jego praca różni się stopniem trudności ze względu na to, czy jest wysyłany w warunkach pokoju, czy w warunkach konfliktu między państwami. Zadania szpiega do zadań specjalnych realizowane w czasie pokoju różnić się zatem będą od tych, które wykonywane są w czasie konfliktu między poszczególnymi państwami. Nie zmienia to faktu, że w obu wypadkach praca szpiega specjalnego to w rzeczywistości prowadzenie zwiadu czy rekonesansu, szczególnie o celach wojskowych (Stepek, Chodkiewicz, 1925, s. 55-69). Bardziej ofensywną wersję tego rodzaju szpiegostwa, która nie opierała się jedynie na rekonesansie terytorium przeciwnika, a wsparta była na akcji specjalnej z użyciem niebezpiecznej substancji, prezentuje kasus próby zabójstwa S.V. Skripala przez oficerów rosyjskiego Głównego Zarządu Wywiadowczego (Raubo, 2018; Urban, 2018).

Wyodrębnioną przez W. Stepka i K. Chodkiewicza działalność podsłuchową i radiowywiadowczą można określić mianem wczesnej formy rozpoznania elektromagnetycznego. W działalności podsłuchowej przeciwnika wykorzystywany ma być sprzęt do ściągania fal elektrycznych, tak aby możliwe było przechwytywanie rozmów telefonicznych. Z kolei na ówczesnym poziomie rozwoju technologicznego działalność radiowywiadowcza polegała na przechwytywaniu informacji w formie depesz przekazywanych za pomocą telegrafów bezprzewodowych, czyli po prostu urządzeń o funkcji nadawczej i odbiorczej (Stepek, Chodkiewicz, 1925, s. 79-81). Niewątpliwie permanentny postęp w technologii skutkuje większą wagą rozpoznania elektromagnetycznego w działalności szpiegowskiej. Można też założyć, że im większe uzależnienie człowieka od technologii, tym większa będzie rola tego rodzaju szpiegostwa. Mimo wszystko, słabym punktem technologii może być nie tylko jej zawodność, ale – jak wskazuje sprawa E. Snowdena – sam człowiek, który ją obsługuje lub posiada wiedzę na jej temat (por. Carroll, 1966; Sloan, 2001, s. 1467-1510; Gioe, 2014, s. 51-59).

Działalność wywiadu prasowego, wymieniona przez W. Stepka i K. Chodkiewicza, to w obecnej nomenklaturze jedna z form białego wywiadu czy wywiadu opartego o otwarte źródła informacji. Wyróżnienie to oznacza, że dosyć wcześnie rozpoznano

znaczenie otwartych źródeł informacji do celów wywiadowczych. Za pomocą tej drogi można pozyskać wiedzę dotyczącą zarówno tematów wojskowych, jak i tematów ogólnospołecznych, na przykład poziom społecznego niezadowolenia. Autorzy zwracają uwagę, że korzystanie ze źródeł otwartych powinno być czynione z refleksją, bowiem mogą one być instrumentem celowej dezinformacji (Steppek, Chodkiewicz, 1925, s. 85-89). Wydaje się, że w związku z rozwojem społeczeństwa sieciowego, mediów społecznościowych i otwartych baz danych znaczenie białego wywiadu, opartego o ogólnodostępne źródła informacji, w XXI wieku będzie rosnąć. Co więcej, sama przestrzeń internetowa stanie się areną werbowania do celów szpiegowskich. Za przykład może posłużyć niedawne ostrzeżenie skierowane przez brytyjską Służbę Bezpieczeństwa (*Security Service*, MI5) do obywateli, która wskazywała w nim, że portale typu LinkedIn lub FB mogą być wykorzystywane do werbunku lub zdobywania informacji przez takie państwa, jak Rosja i Chiny. Podobne ostrzeżenia przeczytamy w Informatorze z 2023 roku dotyczącym zagrożeń dla obywateli RP stwarzanych przez rosyjskie służby specjalne poza granicami Polski, który został przygotowany przez Agencję Wywiadu i Pełnomocnika Rządu ds. Bezpieczeństwa Przestrzeni Informacyjnej RP S. Żaryna (*Brytyjski wywiad...*, 2021; *Jak ustrzec się...*, 2023).

Przedmiotem analiz w studiach nad szpiegostwem jest problematyka motywacji osób podejmujących działalność na rzecz obcego państwa. Interesujące w tym temacie uwagi poczynił przywoływany już wcześniej Sun Tzu. Prezentowane przez niego przesłanki motywacyjne przywoływane są w zasadzie w każdym podręczniku z zakresu pozyskiwania osobowych źródeł informacji, w publikacjach popularnonaukowych na temat działalności szpiegowskiej czy autobiografiach byłych pracowników wywiadu. Do owych przesłanek można zaliczyć: korupcję (aspekt finansowy), poczucie niesprawiedliwości i krzywdy (aspekt osobisty), dwulicowość i chciwość (aspekt osobowościowy). Każdą osobę sprofilowaną według jednej z tych cech charakteru, a będącą przy tym na przykład urzędnikiem obcego państwa, można w potencjalnie łatwy sposób pozyskać na służbę przeciwko ich własnemu państwu. Z kolei szpiegów, których wysłano w celu misji szpiegowskiej na terytorium wroga, a powracających z informacjami, należy werbować do służby ze względu na ich czysty charakter, ale i walory rozumu, czyli ze względu na aspekt ideologiczny i kompetencyjny. Ze względu na ich motywacje i kompetencje, organ werbujący zapewnia sobie rzetelne informacje, które ci zdobędą i dostarczą. Natomiast aby pozyskać szpiegów, których trzeba

przewerbować, należy być szczodrym i kusić ich zyskami (Sun Tzu , Sun Pin, 2005, s. 134-137).

W opracowaniach tematyki szpiegowskiej poświęca się wiele miejsca na prezentowanie metod pozyskiwania informacji. Mimo rozwoju technologii, a co za tym idzie szpiegostwa za pomocą technologii, na przykład za pomocą rozpoznania elektromagnetycznego lub rozpoznania cybernetycznego, najsłabszym niezmiennie ogniwem pozostaje, nie licząc oczywiście niedomagań lub luk technicznych systemów bezpieczeństwa – człowiek. Wbrew upływowi czasu prawdziwe zostają bowiem stwierdzenia, że do działalności szpiegowskiej można nakłonić za pomocą przynajmniej czterech przesłanek motywacyjnych. Pierwszą z nich jest szantaż, drugą korzyści materialne i osobiste, trzecią ideologia, a czwartą ambicje i krzywdy; najczęściej jednak przesłanki te krzyżują się ze sobą (por. Minkina, 2014, s. 305). Większe znaczenie jednak ma nie tyle związanie potencjalnego współpracownika za pomocą szantażu lub strachu, a posłużenie się na tyle silną motywacją, aby być pewnym jego stałości i lojalności.

Ciekawe badania dotyczące przesłanek motywacyjnych sprawców szpiegostwa w Polsce przeprowadziła W. Białowąs, które w swojej publikacji przywołuje również S. Pikulski. W. Białowąs uwzględniła chęć osiągnięcia korzyści majątkowej (potrzeba łatwego i szybkiego uzyskania dóbr), potrzebę zamieszkania na terytorium państwa, dla którego sprawca szpiegował, potrzebę realizacji idei politycznych (ekspresja polityczna), potrzebę znaczenia, potrzebę bezpieczeństwa, potrzebę silnych wrażeń i afiliacji⁴. Widać więc wyraźnie, że w dużym stopniu wymienione przez badaczkę przesłanki motywacyjne są tożsame z dokonaną wcześniej generalizacją. Wedle wyników badań W. Białowąs, przeprowadzonych na grupie badawczej osób skazanych za działalność szpiegowską, wynika, że – prawie u połowy osób badanych przesłanką motywacyjną była przeważnie korzyść majątkowa. Podobne wyniki uzyskał S. Hoc, który na podstawie analizy akt sądowych spraw dotyczących szpiegostwa wykazał, że ponad połowa sprawców dopuściła się przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Kolejną grupą osób byli ci, którzy za pomocą działalności szpiegowskiej chcieli polepszyć własny komfort życia i uzyskać możliwość pozostania na terytorium państwa obcego – prawie jedna czwarta osób badanych. Z tą kategorią polemizował S. Pikulski,

⁴ W badaniach S. Hoca opublikowanych w 1985 roku uwzględnione zostały z kolei następujące przesłanki motywacyjne: (1) wrogie nastawienie do ustroju, (2) korzyści majątkowe, (3) osobiste (np. urazy, złość, rozgoryczenie, szantaż lub potrzeba silnych wrażeń), (4) niskie pobudki, (5) choroby psychiczne.

który w ramach swoich studiów nie zarejestrował takiego autonomicznie występującego przypadku. Trudno się z nim w istocie nie zgodzić, bowiem przesłankę tę można rozpatrywać zarówno w kontekście ekonomicznym, jak i politycznym. Ponadto można przyjąć, że korzyść ekonomiczna przybiera zazwyczaj formę bezpośrednią, jak i pośrednią. Z kolei wedle badań W. Białowąs jedynie 10% badanych deklarowało, że motywem ich działania była potrzeba ekspresji politycznej, co jednocześnie wskazuje, że przesłanka polityczna czy ideologiczna pełni mniejszą rolę niż przesłanka ekonomiczna. Warto jednakże zauważyć, że w badaniach S. Hoca prawie 25% skazanym można przypisać motyw polityczny (w tym wypadku „wrogi stosunek do ustroju”). Jeszcze mniejsze znaczenie w badaniach W. Białowąs osiągają przesłanki o charakterze psychologicznym – jak potrzeba znaczenia i bezpieczeństwa – odpowiednio po prawie 6%. Z kolei na samym końcu, wedle badań W. Białowąs, plasują się również przesłanki o charakterze psychologicznym, tyle że takie jak potrzeba silnych wrażeń i potrzeba afiliacji, odpowiednio po prawie 3%. Dla porównania, by znów odwołać się do badań S. Hoca, 15% skazanym przypisano motyw osobisty (np. urazy, złość, rozgoryczenie, szantaż lub potrzeba silnych wrażeń), ponad 3,5% niskie pobudki, a w przypadku 3% pewne odchylenia psychiczne (Białowąs, 1969; Białowąs, 1980, s. 115-154; Hoc, 1985, s. 315-320; Pikulski, 1987, s. 267-280).

F. Touhy pisał o swojej pracy szpiegowskiej podczas I wojny światowej, że wcale nie była, aż taka tajna, to znaczy, że ludzie sami zgłaszali się do niego, oferując informacje lub dokumenty najczęściej w zamian za pieniądze, a on płacił je, lecz po zweryfikowaniu wartości dostarczonych materiałów (Touhy, 1923, s. 11-12). Wskazuje to, że przesłanka ekonomiczna w różnych warunkach historycznych i politycznych jest najpowszechniejszą. Można więc podawać wiele przykładów osób, które dokonywały zdrady swojego państwa, czyniąc to z motywacji *stricte* ekonomicznych. Można tylko wymienić dla zobrazowania, niezależnie od ich osobistych deklaracji, takie osoby jak na przykład Z. Celegrat, L. Chróst, J. Strawa, B.Z. Walewski (por. Bułhak, Pleskot, 2014, s. 357-402; Burchardt, Świątkowski, 2015; Awłasewicz, 2018; Koper, 2020, s. 231-253).

Przykładem przesłanki ideologicznej jest sprawa K. Philby’ego, brytyjskiego pracownika wywiadu, który ponad 50 lat pracował dla ZSRR, a od lat 60. XX wieku, po ucieczce, na stałe osiadł w ZSRR, gdzie ostatecznie zmarł. Na podstawie sprawy K. Philby’ego i siatki z Cambridge inny pracownik brytyjskiego wywiadu J. le Carré,

poczytny autor szpiegowskich książek, napisał luźno nawiązujący do sprawy tryptyk pt. *The Karla Trilogy* (Knightley, 1988; Le Carré, 2011; Lownie, 2017). Bardzo ciekawym, lecz mniej znanym przykładem szpiegostwa przeciw Wielkiej Brytanii jest sprawa M. Norwood. Uznaje się, że M. Norwood była najdłużej pracującym dla ZSRR brytyjskim szpiegiem. W okresie zimnej wojny jako sekretarka jednego z projektów zdobyła i przekazała KGB między innymi dokumentację prac nad brytyjską bombą jądrową. W 1999 roku w ten sposób uzasadniała szpiegostwo na rzecz ZSRR: *Zrobiłam to, co zrobiłam, nie dla pieniędzy, lecz żeby zapobiec upadkowi nowego systemu, który wielkim kosztem dał zwykłym ludziom żywność i ceny, na które mogli sobie pozwolić, dobrą edukację oraz opiekę zdrowotną* – dodała też, że zasadniczo nie zgadza się na szpiegostwo przeciwko własnemu państwu (Drozdiak, 1999; Lowrie, 1999; Burke, 2008).

Przykładem przesłanki motywacyjnej opartej na korzyści majątkowej i szantażu było pozyskanie małżeństwa Preissów przez niemiecki wywiad BND podczas pobytu małżonków w obozie przejściowym dla migrantów w Niemczech Zachodnich. Wedle materiałów historycznych M. Preiss szantażowano ze względu na jej wcześniejszą pracę dla gestapo, za co zresztą została skazana w Polsce na cztery lata więzienia. Wedle innych źródeł podstawą szantażu M. Preiss miał być jej romans. S. Preissa z kolei miano szantażować za złożenie fałszywej deklaracji dotyczącej służby w marynarce wojennej III Rzeszy i internowania, za co przysługiwało mu po wojnie świadczenie pieniężne, czyli za przestępstwo wyłudzenia pieniędzy (*Małżonkowie wywiadu*, 2018). Przykładem zdrady i szpiegostwa ze względu na przesłanki jednocześnie ambicjonalne i finansowe może być sprawa B. Arnolda, który był jednym z bohaterów wojennych z czasów rewolucji amerykańskiej, jednak pomijany przez Kongres w awansach i innych zaszczytach wynikających z osiągnięć wojskowych, postanowił poddać Brytyjczykom fort West Point. Ostatecznie planu nie udało mu się zrealizować, ale tym samym przeszedł na stronę wroga (Sulick, 2012, s. 39-60).

Innym aspektem psychologicznym działalności szpiegowskiej jest konieczność utrzymania podwójnej tożsamości na co dzień, szczególnie w sytuacji, gdy szpieg pełni funkcje publiczne lub po prostu jest rozpoznawalny społecznie. Niewątpliwie utrzymywanie takiej podwójnej tożsamości jest wyczerpujące psychicznie, a w sytuacji, gdy działalność szpiegowska trwa długo, stanowi jeszcze większe zagrożenie dla

stabilności psychicznej szpiega. Trafnym w tym miejscu przykładem, który obrazuje długotrwały wpływ działalności szpiegowskiej na psychikę, jest sprawa B.Z. Walewskiego określanego mianem najdłużej działającego szpiega przeciwko PRL. Wedle literatury popularnonaukowej, ale i materiałów dokumentalnych powstałych między innymi przy udziale IPN, wskazuje się, że działalność szpiegowska dla B.Z. Walewskiego była na tyle wyczerpująca, że powodowała u niego zaburzenia psychiczne i skłonność do nadużywania alkoholu (por. Bułhak, Pleskot, 2014, s. 357-402). Przykład ten każe zadać pytanie, czy słaba psychika lub szczególny zestaw cech osobowości stanowią motywację do podjęcia działalności szpiegowskiej, czy może wpływ ma silna psychika, która dewaluuje się pod wpływem permanentnego stresu, jaki niechybnie towarzyszy temu rodzajowi działalności. U.M. Wilder zwraca większą uwagę jednak na pierwszy rodzaj sytuacji, czyli na warunki, które sprawiają, że część osób staje się podatna na propozycje podjęcia pracy na rzecz obcego państwa, jakkolwiek nie wyklucza też narcystycznych cech osobowości, które zewnętrznie nie muszą kojarzyć się ze słabościami (Wilder, 2017, s. 19-36).

U.M. Wilder podkreśla znaczenie: (1) dysfunkcji osobowości, (2) sytuacji kryzysowej i (3) łatwości wynikającej z okoliczności. Wedle badaczki szpiedzy często mają patologiczne cechy osobowości, do których można zaliczyć: (1) inklinacje do poszukiwania mocnych wrażeń, (2) zaburzenia typu narcystycznego (np. poczucie uprzywilejowania, przekonanie o własnej wyjątkowości) i (3) skłonność do dominacji i kontroli (*Ibidem*). Niewątpliwie niemałe znaczenie mają przy tym niesprzyjające okoliczności, które skutkują kryzysem życiowym u takiej osoby. Obok okoliczności mających znaczenie dla stanu psychiki potencjalnego szpiega, duże znaczenie mają w istocie okoliczności wiążące się z możliwością dostępu do informacji, które są w zainteresowaniu obcego wywiadu. Sam jednak dostęp do informacji może być niewytaczający, bowiem trzeba też mieć jeszcze sposobność do kontaktu z obcym wywiadem. Nie jest tak, że owe trzy czynniki oddziałują niezależnie na podjęcie decyzji o działalności szpiegowskiej. Raczej można mówić o ich krzyżowaniu się i w efekcie sumie ich wpływu. Zatem typologia obejmująca pełną złożoność psychiki szpiegów byłaby trudna do zrealizowania. Przykładem może być wywiad przeprowadzony z A. Amesem, agentem CIA i szpiegiem pracującym dla ZSRR i Rosji, z którego nie wynika jednoznacznie, że jakiś jeden konkretny motyw zadecydował o podjęciu przez niego działalności na rzecz państwa obcego. W przypadku A. Amesa

można więc mówić o splocie czynników: finansowego, osobowościowego i sytuacyjnego, który ostatecznie pchnął go do podjęcia przez niego współpracy z obcym wywiadem (Weiner, 1994; Weiner, 1995; Grimes, Vertefeuille, 2013).

Ciekawym zagadnieniem w ramach analizy działalności szpiegowskiej jest etyczny wymiar działalności szpiegowskiej, który można rozpatrywać przez pryzmat metaetyczny i normatywny. W pierwszym przypadku toczono rozważania dotyczą tego, w jaki sposób mówi się o szpiegostwie, na przykład w jaki sposób uzasadnia się je lub krytykuje je; w drugim natomiast przypadku rozważania dotyczą tego, co jest etycznie właściwe, tj. tego, co jest ostatecznie dobre lub złe w szpiegostwie. Argumentacje w zakresie poszukiwań tego, co właściwe lub niewłaściwe w szpiegostwie można uporządkować ze względu na: (1) źródło pochodzenia norm etycznych, (2) zakres i stopień przestrzegania norm etycznych i (3) ocenę działań szpiegów i osób ich werbujących. Z kolei dokonując oceny działalności szpiegowskiej, można przyjąć perspektywę obiektywną lub subiektywną w zakresie norm etycznych. W przypadku perspektywy obiektywnej zakłada się istnienie uniwersalnych norm, z których w dalszej kolejności będzie można wyciągnąć oceny, jakim będzie podlegać szpieg i prowadzona przez niego działalność szpiegowska. W przypadku perspektywy subiektywnej z kolei można założyć, że istnienie norm jest zależne od podmiotu, który je stosuje. W pierwszym przypadku, tak jak przy argumentacji dotyczącej wojny sprawiedliwej, sięgać się będzie do racjonalizacji szpiegostwa, bądź do jego dezaprobaty ze względu na powszechnie obowiązujące i obiektywnie istniejące normy. W drugim przypadku także będzie następować racjonalizacja szpiegostwa lub jego dezaprobaty, tyle że ze względu na oceny dokonywane przez określone podmioty, zgodnie z powiedzeniem, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia (por. Pietrzykowski, 2010, s. 11-51; Vardy, Grosch, 2010).

Nieodzowną częścią rozważań na temat racjonalizacji szpiegostwa lub jego dezaprobaty jest zakres i stopień przestrzegania norm jego dotyczących. W tym wypadku argumentacja dotycząca szpiegostwa opiera się na założeniu bezwzględności istnienia norm przyzwalających na szpiegostwo lub odmawiających im racji bytu. Są to oczywiście dwa skrajne stanowiska wyrażające się w kategorii perfekcjonizmu etycznego i odstępstw od niego (por. Wojtyła, 1955/57, s. 303-317; Tyburski, 1993, s. 65-76). Najczęściej przyjmuje się bowiem, że szpiegostwo uzasadnione jest sytuacją i

warunkami, a zarazem poszukuje się okoliczności, które uzasadniają jego stosowanie i stopień jego intensyfikacji przez określone podmioty. Najczęstszą przesłanką relatywizującą normy etyczne dotyczące szpiegostwa jest klauzula bezpieczeństwa, bezpieczeństwa narodowego czy bezpieczeństwa państwa. Czasami sięga się nawet do argumentu prewencji, całkiem podobnie, jak w przypadku argumentacji dotyczącej wojny prewencyjnej, albo do argumentacji podobnej, jak w przypadku stosowania szczególnych środków zwalczania terroryzmu (por. Szuniewicz, 2016). Dlatego też argumentacja dotycząca aprobaty szpiegostwa, bądź dezaprobaty, podlega bardziej lub mniej wyrafinowanej kazuistyce. Najczęściej relatywizacji i kazuistyce podlegają następujące elementy działalności szpiegowskiej: (1) przedmiot działalności, (2) cel i zamiar podmiotu prowadzącego działalność, (3) okoliczności i uwarunkowania działalności, (4) wolna lub ograniczona wola podmiotu prowadzącego działalność.

Z problemem uniwersalizacji i indywidualizacji działalności szpiegowskiej spotkać się można w tekście H.W. Hallecka i G.D. Davisa z 1911 roku. Autorzy ci balansują w swoich rozważaniach między obiektywnym uniwersalizmem etycznym a indywidualnym subiektywizmem. Ogólna ocena szpiegostwa jest negatywna i to bez rozróżnienia, czy jest to szpiegostwo własne czy obce, zarazem jednak usprawiedliwiają szpiegostwo okolicznościami. Przykładem przytaczania ambiwalentnych sądów przez autorów o działalności szpiegowskiej jest fragment dotyczący oceny postępowania G. Washingtona i ks. Wellingtona, którzy zatrudniali szpiegów i nakłaniali do szpiegostwa innych: „Możemy tylko odpowiedzieć, że Washington, Wellington i inni dobrzy ludzie zrobili wiele rzeczy, które w ich czasach były uważane za całkowicie usprawiedliwione i właściwe, lecz których w naszych czasach i przy obecnym postrzeganiu, nie można usprawiedliwić. Można powiedzieć, że zasady moralności są zawsze takie same i że to, co jest dobre lub złe, musi być zawsze dobre lub złe” (Halleck, Davis, 1911, s. 590-603). Mimo wszystko ich idealistyczne założenie obiektywnego uniwersalizmu rzadkie będzie w literaturze przedmiotu, którą najczęściej cechuje relatywizm etyczny.

Za przykład toczącego się sporu o etyczność lub jej brak w działalności szpiegowskiej może posłużyć sprawa R.J. Kuklińskiego. W istocie brak jest jednoznacznej oceny jego działalności szpiegowskiej przeciwko Polsce na rzecz USA. Uniwersalistyczne ujęcie każe traktować R.J. Kuklińskiego jako osobę, która zdradziła kraj, natomiast ujęcie subiektywistyczne każe wysuwać wiele przeciwnych argumentów

odwołujących się do zamiaru, okoliczności i uwarunkowań, szczególnie uwarunkowań historycznych. Przykładem argumentacji w ujęciu subiektywnym jest mowa adwokata K. Piesiewicza przed Sądem Najwyższym, która wpisuje działalność szpiegowską jego klienta, tj. R.J. Kuklińskiego, w szczególny kontekst historyczny i zamiar, który mu przyświecał. Jednak sam K. Piesiewicz widzi ambiwalencję działań swojego klienta, mówiąc: „Trzeba jasno powiedzieć, że płk Kukliński nawiązał współpracę ze Stanami Zjednoczonymi pełniąc wysokie funkcje w Sztapie Generalnym. Lecz nie był on klasycznym szpiegiem – co społecznie kojarzy się bardzo negatywnie. To hańbiące, że utrzymują się głosy kłamliwej propagandy, że płk Kukliński sprzedał się za dolary i tym samym zbrukał honor polskiego oficera”. Abstrahując od argumentów prawnych, takich jak na przykład stan wyższej konieczności, K. Piesiewicz w pierwszym rzędzie skupia się w swojej przemowie na minimalizacji znaczenia szpiegostwa R.J. Kuklińskiego z perspektywy historycznej, następnie na eliminacji motywacji ekonomicznej, w końcu na podkreśleniu zamiaru patriotycznego niczym literacki Konrad Wallenrod (*Mowa obrończa*, 2018, s. 40-159).

Dokonując podsumowania rozważań na temat etycznych wymiaru szpiegostwa, należy zwrócić uwagę, że argumentacje w literaturze pełne są ujęć subiektywistycznych i relatywistycznych, szczególnie w sytuacji, gdy ocenie poddawane są działania państw obcych. Inną miarą natomiast mierzy się własne działania lub osoby, które pracują w „naszej” sprawie. Symbolem prezentującym ten rodzaj ambiwalencji ocen są wymiany szpiegów na Moście Glienicke w Niemczech. Jedni po przeciwległych stronach widzą tam bohaterów, drudzy natomiast zdrajców. W Polsce *post factum*, po transformacji ustrojowej, niegdysiejsi bohaterzy PRL-u z Mostu Glienicke stają się dla niektórych czarnymi bohaterami (por. Whittell, 2011; Donovan, 2015; Hoc, 2019, s. 123-136).

Mimo dużego znaczenia, jakie szpiegostwo osiąga w stosunkach międzynarodowych, jak i częstego wiązania go z działalnością dyplomatyczną, to jednak sfera dyplomatycznej aktywności doczekała się pierwszych systemowych i traktatowych rozwiązań. Samo szpiegostwo stało się przedmiotem rozwiązań traktatowych już na początku XX wieku w związku z przyjęciem Konwencji haskiej w 1907 roku, dotyczącej praw i zwyczajów prowadzenia wojny lądowej wraz z Regulaminem haskim. W dalszej kolejności regulacje dotyczące statusu szpiega zostały umieszczone w I oraz II Protokole dodatkowym z 1977 roku do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 roku (zob. *IV*

Konwencja haska; Regulamin haski; Protokoły z 1977). Mimo wszystko trzeba jednak zaznaczyć, że idea regulacji statusu szpiega w sytuacji wojny pochodzi z XIX wieku i wiąże się z wojną francusko-pruską, po której podpisano tak zwaną Deklarację brukselską (*Projet d'une Déclaration internationale concernant les lois et coutumes de la guerre – La Déclaration de Bruxelles*) (por. Chomętowski, Miszewski, 1965, s. 225-227; Hochberg, 1965, s. 10-11; Pikulski, 1987, s. 24-49; Dowdeswell, 2017, s. 805-850). Zatem Deklarację brukselską należy uznać za prekursora rozwiązań prawnych, które zaadaptowano do Konwencji haskiej. W art. 19 Deklaracji przyjęto, że za szpiega uznaje się osobę, która działa skrycie i pod fałszywym pozorem pozyskując lub starając się pozyskać informacje na terytorium okupowanym przez wroga, z zamiarem przekazania ich stronie przeciwnej. Wedle art. 20 szpieg pochwycony w czasie działań szpiegowskich ma być sądzony i traktowany zgodnie z przepisami obowiązującymi w armii, która go pochwyciła. Z kolei wedle art. 21 wyłączono odpowiedzialność za wcześniejszą działalność szpiegowską osoby, która dołącza do armii, a następnie zostaje pochwyciona przez stronę przeciwną. W sytuacji tej osoba ta uzyskuje status jeńca wojennego. W art. 22, który jako ostatni w Deklaracji reguluje status szpiega, doprecyzowano kwestie związane z pochwyceniem na terytorium przeciwnika. Przyjęto, że w sytuacji, gdy żołnierz został pochwycony w strefie działań wrogiej armii w czasie zbierania informacji, czyniąc to zarazem jawnie, to nie będzie on traktowany jako szpieg, a jako jeńiec wojenny. Podobnie w sytuacji, gdy żołnierz lub cywil zostanie pochwycony w czasie dostarczania przesyłek do ich własnej lub wrogiej armii. Ta sama zasada miała dotyczyć też osób pochwyconych w czasie dostarczania przesyłek i utrzymywania łączności między jednostkami wojskowymi za pomocą balonów (zob. *Deklaracja brukselska z 1874*).

W przypadku Regulaminu haskiego kwestie statusu szpiegostwa zostały umieszczone w II jego rozdziale. W zasadzie rozwiązania w tym zakresie zostały przejęte z Deklaracji brukselskiej. Powtórzono zasadę, że za szpiega w czasie wojny można uznać jedynie osobę, która działa potajemnie lub pod fałszywymi pozorami pozyskuje lub stara się pozyskać wiadomości na terytorium działań jednej ze stron konfliktu z zamiarem przekazania ich stronie przeciwnej. Dlatego też za szpiega nie może być uważany wojskowy, który, działając bez przebrania, przedostaje się w celu pozyskania informacji na terytorium, na którym operuje nieprzyjaciel. Za szpiegów nie będą uważani także ci wojskowi lub niewojskowi, którzy jawnie wykonują swoje

obowiązki polegające na dostarczaniu depesz niezależnie do stron konfliktu. W Regulaminie doprecyzowano kwestie dotyczącą traktowania szpiega, a mianowicie wskazano, że szpieg schwytany na gorącym uczynku nie może być ukarany bez uprzedniego sądu. Rozwiązanie dotyczące schwytanej osoby, która wcześniej prowadziła działalność szpiegowską, są tożsame z zapisami Deklaracji brukselskiej (zob. art. 29-31 *Regulamin haski z 1907*; Halleck, Davis, 1911, s. 590-603).

W związku z rozwojem prawa ochrony osób podczas różnych rodzajów konfliktów (międzynarodowych i wewnętrznych) przyjęto w 1977 roku dwa protokoły do konwencji genewskich. W ramach nowych regulacji prawnomiędzynarodowych przyjęto zapisy dotyczące statusu szpiega z IV Konwencji haskiej. Przyjęto ogólną zasadę, że członek sił zbrojnych jednej ze stron konfliktu, który zostanie pochwycony przez władzę przeciwną w czasie czynności szpiegowskich, nie ma statusu jeńca wojennego, i co za tym idzie może być traktowany jako szpieg. Równocześnie, podobnie jak w poprzednio prezentowanych regulacjach, prowadzenie jawnie czynności zbierania lub usiłowanie zebrania informacji, w tym wypadku w umundurowaniu własnych sił zbrojnych, na terytorium będącym pod kontrolą przeciwnika, nie będzie uważane za działalność szpiegowską. Pewnego rodzaju rozszerzeniem regulacji dotyczących statusu szpiega jest przyjęcie, że w sytuacji stałego zamieszkania członka sił zbrojnych na terytorium okupowanym przez przeciwnika, i zbieranie lub usiłowanie zbierania przez niego informacji o charakterze wojskowym, nie będzie traktowane za działalność szpiegowską. Wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, gdy osoba ta będzie działać z zamysłem skrycie lub z fałszywym pretekstem. Jednak jako szpieg może być traktowana jedynie, gdy ujęta zostanie w trakcie prowadzenia działalności szpiegowskiej. Z kolei z takiej ochrony nie korzysta członek sił zbrojnych, który prowadzi działania tego typu, lecz nie jest stałym mieszkańcem okupowanego przez przeciwnika terytorium (zob. art. 46, *Protokoły z 1977*).

Niewątpliwie fakt, że regulacje dotyczące statusu szpiega przyjęte zostały na gruncie prawa wojennego i humanitarnego, spowodował, że problematyka ta została w szczególności zawężona. W zasadzie w pierwszym rzędzie położono nacisk na postawienie granicy między naturalnymi czynnościami wojskowymi, jak na przykład prowadzenie zwiadu, a intencjonalnym szpiegostwem. Podobna sytuacja dotyczy postawienia granicy między naturalnymi czynnościami związanymi z logistyką, jak

dostarczanie przesyłek, a intencjonalnym szpiegostwem. Pewnego rodzaju innowacją w Protokołach jest rozszerzenie ochrony osób stale zamieszkujących na okupowanym przez wroga terytorium. Brak jest zatem w prawie międzynarodowym rozwiązań uniwersalnych dotyczących zakazu działalności szpiegowskiej. Samo natomiast prawo międzynarodowe inaczej traktuje szpiegostwo w czasie wojny, a inaczej w czasie pokoju. W tym drugim przypadku prawo międzynarodowe po prostu milczy. Można oczywiście prowadzić rozważania nad szpiegostwem w kontekście suwerennej równości (ogólne zasady prawa międzynarodowego), utrzymywania lub popierania przyjaznych stosunków między państwami (Karta Narodów Zjednoczonych, także Konwencja Wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych) albo prowadzenia misji dyplomatycznych zgodnie z ich funkcją, jednak nie zmienia to faktu, że nie ma w prawie międzynarodowym normy zakazującej działalności szpiegowskiej w czasie pokoju (art. 3, *Konwencja Wiedeńska z 1961*; Hoc, 1985, s. 40-57; Góralczyk, Sawicki, 2017, s. 142-150)

Prowadząc rozważania na temat szpiegostwa w kontekście wojennym, należy zwrócić uwagę, że rozwój technologii doprowadził do hybrydyzacji wrogich działań skierowanych przeciwko państwom. O ile wcześniej technologiczny aspekt szpiegostwa rozważano najczęściej w odniesieniu do używania środków gospodarczych, o tyle teraz prowadzone są one także w kontekście nowych technologii cybernetycznych. W zasadzie zatarła się granica między aktem agresji, aktem terroryzmu, aktem cyberterroryzmu i aktem sabotażu czy dywersji oraz samym aktem szpiegostwa. Wynika to z faktu, że atak na infrastrukturę strategiczną lub użyteczności publicznej za pomocą środków elektronicznych jest już zarówno swoistą formą agresji, zniszczenia lub zakłócenia, jak również nielegalnym pozyskaniem informacji. Oczywiście nie jest tak, że to rozwój Internetu pobudził taką refleksję od podstaw, z pewnością jednak ją zdynamizował. Postępy w technologii w kontekście bezpieczeństwa i obronności, a więc i rozwój ewentualnych zagrożeń dla dóbr chronionych w ramach działalności antyszpiegowskiej, zawsze budziły niepokój władz i zmuszały do odpowiedniej reakcji. Przykładem może być treść krótkiego tekstu pt. *»Spies-in-Sky« Guard U.S.*, który ukazał się w „The Science News-Letter” w 1962 roku, czyli pięć lat po wypuszczeniu pierwszych sztucznych satelitów Ziemi, tj. Sputnika 1 i 2. Tekst wprost wskazuje, że technologie satelitarne stanowią zabezpieczenie dla USA przed kosmiczną erą atomową oraz służą do zbierania danych strategicznych (*»Spies-in-Sky«*, 1962, s. 84). Rozwijane wówczas

programy kosmiczne USA typu MIDAS i SAMOS służyły między innymi zbieraniu informacji na temat startów pocisków międzykontynentalnych ZSRR lub prowadzeniu działalności zwiadowczej.

Pierwsze rozwiązania w zakresie rang i stopni dyplomatycznych nastąpiło podczas Kongresu Wiedeńskiego, a wprowadzenie spójnego systemu konsularnego i dyplomatycznego przypadło dopiero na lata 60. XX wieku. Jest to o tyle ważna sprawa, że często działalność dyplomatyczną w jakimś stopniu wiązano z działalnością szpiegowską. Znamienne są tutaj słowa S.A. Mayera, szefa polskiego wywiadu i kontrwywiadu w latach 30. XX wieku, który podczas jednego z wykładów miał rzec: „Kiedy w służbie wywiadowczej pierwiastek szpiegostwa coraz bardziej zaczął schodzić na dalszy plan i ustępować miejsca naukowej metodzie gromadzenia wiadomości, kiedy wywiad coraz bardziej przestawał się identyfikować ze szpiegostwem, a zaczął upodabniać do głębokiej naukowej pracy informacyjnej, nic nie stawało na przeszkodzie ku coraz lepszemu zgraniu obu tych aparatów, coraz lepszemu ich wzajemnemu zrozumieniu, ściślejszemu zespoleniu w poszukiwaniu wiadomości” (cyt. za: Skóra, 2004, s. 21-43).

Niewątpliwie rozwiązania prawnomiędzynarodowe w zakresie immunitetów placówek dyplomatycznych, osobistych immunitetów dyplomatów i immunitetów poczty dyplomatycznej powodują, że ten rodzaj aktywności międzynarodowej państw daje niezmiernie duży potencjał do bezkarnego prowadzenia działalności szpiegowskiej (Cybichowski, 1932, s. 220-238; Kamiński, 2003; Sutor, 2004, s. 189-318; Czeszkiewicz, 2019). Placówki dyplomatyczne stają się *de facto* miejscami, w których funkcjonują pod przykryciem rezydentury wywiadowcze państw obcych, a immunitet dyplomatyczny chroni dyplomatę (i osoby, które z tego immunitetu korzystają) przed pociągnięciem do odpowiedzialności karnej za ewentualną działalność szpiegowską, z kolei status przesyłek umożliwia w sposób swobodny transfer informacji zdobytych drogą niejawnych czynności (przy uwzględnieniu nowych form komunikacji w związku z rozwojem technologii). Oczywiście stopień wykorzystania dyplomacji do działalności szpiegowskiej w dużym stopniu zależy od polityki zagranicznej, jaką prowadzi dane państwo. Duże znaczenie mają takie czynniki, jak: (1) szerszy kontekst historyczny (np. zimna wojna, rywalizacja kolonialna), (2) warunki geopolityczne (np. Polska i Rosja), (3) prowadzenie otwartego zewnętrznego lub wewnętrznego konfliktu zbrojnego (np.

rewolucja angielska, rewolucja amerykańska, rewolucja francuska, wojna secesyjna, I wojna światowa i II wojna światowa), (4) antagonistyczne stosunki (np. USA i Iran), (4) potencjał gospodarczy lub technologiczny (np. Chiny i Niemcy).

3. Działalność wywiadowcza

Podobnie jak w przypadku analizy tematyki działalności szpiegowskiej, tak i w temacie działalności wywiadowczej warto rozpocząć rozważania od krótkiego rysu etymologicznego słowa wywiad. 'Czynić wywiad' oznaczało 'wywiadywanie', 'dochodzenie', 'staranie, by się wywiedzieć', 'staranie, by odkryć, wysledzić', 'śledztwo'. Stąd od rzeczownika 'wywiad' pochodziły czasowniki: 'wywiadać się', 'wywiadować się', 'wywiadywać się' i 'wywiedzieć się'. Zwrot 'wywiedzieć się' oznaczał 'staranne łożenie', by 'dowiedzieć się gruntownie', 'dowiedzieć się zupełnie', 'dochodzić', 'zgruntować', 'zglebić', ale też 'wypytywać się', 'wymacać kogo' i 'przetrzasać go'. Ponadto 'wywiedzieć się' używano w sensie 'przeglądania', 'śledzenia', 'badania kogoś urzędowo', 'wyłudzenia odkrycia prawdy' i 'podśluchiwania'. Zwrot 'wywiadywać się' traktowany był jako synonim zwrotu 'wypytywać się', z kolei rzeczownik 'wypytywacz' stanowił synonim między innymi dla słowa 'szpieg' i 'wywiadownik'. Wywiadownik oznaczał osobę, która wywiadyuje się czy śledzi; było natomiast synonimem dla 'wyszperownika', 'wyszperacza' i 'wyszpyracza', czyli osoby, która odkrywała coś szperaniem, ale i synonimem dla 'wybadacza' i 'wybadownika'. Wybadaczem była osoba, która dociekała, odkrywała to, co jest otoczone tajemnicą, albo wypytywała czy skłaniała różnymi sposobami do wyznania tajemnicy lub wykrycia prawdy. Ponadto w liczbie mnogiej wywiady stanowiły synonim dla słów: wzwiady, zwiady i śpiegi (za: Linde, 1814, s. 470, 516, 534, 536, 1038; Zdanowicz, 1861, s. 1270, 1397, 2086-2087).

Można też zastanowić się nad kategorią wywiadu jako znamieniem czynu zabronionego, jakim jest szpiegostwo. Wynika to z faktu, że branie udziału w obcym wywiadzie lub przekazywanie mu informacji stanowi często znamię przestępstwa szpiegostwa lub jego część. W przypadku polskich przepisów karnych ustawodawca posłużył się kategorią „obcego wywiadu”, jednak nie każdy ustawodawca tak zawężenie kryminalizuje działalność szpiegowską, to znaczy nie sprowadza jej li tylko do działania na rzecz obcego wywiadu. Dla przykładu, chorwackie przepisy karne nie używają kategorii obcego wywiadu, a w typie podstawowym przestępstwa szpiegostwa

kryminalizują udostępnianie tajnych informacji obcemu państwu, zagranicznej organizacji, zagranicznej osobie prawnej lub osobom dla nich pracujących. Widać więc wyraźnie, że chorwacki ustawodawca nie posłużył się w ogóle kategorią obcego wywiadu lub po prostu wywiadu. Zawężenie podmiotów, na rzecz których działa się za pomocą znamion typu „branie udziału w obcym wywiadzie” lub „działanie na rzecz obcego wywiadu”, każe zadać pytanie, czy wywiad jest traktowany tutaj podmiotowo czy procesualnie? W pierwszym przypadku wywiad traktowany będzie jako konkretna instytucja o szczególnym typie organizacji, strukturze i funkcji. W drugim natomiast będzie to szczególny rodzaj działalności, niezależny od instytucjonalnych uwarunkowań. Każde z tych stanowisk ma swoje wady, bowiem zarówno ujęcie podmiotowe, jak i procesualne, nie eliminują braku jednoznaczności tych kategorii. Przy ujęciu podmiotowym w dalszym ciągu kwestią interpretacji pozostanie aspekt, w jakim stopniu wywiad musi być powiązany instytucjonalnie z obcym państwem, albo też jaka jest granica między wywiadem zagranicznym lub kontrwywiadem a wywiadem kryminalnym. Z kolei przy ujęciu procesualnym kwestią interpretacji pozostanie to, jakie czynności wchodzi w skład działalności szpiegowskiej, lub jaki rodzaj oddziaływania należy uznać za działalność szpiegowską. W ramach podsumowania można by posłużyć się S. Hocem, że kategorię wywiadu rozpatruje się zarówno w wąskim aspekcie, tj. aspekcie organizacyjnym, jak i szerokim, tj. procesualnym, jako komponent cyklu wywiadowczego (por. Świda, 1977, s. 81; Hoc, 1979, s. 4; Pikulski, 1980, s. 80; Hoc, 1985, s. 34-40, 67-91; Pikulski, 1987, s. 49-57). Z kolei za S. Pikulskim należy przywołać następujące rozumienia wywiadu (uwzględniając równocześnie fakt, że jego typologia powstała na gruncie stanu prawnego kodeksu karnego z 1969 roku): (1) organ państwowy lub organ instytucji międzynarodowej (np. NATO), (2) całokształt czynności związany z dostarczaniem informacji organom państwowym lub organom instytucji międzynarodowych w celach wzmocnienia bezpieczeństwa, ale też w celu prowadzenia działań ofensywnych, typu dezinformacja, dywersja lub inny rodzaj ingerencji w sprawy wewnętrzne państwa, (3) czynności najczęściej o charakterze tajnym i najczęściej prowadzone na terytorium obcych państw, (4) czynności dokonywane za pomocą szczególnych form komunikacji (w starszych formach szpiegostwa, np. za pomocą skrzynek kontaktowych, lokali konspiracyjnych, tajnopisów, kodogramów i radiogramów), (5) czynności dokonywane za pomocą szczególnych

forma pracy z osobowymi źródłami informacji (np. za pomocą agentury lub penetracji środowisk i instytucji (Pikulski, 1987, s. 49-57).

Współczesne słowniki języka polskiego w kontekście działania służb specjalnych definiują wywiad jako instytucję, która ma na celu zbieranie tajnych informacji związanych z obcym państwem; także jako zasoby ludzkie tego typu instytucji; oraz jako rodzaj działalności, której celem jest przekazywanie tajnych informacji. Gdyby chcieć w dużym stopniu uprościć i uogólnić rozważania na temat działalności wywiadowczej, to można wskazać na trzy kierunki eksplorowania problemu: (1) podmiotowy, (2) przedmiotowy i (3) procesualny. Można wyodrębnić czwarty kierunek – prakseologiczny – związany z czynnościami technicznymi, sposobami zdobywania czy uzyskiwania tajnych informacji lub przeciwdziałania pozyskaniu tego typu informacji przez inne państwo albo podmioty prywatne. Podobne kierunki definiujące termin ‘wywiad’ wskazał S. Kent, który w kompleksowej analizie wywiadu strategicznego uwzględnił jego trzy aspekty: organizację, wiedzę i aktywność (Kent, 1965, s. 3 i nast.). W ramach perspektywy podmiotowej można uwzględnić aspekt instytucjonalny, strukturalny, funkcjonalny i ludzki. W ramach perspektywy przedmiotowej należy wskazać na zakres tematyczny zbieranych informacji, co często wiąże się ze sposobami zdobywania informacji, czyli perspektywą prakseologiczną. W ostateczności zakres zbieranych informacji wpływa na aspekt podmiotowy działalności wywiadowczej, bowiem może decydować o specjalizacji organizacyjnej wywiadu. Z kolei w ramach perspektywy procesualnej działalność wywiadowczą analizuje się jako swoisty cykl wywiadowczy, który posiada konkretne etapy – od wskazania istotnych informacji po dostarczenie lub odpowiedni sposób ich przetworzenia. Niewątpliwie i w tym przypadku mamy do czynienia z powiązaniem ze sposobami zdobywania informacji, co wskazuje na szczególną modalność perspektywy prakseologicznej.

W perspektywie podmiotowej istotny jest sposób organizacji działalności wywiadowczej, bowiem sam termin ‘wywiad’ nie jest równoznaczny tylko z pozyskiwaniem informacji poza granicami państwa. Już sama etymologia słowa wskazuje na jego ogólny zasób znaczeniowy, tj. na wszelkie pozyskiwanie informacji, odkrywanie czegoś lub prowadzenie śledztwa itd. Oznacza to, że z punktu widzenia działalności służb specjalnych i policyjnych mianem wywiadu mogą być określane różne formacje, a co więcej – ich działalność całościowo nie musi być tajna. Ze względu na

różne formy wywiadu M. Minkina wymienia wywiad zewnętrzny i wewnętrzny (kontrwywiad), wojskowy i policyjny (Minkina, 2014, s. 37-42). Wyróżnienie poszczególnych form powinno mieć charakter funkcjonalny ze względu na efektywność w realizowaniu zadań wyznaczonych przez władzę czy wskazanych przez ustawodawcę. Niewątpliwie na formę więc i na zakres zadań poszczególnych służb wywiadowczych wpływają czynniki w wysokim stopniu irracjonalne, takie jak chociażby doraźne interesy podmiotów życia politycznego. Bywa i tak, że poszczególne formy mają charakter mieszany, na przykład w Polsce Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego na gruncie Ustawy z 2002 roku jest *de facto* zarówno kontrwywiadem, jak i wywiadem policyjnym z uprawnieniami śledczymi. Jej zadania dotyczą zwalczania zarówno typowych przestępstw przeciwko państwu, na przykład szpiegostwa, jak również przestępstw godzących w bezpieczeństwo ekonomiczne państwa, przestępstw korupcyjnych, przestępstw obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (Ustawa ABW i AW, art. 5; Karpiuk, 2014, s. 92-94).

Obok wymienionych przez M. Minkina wywiadów: zewnętrznego i wewnętrznego, wojskowego i policyjnego, można jeszcze przywołać wywiad polityczny. Najczęściej wywiad polityczny kojarzony jest z systemami niedemokratycznymi lub hybrydowymi systemami politycznymi. Wynika to z faktu, że przypisuje mu się rolę zwalczania przestępstw politycznych i opozycyjnej działalności politycznej. We wskazanych systemach politycznych w sposób instrumentalny wykorzystuje się nieookreślone normy prawne dotyczące przestępstw, które doktrynalnie, jak i subiektywnie, określane są mianem przestępstw politycznych. Instrumentalnie też w tych typach systemów wykorzystuje się służby specjalne w celu zwalczania działalności opozycyjnej, której to przypisuje się popełnianie przestępstw politycznych. Historycznymi przykładami takich służb mogą być na przykład Urząd Tajnej Policji Państwowej (*Geheimes Staatspolizeiamt*) w III Rzeszy lub poszczególne wydziały w ramach III Departamentu MSW w Polsce przed 1989 rokiem (Walton-Kerr, 1996; Dams, Stolle, 2014; Lasek, 2017, s. 15-22; Galij-Skarbińska, 2019, s. 182-408). Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że bez pejoratywnego rozumienia kategorii przestępstw politycznych zakres wywiadu politycznego jest naturalną częścią lub sferą zainteresowania służb kontrwywiadowczych. Wynika to z faktu, że z tym, co polityczne, wiąże się także to, co jest państwowe. Z tego więc względu różny rodzaj zagrożeń politycznych negatywnie

oddziaływających na stabilność państwa jest w zainteresowaniu służb wywiadowczych (np. porządek konstytucyjny, suwerenność, niepodległość i integralność terytorialna). W starszym opracowaniu W. Stepek i K. Chodkiewicz ograniczyli pojęcie wywiadu politycznego do obserwacji, rozpoznania i dostarczania informacji związanych z wewnętrznymi i zewnętrznymi stosunkami kraju nieprzyjacielskiego. Zakres działań wywiadu politycznego w ramach rozpoznania obejmuje, wedle autorów, obserwacje podmiotów politycznych, ich aktywność i wpływ na decyzje polityczne, a także oddziaływanie na sferę wojskową i na całe społeczeństwo w ogóle. Obok obserwacji podmiotów politycznych, w ramach wywiadu politycznego, czynione powinno być rozpoznanie prasy danego państwa z uwzględnieniem jej oddziaływania na decyzje polityczne i ogólny wpływ na społeczeństwo (Stepek, Chodkiewicz, 1925, s. 184-192). Podobnie ujmuje wywiad polityczny K. Banach, dodając też, że powinien on „zawsze móc dostarczyć wiadomości o przychylnych, przyjaznych, neutralnych i wrogich siłach politycznych danego kraju. Oczywiście idzie tu o ujawnienie, czy te siły są zorganizowane jawnie, półjawnie czy też działają tajemnie” (Banach, 1938, s. 13).

Do perspektywy podmiotowej należą też organizacyjne formy rozłączne lub mieszane wywiadu i kontrwywiadu. Można wskazać na różne czynniki, które decydują o tym, czy funkcje wywiadowcze i kontrwywiadowcze mogą być realizowane w jednej formule organizacyjnej. Jednym z nich może być przyjęcie argumentacji, że większą efektywność działania ma służba, która równolegle koordynuje operacje wywiadowcze i kontrwywiadowcze, jednak częstym jest też argument, który uznaje, że jest wręcz przeciwnie. Za określoną formą rozłączną lub mieszaną może przemawiać argumentacja o charakterze ekonomicznym uwzględniająca koszty, jakie wiążą się z utrzymaniem dwóch lub jeszcze większej liczby służb wywiadowczych. Kolejnym czynnikiem wpływającym na różne formy organizacyjne wywiadu jest interes decyzyjnych grup politycznych, które w dosyć instrumentalny sposób traktują powoływanie nowych instytucji państwowych. Częstym zabiegiem w tych okolicznościach są ciągłe zmiany, które polegają na łączeniu lub fragmentaryzacji, a nawet jeszcze większej specjalizacji służb, na przykład powoływanie wywiadu kryminalnego w zakresie zwalczania przestępstw korupcyjnych. Czasami taka specjalizacja wynika z oddziaływania czynników zewnętrznych, jak na przykład procesów innowacyjności, które wymuszają rozwój wywiadu działającego w oparciu o rozpoznanie elektromagnetyczne lub rozpoznanie cybernetyczne. Jak widać, procesy specjalizacji wywiadu mogą więc też

wynikać ze swoistej racjonalności opartej o permanentną rywalizację zgodnie ze słowami Czerwonej Królowej skierowanej do Alicji w powieści L. Carrolla: „u nas trzeba biec z całą szybkością, na jaką ty w ogóle możesz się zdobyć, ażeby pozostać w tym samym miejscu”⁵ (Carroll, 1991, roz. II). Niemala część form organizacyjnych wywiadu wynika po prostu z tradycji historycznej poszczególnych państw, która wzmacniana jest chęcią utrzymania ciągłości w zdolności wywiadowczej i finalnie w obszarze bezpieczeństwa państwa. Dla przykładu, brytyjski kontrwywiad *Security Service* (MI5) i służba wywiadu zagranicznego *Secret Intelligence Service* (MI6) powstały w 1909 roku, podczas gdy część innych brytyjskich formacji wywiadowczych lub sabotażowych zlikwidowano w związku z reorganizacją lub brakiem potrzeb wywiadowczych związanych z wojnami światowymi, na przykład Zarząd Operacji Specjalnych (*Special Operations Executive*) zlikwidowano w 1946 roku. Z kolei brytyjski wywiad wojskowy *Defence Intelligence Staff* (od 2009 roku jako *Defence Intelligence*) ukształtował się jako jednolita formacja w 1964 roku, wcześniej funkcjonowały bowiem różne formy wojskowej działalności wywiadowczej, na przykład, osobny wywiad marynarki wojskowej *Naval Intelligence Division* (NID) powstały w 1912 roku. Natomiast początki brytyjskiego wywiadu elektromagnetycznego można datować na rok 1919, kiedy powołano Rządową Szkołę Kodów i Szyfrów (*Government Code and Cypher School*), w późniejszym czasie przekształconą w Centralę Łączności Rządowej (*Government Communications Headquarters*) (zob. więcej w: Andrew, 1986; Jeffery, 1987, s. 55-76; Wark, 1987, s. 85-100; Corera, 2014; Steiger, 2017, s. 79-92).

Jak wspomniano wcześniej, obok takich elementów podmiotowych wywiadu, jak instytucjonalny, strukturalny i funkcjonalny, należy ująć jeszcze czynnik ludzki. Kapitał ludzki odgrywa w istocie znaczącą rolę, bowiem to od niego zależy, jak cenne informacje wywiadowcze zostaną pozyskane. S. Kent pisze, że do pozyskiwania, jak również do rzetelnej analizy wiadomości wywiad potrzebuje odpowiednio wykwalifikowanych pracowników. Szczególne potrzeby i wymogi służb obejmują zarówno pracowników działających poza granicami kraju, jak i tych na miejscu. Dla przykładu, wedle S. Kenta osoby pracujące w obcych państwach powinny charakteryzować się otwartością zarówno jeżeli chodzi o osobowość, jak i otwartością wobec kultury państwa, w którym się znajdują. Z punktu widzenia umiejętności analitycznych i obserwacyjnych pracownik

⁵ Cytat podany w tłumaczeniu R. Stillera, z kolei cytata w tłumaczeniu M. Słomczyńskiego: "Bo tu, jak widzisz, trzeba biec tak szybko, jak się potrafi, żeby zostać w tym samym miejscu" (Carroll, 1972, s. 35).

wywiadu powinien charakteryzować się obiektywizmem, wnikliwością i krytycyzmem niczym badacz naukowy (Kent, 1965, s. 69-77). Niewątpliwie już sam proces kooptacji do różnych służb wywiadowczych cechuje się szczególnym rodzajem prowadzanego postępowania wobec kandydata do służby, w przypadku Polski przebiega ono od weryfikacji podstawowych informacji na temat kandydata i jego środowiska rodzinnego i zawodowego, przez badanie predyspozycji zawodowych i psychologicznych, weryfikowanie sprawności fizycznej i badania lekarskie, aż po badania poligraficzne (por. *Nabór...*, 2013; Cempura, Kasolik, Widacki, 2014, s. 89-96; Gacek, 2017, s. 56-86). Założenia normatywne wymogów czasami bywają jednak wzorem, który nie pokrywa się z rzeczywistością, o czym świadczą niektóre doniesienia społecznych środków przekazu na temat procesu kształcenia kadr służb wywiadowczych w Polsce (por. Rosicki, 2016, s. 165-176; Deptrocki, 2020).

W perspektywie przedmiotowej istotny jest rodzaj zbieranych informacji. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że trudno wskazać, jaki zakres informacji nie jest w zainteresowaniu służb wywiadowczych, trudno zaprezentować wyczerpujący ich katalog. Warto zwrócić uwagę, że najczęściej w literaturze podkreśla się strategiczne znaczenie informacji, które mają być pozyskiwane przez służby wywiadowcze. W tym kontekście S. Kent pisze, że informacje tego typu powinny pełnić funkcję instrumentalną, czyli dostarczać wiedzy jednemu państwu o drugim państwie. Informacje wywiadowcze powinny mieć charakter obiektywny i niezależny w stosunku do subiektywnych działań polityków i wojskowych, tak aby zagwarantować interesy państwa. Przede wszystkim jednak informacje wywiadowcze mają minimalizować lukę informacyjną przy podejmowaniu decyzji przez polityków i wojskowych. Zatem informacje wywiadowcze w ujęciu S. Kenta, to informacje o znaczeniu operacyjnym, taktycznym i często o znaczeniu militarnym (Kent, 1965, s. 3-10). W podobnym tonie o charakterze informacji wywiadowczych pisze L.T. Mitelman, dla którego odpowiedzią na pytania, dlaczego w ogóle są one zbierane, jest stwierdzenie, że powinny one służyć najbardziej ważkim interesom narodowym (Mitelman, 1974, s. 19-22). Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że w praktyce znaczny zakres pozyskiwanych informacji nie ma charakteru strategicznego, jakkolwiek normatywny cel działania służb wywiadowczych obejmuje zdobywanie właśnie tego typu informacji. Najczęściej jednak zdobywane informacje mają różny stopień wagi i przydatności.

Tak jak w przypadku szpiegostwa trudno jest wskazać zamknięty katalog informacji będący w zainteresowaniu szpiegującego lub zlecającego akty szpiegostwa, podobnie jest w przypadku działalności wywiadowczej – nie sposób wręcz taki katalog zaprezentować. Można zatem powiedzieć, że w jakimś stopniu zakres informacji w ramach działalności wywiadowczej jest funkcją zakresu informacji w ramach działalności szpiegowskiej. Mimo wszystko ramy organizacyjne, czyli aspekt podmiotowy, wskazują szczególnie ważne sfery zainteresowania w ramach działalności wywiadowczej. Dla przykładu, W. Stepek i K. Chodkiewicz wymieniają wywiad wojskowy (m.in. prasowy, podsłuchowy, radiowywiad, lotniczy i artyleryjski), polityczny, ekonomiczno-handlowy, techniczno-przemysłowy. Natomiast K. Banach wyodrębnia takie sfery zainteresowania wywiadu, jak: geografia, gospodarka, system bezpieczeństwa i obronności, a także system polityczny państw obcych (Stepek, Chodkiewicz, 1925, s. 39-89, 184-198; Banach, 1938, s. 10-14).

Z całą pewnością do wskazania ogólnego zakresu informacji wywiadowczych posłużyć mogą same akty prawne regulujące zakres zadań oraz normy prawne, które ograniczają swobodę w gromadzeniu tych informacji. Dla przykładu, ustawa regulująca działalność polskiego cywilnego kontrwywiadu i wywiadu w zakresie zadań służby wywiadowczej określa, że jednym z jej zadań jest pozyskiwanie, analizowanie, przetwarzanie i dostarczanie właściwym podmiotom informacji, które mogą mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa, potencjału i obronności oraz międzynarodowej pozycji kraju. Ponadto przez konwersję wskazanych w ustawie zadań służby wywiadowczej można zaprezentować dalsze rodzaje informacji, a więc i zakres przedmiotowy działalności wywiadowczej. Często będą one po prostu uszczegółowieniem tych, które zostały już wymienione, stąd też należy uwzględnić jeszcze informacje dotyczące: (1) zewnętrznych zagrożeń naruszających bezpieczeństwo, obronność, niepodległość i integralność terytorium państwa, (2) działań obcych służb ukierunkowanych na wyrządzenie szkód interesom państwa, polskim podmiotom zagranicznym i ich pracownikom, (3) międzynarodowego terroryzmu, ekstremizmu i zorganizowanej przestępczości międzynarodowej, (4) zdarzeń o charakterze terrorystycznym wymierzonych przeciwko polskim podmiotom i mieniu państwowemu poza granicami, (5) międzynarodowego obrotu bronią i innymi materiałami niebezpiecznymi, środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, a także towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla

bezpieczeństwa państwa, (6) międzynarodowego obrotu bronią masowej zagłady i środków jej przenoszenia, (7) zagrożeń związanych z obszarami niestabilnymi a mającymi wpływ na bezpieczeństwo państwa. Obok tego rodzaju informacji należy wskazać szczególne sposoby pozyskiwania informacji lub ich ochrony, do jakich uprawniona jest polska cywilna służba wywiadowcza – prowadzenie wywiadu elektronicznego i ochrony kryptograficznej (Ustawa ABW i AW, art. 6; Opaliński, Rogalski, Szustakiewicz, 2017, s. 29-31).

Podobny zabieg można poczynić, analizując zakres przedmiotowy informacji będących w zainteresowaniu wywiadu wojskowego. Ustawa regulująca działalność polskiego wojskowego kontrwywiadu i wywiadu w zakresie zadań służby wywiadowczej określa, że jednym z jej zadań jest pozyskiwanie, analizowanie, przetwarzanie i dostarczanie właściwym podmiotom informacji, które mogą mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa potencjału obronnego, bezpieczeństwa i zdolności bojowej oraz zadań realizowanych przez polskie siły zbrojne poza granicami kraju. Ponadto przez konwersję wskazanych w ustawie zadań wojskowej służby wywiadowczej można zaprezentować kolejne rodzaje informacji, a więc i zakres przedmiotowy działalności wywiadowczej tego rodzaju. Do zakresu przedmiotowego informacji będących w zainteresowaniu wojskowego wywiadu należy zaliczyć: (1) militarne zagrożenia zewnętrzne godzące w obronność, (2) zagrożenia związane z międzynarodowym terroryzmem, (3) terroryzmem wymierzonym w personel i mienie polskich sił zbrojnych poza granicami kraju, (4) międzynarodowy obrót bronią i innymi materiałami niebezpiecznymi oraz towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa kraju, (5) międzynarodowy obrót bronią masowej zagłady i zagrożeń związanych z rozprzestrzenianiem tej broni, a także środków jej przenoszenia, (6) zagrożeń związanych z obszarami niestabilnymi a mającymi wpływ na obronność i zdolność obronną kraju. Dodatkowo, tak jak w przypadku cywilnego wywiadu, wojskowy wywiad w przedmiocie swoich zadań ma prowadzenie wywiadu elektronicznego i ochrony kryptograficznej (Ustawa SKW i SWW, art. 6).

Z kolei przy przyjęciu szerszego rozumienia działalności wywiadowczej, jako działalności kontrwywiadowczej, przez konwersję wymienionych w ustawie zadań cywilnej służby kontrwywiadowczej można wskazać, że zakres przedmiotowy informacji wywiadowczych związany jest z bezpieczeństwem wewnętrznym państwa

oraz porządkiem konstytucyjnym. Dalsze rodzaje informacji, a więc i zakres przedmiotowy działalności kontrwywiadowczej, będą ich uszczegółowieniem. Dla przykładu, szczegółowe informacje z zakresu zagrożeń kontrwywiadowczych, ważnych z punktu widzenia działalności służb specjalnych, dotyczą: (1) suwerenności i integralności terytorialnej, (2) obronności państwa, (3) przestępstw przeciwko państwu, (4) szpiegostwa, (5) terroryzmu, (6) przestępstw związanych z wykorzystaniem informacji niejawnych, (7) przestępstw godzących w interesy ekonomiczne państwa, (8) przestępstw korupcyjnych funkcjonariuszy publicznych, (9) przestępstw związanych z produkcją i obrotem towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, (9) przestępstw związanych z nielegalnym wytwarzaniem, posiadaniem i obrotem bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, a także bronią masowej zagłady, (10) przestępstw związanych z nielegalnym wytwarzaniem, posiadaniem i obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi. Ponadto wraz z rozwojem zagrożeń infrastruktury, w tym infrastruktury sieciowej, do zakresu informacji kontrwywiadowczych zaliczyć należy te, które dotyczą zagrożeń bezpieczeństwa istotnych systemów teleinformatycznych oraz systemów sieci teleinformatycznych wchodzących w skład infrastruktury krytycznej (Ustawa ABW i AW, art. 5; Opaliński, Rogalski, Szustakiewicz, 2017, s. 17-29).

W przypadku wojskowego kontrwywiadu zakres przedmiotowy informacji będących w zainteresowaniu tego rodzaju służby obejmuje wiedzę na temat zagrożeń dla obronności państwa, bezpieczeństwa i zdolności bojowych polskich sił zbrojnych. Polski kontrwywiad ukierunkowany jest też szczególnie na rozpoznanie krajowych struktur wojskowych, bowiem w zakres jego zainteresowań wchodzi określone przestępstwa popełniane przez żołnierzy oraz funkcjonariuszy wojskowego wywiadu i kontrwywiadu, czyli między innymi: (1) przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstwa wojenne, (2) przestępstwa przeciwko państwu, (3) przestępstwa przeciwko obronności, (4) przestępstwa korupcyjne, (5) przestępstwa przeciwko ochronie informacji. Ponadto do zakresu przedmiotowego informacji będących w zainteresowaniu polskiego kontrwywiadu wojskowego należy zaliczyć terroryzm godzący w bezpieczeństwo potencjału państwa i polskich sił zbrojnych (Ustawa SKW i SWW, art. 5).

Perspektywa podmiotowa, przedmiotowa i prakseologiczna znajduje swoje odzwierciedlenie w typologii źródeł wywiadowczych, do których zalicza się OSINT (*Open-source intelligence*), HUMINT (*Human Intelligence*), IMINT (*Imagery intelligence*), SIGINT (*Signals intelligence*) i MASINT (*Measurement and Signature Intelligence*) (por. Minkina, 2014, s. 170-195).

OSINT to wywiad polegających na korzystaniu z otwartych źródeł informacji, takich jak oficjalne dokumenty, informacje pochodzące ze środków społecznego przekazu, publikacji publicystycznych i popularnonaukowych, stron internetowych. Natomiast HUMINT jest wywiadem działającym w oparciu o czynnik ludzki. Jako materiał wywiadowczy jest to efekt pracy źródeł osobowych, czyli pracowników wywiadu, ale i prowadzonych przez nich figurantów, agentów czy po prostu osobowych źródeł informacji. Przedmiotem zainteresowania wywiadu działającego w oparciu o czynnik ludzki są również sami ludzie, tj. członkowie organizacji ekstremistycznych lub terrorystycznych, imigranci, uchodźcy, pracownicy sektorów strategicznych, pracownicy badawczo-naukowi itd. Z kolei IMINT to wywiad działający w oparciu o rozpoznanie obrazowe, czyli na podstawie materiałów prezentujących utrwalone w różny sposób obrazy lub też materiały, z których można wytworzyć obrazy. Wraz z rozwojem technologii zmieniły się sposoby utrwalania obrazów, jak również materiały, na których można utrzymywać obrazy, czy techniki zapisu danych pozwalających na generowanie obrazów oraz zakres informacji, który może być przedmiotem zobrazowania. Dla przykładu, do IMINT-u można zaliczyć utrwalanie obrazu przestrzeni przy użyciu lotnictwa, ale i też za pomocą sztucznych satelitów. Obok powszechnie znanych technologii związanych z przestrzenią powietrzną i kosmiczną należy wspomnieć o trendach miniaturyzacji. Dzięki nim w większym stopniu można wykorzystywać różnego typu drony, w tym te inspirowane przez naturę, na przykład bioniczne owady lub cybernetyczne mikrotechnologie inspirowane naturą. Dzięki rozwojowi technologii, działania wywiadowcze za pomocą rozpoznania obrazowego stają się coraz bardziej wszechobecne, dokładne i mogą być czynione w czasie rzeczywistym. Co więcej, rozpoznanie obrazowe ulega coraz większej specjalizacji, czego przykładem może być biometria obrazowa wykorzystywana do ciągłej kontroli społecznej. Obok rozpoznania opartego o obrazy należy wspomnieć o SIGINT-cie, czyli wywiadzie opartym o rozpoznanie elektromagnetyczne, w którym wykorzystuje się technologie radiowe, telekomunikacyjne i teleinformatyczne. Tak jak w przypadku IMINT-u, tak i w

przypadku SIGINT-u dużą rolę odgrywa czynnik innowacji, dzięki czemu jest to sposób na permanentną implementację nowych rozwiązań. Warto podkreślić, że właśnie z historycznych, prostych form pozyskiwania informacji za pomocą nasłuchu, SIGINT rozwinął się do globalnych form nasłuchu, takich jak Echelon, który przetwarza dane pochodzące z satelitów komunikacyjnych, czy ukierunkowane rozwiązania typu Pegasus będące oprogramowaniami szpiegującymi ukierunkowanymi na określonych użytkowników aplikacji mobilnych i komunikacyjnych. W obu wskazanych przypadkach brak kontroli nad tego typu technologiami rodzi już poważny problem naruszeń prawa do prywatności. Ostatnim natomiast z wymienionych wyżej rodzajów rozpoznania jest MASINT, do którego zalicza się różne formy rozpoznania dokonywane w oparciu o środki techniczne zbierania danych na temat cech obiektów lub zjawisk. W rozpoznaniu tego typu stosowane są wszelkie sposoby i środki pomiaru z zakresu akustyki, biologii, chemii, promieniowania elektromagnetycznego, promieniowania jądrowego, promieniowania jonizującego, radiolokacji itd. (MacCready, 1986, s. 317-319; Herman, 1999, s. 61-81; Stürzl, Möller, 2007, s. 61-70; Sato, *et al.*, 2009; Liedel, Serafin, 2011, s. 27-28; Wu, *et al.*, 2012, s. 453-463; Liu, *et al.*, 2014, s. 307-324; Minkina, 2014, s. 170-195; Liu, *et al.*, 2016; Baumann, Schünemann, 2017, s. 1-12).

Perspektywa procesualna działalności wywiadowczej przyjmuje postać cyklu, który rozpoczyna się od wskazania istotnych informacji potrzebnych w określonych sytuacjach decyzyjnych podmiotów politycznych. Zatem cykl rozpoczyna się od potrzeby politycznej decydentów, którzy przynajmniej w założeniu idealistycznym powinni kierować się w tym zakresie żywotnymi interesami państwa lub społeczeństwa (Johnson, 2003, s. 1-28; Liedel, Serafin, 2011, s. 24). Z kolei S. Kent w ujęciu procesualnym uwzględnia dwa rodzaje działań. Pierwsze to rozpoznanie, albo systematyczna obserwacja, dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, natomiast drugim jest stosowanie metod progresywnych do określenia konkretnych wzorów procesów i zmian w teraźniejszości (Kent, 1965, s. 3-10). Z kolei M. Minkina w ujęciu procesualnym kładzie nacisk na procedurę postępowania z informacjami. Wedle tego badacza postępowanie z informacjami opiera się na kilku zasadniczych etapach, do których zaliczono: (1) zdobycie informacji, (2) przekazanie informacji, (3) potwierdzenie wiarygodności informacji, (4) interpretacja informacji, (5) przekazanie informacji odbiorcy. Podobne do M. Minkina ujęcie wywiadu w perspektywie procesualnej prezentował kilkadziesiąt lat wcześniej K. Banach, który analizował zasady

i metody ówczesnego wywiadu wojskowego (Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego). Wedle K. Banacha tok pracy wywiadu wojskowego obejmuje: (1) poszukiwanie i zbieranie wiadomości, (2) opracowanie wiadomości (studia), (3) wykorzystywanie wiadomości, (4) ewidencjonowanie wiadomości (Banach, 1938, s. 89-95; Minkina, 2014, s. 165-208). W zależności od tematyki, albo też rozpoznania zdarzenia lub osoby, występuje problem nadmiaru informacji lub – wręcz przeciwnie – ich brak czy trudność z ich uzyskaniem. Działania w ramach OSINT wraz z rozwojem technologii teleinformatycznych dają duże możliwości pozyskiwania informacji, jednak dostęp do nich rodzi problem ich selekcji i weryfikacji. Im ich jest więcej, tym większe są problemy z ich selekcją i weryfikacją. Z kolei informacje strategiczne lub dotyczące osób o szczególnym znaczeniu są trudne w pozyskaniu, w takich więc wypadkach nie następuje problem z selekcją a z selektywnym ich pozyskaniem. W sposób obrazowy proces pracy nad wiadomościami dotyczącymi zdarzeń lub osób prezentuje w swoich powieściach szpiegowskich J. Le Carré, np. w *A Legacy of Spies* lub *Russia House* (Le Carré, 2018; Le Carré, 2018).

Mimo że wskazano, iż różne rozumienie wywiadu, w tym różne jego formy, skutkują przyjęciem tajności, nie wykluczając przy tym jawności działań wywiadowczych, najczęściej wywiadowi przypisuje się jednak działalność tajną. Taka forma działalności wywiadowczej wpisuje się w ujęcie prakseologiczne, czyli zakładające działanie efektywne i celowe. Tajność umożliwia bowiem działanie przez zaskoczenie, które ma różne wymiary. Za M. Hermanem można zwrócić uwagę na trzy główne wymiary tajności. Pierwszym jest wprowadzanie niepewności u przeciwnika w zakresie tego, w jaki sposób zdobywane są o nim informacje. Drugim jest tajność posiadanych informacji wywiadowczych o przeciwniku, co skądinąd odpowiada jednej z sofistycznych myśli, że po to człowiekowi dano jeden język, a zrazem dwoje oczu i dwoje uszu, aby ten widział i słyszał więcej aniżeli mówił. Gwarancja tajności własnych działań i utrzymanie tajności pozyskanych informacji umożliwia efektywne rozpoznanie przeciwnika, który ma utrudnione możliwości przeciwdziałania wrogiemu rozpoznaniu, co stanowi trzeci wymiar (Herman, 1999, s. 88-93).

Należy w tym miejscu wskazać, że równolegle rozwija się teoretyczna refleksja w ramach studiów nad wywiadem. Tym samym następuje rozwój dorobku teoretycznego w zakresie działalności wywiadowczej. Taką tezę prezentuje między innymi S. Marrin w

jednym ze swoich przekrojowych tekstów dotyczących teoretyzowania w ramach studiów nad wywiadem. Mimo wszystko należy zauważyć, że większość tekstów rozwija, co najwyżej, dotychczasowe teorie lub zakres ich szczegółowości (Marrin, 2018, s. 479-490). Wchodząc zatem w dyskurs z S. Marrinem, należy stwierdzić, że rozwój teorii dotyczących działalności wywiadu ma charakter wtórny i jest związany raczej z kolonizowaniem kolejnych pól badawczych przez przedstawicieli dyscyplin wchodzących w skład nauk społecznych i humanistycznych. Dlatego też rozwój teorii w ramach studiów nad wywiadem jest zwierciadłem tego, jakimi narzędziami posługują się przedstawiciele poszczególnych dyscyplin nauk społecznych i humanistycznych. Inklinacje teoretyczne w ramach studiów nad wywiadem są konsekwencją zarówno naturalnego rozwoju, jak i pojawiania się w jego wyniku różnych trendów, nauk społecznych i humanistycznych. Na potencjał nauk społecznych w studiach nad działalnością wywiadowczą zwrócił już uwagę L.T. Mitelman, który pisze, że różne paradygmaty badawcze, chociażby dotyczące analiz podejmowania decyzji, powinny uzupełniać czy raczej wspierać pracę wywiadowczą (Mitelman, 1974, s. 19-22). Prognozując kolejne trendy, należy wskazać na duży potencjał teorii komunikacji i informacji badań z zastosowaniem *big data* i *machine learning*. W zasadzie adaptacja ewentualnych trendów teoretycznych i metodologicznych w ramach studiów nad wywiadem zależeć będzie od ich przydatności dla samego wywiadu oraz mobilności przedstawicieli poszczególnych dyscyplin naukowych w zakresie kolonizacji pola badawczego, jakim jest działalność wywiadowcza.

S. Marrin podzielił teorie wywiadu występujące w literaturze naukowej, którą można zakwalifikować jako studia nad wywiadem, na następujące rodzaje: (1) teorie opisowe, (2) teorie wyjaśniające, (3) teorie predykcyjne, (4) teorie normatywne. Wedle autora teorie opisowe najczęściej charakteryzują wywiad jako jedno z zadań realizowanych przez władze państwowe. Teorie wyjaśniające skupiają się na odpowiedzi na pytania, dlaczego wywiad ma taki, a nie inny zakres i metody działania, takie, a nie inne formy organizacyjne, a także takie, a nie inne formy pozyskiwania i przetwarzania informacji. Z kolei teorie predykcyjne mają za zadanie dostarczać prognozy określanych zdarzeń lub przewidywać zakres wiadomości będących w przyszłym zainteresowaniu władz państwowych. Teorie normatywne natomiast mają charakter postulatywny, czyli określają, jaki zakres metod jest odpowiedni w działaniach służb, a jaki nie jest (Marrin, 2018, s. 479-490). Podana typologia teorii

wywiadu nie jest zbyt wyrafinowana ze względu na takie elementy, jak warstwy: ontologiczna, epistemologiczna, metodologiczna i aksjologiczna. Wydaje się, że można skorzystać z typologii opierających się o przynajmniej dwa elementy, takie jak warstwa ontologiczna i epistemologiczna. Pytanie, które można zadać sobie w tym miejscu, dotyczy zakresu *stricte* tego, co miałyby być przedmiotem analizy ontologicznej – podmiot instytucjonalny będący wywiadem, czy – jak pisze w swojej publikacji S. Kent – wiadomości (wiedza), które stanowią wywiad? Wydaje się, że drugie rozwiązanie daje szerokie możliwości wyjścia poza typowo opisowe ujęcia instytucjonalne. Postawienie znaku równości między wywiadem i informacją (wiedzą) wprost prowadzi do dorobku naukowego socjologii wiedzy, a nawet do społecznych studiów nad wiedzą i technologią. W tym wypadku analiza wywiadu będzie przebiegać między realnością wiedzy wywiadowczej (naturalizm) i społecznym jej tworzeniem oraz interpretacją, więc *de facto* brakiem jej realności jako części rzeczywistości (antynaturalizm). Naturalną konsekwencją podejścia obiektywnego lub interpretacjonistycznego jest stosowna metodologia i technika zdobywania wiedzy. W tym wypadku pytanie mające charakter epistemologiczny i metodologiczny, o możliwość poznania prawdy za pomocą odpowiednich narzędzi, jest tożsamym pytaniem z tym, które występuje w działalności wywiadowczej – czy pozyskane informacje mogą stanowić prawdę? (por. Furlong, Marsh, 2010, s. 184-209). Problematyka ta ma szczególne znaczenie nie tylko w rozpoznaniu prawdy w ramach działalności wywiadowczej, ale i wyznacza granice pragmatyzmu i utylitaryzmu w działalności dezinformacyjnej prowadzonej przez służby wywiadowcze. Przy czym granice pragmatyzmu i utylitaryzmu w szerzeniu dezinformacji mogą być przesuwane zarówno przez służby wywiadowcze państw o systemach demokratycznych, jak i państw o systemach niedemokratycznych i hybrydowych (por. Johnson, 2003, s. 1-28)

Mimo że S. Marrin mówi o wzroście jakości i szczegółowości teorii w studiach nad wywiadem, to jednak on sam przywołuje znaczenie między innymi niemłodych już paradygmatów stosunków międzynarodowych, które zresztą w sposób prosty zaimplementowane zostały do studiów nad bezpieczeństwem – paradygmat realistyczny, liberalny i konstruktywistyczny. Odwołuje się też do różnych kontekstów, jak na przykład do państwa, polityki, decyzji, demokracji, które przypisać można teoriom najczęściej politycznym. S. Marrin czyni nawet spostrzeżenie, że trudno o jedną teorię wywiadu, w czym nie byłoby nic dziwnego, gdyby nie fakt, że wielokrotnie już

dyskutowano problem całościowych systemów teoretycznych oraz teorii średniego zasięgu, a także problem pluralizmu i monizmu przedmiotu badań w poszczególnych dyscyplinach nauk społecznych i humanistycznych. Trudno więc o wypracowanie całościowego systemu teoretycznego wywiadu, jako tak zwanej wielkiej teorii, i trudno też o to, żeby zajęto jednoznaczne stanowisko dotyczące pluralizmu i monizmu w studiach nad wywiadem (Marrin, 2018, s. 479-490).

Niewątpliwie jednak do osób mających wpływ na rozwój studiów nad wywiadem należy zaliczyć trójkę badaczy: L.T. Mitelmana, K. Knorra i S. Kenta (por. Marrin, 2007, s. 821-846; Marrin, 2018, s. 479-490). Publikacje tych autorów charakteryzują się jednak różnym stopniem złożoności i wyrafinowania w wykładaniu założeń teoretycznych. Najczęściej mają ona charakter porządkujący, tak jak w przypadku dorobku S. Kenta, i stanowią tym samym ujęcie teoretyczne w znaczeniu dydaktyki, preliminariów lub schematów pojęciowo-interpretacyjnych w studiach nad wywiadem. Gdyby jednak dokonać znacznej generalizacji, to należy stwierdzić, że najczęściej publikacje określane mianem teoretycznych w studiach nad wywiadem nie tworzą zamkniętego systemu twierdzeń, który spełniałby zarazem wymogi spójności, kompletności, jednoznaczności i wewnętrznej wywodliwości. Potwierdzają tę tezę zresztą słowa samego K. Knorra, który pisze, że w pełni rozwinięta teoria wywiadu nie istnieje (choć należy pamiętać, że jego twierdzenia pochodzą z lat 60. XX wieku) (Knorr, 1964, s. 46-47). L.T. Mitelman pisze natomiast, że literatura na temat działalności wywiadowczej ma głównie charakter anegdotyczny lub zorientowana jest na poszczególne studia przypadków, zatem niewiele poświęca ona miejsca teoretyzowaniu (Mitelman, 1974, s. 19-22). Kwestia teoretycznego rozwoju studiów nad wywiadem w istocie pozostaje w dalszym ciągu przedmiotem żywej dyskusji w środowisku badaczy wywiadu.

Pewnym podsumowaniem debaty toczącej się w ramach studiów nad wywiadem jest publikacja pt. *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, która została wydana w 2009 roku. Swoje teksty zamieścili w niej między innymi: P.H.J. Davies, P. Gill, D. Kahn, S. Marrin, M. Phythian. Nie sposób jednak odnieść wrażenia, że publikacja ta raczej powtarza dotychczasowy dorobek poszczególnych autorów, a ich dyskusja teoretyczna częściej toczy się między nimi samymi niż między przedstawicielami studiów nad wywiadem pochodzących z różnych środowisk i państw (por. Webb, 2009, s. 35-37). Mimo wszystko publikacja prezentuje wielowymiarowe i syntetyczne ujęcie działalności

wywiadowczej – od historii, przez stan obecny, teorie i prognozy (Gill, Marrin, Phythian, 2009). Dla przykładu, L.K. Johnson prezentuje wcześniej już znaną i rozwijaną koncepcję wywiadu jako cyklu wywiadowczego (Johnson, 2003, s. 1-28; Johnson, 2009, s. 33-52). Z kolei M. Phythian do prezentacji problematyki wywiadu wykorzystuje paradygmaty stosunków międzynarodowych, uwagę skupia na realizmie strukturalnym, w którym wywiad stanowi środek do celu, jakim jest bezpieczeństwo państwa lub utrzymanie albo też uzyskanie przewagi. Autor ten postuluje zarazem o szerszą perspektywę badawczą w studiach nad wywiadem, bowiem według niego znaczna część literatury powstała na gruncie państw zachodnich, będących zarazem państwami demokratycznymi, co może wpływać na jednowymiarowość dorobku naukowego w tym zakresie (Phythian, 2009, s. 54-68). P. Gill natomiast w swoich konkluzjach zwraca uwagę na konieczność włączenia do pola badawczego w studiach nad działalnością wywiadu kwestii nadzoru i odpowiedzialności. Problem ten dotyczy zarówno nadzoru instytucji wywiadowczych w państwach o demokratycznych systemach politycznych, jak i w państwach o niedemokratycznych systemach politycznych. Duże znaczenie winno mieć uchwycenie relacji między wiedzą i władzą, co samo w sobie nie jest może odkrywcze niemniej znaczna część studiów nad działalnością wywiadowczą tego właśnie dotyczy. Nie chodzi jednak tutaj jedynie o problem gromadzenia informacji, jak w przypadku cyklu wywiadowczego, ale także o oddziaływanie za pomocą tej wiedzy na poszczególne podmioty, co już przybliża do koncepcji władzy M. Foucaulta. Niewątpliwie ważnym problemem jest też nadzór nad instytucjami wywiadowczymi w kontekście utraty realnego wpływu państwa na ich działanie, na przykład ze względu na procesy oligarchizacji instytucjonalnej opisywane przez R. Michelsa lub ze względu na procesy technokratyzacji opisywane przez J. Meynauda. Przedmiotem analizy winna być też utrata uprzywilejowanej pozycji państwa w posługiwaniu się technikami wywiadowczymi, chociażby ze względu na komercjalizację różnych rodzajów instytucji bezpieczeństwa oraz instytucji wywiadowczych (Michels, 1968; Meynaud, 1969; Gill, 2009, s. 208-223).

4. Działalność sabotażowa i dywersyjna

Działalność szpiegowska i wywiadowcza często zestawiana jest z innymi kategoriami, takimi jak sabotaż i dywersja. Widać to wyraźnie w jednej z bardziej

znanych monografii na temat szpiegostwa, tj. *Espionage, Terrorism and Subversion in an Industrial Society: An Examination and Philosophy of Defence for Management* autorstwa P. Hamiltona (zob. Hamilton, 1979). W słownikowym i powszechnym rozumieniu termin ‘sabotaż’ ma przynajmniej dwa znaczenia. W pierwszym oznacza zaplanowaną dezorganizację działań przez odstąpienie lub uchylenie się od ich podejmowania. W tym rozumieniu sabotaż przybiera też postać wadliwego wykonywania działań. Z kolei w drugim znaczeniu oznacza on nieformalne i niejawne działania mające na celu uniemożliwić realizację określonych planów (Sobol, 1995, s. 986).

W literaturze przedmiotu wskazuje się na różne źródła pochodzenia terminu sabotaż. Jednym z tłumaczeń pochodzenia słowa ‘sabotaż’ jest odwoływanie się do francuskich butów sabotów, czyli prostego drewnianego obuwia, zwanego chodakami. Ten trop interpretacyjny wynika z faktu, że w literaturze za symbol podejmowanych akcji sabotażowych podawano często umieszczenie przez strajkujących robotników w fabrykach ich własnych sabotów w maszynach, co skutkowało ich blokadą lub zniszczeniem. Zatem sabotaż wiązano bezpośrednio z akcjami robotników w ramach walki o lepsze warunki pracy. Ten kontekst dla pochodzenia słowa ‘sabotaż’ przywołuje między innymi w swojej publikacji *Wojna mózgów. Anatomia szpiegostwa i wywiadu* L. Faragó. Równocześnie wskazuje on na transformację znaczenia tego terminu, który w późniejszym czasie zaczął oznaczać „akt rozmyślnego niszczenia obcej własności dla osiągnięcia swych własnych celów”, natomiast sprawców tego rodzaju aktów nazywano sabotażystami (*saboteurs*). W sposób obrazowy działalność sabotażową prezentuje wspomniana już wcześniej powieść pt. *The Secret Agent: A Simple Tale* autorstwa J. Conrada, na podstawie której A. Hitchcock nakręcił adaptację filmową pt. *Sabotage*. Niewątpliwie przy tej okazji można przywołać inny film tego reżysera o podobnym tytule, czyli *Saboteur* z 1942 roku, którego akcja dzieje się w USA w okresie II wojny światowej. Z kolei w języku służb specjalnych sabotaż wiąże się z inną kategorią, a mianowicie operacjami specjalnymi, a za sabotażystę uznaje się specjalnie do tego wyszkolonego agenta (Faragó, 1961, s. 225-228).

Saboty powiązano ze strajkiem robotniczym, jednak trzeba pamiętać, że robotnicy używali ich raczej do zatrzymania maszyn w sytuacji wypadków podczas pracy. Należy zauważyć, że w literaturze etymologię słowa ‘sabotaż’ łączy się nie tyle z drewnianymi butami, lecz ze sposobem chodzenia w nich. Jednak i w tym przypadku rozumienie tego

słowa należy wiązać z kontekstem robotniczych strajków, bowiem bierze ono swój początek od odgłosu chodzenia, jaki powodują drewniaki. Do jego wzmożenia mieli przyczynić się chodzący w nich robotnicy uczestniczący w strajku. Stąd też w słowniku É. Littrégo z 1873 roku słowo 'sabotaż' definiowano między innymi jako 'robienie hałasu' lub 'robienie czegoś szybko i niepoprawnie'. Mianem sabotażysty zatem określano pracownika, który wykonuje swoje obowiązki w pośpiechu i źle. W drugim z wymienionych przypadków słowo 'sabotaż' odpowiadało słowu *abloquer* wedle słownika G.A.J. Hécarta z 1834 roku (D'Hautel, 1808, s. 325; Hécart, 1834, s. 13; Littré, 1873, s. 1790).

Najbardziej obrazowym przykładem akcji sabotażowych w dziejach wydaje się działalność ruchów luddystycznych na początku drugiej dekady XIX wieku w Wielkiej Brytanii. Głównym ich celem była walka o prawa pracownicze przejawiająca się między innymi niszczeniem maszyn tkackich (Hozumi, 1956, s. 10-38; Thomis, 1970; Navickas, 2015, s. 281-295). Sytuacja miała stać się na tyle groźna, że w Anglii w 1812 roku wprowadzono ustawę *Destruction of Stocking Frames*, która kryminalizowała niszczenie krosien oraz materiałów tkackich i określała tego rodzaju czyny jako zbrodnię główną, za którą przewidziano karę śmierci. Wcześniejsze rozwiązania prawne za niszczenie elementów krosien tkackich przewidywały kary od kilku do kilkunastu lat kolonii karnych (*Protection of Stocking Frames, etc. Act, 1788; The Frame-Breaking Act, 1812*).

Niewątpliwie jednak szczególnego rodzaju znaczenia termin 'sabotaż' nabiera na przełomie XIX i XX wieku, kiedy to nasilają się konflikty w ramach stosunków przemysłowych w okresie dynamicznego rozwoju kapitalizmu. Walka robotników o swoje prawa przybiera różne postacie od form pokojowych po przemocowe (por. Listyński, 1960, s. 97-110). Dla przykładu, M. Lityński pisze na temat działań robotników: „we Francji sabotaż przejawiał się w postaci przyśpieszonej, lecz niewydajnej pracy, we Włoszech w postaci pracy zwolnionej lub przeszkadzania w pracy (tzw. strajk włoski), wreszcie w Anglii przybierał formę skrupulatnego przestrzegania przestarzałych i drobiazgowych przepisów (working to rule), co w konsekwencji opóźniało działalność zakładów” (*Ibidem*, s. 117).

Swoistego znaczenia sabotaż nabrał z kolei w ramach wzmożonej aktywności różnego rodzaju ruchów socjalistycznych i anarchistycznych na przełomie XIX i XX wieku. Symbolicznym już autorem rozwijającym koncepcję sabotażu, jako taktyki

działań pracowniczych, jest É. Pouget, francuski anarchista i syndykalista. W 1898 roku napisze on tekst pt. *Le Sabotage*, a w późniejszym czasie wyda jego wersję rozszerzoną o tym samym tytule, w którym przedstawi sabotaż jako główne narzędzie walki klasowej w rękach robotników. Wedle niego sabotaż powinien być stosowany równolegle do nacisków podejmowanych za pomocą strajku przez robotników. W ujęciu É. Pougeta sabotaż oznaczał wszelkie umyślne działania stosowane jednoosobowo lub w większej liczbie osób przez pracowników, które mają na celu osłabienie lub pomniejszenie produkcji w sektorze przemysłowym. Wywołane niedogodności mogą dotyczyć także obrotu handlowego i zysku, jaki się z nim wiąże. Akcje sabotażowe pracowników mają służyć wyegzekwowaniu od pracodawców posiadanych lub obiecanych warunków pracy. Widać więc wyraźnie, że sabotaż jako zjawisko, a nie termin, istniało wszędzie tam, gdzie istniał wyzysk pracujących. W innym jeszcze ujęciu sabotażu przez É. Pougeta jest to każde umiejętnie wyłączenie maszyn przemysłowych bez konieczności ich niszczenia, ale mające skutek w postaci uniemożliwienia pracy, w tym pracy łamistrajków. Zatem w koncepcji É. Pougeta sabotaż nie pełnił funkcji destrukcyjnej, a powstrzymującą, i w takim sensie nie był przez niego traktowany jako forma przemocy. Jedynym jego celem miało być przyniesienie korzyści klasie pracującej, stąd środki podejmowane w jego ramach były wedle niego etycznie uzasadnione (Pouget, 1898, s. 28-31; Pouget, 1911, s. 3-66).

Obok pojęcia sabotażu należy wyodrębnić jeszcze pojęcie dywersji, często jednak sens ich obu jest zacierany na co wskazują, na przykład, rozważania L. Faragó, w których w zasadzie nie ma różnicy między jednym i drugim. Słowo 'dywersja' pochodzi z języka francuskiego, wedle słownika z 1861 roku oznacza 'odwrócenie uwagi' albo 'uszczerbek', dlatego też w tamtym czasie „zrobić komuś dywersję” oznaczało popsuć komuś plany (Zdanowicz, 1861a, s. 275). W słowniku wyrazów obcych dywersję tłumaczy się na dwa sposoby. W pierwszym przypadku jest to działanie o charakterze zbrojnym lub propagandowym na tyłach wojsk nieprzyjacielskich prowadzone w celu utrudnienia mu działań na froncie i obniżenia jego wartości militarnej. W kontekście militarnym słowo 'dywersja' tłumaczą też starsze słowniki, na przykład słownik S.B. Lindego tłumaczy je jako „rozerwanie nieprzyjaciela z wielu stron razem, aby się musiał dzielić na części”. Z tej definicji wynika, że dywersja stanowi jedną z taktyk prowadzenia działań na polu walki. Natomiast w drugim przypadku dywersja jest to działanie prowadzone niejawnie, którego celem jest destabilizacja życia politycznego lub

gospodarczego albo też potencjału militarnego danego państwa (Sobol, 1995, s. 263; Linde, 1807, s. 578). Można więc stwierdzić, że dywersja dotyczy zarówno sytuacji w czasie trwania konfliktu, jak i w czasie pokoju. W pierwszym przypadku wykazuje się zbieżność z szeroko rozumianą działalnością wywiadowczą (w kontekście militarnym), natomiast w drugim przypadku z działalnością wywiadowczą pozamilitarną, w tym dezinformacją wywiadowczą (w kontekście niemilitarnym). Dywersja, jako dezinformacja, może zatem stanowić element wojny informacyjnej, czasami też może stanowić jej synonim.

Powracając do ogólnej kategorii sabotażu znów należy przywołać L. Faragó, który wyróżnia także sabotaż psychologiczny, którego celem – jak wskazuje – miałyby być wywoływanie niepokojów społecznych, zamieszek, strajków, strachu i paniki. Formę zorganizowaną i długoterminową podobnych działań Y. Bezmenov, sowiecki oficer KGB oraz uciekinier, określił z kolei mianem dywersji ideologicznej. W jego ujęciu dywersja ideologiczna to zorganizowane oddziaływanie na zachowanie jednostek i zbiorowości stasowane w celu doprowadzenia do upadku lub przejęcia państwa. Jak wspomniano, jest to działanie nastawione na stymulowanie długoterminowych procesów, które przebiegają przez określone etapy, tj. od demoralizacji, przez destabilizację i wywołanie kryzysu, a następnie dokonanie zewnętrznej interwencji. Y. Bezmenov przypisywał tego typu działania Związkowi Radzieckiemu w okresie zimnej wojny zarówno na terytorium państw zachodnich, jak i w innych częściach świata, ignorował przy tym ze względów pragmatycznych podobne działania, które prowadziły USA (Bezmenov, 1984).

Pierwszą fazą dywersji ideologicznej jest demoralizacja, która opiera się na rozbiciu i podziale społeczeństwa. Głównym mechanizmem służącym temu jest kreacja i wsparcie ruchów antysystemowych, które mogą funkcjonować na różnych płaszczyznach kontestacji, na przykład na płaszczyźnie politycznej, socjalnej, religijnej i edukacyjnej. Drugą fazą jest destabilizacja polegająca na niszczeniu systemu wartości odpowiednio do płaszczyzn, w których zaktywizowały się poszczególne ruchy antysystemowe. Destabilizacja może obejmować zarówno poszczególne podsystemy społeczeństwa, jak i cały system społeczny, jednak żeby być skuteczną, powinna mieć jak najszerszy zakres. Niszczenie systemu wartości czynione jest między innymi przez wytworzenie relatywizmu molarnego i światopoglądowego, a także przez pobudzanie konfliktów i strachu w społeczeństwie. Z kolei trzecią fazą dywersji ideologicznej jest

kryzys, który zaczyna się z chwilą naruszenia jednego z ważniejszych elementów systemu politycznego, czyli legitymizacji władzy oraz jej efektywności, co wprost prowadzi do próby przejęcia władzy przez podmioty wewnętrzne lub zewnętrzne. Przejęcie władzy ma już z kolei miejsce w ostatniej fazie, czyli normalizacji, w której następuje wyciszenie ruchów antysystemowych i eliminacja podmiotów zagrażających nowemu porządkowi (*Ibidem*). Podobnie schemat działań dywersji informacyjnej wraz z adekwatnymi fazami negatywnego oddziaływania państw prezentuje R. Brzeski, tyle że poszczególne fazy wpisuje w schemat wojny informacyjnej (Brzeski, 2014, s. 26-56)

Warto w tym miejscu zwrócić jednocześnie uwagę na rozróżnienie, jakiego dokonał Y. Bezmenov, separując działalność szpiegowską od działalności dywersyjnej. Wskazał on, że ten drugi rodzaj działalności nie polega na pozyskiwaniu tajnych czy istotnych informacji, lecz wręcz na jawnej i dobrze widocznej aktywności. Głównym jej celem jest wywieranie wpływu, co wprost stawia znak równości między kategorią dywersanta ideologicznego w ujęciu Y. Bezmenova z kategorią agenta wpływu (*agent d'influence*), którą posługiwał się V. Volkoff (Bezmenov, 1984; Volkoff, 1986; Volkoff, 1991). Dywersantem może być każdy – od robotnika, przez studenta, aż po osoby publiczne – ważne jednak, żeby oddziaływał on psychologicznie na określoną osobę, grupę lub całe społeczeństwo. Przy czym V. Volkoff pisze, że *agent d'influence*, „to nie to samo, co jakiś informator, którego się trzyma na smyczy, żądając wciąż nowych »dostaw«”, przez co chce powiedzieć, że jego rolą jest inspirowanie i infekowanie, a także budowa i rozpowszechnianie pożądanych interpretacji oraz narracji (Volkoff, 1986, s. 7-63). Z kolei Y. Bezmenov stwierdza, że znaczenie dywersantów ideologicznych jest znacznie większe niż samych szpiegów, co wynika z faktu, że w okresie zimnej wojny działalność szpiegowska stanowiła jedynie 15% działalności KGB, natomiast resztę stanowiła właśnie działalność kwalifikowana jako dywersja ideologiczna (Bezmenov, 1984).

Warto w tym miejscu dla porównania przybliżyć rozumienie sabotażu i dywersji jako czynów zabronionych na gruncie polskiego prawa. Dokonując generalizacji różnych rozwiązań prawnych funkcjonujących w okresie 1946-1997, należy wyróżnić doktrynalnie (1) przestępstwo dywersji (niszczenie lub czynienie niezdatnym różnie rozumianej infrastruktury), (2) przestępstwo sabotażu (uniemożliwianie lub utrudnianie eksploatacji różnie rozumianej infrastruktury), (3) przestępstwo sabotażu (wytwarzanie dostaw dla wojska o innych parametrach niż zamówione). Zatem przyjęto,

że dywersja oznacza niszczenie, natomiast sabotaż to utrudnianie działania zarówno w sferze cywilnej, jak i militarnej.

W przypadku Dekretu z 1946 roku w art. 3 ustawodawca wprost posłużył się terminem sabotażu jako znamieniem czynu zabronionego. Na gruncie tego artykułu przyjęto trzy główne formy aktów sabotażu. Pierwsza to niszczenie lub czynienie niezdatnym do użytku zakładów i urzędzeń (użyteczności publicznej, komunikacji publicznej albo służących obronie państwa lub państwa sprzymierzonego). Druga forma sabotażu to uniemożliwienie lub utrudnienie prawidłowego działania zakładów lub urzędzeń, których cechy sprecyzowano w przypadku pierwszej formy. Z kolei trzecią formą przestępstwa sabotażu jest wytwarzanie wbrew warunkom umówionej dostawy dla wojska przedmiotów zupełnie lub w znacznym stopniu niezdatnych do użytku. Zatem o ile w dwóch pierwszych przypadkach czyn zabroniony ukierunkowane są na szeroko rozumianą infrastrukturę użyteczności publicznej, o tyle w trzecim z przypadków czyn zabroniony wiąże się ze sferą funkcjonowania wojska. Jednocześnie należy zauważyć, że ustawodawca nie sprecyzował, o jakie przedmioty chodzi, podkreślił jedynie, że stanowią one dostawy dla wojska. Co więcej, ustawodawca nie sprecyzował, czy dostawy te muszą mieć bezpośredni związek z ewentualnym prowadzeniem działań wojennych (Siewierski, 1947, s. 29-32; Lityński, 1960, s. 97-110).

Do czasu wprowadzenia Kodeksu karnego w 1969 roku obowiązywały zarówno przepisy Kodeksu karnego z 1932 roku, jak i Dekretu z 1946 roku. Zatem występowały równolegle dwie różne formy sabotażu – pierwszy o charakterze antypaństwowym (art. 3 Dekretu z 1946 roku) i drugi bez tej przesłanki (art. 223 i 224 k.k. z 1932 roku). Co ciekawe, mimo przyjęcia politycznego charakteru sabotażu na gruncie Dekretu z 1946 roku, to treść art. 3 nie zawierała znamienia celowej antypaństwowej działalności. W praktyce jednak był to przepis, który traktowano jako nadrzędny, a część doktryny nie odróżniała sabotażu politycznego od gospodarczego. Skutkiem takiego podejścia było przyjęcie następującej wykładni: że przestępstwo to można było popełnić z zamiarem bezpośrednim i ewentualnym, a pobudki tych działań były obojętne. Podsumowując, należy stwierdzić, że w ówczesnym stanie prawnym działania dywersyjne i sabotażowe nie musiały mieć celu politycznego, co oznacza, że zwykłe działania kryminalne mogły być kwalifikowane z art. 3 Dekretu z 1946 roku. Stąd też motywem działania nie musiały być wcale kwestie polityczne, ale na przykład osobiste – zemsta na pracodawcy,

kradzież elementu urządzeń, które pełnią funkcję wskazaną w przepisie itd. (Makowski, 1933, s. 485-504; Siewierski, 1947, s. 29-32; Andrejew, Pławski, 1953, s. 50-55; Siewierski, 1958, s. 285-299).

Z kolei przepisy wprowadzające nowy Kodeks karny z 1969 roku zachowały ogólną strukturę przestępstwa sabotażu, jednakże ustawodawca nie zastosował wcześniejszego znamienia czasownikowego o treści „dopuszcza się aktów sabotażu”. W nowych przepisach ustawodawca zawęził stronę podmiotową przestępstwa sabotażu w taki sposób, że niszczenie, uszkodzanie lub czynienie niezdatnym albo uniemożliwienie lub utrudnienie prawidłowego funkcjonowania określonej infrastruktury musi mieć cel w postaci chęci osłabienia władzy, wywołania zaburzeń lub nastrojów powszechnego niezadowolenia albo poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarki narodowej. Zmiana strony podmiotowej podyktowana była wcześniejszymi kontrowersjami dotyczącymi braku w treści przepisu znamion strony podmiotowej wskazującej na antypaństwowy cel działania sprawcy. Skutkiem zmian było wprowadzenie bardziej wyrazistego rozróżnienia między sabotażem o charakterze politycznym i innego rodzaju (tzw. małym sabotażem). Sabotaż o charakterze niepolitycznym miał podobne znamiona, jednak nie uwzględniał wskazanego wcześniej zamiaru kierunkowego antypaństwowego (Lernell, Krukowski, 1969, s. 5-26; Andrejew, 1975, s. 100 i 186).

Na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku doktryna używa terminu ‘sabotaż’ dla określenia wybranych czynów skryminalizowanych w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko ochronie informacji. Można oczywiście poszukiwać idei ogólnie rozumianego sabotażu w innych przepisach kodeksu karnego. Najczęściej jednak w doktrynie używany jest termin sabotażu komputerowego (informatycznego) do nazwania czynów skryminalizowanych w art. 269 k.k. Odczytując znamiona wymienione w art. 269 k.k., należy stwierdzić, że skryminalizowane zostały w nim zarówno akty, które można określić mianem sabotażu (uniemożliwienie wykorzystania danych informatycznych), jak i dywersji (niszczenie danych informatycznych). Przestępstwo sabotażu komputerowego dotyczy danych informatycznych, które mają szczególne znaczenie w określonych sferach publicznych. Oznacza to, że w przeciwieństwie do przepisów bardziej ogólnych ma znaczenie rodzaj informacji i charakter związanych z nimi dóbr czy interesów (informacje mające znaczenie dla obronności, bezpieczeństwa komunikacji i funkcjonowania administracji rządowej i innego rządu). Ze względu na

rodzaj informacji, na które ukierunkowane są akty przestępcze, można w luźnej interpretacji stwierdzić, że mają ona charakter antypaństwowy i mogą też realizować cele polityczne, ale nie muszą (Giezek, 2014, s. 1001; Radoniewicz, 2016, s. 322-327; Rosicki, 2020, s. 181-203).

5. Wojna informacyjna

Wojna informacyjna, jako zjawisko i pojęcie, przeciwstawiana jest wojnie tradycyjnej, co ma wskazywać na nowe rodzaje oddziaływania podczas konfliktu zbrojnego oraz poza nim, czyli również w okresie pokoju. Przykładem tego zabiegu jest porównanie wojny informacyjnej z wojną industrialną dokonane przez H. Tumbera i F. Webstera w publikacji pt. *Journalists Under Fire: Information War and Journalistic Practices*. Wskazuje się na różne przykłady pierwszych wojen industrialnych, jak: wojny napoleońskie, wojnę domową w USA, I wojnę światową i II wojnę światową (por. Reid, Keegan, 1999; Rondinone, 2011; Barański, 2012, s. 5-19; Tumber, Webster, 2016). Różne również przykłady wskazuje się dla zaakcentowania okresu stopniowego odchodzenia od tego rodzaju konfliktów zbrojnych. H. Tumber i F. Webster piszą, że ten rodzaj konfliktu widoczny jest jeszcze w końcu lat 70. XX wieku, a nawet w latach 80. XX wieku, czego przykładem może być konflikt iracko-irański (Tumber, Webster, 2016). Pierwsze, co należy zauważyć, to że wojny przemysłowe utożsamiane są z nowymi technologiami, które umożliwiły prowadzenie masowych działań zbrojnych, z uwzględnieniem masowych ofiar. Rewolucje przemysłowe dokonały nie tylko rozwoju gospodarki na szeroką skalę, ale dały również możliwość wzrostu innowacyjności w technologii, które z kolei umożliwiły prowadzenie wojen totalnych (por. Ludendorff, 1935; Carlton, Reid, Schaerf, 1989). W przypadku prowadzenia wojen totalnych, szczególne znaczenie miało podporządkowanie społeczeństwa gospodarce wojennej i logice wojny. Można zaryzykować tezę, że wzrost technicznych możliwości eksterminacji przeciwnika w ewentualnym konflikcie współwystępował z nurtami w myśli wojennej, które to legitymizowały eliminację przeciwnika za pomocą wszelkich dostępnych środków (Barański, 2012, s. 5-19). W takim znaczeniu wojna totalna będzie całkowitym zaprzeczeniem prawa wojny i prawa humanitarnego.

Według H. Tumbera i F. Webstera wojny industrialne mają charakteryzować się tym, że: (1) dotyczą sporów przeważnie narodowościowych, (2) dotyczą przeważnie

sporów terytorialnych, (3) związane są ze znacznym wzrostem liczby żołnierzy, (4) zmianie ulega struktura rynku pracy (np. absorpcja kobiet, w tym do sektora przemysłu zbrojeniowego), (5) celem konfliktu staje się społeczeństwo, (6) występuje synergia produkcji przemysłowej z działaniami zbrojnymi (Tumber, Webster, 2016). W ostatnim przypadku, należy zwrócić uwagę na fakt, że szybka industrializacja w XIX i XX wieku wiązała się z postępującą militaryzacją takich państw, jak na przykład Niemcy i Japonia. Natomiast w państwach o rozwiniętej gospodarce występowało umacnianie się zależności struktur społecznych, politycznych i wojskowych, czego przykładem może być amerykański kompleks przemysłowo-militarny (por. Swanson, 2013).

Rozwój technologii przeniósł pole działań wojennych do przestrzeni niefizycznych. Wojnę informacyjną można traktować zarówno jako jeden ze środków działań wojennych, jak i jako jedną z form zagrożeń hybrydowych, która niekoniecznie związana jest z tradycyjnym konfliktem zbrojnym. Jako zagrożenie hybrydowe często pozostaje poza prawnomiędzynarodowymi regulacjami dotyczącymi zakazu użycia siły (por. Bjerregaard, 2012). Parafrazując jeden z przykładów podanych przez R. Brzeskiego, można powiedzieć, że typowa wojna industrialna to fizyczne oddziaływanie na przeciwnika na przykład przez odebranie posiadanych przez niego dóbr, natomiast wojna informacyjna, to taki sposób oddziaływania na przeciwnika, żeby ten oddał sam wrogowi swoje dobra (Brzeski, 2014, s. 25). Podobnie pisał P.M.A. Linebarger w monografii pt. *Psychological warfare*, wskazując, że wojna psychologiczna ma na celu osiągnięcie celów militarnych, lecz bez użycia siły militarnej (Linebarger, 1948, s. 37-47). Wojnę informacyjną można zatem rozpatrywać przynajmniej w dwóch wymiarach: jako wojnę psychologiczną lub jako użycie nowoczesnych technologii. Połączenie tych dwóch elementów daje nie tylko lepsze efekty w wywieraniu wpływu na społeczeństwo przeciwnika, lecz także na społeczny odbiór stron konfliktu. W takim rozumieniu wojna informacyjna oznacza jeden zbiór elementów składający się między innymi z wojny psychologicznej, wojny elektronicznej i wojny informatycznej.

R. Brzeski w ramach kategorii wojny informacyjnej wyróżnił dezinformację taktyczną (obejmującą dezinformację polityczną, wojskową i ekonomiczną) oraz dezinformację strategiczną (najczęściej obejmującą wymiar polityczny i ideologiczny dezinformacji). Podział ten powstał ze względu na okres planowych do osiągnięcia celów wojny informacyjnej. Dezinformacja taktyczna „trwa stosunkowo krótko i ma na

celu wprowadzenie w błąd w jednej lub kilku ząębających się kwestiach. Prowadzona jest raczej w skali miesięcy niż lat” (Brzeski, 2014, s. 107). Czas realizacji celów jest krótki, natomiast zakres przedmiotowy jest wąski. Z kolei dezinformacja strategiczna „to systematyczne przekazywanie fałszywych sygnałów politycznych, informacji i fabrykacji, celem wytworzenia wypaczonego obrazu powodującego wadliwą analizę sytuacji” (*Ibidem*). Oddziaływanie ma charakter ciągły, cele są dalekosiężne i wyznaczane są etapowo, natomiast zakres przedmiotowy szeroki. Podobne rozróżnienie na dwie czasowe perspektywy oddziaływania prezentował P.M.A. Linebarger, jednak on zastosował je do zjawiska propagandy – taktycznej i strategicznej (Linebarger, 1948, s. 37-47). W ogólnym ujęciu wojnę informacyjną należy traktować jako sztukę minimalizacji prowadzenia kosztownej energetycznie i materiałowo tradycyjnej wojny. Sztuką jest bowiem uzyskanie podobnych celów, jednak przez autodestrukcję przeciwnika.

J. Kossecki w badaniach nad szeroko rozumianym wpływem społecznym wprowadza pojęcie walki informacyjnej, która wedle autora ma szersze znaczenie niż wojna psychologiczna, stanowi bowiem szczególną formę sterowania społecznego. Walka informacyjna – jak dowodzi – to niszczenie przeciwnika za pomocą informacji. Negatywne oddziaływanie za pomocą informacji może mieć przynajmniej dwa cele. Pierwszym jest osłabienie procesów komunikacyjnych w ramach struktury organizacyjnej przeciwnika, na przykład procesów pomiędzy ośrodkami decyzyjnymi a odbiorcami decyzji. Drugim natomiast negatywne oddziaływanie na treści decyzji, tj. wpływanie na treść decyzji i zakres jej wykonawstwa. Wedle autora niewątpliwie najbardziej efektywną metodą dezinformacji stosowaną przez wywiad obcego państwa jest stymulowanie błędnych decyzji przeciwnika, by w następstwie wykorzystać je do własnych celów (Kossecki, 1974; Kossecki, 1981; Kossecki, 1997, s. 2-13).

Z punktu widzenia militarnego, „wojna informacyjna” sprowadzana jest do *Revolution in Military Affairs* (RMA). Niektórzy wskazują na radzieckie pochodzenie koncepcji RMA. Wedle tej interpretacji, był to teoretyczny koncept jednego z marszałków ZSRR – N. Ogarkova – który zakładał konieczność dostosowania planów strategicznych do aktualnego i przyszłego rozwoju technologii (*Military Technological Revolution*) – komunikacyjnych, informacyjnych i kosmicznych. Konieczność sprzężenia wojny z nowymi technologiami określone było trzecią falą w rewolucji technologii

militarnych (I fala – motoryzacja, lotnictwo, broń chemiczna, II fala – taktyczne zastosowanie lotnictwa, lotniskowce, bombardowania strategiczne, w fazie dojrzałej pociski balistyczne i broń jądrowa). Sam N. Ogarkov zwrócił uwagę, że implementacja technologii precyzyjnych ataków konwencjonalnych systemów militarnych zbliżyła potencjał tego typu broni do broni jądrowej. Rozwój technologii systemów rozpoznania i uderzenia zmienia pole walki, na przykład coraz mniej bezpieczne stają się lotniskowce (Cohen, 1996, s. 37-54).

Prezentowane są też opinie, że zmiany, które dotyczą systemów prowadzenia wojen, licząc od I wojny w Zatoce Perskiej, nie są na tyle ważne, żeby określać je mianem rewolucji. Jeden z teoretyków wojny, C.S. Gray, wskazuje na przykład, że zmiany w narzędziach prowadzenia wojny mogą faktycznie mieć różne skutki, ale nie jest to równoznaczne z rewolucją. Co więcej, realnych RMA od średniowiecza było, co najwyżej, pięć: I – państwa narodowe w XVII wieku, II – rewolucja francuska, III – rewolucja przemysłowa, IV – w okresie I wojny światowej, V – wprowadzenie broni jądrowej. Z determinantą technologiczną mieliśmy jednak do czynienia jedynie w przypadku V rewolucji, zatem sam fakt pojawienia się nowej technologii nie może być automatycznie traktowany jako rewolucja. Zmiany technologiczne w danej broni (technologii) rodzą konieczność wprowadzenia środków zaradczych, na przykład broń chemiczna – maski przeciwgazowe, technologia dronów – THOR System (*To High Power Microwave Operational Responder*) (Murray, 1997, s. 69-76; Kak, 2000, s. 5-16; Gray, 2014). Niewątpliwie rozwój technologii cybernetycznych stwarza zagrożenie dla każdej nowoczesnej broni.

Wedle A. Marshalla, szefa *Office of Net Assessments in the Office of the Secretary of Defense*, MRA to poważna zmiana w istocie prowadzenia działań wojennych spowodowana innowacyjnym zastosowaniem nowych technologii. W zmianach tego typu mamy do czynienia z: (1) radykalnymi zmianami doktryny wojskowej, (2) zmianami w koncepcjach operacyjnych, (3) zmianami organizacyjnymi, (4) zmianami charakteru i przebiegu operacji wojskowych. Dla przykładu, podczas I wojny w Iraku państwa koalicji korzystały z 60 satelitów, więc jednostki wojskowe (lądowe, morskie i powietrzne) miały bezpieczną komunikację taktyczną i strategiczną (Ibrügger, 1998). Z kolei nowe systemy namierzania celów zmieniły zakres stosowania amunicji/pocisków, więc i logistykę jej zabezpieczenia. Współcześnie RMA to po prostu radykalne zmiany w

technologiach wojskowych, poczynając od „cyborgizacji” i „cyfryzacji” żołnierza po „broń informatyczną”.

Jedną z cech współczesnego RMA jest mediatyzacja pola walki, jak i samej wojny, co wyraża się w instrumentalnym wykorzystywaniu mediów do wsparcia propagandowych działań militarnych (por. Griffin, 2010, s. 7-41; Hoskins, O’Loughlin, 2015, s. 1320-1338; Kaempf, 2013, s. 586-604). Zjawisko to nie jest – rzecz jasna – nowym pomysłem, jednak w istocie nowoczesne technologie umożliwiły dopiero szybsze rozpowszechnianie treści i przekształcenie odbiorcy w aktywnego przekaziciela odebranych wcześniej informacji. Z punktu widzenia zmiany jakościowej prowadzenia wojny nastąpiło uzupełnienie kompleksu militarno-przemysłowego o kompleks militarno-społecznościowy, w którym przeciętny użytkownik komunikatorów społecznościowych staje się „wojownikiem klawiatury”, tj. aktywnym – najczęściej nieświadomym – uczestnikiem wojny informacyjnej (por. Merrin, Hoskins, 2020). Przykłady instrumentalnego wykorzystywania mediów do kreacji konfliktów lub opinii na ich temat można spotkać już nawet w powszechnie znanych historycznych utworach literackich lub filmowych, na przykład w powieści *Piękny pan* (org. jako *Bel-Ami*) z 1885 roku autorstwa G. de Maupassanta, a także w filmie pt. *Obywatel Kane* (org. jako *Citizen Kane*) z 1941 roku w reżyserii O. Wellesa (Welles, 1941; de Maupassant, 1952). Można zatem powiedzieć, że głównym celem przekazów medialnych, wykorzystywanych instrumentalnie przez strony konfliktów w ramach RMA, staje się wywieranie wpływu na opinię publiczną. Wyraźnie widać to na przykładzie czy to konfliktu w Kosowie w 1999 roku, czy w 2002 roku podczas II wojny w Zatoce Perskiej. Niezależnie od stron konfliktu media i przekazy medialne stały się częścią strategii prowadzenia działań militarnych i walką o rząd dusz opinii publicznej. Stały się też zagrożeniem w zakresie utraty aprobaty opinii publicznej, czego przykładem jest ujawniona przez *WikiLeaks* w 2010 roku sprawa zastrzelenia przez amerykańskich żołnierzy ze śmigłowca osiemnastu irackich cywili. Sama natomiast działalność *WikiLeaks* jest z kolei przykładem na to, że istotne informacje, ze względu na rozwój technologii, stają się przedmiotem pozyskiwania w ramach działalności *quasiwywiadowczej* prowadzonej przez podmioty niepaństwowe na skalę dotychczas niespotykaną (por. Ross, 2011; Pieterse, 2012, s. 1909-1924; Andrejevic, 2014, s. 2619-2630; Ross, 2020).

Wojnę informacyjną utożsamia się często z samą dezinformacją lub wskazuje się, że stanowi ona główny jej element. Nie sposób zaprezentować w sposób syntetyczny i zarazem wyczerpujący kategorii dezinformacji. Badania nad dezinformacją prowadzone są na gruncie różnych dziedzin i dyscyplin naukowych – od nauk społecznych po nauki ścisłe, od studiów językoznawczych, przez studia w zakresie nauk politycznych i bezpieczeństwa, aż po studia informatyczne. Warto więc jedynie ograniczyć się do głównych cech dezinformacji i strategii posługiwania się nią. Dla przykładu, V. Volkoff, w ramach swojej twórczości literackiej oraz popularnonaukowej, przedstawia różne techniki prowadzące do dezintegracji systemów społecznych, politycznych i gospodarczych innych państw (Volkoff, 1986; Volkoff, 1991; Volkoff, 2008).

V. Volkoff, za P. Nordem, posługuje się terminem intoksykacji (politycznej i wojskowej), który ma obrazować proces zatrucia informacją, tak jak organizm będący pod wpływem toksyny. W biologii intoksykacja oznacza bowiem właśnie formę zatrucia toksyną lub enzymem w wyniku spożycia żywności, w której owe toksyny lub enzymy zostały wytworzone. Przykładem tego typu zatrucia jest zatrucie jadem kiełbasianym. P. Nord w swojej publikacji pt. *L'intoxication. Arme absolue de la guerre subversive* wskazuje, że intoksykacja to nie: zwykłe czy banalne rozpowszechnianie fałszywej informacji, lecz w istocie raczej długoterminowa i metodyczna kampania prowadzona przez celową grupę. Sam V. Volkoff czynił rozróżnienie między intoksykacją i dezinformacją, w którym mechanizmy w ramach pierwszej kategorii ukierunkowane są na małe grupy decyzyjne, w ramach drugiej – na opinię publiczną. Rozważania na temat dezinformacji często wpisuje się w określony kontekst polityczny zarówno historyczny, jak i współczesny polityczny. Dla przykładu, P. Nord pisze, że innowacją strategiczną Sowietów, tj. Rosjan, jest totalne i permanentne korzystanie z broni psychologicznej (Nord, 1971; Volkoff, 1991, s. 61-78; Gasderell, 2014, s. 85-91).

Metodyczne działania w ramach dezinformacji prowadzą do reinterpretacji faktów, czego następstwem ma być właściwe pokierowanie postępowaniem ludźmi. W przeciwniku poddanym intoksykacji utrwała się stały fałszywy pogląd na wydarzenia i rzeczywistość. A decydenci, tak jak w stanie odurzenia alkoholowego, podejmują czynności mało racjonalne, które przynoszą szkodę im samym. Rozpoczyna się od wprowadzenie w obieg społeczny prawdziwej informacji (informacji akredytującej), nawet kosztem różnego rodzaju strat podmiotu rozpoczynającego proces dezinformacji.

W dalszej dopiero kolejności „agent intoksykacyjny” wprowadza informacje wyglądające wiarygodnie, często dosyć szczegółowe, co zmusza przeciwnika do samodzielnego ich przetwarzania. Pozostawienie opracowania syntezy w gestii przeciwnika jest celowe, bowiem próba bezpośredniego jej przekazania najczęściej nie przynosi spodziewanych skutków. Po dokonaniu przez przeciwnika syntezy informacji intoksykujących o pożądanej treści, następują kolejne etapy – dostarczenie informacji poprawionej, wyjaśniającej informację poprawioną i zabezpieczającej (Nord, 1971; Volkoff, 1991, s. 61-78).

V. Volkoff w swoim opracowaniu na temat dezinformacji dokonał też syntezy rozważań zawartych w *Sztuce wojny* autorstwa Sun Tzu oraz jego późniejszych komentatorów. Do głównych zasad i środków zaliczył między innymi: (1) dyskredytację wszelkich pozytywnych rozwiązań w państwie przeciwnika, (2) deprawowanie elit w państwie przeciwnika, w tym za pomocą korzyści materialnych i niematerialnych, (3) pobudzanie negatywnych uczuć w stosunku do elit w państwie przeciwnika, (4) wykorzystywanie do dezinformacji osób o niskim poziomie etyki, (5) dezorganizacja wszelkimi sposobami aktywności władz w państwie przeciwnika, (6) pobudzanie konfliktów w społeczeństwie przeciwnika, w tym konfliktów międzypokoleniowych, (7) dyskredytację tradycji w społeczeństwie przeciwnika, (8) dezorganizację logistyki i organizacji wojska w państwie przeciwnika, (9) osłabianie woli walki obywateli państwa przeciwnika, (10) lokowanie szpiegów w różnych strukturach instytucjonalnych państwa przeciwnika (Sun Tzu, 1991; Volkoff, 1991, s. 18-24; Sun Tzu, Sun Pin, 2005).

Ogólne rozważania V. Volkoffa i P. Norda na temat dezinformacji w obiegu naukowym i popularnonaukowym często przypisuje się ZSRR oraz współczesnemu państwu rosyjskiemu. Jakkolwiek trzeba zwrócić uwagę, że prowadzenie wojny informacyjnej można przypisać zarówno państwom demokratycznym, na przykład podczas zimnej wojny, jak i państwom z systemami niedemokratycznymi lub hybrydowymi systemami politycznymi – również i w bardziej współczesnych czasach. W takim też tonie prezentowane są analizy oddziaływania Chin i Rosji na społeczeństwa i decydentów politycznych innych państw. Przykładem tego może być opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich pt. *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku* autorstwa J. Darczeskiej. Autorka odwołuje się do metod

dezinformacji, które stosowane były przez Rosję wobec Ukrainy, między innymi w kontekście zajęcia Krymu w 2014 roku (Darczewska, 2014). Przykładem permanentnego oddziaływania Rosji na Ukrainę za pomocą środków wojny informacyjnej jest zlikwidowanie jednej z farm botów przez służby specjalne Ukrainy w czerwcu 2020 roku. Jest to oczywiście tylko jeden z wielu przykładów udokumentowanego oddziaływania Rosji, za pomocą nowych technologii, na sytuację społeczną i polityczną Ukrainy. W przywołanym przypadku ukraińskie służby zlikwidowały sieć botów, która mogła generować fałszywe wiadomości z ponad 10 tysięcy botów. Osoby uczestniczące w procederze wykorzystywały do tego celu między innymi karty SIM z państw europejskich, Rosji i Ukrainy, w sumie zabezpieczono ponad 40 tysięcy tego typu kart (*СБУ блокувала роботу розгалуженої мережі ботоферм*, 2020). Ponadto nie należy zapomnieć, że wedle analiz niezależnych instytucji, jak i państwowych, stwierdzono skuteczne oddziaływanie Rosji za pomocą dezinformacji na wybory prezydenckie w USA w 2016 roku i referendum dotyczące dalszego członkostwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej w 2016 roku (*Assessing Russian Activities...*, 2017; Averin, 2018, s. 59-67; *Putin's Asymmetric Assault...*, 2018; Bastos, Mercea, 2019; Mueller, 2019; Landler, Castle, 2020). Z kolei polskie analizy wskazują na oddziaływanie Rosji zarówno za pomocą dezinformacji elektronicznej, jak i zorganizowanej polityki państwowej, chociażby w zakresie prowadzenia polityki historycznej. Niektóre działania, mogące być określane mianem dywersji ideologicznej, wiążą się równocześnie z przestępstwami przeciwko ochronie informacji (np. sabotaż komputerowy) i państwu (np. szpiegostwo). Za przykład można wskazać próby skanowania sieci komputerowych jednostek wojskowych najmniej zabezpieczonych, chociażby uczelni wojskowych, albo bezpośrednie ataki hackerskie na strony internetowe uczelni wojskowych. Przykładem tych ostatnich jest podmienienie treści na stronach internetowych Akademii Sztuki Wojennej w kwietniu 2020 roku. Na oficjalnej stronie uczelni hakerom rosyjskim udało się zamieścić dezinformację w postaci fałszywego listu rektora uczelni krytykującego współpracę militarną Polski z USA (por. Darczewska, Żochowski, 2017; Araźna, 2018, s. 249-270; Kmiecik, 2019, s. 82-102; Gliwa, Kozłowski, 2020).

Rozwój technologii komunikacyjnych dał możliwość stosowania większego zakresu strategii, metod i technik prowadzenia wojny informacyjnej zarówno w warunkach wojny rzeczywistej, jak i pokoju. Zmiany technologiczne wprowadziły nowe rodzaje kanałów komunikacyjnych, form informacji i jej kontentu. W szerzeniu dezinformacji

pomocne są komunikatory społeczne, algorytmy indywidualizujące treści, zautomatyzowane systemy pozyskiwania i analizy danych, usługi zautomatyzowane (boty), farmy trolli, *fakenewsy* (wszelkie zmanipulowane materiały), *deepfaki* (zmanipulowane treści filmowe przy użyciu sztucznej inteligencji), itd. (por. *Tackling online disinformation...*, 2018). Dosyć duży potencjał w dalszym rozwoju wojny informacyjnej ma technologia *deepfake*'ów, szczególnie w zakresie dyskredytacji osób. Pewną namiastkę negatywnego wykorzystywania technologii do elektronicznego przetwarzania wizerunku uwzględniała fabuła filmu pt. *Rising Sun* z 1993 roku w reżyserii P. Kaufmana, którego scenariusz powstał na podstawie powieści M. Crichtona o tym samym tytule (Kaufman, 1993).

Można wskazać na dwie strategie prowadzenia wojny informacyjnej, a raczej strategie rozprzestrzeniania dezinformacji. Aby je zobrazować, należy sięgnąć do dorobku studiów nad tak zwanymi sieciami złożonymi. W badaniach nad sieciami analizowane są różne metody rozpowszechniania informacji za pomocą sieci. Jedną z koncepcji dotyczy sieci bezskalowych, którą prezentował A.-L. Barabási. Wskazywał on, że w ramach sieci społecznych czy komunikacyjnych (lub sieci innego typu) funkcjonują tak zwane huby („węzły”), które generują dużą liczbę połączeń. Wiedza na temat tego, kto jest rzeczywistym hubem z dostępem do wielu innych podmiotów, daje możliwość szybkiego rozpowszechniania informacji lub wręcz przeciwnie – unieszkodliwiania ich. Inną koncepcję prezentowali A. Montanari i A. Saberi, którzy, dokonując różnych badań, stwierdzili, że huby mogą stać się również przeszkodami w rozpowszechnianiu informacji. W sytuacji, gdy hubem jest podmiot społeczny, może on zwlekać z rozpowszechnianiem informacji ze względu na głębszą autorefleksję w zakresie tego, jak będzie oceniany przez innych ze względu na rozpowszechnianie określonej informacji. Stąd wymiana społeczna (w tym wypadku w zakresie *newsów*-informacji) to pewnego rodzaju gra polegająca na tym, że gracze albo się w wymianę zaangażują, albo nie, ale przy obserwacji innych z otoczenia – robią to (Barabási, Albert, Jeong, 1999, s. 173-187; Pluta, 2006, s. 55-66; Onnela, *et al.*, 2007, s. 179; Montanar, Saberib, 2010, s. 20196-20201; Onnela, *et al.*, 2011, s. e16939; Barabási, 2012, s. 14-16). Wniosek, jaki trzeba wyciągnąć w odniesieniu do zjawiska dezinformacji jest taki, że do efektywnego jej przeciwdziałania konieczne jest rozpoznanie różnych strategii działań przeciwnika. W kontekście komunikacji internetowej dezinformacja może oprzeć się na hubach

społecznych albo też na wykorzystywaniu mniej lub bardziej licznych niszowych kont społecznościowych lub stron internetowych jako intoksykacji peryferyjnej.

6. Podsumowanie

Głównym celem rozdziału była prezentacja podstawowych kategorii, terminów, interpretacji i faktów dotyczących problematyki działalności szpiegowskiej. Wnioski, jakie należy przedstawić w związku z podjętą tematyką, są następujące: (1) kategorie pozaprawne działalności szpiegowskiej mają często szerszy charakter niż kategorie prawne skryminalizowanych czynów określanych, jako szpiegostwo w regulacjach prawnych różnych państw, (2) determinanty związane z historią i kulturą prawną wpływają na zakres kryminalizacji szpiegostwa w regulacjach prawnych różnych państw, (3) brak jest w prawie międzynarodowym uniwersalnych rozwiązań w zakresie zakazu działalności szpiegowskiej w czasie pokoju, jednak prawo to reguluje wybrane problemy szpiegostwa w czasie wojny, (4) działalność dyplomatyczna często wykorzystywana jest do prowadzenia działalności szpiegowskiej, (5) istnieje zbieżność problematyki związanej z rodzajem pozyskiwanych informacji, środkami ich pozyskiwania, typami działalności szpiegowskiej i wywiadowczej, (6) mimo istnienia różnych motywacji w podejmowaniu działalności szpiegowskiej przeciwko własnemu państwu w dużej mierze przeważa motyw o charakterze finansowym, nie bez znaczenia jest też szczególny rodzaj osobowości czy podatność do podejmowania tego typu działalności, (7) w literaturze przeważają ujęcia etyczne o charakterze subiektywistycznym i relatywistycznym działalności szpiegowskiej, szczególnie w sytuacji oceny działalności państw obcych, inną natomiast miarą ocenia się działania szpiegowskie własnego państwa, (8) kategorię wywiadu można rozpatrywać przynajmniej w trzech wymiarach – podmiotowym (aspekty instytucjonalne, strukturalne, funkcjonalne i ludzkie), przedmiotowym (zakres działań wywiadu i zbieranych informacji) i procesualnym (proces postępowania w ramach cyklu wywiadowczego), (9) niektóre formy sabotażu, dywersji, dezinformacji i wojny informacyjnej uzupełniają działalność szpiegowską prowadzoną przez podmioty państwowe oraz niepaństwowe (jest to szczególnie widoczne w przypadku cyberprzestępczości), (10) rozwój technologii komunikacyjnych wpłynął na większe możliwości stosowania strategii, metod i technik prowadzenia wojny informacyjnej w

czasie wojny i pokoju, przez stosowanie nowych kanałów komunikacyjnych, form informacji i jej kontentu (np. komunikatory społeczne, algorytmy indywidualizujące treści, boty, farmy trolli, *fakenewsy*, *deepfaki*), (11) obok rozwoju technologii komunikacyjnych należy wskazać na wzrost znaczenia technologii zbierania informacji na temat ludzi, dotyczy to rozbudowanych systemów szpiegowskich, takich jak Echolon i Pegasus, ale i mikrotechnologii różnych typów dronów (w tym inspirowanych naturą) oraz technologii biometrycznych.

Bibliografia

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- *Mowa obrończa adwokata Krzysztofa Piesiewicza w sprawie płk. Ryszarda Kuklińskiego wygłoszona przed Izbą Wojskową Sądu Najwyższego 25/05/1995 (i inne dokumenty)* (2018), [w:] "Opinia. Kwartalnik Ośrodka Myśli Niepodległościowej", nr 19.

ŹRÓDŁA PRAWA

PRAWO POLSKIE

- Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o *Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (Dz.U. 2002 nr 74 poz. 676 ze zm.) [skrót: Ustawa ABW i AW].
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o *Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego* (Dz.U. 2006 nr 104 poz. 709 ze zm.) [skrót: Ustawa SKW i SWW].
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 marca 2019 r. w *sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego* (Dz.U. 2019 poz. 687).
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 listopada 2019 r. w *sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (Dz.U. 2020 poz. 27).

PRAWO INNYCH PAŃSTW

- The Frame-Breaking Act (1812): *Destruction of Stocking Frames, etc. Act*, 1812 (52 Geo 3 c. 16).
- *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki z 17 IX 1787 r. (z poprawkami)*, [w:] *Historia państwa i prawa. Wybór tekstów*, red. GULCZYŃSKI Andrzej, LESIŃSKI Bogdan, WALACHOWICZ Jerzy, WIEWIOROWSKI Jacek, Poznań: ABetA.
- Official Secrets Act (1889): *An Act to prevent the Disclosure of Official Documents and Information* (52 & 53 Vict. c. 52).
- Official Secrets Act (1911), *An Act to re-enact the Official Secrets Act 1889 with Amendments* (1 & 2 Geo 5 c. 28).
- Official Secrets Act (1920): *An Act to amend the Official Secrets Act, 1911* (10 & 11 Geo 5 c. 75).
- Official Secrets Act (1939): *An Act to amend section six of the Official Secrets Act 1920* (2 & 3 Geo. 6 c. 121).
- Official Secrets Act (1989): *An Act to replace section 2 of the Official Secrets Act 1911 by provisions protecting more limited classes of official information* (1989 c. 6).

- Protection of Stocking Frames, etc. Act (1788), *An Act for the better and more effectual Protection of Stocking Frames and the Machines or Engines annexed thereto or used therewith and for the Punishment of Persons destroying or injuring of such Stocking Frames Machines or Engines and the Framework knitted Pieces Stockings and other Articles and Goods used and made in the Hosiery or Framework knitted Manufactory or breaking or destroying any Machinery contained in any Mill or Mills used or any way employed in preparing or spinning of Wool or Cotton for the use of the Stocking Frame, 1788* (28 Geo. 3 c. 55).
- Treachery Act (1940): *An Act to make further provision for the trial and punishment of treachery* (2 & 3 Geo 6 c. 89).
- Treason Act (1351): *Declaration what Offences shall be adjudged Treason* (25 Edw 3 St 5 c. 2).
- Treason Act (1495), *An Acte that noe person going wth the Kinge to the Warres shalbe attaynt of treason* (11 Hen 7 c. 1).
- Treason Act (1554): *An Act whereby certain Offences be made Treasons; and also for the Government of the King's and Queen's Majesties Issue* (1 & 2 Ph & M c. 10).
- Treason Act (1695): *An Act for regulateing of Tryals in Cases of Treason and Misprision of Treason* (7 & 8 Will 3 c. 3).
- Treason Act (1795): *An Act for the Safety and Preservation of His Majesty's Person and Government against treasonable and seditious Practices and Attempts* (36 Geo. 3 c. 7).
- Treason Act (1814): *An Act to alter the Punishment in certain Cases of High Treason* (54 Geo. III c. 146).
- Treason Act (1842): *An Act for providing for the further Security and Protection of Her Majesty's Person* (5 & 6 Vict. c. 51).
- Treason Act (1945): *An Act to assimilate the procedure in all cases of treason and misprision of treason to the procedure in cases of murder* (8 & 9 Geo.6 c. 44).
- Treason Felony Act (1848): *An Act for the better Security of the Crown and Government of the United Kingdom* (11 & 12 Vict. c. 12).

PRAWO MIĘDZYNARODOWE

- *Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej*, Haga, 18 października 1907 r. (Dz.U. 1927 nr 21 poz. 161) [skrót: *IV Konwencja haska*].
- *Konwencja Wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych*, sporządzona w Wiedniu dnia 18 kwietnia 1961 r. (Dz. U. z 1965 r. Nr 37, poz. 232) [skrót: *Konwencja Wiedeńska z 1961*].
- *Projet d'une Déclaration internationale concernant les lois et coutumes de la guerre*, Bruxelles, 27 août 1874 [skrót: *Deklaracja brukselska z 1874*].
- Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. - *dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych* (Protokół I) oraz *dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych* (Protokół II),

sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r. (Dz.U. 1992 nr 41 poz. 175) [skrót: *Protokoły z 1977*].

- *Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej* (Regulamin haski z 1907 r.), Haga, 18 października 1907 r. (Dz.U. 1927 nr 21 poz. 161) [skrót: *Regulamin haski z 1907*].

MONOGRAFIE

- ALTHUIS Jente, HAIDEN Leonie, eds. (2018), *Fake News: a Roadmap*, NATO Strategic Communications Centre of Excellence: Riga.
- ANDREW Christopher (1986), *Secret Service: the Making of the British Intelligence Community*, London: Sceptre.
- AWŁASEWICZ Tomasz (2018), *Łowcy szpiegów*, Warszawa: CiC.
- BANACH Kazimierz (1938), *Zasady i metody pracy Oddziału II Sztabu*, Warszawa: WINO.
- BIAŁOWAŚ Wiesława (1969), *Psychologia. Część IV. Motywy. Elementy psychologii osobowości w pracy Służby Bezpieczeństwa*, Warszawa: DSziDZ MSW.
- BIAŁOWAŚ Wiesława (1980), *Psychologiczne motywy szpiegostwa*, Warszawa: DSziDZ MSW.
- BJERREGAARD Thomas (2012), *Hybrid Warfare: A Military Revolution or Revolution in Military Affairs?* (Master's Thesis), Fort Leavenworth: U.S. Army Command and General Staff College.
- BOŻEK Martin, CZURYK Małgorzata, KARPIUK Mirosław, KOSTRUBIEC Jarosław, red. (2014), *Służby specjalne w strukturze władz publicznych. Zagadnienia prawnoustrojowe*, Warszawa: Kluwer.
- BRZESKI Rafał (2014), *Wojna informacyjna - wojna nowej generacji*, Komorów: Antyk.
- BUŁHAK Władysław, PLESKOT Patryk (2014), *Szpiedzy PRL-u*, Kraków: Znak.
- BURCHARDT Jarosław, ŚWIĄTKOWSKI Piotr (2015), *Szpieg, który wiedział za mało. Tajemnice kontrwywiadu PRL*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- BURKE David (2008), *The Spy Who Came in from the Co-op: Melita Norwood and the Ending of Cold War Espionage*, Woodbridge: Boydell Press.
- CARLTON David, REID Brian Holden, SCHAEFER Carlo, eds. (1989), *New technologies and the arms race*, London: Palgrave Macmillan.
- CARROLL John Millar (1966), *Secrets of electronic espionage*, New York: Dutton.
- CHOMĘTOWSKI Józef, MISZEWSKI Stefan (1965), *Szpiegostwo i ochrona tajemnicy w prawie karnym państw obcych*, Warszawa: DKiSzMSW.
- CORERA Gordon (2014), *MI6. Tajna historia wywiadu Jej Królewskiej Mości*, Warszawa: Agora.
- CYBICHOWSKI Zygmunt (1932), *Prawo międzynarodowe publiczne i prywatne*, Warszawa: UW.
- CZESZKIEWICZ Dominik (2019), *Immunitety międzynarodowe przed polskimi sądami karnymi* (praca doktorska), Białystok: UwB.

- DAMS Carsten, STOLLE Michael (2014), *The Gestapo: Power and Terror in the Third Reich*, Oxford: Oxford University Press.
- DARCEWSKA Jolanta (2014), *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Warszawa: OSW.
- DARCEWSKA Jolanta, ŻOCHOWSKI Piotr (2017), *Środki aktywne. Rosyjski towar eksportowy*, Warszawa: OSW.
- DONOVAN James (2015), *Strangers on a Bridge: The Case of Colonel Abel and Francis Gary Powers*, New York: Simon & Schuster.
- DZIEWANOWSKI Władysław (1938), *Szpiegostwo*, Warszawa: Księgarnia F. Heosicka.
- FARAGÓ Ladislas (1961), *Wojna mózgów. Anatomia szpiegostwa i wywiadu*, Warszawa: SWSW.
- GALIJ-SKARBIŃSKA Sylwia (2019), *Model zmiany cywilnych służb specjalnych w Polsce w latach 1989-1990. Powstanie Urzędu Ochrony Państwa*, Toruń: Wyd. A. Marszałek.
- GILL Peter, MARRIN Stephen, PHYTHIAN Mark, eds. (2009), *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, London: Routledge.
- GÓRALCZYK Wojciech, SAWICKI Stefan (2017), *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa: Kluwer.
- GRAY Colin S. (2014), *Strategy for Chaos: Revolutions in Military Affairs and the Evidence of History*, London: Frank Cass.
- GRIMES Sandra, VERTEFEUILLE Jeanne (2013), *Circle of Treason: A CIA Account of Traitor Aldrich Ames and the Men He Betrayed*, Annapolis: Naval Institute Press.
- HAMILTON Peter (1979), *Espionage, Terrorism and Subversion in an Industrial Society: An Examination and Philosophy of Defence for Management*, Leatherhead: P.A. Heims Ltd.
- HERMAN Michael (1999), *Intelligence power in peace and war*, Cambridge: Cambridge University Press.
- HIRT Frédéric (1937), *Du délit d'espionnage, étude de droit français et de législation comparée*, Paris: R. Sirey.
- HOC Stanisław (1985), *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, Warszawa: ASW.
- HOC Stanisław (2002), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole: UO.
- HOCHBERG Leo (1965), *Przestępstwo szpiegostwa (praca doktorska)*, Warszawa: UW.
- HYDE Montgomery Harford (1964), *Famous trials 9: Roger Casement*, London: Harmondsworth.
- KAMIŃSKI Tomasz (2003), *Status poczty dyplomatycznej. Studium prawnomiędzynarodowe*, Warszawa: Liber.
- KENT Sherman (1965), *Strategic intelligence for American world policy*, Hamden: Archon Books.

- KNIGHTLEY Phillip (1988), *Philby: The Life and Views of the K.G.B. Masterspy*, London: Andre Deutsch Ltd.
- KNORR Klaus (1964), *Foreign Intelligence and the Social Sciences*, Princeton: Princeton University.
- KOSSECKI Józef (1974), *Cybernetyka kultury*, Warszawa: PIW.
- KOSSECKI Józef (1981), *Cybernetyka społeczna*, Warszawa: PWN.
- KOSSECKI Józef (1997), *Totalna wojna informacyjna XX wieku a II RP*, Kielce: WSP.
- KOSZEWSKI Radosław, OREŹIAK Bartłomiej, WIELEC Marcin, red. (2020), *Wdrożenie metod i instrumentów zapobiegania przestępczości w organizacjach*, Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- LASKOWSKI Dariusz (2017), *Polskie służby specjalne*, Poznań: FNCE.
- LERNELL Leszek, KRUKOWSKI Adam, red. (1969), *Prawo karne. Część szczególna. Wybrane zagadnienia*, Warszawa: UW.
- LIEDEL Krzysztof, SERAFIN Tomasz (2011), *Otwarte źródła informacji w działalności wywiadowczej*, Warszawa: Difin.
- LINEBARGER Paul Myron Anthony (1948), *Psychological warfare*, Washington: Infantry Journal Press.
- LITYŃSKI Maksymilian (1960), *Przestępstwa przeciwko państwu ludowemu*, Łódź: PWN.
- LOWNIE Andrew (2017), *Anglik Stalina. Szpiegowska historia wszech czasów*, Warszawa: Bellona.
- LUDENDORFF Erich (1935), *Der totale Krieg*, München: Ludendorffs Verlag.
- MARSH David, STOKER Gerry, eds. (2010), *Theory and methods in political science*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- MEYNAUD Jean (1969), *Technocracy*, New York: The Free Press.
- MICHELS Robert (1968), *Political Parties: a Sociological Study of the Oligarchical Tendencies of Modern Democracy*, New York: The Free Press.
- MINKINA Mirosław (2014), *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa: OW Rytm.
- MIRA José, ÁLVAREZ José R., eds. (2007), *Bio-inspired Modeling of Cognitive Tasks*, Berlin: Springer.
- NORD Pierre (1971), *L'intoxication. Arme absolue de la guerre subversive*, Paris: Fayard.
- PIETRZYKOWSKI Tomasz (2010), *Wyzwania moralne. Etyczne problemy prawa*, Katowice; NOW.
- PIKULSKI Stanisław (1987), *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i praktyce*, Warszawa: DSziDZ MSW.
- PLESKOT Patryk (2013), *Dyplomata, czyli szpieg? Część I*, Warszawa: IPN.
- POUGET Émile (1911), *Le Sabotage*, Paris: Marcel Rivière.
- PRIEDLÄNDER Ludwig (1908), *Roman life and manners under the early empire*, London: G. Routledge & Sons Ltd.

- RADONIEWICZ Filip (2016), *Odpowiedzialność karna za hacking i inne przestępstwa przeciwko danym komputerowym i systemom komputerowym*, Warszawa: Kluwer.
- REID Brian Holden, KEEGAN John (1999), *The American Civil War and the Wars of the Industrial Revolution*, London: Cassell.
- ROBERTSON Ken G., ed. (1987), *British and American Approaches to Intelligence*, New York: Palgrave Macmillan.
- RONDINONE Troy (2011), *The Great Industrial War Framing Class Conflict in the Media, 1865-1950*, New Brunswick: Rutgers University Press.
- ROSS Gary (2011), *Who Watches the Watchmen? The Conflict between National Security and Freedom of the Press*, Washington: National Intelligence University.
- SCHÜNEMANN Wolf J., BAUMANN Max-Otto, eds. (2017), *Privacy, Data Protection and Cybersecurity in Europe*, eds. SCHÜNEMANN Wolf J., BAUMANN Max-Otto, Cham: Springer.
- STEPEK Wojciech, CHODKIEWICZ Kazimierz (1925), *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań: Drukarnia D.O.K. VII.
- SULICK Michael J. (2012), *Spying in America: Espionage from the Revolutionary War to the Dawn of the Cold War*, Washington: Georgetown University Press.
- SUN TZU (1991), *The Art of War*, transl. T. Cleary, Boston: Shambhala Pub.
- SUN TZU, SUN PIN (2005), *Sztuka wojny*, w tłum. D. Baklarza, Gliwice: Helion.
- SUTOR Julian (2004), *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa: LexisNexis.
- SWANSON Michael (2013), *The War State: The Cold War Origins of the Military-Industrial Complex*, North Charleston: Createspace Independent Publishing Platform.
- SZUNIEWICZ Marta (2016), *Ochrona bezpieczeństwa państwa jako przesłanka ograniczenia praw i wolności jednostki w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa: C.H. Beck.
- ŚWIDA Witold, ed. (1977), *Kryminologia*, Warszawa: PWN.
- ŚWIEBODA Halina, red. (2018), *Prognozowanie w naukach społecznych: wymiar narodowy i międzynarodowy*, Warszawa: ASzW.
- THOMIS Malcolm I. (1970), *The Luddites: machine-breaking in regency England*, Newton Abbot: David & Charles Pub.
- TOUHY Ferdynand (1923), *Tajemnice szpiegostwa podczas wojny światowej 1914-18*, Warszawa: Główna Księgarnia Wojskowa.
- TUMBER Howard, WEBSTER Frank (2006), *Journalists Under Fire: Information War and Journalistic Practices*, Sage: London.
- URBAN Mark (2018), *The Skripal Files*, London: Macmillan.
- VARDY Peter, GROSCHE Paul (2010), *Etyka*, Poznań: Zysk i S-ka.
- VOLKOFF Vladimir (1991), *Dezinformacja – oręż wojny*, Warszawa: Delikon.
- WALTON-KERR Philip St.C. (1996), *Gestapo: The History of the German Secret Service*, London: Bracken Books.
- WEINER Tim (1995), *Betrayal: The Story of Aldrich Ames, an American Spy*, New York: Random House.

- WEST Rebecca (1949), *The Meaning of Treason*, London: Macmillan.
- WHITTELL Giles (2011), *Bridge of Spies: A True Story of the Cold*, New York: Simon & Schuster.
- WIDACKI Jan, red. (2014) *Badania poligraficzne w Polsce*, Kraków: Krakowska Akademia.
- WISNICKI Adrian S. (2008), *Conspiracy, Revolution, and Terrorism from Victorian Fiction to the Modern Novel*, New York: Routledge.
- ZARZYCKI Waclaw (1979), *Wywiad dyplomatyczny i wojskowy Polski przedrozbiorowej*, Warszawa: ASW.

SYSTEMY I KOMENTARZE

- ANDREJEW Igor (1975), *Kodeks karny. Krótki komentarz*, Warszawa: PWN.
- ANDREJEW Igor, PŁAWSKI Stanisław (1953), *Prawo karne. Część szczególna*, Warszawa: UW.
- GIEZEK Jacek, red. (2014), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- MAKOWSKI Waclaw (1933), *Kodeks karny 1932, Komentarz*, Warszawa: Księgarnia F. Heosick.
- OPALIŃSKI Bartłomiej, ROGALSKI Maciej, SZUSTAKIEWICZ Przemysław (2017), *Ustawa o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Komentarz*, Warszawa: C. H. Beck.
- SIEWIERSKI Mieczysław (1947), *Mały kodeks karny i postępowanie doraźne wraz z przepisami o Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i innymi dodatkowymi. Komentarz*, Łódź: SW Prawo.
- SIEWIERSKI Mieczysław (1958), *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa: WP.

ARTYKYŁY W PRACACH POD REDAKCJĄ

- ARAŻNA Marzena (2018), *Prognoza roli środków medialnych w walce informacyjnej Federacji Rosyjskiej w XXI wieku*, [w:] *Prognozowanie w naukach społecznych: wymiar narodowy i międzynarodowy*, red. ŚWIEBODA Halina, Warszawa: ASzW.
- AVERIN Alexander (2018), *Russia and its Many Truths*, [w:] *Fake News: a Roadmap*, eds. ALTHUIS Jente, HAIDEN Leonie, NATO Strategic Communications Centre of Excellence: Riga.
- BAUMANN Max-Otto, SCHÜNEMANN Wolf J. (2017), *Introduction: Privacy, Data Protection and Cybersecurity in Europe. The Conceptual and Factual Field*, [w:] *Privacy, Data Protection and Cybersecurity in Europe*, eds. SCHÜNEMANN Wolf J., BAUMANN Max-Otto, Cham: Springer.

- CEMPURA Aleksandra, KASOLIK Anna, WIDACKI Jan (2014), *Obecny stan prawny oraz praktyka wykorzystania poligrafu w Polsce*, [w:] *Badania poligraficzne w Polsce*, red. WIDACKI Jan, Kraków: Krakowska Akademia.
- FURLONG Paul, MARSH David (2010), *A Skin Not a Sweater: Ontology and Epistemology in Political Science*, [w:] *Theory and methods in political science*, eds. MARSH David, STOKER Gerry, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- GILL Peter (2009), *Theories of intelligence: Where are we, where should we go and how might we proceed?*, [w:] *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, eds. GILL Peter, MARRIN Stephen, PHYTHIAN Mark, London: Routledge.
- JEFFERY Keith (1987), *British Military Intelligence Following World War I*, [w:] *British and American Approaches to Intelligence*, ed. ROBERTSON Ken G., New York: Palgrave Macmillan.
- JOHNSON Loch K. (2009), *Sketches for a theory of strategic intelligence*, [w:] *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, eds. GILL Peter, MARRIN Stephen, PHYTHIAN Mark, London: Routledge.
- KARPIUK Mirosław (2014), *Zakres działania służb specjalnych*, [w:] *Służby specjalne w strukturze władz publicznych. Zagadnienia prawnoustrojowe*, red. BOŻEK Martin, CZURYK Małgorzata, KARPIUK Mirosław, KOSTRUBIEC Jarosław, Warszawa: Kluwer.
- KRUKOWSKI Adam (1969), *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL*, [w:] *Prawo karne. Część szczególna. Wybrane zagadnienia*, red. LERNELL Leszek, KRUKOWSKI Adam, Warszawa: UW.
- PHYTHIAN Mark (2009), *Intelligence theory and theories of international relations: shared world or separate worlds?*, [w:] *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, eds. GILL Peter, MARRIN Stephen, PHYTHIAN Mark, London: Routledge.
- ROSICKI Remigiusz (2020), *Bezpieczeństwo informacji i bezpieczeństwo energetyczne na przykładzie przestępstw przeciwko ochronie informacji*, [w:] *Wdrożenie metod i instrumentów zapobiegania przestępczości w organizacjach*, red. KOSZEWSKI Radosław, OREŻIAK Bartłomiej, WIELEC Marcin, Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- STEIGER Stefan (2017), *The Unshaken Role of GCHQ: The British Cybersecurity Discourse After the Snowden Revelations*, [w:] *Privacy, Data Protection and Cybersecurity in Europe*, eds. SCHÜNEMANN Wolf J., BAUMANN Max-Otto, Cham: Springer.
- STÜRZL Wolfgang, MÖLLER Ralf (2007), *An insect-inspired active vision approach for orientation estimation with panoramic images*, [w:] *Bio-inspired Modeling of Cognitive Tasks*, eds. MIRA José, ÁLVAREZ José R., Berlin: Springer.
- WARK Wesley (1987), *Intelligence Predictions and Strategic Surprise: Reflections on the British Experience in the 1930s*, [w:] *British and American Approaches to Intelligence*, ed. ROBERTSON Ken G., New York: Palgrave Macmillan.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- ANDREJEVIC Mark (2014), *WikiLeaks, Surveillance, and Transparency*, „International Journal of Communication”, vol. 8, issue 1.
- BARABÁSI Albert-László (2012), *The network takeover*, „Nature Physics”, vol. 8, issue 1.
- BARABÁSI Albert-László, ALBERT Réka, JEONG Hawoong (1999), *Mean-field theory for scale-free random networks*, „Physica – A”, vol. 272, issue 1.
- BARAŃSKI Łukasz (2012), *Zarys postrzegania wojny na przestrzeni dziejów*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”, nr 3.
- COHEN Eliot A. (1996), *A Revolution in Warfare*, „Foreign Affairs”, vol. 75, no. 2.
- DOWDESWELL Tracey Leigh (2017), *The Brussels Peace Conference of 1874 and the Modern Laws of Belligerent Qualification*, „Osgoode Hall Law Journal”, vol. 54, no. 3.
- FRENCH David (1978), *Spy Fever in Britain, 1900–1915*, „The Historical Journal”, vol. 21, no. 2.
- GACEK Paweł (2017), *Wymogi formalne niezbędne do pełnienia służby w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu – wybrane aspekty*, „Przegląd Bezpieczeństwo Wewnętrzne”, vol. 9, nr 17.
- GASDERELL John H. (2014), *A comprehensive radiography of intoxication as persuasive action*, „International Letters of Social and Humanistic Sciences”, vol. 33.
- GIOE David V. (2014), *Tinker, Tailor, Leaker, Spy*, „The National Interest”, no. 129.
- GRIFFIN Michael (2010), *Media images of war*, „Media, War & Conflict”, vol. 3, issue 1.
- HALLECK Henry Wager, DAVIS George D. (1911), *Military Espionage*, „The American Journal of International Law”, vol. 5, no. 3.
- HOC Stanisław (1979), *Szpiegostwo w socjalistycznym prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 1.
- HOC Stanisław (2019), *Wymiana agentów wywiadu – aspekty prawne i polityczne*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 44.
- HOSKINS Andrew, O’LOUGHLIN Ben (2015), *Arrested war: the third phase of mediatization*, „Information, Communication & Society”, vol. 18, issue 11.
- HOZUMI Fumio (1956), *Some Notes on the Luddites*, „Kyoto University Economic Review”, vol. 26, no. 2.
- JOHNSON Loch K. (2003), *Bricks and Mortar for a Theory of Intelligence*, „Comparative Strategy”, vol. 22.
- KAEMPF Sebastian (2013), *The mediatization of war in a transforming global media landscape*, „Australian Journal of International Affairs”, vol. 67, issue 5.
- KAK Kapil (2000), *Revolution in military affairs—An appraisal*, „Strategic Analysis”, vol. 24, issue 1.

- KMIECIK Paweł (2019), *Bezpieczeństwo informacyjne Rzeczypospolitej w dobie "Fake News" - przykłady wykorzystania mediów cyfrowych w szerzeniu dezinformacji*, „Bezpieczeństwo. Obronność. Socjologia”, nr 11/12.
- LIU Chao, LIU Jing, XU Li, XIANG Wei (2014), *Recent achievements in bionic implementations of insect structure and functions*, „Kybernetes”, vol. 43, issue 2.
- LIU Hao, RAVI Sridhar, KOLOMENSKIY Dmitry, TANAKA Hiroto (2016), *Biomechanics and biomimetics in insect-inspired flight systems*, „Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences”, vol. 371, issue 1704 (PMID: 27528780).
- MACCREADY Paul B. (1986), *Art and Nature in the Technology of Flight*, „Leonardo”, vol. 19, no. 4.
- MARRIN Stephen (2007), *Intelligence Analysis Theory: Explaining and Predicting Analytic Responsibilities*, „Intelligence and National Security”, vol. 22, no. 6.
- MARRIN Stephen (2018), *Evaluating intelligence theories: current state of play*, „Intelligence and National Security”, vol. 33, no. 4.
- MITELMAN Lawrence T. (1974), *Preface to a Theory of Intelligence*, "Studies in Intelligence", vol. 18, no. 3.
- MONTANAR Andrea, SABERIB Amin (2010), *The spread of innovations in social networks*, „Proceedings of the National Academy of Sciences”, vol. 107, no. 47.
- MURRAY Williamson (1997), *Thinking About Revolutions in Military Affairs*, "Joint Forces Quarterly", no. 16.
- NAVICKAS Katrina (2005), *The search for 'General Ludd': the mythology of Luddism*, „Social History”, vol. 30, no. 3.
- ONNELA Jukka-Pekka, et al. (2007), *Analysis of a large-scale weighted network of one-to-one human communication*, „New Journal of Physics”, vol. 9, no. 6.
- ONNELA Jukka-Pekka, et al. (2011), *Geographic Constraints on Social Network Groups*, „PLoS ONE”, vol. 6, no. 4.
- PIETERSE Jan Nederveen (2012), *Leaking Superpower: WikiLeaks and the contradictions of democracy*, „Third World Quarterly”, vol. 33, no. 10.
- PIKULSKI Stanisław (1980), *Sporne zagadnienia w wykładni unormowania przestępstwa szpiegostwa w kodeksie karnym PRL z 1969r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 1.
- PLUTA Roman (2006), *Topologia sieci złożonych*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, Zeszyt 4.
- ROSICKI Remigiusz (2016), *Poland's internal security as exemplified by the tasks and activities of the Internal Security Agency in the period 2007–2015*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1.
- SKÓRA Wojciech (2004), *Współdziałanie służby konsularnej II Rzeczypospolitej z wywiadem wojskowym*, „Dzieje Najnowsze”, tom 36, nr 1.
- SLOAN Lawrence D. (2001), *ECHELON and the Legal Restraints on Signals Intelligence: A Need for Reevaluation*, „Duke Law Journal”, vol. 50, no. 5.
- »Spies-in-Sky« Guard U.S. (1962), „The Science News-Letter”, vol. 82, no. 6.

- STAFFORD David A.T. (1981), *The Birth of the British Spy Novel, 1893–1914*, „Victorian Studies”, vol. 24, no. 4.
- TYBURSKI Włodzimierz (1993), *Zagadnienia perfekcjonizmu w etyce polskiej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filozofia”, zeszyt 14.
- WEBB J. M. [pseudonim analityka CIA] (2009), *Review of Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, „Studies in Intelligence”, vol. 53, no. 2.
- WEDECK Harry E. (1945), *Ancient Spies*, "The Classical Weekly", vol. 39, no. 4.
- WILDER Ursula M. (2017), *The Psychology of Espionage*, „Studies in Intelligence”, vol. 61, no. 2.
- WOJTYŁA Karol (1955/57), *W poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu w etyce*, „Roczniki Filozoficzne KUL”, vol. 5, nr 4.
- WU Haiyan, ZOU Ke, ZHANG Tianguang, BORST Alexander, KÜHNLENZ Kolja (2012), *Insect-inspired High-Speed Motion Vision System for Robot Control*, „Biological Cybernetics”, vol. 106.

ARTYKUŁY PUBLICYSTYCZNE

- LANDLER Mark, CASTLE Stephen (2020), *‘No One’ Protected British Democracy From Russia, U.K. Report Concludes*, „The New York Times”, 21.07.2020.
- POUGET Émile (1898), *Le Sabotage*, „Almanach du Père Peinard”, an 106.
- WEINER Tim (1994), *Why i Spied: Aldrich Ames*, „The New York Times”, 31.07.1994.

DOKUMENTY, ANLIZY I RAPORTY

- *Assessing Russian Activities and Intentions in Recent US Elections: The Analytic Process and Cyber Incident Attribution* (2017), Office of the Director of National Intelligence: Washington.
- *Codification of the Criminal Law Treason, Sediton and Allied Offences* (1977), London: Stationery Office.
- MUELLER Robert S. (2019), *Report on the Investigation into Russian Interference in the 2016 Presidential Election*, U.S. Department of Justice: Washington.
- *Nabór, postępowanie kwalifikacyjne i szkolenie nowo przyjętych funkcjonariuszy ABW, CBA, Policji i Straży Granicznej* (2013), Warszawa: Najwyższa Izba Kontroli.
- *Putin’s Asymmetric Assault on Democracy in Russia and Europe: Implications for U.S. National Security* (2018), Committee on Foreign Relations United States Senate: Washington.
- *Tackling online disinformation: a European Approach*, COM (2018) 236 final (2018), Brussels: European Commission.

SŁOWNIKI, ENCYKLOPEDIA I LEKSYKONY

- ARCTA Michał (1916a), *Słownik ilustrowany języka polskiego. Tom I*, Warszawa: Wyd. Arcta.

- ARCTA Michał (1916b), *Słownik ilustrowany języka polskiego. Tom II*, Warszawa: Wyd. Arcta.
- BORYŚ Wiesław (2008), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wyd. Literackie.
- BRÜCKNER Aleksander (1927), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- D’HAUTEL Charles-Louis (1808), *Dictionnaire du bas-langage, ou, Des manières de parler usitées parmi le peuple*, Paris: F. Schoell.
- DOROSZEWSKI Witold, red. (1966), *Słownik języka polskiego. Tom VIII*, Warszawa: WP.
- HÉCART Gabriel-Antoine-Joseph (1834), *Dictionnaire rouchi-français*, Paris: Lemaitre (Valenciennes).
- LAM Stanisław, red. (1928), *Ilustrowana encyklopedia. Tom. 5*, Warszawa: TEiM.
- LARECKI Jan Henryk (2017), *Wielki leksykon służb specjalnych świata*, Warszawa: OW Rytm.
- LERNER K. Lee, LERNER Brenda Wilmoth (2004), *Encyclopedia of espionage, intelligence, and security. Tom 1*,
- LINDE Samuel Bogumił (1807), *Słownik języka polskiego. Tom pierwszy - część pierwsza*, Warszawa: Drukarnia pijarska.
- LINDE Samuel Bogumił (1809), *Słownik języka polskiego. Tom drugi - część pierwsza*, Warszawa: Drukarnia pijarska.
- LINDE Samuel Bogumił (1814), *Słownik języka polskiego. Tom szósty i ostatni*, Warszawa: Drukarnia pijarska.
- LITTRÉ Émile (1873), *Dictionnaire de la langue française: Tome 4*, Paris: Hachette.
- SOBOL Elżbieta, red. (1995), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa: PWN.
- TROTZ Michał Abraham (1764), *Nowy dykcjonarz, to jest Mownik polsko-niemiecko-francuski [...]. Tom trzeci*, Lipsk: nakład Jan Fryderyk Gledycz.
- ZDANOWICZ Aleksander et al., red. (1861a), *Słownik języka polskiego. Część 1*, Wilno: M. Orgelbrand.
- ZDANOWICZ Aleksander et al., red. (1861b), *Słownik języka polskiego. Część 2*, Wilno: M. Orgelbrand.

ŹÓDŁA INTERNETOWE

- BASTOS Marco T., MERCEA Dan (2019), *The Brexit Botnet and User-Generated Hyperpartisan News*, „Social Science Computer Review”, <https://openaccess.city.ac.uk/id/eprint/18143/1/SSRN-id3034051.pdf>, 31.07.2020.
- *Brytyjski wywiad MI5 ostrzega: szpiegzy penetrują LinkedIn* (2021), <https://cyfrowa.rp.pl/it/art18038951-brytyjski-wywiad-mi5-ostrega-szpiegzy-penetruja-linkedin>, 11.03.2023.

- DEPTROCKI Michał (2020), *Nie matura, lecz chęć szczerą. Czyli o kursie SKW*, <https://osluzbach.pl/2020/04/21/nie-matura-lecz-chec-szczera-czyli-o-kursie-skw/>, 30.05.2020.
- DROZDIAK William (1999), *Woman Says She Passed Secrets to Soviet Union*, <https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1999/09/12/woman-says-she-passed-secrets-to-soviet-union/70f46745-0fd2-4546-97af-b52f92e6fda1/>, 23.05.2020.
- GLIWA Sylwia, KOZŁOWSKI Andrzej (2020), *Czego nauczył nas atak na Akademię Sztuki Wojennej?*, <https://www.cyberdefence24.pl/czego-nauczyl-nas-atak-na-akademie-sztuki-wojennej>, 31.07.2020.
- IBRÜGGER Lothar (1998), *The Revolution in Military Affairs: Special Report*, NATO Parliamentary Assembly, <http://www.iwar.org.uk/rma/resources/nato/ar299stc-e.html>, 28.07.2020.
- *Jak ustrzec się przed rosyjskimi służbami?* (2023), <https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/jak-ustrzec-sie-przed-rosyjskimi-sluzbami>, 11.03.2023.
- LOWRIE Margaret, *corr.* (1999), *British great-grandmother was unlikely KGB spy for decades*, <http://edition.cnn.com/WORLD/europe/9909/13/britain.i.spy/>, 23.05.2020.
- *"Małżonkowie wywiadu"* (Seria filmów dokumentalnych TVP: Szpieczy) (2018), [w:] <https://szczecin.tvp.pl/35683502/szpiedzy-malzonkowie-wywiadu>, 10.05.2020.
- MERRIN William, HOSKINS Andrew (2020), *Tweet fast and kill things: digital war*, "Digital war", <https://doi.org/10.1057/s42984-020-00002-1>, 30.07.2020.
- RAUBO Jacek (2018), *Sprawa Skripala, czyli dramat w wielu aktach: komentarz*, <https://infosecurity24.pl/sprawa-skripala-czyli-dramat-w-wielu-aktach-komentarz>, 23.05.2020.
- ROSS Gary (2020), *Espionage, the First Amendment, and the Case against Julian Assange*, „International Journal of Intelligence and CounterIntelligence”, <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/08850607.2020.1716431>, 31.07.2020.
- SATO Hirotaka, *et al.* (2009), *Radio-Controlled Cyborg Beetles: A Radio-Frequency System for Insect Neural Flight Control*, „2009 IEEE 22nd International Conference on Micro Electro Mechanical Systems”, Sorrento, <https://ieeexplore.ieee.org/abstract/document/4805357>, 04.06.2020.
- *СБУ блокувала роботу розгалуженої мережі ботоферм, якою керували з РФ* (2020), <https://ssu.gov.ua/ua/news/1/category/2/view/7698#.aacCykAm.dpbs>, 16.06.2020.
- STORY Joseph L. (1833), *Commentaries on the Constitution of the United States*, <https://lonang.com/library/reference/story-commentaries-us-constitution/sto-339/>, 10.05.2020.

INNE MATERIAŁY

- BEZMENOV Yuri, *Soviet Subversion of the Free-World Press: A Conversation with Yuri Bezmenov* (materiał filmowy – wywiad G.E. Griffina z Y. Bezmenovem), American Media 1984.
- LE CARRÉ John (2011), *Tinker, Tailor, Soldier, Spy*, New York: Penguin Books.
- LE CARRÉ John (2018), *Szpiegowskie dziedzictwo*, Katowice: Sonia Draga.
- LE CARRÉ John (2019), *Russia House*, Katowice: Sonia Draga.
- CHRISTIE Agatha (1927), *The Big Four*, London: William Collins & Sons.
- CHRISTIE Agatha (1941), *N or M?*, New York, Mead & Co.
- CHRISTIE Agatha (1998), *Black Coffee*, London: Harper.
- CHRISTIE Agatha (2010), *Why Didn't They Ask Evans*, London: Harper.
- CHRISTIE Agatha (2011), *The Clocks*, London: Harper.
- CHRISTIE Agatha (2012a), *Partners in Crime*, London: Harper.
- CHRISTIE Agatha (2012b), *The Seven Dials Mystery*, London: Harper.
- CHRISTIE Agata (2015), *Poirot prowadzi śledztwo*, Wrocław: WD.
- CONRAD Joseph (2004), *The Secret Agent*, Oxford: Oxford University Press.
- KAUFMAN Philip, reż. (1993), *Rising Sun* (film fabularny).
- KOPEĆ Janusz (1983), *Działalność wywiadowcza prowadzona z pozycji rezydentury uplasowanej w ambasadzie USA w Warszawie* (praca dyplomowa), Warszawa: ASW.
- LEWIS Carroll (1972), *O tym co Alicja odkryła po drugiej stronie lustra*, Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- LEWIS Carroll (1991), *Po drugiej stronie lustra* (wydanie angielsko-polskie), Warszawa: Lettrex.
- MAUGHAM S. William (2010), *Ashenden: Or the British Agent*, New Jersey: Transaction Pub.
- DE MAUPASSANT Guy (1952), *Piękny pan*, Warszawa: KiW.
- VOLKOFF Vladimir (1986), *Montaż*, Londyn: Polonia.
- VOLKOFF Vladimir (2008), *Spisek*, Dębogóra: KKK.
- WELLES Orson, reż. (1941), *Citizen Kane* (film fabularny).

Rozdział II

KARNOMATERIALNE ASPEKTY PRZESTĘPSTWA SZPIEGOSTWA W UJĘCIU HISTORYCZNYM

1. Przestępstwo szpiegostwa w latach 1946-1969

1.1. Wprowadzanie

Zakres przedmiotowy podrozdziału obejmuje problematykę karnomaterialną działalności szpiegowskiej uregulowaną głównie na gruncie Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa*, wcześniej również na gruncie Dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa*. W mniejszym stopniu uwagę skupiono na treści Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – *Kodeks Karny Wojska Polskiego*. Głównym celem podrozdziału jest zaprezentowanie analizy struktury czynów zabronionych zaliczanych *sensu stricto* i *sensu largo* do działalności szpiegowskiej w okresie 1946-1969.

Przed analizą karnomaterialną działalności szpiegowskiej w okresie funkcjonowania Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 roku warto przybliżyć szerszy kontekst dziejowy regulacji dotyczących szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej na obszarze Polski. Jedne z pierwszych rozwiązań prawnych dotyczących zdrady i działalności szpiegowskiej w Polsce można odnaleźć w Statucie Litewskim z 1529 roku. Ów akt wskazywał, że ten, kto umyka z Rzeczypospolitej do nieprzyjacielskiej ziemi, ten dobra i cześć traci. Z kolei w Statucie Litewskim z 1566 roku dokonano kryminalizacji takich procederów, jak wejście w porozumienie z nieprzyjacielem i sprowadzenia obcego wojska lub ludu przeciw ojczyźnie lub władcy. Ponadto jako zdradę traktowano porozumiewanie się z nieprzyjacielem za pomocą listów lub posłańców. Z kolei w Statucie Litewskim z 1588 roku powtórzono zakres kryminalizacji wymienionych czynów zdrady, określając równocześnie normę sankcjonującą, która uprawniała do skazania na karę przepadku mienia w stosunku do osób skazanych na karę główną. Czynny te wchodziły w zakres tak zwanych *crimen laesae maiestatis*, czyli w zakres zbrodni obrazy majestatu, co do których występowały odstępstwa od zasad indywidualizacji odpowiedzialności, tj. zachowano w ich przypadkach ograniczoną

odpowiedzialność za czyny najbliższych członków rodziny sprawców (por. Makarewicz, 1919, s. 271 i nast.; Bronisławski, 1974, s. 11-30)⁶.

Kolejne zapisy dotyczące zdrady i działalności szpiegowskiej w Polsce odnajdujemy w Konstytucji sejmu koronacyjnego z 1588 roku, a także w Ordynacji Sądów Sejmowych z 1776 roku. Dokonując uogólnienia, można stwierdzić, że szeroko rozumiana działalność szpiegowska wchodziła w zakres zbrodni zdrady (*crimina perduellionis*) zarówno na gruncie Konstytucji z 1588 roku, jak i Ordynacji z 1776 roku. W przypadku pierwszym zbrodnie przeciwko Rzeczypospolitej obejmowały: (1) bunty przeciwko państwu, (2) porozumiewanie się z nieprzyjacielem na szkodę państwa, (3) wynoszenie (powiadanie, rozgłoszenie, donoszenie, ujawnianie) i powierzanie tajemnicy nieprzyjaciółom państwa, (4) poddanie zamku w zмовie z nieprzyjaciółmi, (5) wzruszenie umów i traktatów z postronnymi panami (naruszanie przymierzy międzynarodowych), (6) którykolwiek inny występki skierowany przeciwko państwu. Sprawcy tego typu zbrodni, będący poddanymi władcy lub cudzoziemcami, odpowiadali za nie bynajmniej nie tylko w przypadku sprawstwa, ale i w przypadku pomocnictwa lub współdziałania. Za czyny wchodzące w zakres zbrodni sąd sejmowy orzekał kary wedle swojego uznania, jednakże w praktyce stosowano kary ostateczne, rzadziej natomiast postacie kwalifikowane kary ostatecznej. Z kolei w drugim przypadku rozszerzeniu ulegają *crimina perduellionis* o czyny: (1) brania korzyści (pensji i korupcji) od obcych dworów z zamiarem zdrady ojczyzny, (2) werbunku dla obcych państw osób, brania ich przemocą lub zaprzędawania ich, (3) uzyskiwania wsparcia zagranicznego dla pogńębienia (nękania czy ucisku) obywateli. W nawiązaniu do Ordynacji z 1776 roku Sejm Wielki w Deklaracji z 1791 roku wprowadził natomiast sankcję w postaci kary śmierci za sprzedajność obcym dworom (*Konstytucye Seymu*, 1776; Linde, 1814, s. 439-440, 1046; Dziewanowski, 1932, s. 101; Wojciechowska, 1975, s. 8-28; Wiązek, 2019, s. 67-81).

Kolejnym aktem prawnym, który podejmował problematykę zdrady i działalności szpiegowskiej, było prawo o sądach sejmowych z 28 maja 1791 roku. Warto przy tym zwrócić uwagę, że sąd sejmowy powołany przez Sejm Czteroletni pełnił równocześnie funkcję odpowiadającą dzisiejszemu trybunałowi stanu, czyli zajmował się sądzeniem w sprawach dotyczących przestępstw przeciwko państwu, na przykład gwałtu publicznego

⁶ Na temat szerszego kontekstu powstawania statutów litewskich zob. w: Linde 1816; Bardach, 1974, s. 750-780; Bednarski, 2012, s. 29-40.

przeciwko narodowi, zdrady stanu, występków przeciwko państwu. Z kolei sama ustawa sądowa wprowadzała odpowiedzialność karną w postaci kary śmierci i infamii za zdradę w związku wejściem w porozumienie z nieprzyjacielem lub za poddanie zamku lub twierdzy w zмовie z nieprzyjaciółmi. Ponadto w zależności od stopnia winy przewidywano kary konfiskaty majątku, uwięzienia, wygnania, a także śmierci za przyjmowanie w tajemnicy korzyści od obcych rządów lub ujawnianie obcym tajemnic państwowych (por. Uruszczak, 2013, s. 247-258).

Niewątpliwie osobną kategorię regulacji w zakresie zwalczania różnych form szpiegostwa tworzyły przepisy wojskowe. Dla przykładu, *Artykuły Wojenne Hetmańskie* z 1609 roku, konsolidujące *Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych* i *Artykuły Hetmańskie Floriana Zebrzydowskiego* przewidywały srogie kary między innymi za przechowywanie i przyjmowanie obcych i nieznanomych ludzi do obozu wojskowego lub do oddziału wojskowego dla szpiegostwa bez wiedzy dowódcy. Podobne rozwiązania w zakresie przechowywania i przyjmowania obcych zawarte zostały w *Artykułach Wojskowych* hetmana M.K. Paca z 1673 roku (właściwie *Artykuły Wojskowe* hetmana wielkiego litewskiego K. Radziwiłła w zbiorze M.K. Paca)⁷. Dla samego prawa wojskowego duże znaczenie miało opracowanie S. Brodowskiego z 1753 roku pt. *Corpus iuris militaris Polonicum*, które zawierało wykładnię i analizę porównawczą przepisów z innymi regulacjami państw obcych. Obok dzieła S. Brodowskiego należy wymienić *Artykuły Wojskowe* z 1775 roku, które wprowadzały podział przedmiotowy wojskowych czynów zabronionych, tj. naruszenie dyscypliny, godzenie w zdolność i gotowość bojową, przestępstw pospolitych i kryminalnych (*Corpus iuris militaris Polonicum...*, 1753; Kania, 2005, s. 31-51; Łopatecki, 2011, s. 235-255; Organiściak, 2011, s. 299-319; Łopatecki, 2012).

Na rozwój polskiego prawa karnego i prawa karnego wojskowego w perspektywie dziejowej, z uwzględnianiem problematyki zdrady i działalności szpiegowskiej, miała wpływ sytuacja polityczna. Okres rozbiorów z oczywistych powodów nie wniósł do materii prawa żadnych szczegółowych rozwiązań dla tych zagadnień. Duże znaczenie zatem miało ustawodawstwo państw zaborczych. Z kolei po odzyskaniu niepodległości przez pewien czas w polskim systemie prawnym funkcjonowały przepisy karne państw

⁷ *Artykuły Wojskowe* hetmana wielkiego litewskiego K. Radziwiłła wydane zostały w 1635 roku, jednak jedną ze znanych ich redakcji jest skrócona wersja umieszczona w zbiorze hetmana M.K. Paca z 1673 roku, przez to błędnie są one określane mianem *Artykułów Wojskowych* M.K. Paca.

zaborczych – Ustawa karna austriacka z 1859 roku, Kodeks karny niemiecki z 1871 roku, a także Kodeks karny rosyjski z 1903 roku (por. Wojciechowska, 1975, s. 8-28).

W analizie problematyki prawnej odnoszącej się do działalności szpiegowskiej należy uwzględnić zakres regulacji w okresie międzywojennym i przed zakończeniem II wojny światowej. Za najważniejsze regulacje w tym zakresie należy uznać: Rozporządzenie Prezydenta RP *o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* z 1928 roku; kodeks karny z 1932 roku; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* z dnia 24 października 1934 roku; Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej *o ochronie niektórych interesów Państwa* z dnia 22 listopada 1938 roku; Dekret *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* z dnia 16 listopada 1945 roku. Ponadto w analizie szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej należy uwzględnić też przepisy karne skierowane do żołnierzy, czyli Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 roku – *Kodeks karny wojskowy* i Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 roku. Ten ostatni określał przepisy wprowadzające *Kodeks Karny Wojska Polskiego*.

Przed wejściem w życie kodeksu karnego w 1932 roku, nad którym prace trwały niemal dziesięć lat, w celu zwiększenia bezpieczeństwa państwa w okresie niesprzyjających warunków wewnętrznych i zewnętrznych dokonano kryminalizacji szeregu czynów związanych z działalnością szpiegowską na gruncie rozporządzenia z mocą ustawy wydanego przez Prezydenta RP I. Mościckiego w 1928 roku. Zabieg legislacyjny tego rodzaju miał uszczelnić ściganie przestępstw skierowanych przeciwko odbudowanemu państwu, w szczególności w sytuacji obowiązywania w tym czasie przepisów karnych państw zaborczych (por. Maciejewski, 1998, s. 173-181, 191-194).

Rozporządzenie Prezydenta RP *o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* z 1928 roku wzorowane było na poglądach doktryny i legislacji państw zachodnich. Ustawa ta ma istotne znaczenie, bowiem ujednotacza rozwiązania prawne w zakresie działalności szpiegowskiej i tym samym uchyla przepisy ustawy austriackiej, niemieckiej i rosyjskiej obowiązujące do tego czasu. Jednak rozwiązania te obowiązywały jedynie cztery lata, zastąpione przepisami Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* z dnia 24 października 1934 roku. Funkcjonowanie przepisów dotyczących tego typu przestępstw przeciwko państwu skutkowało tym, że w Kodeksie karnym z

1932 roku nie dokonano kryminalizacji czynów określanych mianem szpiegostwa (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160; Makowski, 1933, s. 290-291).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku w sposób szeroki kryminalizuje czyny szpiegostwa oraz czyny pokrewne, które można określić wspólnym pojęciem działalności szpiegowskiej. Cechą charakterystyczną tych przepisów jest stosunkowo wysoki poziom kazuistyki, co widać już w pierwszym artykule Rozporządzenia.

Przestępstwo szpiegostwa określone w art. 1 § 1 Rozporządzenia z 1928 roku w typie podstawowym było powszechne i umyślne, a za jego znamiona uznano ujawnianie innej osobie wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, które ze względu na dobro państwa, należy zachować w tajemnicy przed obcym rządem. Przepis ten przewidywał postacie kwalifikowane ze względu na rodzaj ujawnianych informacji (np. ze względu na to, że wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty dotyczyły wojskowej obrony lub sił zbrojnych) (art. 1 § 2), zamiar sprawcy (np. narażenie na wyrządzenie szkody wojskowej obronie lub siłom zbrojnym) (art. 1 § 3), czas i okoliczności czynności (trwająca wojna) (art. 1 § 5). Równocześnie, w nawiązaniu do poprzedniej jednostki redakcyjnej, w art. 1 § 4 wskazano, że tej samej karze podlega czyn ujawnienia, którego skutkiem jest spowodowanie wielkiej szkody dla bezpieczeństwa państwa w sytuacji, gdy sprawca mógł go przewidzieć. Ponadto do istotnych znamion należy zaliczyć podmiot przestępstwa (art. 1 § 3, jedna z postaci przestępstwa dotycząca urzędnika w związku z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego lub służby publicznej) i stronę podmiotową (art. 1 § 1-3, jako przestępstwa umyślne; art. 1 § 4 jako przestępstwo przez następstwo określonego skutku, art. 1 § 6, jako przestępstwo nieumyślne do czynów określonych w art. 1 § 1-3) (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160).

Warto zwrócić uwagę, że Rozporządzenie z 1928 roku kryminalizowało komunikowanie obcemu rządowi jakichkolwiek wiadomości ze świadomością, że mogą one być mu przydatne na wypadek wojny, do nieprzyjaznych zamiarów lub do prowadzenia tego typu działań (art. 4). Ponadto Rozporządzenie kryminalizowało czyny będące *sui generis* przygotowaniem w postaci umyślnego i bezprawnego zbierania wiadomości lub uzyskiwania dokumentów albo innych przedmiotów, które dotyczą wojskowej obrony lub sił zbrojnych. Kryminalizowane były też starania uzyskania tego typu wiadomości, dokumentów i przedmiotów. Obok tych czynności ustawodawca zdecydował się na jeszcze większą kazuistykę i objął kryminalizacją sporządzenie

planów, szkiców i wizerunków budowli lub urządzeń wojskowych, do których wstęp był wzbroniony (art. 6). Co interesujące, ustawodawca poddał kryminalizacji wejście w porozumienie w zakresie ujawniania lub komunikowania różnych kategorii wiadomości (art. 7), co w zasadzie wyprzedza rozwiązania prawne obowiązujące w stanach prawnych w latach 1946-1969 i 1970-1997, a także w obecnym stanie prawnym. Obok wymienionych postaci czynów zaliczanych do *sui generis* przygotowania prawodawca wskazał też inne postacie stadialne i zjawiskowe szpiegostwa (*Ibidem*).

W kodeksie z 1932 roku przestępstwa przeciwko państwu zostały umieszczone w XVII i XVIII rozdziale. W pierwszym przypadku polski ustawodawca dokonał kryminalizacji czynów będących zbrodniami stanu, natomiast w drugim objął nią czyny przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym. W. Makowski wskazuje, że użycie sformułowania „zbrodnie stanu” nakazuje przyjąć, że ustawodawca wiąże tego typu czyny z naruszaniem ładu prawnego organizacji społecznej, ale i stanowi nawiązanie do terminologii stosowanej w Kodeksie Karzącym Królestwa Polskiego z 1818 roku. Cechą przepisów dotyczących zbrodni stanu jest ogólny i wspólny przedmiot ochrony prawnej, jakim jest instytucja państwa, co oczywiście nie wyklucza istnienia w poszczególnych stanach prawnych odrębnych przedmiotów przestępstwa (Makowski, 1933, s. 271-279).

W ramach przepisów XVIII rozdziału Kodeksu karnego z 1932 roku ustawodawca uwzględnił formę karalnej współpracy, tj. wejście w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej – w celu wywołania działań o charakterze wojennym lub skierowanych przeciwko Polsce (art. 99). Ponadto w rozdziale tym umieszczono czyny zabronione, które doktrynalnie przyjęło się określać mianem zdrady dyplomatycznej, czyli działania na szkodę państwa osoby, która upoważniona została przez nie do działania w jego imieniu w stosunkach z obcym rządem (art. 106). Obok zdrady dyplomatycznej ustawodawca przewidział pewną formę dezinformacji, która sprowadza się do uniemożliwienia korzystania z dokumentów, które mogą mieć znaczenie dla stosunku prawnego z obcym państwem (art. 107).

Z kolei Rozporządzenie z 1934 roku, zastępujące Rozporządzenie z 1928 roku, utrzymało kazuistykę różnych typów i postaci przestępstwa szpiegostwa w polskim prawie. Czynami przestępnymi były, między innymi takie, jak: ujawnianie tajemnicy państwowej innej osobie, ujawnianie tajemnicy państwowej rządowi obcego państwa,

działanie w celu narażenia na niebezpieczeństwo obrony wojskowej państwa lub jego sił zbrojnych, udzielanie rządowi obcego państwa informacji wojskowych, udzielanie rządowi obcego państwa wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów mogących być mu przydatne na wypadek wojny, do nieprzyjaznych zamiarów lub do prowadzenia tego typu działań. Obok wymienionych czynów dokonano kryminalizacji ich przygotowania, a także kryminalizacji różnych postaci *sui generis* przygotowania (np. gromadzenia określonych wiadomości, dokumentów lub przedmiotów, także porozumiewanie się z inną osobą w celu ujawniania lub udzielania określonych tajemnic, wiadomości, informacji albo dokumentów lub przedmiotów). Co ciekawe, mimo istnienia pewnej formy dezinformacji wywiadowczej na gruncie Rozporządzenia z 1928 roku (art. 10), nowe Rozporządzenie ukształtowało strukturę czynu zabronionego określanego w doktrynie dezinformacją wywiadowczą. Struktura znamion (art. 20 § 1-2) znalazła swoje odzwierciedlenie w stanach prawnych z lat 1946-1969 i 1970-1997, a także w obecnym stanie prawnym (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851).

W związku z wewnętrzną i zewnętrzną sytuacją polityczną w 1938 roku wydano Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej *o ochronie niektórych interesów Państwa*. Na jego gruncie dokonano kryminalizacji trzech grup czynów: (1) przestępstw przeciwko obronności państwa i gospodarstwu narodowemu, (2) przestępstw przeciwko niezależności życia publicznego, (3) przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Ze względu na przedmiot badań największe znaczenie miała kryminalizacja czynów przeciwko niezależności życia publicznego, której celem była ochrona przed działaniem agentury wpływu. Dla przykładu, za czyny zabronione uznano przyjmowanie korzyści majątkowej przez obywateli polskich od obcych rządów w związku z działalnością polityczną w Polsce oraz wejście w porozumienie obywatela polskiego z osobą działającą w interesie obcego rządu lub organizacji międzynarodowej w celu działania na szkodę Polski (Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623).

W okresie przedwojennym przepisów mających chronić państwo polskie przed pozyskiwaniem informacji o istotnym znaczeniu dla bezpieczeństwa można poszukiwać też w innych aktach prawnych. Dla przykładu, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. *o prawie lotniczym* w art. 38 dla używania aparatów fotograficznych na pokładzie statków powietrznych wymaga zezwolenia Ministra Spraw Wojskowych lub władz przez niego upoważnionych (Dz.U. 1928 nr 31 poz. 294). W późniejszym czasie treść tego artykułu ulegnie zmianie, przez wskazanie

uprawnień poszczególnym ministrom do określenia zakresu i warunków pod jakimi dopuszczalne jest używanie aparatów fotograficznych lub kinofotograficznych na pokładzie statku powietrznego w czasie lotu lub na lotnisku (art. 1, Dz.U. 1932 nr 26 poz. 227). Zatem zakazy w zakresie korzystania z aparatów uzupełniane były aktami wykonawczymi, na przykład Rozporządzeniem ministrów z 1932 roku, które określiło między innymi, że aparaty radiofotograficzne i kinofotograficzne mogą być przewożone statkami powietrznymi jedynie w stanie uniemożliwiającym ich użycie (art. 2, Dz.U. 1932 nr 96 poz. 830).

Podsumowując, należy zwrócić uwagę, że mimo wielu tradycji składających się na rozwiązania prawne dotyczące szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej, nie miały wpływ na strukturę znamion czynów zabronionych na gruncie Dekretu z 1946 roku miały Rozporządzenia z 1928 roku i z 1934 roku, a także Dekret z 1938 roku (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160; Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623). Istotą więc analizy historycznej stanu prawnego związanego z kryminalizacją działalności szpiegowskiej na gruncie Dekretu z 1946 roku jest jednocześnie uwzględnienie diachronicznej logiki procesów prawnych, jakie na ów stan wpłynęły.

1.2. Przestępstwo zdrady kraju

Art. 5 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o *przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* kryminalizował czynności sprawcze, które zaliczyć można do *sui generis* przygotowania. Cała treść tego przepisu została przejęta przez prawodawcę z art. 6 Dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o *przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa*. Wcześniej natomiast treść tego czynu została prawie w identyczny sposób skryminalizowana na gruncie art. 6 Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o *ochronie niektórych interesów Państwa* z dnia 22 listopada 1938 roku. Niewątpliwie też część znamion ukształtowanego przestępstwa wejścia w porozumienie (zdrady kraju) nawiązuje do przestępstwa zdrady pokojowej, które zostało określone w art. 99 Kodeksu karnego z 1932 roku. Głównych różnic w zakresie kryminalizacji tych dwóch rodzajów zrad upatrywać należy w celu działania sprawcy i podmiocie przestępstwa. W przypadku zdrady kraju celem działania sprawcy jest działanie na szkodę państwa polskiego w ogóle, natomiast w przypadku zdrady

pokojoyej celem działania sprawcy jest wywołanie wojennych lub innych wrogich działań przeciw Polsce. Zatem celem działania sprawcy w ramach zdrady pokojowej jest wywołanie wojny, ale i – jak pisze L. Peiper – wywołanie na przykład także wojny celnej albo wypowiedzenie traktatów międzynarodowych i zerwanie stosunków dyplomatycznych. W przypadku podmiotu przestępstwa należy zwrócić uwagę, że zdrada kraju jest przestępstwem indywidualnym ze względu na fakt, że mogła być popełniona jedynie przez obywatela polskiego, natomiast zdrada pokojowa mogła być popełniona przez każdego (Peiper, 1936, s. 235-236; Siewierski, 1947, s. 34-35).

W związku z faktem, że zdrada kraju nie była związana z okolicznościami wojennymi lub też nie wskazano w jej znamionach celu wywołania wojny, to M. Siewierski zaliczał ją do pokojowej zdrady kraju *a contrario* do wojennej (Siewierski, 1947, s. 34-35). Rozróżnienie to ma też znaczenie dla rozważań dotyczących przedmiotu ochrony. Celem działania sprawcy miało bowiem być działanie na szkodę państwa polskiego, zatem należy uznać, że zakresem ochrony objęty jest interes państwa. Niewątpliwie za żywotny interes państwa należy uznać jego niezawisłość i niezależność, a więc suwerenność. Mimo wszystko należy zauważyć, że *de facto* przepis ten ma chronić państwo przed wszelką szkodą, bowiem sama suwerenność państwa była przedmiotem ochrony w ramach przepisu kryminalizującego zamach na byt i całość państwa, czyli zbrodnię zamachu stanu – w stanie prawnym na gruncie Kodeksu karnego z 1932 roku skryminalizowanej w art. 93. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że w związku z konsolidacją państwa polskiego zaraz po II wojnie światowej i dominacją ideologii komunistycznej przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, do których zaliczano zdradę kraju, określano mianem tak zwanych przestępstw kontrrewolucyjnych. Wynika to z faktu, że z przyczyn politycznych za dobro chronione uznawano ciągłość władzy ludowej i ochronę jej przed działaniami kontrrewolucyjnymi ze strony agentur świata kapitalistycznego (Andrejew, Pławski, 1953, s. 33-35).

W doktrynalnym ujęciu przestępstwo zdrady kraju jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić w zamiarze bezpośrednim. Według M. Siewierskiego zamiar ewentualny, w ramach którego sprawca przewiduje popełnienie zdrady i godzi się z jej następstwem, czyli szkodą po stronie państwa polskiego, nie jest możliwy do przyjęcia. Takie samo stanowisko w stosunku do zamiaru ewentualnego przyjmowali I. Andrejew i S. Pławski, wskazując zarazem, że zamiar bezpośredni nie oznacza, że wskazana jako znamień szkoda musi wystąpić (Siewierski, 1947, s. 34-35; Andrejew, Pławski, 1953, s.

33-35, 41-42). Tezy dotyczące tego zagadnienia pojawiały się w ramach orzecznictwa Najwyższego Sądu Wojskowego z lat 50. XX wieku, utrzymujące jednocześnie interpretację, że czynu zdrady kraju można dokonać umyślnie z zamiarem bezpośrednim znamionnym dodatkowo celem, czyli z zamiarem bezpośrednim kierunkowym (Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 21-22).

Treść przepisu art. 5 Dekretu z 1946 roku wskazuje, że czynem zabronionym jest wejście w porozumienie obywatela polskiego z osobą działającą w interesie obcego rządu lub obcej organizacji w celu działania na szkodę Polski. Dla zrealizowania znamienia wejścia w porozumienie wystarczy, aby nawiązać kontakt z jedną osobą działającą na rzecz określonych podmiotów zagranicznych. Znamieniem czasownikowym zdrady kraju jest wejście w porozumienie (łac. *pactum sceleris*), które należy odróżnić od znamienia porozumiewania się. Dystynkcją jest zatem to, że dla wypełnienia znamion czynu określonego w art. 5 Dekretu z 1946 roku konieczny jest skutek w postaci zawarcia porozumienia. Znamię wejścia w porozumienie może być zrealizowane za pomocą słowa lub pisma, a także w postaci sformalizowanej lub niesformalizowanej, czyli dorozumianej. Sama natomiast propozycja obywatela polskiego skierowana do osoby działającej w interesie obcego rządu lub obcej organizacji stanowi w istocie usiłowanie zdrady ojczyzny. Podobną konstrukcję uznawano na gruncie przywołanej już zdrady pokojowej, co do której przyjmowano, że usiłowanie wejścia w porozumienie może być dopuszczalne. Za porozumienie należy uznać także sytuację, w której obywatel polski przyjął propozycję od podmiotu działającego w interesie obcego rządu lub obcej organizacji, aby z innym takim podmiotem działać na szkodę Polski. Nie ma znaczenia obywatelstwo osoby, z którą obywatel polski wchodzi w zabronione prawem porozumienie. W treści porozumienia natomiast powinno znajdować się wskazanie na działanie na szkodę własnej ojczyzny. Warto zauważyć, że przepis art. 5 Dekretu z 1946 roku dotyczył obywateli polskich, natomiast w przypadku, gdy stroną wejścia w porozumienie był cudzoziemiec, stosowano art. 99 Kodeksu karnego z 1932 roku (Peiper, 1936, s. 229-236; Andrejew, Pławski, 1953, s. 41-42; Siewierski, 1965, s. 140-141). Miejsce popełnienia tego czynu przez obywatela polskiego nie miało żadnego znaczenia, bowiem mógł być on popełniony zarówno w kraju, jak i za granicą (zob. art. 4 i 8 Kodeksu z 1932 roku).

Do istotnych znamion strony przedmiotowej należy zaliczyć obcy rząd i obcą organizację. W pierwszym przypadku należy przyjąć, że sformułowanie to ma charakter

stosunkowo ogólny, stąd też należy utożsamiać je w ogóle z władzą państwową. Z kolei podmiot działający w interesie obcego rządu, to taki, który pracuje na rzecz kierowniczych władz państwowych. Nie musi to być zatem formalnie sam rząd, jako generalny organ władzy wykonawczej, a jakikolwiek resort, na przykład ministerstwo obrony, ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo gospodarki, albo centralny organ administracji. Co więcej, podmiotem tym nie musi być jedynie struktura wywiadowcza, czyli obce służby wywiadu lub kontrwywiadu. W drugim przypadku sformułowanie obca organizacja oznacza, że nie musi to być międzynarodowa organizacja w znaczeniu formalnym. Zatem może to być wszelka cudzoziemska organizacja, instytucja, stowarzyszenie lub związek. Nie ma znaczenia fakt posiadania osobowości prawnej, podobnie zresztą, jak nie ma znaczenia urzędowy lub społeczny jej charakter ani także zakres przedmiotowy działalności (Siewierski, 1947, s. 34-35; Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 21-22). W praktyce sądowej za obcą organizację uznawano nawet Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie.

1.3. Przestępstwo sprzedajności

Przestępstwo sprzedajności, czyli przestępstwo zdrady kraju połączone z osiągnięciem korzyści, skryminalizowane na gruncie art. 6 Dekretu z 1946 roku, uznawano za postać kwalifikowaną zdrady z art. 5 (Andrejew, Pławski, 1953, s. 41-42). Należy zauważyć, że treść tego przepisu powtarza dyspozycję art. 7 Dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* oraz częściowo zmienioną dyspozycję wcześniejszego rozwiązania powstałego na gruncie art. 5 Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej *o ochronie niektórych interesów Państwa* z dnia 22 listopada 1938 roku. M. Siewierski twierdzi, że art. 6 Dekretu z 1946 roku powtarza dosłownie dyspozycję art. 5 Rozporządzenia z 1938 roku, z czym zgodzić się jednak nie można. Nie ma bowiem w obu przypadkach mowy o dosłowności, gdyż w pierwszym z nich do kryminalizacji posłużono się znamieniem „w związku z działalnością na szkodę” państwa polskiego, natomiast w drugim – znamieniem „w związku z działalnością polityczną” w państwie polskim. Zatem w pierwszym przypadku pojawia się znamię działalności na szkodę Polski, a w drugim – znamię działalności politycznej w Polsce. Ponadto w pierwszym przypadku korzyść ma być przyjmowana od osoby działającej w interesie obcego rządu lub obcej organizacji, w drugim natomiast –

od osoby działającej w interesie obcego rządu. Widać więc wyraźnie, że w rozwiązaniach z 1945 i 1946 roku nastąpiło rozszerzenie kryminalizacji na podmioty, które nie musiały mieć charakteru rządowego (Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623; Dz.U. 1945 nr 53 poz. 300; Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; Siewierski, 1947, s. 35).

Literalne odczytanie przepisu wskazuje, że czynem zabronionym jest przyjmowanie przez obywatela polskiego od osoby działającej w interesie obcego rządu lub obcej organizacji dla siebie albo innej osoby korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy, bądź żądanie takiej korzyści, co następuje w związku z działalnością na szkodę Polski. Założyć więc należy, że istotą tego przestępstwa jest przyjęcie korzyści lub jej żądanie w związku z działalnością na szkodę państwa polskiego. Sama korzyść może mieć charakter zarówno majątkowy, jak i osobisty, nie musi więc przybrać tylko postaci pieniężnej. Co więcej, korzyść ta nie musi obejmować samego żądającego, może dotyczyć też osób trzecich (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).

Obecność znamienia szkody powoduje, że – tak jak w art. 5 – tak i w art. 6 należy przyjąć umyślność przestępstwa w postaci zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Zatem nie istnieje prawna ewentualność dokonania sprzedajności obcym podmiotom umyślnie w zamiarze ewentualnym. Odmienne wszak stanowisko przyjmowali I. Andrejew i S. Pławski, którzy dopuszczali oba zamiary w ramach umyślności. Warto jednocześnie podkreślić, że dla realizacji znamion tego czynu nie jest konieczne wywołanie szkody państwu polskiemu ani też nie jest konieczne wcześniejsze porozumienie z osobą działającą w interesie obcego rządu lub obcej organizacji. Zatem sprawca może przyjmować korzyści w związku z określonym rodzajem działalności, lecz nie może wchodzić wcześniej w porozumienie, o którym mowa jest w art. 5 (Siewierski, 1947, s. 34-35; Andrejew, Pławski, 1953, s. 41-42).

1.4. Przestępstwo szpiegostwa

I. Andrejew i S. Pławski, ale i też M. Siewierski, treść art. 7 Dekretu z 1946 roku, czyli przestępstwo szpiegostwa, określali mianem szczególnej postaci zdrady kraju, co sugeruje postać kwalifikowaną w stosunku do czynu określonego w art. 5 tego Dekretu. Teza ta zachowuje swoją prawdziwość jedynie w sytuacji, w której sprawcą szpiegostwa jest osoba legitymizująca się obywatelstwem polskim. Trzeba jednak pamiętać, że

przestępstwo szpiegostwa jest przestępstwem powszechnym, natomiast oba typy zdrady kraju są przestępstwami indywidualnymi ze względu na przynależność państwową, stąd też zakres kryminalizacji w jego przypadku jest szerszy ze względu na podmiot przestępstwa. Równocześnie należy zauważyć, że na gruncie art. 15 Dekretu wprowadzono między innymi typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa ze względu na indywidualizację za pomocą wyliczenia konkretnych podmiotów – poseł Krajowej Rady Narodowej, członek innych rad narodowych, urzędnik państwowy, urzędnik samorządowy, osoba należąca do sił zbrojnych, przedstawiciel związku zawodowego, organizacji politycznej lub społecznej o znaczeniu ogólnopaństwowym (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; Siewierski, 1947, s. 36-40; Andrejew, Pławski, 1953, s. 38-41).

Ogólne zasady dotyczące podmiotu przestępstwa wskazują, że za przestępstwo szpiegostwa bezwarunkowo mogła odpowiadać osoba, która ukończyła 17. rok życia, natomiast warunkowo osoba działająca z pełnym rozeznanem w wieku od 13. do 17. roku życia. Wedle opracowania J. Chomętowskiego, członka Naczelnej Prokuratury Wojskowej, w latach 40. i 50. XX wieku polski wymiar sprawiedliwości zajmował się przynajmniej dwoma przypadkami osób (Zbigniew R. i Robert Ł.), które zostały pozyskane do działalności szpiegowskiej przeciw Polsce w wieku 16 lat, a następnie za te czyny zostały skazane. W obu przypadkach polskie władze wskazywały na inspirację wywiadu amerykańskiego w Niemczech Zachodnich, szczególnie w ramach pobytu w obozach dla uchodźców (Chomętowski, 1958). W 1955 roku Robert Ł. został skazany z art. 7 Dekretu z 1946 roku na karę trzech lat pozbawienia wolności, którą odbywał w Zakładzie Karnym w Zielonej Górze. Natomiast Zbigniew R. został przeszkolony wywiadowczo w 1946 roku w Niemczech Zachodnich, aresztowany w Polsce w 1949 roku i skazany w 1951 roku z art. 6, 7 i 8 na karę 15 lat pozbawienia wolności, ponadto w związku z napaścią na strażników skazany został w 1952 roku na karę śmierci (Wyrok SP OW w Bydgoszczy z 28.05.1955; Wyrok WSR w Bydgoszczy z 11.09.1951).

Podobnie jak w przypadku dwóch postaci zdrady kraju, tak i w przypadku szpiegostwa ów czyn traktowano jako zbrodnię antypaństwową zagrażającą bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu. Zatem wedle ówczesnej doktryny przedmiotem ochrony karnej są podstawy polityczne i gospodarcze ustroju państwa polskiego, ale także pokój międzynarodowy oraz moc obronna państwa przed agresją (por. Andrejew, Pławski, 1953, s. 33-35; Chomętowski, 1958, s. 24-27).

Według I. Andrejewa i S. Pławskiego strona podmiotowa przestępstwa szpiegostwa wyraża się w winie umyślnej zarówno w postaci zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego (Andrejew, Pławski, 1953, s. 38-41). Przepisy na gruncie Dekretu z 1946 roku nie przewidywały kryminalizacji czynu szpiegostwa w postaci winy nieumyślnej – czy to przez niedbalstwo, czy to przez lekkomyślność (por. Chomętowski, 1958, s. 19-27). Niewątpliwie zakres kryminalizacji czynności szpiegostwa został jednak zwiększony przez kryminalizację formy stadialnej przygotowania do szpiegostwa (art. 13 § 1 i 2, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192). Trzeba jednak wskazać, że Dekret z 1946 roku nie określił bliżej czynności przygotowawczych – w art. 13 § 1 wskazał na kryminalizację czynienia przygotowania, natomiast w art. 13 § 2 wskazał na wejście w porozumienie z innymi osobami. W tym ostatnim przypadku, czyli wejścia w porozumienie, istotne jest dokonanie porozumienia polegającego na urzeczywistnieniu kontaktu z innymi osobami nawet chwilowo. Dodatkowo występuje różnica między znamieniem „wchodzi w porozumienie z osobą” w przestępstwie zdrady kraju w art. 5 i znamieniem „wchodzi w porozumienie z innymi osobami” w art. 13 § 2, która wyraża się w liczbie mnogiej osób w drugim z przypadków. Zatem przystąpienie do siatki szpiegowskiej, ale niewykonanie żadnego zadania szpiegowskiego kwalifikowane byłoby z art. 13 § 2 w związku z art. 7 Dekretu z 1946 roku (por. Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 31-32).

O zwiększeniu zakresu kryminalizacji czynności szpiegowskich świadczy również treść przepisu art. 18 Dekretu z 1946 roku, w której wskazano odpowiedzialność karną osoby nieinformującej, w związku z posiadanymi wiarygodnymi wiadomościami o przestępstwie szpiegostwa, odpowiednich władz.

Jak wspomniano już we wprowadzeniu, aktami poprzedzającymi kryminalizację różnych form szpiegostwa były: Rozporządzenie Prezydenta RP *o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* z 1928 roku i Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* z dnia 24 października 1934 roku. Trudno jednak w nich, tak jak w obu przypadkach zdrad kraju, odnaleźć ściśle inspiracje dla struktury i treści znamion w art. 7 Dekretu z 1946 roku. Niewątpliwie jednak treść art. 7 jest dokładną treścią dyspozycji art. 8 Dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa*.

Trzeba zauważyć, że takie znamiona i w takim układzie jak „wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty” stanowią element składowy strony przedmiotowej w

czynach skryminalizowanych już w Rozporządzeniu z 1928 roku, chociażby w jego art. 1. Jednak Rozporządzenie to zamiast znamionami: „gromadzi” lub „przekazuje” posługuje się innymi, takimi jak: „zbiera”, „uzyskuje”, „komunikuje”, „ujawnia” i „ogłasza”. Z kolei Rozporządzenie z 1934 roku posługuje się takimi znamionami czasownikowymi, jak: „gromadzi”, „ujawnia”, „udziela” i „rozpowszechnia”. Wydaje się, że nie mała część treści art. 15 § 1 tego Rozporządzenia mogła stać się inspiracją dla treści art. 7 Dekretu z 1946 roku, czytamy bowiem w nim, że sprawcą czynu zabronionego jest ten, kto „gromadzi wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, stanowiące tajemnicę państwową, albo też stara się je uzyskać lub z nimi zapoznać”. Natomiast w art. 5 § 1 Rozporządzenia z 1928 roku czytamy, że sprawcą czynu zabronionego jest ten, kto „umyślnie i bezprawnie zbiera wiadomości lub uzyskuje dokumenty, albo inne przedmioty [...], albo też stara się je uzyskać lub z nimi zapoznać” (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160; Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).

Warto też dokonać analizy przepisu art. 7 Dekretu z 1946 roku pod względem inspiracji dotyczących znamion działania sprawcy na szkodę państwa polskiego i charakteru wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów będących przedmiotem szpiegostwa. W Rozporządzeniu z 1928 roku do znamion określających rodzaj i charakter szkody należy zaliczyć takie sformułowania, jak: działanie w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony państwa lub sił zbrojnych państwa, albo wielką szkodę dla bezpieczeństwa państwa. Natomiast znamionami określającymi informacje są: wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu na dobro państwa należy zachować w tajemnicy; wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty dotyczące wojskowej obrony państwa lub sił zbrojnych państwa; wiadomości lub przedmioty będące dostępne sprawcy ze względu na podjęcie się pracy na rzecz państwa, albo też ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe. Ponadto w przywołanym Rozporządzeniu zaprezentowano definicję legalną wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów jako znamion treści art. 1. Wedle tej definicji są nimi te wiadomości, dokumenty i przedmioty, które „z powodu ich treści lub jakości należy ze względu na dobro Państwa Polskiego zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa, choćby nawet zarządzenia, normujące czynności urzędowe lub służbowe nie uznawały ich za tajne, lub choćby zachowanie ich w tajemnicy przed pewnym gronem osób było niemożliwe”(art. 23 § 1). W Rozporządzeniu z 1934 roku z kolei występują następujące znamiona określające szkodę: wielka szkoda dla

bezpieczeństwa państwa, narażenie na niebezpieczeństwo. Z kolei znamionami określającymi informacje w rzeczonym Rozporządzeniu są: tajemnica państwowa; tajemnica państwowa dotycząca wojskowej obrony państwa lub jego sił zbrojnych; informacje wojskowe; wiadomości, dokumenty i przedmioty mogące być użyteczne rządowi obcego państwa; mogące zagrażać interesom państwa; wiadomości, dokumenty i przedmioty mające znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Ponadto w akcie tym powtórzona została treść definicji legalnej z art. 23 § 1 Rozporządzenia z 1928 roku, z tym zastrzeżeniem, że została ona związana z definiowanym terminem tajemnicy państwowej, a nie z terminami wiadomości, dokumentów i przedmiotów (art. 9 § 1). Nowością w stosunku do poprzedniego Rozporządzenia była definicja legalna informacji wojskowej, za którą uznano wiadomości, dokumenty i inne przedmioty, które, nie będąc tajemnicą państwową, dotyczą jednak wojskowej obrony państwa lub jego sił zbrojnych (art. 9 § 2).

Czyniąc podsumowanie dotyczące inspiracji wcześniejszymi znamionami czynów, szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej, należy wskazać, że w Dekrecie z 1946 roku (wcześniej w Dekrecie z 1945 roku) osiągnięty został wyższy poziom lapidarności zarówno w zakresie znamion czasownikowych, jak i charakteru wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów oraz szkody. Literalne odczytanie przepisu art. 7 Dekretu z 1946 roku wskazuje, że czynem zabronionym jest działanie sprawcy na szkodę państwa polskiego przez gromadzenie lub przekazywanie wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową. Przyjąć można, że treść art. 7 Dekretu z 1946 roku, obok podobieństw z treścią art. 15 § 1 Rozporządzenia z 1934 roku, wykazuje wysoki poziom podobieństwa z treścią art. 90 Kodeksu karnego Wojska Polskiego z 1944 roku. Tezę zbieżności struktury znamion wspiera analiza porównawcza głównych znamion. Literalne odczytanie przepisu art. 90 Dekretu z 1944 roku wskazuje, że czynem zabronionym jest działanie sprawcy na szkodę państwa polskiego przez dopuszczanie się zbierania lub przekazywania wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową, przejście na stronę nieprzyjaciela lub ucieczkę zagranicę (Dz.U. 1944 nr 6 poz. 28; Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192). Podobieństwo znamion w obu przepisach zrodziło problem zbiegu przepisów, w konsekwencji więc potencjalnych kwalifikacji stanów faktycznych. Wedle interpretacji M. Siewierskiego późniejszemu przepisowi szczególnemu należy nadać

pierwszeństwo, czego skutkiem jest zawieszenie przepisu art. 90 Kodeksu karnego Wojska Polskiego z 1944 roku (Siewierski, 1947, s. 36-40).

Istotnym znamieniem przepisu art. 7 Dekretu z 1946 roku jest działanie na szkodę państwa polskiego (por. *Wyrok SN* z 25.10.1968, IV KR 180/68; *Wyrok SN* z 01.09.1969, IV KR 148/69). Brak wyczerpania znamienia działania na szkodę przez sprawcę, przy jednoczesnym przekazywaniu określonych tajemnic, dalej mogło być kwalifikowane jako przestępstwo, lecz w tym wypadku już jako przestępstwo naruszenia tajemnicy państwowej lub służbowej (art. 3 i 4, Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437; Chomętowski, 1958, s. 29-33; Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 23-27). Interpretacja ta wsparta została też ówczesnym orzecnictwem, wedle którego zbieranie lub przekazywanie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową bez zamiaru wyrządzenia szkody interesom państwa polskiego wypełnia dyspozycję poszczególnych przepisów Dekretu z 1949 roku – *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej*⁸. Ponadto należy wskazać, że w związku z brakiem definicji legalnej szkody tego typu doktryna karnistyczna lat 40. i 50. XX wieku sięgała do interpretacji z lat 30. XX wieku. Wedle orzeczenia Sądu Najwyższego z 3 grudnia 1934 roku szkoda państwa to każde działanie sprzeczne z interesem państwa w różnych jego dziedzinach życia zbiorowego (*Orzeczenie SN* z 03.12.1934, 246/35; Rajzman, 1948, s. 14; Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 23-27).

Działania przestępne określone w treści art. 7 Dekretu z 1946 roku polegają na gromadzeniu lub przekazywaniu, natomiast przedmiotami czynności wykonawczych są wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które stanowią zarazem tajemnicę państwową lub wojskową. Przez znamię czasownikowe gromadzenia należy rozumieć uzyskiwanie, posiadanie i przechowywanie określonych przedmiotów czynności wykonawczych. Użycie liczby mnogiej, na przykład w rzeczowniku „wiadomości”, skutkowało różnymi interpretacjami w zakresie określenia liczby tego typu przedmiotów. Przyjmowano, że gromadzenie dokumentów może być zrealizowane w liczbie większej niż jeden, ale i jednego dokumentu, w sytuacji gdy w zamiarze sprawcy było pozyskiwanie kolejnych dokumentów – wedle tez M. Siewierskiego. Mimo wszystko J. Bafia, L. Hochberg i M. Siewierski we wspólnym komentarzu wskazywali już, że o zrealizowaniu znamienia „gromadzenia” decyduje zebranie co najmniej dwóch

⁸ Ze względu na podmiot przestępstwa warto zwrócić uwagę, że zarówno w grupie czynów kryminalizujących szeroko rozumianą działalność szpiegowską w Dekrecie z 1946 roku mamy do czynienia z przestępstwami powszechnymi i indywidualnymi, jak i w grupie przestępstw z naruszenia tajemnicy państwowej można wyodrębnić typy przestępstw podstawowych i kwalifikowanych właśnie ze względu na powszechny i indywidualny podmiot przestępstwa.

wiadomości, dokumentów lub przedmiotów stanowiących tajemnicę. Z kolei inną interpretację przedstawiał L. Peiper w zakresie znamienia gromadzenia w art. 15 § 1, na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku. Autor ten utrzymywał, że znamię to ma charakter normatywny, a więc *in concreto* liczbę zebranych wiadomości w kontekście czynności oceni sąd. Mimo wszystko L. Peiper, stosując wykładnię językową, pisze, że treść przepisu wskazuje na liczbę mnogą, w tym co najmniej dwie wiadomości, gdy z okoliczności wynika, że sprawcy przerwano przestępczą czynność gromadzenia. Ponadto należy zwrócić uwagę, że dla realizacji znamienia gromadzenia nie miało znaczenia, czy czynność ta realizowana byłaby zgodnie z prawem czy bezprawnie. Ważnym jednak była świadomość sprawcy w zakresie charakteru pozyskiwanych wiadomości. Wedle interpretacji M. Siewierskiego zabieg konsolidujący znamiona szpiegostwa spowodował, że wcześniejsze znamię starania się o uzyskanie lub zapoznanie się z dokumentami zostało pochłonięte przez pojęcie gromadzenia (por. art. 15 § 1, Rozporządzenie z 1934 roku; Peiper, 1936, s. 669-697; Siewierski, 1947, s. 37; Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 23-27).

W doktrynie różnie interpretowano celowość i okoliczności gromadzenia określonych dokumentów. Z jednej strony wskazywano bowiem, że konieczne jest pozostawanie w kontakcie z obcym wywiadem (konkretnym podmiotem) w czasie realizacji czynności, z drugiej natomiast wskazywano na brak takiej konieczności. Argumentem za drugim stanowiskiem jest występowanie alternatywy łącznej (spójnika „lub”) między słowem „gromadzi” i „przekazuje” (Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 23-27). Stąd też zasadne jest przyjęcie stanowiska, że czynności „gromadzenia” nie należy rozpatrywać w kontekście realnej możliwości przekazania wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów.

Cechą charakterystyczną rozwiązań prawnych dotyczących zwalczania działalności szpiegowskiej na gruncie Dekretu z 1946 roku był brak kryminalizacji czynów opierających się na znamionach organizowania i kierowania działalnością szpiegowską lub działalnością wywiadowczą. Wskutek czego, przy braku innych przesłanek wynikających ze stanu faktycznego, sprawca organizujący działalność szpiegowską nie odpowiadał za samo szpiegostwo a za przygotowanie do szpiegostwa na gruncie art. 13 Dekretu z 1946 roku. Problemy z kwalifikacją rodziły też znamiona strony przedmiotowej, które dookreślały rodzaj informacji, tym samym uniemożliwiając

przyjęcie za szpiegostwo gromadzenie i przekazywanie informacji niebędących określonymi typami tajemnic (por. Wysocki, 1978, s. 30-38).

W interpretacji tego, czym jest tajemnica, a czym nie, pomocne są inne akty prawne, w tym akty prawne sprzed II wojny światowej, jak i ówczesna doktryna prawna (Chomętowski, 1958, s. 38-47). Dla przykładu, w Dekrecie z 1949 roku *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* umieszczona została definicja legalna tajemnicy państwowej. Wedle niej tajemnicę państwową „stanowią wszelkie wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu na obronę, bezpieczeństwo lub ważne interesy gospodarcze bądź polityczne Państwa Polskiego albo państw zaprzyjaźnionych mogą być udostępnione wyłącznie osobom do tego uprawnionym” (art. 1 § 1, Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437). Ponadto w Dekrecie tym nadano kompetencje Radzie Ministrów do szczegółowego określania za pomocą uchwał zakresu wiadomości, dokumentów i innych przedmiotów objętych tajemnicą państwową oraz zobowiązano państwowe władze naczelne do wydania zarządzeń zabezpieczających ochronę tajemnicy państwowej. Obok Dekretu *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* z 1949 roku, wcześniej – również na mocy dekretu – wprowadzono ograniczenia w zakresie dokonywania zdjęć aerofotogrametrycznych, czyli zdjęć lotniczych, które służą do tworzenia planów i map geodezyjnych. Wyłączne prawo dokonywania tego typu zdjęć, niezależnie od celów, przypisano Ministerstwu Obrony (Dz.U. 1948 nr 24 poz. 160).

Przykładem aktów wykonawczych w stosunku do Dekretu z 1949 roku dotyczącego tajemnicy państwowej i służbowej są dwa zarządzenia: (1) Zarządzenie nr 8 Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 stycznia 1957 r. *w sprawie ochrony tajemnicy państwowej przy dokonywaniu zdjęć fotograficznych i filmowych oraz szkiców i rysunków obiektów ważnych ze względu na obronę lub bezpieczeństwo Państwa*, (2) Zarządzenie Ministra Łączności z dnia 9 września 1965 r. *w sprawie zasad i trybu udzielania zezwoleń na dokonywanie zdjęć fotograficznych i filmowych oraz szkiców i rysunków obiektów i przedmiotów zastrzeżonych w resorcie łączności*.

Zarządzenie z 1957 roku uzależniło robienie zdjęć, filmów, szkiców i rysunków określonych obiektów i przedmiotów od zgody właściwych organów państwowych. Do obiektów i przedmiotów zastrzeżonych zaliczono: (1) infrastrukturę wojskową, (2) infrastrukturę przemysłową i energetyczną, (3) infrastrukturę komunikacyjną, (4) infrastrukturę telekomunikacyjną i urządzenia łączności. Przykładami obiektów i

przedmiotów infrastruktury wojskowej mogą być: sprzęty wojenne, uzbrojenie i oddziały żołnierzy. Z kategorii oddziałów wojskowych wyłączono oddziały podczas defilad i luźne, niestanowiące określonych elementów organizacyjnych, grupy żołnierzy. Z kolei do obiektów i przedmiotów infrastruktury przemysłowej i energetycznej można zaliczyć między innymi magazyny państwowe, zakłady przemysłowe, górnicze i energetyczne, a także urządzenia związane z ich pracą. Natomiast do obiektów i przedmiotów infrastruktury komunikacyjnej zaliczyć można między innymi zabudowę kolejową, trakcje, układy torów, wiadukty, mosty, porty rzeczne i morskie, porty lotnicze, urządzenia hydro-techniczne, stacje pomp i śluzy, urządzenia łączności radiowej i telefonicznej (M.P. 1957 nr 6 poz. 38).

W zakresie ochrony infrastruktury związanej z łącznością na mocy Zarządzenia z 1965 roku również ograniczono robienie zdjęć, filmów, szkiców i rysunków określonych obiektów i przedmiotów będących w gestii jednostek organizacyjnych resortu łączności. Wedle Zarządzenia obiektami i przedmiotami zastrzeżonymi są między innymi: (1) obiekty o przeznaczeniu specjalnym, (2) stacje wzmacniakowe telefonii (regenerujące sygnał), (3) stacje telegrafii i przełączalnie kabli, (4) centrale telefoniczne, (5) obiekty radiokomunikacji, (6) stacje radiofoniczne i telewizyjne (M.P. 1965 nr 53 poz. 276).

O ile kategoria tajemnicy państwowej była określona w różnych aktach prawnych, o tyle tajemnica wojskowa już nie. W interpretacji tej kategorii pomocne mogą być między innymi: (1) Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL z 1957 roku, (2) Ustawa z 13 grudnia 1957 roku *o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych*⁹. W pierwszym przypadku, tj. Regulaminu, w punkcie 10. czytamy, że żołnierz zobowiązany jest do przestrzegania tajemnicy wojskowej i przeciwdziałania wszelkim próbom szpiegostwa. W drugim natomiast przypadku w przepisie art. 24 Ustawy z 1958 roku prawodawca zawarł, że oficer zobowiązany jest do zachowania w tajemnicy wszystkich spraw, o których dowiedział się bezpośrednio lub pośrednio w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, jeżeli tylko sprawy te uznano za tajne lub utrzymanie ich wymaga dobro publiczne albo inne względy służbowe (*Rozkaz Ministra Obrony Narodowej z 12.02.1957; Dz.U. 1958 nr 2 poz. 5*). Niewątpliwie dużą rolę w określeniu zakresu przestrzegania tajemnicy pełniły tajne dokumenty wewnętrzne służby wojskowej. Przykładem mogą być „Tymczasowe wytyczne w sprawie

⁹ Zob. też: Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego (Dz.U. 1948 nr 20 poz. 135) – art. 25;

zabezpieczenia tajemnicy wojskowej w publikacjach”, które wprowadzono rozkazem Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1957 roku. Według tych wytycznych zakazem publikacji objęto następujące informacje: (1) pełne nazwy jednostek wojskowych i ich numery, (2) dane obejmujące sposób organizacji i ochrony obiektów wojskowych, (3) dane obejmujące dyslokację jednostek wojskowych i obiektów wojskowych, (4) dane obejmujące dyslokację i organizację radzieckich jednostek wojskowych, (5) dane obejmujące charakterystykę osobową, struktury i stanu dyscypliny jednostek wojskowych, (6) dane obejmujące wydarzenia wpływające na dyscyplinę wojskową, (7) dane dotyczące uzbrojenie i innego sprzętu wojskowego, (8) dane dotyczące lokalizacji budownictwa i obiektów wojskowych, np. plany, zdjęcia i szkice, (9) dane dotyczące produkcji wojskowej, (10) dane dotyczące infrastruktury i potencjale przewozowym kolei (za: Chomętowski, 1958, s. 48-49).

Warto zwrócić uwagę, że do 1955 roku sprawy osób cywilnych dotyczące przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, skryminalizowane w Dekrecie z 1946 roku, procedowane były przed sądami wojskowymi. Właściwość rzeczowa sądów zmienia się w związku z Ustawą z dnia 5 kwietnia 1955 r. *o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej* (Dz.U. 1955 nr 15 poz. 83). Mimo tej zmiany przestępstwo szpiegostwa skryminalizowane na gruncie art. 7 pozostaje dalej we właściwości rzeczowej sądownictwa wojskowego (por. Hochberg, 1955, s. 42-50).

1.5. Przestępstwo dezinformacji

Z perspektywy historycznej należy zauważyć za S. Hocem, że przestępstwo dezinformacji wywiadowczej zostało skryminalizowane na mocy Rozporządzenia Prezydenta RP *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwu* z 1934 roku (Hoc, 2002, s. 105-113; Gardocki, 2013, s. 105-111). Rozporządzenie to wprowadzało dwa typy przestępstwa dezinformacji w dwóch paragrafach ze względu na znamiona i podmiot przestępstwa – powszechne i indywidualne. Na gruncie Rozporządzenia przestępstwo powszechne dezinformacji wywiadowczej (art. 20 § 1) polegało na wprowadzaniu w błąd władzy polskiej przy pomocy następujących czynności: (1) udzielania fałszywych wiadomości, (2) dostarczania podrobionych

dokumentów lub innych przedmiotów, (3) dostarczania przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów. Ustawodawca dookreślił też cechę dostarczanych dokumentów i przedmiotów, miały one bowiem mieć znaczenie dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Z kolei przestępstwo indywidualne dezinformacji wywiadowczej (art. 20 § 2) polegało na wprowadzaniu w błąd władzy polskiej przez osobę oddającą usługi wywiadowcze przy pomocy zatajenia przez nią okoliczności istotnej z działalności swej w stosunku do rządu państwa obcego (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851).

Mimo że ogólna konstrukcja przestępstwa dezinformacji wywiadowczej nawiązuje do rozwiązań z Rozporządzenia z 1934 roku, to należy zwrócić uwagę, że już pewną postać dezinformacji przewidywał art. 10 Rozporządzenia z 1928 roku. W ujęciu literalnym przestępstwo dezinformacji na gruncie tego Rozporządzenia polegało na oddawaniu usług wywiadowczych władzy polskiej przy jednoczesnym pozostawianiu z mocy przyjętego zobowiązania lub szczególnego stosunku w jakiegokolwiek zależności od obcego rządu lub osoby działającej w jego interesie – na którą to zależność władza polska nie udzieliła zezwolenia (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160).

Z kolei Dekret z 1946 roku w zasadzie przejmując treść przestępstwa dezinformacji wywiadowczej z Rozporządzenia z 1934 roku. M. Lityński wskazuje, że niewielka zmiana widoczna jest w treści przepisu art. 8 § 2, w którym zrezygnowano z kategorii „usług wywiadowczych” na rzecz „usług”, przez co przepis ten utracił przejrzystość w zakresie istoty dobra chronionego. Usługi wywiadowcze wskazywały, że przedmiotem prawnokarnej ochrony jest bezpieczeństwo zewnętrzne w kontekście działalności wywiadowczej służb specjalnych (Lityński, 1960, s. 145-148). Cechą charakterystyczną dyskursu w ówczesnej doktrynie prawa karnego na temat dobra chronionego w czynach skryminalizowanych w Rozdziale I Dekretu z 1946 roku była kwestia dotycząca rodzaju bezpieczeństwa i kontrrewolucyjnego charakteru przestępstw w nim zawartych (por. Andrejew, Pławski, 1953; Lityński, 1960). Wydaje się, że czyny związane z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską, w tym i z dezinformacją, dotyczą zarówno bezpieczeństwa zewnętrznego, jak i wewnętrznego. Widać to wyraźnie właśnie na przykładzie przestępstwa dezinformacji wywiadowczej, którego głównym celem jest wprowadzanie w błąd władzy państwowej. Nawet jeżeli przyjmiemy, że zakres kryminalizacji literalnie (stan prawny na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku) lub za pomocą interpretacji tekstualnej i funkcjonalnej (stan prawny na gruncie Dekretu z

1946 roku) dotyczy bezpieczeństwa zewnętrznego, to zostaje ono w funkcji z bezpieczeństwem wewnętrznym. Istotą prawnokarnej ochrony jest bowiem przecież prawidłowe funkcjonowanie władzy państwowej i organów państwa zajmujących się zapewnieniem bezpieczeństwa w ogóle, a nie jedynie zewnętrznego.

Obok różnicy w znamieniu oddawania usług, wyraźną różnicę widać w stopniu penalizacji. Bowiem o ile za przestępstwo dezinformacji przed II wojną światową groziła kara do pięciu lat pozbawienia wolności, o tyle w okresie 1946-1969 za to przestępstwo groziła już kara więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnia albo kara śmierci. Widać więc szczególny rodzaj radykalizmu penalnego w powojennej Polsce wynikający z wewnętrznych i zewnętrznych czynników politycznych (art. 20 § 1-2, Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; art. 8 § 1-2, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).

Wedle przyjętej interpretacji strona podmiotowa czynów skryminalizowanych na gruncie art. 8 § 1-2 Dekretu z 1946 roku mogła być zrealizowana umyślnie – zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Mimo wszystko część komentatorów wchodziła w dyskurs z orzecznictwem Najwyższego Sądu Wojskowego, co do możliwości popełnienia przestępstwa dezinformacji w zamiarze ewentualnym. Niektórzy komentatorzy kwestionowali bowiem możliwość realizacji strony podmiotowej w zamiarze ewentualnym na gruncie omawianego artykułu (Siewierski, 1947, s. 40-41; Lityński, 1960, s. 145-148).

Znamiona ujęte w treści art. 8 Dekretu z 1946 roku zbliżone są do znamion, jakie można spotkać w przestępstwach przeciwko wymiarowi sprawiedliwości i dokumentom, ale i w przestępstwie oszustwa. Podobieństwo to powodowało, że nieobce praktyce wymiaru sprawiedliwości było kwalifikowanie zwykłych czynów polegających na utrudnianiu ścigania przestępstw właśnie, jako przestępstw dezinformacji (por. *Postanowienie NSW* z 23.12.1953). Znamionami czasownikowymi przestępstwa dezinformacji w przepisie art. 8 § 1 są: (1) wprowadzanie w błąd, (2) udzielanie fałszywych wiadomości, (3) dostarczanie podrobionych albo przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów. Natomiast w przypadku przepisu art. 8 § 2 są: (1) oddawanie usług, (2) wprowadzanie w błąd, (3) zatajenie okoliczności istotnej z działalności. Podstawowym znamieniem czasownikowym w treści art. 8 jest wprowadzanie w błąd, które może przyjmować różne postacie. O ile w art. 8 § 1 mowa jest o dostarczaniu fałszywych danych (udzieleniu fałszywych wiadomości), o tyle w art. 8 § 2 o tzw. podwójnym szpiegostwie, czyli typowej działalności podwójnych agentów

(zatajeniu wiadomości). Prawdopodobnie wykładnia historyczna i doktrynalna dotycząca ostatniego z wymienionych paragrafów wpłynęła na obecność zawężającej interpretacji w obecnym stanie prawnym, którą reprezentuje między innymi L. Gardocki. Zawężająca interpretacja przestępstwa dezinformacji wywiadowczej wskazuje, że czyn ten może być dokonany w zasadzie jedynie przez funkcjonariusza wywiadu pracującego w jego strukturach (Gardocki, 2002, s. 210-211; Hoc, 2002, s. 105-114). Trzeba jednak pamiętać, że w obecnym stanie prawnym interpretacja zawężająca jest reprezentowana raczej przez mniejszą liczbę komentatorów.

Znamie wprowadzenia w błąd w ramach przestępstwa dezinformacji ze względu na tożsamość ze znamieniem wprowadzenia w błąd w przestępstwie oszustwa każe traktować pierwsze z przestępstw jako szczególny rodzaj tego drugiego. Taki właśnie rodzaj interpretacji i analogii stosował już L. Peiper na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku. Wprowadzanie w błąd na gruncie art. 8 Dekretu z 1946 roku w porównaniu z oszustwem na gruncie art. 264 Kodeksu karnego z 1932 roku nie jest ukierunkowane na każdego, a jedynie na władzę polską, nie jest też ukierunkowane na osiągnięcie korzyści majątkowej, a jego rodzaje i formy są ograniczone przez ich konkretyzację. Ponadto L. Peiper wskazał, że w przypadku dezinformacji nie można mówić o wyzyskaniu czyjegoś błędu, co znalazło swoje odzwierciedlenie w tezach komentatorów w obecnym stanie prawnym na gruncie art. 132 Kodeksu karnego z 1997 roku. Podobne założenia spotkać można w interpretacji znamion strony przedmiotowej przestępstwa uchylenia się od służby wojskowej skryminalizowanego w art. 143 § 1 Kodeksu karnego z 1997 roku (Peiper, 1936, s. 688-690, Wróbel, Zoll, 2017, s. 161-169, Mozgawa, 2017, s. 447-450, 452-453; Giezek, 2021, s. 185-194).

Ustawodawca posłużył się znamieniem „władza polska”, co oznacza, że jest to szersza kategoria niż chociażby „polski rząd”. Skutkiem tego jest przyjęcie wykładni, że przedmiotem oddziaływania może być każdy funkcjonariusz, który uprawniony został do przyjmowania wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów związanych z bezpieczeństwem lub dotyczących istotnych okoliczności (Peiper, 1936, s. 688-690). Warto zwrócić uwagę, że ustawodawca, określając rodzaj wiadomości, posłużył się dwiema kategoriami normatywnymi – bezpieczeństwem państwa i istotnej okoliczności. W pierwszym przypadku należy przyjąć, że chodzi zarówno o bezpieczeństwo wewnętrzne, jak i zewnętrzne bez wskazania stopnia wagi ewentualnych ich zagrożeń. Oznacza to, że ustawodawca nie wskazał zagrożenia, chociażby na poziomie zamachu

stanu, co otwiera drogę do szerokiej interpretacji. Z kolei w drugim przypadku należy przyjąć, że cecha istotności nie dotyczy tylko informacji opisującej działanie obcego państwa (w tym obcego wywiadu), może bowiem dotyczyć też danych o czasie i fakcie nawiązania kontaktu z przedstawicielami obcego państwa (w tym z przedstawicielami obcego wywiadu).

Obok wymienionych kategorii normatywnych opisujących wiadomości, dokumenty i inne przedmioty należy wskazać na cechy fałszywości, podrobienia lub przerobienia w przypadku znamion ujętych w treści przepisu art. 8 § 1. W pierwszym przypadku przez „wiadomość fałszywą” należy rozumieć: niezgodną z prawdą, niezgodną z faktami czy nieprawdziwą. Fałszywą wiadomością będzie też ta, w której dodano określone szczegóły lub je usunięto. Z kolei przez „podrobienie” należy rozumieć tworzenie lub sporządzanie nieprawdziwych wiadomości w całości lub w części. W przypadku dokumentu za „przerobienie” można uznać złożenie fałszywego podpisu na nim. Natomiast przez przerobienie należy rozumieć zmianę treści, przeinaczenie, dodanie, uzupełnienie i wyrabianie pewnych części (Makowski, 1933, s. 446-457; Peiper, 1936, s. 393-397, 688-690; Siewierski, 1947, s. 40-41; Lityński, 1960, s. 145-148; Dunaj, 1996, s. 247; Mozgawa, 2017, s. 830-835).

Obok kategorii „wiadomości” ustawodawca przywołał kategorie „dokumentu” i „innych przedmiotów”. Warto zaznaczyć, że na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku w stosunku do Kodeksu karnego z 1932 roku szerzej rozumiano kategorię dokumentu niż tylko przedmiot stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mających znaczenie prawne. Zatem za dokument przyjmowano w tym wypadku również przedmiot, który wskazanego znaczenia prawnego nie posiada, na przykład rysunki lub projekty uzbrojenia, plany mobilizacji, szkice i mapy terenu. Za taką szerszą interpretacją podążyli również komentatorzy stanu prawnego na gruncie Dekretu z 1946 roku. Z kolei posłużenie się przez ustawodawcę kategorią innych przedmiotów dało możliwość objęcia nią wszystkiego, co mogłoby mieć znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Uwaga ustawodawcy przesunięta zatem została z samej formy na jakość i treść przekazu (art. 91 § 3, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571; art. 20 § 1-2, Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; art. 8 § 1-2, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; Peiper, 1936, s. 674-677).

1.6. Publiczne rozpowszechnianie tajemnic

W analizie prawnych aspektów działalności szpiegowskiej ujęto przestępstwo określone jako termin oznaczający publiczne rozpowszechnianie tajemnic. Mimo wszystko należy zauważyć, że przestępstwo to nie stanowi szpiegostwa w myśl jego dosłownego znaczenia, bowiem sprawca nie działa z zamiarem przekazania informacji podmiotom związanym z obcymi państwami, na przykład związanymi z obcymi wywiadami (Siewierski, 1947, s. 41-42). W istocie również sama dyspozycja przestępstwa szpiegostwa na gruncie art. 7 Dekretu z 1946 roku nie wymagała, aby działać na rzecz obcego państwa lub wywiadu, decydujące bowiem było samo działanie na szkodę państwa polskiego przez gromadzenie lub przekazywanie określonych wiadomości. Wchodzenie w interakcje z podmiotami zagranicznymi (np. obcym rządem), jako znamię, ujęte zostało raczej w dwóch typach przestępstw zdrady kraju.

Przestępstwo rozpowszechniania tajemnic ustawodawca skryminalizował w przepisie art. 9 Dekretu z 1946 roku, jednak jego struktura i główne znamiona zostały uwzględnione już w art. 18 § 1 Rozporządzenia z 1934 roku. Główną różnicą jest zastąpienie wcześniejszej kategorii informacji wojskowej, kategoriami wiadomości, dokumentów i innych danych dotyczących obrony państwa lub jego sił zbrojnych. Inaczej też opisano ewentualną szkodę, jaka może powstać w związku z rozpowszechnionymi informacjami. Na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku mowa jest o zagrożeniu interesów państwa, natomiast na gruncie Dekretu z 1946 roku mowa jest o zagrożeniu interesów obrony państwa. Dla obu tych przypadków przewidziano podobną alternatywę, którą były informacje, co do których wydany został zakaz rozpowszechniania (art. 18 § 1, Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; art. 9, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).

Literalne odczytanie przepisu wskazuje, że czynem zabronionym jest publiczne rozpowszechnianie wiadomości, dokumentów lub innych danych, dotyczących obrony państwa lub jego sił zbrojnych, których rozpowszechnianie może zagrażać interesom obrony państwa, albo co do których wydany został zakaz rozpowszechniania (art. 9, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).

Czynnością sprawczą w tym przestępstwie jest publiczne rozpowszechnianie, czyli czynienie czegoś powszechnie znanym i podawanie czegoś do publicznej wiadomości. Publiczny charakter rozpowszechnienia należy wiązać z takim działaniem, które z uwagi

na miejsce i sposób może skutkować dojściem danych do nieokreślonej liczby osób. Sprawca powinien mieć świadomość, że czyniąc wiadomości, dokumenty lub inne dane powszechnie znanymi wśród ludności, naruszy lub może naruszyć interesy obrony państwa, albo ma świadomość co do tego, że w stosunku do nich został wydany zakaz rozpowszechniania. Zatem ustawodawca wskazał na dwa rodzaje kryteriów: materialne i formalne. Ponadto świadomość sprawcy powinna obejmować charakter wiadomości, tj. fakt, że dotyczą one obrony państwa lub jego sił zbrojnych. Stąd też przyjęto, że sprawca może działać umyślnie zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym (Peiper, 1936, s. 687; Siewierski, 1947, s. 41-42; Lityński, 1960, s. 148-149; Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 28). Wart uwagi jest fakt, że ustawodawca w stanie prawnym na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku przewidywał karalność nieumyślnego rozpowszechniania tajemnic, natomiast w stanie prawnym na gruncie Dekretu z 1946 roku takiej karalności już nie przewidział.

Jak wspomniano wcześniej, ustawodawca w stosunku do Rozporządzenia z 1934 roku zmienił charakter naruszonego dobra z interesu państwa na interes obrony państwa. Z punktu widzenia znaczenia terminów opisujących interes, interesy obrony państwa są węższą kategorią w stosunku do interesów państwa. Natomiast porównując terminy opisujące informację, należy zauważyć, że wiadomości dotyczące obrony państwa lub jego sił zbrojnych są kategoriami szerszymi w stosunku do informacji wojskowych. Sama obronność rozumiana jest bowiem jako zorganizowany system środków i zasobów wojskowych oraz cywilnych umożliwiających przeciwstawienie się zagrożeniom polityczno-militarnym (Peiper, 1936, s. 687; Bafia, Hochberg, Siewierski, 1965, s. 28; Dunaj, 1996, s. 639, 969). Co ciekawe, ustawodawca nie zdecydował się na kryminalizację jedynie samych informacji klauzulowanych określanych mianem tajemnic państwowych lub wojskowych, co w sposób szeroki kryminalizuje czynności tego typu.

W doktrynie niektórzy komentatorzy podnosili wątpliwości, czy zasadne jest umieszczenie przestępstwa rozpowszechniania tajemnic wśród przepisów dotyczących przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu. Wskazywano, że właściwym miejscem dla tego przestępstwa powinien być akt dotyczący ochrony tajemnicy państwowej i służbowej. Zmiana lokalizacji przepisu, i prawdopodobnie też części znamion, spowodowałyby bardziej czytelne rozróżnienie pomiędzy przestępstwami

szpiegostwa i zdrady ojczyzny a przestępstwem rozpowszechniania tajemnic (Lityński, 1960, s. 148-149).

1.7. Podsumowanie

Głównym celem podrozdziału była charakterystyka czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej na gruncie Dekretu z 1946 roku. W analizie uwzględniono czyny, które doktryna nazwała przestępstwami zdrady kraju, sprzedajności (zdrady kraju połączonej z osiągnięciem korzyści), szpiegostwa, dezinformacji i publicznego rozpowszechniania tajemnic. Ze względu na chęć wykazania diachronicznej logiki procesów prawnych w analizie, zastosowano ujęcie historyczno-porównawcze, które objęło odwołania do wcześniejszych rozwiązań prawnych, głównie do Rozporządzenia z 1928 roku i z 1934 roku, a także do Dekretu z 1938 roku.

Wnioski, jakie należy przedstawić w związku z podjętą analizą, są następujące: (1) widoczny jest wpływ ustawodawstwa przedwojennego na strukturę i znamiona czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej (zdrada kraju, zdrada kraju powiązana z osiągnięciem korzyści, szpiegostwo, dezinformacja i publiczne rozpowszechnianie tajemnic) w stanie prawnym 1946-1969, (2) widoczne jest przejęcie interpretacji niektórych znamion czynów związanych z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską w ustawodawstwie przedwojennym do stanu prawnego z lat 1946-1969, (3) cechą charakterystyczną Dekretu z 1946 roku, w ramach którego kryminalizowano przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, jest radykalizm penalny wyrażający się w wysokich sankcjach karnych, (4) w związku z konsolidacją państwa polskiego po II wojnie światowej oraz dominacją ideologii komunistycznej przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu w ramach Dekretu z 1946 roku, do których zaliczano między innymi szpiegostwo, w doktrynie określano przez pewien czas mianem tak zwanych przestępstw kontrrewolucyjnych, (5) w Dekrecie z 1946 roku, w porównaniu ze stanem prawnym sprzed II wojny światowej, w opisie przestępstwa szpiegostwa uzyskano większy poziom lapidarności zarówno znamion czasownikowych, jak i charakteru wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów oraz szkody, (6) w doktrynie zwracano uwagę, że w przestępstwie szpiegostwa powiązanie znamion wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów z kategoriami tajemnicy

państwowej i wojskowej utrudnia efektywne ściganie wrogiej działalności szpiegowskiej, (7) przestępstwo szpiegostwa na gruncie Dekretu z 1946 roku zostało skryminalizowane już na poziomie formy stadialnej przygotowania w treści przepisu art. 13, obok znamienia „gromadzenia” w treści przepisu art. 7, które można zaliczyć do *sui generis* przygotowania, (8) rozwiązania prawne dotyczące przestępstwa szpiegostwa na gruncie Dekretu z 1946 roku nie uwzględniały znamion organizowania i kierowania działalnością szpiegowskiej, w związku z tym sprawca organizujący działalność szpiegowską odpowiadał za przygotowanie do szpiegostwa wedle art. 13, a nie z przepisu art. 7, (9) do 1955 roku sprawy osób cywilnych dotyczące przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, skryminalizowane w Dekrecie z 1946 roku, procedowane były przed sądami wojskowymi. Po zmianie właściwości rzeczowej sprawy te rozpatrywało już sądownictwo powszechne, mimo wszystko zmiana ta nie objęła przestępstwa szpiegostwa.

Bibliografia

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- *Corpus iuris militaris polonicum, w którym się znajdują artykuły wojenne hetmańskie, autoritate seymu walnego koronnego r. 1609 za króla JMći Zygmunta III [...]* (1753), Elbląg: Preuss Samuel Gottlieb (wdowa).
- *Konstytucye Seymu Ordynaryinego Warszawskiego Roku MDCCLXXVI od dnia 26 Sierpnia aż do dnia 31 Października. Pod węzłem Konfederacyi Generalney Oboygga Narodow agituiącego się* (1776), Warszawa: Scholarum Piarum.

ŹRÓDŁA PRAWA

- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. - *Przepisy wprowadzające Kodeks Karny Wojska Polskiego* (Dz.U. 1944 nr 6 poz. 28).
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1945 nr 53 poz. 300).
- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).
- Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. *o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego* (Dz.U. 1948 nr 20 poz. 135).
- Dekret z dnia 26 kwietnia 1948 r. *o prawie dokonywania zdjęć aerofotogrametrycznych* (Dz.U. 1948 nr 24 poz. 160).
- Dekret z dnia 26 października 1949 r. *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* (Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437).
- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. *o ochronie niektórych interesów Państwa* (Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623).
- Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych i Komunikacji z dnia 17 września 1932 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Spraw Zagranicznych w sprawie wykonania art. 38 i 50 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. *o prawie lotniczem* (Dz.U. 1932 nr 96 poz. 830).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. *o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. *o prawie lotniczem* (Dz.U. 1928 nr 31 poz. 294).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - *Kodeks karny* (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. - *Kodeks karny wojskowy* (Dz.U. 1932 nr 91 poz. 765).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851).
- Ustawa z dnia 28 stycznia 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. *o prawie lotniczem* (Dz.U. 1932 nr 26 poz. 227).

- Ustawa z dnia 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej (Dz.U. 1955 nr 15 poz. 83).
- Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych (Dz.U. 1958 nr 2 poz. 5).

INNE AKTY PRAWNE

- Regulamin służby wewnętrznej Sił Zbrojnych PRL z 1957 roku (Rozkaz Ministra Obrony Narodowej z 12 lutego 1957 roku)
- Zarządzenie nr 8 Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 stycznia 1957 r. w sprawie ochrony tajemnicy państwowej przy dokonywaniu zdjęć fotograficznych i filmowych oraz szkiców i rysunków obiektów ważnych ze względu na obronę lub bezpieczeństwo Państwa (M.P. 1957 nr 6 poz. 38).
- Zarządzenie Ministra Łączności z dnia 9 września 1965 r. w sprawie zasad i trybu udzielania zezwoleń na dokonywanie zdjęć fotograficznych i filmowych oraz szkiców i rysunków obiektów i przedmiotów zastrzeżonych w resorcie łączności (M.P. 1965 nr 53 poz. 276).

ORZECZENIA

- Orzeczenie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 1934 roku (zb. 246/35).
- Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego z 23 grudnia 1953 roku (Zbiór Orzeczeń NSW, MON, 1954, poz. 24).
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1968 r., IV KR 180/68.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1969 r., IV KR 148/69.
- Wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z 28 maja 1955 roku (Materiały Wydziału „C” WUSW Kraków nr 8882/II, Szczecin nr 10235/III, Zielona Góra nr 6159/III, Katowice nr 1575/III, 33237/II).
- Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 11 września 1951 roku (Materiały Wydziału „C” WUSW Bydgoszcz nr 4052/III, 8113/II, 2238/II).

MONOGRAFIE

- ANDREJEW Igor, PŁAWSKI Stanisław (1953), *Prawo karne. Część szczególna*, Warszawa: UW.
- BRONISŁAWSKI Jerzy (1974), *Szpiegostwo, wywiad, paragrafy*, Warszawa: MON.
- CHOMĘTOWSKI Józef (1958), *Szpiegostwo w polskim prawie karnym*, Warszawa: MSW.
- DZIEWANOWSKI Władysław (1932), *Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Średniowiecze*, Warszawa: Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy.
- GARDOCKI Lech (2002), *Prawo karne*, Warszawa: C.H. Beck.
- HOC Stanisław (2002), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole: UO.
- LINDE Samuel Bogumił (1816), *O Statucie Litewskim ruskim językiem i drukiem wydany*, Warszawa: Nakład i Druk Zawadzki i Węcki.

- ŁOPATECKI Karol (2012), *"Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy.
- MACIEJEWSKI Tadeusz (1998), *Historia prawa sądowego polski*, Koszalin.
- MAKAREWICZ Juliusz (1919), *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów, Warszawa: Książnica Polska, TNSzW, Grafia.
- RAJZMAN Henryk (1948), *Zdrada kraju w prawie polskim*, Warszawa: BZPD.
- WOJCIECHOWSKA Janina (1975), *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Warszawa: ZN im. Ossolińskich, PAN.

SYSTEMY I KOMENTARZE

- BAFIA Jerzy, HOCHBERG Leo, SIEWIERSKI Mieczysław (1965), *Ustawy karne PRL. Komentarz*, Warszawa: WP.
- GARDOCKI Lech, red. (2013), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Tom 8*, Warszawa: C.H. Beck.
- GIEZEK Jacek, red. (2021), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- MAKOWSKI Waclaw (1933), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: F. Hoesicka.
- MOZGAWA Marek, red. (2017), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- PEIPER Leon (1936), *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków: L. Frommer.
- SIEWIERSKI Mieczysław (1947), *Mały kodeks karny [...]. Komentarz*, Łódź: SW Prawo.
- SIEWIERSKI Mieczysław (1965), *Prawo karne i prawo wykroczeń. Komentarz*, Warszawa: WP.
- WRÓBEL Włodzimierz, ZOLL Andrzej, red. (2017), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a (cz. 1)*, Warszawa: Kluwer.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- BARDACH Juliusz (1974), *Statuty Wielkiego Księstwa Litewskiego - pomniki prawa doby odrodzenia*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 4.
- BEDNARSKI Łukasz (2012), *Statuty Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, nr 3.
- HOCHBERG Leo (1955), *Zmiana właściwości sądów wojskowych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 2.
- KANIA Leszek (2005), *Przegląd i charakterystyka źródeł wojskowego prawa karnego w dawnej Polsce na tle dziejów polskich sił zbrojnych (do 1795 r.). Rys prawnohistoryczny*, „Studia Lubuskie”, nr 1.
- ŁOPATECKI Karol (2011), *Artykuły wojskowe autoramentu cudzoziemskiego Władysława IV – okoliczności powstania i ich charakterystyka*, „Zeszyty Prawnicze”, nr 2.
- ORGANIŚCIAK Wojciech (2011), *Artykuły wojskowe dla Milicji Karola Stanisława Radziwiłła na tle prawa wojskowego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Z Dziejów Prawa”, nr 12.
- URUSZCZAK Waclaw (2013), *Ustawy okołokonstytucyjne Sejmu Wielkiego z 1791 i 1792 roku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, nr 6 (3).
- WIĄZEK Paweł (2019), *Prawo karne w konstytucjach sejmu koronacyjnego z roku 1588*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo”, nr 328.

SŁOWNIKI, ENCYKLOPEDIA I LEKSYKONY

- DUNAJ Bogusław, red. (1996), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wilga,
- LINDE Samuel Bogumił (1814), *Słownik języka polskiego. Tom szósty i ostatni*, Warszawa: Drukarnia pijarska.

INNE MATERIAŁY

- WYSOCKI Marian (1978), *Kryminologiczno-prawne aspekty przestępstwa szpiegostwa na podstawie spraw Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego w latach 1957–76* (praca dyplomowa), Warszawa: ASW.

2. Przestępstwo szpiegostwa w latach 1970-1997

2.1. Wprowadzenie

Głównym celem rozdziału jest prezentacja stanu prawnego dotyczącego kryminalizacji działalności szpiegowskiej w okresie 1970-1997 (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.). Cechą charakterystyczną tego okresu jest funkcjonowanie Kodeksu karnego z 1969 roku w dwóch różnych systemach politycznych, czyli w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Rzeczpospolitej Polskiej. Datą graniczną z punktu widzenia zmiany nazwy państwa polskiego jest 31 grudnia 1989 roku, w którym to weszła w życie Ustawa z 29 grudnia 1989 roku *o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Dz.U. 1989 nr 75 poz. 444). Oczywiście zmiana nazwy państwa ma charakter symboliczny i nawiązuje do przedwojennej tradycji państwowej. Trzeba jednak zaznaczyć, że daty owej zmiany ustrojowej, ze względu na różnie interpretowaną transformację ustrojową, przedstawiane są w literaturze w różny sposób (zob. więcej w: Blok, 2006; Wallas, 2010, 361-374). Przejście z systemu demokracji ludowej do demokracji liberalnej zrodziło też konsekwencje w zakresie sposobu zwalczania działalności szpiegowskiej, bowiem dawny sojusznik i główny *spiritus movens* Układu Warszawskiego, czyli ZSRR (następnie Federacja Rosyjska), stał się zagrożeniem dla dobra chronionego, jakim jest państwo polskie. Zatem musiało nastąpić przewartościowanie w metodach zwalczania działalności szpiegowskiej ze względu na kierunki zagrożeń tego typu przestępczością.

Cechą charakterystyczną przestępstw, które można zaliczyć do zbrodni stanu, przed wejściem w życie nowego Kodeksu karnego 1 stycznia 1970 roku, było to, że występowały one w różnych typach na gruncie trzech ustaw karnych. Różne rodzaje czynów kryminalizowane były bowiem zarówno na gruncie Kodeksu karnego z 1932 roku, Dekretu z 1944 roku, jaki i Dekretu z 1946 roku (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571; Dz.U. 1944 nr 6 poz. 28; Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192). Komentatorzy wskazują, że poprzednie regulacje dotyczące przestępstw przeciwko państwu dalekie były od doskonałości, a tym samym nie mogły stanowić wzoru, który byłby użyteczny w pracach nad nową kodyfikacją prawa karnego. Z jednej strony regulacje przedwojenne nie odpowiadały nowym wyzwaniom bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, z drugiej natomiast regulacje z Dekretu z 1946 roku nie odpowiadały nowym warunkom społeczno-politycznym (por. Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 310-311). Mimo tego typu też należy zauważyć, że w przypadku przestępstw z zakresu szeroko rozumianej

działalności szpiegowskiej widoczne są diachroniczne procesy prawne następujące w oparciu o wcześniejsze treści, struktury i znamiona czynów skryminalizowanych w poszczególnych regulacjach karnych od okresu międzywojennego w XX wieku. W niniejszym rozdziale uwaga została skupiona na czynach doktrynalnie określonych mianem szpiegostwa (art. 124) i zdrady ojczyzny (art. 122). Ponadto uwzględniono czyny określone mianem dezinformacji wywiadowczej (art. 131) i zdrady dyplomatycznej (art. 130). Obok stanu prawnego, obowiązującego na gruncie Kodeksu karnego z 1969 roku, w analizie rozwiązań dotyczących kryminalizacji działalności szpiegowskiej poczyniono nawiązania do wcześniejszych stanów prawnych.

Warto zauważyć, że prace nad nowym kodeksem karnym rozpoczęto już na początku lat 50. XX wieku. W 1951 roku przedstawiono pierwszą wersję części ogólnej kodeksu, w dalszej kolejności projekt części szczególnej, jednak efekt pracy nie uznano za zadowalający. Krytyka zaprezentowanych rozwiązań pochodziła zarówno ze strony władzy politycznej, jak i środowiska naukowego. Wydaje się, że prace nad tymi rozwiązaniami odbywały się w zbyt dużym pośpiechu, co niechybnie musiało skutkować niezbyt poprawną propozycją legislacyjną. Kolejny projekt zaprezentowano w 1956 roku, jednak i te rozwiązania nie spotkały się z przychylnym przyjęciem. Z tego też powodu Ministerstwo Sprawiedliwości powołało kolejną Komisję Kodyfikacyjną, która efekty swoich prac przedstawiła w 1963 roku. Zaproponowane wówczas rozwiązania stały się przedmiotem szerokiej dyskusji zarówno w dostępnych wówczas środkach społecznego przekazu, jak i w środowisku naukowym. Nie znalazły one akceptacji i tym razem, ze stanowczą krytyką między innymi ze strony władz PZPR. Krytyce poddano, na przykład, niezbyt wyraziste rozwiązania w zakresie kryminalizacji czynów o charakterze politycznym, w tym brak dostatecznej ochrony takich dóbr prawnych, jak interesy polityczne i gospodarcze PRL oraz mienie społeczne. Efektem zebranego doświadczenia z publicznej krytyki był kolejny projekt kodeksu karnego zaprezentowany w 1966 roku (ponownie w 1968 roku). W dalszym procedowaniu udział w zmianach miały czynniki polityczne i resortowe, jednak tym razem projekt w 1968 roku wpłynął do Sejmu i w efekcie prac władzy ustawodawczej został przyjęty 19 kwietnia 1969 roku z datą wejścia w życie 1 stycznia 1970 roku (Andrejew, 1963; Ratajczak, 1975, s. 1932; Lityński, 2013, s. 149-151).

A. Ratajczak podkreślił, że w początkowych fragmentach części szczegółowej nowego kodeksu zostały wyeksponowane przepisy dotyczące ochrony podstawowych interesów politycznych i gospodarczych PRL. Wedle tego autora trzeba pamiętać, że „kodeks ten zrodził się nie tyle z potrzeby doskonalszego technicznie rozwiązania istniejących w praktyce prawnej trudności, ale że jest to przede wszystkim zagadnienie ideologiczne, a więc sprawa ustawowego określenia podstawowych założeń i celów socjalistycznego systemu prawa karnego, jak i teoretycznych poglądów z tym systemem związanych” (Ratajczak, 1975, s. 27). W podobnym tonie wypowiadał się H. Popławski w kontekście kryminalizacji zdrady ojczyzny, pisząc, że wprowadzenie do „nowego kodeksu karnego z 1969 r. przestępstwa określonego jako zdrada ojczyzny podyktowane było – jak się wydaje – nie względami merytorycznymi, lecz politycznymi” (Popławski, 1983, s. 10). Jedną z przesłanek było to, że Konstytucja PRL z 1952 roku stygmatyzowała zdradę ojczyzny jako najcięższą zbrodnię i wskazywała dyrektywę penalną, tj. karania zdrady ojczyzny z całą surowością prawa. Podobnych uzasadnień nie czyniono i nie eksponowano tak wyraźnie w stosunku do samego szpiegostwa, co może wynikać z niekwestionowanej karygodności tego czynu, ukierunkowanego przeciwko dobru, za jakie zostały uznane żywotne interesy państwa. Należy przyjąć, że nowe rozwiązania w zakresie kryminalizacji szpiegostwa w art. 124 Kodeksu karnego z 1969 roku w dużym stopniu były odpowiedzią na uwagi czynione przez doktrynę w zakresie problemów ze stosowaniem poprzednich przepisów.

Biorąc pod uwagę, że w doktrynie podkreślono, że tytuł Rozdziału XIX Kodeksu z 1969 roku – *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, jest wynikiem nowych celów polityki kryminalnej, to już po jego literalnym odczytaniu widać, że ustawodawca wyszedł poza tradycyjne ujęcie przestępstw przeciwko państwu. Uznano zatem, że figura państwa nie obejmuje jedynie ścisłego jego politycznego aspektu i żywotnych interesów, czyli podstaw ustroju oraz niepodległości i bezpieczeństwa. Za przedmiot ochrony uznano też stosunki społeczno-gospodarcze, co wprost może wynikać z założeń marksistowskiego materializmu historycznego. Niewątpliwie jednak czyny zabronione będące przedmiotem analizy w rozdziale, a związane mniej lub bardziej z działalnością szpiegowską, należy zaliczyć do tych, które naruszają bezpieczeństwo wewnętrzne lub zewnętrzne (por. Krukowski, 1969a, s. 6-9; Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 11-12). O wadze kryminalizacji tych czynów świadczy wysokość sankcji, ale i karalność form

stadialnych już na poziomie przygotowania (por. art. 128 w zw. z art. 122 i 124, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.). Zauważalny jest też wpływ uwzględnienia celów polityki kryminalnej w rozszerzeniu dyspozycji przestępstw zdrady dyplomatycznej (nadużycia zaufania w stosunkach z zagranicą) i dezinformacji wywiadowczej (wprowadzenia w błąd polskiego organu państwowego).

2.2. Przestępstwo zdrady ojczyzny

Wskazuje się, że struktura i znamiona zdrady ojczyzny na gruncie art. 122 Kodeksu z 1969 roku stanowiły nowość w stosunku do poprzednich rozwiązań. Z kolei wysokość sankcji i zakres kryminalizacji zdrady ojczyzny uzasadniano szczególnym ciężarem gatunkowym przestępstwa ukierunkowanym przeciw niepodległemu bytowi państwa (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 310-314). Mimo że komentatorzy wskazywali na nowość w zakresie znamion w treści przepisu dotyczącego zdrady ojczyzny na gruncie nowego kodeksu karnego, to należy zwrócić uwagę, że część owych znamion użyta była już przez ustawodawcę w Dekrecie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – *Przepisy wprowadzające Kodeks Karny Wojska Polskiego*. W rozdziale XVII rzeczono Kodeksu, zatytułowanym „Zbrodnie stanu”, w poszczególnych przepisach ustawodawca użył znamion usiłowania pozbawienia państwa niepodległego bytu, oderwania części obszaru państwa lub zmiany przemocą ustroju państwa (zob. art. 85 i 86, Dz.U. 1944 nr 6 poz. 28). Podobnie zresztą sytuacja ma się z adekwatnym rozdziałem i przepisami w Kodeksie karnym z 1932 roku (zob. art. 93, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).

Literalne odczytanie przepisu wskazuje, że czynem zabronionym jest działanie sprawcy, będącego obywatelem polskim, polegające na uczestnictwie w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej Polski (Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej), albo działanie na rzecz obcego wywiadu i godzenie w podstawy bezpieczeństwa lub obronności Polski (Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej). Dokonując podstawowego podziału czynności w treści przepisu art. 122, należy zwrócić uwagę na dwie możliwe postacie zdrady ojczyzny. Pierwszą z nich jest uczestniczenie w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji, natomiast druga to działanie na rzecz obcego wywiadu i równoczesne

godzenie w podstawy bezpieczeństwa lub obronności Polski (Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej).

W pierwszym rządzie należy zwrócić uwagę, że tak jak w przypadku zdrady ojczyzny w stanie prawnym na gruncie Dekretu z 1946 roku, tak i w tym przypadku przestępstwo to ma charakter indywidualny ze względu na podmiot przestępstwa, czyli obywatela polskiego. Inną cechą charakterystyczną treści przestępstwa zdrady ojczyzny jest wykorzystanie części znamion, które ustawodawca użył z kolei w treści przestępstwa zamachu stanu (zob. art. 123). Różnicą jest jednak to, że w przypadku zdrady ojczyzny to obywatel polski uczestniczy w działalności określonych podmiotów mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej, natomiast w przypadku zamachu stanu kryminalizowane jest działanie każdego, kto mając na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej Polski (Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej), podejmuje w porozumieniu z innymi osobami działalność zmierzającą do urzeczywistnienia tego celu (zob. art. 122 i 123, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

W pierwszej postaci zdrady ojczyzny strona przedmiotowa wyraża się w uczestnictwie obywatela polskiego w działalności określonych podmiotów wymierzonej przeciw suwerennym prawom, ustrojowi lub mocy obronnej państwa. Znamię czasownikowe uczestnictwa zakłada umyślne działanie i w zasadzie wcześniejsze porozumienie z obcym państwem lub organizacją. J. Muszyński, a za nim: O. Górniok, S. Lelental oraz H. Popławski, wskazują, że czynności uczestnictwa mogą przyjmować różne formy: (1) czynny udział we wrogiej działalności wskazanych podmiotów, (2) czynny udział rozumiany jako przynależność, lecz nie jako wykonywanie konkretnych czynności, (3) czynny udział jako niesienie pomocy (w tym jako forma zjawiskowej pomocnictwa), lecz bez formalnej przynależności, (4) czynny udział, jako inspirowanie innych do wrogiej działalności przeciw Polsce za wiedzą wskazanych podmiotów (w tym jako formy zjawiskowej podżegania) (por. Muszyński, 1971, s. 84-93; Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 12-18; Popławski, 1983, s. 10-28).

W drugiej postaci zdrady ojczyzny strona przedmiotowa wyraża się w godzeniu w poszczególne dobra prawne. Dla przeciętnego użytkownika języka polskiego „godzenie” będzie oznaczać celowanie, naruszanie albo działanie na szkodę. Jednocześnie trzeba

wskazać, że ustawodawca ograniczył grupę podmiotów, na rzecz których obywatel polski ma działać. W przeciwieństwie do pierwszej postaci zdrady ojczyzny nie są to obce państwa lub zagraniczne organizacje – a są nimi obce wywiady. Ze względu na zbieżność z działaniami szpiegowskimi, przyjmowano, że druga postać zdrady ojczyzny to jedna z form szpiegostwa. To, co by odróżniało ten rodzaj zdrady od szpiegostwa w ogóle, to godzenie w szczególny charakter dóbr¹⁰.

Przyjąć należy, że w praktyce sądowej najprostszym sposobem rozróżnienia tego, co można zaliczyć do drugiej postaci zdrady ojczyzny, a co do zwykłego szpiegostwa – jest wykazanie wagi przekazywanych informacji. Uwaga ta oczywiście ma znaczenie przy założeniu, że działanie na rzecz obcego wywiadu przybiera w ogóle postać czynności przekazywania informacji. Przykładem takiego stanu faktycznego i kwalifikacji prawnej zdrady ojczyzny jest sprawa A. Treumanna skazanego przez sąd w 1983 roku z art. 122 na karę 25 lat pozbawienia wolności. Wedle oceny stanu faktycznego Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego stwierdził, że A. Treumann podjął współpracę ze służbami specjalnymi USA, czego konsekwencją było przekazanie im istotnych informacji dotyczących stanu gospodarki, koncepcji polityki finansowej i międzynarodowych negocjacji kredytowych. Obok przekazywanych informacji o charakterze ekonomiczno-finansowym A. Treumann przekazał służbom specjalnym USA dane osobowe funkcjonariuszy MSW działających między innymi na terytorium USA (Wyrok SW OW z 06.12.1983, Materiały Wydziału II Biura „C” MSW)¹¹. Innym

¹⁰ W tym miejscu należy poczynić spostrzeżenie na temat dóbr chronionych, jakimi są podstawy bezpieczeństwa i obronność państwa. Dekretem z dnia 12 grudnia 1981 r. *o stanie wojennym* wprowadzono regulacje mające sankcjonować tytułowy stan. W Rozdziale VI dokonano kryminalizacji nowych przestępstw, na uwagę zasługują art. 47 i 48. Pierwszy z nich w ust. 1 kryminalizował czynności sprawcy polegające na działaniu na korzyść nieprzyjaciela albo na szkodę interesów bezpieczeństwa lub obronności państwa lub państwa sprzymierzonego. Natomiast w ust. 2 przewidywał klauzulę subsydialności polegającą na tym, że przepisu z ust. 1 nie stosuje się w sytuacji, gdy czyn wyczerpuje znamiona innego przestępstwa. Przyjąć więc należy, że ze względu na dobra chronione, podmiot przestępstwa i działanie na korzyść nieprzyjaciela przepis ten jest bardziej ogólny w stosunku do art. 122 Kodeksu karnego (podobnie w stosunku do art. 130 i 132 tego kodeksu). Z kolei art. 48 Dekretu z 1981 roku jest bardziej rozbudowany i kryminalizuje różne czynności rozpowszechniania wiadomości lub postacie przygotowania do ich rozpowszechniania. W art. 48 ust. 1 wskazano, że sprawca działający w celu osłabienia gotowości obronnej Polski rozpowszechnia wiadomości mogące gotowość tę osłabić, co podlega karze. W zasadzie przepis ten bliski jest rozwiązaniu obecnemu w art. 9 Dekretu z 1946 roku (przestępstwo rozpowszechniania tajemnic). Jedną z różnic jest zamiar bezpośredni kierunkowy w stronie podmiotowej art. 9 Dekretu z 1946 roku, którego nie ma w art. 48 ust. 1 Dekretu z 1981 roku (art. 47 i 48, Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154; art. 9, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; art. 122, art. 130 i 132, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

¹¹ Wedle danych A. Treumann zajmował stanowisko kierownicze w przedstawicielstwie polskiego Banku Handlowego w USA i prowadził działalność szpiegowską na rzecz PRL. Bank Handlowy zajmował się m.in. obsługą długu PRL zaciągniętego w państwach zachodnich. W 1982 roku A. Treumann przestał

przykładem przemawiającym za przywołaną na początku tezą jest sprawa R. Spasowskiego, działacza partyjnego i polskiego dyplomaty, który również poprosił o azyl w USA. R. Spasowski najpierw został skazany za zdradę ojczyzny na karę 15 lat pozbawienia wolności przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w 1982 roku, następnie w wyniku rewizji został skazany na karę śmierci przez Izbę Wojskową Sądu Najwyższego w październiku 1982 roku. W okresie III RP R. Spasowski ostatecznie został uniewinniony przez Sąd Najwyższy. Wedle ustaleń sądów PRL-wskich R. Spasowski miał przekazać USA między innymi informacje dotyczące sposobu szyfrowania komunikacji polskiej ambasady (Wyrok SW OW z 28.08.1982, Materiały Wydziału II Biura „C” MSW; Majchrzak, 2002, s. 6164; *Romuald Spasowski...*, 2017)¹². W podobnej sytuacji, jak R. Spasowski, był ambasador Polski w Japonii, wcześniej doradca ekonomiczny I Sekretarza KC PZPR E. Gierka – Z. Rurarz. Za zdradę ojczyzny został on skazany na karę śmierci, jednak i w tym przypadku na początku lat 90. XX wieku został uniewinniony przez Sąd Najwyższy ze względu na brak wystarczających dowodów na zbrodnię (Shribman, 1982; Majchrzak, 2002, s. 61-64)¹³. Obok wykazania znaczenia przekazywanych informacji, to, co łączy przytoczone przypadki, to fakt, że dokonano ich w okresie trwania stanu wojennego w Polsce, czyli w latach 1981-1983.

Mimo, jak się wydaje, prostej metody kwalifikacji poszczególnych stanów faktycznych ze względu na rodzaj przekazywanych wiadomości i ich szkodliwości, nie rozwiązano zupełnie problemu subiektywnych ich ocen. Dla przykładu, w sprawie A.S. Badowskiego z 1978 roku sąd, wskazując na kontakt oskarżonego z przedstawicielami

wykonywać swoje obowiązki i stracono z nim kontakt, natomiast polskie władze w sierpniu 1982 roku wysłały informacje do partnerów z USA, że przestał on pracować na rzecz Banku Handlowego i tym samym go reprezentować. Wedle doniesień prasy amerykańskiej A. Treumann poprosił o azyl polityczny w USA. Z kolei wedle urzędników USA w pierwszej fazie ucieczki A. Treumann wraz z rodziną przebywał w areszcie ochronnym (zapobiegawczym) w Waszyngtonie, gdzie był przesłuchiwany przez pracowników FBI i CIA (Blum, 1982; *Tydzień w Polsce*, 1982, s. 3).

¹² Wedle danych R. Spasowski był synem znanego w okresie międzywojennym filozofa marksistowskiego W. Spasowskiego. Sam R. Spasowski był działaczem Polskiej Partii Robotniczej, współpracownikiem PRL-owskiego wojskowego kontrwywiadu i wieloletnim dyplomatą, m.in. konsulem w Niemczech Zachodnich, I Sekretarzem ambasady w Wielkiej Brytanii, ambasadorem w USA i Indiach (*Romuald Spasowski...*, 2017).

¹³ Wedle danych Z. Rurarz był ekonomistą, pracownikiem naukowym i dyplomatą. W swojej karierze pracował na rzecz KC PZPR jako członek Komitetu do spraw Nauki, współpracował z PRL-owskim wywiadem, okresowo był członkiem Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei (ang. *Neutral Nations Supervisory Commission*), pracował w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, był przedstawicielem PRL w GATT, był także attaché handlowym w USA i wreszcie ambasadorem w Japonii. Wedle władz i organów ścigania PRL Z. Rurarz miał przekazać istotne informacje służbom Japonii i USA, z kolei jego wypowiedzi publiczne oceniane były jako szkodzące obronności i bezpieczeństwu państwu polskiemu. Sam Z. Rurarz o reżimie PRL-wskim mówił, że „zaprzecza podstawowym prawom narodu polskiego” (Shribman, 1982; Majchrzak, 2002, s. 61-64).

wywiadu w ambasadzie USA, a także oceniając przekazywane przez niego wiadomości jako dotyczące obronności PRL, mimo wszystko skazał oskarżonego w 1980 roku z art. 124 § 1. (Wyrok SW OW z 22.05.1980, Materiały Wydziału III Zarz. V Szef. WSW). Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku sprawy B.E. Barona, który w Berlinie Zachodnim w okresie 1972-1975 przekazywał pracownikom wywiadu USA wiadomości związane z lokalizacją jednostek wojskowych w Polsce. I w tym wypadku sąd zastosował kwalifikację prawną z art. 124 § 1 (Wyrok SP OW w Bydgoszczy z 11.07.1978, Materiały Wydziału II Biura „C” MSW). Bardziej znanym przypadkiem jest natomiast sprawa Z.W. Celegrata, który – wedle ustaleń – podjął współpracę z wywiadem USA poza granicami Polski oraz przekazywał wiadomości dotyczące parametrów różnego rodzaju sprzętu wojskowego i uzbrojenia, systemów alarmowych, danych osobowych żołnierzy i treści z klauzulami: tajne i poufne. Mimo tej charakterystyki przekazywanych wiadomości, sąd zastosował wobec skazanego Z.W. Celegrata kwalifikację prawną czynu z art. 124 § 1 (Wyrok SWL w Poznaniu z 07.07.1979, Materiały Wydziału II Biura „C” MSW i Wydziału III Zarz. V Szef. SWSW).

Strona podmiotowa przestępstwa wyraża się w umyślności, ponadto wedle komentatorów przyjmowano, że zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym (Muszyński, 1971, s. 84-93; Muszyński, 1972, s. 55-72; Andrejew, 1973, s. 315; Wojciechowska, 1975; Popławski, 1983, s. 33-41). Umyślność wyraża się już w samych znamionach czasownikowych – uczestniczenie w działalności i działanie na rzecz. Niektórzy komentatorzy uzasadniali ewentualność popełnienia zdrady ojczyzny w dwóch postaciach zamiaru w związku wykluczeniem ze znamion zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Negowano zatem fakt, że znamię wskazujące cel działania w treści przepisu art. 122 dotyczy samego sprawcy, wiązano go raczej z działalnością obcego państwa lub zagranicznej organizacji. Wskutek tej interpretacji nie uznano, że wskazany cel w pierwszej postaci zdrady zawęży stronę podmiotową do zamiaru bezpośredniego kierunkowego (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 310-314). H. Popławski uznawał taką interpretację jednak za błędną, bowiem wedle niego przepis ten wprost wskazuje obywatela polskiego, który, działając na rzecz określonego podmiotu, musi mieć cel identyczny z celami tego podmiotu (Popławski, 1983, s. 37-38). Zatem część prawników zastanawiała się, czy określona szkoda na dobru państwa stanowi też cel uczestnictwa, czy może szkoda może być przewidywana przez sprawcę uczestniczącego w działalności obcego państwa lub organizacji zagranicznej. Dodatkowo

A. Krukowski zwraca uwagę, że znamię godzenia nie wykazuje się jednoznacznością, co do istoty zamiaru. O jednoznaczności stanowiska nie przesądza również interpretacja tekstualna, bowiem synonimy słowa „godzić”, takie jak: „uderzać”, „nacierać”, „narażać” podobnie nie ukierunkowują na istotę zamiaru (Krukowski, 1969a, s. 10–12; Dunaj, 1996, s. 279). Wedle jeszcze innego argumentu wskazywano, że ustawodawca, chcąc uwypuklić zamiar bezpośredni kierunkowy, wyraźnie taki zapis czyni, w tym wypadku jednak tego nie zrobił (Muszyński, 1971, s. 84-93). Przyjęcie za możliwy zamiar ewentualny w sposób istotny rozszerza kryminalizację czynności mogących wypełnić znamiona zbrodni stanu. Stwierdzenie to wynika z faktu, że sprawca może oprzeć się w swych działaniach nie na samym celu szkody w postaci naruszenia praw suwerennych państwa, mocy obronnej państwa, albo też godzenia w podstawy bezpieczeństwa lub obronności państwa, a na przykład na osobistej motywacji finansowej, która w efekcie do takich szkód doprowadzi. Zatem do szkód takich zdrajca nie chce doprowadzić, lecz przewiduje taką ewentualność i na to się godzi (por. Muszyński, 1971, s. 84-93; Wojciechowska, 1975). Najczęściej jednak z praktyki sprawców wynika, że posiadają oni świadomość co do szkód, które mogą wyrządzić swoimi czynami.

Obok zatem znaczenia znamion czasownikowych dla przyjęcia kryterium umyślności zdrady stanu, należy zwrócić uwagę na świadomość sprawcy. Ta, w przypadku pierwszej postaci zdrady stanu, musi bowiem obejmować zarówno uczestnictwo w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji, jak i to, że celem jej jest naruszenie wymienionych w przepisie praw suwerennych i mocy obronnej państwa. Z kolei w drugiej postaci zdrady stanu sprawca musi obejmować świadomością zarówno to, że działa na rzecz obcego wywiadu, jak i to, że w związku z tą działalnością godzi w podstawy bezpieczeństwa lub obronności państwa polskiego (Popławski, 1983, s. 33-41). Decydując się na obranie perspektywy świadomości sprawcy, część doktryny wywodziła całkiem odmienny pogląd na temat możliwości przyjęcia dwóch zamiarów w ramach winy umyślnej zbrodni stanu. W przypadku pierwszej postaci zbrodni stanu decydujące znaczenie ma wskazanie celu w dyspozycji tej części przepisu, natomiast w przypadku drugiej postaci – znamię godzenia. Znamię czasownikowe w drugiej postaci zdrady stanu w interpretacji tekstualnej raczej trudno uznać za działanie niekierunkowe. Stąd też część doktryny wypowiedała się z dezaprobatą o zamiarze ewentualnym, wskazując jedynie na zamiar bezpośredni znamieny dodatkowo celem (*dolus directus coloratus*). Wedle tego poglądu trudno, aby w obu postaciach zdrady

stanu, sprawca działał z zamiarem ewentualnym, realizując znamię uczestnictwa o określonym celu lub godzenia we wskazane dobra prawne (Krukowski, 1969b, s. 539; Śliwowski, 1979, s. 320-321; Popławski, 1983, s. 33-41).

Część doktryny, ze względu na wspomniane już podobieństwo do znamion przestępstwa zamachu stanu, uzasadniała, że przez analogię do niego należy przyjąć też umyślność z zamiarem bezpośrednim w przestępstwie zdrady ojczyzny (Krukowski, 1969a, s. 10-12; Krukowski, 1969b, s. 539). Komentatorzy ci jednak nie zwracali uwagi na różnice występujące w strukturze i znamionach zawartych w dyspozycji przestępstwa zamachu stanu. Czasami do poszukiwania uzasadnienia dla dwóch postaci zamiaru albo zamiaru bezpośredniego kierunkowego stosowano komparatystykę rozwiązań prawnych w innych państwach Układu Warszawskiego. Jednak doktryna poszczególnych państw też nie była zawsze jednoznaczna, chociażby w ZSRR, więc trudno było osiągnąć zamierzony jednoznaczny efekt argumentacyjny (Popławski, 1983, s. 33-41).

Ustawodawca przewidział dla przestępstwa zdrady ojczyzny czynny żal, którego treść znalazła się w art. 125. Wedle literalnej interpretacji czynny żal polegał na dobrowolnemu poniechaniu działalności o znamionach zdrady ojczyzny i ujawnieniu wobec organu powołanego do ścigania przestępstw wszystkich istotnych okoliczności popełnionego czynu. W sytuacji spełnienia przesłanek czynnego żalu, czyli poniechania i ujawnienia określonych wiadomości, sąd zamiast sankcji wskazanej w przepisie zdrady ojczyzny zobowiązany był do wymierzenia kary od roku do górnej granicy 10 lat pozbawienia wolności (art. 125, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

Warto też wskazać, że ze względu na właściwość rzeczową postępowanie o przestępstwo zdrady ojczyzny toczyło się przed sądami wojskowymi, jednak jedynie w sytuacji, gdy sprawca działał na rzecz obcego wywiadu. Sytuacja ta była możliwa zarówno w przypadku pierwszej postaci zdrady (gdy działanie na rzecz obcego państwa lub zagranicznej organizacji wyraża się właśnie w działalności na rzecz obcego wywiadu), jak i drugiej, co wprost wynika ze znamion strony przedmiotowej tej postaci zdrady. W innych sytuacjach sprawy o przestępstwo zdrady ojczyzny toczyły się przed sądami wojewódzkimi (zob. art. 17 i 565, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 96 ze zm.; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 310-314). W późniejszym stanie prawnym przepisy procesowe nie wskazywały konieczności działania na rzecz obcego wywiadu, a jedynie

rodzajowo zaliczyły sprawy z zakresu przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym państwa do właściwości rzeczowej sądów wojskowych.

W związku z konsolidacją przepisów karnych na gruncie Kodeksu z 1969 roku wprowadzono też inną nomenklaturę w stosunku do przestępstw, które wcześniej zaliczano do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, a jeszcze wcześniej do przestępstw szpiegostwa i niektórych innych przestępstw przeciwko państwu, albo przestępstw przeciwko interesom państwa (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160; Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623). Pozostaje więc do rozstrzygnięcia problem dobra chronionego w odniesieniu do całego rozdziału, w którym umieszczono przestępstwo zdrady ojczyzny, jak i inne przestępstwa będące zaliczane do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej. Ustawodawca cały rozdział dziewiętnasty Kodeksu z 1969 roku opatrzył tytułem „Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Niezależnie od tego, czy inspiracją była wewnętrzna doktryna prawna, czy doktryny prawne innych państw socjalistycznych ówczesnego okresu, to należy zwrócić uwagę, że rozszerzono zbiór dobra chronionego do interesów politycznych i gospodarczych państwa. Tym samym samo dobro, jakim jest państwo, stało się elementem zaliczanym do szerszej grupy interesów. Niemniej trzeba zaznaczyć, że dominującym uzasadnieniem dla takiego, a nie innego, rozwiązania w ramach krajowej doktryny prawnej było to, że wcześniejsze regulacje nienależycie pełniły funkcję ochronną ze względu na zmiany warunków społeczno-politycznych na świecie i wewnątrz kraju. Zatem zmniejszenie efektywności wcześniejszych rozwiązań wymagało nowego spojrzenia ze względu na nowe wyzwania i potrzeby zwalczania przestępstw (Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 11-12; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 311-314; Lityński, 2013, s. 158-162).

2.3. Przestępstwo szpiegostwa

W doktrynie wskazywano, że treść art. 124, określanego mianem przestępstwa szpiegostwa, odbiegała od dyspozycji art. 7 Dekretu z 1946 roku. Trzeba jednak zauważyć, że szeroko rozumiana działalność szpiegowska w poprzednim stanie prawnym także była kryminalizowana, na co wskazuje kilka artykułów: zdrada kraju (art. 5), sprzedajność (art. 6), dezinformacja (art. 8) i publiczne rozpowszechnianie

tajemnic (art. 9). W poprzednim stanie prawnym szpiegostwem było gromadzenie i przekazywanie wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, które stanowią tajemnicę państwową lub wojskową. Za interesujące można by uznać fakt, że w znamionach szpiegostwa z Dekretu z 1946 roku ustawodawca nie wskazał wprost na rzecz kogo określone informacje mają być gromadzone lub przekazywane. Jednak przez wskazanie, że działalność tego rodzaju ma przynosić szkodę państwu polskiemu, można uznać za logiczną interpretację, że chodzi o gromadzenie i przekazywanie na rzecz obcego państwa. Ponadto za widoczną różnicę w zakresie gromadzenia i udzielania informacji należy uznać samą cechę informacji. O ile w poprzednim stanie prawnym musiały być one kwalifikowane jako tajemnice państwowe lub wojskowe, o tyle na gruncie Kodeksu z 1969 roku ustawodawca nie skonkretyzował, jaki charakter mają mieć wiadomości przekazywane obcemu wywiadowi. Zatem można uznać, że mimo ogólnego trendu zmniejszenia represyjności nowej kodyfikacji karnoprawnej, w przypadku samego przestępstwa szpiegostwa, rozszerzono pole kryminalizacji. Widoczną zmianą jest też wprowadzenie kryminalizacji czynności polegających na organizowaniu działalności obcego wywiadu lub kierowanie taką działalnością. Wprowadzenie tych znamion było w zasadzie odpowiedzią na pewnego rodzaju lukę w poprzednim stanie prawnym, która polegała na tym, że organizowanie i kierowanie na gruncie Dekretu z 1946 roku musiało być kwalifikowane jako przygotowanie do szpiegostwa, ale nie jako samo szpiegostwo. Równocześnie należy zwrócić uwagę, że znamiona te przybliżyły działalność szpiegowską do działalności związku przestępczego (Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 19-23; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318).

Wedle literalnego odczytania przepisu za przestępstwo szpiegostwa uznaje się czyn sprawcy polegający na braniu udziału w obcym wywiadzie, działaniu na jego rzecz przez przekazywanie mu wiadomości, a także organizowanie działalności obcego wywiadu lub kierowanie nią. Obok tych czynności ustawodawca dokonał kryminalizacji czynności *sui generis* przygotowania, które przybrały postać zbierania lub przechowywania wiadomości w celu ich udzielenia obcemu wywiadowi. Ponadto ustawodawca skryminalizował czynności podejmowania się przez sprawcę działalności na rzecz obcego wywiadu (zob. art. 124, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

W interpretacji doktrynalnej strony podmiotowej przestępstwa występowały rozbieżności. Wynikały one często z faktu syntetycznej prezentacji interpretacji treści

poszczególnych przepisów w komentarzach i braku pogłębionej refleksji teoretycznej w tym zakresie. J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski przyjęli z założenia, że strona podmiotowa przestępstwa szpiegostwa określonego w art. 124 § 1 może być realizowana umyślnie zarówno w postaci zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Natomiast strona podmiotowa przestępstwa szpiegostwa określonego w art. 124 § 2 może być realizowana jedynie w postaci zamiaru bezpośredniego (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318). Z kolei O. Chybiński, W. Gutekunst i W. Świda założyli, że przestępstwo szpiegostwa w typie podstawowym może być przestępstwem umyślnym (z zamiarem bezpośrednim i ewentualnym), jednak typ kwalifikowany polegający na organizowaniu lub kierowaniu działalnością szpiegowską może być zrealizowany jedynie z zamiarem bezpośrednim, podobnie typ uprzywilejowany polegający na zbieraniu i przechowywaniu wiadomości. Natomiast typ uprzywilejowany w postaci podejmowania się działalności na rzecz obcego wywiadu mógł być zrealizowany umyślnie w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym (Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 34). Z kolei S. Hoc przyjął, że zarówno w stosunku do brania udziału w obcym wywiadzie, jak i działania na jego rzecz przez udzielanie mu wiadomości, należy uwzględnić umyślność w zamiarze bezpośrednim i ewentualny. Niemniej S. Hoc w typie uprzywilejowanym przyjął, że czynności w oparciu o zbieranie i przechowywanie mogą być realizowane jedynie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, natomiast podjęcie się działalności na rzecz obcego wywiadu może być czynione też w zamiarze ewentualnym (Hoc, 1985, s. 135-140). Najbardziej jednolity pogląd na temat strony podmiotowej reprezentował J. Śliwowski, który uznał, że zarówno poszczególne typy i postacie czynów skryminalizowane w art. 124 § 1, jak i § 2 mogą być zrealizowane umyślnie, ale jedynie z zamiarem bezpośrednim (Śliwowski, 1979, s. 552-554).

H. Popławski, dokonując szerszego uzasadnienia, przyjął, że poszczególne postacie typu uprzywilejowanego przestępstwa szpiegostwa mogą być zrealizowane jedynie z zamiarem bezpośrednim. Jeżeli przyjmiemy, że czynności skryminalizowane w art. 124 § 2 stanowią *sui generis* przygotowanie, to jedynym dopuszczalnym zamiarem powinien być zamiar bezpośredni kierunkowy, co wprost wynika z sensu art. 14 Kodeksu karnego określającego samo przygotowanie. Przeczyć temu może jedynie praktyka dotycząca ostatniej z postaci typu uprzywilejowanego, czyli podejmowania się działalności na rzecz obcego wywiadu. Wedle I. Andrejewa podjęcie się działalności w postaci wyrażenia gotowości, ale przy braku odpowiedzi czy akceptacji ze strony obcego

wywiadu, kwalifikowane powinno być bowiem jako usiłowanie, czyli powinno przyjąć postać następującej kwalifikacji prawnej: art. 11 § 1 w związku z art. 124 § 2. Można też uzupełnić ten wywód o wyrażenie gotowości w stosunku do osoby, którą błędnie uznajemy za przedstawiciela obcego wywiadu, choć nim faktycznie nie jest. Ten rodzaj czynu można uznać za usiłowanie nieudolne o następującej kwalifikacji prawnej: art. 11 § 2 z związku z art. 124 § 2. Problem polega jednak na tym, że polska doktryna prawa karnego nie przyjmuje konstrukcji prawnej w oparciu o usiłowanie przygotowania. Zatem albo przyjmiemy całość art. 124 § 2 za *sui generis* przygotowanie i wykluczmy możliwość usiłowania do podjęcia się szpiegostwa, albo spod *sui generis* przygotowania wyłączmy podjęcie się szpiegostwa, dając możliwość stosowania konstrukcji prawnej w oparciu o usiłowanie, bądź też całość treści § 2 nie będziemy uznawać za *sui generis* przygotowanie (zob. Andrejew, 1978, s. 98-99; Popławski, 1983, s. 74-77). H. Popławski w swojej analizie i interpretacji przez zestawienie z art. 14 nie odnosi się w ogóle do art. 128 Kodeksu karnego kryminalizującego przygotowanie między innymi do art. 124 § 1 i 2, co powoduje, że trudno interpretować wszystkie postacie typu uprzywilejowanego jako *sui generis* przygotowanie, bowiem oznaczałoby to funkcjonowanie konstrukcji prawnej w oparciu o dwa rodzaje przygotowań (*sui generis* przez analogię do art. 14 i skryminalizowane przygotowanie w art. 128 § 1 przez analogię do art. 14). Trzeba też nadmienić, że ustawodawca bezpośrednio odniósł się w art. 128 § 3, co do czynnego żalu w zakresie usiłowania między innymi do art. 124 § 1 i 2, więc wykluczył tym samym możliwość interpretacji § 2 jako *sui generis* przygotowanie.

H. Popławski przyjął, że typ kwalifikowany szpiegostwa, czyli organizowanie lub kierowanie działalnością na rzecz obcego wywiadu, może być zrealizowany umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Uzasadnieniem tego autora jest w zasadzie coś, co można określić mianem zdrowego rozsądku, który nie pozwala przyjąć, że na przykład kierujący kimś albo czymś robi to w sposób nie w pełni świadomy, czy nie chce swoim zachowaniem zrealizować czynności kierowniczych. Z kolei według tego autora typ podstawowy szpiegostwa o postaci brania udziału może być zrealizowany umyślnie jedynie z zamiarem bezpośrednim (Śliwowski, 1979, s. 552-554; Popławski, 1983, s. 74-77).

Nie opowiadając się za żadnym z kierunków interpretacji strony podmiotowej w typie podstawowym, należy zastanowić się, czy może wystąpić sytuacja, w której sprawca bierze udział w działalności na rzecz obcego wywiadu, jednak czyni to w

pierwszym rzędzie nie dlatego, że chce tego, a dlatego, że przewiduje taką możliwość i godzi się na to. Dla przykładu, jeżeli pracownik naukowy zacznie spotykać się towarzysko z *attaché* kulturalnym ambasady USA w Polsce, znajomość ta rozwinie się do tego stopnia, że naukowiec będzie czynić drobne przysługi czasami za korzyści osobiste lub materialne, i z czasem nabierze wątpliwości, co do charakteru tych spotkań, ale jest to mu obojętne, więc będzie przewidywał możliwość faktu brania udziału w działalności obcego wywiadu i godził będzie się też na to, to czy *de facto* jego postępowanie nie będzie miało charakteru umyślnego z zamiarem ewentualnym? Podobny tok myślenia, lecz przy zastosowaniu innego przykładu, przyjął S. Pikulski, dopuszczając zamiar ewentualny dla przestępstwa brania udziału w obcym wywiadzie. Podobny eksperyment myślowy możemy poczynić, co do drugiej postaci typu podstawowego przestępstwa szpiegostwa, czyli udzielania wiadomości obcemu wywiadowi. Do tego celu w zaprezentowanym wyżej abstrakcyjnym przypadku należy jedynie zastąpić czynienie drobnych przysług przez naukowca dostarczaniem wiadomości *attaché* kulturalnemu ambasady USA w Polsce. I w tym przypadku S. Pikulski przyjął podobny tok argumentacji, wspierając swoją argumentację teorią prawa i praktyką sądową. Trzeba też dodać, że część doktryny, dopuszczając zamiar ewentualny, wspomagała się interpretacją historyczną i nawiązywała do praktyki stosowania art. 7 z Dekretu z 1946 roku (por. art. 7, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; Postanowienie NSW z 29.01.1952, Zg. R. 2/52; Pikulski, 1987, s. 147-153).

W doktrynie wskazywano, że można wyodrębnić sześć odmian lub postaci przestępstwa szpiegostwa. Jakkolwiek trzeba zaznaczyć, że różni komentatorzy nie zawsze w ten sam sposób prezentowali typologię odmian lub postaci tego przestępstwa. Dla przykładu, H. Popławski, podobnie też O. Chybiński, W. Gutekunst i W. Świda, wyodrębniali następujące sposoby popełnienia przestępstwa: (1) przez branie udziału w obcym wywiadzie, (2) przez działanie na rzecz obcego wywiadu przy równoczesnym udzielaniu mu wiadomości, (3) przez organizowanie działalności obcego wywiadu lub kierowanie nią, (4) przez zbieranie wiadomości w celu udzielenia ich obcemu wywiadowi, (5) przez przechowywanie wiadomości w celu udzielenia ich obcemu wywiadowi, (6) przez podejmowanie się działalności na rzecz obcego wywiadu (Taras, 1970, s. 7-24; Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 32-33; Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 19-23; Andrejew, 1978, s. 98-99; Popławski, 1983, s. 48-74; Pikulski, 1987, s. 71-134).

Pierwsza z postaci szpiegostwa opiera się na czynności brania udziału w obcym wywiadzie. W pierwszym rządzie należy zwrócić uwagę, że w porównaniu z poprzednim stanem prawnym wprowadzono podmiot określony mianem obcego wywiadu. Tym samym ustawodawca zawęził grupę podmiotów, na których rzecz sprawca mógł działać. Figura obcego wywiadu zastąpiła obcy rząd i obcą organizację. Dokonując dużej syntezy dyskursu w zakresie użytej kategorii wywiadu, należy wskazać, że analiza przeprowadzona w pierwszym rozdziale, a obejmująca tematykę działalności szpiegowskiej i wywiadowczej, w dużej mierze odpowiada dyskusji toczącej się w głównej i znaczącej literaturze specjalistycznej, czego przykładem mogą być takie monografie, jak: *Psychologiczne motywy szpiegostwa* autorstwa W. Białowas z 1980 roku, *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo* autorstwa S. Hoca z 1985 roku, *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i praktyce* autorstwa S. Pikulskiego z 1987 roku (Białowas, 1980; Hoc, 1985; Pikulski, 1987). Zarówno wskazani autorzy, jak i sama doktryna prawna, podkreślały wieloznaczność pojęcia wywiadu, który rozumiano jako rodzaj sformalizowanej instytucji, rodzaj szczególnej działalności, a także jako metody i procedury pozyskiwania informacji. Można zatem wskazać, że rozumienie wywiadu przyjmowało przynajmniej trzy perspektywy – podmiotową, przedmiotową i prakseologiczną. Mimo wszystko należy zauważyć, że znamię wywiadu w orzecznictwie w porównaniu do dyskusji w literaturze przedmiotu tego okresu interpretowane było raczej formalnie. Zatem wywiad rozumiany był jako instytucja o szczególnym zakresie zainteresowań, zajmująca się między innymi zbieraniem tajnych informacji na temat państw obcych i opracowywaniem analiz na ich temat (por. Wyrok SN z 11.11.1971, Rs 10/71; Andrejew, Świda, Wolter, 1973, s. 283).

Sama czynność brania udziału rozumiana będzie jako każda aktywność sprawcy na rzecz wywiadu, niezależnie od znaczenia dla zagrożenia bezpieczeństwa. Stąd też braniem udziału będzie wykonanie świadomie wszelkich czynności na rzecz obcego wywiadu, jednak z wyłączeniem: (1) udzielenia mu informacji (bowiem ta czynności stanowi znamię kolejnej postaci przestępstwa szpiegostwa), (2) organizowania lub kierowania nią (bowiem te czynności stanowią znamiona postaci kwalifikowanej przestępstwa szpiegostwa), (3) zbierania lub przechowywania wiadomości w celu ich udzielenia obcemu wywiadowi, lecz bez przekazania ich jeszcze na tym etapie (bowiem te czynności stanowią znamiona jednej z postaci uprzywilejowanej przestępstwa szpiegostwa), (4) podjęcia się działalności na rzecz obcego wywiadu przy jednoczesnym

zaistnieniu porozumienia z nim (bowiem ta czynności stanowi znamię kolejnej postaci uprzywilejowanej przestępstwa szpiegostwa) (Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 20-21; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318). Krócej ujął to zagadnienie S. Pikulski, który stwierdził, że dla zaistnienia przestępstwa brania udziału w obcym wywiadzie konieczne jest wystąpienie porozumienia z nim i realizacja w pełni przynajmniej jednego zadania na jego rzecz. Z kolei T. Taras nie kładł takiego nacisku na zrealizowanie zadania a bardziej na jego rozpoczęcie (Taras, 1970, s. 7-24; Pikulski, 1987, s. 73-91).

H. Popławski za branie udziału w obcym wywiadzie przyjął następujące przypadki: (1) przynależność obywatela polskiego lub cudzoziemca do składu osobowego instytucji wywiadowczej obcego państwa (niezależnie od pełnionej w niej funkcji), która wykonuje na terytorium państwa polskiego zadania wywiadowcze przeciwko niemu, (2) przynależność obywatela polskiego do składu osobowego instytucji wywiadowczej obcego państwa, która wykonuje zadania przeciwko państwu polskiemu poza jego granicami, (3) przynależność cudzoziemca do składu osobowego instytucji wywiadowczej i wykonywanie przez niego działań przeciwko państwu polskiemu poza jego granicami. Autor ten nie wykluczył też innych przypadków, jednak te wymienione wyżej uznał za podstawowe (Popławski, 1983, s. 48-54).

Drugą postacią przestępstwa szpiegostwa skryminalizowaną w 1§ art. 124, obok brania udziału, jest działanie na rzecz obcego wywiadu i równoczesne przekazywanie mu wiadomości. W doktrynie wskazywano, że zapis znamion tej postaci przestępstwa niekoniecznie można uznać za udany. Wątpliwości budziła relacja między współwystępującymi znamionami czasownikowymi, tj. „działania na rzecz” wywiadu i „udzielania wiadomości” wywiadowi. Współwystępowanie ich u części komentatorów budziło wątpliwości co do tego, czy dla ukonstytuowania się przestępstwa warunkiem *sine qua non* jest przedstawienie jakiegokolwiek powiązania przekazującego wiadomości z obcym wywiadem, czy może jedynie związku wynikającego z brania w nim udziału. Interpretacje idące w dwóch różnych kierunkach prowadzą do różnych zakresów kryminalizacji czynności – szerszej i węższej. Wydaje się, że bardziej poprawna redakcja tego przepisu powinna wyglądać mniej więcej następująco: „Kto bierze udział w obcym wywiadzie lub udziela mu wiadomości”, albo szerzej – jak wskazywał H. Popławski – „Kto bierze udział w obcym wywiadzie lub w inny sposób oddaje mu swoje usługi”. Z kolei S. Pikulski wskazywał, że pierwsze zdanie w art. 124 1§

powinno przybrać raczej następującą postać – „Kto bierze udział w działalności obcego wywiadu” (Popławski, 1983, s. 54-61; Pikulski, 1987, s. 73-91).

Kolejnym ciekawym zagadnieniem związanym z czynnością działania na rzecz obcego wywiadu, jako znamienia w 1§ art. 124, jest zbieżność z adekwatną czynnością w art. 122 kryminalizującym zdradę ojczyzny. Pozostaje więc problem sytuacji granicznej, w której określony stan faktyczny może być kwalifikowany bądź to z art. 122, bądź z art. 124 Kodeksu karnego. Tak jak w przypadku art. 124, tak i art. 122 znamieniu działania na rzecz obcego wywiadu towarzyszy inna czynność. W pierwszym przypadku jest to udzielanie wiadomości obcemu wywiadowi, w drugim to godzenie w podstawy bezpieczeństwa lub obronności państwa. Niewątpliwie tekstualna interpretacja znamion drugiej postaci zdrady ojczyzny wskazuje, że mają one szerszy zakres, bowiem czynności towarzyszące działaniu na rzecz obcego wywiadu wychodzą poza przekazywanie wiadomości. Zatem – co należy podkreślić – można godzić, nie tylko przekazując informacje wywiadowi, co zresztą w praktyce często miało miejsce. Gdyby jednak w pierwszym i drugim przypadku w stanie faktycznym przekazywane były wiadomości, to istotne znaczenie miałyby ich charakter. Dla przyjęcia kwalifikacji prawnej zdrady ojczyzny znaczenie miałyby informacje godzące w podstawy bezpieczeństwa lub obronności państwa polskiego (zob. art. 122 i 124, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 20-21). Równocześnie trzeba zauważyć, że dla bytu przestępstwa przekazywania wiadomości obcemu wywiadowi na gruncie art. 124 § 1 nie jest istotny sposób ich przekazywania, jak i fakt czy przysporzyło mu to korzyści czy nie (Mioduski, 1971, s. 40; Andrejew, Świda, Wolter, 1973, s. 395; Pikulski, 1987, s. 90-91).

Biorąc pod uwagę, że nie ma znaczenia sposób przekazywania wiadomości, to ich przekazywanie mogło nastąpić drogą listowną, radiową lub telefoniczną. W sytuacji gdy sprawca usiłuje przekazać wiadomości obcemu wywiadowi lub osobie mającej te wiadomości przekazać wywiadowi za pomocą listu, lecz list ten nie zostaje z różnych względów odebrany przez odpowiedni podmiot, to postępowanie sprawcy należy zakwalifikować jako usiłowanie – art. 11 § 1 lub § 2 w związku art. 124 § 1. S. Pikulski wyraźnie odróżnił ten rodzaj postępowania od postępowania wpisującego się w znamiona zgłoszenia gotowości współpracy za pomocą listu – art. 11 § 1 lub § 2 w związku art. 124 § 2 (por. Pikulski, 1987, s. 92-94).

S. Pikulski w swojej monografii uwzględnił również problem sensu kategorii działania sprawcy na rzecz obcego wywiadu przez udzielanie mu wiadomości. Badacz ten, odnosząc się do interpretacji kategorii działania w ujęciach społecznych, prakseologicznych i prawnych, przyjął, że przekazywanie wiadomości może mieć postać zaniechania (*Ibidem*, s. 86-91). W zasadzie zaniechanie umożliwiające wypełnienie znamienia udzielania wiadomości może przybrać przynajmniej dwie formy: udostępnienia osobie trzeciej danych przez osobę będącą szczególnie obowiązaną do pieczy nad nimi w celu przekazania ich obcemu wywiadowi. Przybrać to może postać pozostawienia dostępu do danych bez szczególnego rodzaju ich zabezpieczenia. Ten rodzaj zaniechania odpowiada konstrukcji jednej z postaci pomocnictwa obecnej w obecnym stanie prawnym w art. 18 § 3 Kodeksu karnego¹⁴. Druga z kolei forma na braku przeciwdziałania czynnościom osoby pozyskującej wiadomości, w tym wypadku może to być zarówno osoba szczególnie zobowiązana do ochrony dobra będącego bezpieczeństwem państwa, jak i osoba niebędąca w ten sposób zobowiązana.

Uprzywilejowany typ szpiegostwa skryminalizowany w 2§ art. 124 Kodeksu karnego przyjął następujące postacie: (1) zbieranie wiadomości w celu udzielenia ich obcemu wywiadowi, (2) przechowywanie wiadomości w celu udzielenia ich obcemu wywiadowi, (3) przez podejmowanie się działalności na rzecz obcego wywiadu. Cechą oczywistą typu uprzywilejowanego jest mniejsza sankcja karna towarzysząca potencjalnej odpowiedzialności karnej za zrealizowanie jego znamion. Łagodniejsze sankcje w porównaniu z typem podstawowym i kwalifikowanym przestępstwa szpiegostwa wynikają też z faktu, że poszczególne postacie typu uprzywilejowanego stanowią stadia poprzedzające *sensu stricto* szpiegostwo (Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 32-33).

Znamie zbierania nie użyto w innym miejscu, tj. jako znamienia w innych czynach zabronionych, Kodeksu karnego z 1969 roku. We wcześniejszym stanie prawnym ustawodawca użył terminu „gromadzi” lub „przekazuje” (zob. art. 7, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192). W przypadku znamienia „przechowuje” należy zauważyć, że we wcześniejszym stanie prawnym ustawodawca nie posłużył się nim w kontekście działalności szpiegowskiej, jednak posługiwał się nim w kontekście kryminalizacji

¹⁴ W stanie prawnym Kodeksu karnego z 1969 roku postać pomocnictwa o treści „odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie” – nie istniała (por. art. 18, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; art. 18, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553).

posiadania rzeczy uważanych za niebezpieczne lub niepożądane, na przykład dla dobra, jakim jest porządek publiczny. Wyraźnie widać to w znamionach kryminalizacji: wyrabiania, gromadzenia lub przechowywania broni palnej, amunicji, materiałów lub przyrządów wybuchowych (zob. art. 4, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; Siewierski, 1947, s. 32-33).¹⁵ Znamię to zostało jednak przejęte z wcześniejszego rozwiązania powstałego na gruncie Kodeksu karnego z 1932 roku – art. 222 kryminalizował również gromadzenie lub przechowywanie określonych i niebezpiecznych rzeczy (por. art. 222, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571; Makowski, 1933, s. 498-502). Natomiast we wcześniejszym Rozporządzeniu, bo z 1928 roku, prawodawca w różnych czynach stosował znamiona zbierania wiadomości lub uzyskiwania dokumentów albo innych przedmiotów, a także dopomagania rządowi obcego państwa lub osobie w jego interesie działającej w uzyskaniu ich. Obok tych znamion czasownikowych w poszczególnych czynach ustawodawca posługiwał się też innymi, jak na przykład: komunikuje, ujawnia i ogłasza (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160). Z kolei w Rozporządzeniu z 1934 roku prawodawca posługuje się takimi znamionami czasownikowymi, jak: gromadzi, ujawnia, udziela i rozpowszechnia (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851). Wynika z tego, że znamię „zbierania” w kontekście przestępstw przeciwko państwu, a ściślej przestępstw z zakresu szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej, użyte zostało w Rozporządzeniu z 1928 roku (zob. art. 5, Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160). Podsumowując więc, należy stwierdzić, że znamiona czasownikowe: zbierania i przechowywania obecne były już w praktyce legislacyjnej aktów prawa karnego, co widać wyraźnie na przykładach czynów z zakresu przestępstw przeciwko państwu, jak i przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu.

I. Andrejew wskazywał, że znamiona „zbierania” lub „przechowywania” oznaczają po prostu uzyskanie w jakikolwiek sposób wiadomości, które następnie mają być przekazane obcemu wywiadowi (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318; Andrejew, 1978, s. 218-220). W. Kubala podkreślił fakt, że karalność zbierania wiadomości nie wynika ze sposobu działania sprawcy i źródła pochodzenia zbieranych wiadomości. Podobnie w przypadku przechowywania wiadomości, karalność tej

¹⁵ Mimo wszystko warto zwrócić uwagę na treść art. 23 i 24 Dekretu z 1946 roku. Pierwszy z nich kryminalizował rozpowszechnianie lub sporządzanie w celu rozpowszechniania, przechowywanie lub przewożenie pism, druków lub wizerunków, nawołujących do popełnienia zbrodni lub pochwalające zbrodnię, lub których treść ma pozostawać tajemnicą wobec władzy państwowej, albo które zawierają fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom państwa bądź obniżyć powagę jego naczelnych organów. Natomiast drugi z nich kryminalizował samo przechowywanie pism, druków lub wizerunków wymienionych w art. 23 (zob. art. 23 i 24, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; Siewierski, 1947, s. 64-65).

czynności nie zależy od źródła pochodzenia wiadomości i ilości wiadomości. W obu jednak przypadkach ustawa wymaga, aby czynności sprawcy podjęte zostały w celu przekazania wiadomości obcemu wywiadowi (Kubala, 1973, s. 348). W tym miejscu należy zwrócić uwagę na relację między wymienionymi znamionami czasownikowymi i zamiarem bezpośrednim kierunkowym polegającym na chęci przekazania wiadomości obcemu wywiadowi. Przy uwzględnieniu znamion występujących w 1§ art. 124 należy przyjąć, że w 2§ art. 124 kryminalizowany jest stan, w którym nie przekazano jeszcze żadnej wiadomości wywiadowi, co więcej, kontakt z obcym wywiadem mógł jeszcze nie być nawiązany (Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 32-33). Z tego też względu J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski przyjęli, że zbieranie wiadomości, ale bez aktualnego powiązania z zagranicznym wywiadem, jednak w celu przekazania ich mu później, nie realizuje znamion art. 124 § 1 a art. 124 § 2 (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318).

Znamię podejmowania się działalności na rzecz obcego wywiadu scharakteryzowane zostało przez I. Andrejewa innym podobnym wyrażeniem, mianowicie: gotowością działania na rzecz obcego wywiadu. Trzeba jednak wskazać, że w kontekście przestępstw przeciwko państwu lub bezpieczeństwu publicznemu znamię to nie występowało. We wcześniejszych stanach prawnych ustawodawca posługiwał się raczej kategorią „wejścia w porozumienie”, którą można potraktować jako szerszą w stosunku do znamienia „podejmowania się działalności”. W stanie prawnym na gruncie Rozporządzenia z 1928 roku kryminalizowano czyny w formie jednej z postaci przygotowania, jakim jest wejście w porozumienie (np. art. 7 § 3 i 4, Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160). Ponadto wejście w porozumienie kryminalizowane było na gruncie Kodeksu karnego z 1932 roku w treści przestępstwa określanego doktrynalnie zdradą pokojową oraz w treści przestępstwa będącego porozumieniem przygotowawczym do zbrodni stanu (zob. art. 98 i 99, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571; Makowski, 1933, s. 271-294). Z kolei Rozporządzenie z 1934 roku posługuje się znamieniem porozumiewania się z inną osobą w celu popełnienia poszczególnych czynów z zakresu działalności szpiegowskiej (zob. art. 16, Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851). Podobnie ma się rzecz w przypadku Dekretu z 1938 roku kryminalizującego między innymi wejście w porozumienie obywatela polskiego z osobą działającą w interesie obcego rządu lub organizacji międzynarodowej w celu działania na szkodę państwa (art. 6, Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623). Znamię wejścia w porozumienie zostało też wprowadzone do treści dwóch kolejnych aktów prawnych,

czyli do Dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o *przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* i Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o *przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (art. 6, Dz.U. 1945 nr 53 poz. 300; art. 5, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192). Podsumowując zatem analizę diachronicznych procesów prawnych, można uznać, że Kodeks karny wprowadził nowe znamię – podjęcie się działalności na rzecz obcego wywiadu. Częściowo można to tłumaczyć kryminalizacją samego przygotowania, zatem i wejścia w porozumienie, na gruncie art. 128 (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

Dokonując wykładni językowej terminu „podejmować”, należy sięgnąć do słowników języka polskiego. Czasownik ten ma bowiem różne znaczenia i z perspektywy historycznej stosowany jest w różnych kontekstach. Wedle słownika S.B. Lindego ‘podejmować’, czyli ‘podjąć’, zazwyczaj pojawia się w kontekście: przyjmować, szczególnie kogoś, na przykład w gościnę, albo przyjmować kogoś czymś, na przykład wszelkimi potrzebami czy strawą. Można jednak też używać czasownika ‘podejmować’, gdy mówimy o: podnoszeniu czegoś, na przykład części ciała lub głosu albo leżącej osoby. W innym znaczeniu słowo ‘podjąć’ można używać też jako: brać się za coś (brać na się), rozpocząć, zareagować lub przedsięwziąć działanie. Samo ‘brać się’ rozumiane było jako ‘brać się do czego’, ‘chwytać się czego’, ‘rozpoczynać co’ i ‘przedsię brać’. Wydaje się, że starsza forma ‘brać na się’ w języku polskim przybliżyła nas ku współczesnemu znaczeniu słów: zobowiązać się, przyjmować na siebie (wcześniej jako przyjmować na się), wziąć na siebie (wcześniej jako ‘wsiąść na się’) i właśnie podejmować się czegoś (Linde, 1854, s. 154-160; Linde, 1858, s. 212 i 217-218). Bardziej współczesne słowniki wiążą słowo ‘podejmować’ z następującymi innymi słowami: zaczynać, czynić starania, angażować się, zaangażować się, włączyć się w coś i zobowiązać się (Dunaj, 1996, s. 15, 151 i 772).

Biorąc pod uwagę wykładnię historyczną i językową, przez znamię „podejmowania się działalności na rzecz obcego wywiadu” należy rozumieć formę wejścia w porozumienie. Istotą tego porozumienia jest nawiązanie relacji między oferentem działalności szpiegowskiej i przedstawicielem obcego wywiadu. Z kolei treścią porozumienia jest wyrażenie gotowości realizacji w przyszłości zadań na rzecz obcego wywiadu – zadania te mogą być bardziej lub mniej skonkretyzowane, jednak czynione

muszą być na rzecz obcego wywiadu. Zgłoszenie gotowości następuje zanim jeszcze jakakolwiek działalność na rzecz obcego wywiadu została wykonana.

Podczas analizy strony podmiotowej przestępstwa określonego w art. 124 § 2 wskazano na problem z kwalifikacją, chociażby jednej z postaci typu uprzywilejowanego przestępstwa, jakim jest podjęcie się działalności na rzecz obcego wywiadu. Problem polegał na traktowaniu w doktrynie prawnej czynności określonych art. 124 § 2 jako *sui generis* przygotowanie, przy jednoczesnej kryminalizacji przygotowania do art. 124 § 2 na gruncie art. 128 § 1, a także dopuszczeniu możliwej kwalifikacji prawnej w oparciu o usiłowanie do podjęcia się działalności na rzecz obcego wywiadu. W tym miejscu należy zauważyć, że w orzecznictwie występowały różne interpretacje czynności polegającej na zgłoszeniu gotowości, na przykład w postaci listu skierowanego do obcej ambasady lub innych instytucji albo podmiotów z propozycją działania na rzecz interesu obcego państwa. W sytuacji gdy nie było pewności co do tego, czy list taki został podjęty przez adresata, sądy stosowały różne kwalifikacje prawne czynu. Dla przykładu, Wyrok Sądu Najwyższego z 1972 roku uzasadniał, że w sytuacji, gdy list został wysłany, ale nie ma pewności co do jego odbioru przez właściwy podmiot, to sytuację taką można kwalifikować jako przygotowanie do podjęcia działalności szpiegowskiej, nie natomiast jako usiłowanie jej (Wyrok IW SN z 29.06.1972, RNw 42/72). W sprawie R. Chowańca, który wysłał list do ambasady USA w Warszawie z prośbą o umożliwienie kontaktu z przedstawicielami wywiadu tego kraju w celu przekazania wiadomości między innymi z zakresu wojskowości, sąd zastosował kwalifikację prawną z art. 128 i art. 124 (Wyrok SW we Wrocławiu z 1969 roku, Materiały Wydziału „C” WUSW Wrocław). Z kolei w Wyroku z 1970 roku Sąd Najwyższy uzasadniał, że czynność napisania listu z treścią propozycji współpracy, lecz niewrzucenie go do skrzynki, to stan kwalifikowany jako przygotowanie, natomiast wrzucenie listu do skrzynki stanowi już usiłowanie przestępstwa (Wyrok SN z 24.10.1970, Rs 7/70). Natomiast w sprawie małżeństwa A. i E. Pawlitów z 1970 roku Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach skierowała akt oskarżenia z art. 11 § 1 w związku z art. 124 § 2 na podstawie ustalenia stanu faktycznego polegającego na wysłaniu przez wymienione małżeństwo listu do członka rodziny w Niemczech z prośbą przekazania go wywiadowi zachodnioniemieckiemu. Treścią tego listu była oferta współpracy w wywiadem, jednak nie dotarł on do adresata, bowiem korespondencja została zabezpieczona na poczet innego toczącego się postępowania karnego (Akt oskarżenia WPG w Gliwicach z 10.06.1970). Mimo przyjętej

kwalfikacji prawnej przez prokuraturę wojskową, sąd w postępowaniu w tej sprawie zmienił kwalifikację prawną na art. 128 § 1 w związku z art. 124 § 2 wobec oskarżonych i z niej ich skazał (Wyrok SŚOW z 29.08.1970).

Podsumowując, należy stwierdzić, że mimo różnych kwalifikacji prawnych i interpretacji stanów faktycznych niewątpliwie w komentarzach do Kodeksu karnego najczęściej przyjmowano, że przy złożeniu oferty i braku informacji zwrotnej o jej przyjęciu właściwą kwalifikacją prawną powinno być usiłowanie podjęcia się działalności na rzecz obcego wywiadu (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318; Andrejew, 1978, s. 98-99).

Innym zagadnieniem, które pojawiło się w związku z analizą strony podmiotowej przestępstwa zgłoszenia gotowości działania na rzecz obcego wywiadu, był sam podmiot, ku któremu kierowana była oferta współpracy. Dla przykładu, wysłanie oferty do placówki dyplomatycznej obcego państwa traktowane było jako zrealizowanie znamion podjęcia działalności lub usiłowania jej, jednak W. Kubala i H. Popławski wykazywali sceptycyzm, co do rozszerzającej interpretacji. Krytyczne podejście w tym zakresie wynikało z faktu przyjęcia takiej, a nie innej, definicji wywiadu oraz chęci stworzenia ram dla czynności wejścia w kontakt z obcym wywiadem. Ambasada sama w sobie nie stanowi przecież instytucji wywiadu, o ile działa w ramach prawa międzynarodowego, jednakże nie wyklucza to możliwości ulokowania pracowników wywiadu lub wręcz rezydentury wywiadu (Kubala, 1975, s. 84; Popławski, 1983, s. 70-74).

Przedmiotem czynności w przestępstwie szpiegostwa zarówno w 1§, jak i w 2§ art. 124, są wiadomości. Mogą nimi być wszelkie informacje w postaci materialnej, jak i niematerialnej, na przykład pisemne lub ustne. Mimo że ustawodawca nie wskazał konkretnej postaci wiadomości, to w praktyce najczęściej przyjmowały one postać dokumentów w szerokim znaczeniu. Zatem w ocenie tego typu wiadomości przyjmowano szersze rozumienie dokumentu, niż wynikało to z definicji legalnej dokumentu w ówczesnym kodeksie karnym. W postaci materialnej wiadomości przyjmują postać, chociażby: druków, pism, map, szkiców, fotografii i filmów. Będą więc to nośniki mniej lub bardziej ważnych informacji. Nośnikami pożądaných informacji mogą być też przedmioty, które nie służą bezpośrednio lub pośrednio do komunikacji. W tym wypadku można wymienić broń, części urządzeń, modele lub prototypy urządzeń. W

doktrynie i orzecznictwie przyjmowano raczej szeroką koncepcję wiadomości zarówno ze względu na postać nośnika, jak i treści z nim związanych. Przyjąć można, że w określonych sytuacjach za wiadomość należy uznać sam gest wykonany ciałem, na przykład wskazanie członków rezydentury polskiego wywiadu wychodzących z polskiej ambasady. Niewątpliwie zmiana zakresu kryminalizacji szpiegostwa, ze względu na szerszy zakres przedmiotu czynu przestępnego, skutkowałą zwiększeniem kryminalizacji działalności szpiegowskiej (por. Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318; Popławski, 1983, s. 54-61; Hoc, 1985, s. 78-91).

W przypadku gdyby znamiona strony podmiotowej przestępstwa szpiegostwa, co do winy umyślnej w zakresie świadomości na temat działania na rzecz obcego wywiadu, nie były wyczerpane, natomiast wiadomości przekazywane miały cechę tajemnicy lub poufności, to sprawca mógłby odpowiadać za przestępstwa będące skryminalizowane w XXXIV rozdziale Kodeksu karnego pt. „Przestępstwa naruszenia tajemnicy państwowej i służbowej”. Co więcej, gdyby strona podmiotowa nie obejmowała świadomości działania na rzecz obcego wywiadu, a ujawnienie wiadomości będących tajemnicą nastąpiłoby w związku z niedbalstwem lub lekkomyślnością, to – przy uwzględnieniu określonych przesłanek – również była możliwość skorzystania z poszczególnych przepisów rozdziału XXXIV Kodeksu karnego (zob. Rozdział XXXIV, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; Andrejew, 1978, s. 98-99, 218-220). Z kolei użycie rzeczownika wiadomości w liczbie mnogiej w interpretacji tekstualnej wskazuje, że aby wypełnić znamię zbierania, potrzeba jest więcej wiadomości niż jedna. Wynika to z faktu, że trudno nazwać „zbieraniem” uzyskanie tylko jednej wiadomości. Mimo wszystko O. Chybiński, W. Gutekunst i W. Świda przyjmowali, że w chwili gdy sprawca uzyskał jedną wiadomość z zamiarem zdobycia kolejnych, to realizuje on już znamię zbierania (Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 32-33).

Typem kwalifikowanym przestępstwa szpiegostwa jest organizowanie i kierowanie działalnością szpiegowską. Większa szkodliwość tego przestępstwa wynika z faktu pełnienia przez sprawcę głównych funkcji w takim rodzaju działalności. I. Andrejew pisze o odgrywaniu istotnej roli w ustalaniu form działalności szpiegowskiej. Należy przyjąć, że organizowanie ma charakter skutkowy, natomiast kierowanie – skutkowy. Wynika to z faktu, że można coś organizować, lecz działalności nie sfinalizować; natomiast kierowanie wiąże się chociażby z czynnościami wydawania

poleceń, rozdawania funkcji, dokonywania podziału pracy i ról itd. (Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 32-33; Andrejew, 1978, s. 98-99).

Co ciekawe, ustawodawca do czynów skryminalizowanych w art. 124 przewidział dwa rodzaje czynnego żalu. W pierwszym przypadku czynny żal został ujęty w art. 124 § 3 i został ograniczony do wszystkich postaci typu uprzywilejowanego przestępstwa szpiegostwa, czyli do art. 124 § 2. Ten rodzaj czynnego żalu obejmuje sytuację, w której sprawca dobrowolnie poniecha dalszej działalności zakazanej w art. 124 § 2 i zawiadomi organ powołany do ścigania przestępstw o wszystkich okolicznościach dotyczących wspomnianej zakazanej działalności. Skutkiem wykazania się takim rodzajem czynnego żalu przez sprawcę jest bezkarność dokonanej przez niego zbrodni. Drugi natomiast rodzaj czynnego żalu ustawodawca ujął w treści art. 125. W tym wypadku czynny żal obejmuje sytuację, w której sprawca dobrowolnie poniecha dalszej działalności zakazanej między innymi w art. 124 § 1, czyli różnych postaci typów podstawowego i kwalifikowanego przestępstwa szpiegostwa. Obok poniechania przestępczej działalności, sprawca musi ujawnić wobec organu powołanego do ścigania przestępstw wszystkich istotnych okoliczności popełnionego przez siebie czynu. W przeciwieństwie do pierwszego rodzaju czynnego żalu, w drugim rodzaju ustawa nie przewiduje bezkarności popełnionej przez sprawcę zbrodni. Zamiast bezkarności ustawa w zasadzie wprowadza swoisty rodzaj nadzwyczajnego złagodzenia kary, które stosuje sąd przy spełnieniu wyżej wymienionych warunków. Różnicą jest też to, że art. 125 w związku z art. 124 § 1 ma zastosowanie do sytuacji, w której sprawca nie zawiadomił organów, lecz jedynie ujawnił okoliczności swojego przestępczego czynu. Oznacza to, że sprawca, który zaniechał swojej działalności na wolności, jednak został zatrzymany i aresztowany, i w toku postępowania ujawnił okoliczności przestępczej działalności, objęty będzie nadzwyczajnym złagodzeniem kary, czyli sankcją nie w pełnym zakresie a w przedziale od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności (art. 124 § 3, art. 125, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 318).

2.4. Przestępstwo dezinformacji

Wcześniejsza analiza wskazała, że przestępstwo dezinformacji wywiadowczej zostało skryminalizowane w art. 20 § 1-2 Rozporządzenia Prezydenta RP *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwu z 1934 roku* (Dz.U. 1934 nr 94 poz.

851). Jednocześnie trzeba pamiętać, że pewnego rodzaju działalność dezinformującą kryminalizowano też na gruncie art. 10 Rozporządzenia z 1928 roku (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160). Należy wskazać, że w art. 8 § 1-2 w Dekrecie z 1946 roku przejęta zostaje struktura przestępstwa z Rozporządzenia z 1934 roku. W art. 8 § 1 struktura przepisu utrzymuje podmiot wprowadzany w błąd (władza polska) i zakres tematycznego wprowadzania w błąd (bezpieczeństwo państwa polskiego). Natomiast w art. 8 § 2 struktura przepisu utrzymuje podmiot wprowadzany w błąd (władza polska) i zakres tematyczny wprowadzania w błąd (okoliczności istotne z działalności sprawcy w stosunku do rządu państwa obcego), jednak zmieniona zostaje w niej okoliczność z „oddawania usług wywiadowczych władzy polskiej” na „oddawanie usług władzy polskiej” (art. 20 § 1-2, Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; art. 8 § 1-2, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192). Na gruncie Kodeksu karnego z 1969 roku w treści przepisu art. 131 § 1-2 utrzymano poprzednią strukturę przestępstw, zmieniając równocześnie nazewnictwo podmiotów państwowych – „władza polska” zmieniona zostaje na „polski organ państwowy”; „państwo polskie” zmienione zostaje na „Polskę Rzeczpospolitą Ludową. W art. 131 § 2 w stosunku do poprzedniego stanu prawnego zmieniono zakres tematyczny wprowadzania w błąd, a mianowicie sformułowanie „okoliczność istotna z działalności swej w stosunku do rządu państwa obcego” zostało zastąpione innym w brzmieniu: „takiej okoliczności z działalności swej w stosunku do rządu państwa obcego, która ma znaczenie dla bezpieczeństwa”. Wynika z tego, że ustawodawca za pomocą tej zmiany dokonał zawężenia szerszej kategorii „okoliczności istotnej” do węższej „okoliczności mającej znaczenie dla bezpieczeństwa” (art. 131 § 1-2, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

Analizując zmiany w stosunku do poprzednich rozwiązań, trzeba zauważyć, że ustawodawca zmniejszył w pewnym stopniu radykalizm penalny, bowiem po zmianie sprawcy za przestępstwo dezinformacji groziła kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo kara 25 lat pozbawienia wolności (art. 131 § 1-2, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.). Ważną też cechą rozwiązań z 1946 roku i 1969 roku jest brak znamienia wywiadu, w obu przypadkach w postaci przestępstwa indywidualnego mowa jest o oddawaniu usług bądź to władzy polskiej, bądź to polskiemu organowi państwowemu, ale nie usług wywiadowczych, jak to miało miejsce na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku i obecnego Kodeksu karnego.

Analiza treści przestępstwa dezinformacji ma znaczenie ze względu na wykazanie diachronicznych procesów prawnych w polityce karnej państwa. Przestępstwo to jest o

tyle ciekawe, że w związku ze zmianą części znamion w pewnym sensie zatraciło ono swój sens związany z działalnością *stricte* wywiadowczą, więc i też z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską. O ile na gruncie art. 20 § 2 Rozporządzenia z 1934 roku sprawcą był bowiem ten, kto oddając usługi wywiadowcze, wprowadza władzę polską w błąd, o tyle w stanie prawnym na gruncie art. 131 § 2 Kodeksu z 1969 roku mowa jest o sprawcy, który oddając usługi organowi państwowemu, wprowadza go w błąd (art. 20, Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; art. 131, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.). Mimo wszystko należy przyjąć, że w stanie prawnym Kodeksu karnego z 1969 roku ogólne ujęcie organu państwowego i zakres tematyczny wprowadzenia w błąd wiąże czyn z dobrem chronionym, jakim jest państwo (w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego). J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski przyjęli, że dobrem chronionym jest działalność organów państwa zmierzająca do zapewnienia bezpieczeństwa. Przy czym trudno zgodzić się z przywołanymi autorami, że chodzi jedynie o bezpieczeństwo zewnętrzne, co wynika z tezy, że bezpieczeństwo wewnętrzne stanowi funkcję z bezpieczeństwem zewnętrznym, zatem siłą rzeczy dobrem chronionym jest zarówno bezpieczeństwo wewnętrzne, jak i zewnętrzne państwa. Z kolei A. Krukowski dokonał podziału przedmiotu ochrony ze względu na poszczególne rodzaje przestępstw dezinformacji – dla art. 131 § 1 przyjął, że dobrem chronionym jest bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, natomiast dla art. 131 § 2 już jedynie bezpieczeństwo zewnętrzne. Wydaje się, że przywołany podział przedmiotu przestępstwa dokonany przez A. Krukowskiego nie znajduje uzasadnienia. Obecność w znamionach problematyki bezpieczeństwa, jak i interpretacja historyczna, utrwaliły w doktrynie terminologię przestępstw dezinformacji wywiadowczej dla czynów skryminalizowanych w art. 131 § 1-2 (Krukowski, 1969a, s. 21-22; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 329-330; Andrejew, 1978, s. 100).

Przestępstwo dezinformacji skryminalizowane zostało w dwóch postaciach – w pierwszym przypadku kryminalizowane są czynności każdego, kto wprowadza w błąd polski organ państwowy (art. 131 § 1), natomiast w drugim czynności osoby oddającej usługi polskiemu organowi państwowemu (art. 131 § 2). I. Andrejew określał pierwszą z postaci dezinformacji właściwą, natomiast drugą z postaci szczególną przez zatajenie szpiegostwa dwustronnego. Można powiedzieć zatem, że badacz ten – mimo szerszych znamion – przyjmował, że treść postaci szczególnej dezinformacji należy wiązać *stricte* z działalnością szpiegowską (Andrejew, 1978, s. 100).

Wedle literalnego odczytania treści przepisu art. 131 § 1 za przestępstwo dezinformacji uznaje się czyn sprawcy polegający na wprowadzaniu w błąd polski organ państwowy przez: (1) udzielenie mu fałszywych wiadomości, (2) dostarczanie mu podrobionych dokumentów lub innych przedmiotów mających znaczenie dla bezpieczeństwa państwa, (3) dostarczanie mu przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów mających znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Z kolei odczytanie literalne treści przepisu art. 131 § 2 wskazuje, że drugim rodzajem przestępstwa dezinformacji jest czyn sprawcy polegający na wprowadzaniu w błąd polskiego organu państwowego podczas oddawania jemu usług wywiadowczych. Wprowadzanie w błąd zostało skonkretyzowane i objęło zatajenie okoliczności z działalności własnej sprawcy w stosunku do rządu państwa obcego, która ma znaczenie dla bezpieczeństwa państwa.

W doktrynie przyjęto, że ze względu na użyte znamiona określające podmiot przestępstwa dezinformacja na gruncie art. 131 § 1 jest przestępstwem powszechnym, natomiast na gruncie art. 131 § 2 już przestępstwem indywidualnym. W przypadku art. 131 § 2 za wskazaniem podmiotu indywidualnego świadczy dookreślenie „kto, oddając usługi polskiemu organowi państwowemu”, a więc nie każdy tylko ten sprawca, który oddaje usługi określonemu organowi (Krukowski, 1969a, s. 21-22; Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 42-44; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 329-330).

Należy przyjąć, że wcześniejsze ustalenia, co do samej kategorii wiadomości, prezentowane dla stanu prawnego na gruncie Dekretu z 1946 roku, jak i czynów zabronionych będących przedmiotem analizy w pracy, w których występuje znamię wiadomości, zachowują swoją aktualność i użyteczność. Tę samą uwagę należy poczynić w związku z użytym w treści przestępstwa dezinformacji znamieniem „dokument”. Warto mimo wszystko podkreślić, że dezinformacja nie obejmuje jedynie wiadomości klauzulowanych, czyli poufnych lub tajnych. Przyjąć należy też, że nie ma znaczenia, kto dokonał przerobienia lub podrobienia dokumentów dla bytu przestępstw wskazanych w art. 131 § 1, dlatego też autorem fałszywego dokumentu może być sam sprawca, jak i inna osoba. Dla bytu tego przestępstwa ma jednak znaczenie świadomość sprawcy co do fałszywości danego dokumentu. Ponadto w sytuacji, gdy sprawca dezinformacji sam dokonał sfalszowania dokumentu, można się zastanowić nad wystąpieniem zbiegu kumulatywnego z przepisami kryminalizującymi przestępstwa przeciwko dokumentom (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 329-330).

Ze względu na znamiona czasownikowe można zastanowić się, czy przestępstwo dezinformacji ma charakter formalny czy materialny. W doktrynie generalnie przyjmowano, że zarówno pierwszy rodzaj dezinformacji, jak i drugi, są przestępstwami skutkowymi. Oznacza to, że dla zrealizowania znamion przestępstwa dezinformacji istotne znaczenie ma stan, w którym następuje wprowadzenie w błąd organu państwowego, nie wystarczy więc samo przekazanie czy dostarczenie mu fałszywych wiadomości albo przerobionych lub przerobionych dokumentów. Zatem jeżeli sprawca próbuje za pomocą sfalszowanych dokumentów wprowadzić w błąd organ, ten jednak rozpoznaje zamiar sprawcy, to właściwa kwalifikacja prawna czynu powinna przyjąć następujący zapis – art. 11 § 1 w związku z art. art. 131 § 1 lub 2. Natomiast, gdyby organ wcześniej wiedział, że wprowadzający w błąd będzie chciał wpłynąć na niego za pomocą sfalszowanego dokumentu, więc nie ma możliwości oszukania organu, to właściwą kwalifikacją prawną czynu powinien być następujący zapis – 11 § 2 w związku z art. art. 131 § 1 lub 2 (Chybiński, Gutekunst, Świda, 1975, s. 42-44; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 329-330).

2.5. Przestępstwo zdrady dyplomatycznej

Pierwotnie przestępstwo zdrady dyplomatycznej skryminalizowane było w art. 106 Kodeksu karnego z 1932 roku. W nowym stanie prawnym na gruncie art. 130 Kodeksu karnego z 1969 roku ustawodawca poszerzył dyspozycję zawartą we wcześniejszym rozwiązaniu. Trzeba jednak zauważyć, że w różnym stopniu chroniło interes państwa w stosunkach z obcym rządem już Rozporządzenie z 1928 roku. Na przykład w art. 4 tego rozporządzenia, obok przywoływanych już wcześniej w pracy czynów z zakresu szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej, skryminalizowano między innymi komunikowanie obcemu rządowi wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, w szczególności dotyczących stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych, ze świadomością, że udzielenie ich może być mu użyteczne na wypadek wojny lub nieprzyjaznych działań lub też zamiarów (zob. art. 4 § 1-2, Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160). Podobny do art. 4 § 1-2 z Rozporządzenia z 1928 roku przepis wprowadzono do art. 13 § 1-2 w Rozporządzeniu z 1934 roku. Natomiast Dekret z 1938 w art. 6 skryminalizował działanie sprawcy będącego obywatelem polskim polegające na wejściu w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego rządu lub organizacji

międzynarodowej w celu działania na szkodę Polski. W tym wypadku przestępstwo jest indywidualne ze względu na przynależność państwową, nie natomiast ze względu na pełnioną funkcję. Mimo dużych różnic, jakie występują między tym przestępstwem i zdradą dyplomatyczną, warto zwrócić uwagę na znamię działania na szkodę państwa w kontekście relacji z podmiotami zagranicznymi (art. 6, Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623). Przesłępstwo to znajdlie swojĄ kontynuację w art. 132 Kodeksu karnego z 1969 roku – doktrynalnie zostanie określone mianem działania na szkodę państwa (art. 132, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.)¹⁶.

Mimo że w literaturze współczesnej wskazuje się, że przestępstwo zdrady dyplomatycznej, ze względu na pochodzenie, należy wiązać z art. 106 Kodeksu z 1932 roku, to trzeba pamiętać, że doktryna prawna z lat 30. XX wieku do zdrady dyplomatycznej zaliczała też art. 107 wspomnianego kodeksu karnego. Treść art. 107 w zasadzie można określić mianem *lex specialis* w stosunku do przestępstw przeciwko dokumentom, gdyż jego treść kryminalizowała działanie na szkodę Polski przez uszkodzanie, ukrywanie, przerabianie lub podrabianie dokumentów mogących mieć znaczenie dla stosunku prawnego z obcym państwem (Makowski, 1933, s. 308-310; Peiper, 1933, 322-326; Makowski, 1937, s. 358-363; Hoc, 2002, s. 105-106). Co ciekawe, oba przepisy znajdują swoje odzwierciedlenie w rozwiązaniach prawnych państw zaborczych, na przykład w Rosyjskim kodeksie karnym z 1903 roku zwanym Kodeksem N. Tagancewa (*Новое уголовное уложение...*, 1903; Makowski, 1921, s. 83-89).

Literalne odczytanie przepisu zdrady dyplomatycznej z Kodeksu karnego z 1932 roku każe przyjąć, że sprawcą przestępstwa jest ten, kto będąc upoważniony do działania w imieniu państwa polskiego w stosunku z rządem państwa obcego, działa na szkodę Polski. Przesłępstwo umieszczono w ramach rozdziału przestępstw przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunków międzynarodowych. Z tego też względu przyjmowano, że przedmiotem ochrony w art. 106 Kodeksu karnego z 1932 roku jest

¹⁶ Art. 132 Kodeksu karnego z 1969 roku kryminalizuje wejście w porozumienie na szkodę państwa. Wedle literalnego odczytania treści przepisu art. 132 sprawcą jest obywatel polski wchodzący w porozumienie z osobą działającą na rzecz obcej organizacji w celu działania na szkodę interesów politycznych państwa polskiego. Doktryna poprzez wykładnię przyjmowała „subsydialność” tego przepisu w stosunku do art. 122, art. 124 § 1 i 2. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że art. 132 kryminalizuje sytuację wejścia w porozumienie w określonym celu przynajmniej z jedną osobą, nie ma więc konieczności efektywnego wykonywania czynności szkodzącej państwu polskiemu (art. 132, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; Krukowski, 1969a, s. 22-23; Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 29-30).

właśnie bezpieczeństwo zewnętrzne lub interes Polski w stosunkach międzynarodowych.

Przestępstwo zdrady dyplomatycznej w Kodeksie z 1932 roku ze względu na podmiot przestępstwa ma charakter indywidualny. Za podmiot określony jako „upoważniony do działania w imieniu Państwa Polskiego” w doktrynie uznawano stałych przedstawicieli dyplomatycznych, ambasadorów, posłów, agentów dyplomatycznych, konsulów, negocjatorów rządowych, przedstawicieli Polski w Lidze Narodów, członków komisji międzynarodowych (działających np. na gruncie statutu Ligi Narodu) i osoby, którym powierzono misje gospodarcze, finansowe lub polityczne wobec obcych rządów¹⁷. L. Peiper dodaje, że do mandatariuszy upoważnienia można również zaliczyć urzędników i osoby prywatne.

Z kolei J. Makarewicz ogranicza mandatariusza do osoby mającej pełnomocnictwo do zawierania układów z rządem innego państwa w imieniu Polski. Wedle tego autora takimi osobami mogą być: funkcjonariusze korpusu dyplomatycznego, urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Przemysłu i Handlu i delegaci rządu bez oficjalnego urzędu. Co ciekawe, J. Makarewicz włączył do tej grupy podmiotów także parlamentarzystów, jednak dookreślił ich przez zlecone im zadanie zawarcia pokoju (np. pokoju ryskiego między Polską i Rosją w 1921 roku). W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że w obecnym stanie prawnym, tj. na gruncie art. 129 Kodeksu karnego z 1997 roku, nie znajduje akceptacji w doktrynie zaliczanie do osób upoważnionych przedstawicieli władzy ustawodawczej. Znamiona w treści przepisu art. 106 nie wskazują, że nie mogą nim być objęte osoby nieposiadające polskiego obywatelstwa, jednak to obywatele polscy głównie byłiby sprawcami zdrady dyplomatycznej (Makowski, 1921, s. 83-89; Makarewicz, 1932, s. 191; Makowski, 1933, s. 306-308; Peiper, 1933, 322-324; Makowski, 1937, s. 358-361).

Znamię czasownikowe „działania na szkodę” państwa może być uznane za dosyć ogólne, może też rodzić problemy w rozgraniczeniu w stanie faktycznym umyślności, lekkomyślności i niedbalstwa. Rozwiązanie z 1932 roku w porównaniu chociażby z rozwiązaniem w Kodeksie rosyjskim z 1903 roku używa mniej znamion czasownikowych i znamion opisujących okoliczności przestępstwa. Za L. Peiperem należy przyjąć jego trafne spostrzeżenie, że przestępstwo to jest odmianą nadużycia

¹⁷ Tożsame wyliczenia W. Makowski zaproponował w swoim komentarzu do art. 116 Kodeksu rosyjskiego z 1903 roku przejściowo obowiązującym na ziemiach polskich (Makowski, 1921, s. 83-86).

zaufania przez pełnomocnika w stosunkach prawno-prywatnych. Stąd też może wynikać używanie przez doktrynę tej kategorii, obok zdrady dyplomatycznej, dla nazwania przestępstw skryminalizowanych w art. 130 Kodeksu karnego z 1969 roku i art. 129 Kodeksu karnego z 1997 roku¹⁸. W. Makowski wskazywał, że działania przestępne sprawcy polegają na podjęciu czynności związanych z przekazanymi mu kompetencjami, jednak w sposób szkodliwy dla państwa polskiego. Przedmiotem działania może być szkodliwa dla Polski umowa międzynarodowa lub po prostu zaciągnięcie zobowiązań międzynarodowych ze szkodą dla Polski. Wedle W. Makowskiego szkoda powinna mieć charakter obiektywny, tj. działanie sprawcy musi łączyć się z możliwością spowodowania szkody państwu, jednak rzeczywiste szkody nie muszą powstać. Taką samą interpretację szkody prezentował Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń z 1935 roku, przyjmując również, że szkodą jest każde działanie sprzeczne z interesem Polski. L. Peiper dodał też, że szkoda może mieć charakter materialny lub moralny. Szkoda w wymiarze moralnym, wedle J. Makarewicza, może dotyczyć czegoś, co określa się mianem prestiżu państwowego lub autorytetu w stosunkach międzynarodowych. Z kolei W. Makowski wskazywał, że na odpowiedzialność karną sprawcy nie może wpływać aktywna postawa państwa niwelująca zagrożenie spowodowane przez niego. Ponadto należy zauważyć, że doktryna opowiadała się za tym, aby czyn skryminalizowany w art. 106 Kodeksu karnego z 1932 roku można realizować zarówno przez działanie, jak i zaniechanie (Makarewicz, 1932, s. 191; Makowski, 1933, s. 306-308; Peiper, 1933, 322-324; Peiper, 1936, s. 244-255).

W stanie prawnym na gruncie Kodeksu karnego z 1969 roku ustawodawca rozszerzył dyspozycję przestępstwa zdrady dyplomatycznej. Co więcej, w dodatkowym paragrafie ustawodawca wprowadził postać kwalifikowaną zdrady dyplomatycznej ze względu na podmiot przestępstwa. Z kolei w typie podstawowym rozbudował kategorię szkody, która objęła szkodę na interesach politycznych lub gospodarczych. Niewątpliwie ustalenia w zakresie poprzednich stanów prawnych, a dotyczące mandatariuszy lub rozumienia szkody pozostają aktualne i użyteczne w interpretacji treści przepisu art. 130 § 1-2 (zob. art. 130 § 1-2, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

¹⁸ O. Górniok, S. Lelental i H. Popławski piszą wprost, że ze względu na zmiany, jakie zaszły w treści art. 130 Kodeksu karnego z 1969 roku, w porównaniu z art. 106 Kodeksu karnego z 1932 roku doktrynalny termin zdrady dyplomatycznej jest niezbyt adekwatny. Sami natomiast autorzy w swoim komentarzu określają przestępstwo skryminalizowane w art. 130 Kodeksu karnego z 1969 roku jako przestępstwo nadużycia zaufania w stosunkach z zagranicą (Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 27-28).

Wedle literalnego odczytania treści przepisu art. 130 § 1 za przestępstwo zdrady dyplomatycznej uznaje się czyn sprawcy, określonego jako upoważnionego do występowania w imieniu polskiej instytucji państwowej lub społecznej w stosunkach z rządem obcego państwa, zagraniczną organizacją lub przedsiębiorstwem, polegający na wyrządzeniu szkody interesom politycznym lub gospodarczym Polski. Z kolei literalne odczytanie treści przepisu art. 130 § 2 każe przyjąć za drugi rodzaj zdrady dyplomatycznej czyn sprawcy określonego jako pełniącego funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością i przebywającego za granicą, polegający na narażaniu na szkodę interesy polityczne lub gospodarcze Polski (art. 130 § 1-2, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

Dokonując porównania zdrady dyplomatycznej skryminalizowanej w art. 130 § 1-2 Kodeksu karnego z 1969 roku z rozwiązaniem w art. 106 na gruncie Kodeksu karnego z 1932 roku, widać wyraźnie rozbudowanie znamion określających indywidualny podmiot przestępstwa oraz kategorię szkody. Z kolei porównując art. 130 § 1 z § 2, należy stwierdzić, że w obu przypadkach mamy do czynienia z przestępstwami indywidualnymi, jednak ustawodawca w różny sposób określił ich cechy indywidualne. W pierwszym przypadku mowa jest o upoważnionym do „występowania w imieniu polskiej instytucji państwowej lub społecznej w stosunkach z rządem obcego państwa, zagraniczną organizacją lub przedsiębiorstwem”, natomiast w drugim przypadku o pełniącym funkcję „związaną ze szczególną odpowiedzialnością” i przebywającym za granicą. Wyraźnie więc widać, że w pierwszym przypadku ustawodawca wyszedł poza mandat władzy państwowej, bowiem uwzględnił też upoważnienie instytucji społecznej. Ponadto nadużycie zaufania po zmianie znamion mogło dotyczyć nie tylko stosunków utrzymywanych z obcym rządem, ale i stosunków z organizacją zagraniczną lub przedsiębiorstwem.

W doktrynie za organizację zagraniczną przyjmowano podmioty z siedzibą oraz ośrodkiem dyspozycyjnym poza granicami Polski. Jednocześnie należy zauważyć, że ustawodawca nie wskazał, jaką formułę prawną mają mieć wymienione organizacje. Ponadto ustawodawca nie zawęził organizacji zagranicznych do organizacji międzynarodowych w rozumieniu prawa międzynarodowego publicznego. Podobny zresztą zabieg uczynił on w przypadku znamion w treści przestępstwa zdrady ojczyzny skryminalizowanej w art. 122 Kodeksu karnego z 1969 roku. Kolejnym podmiotem, z którym mogło być nadużyte zaufanie, jest przedsiębiorstwo. Biorąc pod uwagę, że istotą

systemu PRL była gospodarka uspołeczniona, a znamiona przewidywały nadużycie zaufania instytucji społecznej, należy w konsekwencji przyjąć, że przedmiotem nadużycia mogły być na przykład stosunki między przedstawicielami dwóch przedsiębiorstw. Wynikało to z faktu, że ustawodawca wprowadził definicję legalną instytucji państwowej i społecznej w art. 120 § 12. Wedle niej za instytucję państwową lub społeczną należy uważać również przedsiębiorstwo, w którym państwo jest udziałowcem, spółdzielnię, związek spółdzielczy, związek zawodowy, inną organizację społeczną „ludu pracującego” oraz jednostkę wojskową (zob. art. 120 § 12. i art. 122, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

W przypadku podmiotu wymienionego w treści art. 130 § 2 jego dookreślenie następuje przez cechę pełnionej funkcji związanej ze szczególną odpowiedzialnością i stan polegający na przebywaniu sprawcy poza granicami Polski. Wydaje się, że pewnym rodzajem nieścisłości tego rozwiązania jest brak wskazania instytucji, w której mandatariusz pełni funkcję o cesze szczególnej odpowiedzialności. Jednak w tym wypadku pewnym rodzajem pomocy może być definicja legalna funkcjonariusza publicznego w art. 120 § 11, w której uwzględniono między innymi osoby pełniące funkcje związane ze szczególną odpowiedzialnością w innej państwowej jednostce organizacyjnej, organizacji spółdzielczej lub innej organizacji społecznej. Mimo wszystko nie można postawić znaku równości między podmiotem wskazanym w treści art. 130 § 2 i całą kategorią funkcjonariusza publicznego, bowiem gdyby ustawodawca, tak chciał przyjąć, to po prostu w znamionach przestępstwa ułożyłby terminu „funkcjonariusz publiczny”. Można jednak kategorię funkcjonariusza publicznego używać pomocniczo ze względu na fakt, że w doktrynie wyodrębnienie tej kategorii uzasadniane było pełnieniem bardziej doniosłej społecznie funkcji, większymi wymogami w zakresie zaufania społecznego i odpowiedzialności (zob. 120 § 11, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 306-307). Dla przykładu, A. Krukowski zaliczył do podmiotów pełniących funkcję ze szczególną odpowiedzialnością przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych, funkcjonariuszy publicznych w rozumieniu 120 § 11, dziennikarzy, delegatów na zjazdy i konferencje naukowe oraz działaczy kulturalnych i sportowych (Krukowski, 1969a, s. 20-21).

Porównując znamiona w treści art. 130 § 1 i 2, konieczne jest zwrócenie uwagi na kategorię szkody. W pierwszym wypadku ustawodawca wskazał, że działanie sprawcy „wyrządza szkodę”, natomiast w drugim przypadku, że „naraża na szkodę”. O ile w

pierwszym przypadku mamy do czynienia z przestępstwem z zamiarem skutkiem (czyli szkodą), o tyle w drugim przypadku z przestępstwem z narażenia na niebezpieczeństwo (powstania szkody). Stąd też w przypadku art. 130 § 2 dla bytu przestępstwa nie jest konieczne powstanie szkody, a jedynie stworzenie sytuacji, w której wystąpienie szkody jest możliwe (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 327-328; Andrejew, 1978, s. 101).

Prezentując różnice między dwoma rodzajami zdrady dyplomatycznej, nie sposób nie zwrócić uwagi na samą treść szkody. W pierwszym przypadku mowa jest o wyrządzeniu szkody interesom politycznym lub gospodarczym Polsce, natomiast w drugim o narażeniu Polski na tego rodzaju szkody. Można zatem powiedzieć, że szkoda o przywołanej treści stanowi kłamrę łączącą dwa rodzaje zdrady, skryminalizowane w art. 130. Co ciekawe, J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski, wyjaśniając znamiona obu interesów, posługują się kategorią interesów państwa, przez które rozumieją względnie trwałe, ważne, aktualne i przyszłe potrzeby obywateli. Według nich potrzeby obywateli w roku współżycia społecznego stają się interesami państwowymi, które są pożądane lub niezbędne dla egzystencji wspólnoty i państwa. Dokonując interpretacji tez J. Bafi, K. Mioduskiego i M. Siewierskiego, można przyjąć, że kategorie interesów politycznych i gospodarczych utożsamili oni z kategorią interesu narodowego (sami użyli jednak pojęcia interesów państwa). Komentując przestępstwo zdrady dyplomatycznej, O. Górniok, S. Lelental i H. Popławski również posłużyli się pojęciem interesu państwa zamiast interesu politycznego, dodając przy tym jeden z jego przykładów, czyli interes ideowy, będący odzwierciedleniem głównych zadań państwa w zakresie kształtowania systemu społeczno-politycznego (Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 27-28).

Oczywistą różnicą między pierwszym i drugim rodzajem zdrady dyplomatycznej w art. 130 jest znamię warunku przebywania sprawcy za granicą. Wymóg ten wskazany jest jedynie w art. 130 § 2, co oznacza, że w przypadku czynu opisanego w § 1 realizacja znamion może nastąpić w kraju, jak i za granicą, natomiast w przypadku czynu opisanego w § 2 jedynie za granicą.

W pracy przyjęto szerokie rozumienie działalności szpiegowskiej, wychodzącej poza doktrynalne określenie czynu zabronionego będącego szpiegostwem. W tym miejscu, obok oczywistego aspektu kryminologicznego, należy więc wykazać związek przestępstwa zdrady dyplomatycznej z działalnością szpiegowską. W pierwszym rzędzie warto zwrócić uwagę na znamię działania na szkodę państwa (szkodę interesów

politycznych i gospodarczych). Według też J. Bafia, K. Mioduskiego i M. Siewierskiego, gdyby sprawca będący obywatelem polskim działał w warunkach określonych w art. 130, ale zamierzał wyrządzić szkodę interesom o cechach wskazanych w art. 122, to właśnie na drugim z wymienionych przepisów należałoby oprzeć kwalifikację prawną jego czynu. To samo stanowisko w swoim komentarzu do przepisu wyrazili O. Górniok, S. Lelental i H. Popławski oraz A. Krukowski. Interesujący jest też fakt, że samo szpiegostwo skryminalizowane w art. 124 w stanie prawnym Kodeksu karnego z 1969 roku nie posiada znamienia szkody, natomiast w art. 130 w stanie prawnym Kodeksu karnego z 1997 roku już ono występuje – dotyczy wiadomości mogących wyrządzić szkodę Polsce. Z kolei według A. Krukowskiego ujawnienie osobie działającej w imieniu lub na rzecz instytucji zagranicznej albo przedsiębiorstwa zagranicznego wiadomości o cechach tajemnicy państwowej, nie wyczerpujące znamion zdrady ojczyzny lub szpiegostwa, powinno być kwalifikowane z art. 261 (art. 122, art. 124, art. 130 i art. 261, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; art. 130, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.; Krukowski, 1969a, s. 20-21; Górniok, Lelental, Popławski, 1975, s. 27-28; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 327-328).

W związku z odmowami powrotu polskich obywateli do kraju z zagranicy, w tym przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, można przyjąć, że art. 130 § 2 mógł mieć zastosowanie w tych przypadkach. Taką tezę przyjmowali, chociażby, J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski w swoim komentarzu do wymienionego przepisu (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 327-328). Równocześnie należy przyjąć, że jeżeli podmiot przestępstwa spełniał warunek pełnienia czynnej służby wojskowej, to właściwa była kwalifikacja z art. 304 kryminalizującego dezercję. Mimo wszystko, dokonując analizy odmów powrotu członków korpusu dyplomatycznego w latach 80. XX wieku, można stwierdzić, że często w stosunku do tych osób wykorzystywano kwalifikacje prawne z art. 122 i 124, jednak w tych wypadkach organy ścigania zasadnie lub bezzasadnie wykazywały wyczerpanie znamion tych przestępstw (art. 130, art. 122, art. 124 i art. 304, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

2.6. Podsumowanie

Głównym celem podrozdziału była charakterystyka czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej na gruncie Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r.

Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.). W analizie uwzględniono czyny, które doktryna nazwała przestępstwami zdrady ojczyzny, szpiegostwem, dezinformacją wywiadowczą (wprowadzeniem w błąd polskiego organu państwowego) i zdradą dyplomatyczną (wejściem w porozumienie na szkodę państwa). Ze względu na chęć wykazania diachronicznej logiki procesów prawnych w analizie zastosowano ujęcie historyczno-porównawcze, które objęło odwołania do wcześniejszych rozwiązań prawnych, głównie do Rozporządzenia z 1928 roku, z 1932 roku i z 1934 roku, a także do Dekretu z 1938 roku i 1946 roku (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160; Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571; Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851; Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623; Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192). W sposób symboliczny przywołano też Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. *o stanie wojennym*, w celu wykazania podobieństw w zakresie porównania niektórych znamion (Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154).

Wnioski, jakie należy przedstawić w związku z podjętą analizą są następujące: (1) widoczny jest wpływ ustawodawstwa przedwojennego oraz powojennego na strukturę i znamiona czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej (zdrada ojczyzny, szpiegostwo, dezinformacja wywiadowcza, zdrada dyplomatyczna i wejście w porozumienie na szkodę państwa) w stanie prawnym 1970-1997, (2) widoczne jest przejęcie interpretacji niektórych znamion czynów związanych z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską w ustawodawstwie przedwojennym i powojennym do stanu prawnego 1970-1997, (3) cechą charakterystyczną Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny*, w ramach której kryminalizowano przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym państwa, jest utrzymanie wysokiego poziomu penalizacji zdrady ojczyzny (możliwa kara śmierci), szpiegostwa (możliwa kara śmierci), dezinformacji wywiadowczej (możliwa kara 25 lat pozbawienia wolności) i zdrady dyplomatycznej (możliwa kara 25 lat pozbawienia wolności), (4) w Ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny*, w porównaniu ze stanem prawnym sprzed II wojny światowej i po niej, dokonano konsolidacji rozproszonych przepisów, które można zaliczyć do grupy przestępstw naruszających dobro, jakim jest państwo, w tym przestępstw zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej, (6) w Ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* przy kryminalizacji przestępstwa szpiegostwa wprowadzono podmiot obcego wywiadu, co wpłynęło na zakres stosowania przepisu, (7) w Ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* przy kryminalizacji przestępstwa szpiegostwa uwzględniono wcześniejsze

wątpliwości doktryny dotyczące związania wiadomości z kategoriami tajemnicy państwowej i wojskowej. Skutkiem tego rozwiązania było zwiększenie zakresu kryminalizacji czynności szpiegowskich przez objęcie przestępstwem przekazywania jakiegokolwiek wiadomości obcemu wywiadowi, (8) w Ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* przy kryminalizacji przestępstwa szpiegostwa uwzględniono wcześniejsze wątpliwości doktryny dotyczące braku kryminalizacji samodzielnego czynu organizowania lub kierowania działalnością obcego wywiadu (działalnością szpiegowską). Skutkiem tego rozwiązania było wprowadzenie typu kwalifikowanego przestępstwa szpiegostwa, (9) przestępstwo szpiegostwa na gruncie Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* zostało skryminalizowane już na poziomie formy stadialnej (zob. art. 128 w zw. z art. 122 i 124), (10) w doktrynie i w praktyce organów ścigania i sądowej, występowała rozbieżność w kwalifikacjach prawnych stanów faktycznych w oparciu o podjęcie się działalności na rzecz obcego wywiadu (wyrażenie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu), (11) w doktrynie występowała rozbieżność w interpretacji strony podmiotowej w przestępstwie szpiegostwa, (12) wydaje się, że duży wpływ na rozszerzenie dyspozycji przestępstw dezinformacji wywiadowczej i zdrady dyplomatycznej miały implementowane podczas kodyfikacji ideologiczne cele polityki kryminalnej.

Bibliografia

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- Akt oskarżenia przeciw A. Pawlicie i E. Pawlicie z dnia 10 czerwca 1970 r. (Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach, podprokurator mjr Jacek Kublik).

ŹRÓDŁA PRAWA

- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. - *Przepisy wprowadzające Kodeks Karny Wojska Polskiego* (Dz.U. 1944 nr 6 poz. 28).
- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. *o ochronie niektórych interesów Państwa* (Dz.U. 1938 nr 91 poz. 623).
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1945 nr 53 poz. 300).
- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).
- Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. *o stanie wojennym* (Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154).
- *Новое уголовное уложение, Высочайше утвержденное 22 марта 1903 года* (1903), Санкт-Петербург: Изд. В.П. Анисимова.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. *o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu* (Dz.U. 1928 nr 18 poz. 160).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 96 ze zm.).
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. *o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Dz.U. 1989 nr 75 poz. 444).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny* (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.).

ORZECZENIA

- Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego z 29 stycznia 1952 r. (Zg. R. 2/52).
- Wyrok Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1972 roku (RNw 42/72).
- Wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1970 roku (Rs 7/70).
- Wyrok Sądu Najwyższego z 11 listopada 1971 roku (Rs 10/71).
- Wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z dnia 11 lipca 1978 roku (Materiały Wydziału II Biura „C” MSW nr 5243/K).
- Wyrok Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego (Sesja wyjazdowa w Katowicach) z 29 sierpnia 1970 roku.

- Wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 22 maja 1980 roku (Materiały Wydziału III Zarządu V Szefostwa WSW nr ZS-4502).
- Wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 28 sierpnia 1982 roku (Materiały Wydziału II Biura „C” MSW nr 7348/III i 8106/A).
- Wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 6 grudnia 1983 roku (Materiały Wydziału II Biura „C” MSW nr 7424/III).
- Wyrok Sądu Wojsk Lotniczych w Poznaniu z dnia 7 lipca 1979 roku (Materiały Wydziału II Biura „C” MSW nr 7215/III oraz Wydziału III Zarządu V Szefostwa SWSW nr ZA-11149).
- Wyrok Sądu Wojskowego we Wrocławiu z 1969 roku (Materiały Wydziału „C” WUSW Wrocław nr 23370/III)f.

MONOGRAFIE

- ANDREJEW Igor (1963), *Nowy kodeks karny. Z rozważań nad projektem*, Warszawa: WP.
- BIAŁOWAŚ Wiesława (1980), *Psychologiczne motywy szpiegostwa*, Warszawa: DSZiDZ MSW.
- BLOK Zbigniew (2006), *Transformacja jako konwersja funkcji wewnątrzsystemowych na przykładzie Polski*, Poznań: UAM.
- GÓRNIOK Oktawian, LELENTAL Stefan, POPŁAWSKI Henryk (1975), *Prawo karne. Część szczególna I* (Skrypt), Gdańsk: UG.
- HOC Stanisław (1985), *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, Warszawa: ASW.
- HOC Stanisław (2002), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole: UO.
- LERNELL Leszek, KRUKOWSKI Adam, red. (1969), *Prawo karne. Część Szczególna. Wybrane zagadnienia*, Warszawa: UW.
- LITYŃSKI Adam (2013), *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa: Kluwer.
- PIKULSKI Stanisław (1987), *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i praktyce*, Warszawa: DSZiDZ MSW.
- POPŁAWSKI Henryk (1983), *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnie szpiegostwa*, Warszawa: Biblioteka Palestry.
- WOJCIECHOWSKA Janina (1975), *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Warszawa: ZN im. Ossolińskich, PAN.
- WALLAS Tadeusz, red. (2010), *Między historią, politologią a medioznawstwem. Wybór problemów*, Poznań: UAM.

SYSTEMY I KOMENTARZE

- ANDREJEW Igor (1973), *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa: PWN.
- ANDREJEW Igor (1978), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: PWN.
- ANDREJEW Igor, ŚWIDA Witold, WOLTER Władysław (1973), *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa: WP.
- BAFIA Jerzy, MIODUSKI Kryspin, SIEWIERSKI Mieczysław (1977), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: WP.
- CHYBIŃSKI Olgiard, GUTEKUNST Włodzimierz, ŚWIDA Witold (1975), *Prawo karne. Część szczególna*, Warszawa: PWN.

- MAKAREWICZ Juliusz (1932), *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów: WZM im. Ossolińskich.
- MAKOWSKI Waclaw, *oprac.* (1921), *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej, Tom II, część II-XIX K.K.*, Warszawa: IW Biblioteka Polska.
- MAKOWSKI Waclaw (1933), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: F. Hoesicka.
- MAKOWSKI Waclaw (1937), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: F. Hoesicka.
- PEIPER Leon (1933), *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków: L. Frommer.
- PEIPER Leon (1936), *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków: L. Frommer.
- SIEWIERSKI Mieczysław (1947), *Mały kodeks karny [...]. Komentarz*, Łódź: SW Prawo.
- ŚLIWOWSKI Jerzy (1979), *Prawo karne*, Warszawa: PWN.

ARTYKUŁY W PRACACH POD REDAKCJĄ

- KRUKOWSKI Adam (1969a), *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Rozdział XIX k.k.)*, [w:] *Prawo karne. Część Szczególna. Wybrane zagadnienia*, red. LERNELL Leszek, KRUKOWSKI Adam, Warszawa: UW.
- WALLAS Tadeusz (2010), *Transformacja systemowa w Polsce i jej konsekwencje. Przyczynek do oceny*, [w:] *Między historią, politologią a medioznawstwem. Wybór problemów*, red. WALLAS Tadeusz, Poznań: UAM.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- KRUKOWSKI Adam (1969b), *Przestępstwa przeciwko państwu ludowemu w nowym kodeksie karnym z 1969 r.*, „Problemy Kryminalistyki”, nr 81–82.
- KUBALA Włodzimierz (1973), *Karalność oferty współpracy z obcym wywiadem*, „Problemy Kryminalistyki”, nr 103–104.
- KUBALA Włodzimierz (1975), *Sporne problemy szpiegostwa*, „Zeszyty Naukowe ASW”, nr 10.
- MAJCHRZAK Grzegorz (2002), *Wyroki śmierci w stanie wojennym*, „Biuletyn IPN”, nr 11.
- MIODUSKI Kryspin (1971), *Szpiegostwo w świetle przepisów kodeksu karnego z roku 1969*, „Służba MO”, nr 1.
- MUSZYŃSKI Jerzy (1971), *Przestępstwo zdrady ojczyzny w nowym k.k. PRL*, „Państwo i Prawo”, nr 1.
- MUSZYŃSKI Jerzy (1972), *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL w kodeksie karnym z 1969 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1.
- RATAJCZAK Aleksander (1975), *Rozwój i kodyfikacja prawa karnego w trzydziestoleciu Polski Ludowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1.
- TARAS Tadeusz (1970), *Przestępstwo szpiegostwa w świetle nowego kodeksu karnego z 1969 r.*, „Palestra”, nr 3.

ARTYKUŁY PUBLICYSTYCZNE

- *Tydzień w Polsce* (1982), „Echo Tygodnia”, 28.10.1982.

SŁOWNIKI, ENCYKLOPEDIA I LEKSYKONY

- DUNAJ Bogusław, red. (1996), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wilga.
- LINDE Samuel Bogumił (1854), *Słownik języka polskiego. Tom pierwszy*, Lwów: Drukarnia Zakładu Ossolińskich.
- LINDE Samuel Bogumił (1858), *Słownik języka polskiego. Tom czwarty*, Lwów: Drukarnia Zakładu Ossolińskich.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- BLUM Howard (1982), *A Key Polish Banker defects; Linked to Spying for Warsaw*, <https://www.nytimes.com/1982/10/22/nyregion/a-key-polish-banker-defects-linked-to-spying-for-warsaw.html>, 11.09.2021.
- *Romuald Spasowski. Jak PRL chciał zabić komunistę* (2017), <https://www.polskieradio.pl/7/5356/Artykul/1704088,Wybuch-stanu-wojennego-Wiedzielismy-ze-oni-uderza>, 11.09.2021.
- SHRIBMAN David (1982), *Two Polish Defectors One Year Later*, <https://www.nytimes.com/1982/12/14/us/two-polish-defectors-one-year-later.html>, 11.09.2021.

Rozdział III

KARNOMATERIALNE ASPEKTY PRZESTĘPSTWA SZPIEGOSTWA *DE LEGE LATA*

1. Wprowadzenie

Głównym celem analizy podjętej w niniejszym rozdziale jest przedstawienie aktualnego stanu prawnego dla wybranych czynów zabronionych związanych z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską. Obok przestępstwa, doktrynalnie określonego mianem szpiegostwa (art. 130), w analizie uwzględniono też istotę i znamiona przestępstw dezinformacji (art. 132) i zdrady dyplomatycznej (art. 129). Niewątpliwie dla odczytania części znamion i prezentacji struktury przestępstw szpiegostwa, dezinformacji i zdrady dyplomatycznej wiedza na ich temat z poprzedniego stanu prawnego jest wysoce użyteczna.

Literalne odczytanie treści czynu zabronionego skryminalizowanego w art. 130 Kodeksu karnego z 1997 roku daje możliwość wyróżnienia różnych jego typów – podstawowego (§1) i dwóch typów kwalifikowanych (§2 i 4). W typie podstawowym kryminalizowane jest branie udziału w działalności obcego wywiadu przeciwko państwu polskiemu. W typie kwalifikowanym, na gruncie §2, kryminalizowane jest udzielanie obcemu wywiadowi wiadomości, których przekazanie może wyrządzić szkodę państwu polskiemu, a udzielanie ich następuje w związku z braniem udziału w obcym wywiadzie lub działaniem na jego rzecz. Z kolei w typie kwalifikowanym, na gruncie §4, kryminalizowane jest organizowanie lub kierowanie działalności obcego wywiadu¹⁹. Natomiast w art. 130 § 3 ustawodawca w sposób nietypowy opisuje swego rodzaju przygotowanie do szpiegostwa skonstruowane jako samodzielne przestępstwo, przez niektórych komentatorów określane jak typ uprzywilejowany. W typie tym ustawodawca dokonał kryminalizacji gromadzenia lub przechowywania wiadomości, których przekazanie obcemu wywiadowi może wyrządzić szkodę państwu polskiemu. W późniejszym czasie rozszerzono zakres kryminalizacji w ramach art. 130 § 3 o wchodzenie do systemu informatycznego w celu uzyskania wiadomości, których

¹⁹ Część doktryny określa drugi typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa skryminalizowany w art. 130 § 4 typem samoistnym, co wynika z dyskusji nad zakresem i stopniem wyodrębnienia klasy zdarzeń wykraczających poza zakres udziału w działalności obcego wywiadu lub form stadialnych do tej działalności. Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że siłą rzeczy organizacja i kierowanie działalnością obcego wywiadu są niczym innym, jak udziałem w niej o szczególnej postaci. Ponadto, z punktu widzenia oceny kryminologicznej, czyn ten traktowany jest jako bardziej szkodliwy społecznie w stosunku do typu podstawowego szpiegostwa, co wyraża się w wyższym stopniu zagrożenia sankcją.

przekazanie obcemu wywiadowi może wyrządzić szkodę państwu polskiemu. Obok gromadzenia lub przechowywania określonych wiadomości, albo wchodzenia do systemu informatycznego, typ tego przestępstwa obejmuje zgłaszanie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu (art. 130, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553; Hoc w: Gardocki, 2013, s. 80-100).

Literalne odczytanie treści czynu zabronionego dezinformacji wywiadowczej skryminalizowanego w art. 132 Kodeksu karnego z 1997 roku wskazuje, że sprawcą przestępstwa jest ten, kto oddając usługi wywiadowcze państwu polskiemu, wprowadza w błąd polski organ państwowy przez dostarczanie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów albo przez ukrywanie prawdziwych lub udzielanie fałszywych wiadomości mających istotne znaczenie dla Polski. W przeciwieństwie do poprzednich stanów prawnych ustawodawca nie rozbudował treści przestępstwa przez więcej niż jedną jednostkę redakcyjną. Mimo wszystko przestępstwo dezinformacji wywiadowczej może przyjąć różne postacie. Pierwszą, główną postacią, jest działanie sprawcy polegające na wprowadzeniu w błąd polskiego organu za pomocą dostarczenia podrobionych lub przerobionych dokumentów albo innych przedmiotów. Natomiast drugą główną postacią jest działanie sprawcy polegające na wprowadzaniu w błąd polskiego organu państwowego przez ukrywanie prawdziwych lub udzielanie fałszywych wiadomości, które mają istotne znaczenie dla Polski (art. 132, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553; Hoc, 2002, s. 105-114, Chlebowicz, 2012, s. 41-48).

Z kolei literalne odczytanie treści czynu zabronionego zdrady dyplomatycznej skryminalizowanego w art. 129 Kodeksu karnego z 1997 roku wskazuje, że sprawcą przestępstwa jest ten, kto będąc upoważniony do występowania w imieniu państwa polskiego w stosunkach z rządem obcego państwa lub zagraniczną organizacją, działa na szkodę Polski. Zatem dwa główne elementy tego przestępstwa, to posiadanie określonego upoważnienia i działanie na szkodę Polski (art. 129, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553; Gardocki, 2013, s.76-80).

Przed szczegółową analizą treści poszczególnych czynów, zaliczonych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej, należy określić stronę podmiotową dla każdego z nich. Generalnie należy uznać, że czyny skryminalizowane w artykułach: 130, 132 i 129

można zrealizować umyślnie, jednak w doktrynie występują czasami rozbieżności w zakresie tego, czy z zamiarem bezpośrednim czy może też i z zamiarem ewentualnym.

S. Hoc i M. Budyn-Kulik przyjmują, że typy: podstawowy oraz pierwszy typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa można popełnić umyślnie zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Tak samo przyjmują K. Lipiński, I. Zgoliński, K. Wiak, W. Wróbel i A. Zoll. Odmienne stanowisko w zakresie dopuszczalności obu zamiarów w ramach umyślności w typie podstawowym przestępstwa szpiegostwa reprezentował J. Kulesza, przyjmował on bowiem jedynie zamiar bezpośredni. Z kolei typ uprzywilejowany przestępstwa szpiegostwa, ze względu na znamię działania w celu (w tym podwójnego celu w przypadku wchodzenia do systemu informatycznego), według S. Hoca, M. Budyn-Kulik, I. Zgolińskiego, W. Wróbla A. Zolla, można popełnić umyślnie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Natomiast w przypadku drugiego typu kwalifikowanego przestępstwa szpiegostwa zarówno S. Hoc, M. Budyn-Kulik, K. Lipiński, I. Zgoliński, K. Wiak, jak i W. Wróbel oraz A. Zoll, przyjmują, że może on być zrealizowany umyślnie w zamiarze bezpośrednim (Hoc, 2002, s. 77-79; Mozgawa, 2010, s. 291-293; Mozgawa, 2017, s. 431-433; Wróbel, Zoll, 2017, s. 138-155; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-371; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 840-843; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 727-732; Giezek, 2021, s. 121-127).

T. Kuczur wskazuje, że istotne znaczenie ma brak kryminalizacji w ramach art. 130 lub osobnej jednostki redakcyjnej przestępstwa szpiegostwa w typie nieumyślnym (Kuczur, 2020, s. 563-585). Oznacza to, że nie można zrealizować znamion szpiegostwa, nie mając zamiaru popełnienia tego czynu. Nie ma zatem możliwości popełnienia go w związku z niezachowaniem ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość taką osoba przewiduje, albo może przewidzieć.

W przypadku przestępstwa dezinformacji wywiadowczej część doktryny zakłada, że strona podmiotowa może być zrealizowana umyślnie z zamiarem bezpośrednim, co wprost wynika z głównego znamienia czasownikowego wprowadzania w błąd polskiego organu państwowego – takie stanowisko przyjmują A. Zoll, W. Wróbel i K. Wiak. Natomiast M. Budyn-Kulik jest zdania, że przestępstwo dezinformacji wywiadowczej może być popełnione umyślnie w obu zamiarach. Rozwinął to założenie A. Marek, który wskazał, że pierwsza i druga główna postać dezinformacji wywiadowczej co do czynności wykonawczych może być zrealizowana umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Równocześnie badacz ten przyjął, że w zakresie znamienia fałszywości dokumentów, innych przedmiotów albo wiadomości wystarczający jest zamiar ewentualny ze względu na godzenie się na realną możliwość fałszywości wyżej wymienionych – podobnie też przyjęli S. Hoc²⁰ i N. Kłaczyńska. Z kolei K. Lipiński, prezentując charakterystykę strony podmiotowej przestępstwa dezinformacji, przytacza tezy dwóch stanowisk doktryny w zakresie umyślności (Gardocki, 2013, s. 110-111; Giezek, 2014, s. 86-89; Zoll, 2017, s. 161-168; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-372; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 844-845; Giezek, 2021, s. 132-136).

Ostatnim z analizowanych przestępstw jest zdrada dyplomatyczna, którą można popełnić umyślnie w obu zamiarach. W przypadku zamiaru ewentualnego sprawca musi mieć świadomość tego, że jego zachowanie może wiązać się ze szkodą dla państwa polskiego, powinien on też przejawiać wolę w postaci godzenia się na ten stan rzeczy. Umyślność w obu zamiarach w popełnieniu zdrady dyplomatycznej zakładają w swoich komentarzach do przepisu między innymi: M. Budyn-Kulik, K. Wiak, W. Wróbel, A. Zoll, I. Zgoliński (Zoll, 2017, s. 129-137; Mozgawa, 2017, s. 430-431; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 839-840; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 726-727).

Niewątpliwie należy zwrócić uwagę na tło zmian, które w efekcie przybrały postać nowej kodyfikacji prawa karnego, czego końcowym efektem było wejście w życie Kodeksu karnego z 1997 roku. W latach 80. XX wieku postępują zmiany społeczno-polityczne, a wraz z nimi próba instrumentalnego wykorzystywania polityki karnej przez władze państwowe (por. Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154; Dz.U. 1985 nr 23 poz. 101). Wraz z końcem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i powołaniem Rzeczypospolitej Polskiej zdynamizowała się dyskusja nad koniecznością zerwania z tradycją prawa karnego okresu demokracji ludowej. W literaturze występują różne oceny na temat stopnia punitywności prawa karnego w okresie poprzedzającym wejście w życie Kodeksu karnego z 1997 roku i w okresie po nim (Krajewski, 2008, s. 5-44). Z kolei cechą trendów zmian w prawie karnym w XXI wieku stał się populizm prawny, co wynika z faktu, że stanowi on jeden z mechanizmów kształtowania samej polityki, co szczególnie uwidacznia się w programach politycznych niektórych partii politycznych. Bez wątpienia populizm prawny nie miałby możliwości zakorzenienia się w praktyce

²⁰ S. Hoc w części podręcznika pod redakcją T. Dukiet-Nagórskiej zaprezentował już węższe stanowisko, które wyraża teza, że przestępstwo dezinformacji wywiadowczej ma charakter umyślny, a umyślność ta może przyjmować tylko postać zamiaru bezpośredniego (Dukiet-Nagórska, 2018, s. 372).

politycznej polskich partii politycznych bez samej podatności społeczeństwa na populistyczne hasła i postulaty. W zasadzie można stwierdzić pewien rodzaj sprzężenia zwrotnego między podatnością społeczeństwa na populizm prawny i praktyką partii politycznych realizujących zmiany ustawowe. Częstym mechanizmem w działalności partii jest odwoływanie się do argumentu bezpieczeństwa, najczęściej bezpieczeństwa zbiorowego, w celu ochrony zarówno dóbr zbiorowych, jak i indywidualnych (por. Lernell, 1978; Gardocki, 1990; Pratt, 2007; Szafrńska, 2015; Chlebowicz, 2009, s. 497-505; Kulesza, 2017; Widacki, 2017). Co ciekawe, mimo tego populizmu prawnego ustawodawca nie poczynił istotnych zmian w zakresie treści przestępstw przeciwko państwu, zatem nie ingerował w strukturę i istotę przestępstw związanych z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską. Można też zauważyć, że analizowane w rozdziale przestępstwa szpiegostwa, dezinformacji wywiadowczej i zdrady dyplomatycznej wpisują się w diachroniczną logikę procesów prawnych. Podobieństwo wcześniejszych rozwiązań w zakresie tych trzech przestępstw w obecnym stanie prawnym powoduje, że możliwym jest sięganie po wcześniejszy dorobek doktryny w celu interpretacji części znamion wymienionych przestępstw.

Sytuację braku ingerencji ustawodawcy w zakres znamion i strukturę przestępstw związanych ze szpiegostwem, mimo obecnego w dyskursie prawnym i społecznym populizmu prawnego, można częściowo tłumaczyć rozwojem ustawodawstwa w przedmiocie uprawnień inwigilacyjnych służb specjalnych. W 2014 roku Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się negatywnie na temat rozwiązań prawnych dotyczących uprawnień polskich służb specjalnych i policyjnych. Stanu tego nie zmieniła tak zwana *Ustawa inwigilacyjna* z 2016 roku, wedle bowiem analizy przepisy dotyczące uprawnień operacyjno-rozpoznawczych w niemałym stopniu naruszają przepisy konstytucyjne, co skutkować może nadmierną inwigilacją społeczeństwa (por. Dz.U. 2016 poz. 147; Bodnar, 2019; Rosicki, 2021, s. 5-23).

Obok zmian determinowanych mniej lub bardziej racjonalnymi przesłankami polityki karnej należy zwrócić uwagę na kontekst geopolityczny. Powołanie Rzeczypospolitej Polskiej (dalej w Konstytucji jako: III Rzeczypospolitej) doprowadziło do zerwania dotychczasowych więzów łączonych Polskę z ZSRR (dalej jako: Federacji Rosyjskiej). Rozpad Układu Warszawskiego oraz wstąpienie Polski do NATO i Unii Europejskiej przewartościowały ocenę zagrożeń w dziedzinie bezpieczeństwa. W

perspektywie działalności szpiegowskiej dotychczasowy sojusznik i główny gwarant bezpieczeństwa, jakim był ZSRR (dalej jako: Federacja Rosyjska), stał się głównym zagrożeniem. W perspektywie działalności polskich służb wywiadowczych nastąpiło przekierowanie działań kontrwywiadowczych z zagrożenia działalnością wywiadowczą państw zachodnich, na przykład ze strony USA i Republiki Federalnej Niemiec, na Federację Rosyjską, a w późniejszym czasie również na takie państwa, jak Chińska Republika Ludowa i Białoruś²¹.

Ostatnim czynnikiem wartym uwagi jest postęp technologiczny, szczególnie w zakresie systemów informatycznych, systemów teleinformatycznych, sieci teleinformatycznych i sztucznej inteligencji. Wydaje się, że postęp technologiczny powinien wpływać szczególnie na ustawodawcę, tak aby racjonalnie i w sposób przemyślany kierował on polityką karną w zakresie przestępstw ukierunkowanych na ten rodzaj technologii lub przestępstw czynionych za jej pomocą. Istotnym kierunkiem działania ustawodawcy powinna być reorganizacja kryminalizacji przestępstw naruszających takie dobra, jak państwo i ochrona informacji. W tym zakresie należy zauważyć duże zapóźnienie polskiego ustawodawcy, mimo że sam podejmuje publicznie kwestie niemałej skali zagrożenia działalnością szpiegowską ze strony państw obcych. Ponadto należy zauważyć, że ustawodawca powinien zadbać o większą czytelność, życiowość i adekwatność do rozwoju technologicznego przepisów związanych z samą ochroną informacji²².

Wydaje się, że najbardziej widocznym działaniem zmierzającym ku zmianie treści przepisów kryminalizujących działalność szpiegowską było złożenie do Sejmu Projektu zmian Kodeksu karnego oraz innych ustaw w dniu 17 kwietnia 2023 roku (*Projekt...*, EW-020-1196/23). Uzasadnieniem politycznym przedstawionego projektu przez posłów był wzrost zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej w kontekście wojny rosyjsko-ukraińskiej, która rozpoczęła się w 2022 roku. W ramach projektu wnioskowano o znaczące zwiększenie sankcji za działalność szpiegowską, a także o kryminalizację nowych typów kwalifikowanych, formy stadialnej przygotowania i

²¹ Szerzej na temat polityki bezpieczeństwa i polityki bezpieczeństwa Polski w kontekście środowiska międzynarodowego w: Zięba, 2008; Zięba, 2020.

²² Szerzej na temat przestępstw przeciwko ochronie informacji i przestępstw za pomocą technologii informatycznych w: Radoniewicz, 2016; Banasiński, 2018; Banasiński, Rojszczak, 2020.

postaci nieumyślnego szpiegostwa. Treść i istota tego projektu będą jednak przedmiotem analizy w następnych częściach pracy.

2. Typ podstawowy przestępstwa szpiegostwa

W typie podstawowym przestępstwa szpiegostwa ustawodawca dokonał kryminalizacji brania udziału w działalności obcego wywiadu przeciwko państwu polskiemu. Istotne elementy strony przedmiotowej tego typu przestępstwa, to „branie udziału w działalności”, „obcy wywiad” i „przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”.

W ramach przypisania sprawcy winy za przestępstwo istotne jest właściwe przypisanie stanu faktycznego do ustawowych znamion czynu zabronionego. Niewątpliwie takie znamię, jak branie udziału, może czasami budzić wątpliwości co do tego, jaki stan faktyczny można z nim powiązać. Warto też wskazać, że w związku z uwagami doktryny w stosunku do stanu prawnego na gruncie Kodeksu z 1969 roku ustawodawca uzupełnił znamiona o branie udziału w działalności obcego wywiadu, wcześniej nie użył bowiem sformułowania „w działalności”. Brak tego uszczegółowienia budził wątpliwości w doktrynie, które związane były z tym, czy do realizacji znamion należy uwzględnić formalny akces sprawcy czy może jakąkolwiek jego współpracę z obcym wywiadem (zob. szerzej: Hoc, 1985; Pikulski, 1987).

Synonimem dla wyrażenia ‘branie udziału’ jest słowo ‘uczestniczenie’, zatem ‘udział’ to ‘uczestnictwo’ w jakimś zdarzeniu. Z punktu widzenia praktyki uczestnictwo w obcym wywiadzie polega na wykonywaniu zleconych zadań w związku z wcześniejszym porozumieniem co do zakresu działalności wywiadowczej. Jeżeli nie nastąpi porozumienie w tym zakresie, to ze strony przedstawiciela obcego wywiadu będziemy mieli do czynienia z podżeganiem do działalności wywiadowczej przeciwko państwu polskiemu (por. Taras, 1970, s. 10; Pikulski, 1987, s. 65-134; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-371). Z kolei w sytuacji braku przyjęcia oferty skierowanej do obcego wywiadu będziemy mieli do czynienia z realizacją znamion jednej z postaci typu uprzywilejowanego przestępstwa szpiegostwa – czyli zgłaszania gotowości działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko państwu polskiemu.

W zasadzie obok znamion typu podstawowego przestępstwa szpiegostwa z poprzedniego stanu prawnego przejęto też ich interpretację. Przyjąć więc należy, że aby zrealizować znamię brania udziału w obcym wywiadzie czy uczestniczyć w nim, wystarczy zrealizować choćby jedno zadanie zlecone przez obcy wywiad, które będzie ukierunkowane przeciwko państwu polskiemu. Przy czym warto zauważyć, że wykładnia tekstualna i doktrynalna nie wskazuje na wagę tego zadania, a jedynie na ukierunkowanie go przeciwko państwu polskiemu. Tego wymogu nie zawierał typ podstawowy przestępstwa szpiegostwa w poprzednim stanie prawnym. Oczywiście za praktyką kryminalną można było przyjmować, że jeżeli ktoś bierze udział w obcym wywiadzie, to czyni to najczęściej ze szkodą dla państwa polskiego. Zatem wypełnieniem znamion typu podstawowego przestępstwa szpiegostwa będzie na przykład wykonanie polecenia odbioru przesyłki lub przesłania informacji, obsługiwanie punktów kontaktowych, dokonywanie wywiadu osobowego, prowadzenie dezinformacji w cyberprzestrzeni. Niewątpliwie aktualne są tezy S. Pikulskiego, który w stanie prawnym Kodeksu z 1969 roku wskazywał, że dla wypełniania znamion brania udziału w działalności obcego wywiadu muszą wystąpić następujące przesłanki: (1) fakt porozumienia z obcym wywiadem, (2) fakt zrealizowania przynajmniej jednego zadania na polecenie obcego wywiadu. Ponadto za branie udziału w działalności obcego wywiadu należy rozumieć też przynależność formalną, na przykład bycie rezydentem wywiadu na terytorium Polski lub prowadzenie działań szpiegowskich przez kadrowych pracowników obcego wywiadu (Pikulski, 1987, s. 65-134; Mozgawa, 2017, s. 431-433; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 840-843; Giezek, 2021, s. 121-127).

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, należy przyjąć, że za szpiegostwo można też uznać działania w ramach OSINT. Jest to o tyle istotne, że często biały wywiad polegający na przykład na zbieraniu ogólnodostępnych informacji, kwerendzie w archiwach, *researchu* materiałów prasowych, tłumaczeniu tekstów, opracowywaniu charakterystyk osób, traktowane są jako nieszkodliwe i niepodlegające art. 130 Kodeksu karnego. Przyjąć jednak należy, że jeżeli konkretne czynności, wchodzące w zakres OSINT, są zadaniami podejmowanymi na rzecz obcego wywiadu, ze świadomością, że są realizowane przeciwko Polsce, to jak najbardziej wyczerpują one znamiona brania udziału w obcym wywiadzie.

Problematycznym znamieniem jest też uczestniczenie w obcym wywiadzie przeciwko państwu polskiemu, gdyż nie wystarczy brać udziału w obcym wywiadzie albo wykonywać zlecone przez niego zadania, lecz działalność tego typu musi być skierowana przeciwko państwu polskiemu. Stąd też wynika, że uczestnictwo w obcym wywiadzie, które nie wiąże się z działaniem przeciwko Polsce, pozostaje poza kryminalizacją art. 130 Kodeksu karnego. Zatem na przykład uczestnictwo w działalności wywiadu egipskiego przeciwko Izraelowi nie realizuje znamion określonych w typie podstawowym przestępstwa szpiegostwa (Gardocki, 2002, s. 209-211; Hoc, 2002, s. 64-65). Taka wykładnia może budzić wątpliwości w sytuacji, gdy uczestnikiem wymienionego wywiadu będzie obywatel polski, który realizuje zadania wywiadowcze na terytorium polskim. Dyskusyjność wokół znamienia uczestnictwa wiąże się więc nie tyle z niejednoznacznością rozumienia przepisu, lecz z postawą obywatela w stosunku do państwa polskiego. Warto więc zastanowić się, czy ustawodawca nie powinien dokonać kryminalizacji każdego rodzaju współpracy obywatela polskiego z jakimkolwiek obcym wywiadem, co mogłoby zarazem stanowić mechanizm bezpieczeństwa przed ewentualnym wykorzystywaniem obywatela polskiego do różnego rodzaju czynności szpiegowskich. Uzasadnieniem aksjologicznym w tym zakresie są obowiązki obywatela wobec swojej ojczyzny, a także względy bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa.

Obok już analizowanych znamion brania udziału i działania na rzecz obcego wywiadu należy zwrócić uwagę na samą kategorię „obcego wywiadu”. Niewątpliwie polski ustawodawca w sposób istotny zawęził kryminalizowaną działalność sprawcy już w stanie prawnym z lat 1970-1997. Dokonując ogólnej komparatystki z wybranymi rozwiązaniami obecnymi w państwach europejskich, zauważyć warto to, że ustawodawcy innych państw często nie kryminalizują tak wąsko działalności szpiegowskiej ze względu na podmiot, na którego rzecz sprawca działa. Nierzadkim zabiegiem jest wprowadzenie znamienia bardziej ogólnego, na przykład kategorii obcego państwa, obcej władzy lub obcego rządu (por. Rosicki, 2018, s. 180-201).

Samo rozumienie terminu ‘wywiad’ w materii prawnej wydaje się wieloznaczne, bowiem możemy mówić o wywiadzie zagranicznym (zewnętrznym), wewnętrznym (kontrwywiadzie) i kryminalnym. W zależności od państw służby specjalne mogą wpisywać się w trzy wymienione modele, z uwzględnieniem specyfiki cywilnej i wojskowej, albo tworzyć modele mieszane. Dobrym przykładem jest polski

kontrwywiad cywilny, którego zakres zadań obejmuje zarówno tematykę typowego wywiadu wewnętrznego, jak i kryminalnego (por. Dz.U. 2002 nr 74 poz. 676 ze zm.; Minkina, 2014, s. 27-208; Rosicki, 2016, s. 165-176). Można się więc zastanowić, czy współpraca z typowym wywiadem kryminalnym innego państwa przeciwko Polsce wchodzi w zakres znamion przypisanych przestępstwu szpiegostwa na gruncie art. 130 Kodeksu karnego. Wedle ujęcia zawężającego wywiad kryminalny nie wchodziłby do zakresu znamienia obcego wywiadu. Jednak trzeba pamiętać, że wraz z reorganizacją służb specjalnych w celu zwiększenia ich efektywności powstają różnego typu instytucje koordynujące ich działalność na poziomie krajowym, czego skutkiem jest szczególnego rodzaju wspólnota wywiadowcza dzieląca się różnym rodzajem informacji.

Ze względu na znamiona przytoczone w art. 130 § 1 i 2, czyli branie udziału w obcym wywiadzie i działanie na jego rzecz, należy przyjąć, że w najprostszym ujęciu wywiadem będzie: (1) określona instytucja posiadająca szczególny typ organizacji i struktury, której przypisano realizację celów i pełnienie funkcji wywiadowczych (zbieranie, często w sposób niejawny, wiadomości, także ich magazynowanie, przetwarzanie i analizowanie; działanie w sposób niejawny, m.in. przez wykonywanie czynności operacyjno-rozpoznawczych), (2) określony proces, na który składa się tak zwany cykl wywiadowczy obejmujący zdobywanie informacji, a także ich przekazywanie, potwierdzanie, sprawdzanie wiarygodności, interpretacja i dostarczanie, najczęściej, decydentom. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że doktrynalne rozważania prowadzone na gruncie poprzedniego stanu prawnego, czyli w okresie 1970-1997, a odnoszące się również do literatury przedmiotu, pozostają aktualne na gruncie obecnego stanu prawnego (por. Knorr, 1964; Kent, 1965; Świda, 1977, s. 81; Hoc, 1979, s. 4; Pikulski, 1980, s. 80; Hoc, 1985; Pikulski, 1987, p. 49-57; Hoc, 2002, s. 44-94; Johnson, 2003, s. 1-28; Johnson, 2009, s. 33-52; Gardocki, 2013, s. 80-100; Minkina, 2014, s. 27-208).

Obok treści samego typu podstawowego przestępstwa szpiegostwa można rozważyć zastosowanie wybranych form zjawiskowych do przestępstwa szpiegostwa. Dla przykładu, osoba namawiająca do działania na rzecz obcego wywiadu będzie odpowiadać za podżeganie do przestępstwa szpiegostwa, co wyrażać się będzie w kwalifikacji prawnej czynu w następującej postaci: art. 18 §2 (podżeganie) w związku z art. 130 §1 (typ podstawowy szpiegostwa). Trzeba jednak pamiętać, że w doktrynie istnieje rozbieżność co do skutkowości i bezskutkowości podżegania (i prowokacji), a co

w zależności od stanowiska związane będzie z koniecznością uzupełnienia zaprezentowanej wcześniej kwalifikacji o odpowiednie formy stadialne przestępstwa²³. Zatem w koncepcji bezskutkowej podżeganie do przestępstwa szpiegostwa bez przystąpienia osoby będącej przedmiotem podżegania kwalifikacja prawna czynu przyjmie postać art. 18 § 2 (podżeganie) w związku z 130 § 1 (typ podstawowy szpiegostwa) Kodeksu karnego, natomiast w przypadku koncepcji skutkowej art. 13 § 1 (usiłowanie) w związku z art. 18 § 2 (podżeganie) w związku z art. 130 § 1 (typ podstawowy szpiegostwa) Kodeksu karnego.

Czasami może wystąpić problem postawienia granicy między nakłanianiem i pomocnictwem jako dwiema różnymi formami zjawiskowymi. Dla przykładu, osoba, która nakłania do popełnienia przestępstwa w taki sposób, że utwierdza osobę nakłanianą w podjętej już wcześniej decyzji zaangażowania się w działalność szpiegowską na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce, może odpowiadać za pomocnictwo, w tym wypadku za pomocnictwo psychiczne, a kwalifikacja prawna czynu tej osoby przyjmie następującą postać: art. 18 § 3 (pomocnictwo psychiczne) w związku z art. 130 § 1 (typ podstawowy szpiegostwa). Za przyjęciem kwalifikacji prawnej w oparciu o pomocnictwo psychiczne przemawia fakt, że sprawca faktycznie nie wywołuje zamiaru popełnienia przestępstwa szpiegostwa, a jedynie podtrzymuje go. Ten rodzaj kwalifikacji możliwy jest szczególnie w sytuacji, w której wspierający psychicznie posiada wiedzę odnośnie noszenia się z zamiarem lub decyzją popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę. Można rozważyć też sytuację, w której nakłaniający nie posiada świadomości w zakresie tego, że inna osoba już definitywnie podjęła decyzję o chęci popełnienia przestępstwa brania udziału w obcym wywiadzie przeciwko Polsce. Według Ł. Pohla w sytuacji obiektywnego wcześniejszego utwierdzenia innej osoby w zakresie zamiaru lub decyzji popełnienia czynu zabronionego, bez wiedzy utwierdzającego w tym temacie, obiektywnie utwierdzającego należy potraktować jako usiłującego nieudolnie podżegać do danego czynu. W tym

²³ W doktrynie podnoszony jest też problem momentu, w którym realizowane jest znamię nakłaniania. Co za tym idzie, można wskazać na różne momenty realizacji tego znamienia – (1) z chwilą zakończenia nakłaniania, (2) z chwilą wzbudzenia u innej osoby zamiaru popełnienia przestępstwa, (3) z chwilą realizacji lub usiłowania realizacji czynu przez podżeganego (już wcześniej nakłonionego). Ogólną podstawą rozróżniania tych trzech koncepcji jest określony stosunek doktryny do efektywności nakłaniania (czyli czy podżeganie lub prowokacja ma charakter bezskutkowy czy skutkowy) (zob. więcej w: Pohl, 2001, s. 67-74; Kulik, 2013, s. 127-143; Tokarczyk, 2017, s. 225-300; Pohl, 2019, s. 202-206; Mozgawa, 2020, s. 397-399, 404).

wypadku osobie utwierdzającej w przestępstwie działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce należy przypisać następującą kwalifikację czynu: art. 13 § 2 (usiłowanie nieudolne) w związku z art. 18 § 2 (podżeganie) w związku z art. 130 § 1 (typ podstawowy szpiegostwa) Kodeksu karnego (Pohl, 2001, s. 67-74; Kulik, 2013, s. 127-143; Pohl, 2019, s. 202-209).

Podobnie jak w stanach prawnych w latach 1946-69 i 1970-97, tak i w Kodeksie karnym z 1997 roku ustawodawca przewidział instytucję czynnego żalu dla wybranych przestępstw przeciwko państwu (por. Siewierski, 1947, s. 45-46, 51-52; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-319). W obecnym stanie prawnym instytucja czynnego żalu została określona w treści art. 131 § 1-2 i stanowi przepis szczególny do rozwiązania obecnego w art. 15 § 1-2. W przypadku zakresu przedmiotowego analizy największe znaczenie ma to, że czynnym żalem objęto typ podstawowy i pierwszy typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa (art. 131 § 1) i typ uprzywilejowany (art. 131 § 2). Uzasadnieniem wprowadzenia odrębnej instytucji czynnego żalu w stosunku do artykułów: 23, 15 i 17 Kodeksu karnego jest przesłanka wpisująca się w określone cele polityki karnej, czyli – obok poniechania określonej działalności – także i ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności popełnionego czynu. Ma on więc walor wzmacniający bezpieczeństwo państwa przez możliwość pozyskania informacji dotyczących wybranych przestępstw przeciwko państwu. Dodatkowo skłania sprawcę do zaniechania działalności ukierunkowanej przeciwko dobru chronionemu będącym bezpieczeństwem państwa (Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 843-845; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 732-734).

W przypadku art. 131 § 1 ustawodawca wskazał, że nie podlega karze sprawca usiłujący popełnić czyny określone między innymi w art. 130 § 1 i 2 w sytuacji, gdy dobrowolnie poniechał on dalszej działalności i ujawnił wobec właściwego organu wszystkie istotne okoliczności popełnionych czynów. Dobrowolne poniechanie dalszej działalności, o której mowa w art. 131 § 1 i 2 jest odpowiednikiem dobrowolnego odstąpienia obecnego w treści art. 15 § 1, niemniej jednak poniechanie związane jest z trwałym zamiarem i stanem mentalnym sprawcy. Stąd też, zgodnie z orzecznictwem, poniechanie to zachowanie sprawcy, które jest wynikiem jego woli ukierunkowanej na przerwanie dotychczasowej działalności przestępczej. Nie obejmuje zatem poniechanie przerywanych okresowo działań przestępczych sprawcy mających jakiegokolwiek podłoże

motywacyjne (Wyrok SN z 15.04.1970, Rw 4/70; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 843-845). Warto też zauważyć, że treścią czynnego żalu, w ramach art. 131 § 1, objęto również postacie stadialne na poziomie przygotowania wybranych przestępstw przeciwko państwu, jednak dla art. 130 § 1 i 2 nie ma to znaczenia, bowiem ustawodawca nie przewidział w obecnym stanie prawnym takich czynów. Równocześnie druga z klauzul niepodlegania karze szpiegostwa określona w art. 131 § 2 odnosi się między innymi do *sui generis* przygotowania skryminalizowanego w art. 130 § 3.

Jak wspomniano wcześniej, czynny żal powinien mieć charakter dobrowolny i powinno temu towarzyszyć ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności popełnionego czynu szpiegostwa. Dobrowolność to stan, w którym sprawca ma możliwość prowadzenia działalności szpiegowskiej, jednak bez żadnego przymusu zaprzestaje jej. Decyzja sprawcy powinna charakteryzować się samodzielnością, jednoznacznością i stanowczością, więc nie powinna nastąpić ze względu na oddziaływanie innych osób na przykład ze względu na wymuszenie, albo też ze względu na wymuszenie okolicznościami zewnętrznymi będącymi poza kontrolą sprawcy lub przeszkodami trudnymi do pokonania. Mimo wszystko wskazuje się, że przymusem osoby trzeciej nie będzie dezaprobatą czynu usiłowania szpiegostwa sprawcy, zatem nie stanowi ona sama w sobie czynnika wyłączającego dobrowolność. Granicą wyłączenia dobrowolności jest więc oddziaływanie osoby trzeciej będące przeszkodą uniemożliwiającą sprawcy dokonanie przestępstwa szpiegostwa. Co ważne, to fakt, że dobrowolne odstąpienie nie musi opierać się na motywacjach godnych pochwały czy zasługujących na pozytywną ocenę etyczną (Wyrok SN z 05.01.1973, III KR 258/72; Wyrok SN z 01.07.1975, II KR 367/74; Wyrok SA w Katowicach z 29.01.2015, II AKa 481/14; Wyrok SA w Gdańsku z 10.05.2017, II AKa 92/17; Mozgawa, 2017, s. 69-71; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 183-189).

Przez analogię do treści art. 60 § 3 należy przyjąć, że ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności popełnionego czynu szpiegostwa dotyczy tych okoliczności, które nie były dotychczas znane organom ścigania, a więc będących wcześniej niejawnymi. Kontrowersje w doktrynie budzi założenie, czy do ujawnienia można zaliczyć na przykład istotne okoliczności podług przekonania sprawcy, więc wedle jego subiektywnej świadomości. Część doktryny *a contrario* do art. 60 § 4 wskazuje, że

ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności nie wymaga cechy dotychczasowej niejawności dla organu ścigania (Konarska-Wrzosek, 2020, s. 421-423).

Druga postać niepodlegania karze w związku z czynnym żalem uwzględniona przez ustawodawcę w art. 131 § 2 odnosi się do poszczególnych postaci *sui generis* przygotowania skryminalizowanych w art. 130 § 3. Ze względu na wymogi ujęcia działania sprawcy w ramach instytucji czynnego żalu należy zwrócić uwagę na różnice między treścią §2 i 1 art. 131. W obu paragrafach powtarzają się, co oczywiste, wymogi dobrowolnego poniesienia dalszej działalności szpiegowskiej i ujawnienie wobec odpowiedniego organu ścigania przestępstw wszystkich istotnych okoliczności popełnienia czynu szpiegostwa. Jednak dodatkowym wymogiem, zawartym w §2 a nieobecnym w treści art. 131 § 1, jest podjęcie istotnego starania zmierzającego do zapobieżenia popełnieniu zamierzonego czynu szpiegostwa. Przykładem spełnienia tej przesłanki będzie zniszczenie materiałów zgromadzonych lub przechowywanych w celu udzielenia ich obcemu wywiadowi, a mogących wyrządzić szkodę państwu polskiemu. Problematyczne może być spełnienie wszystkich przesłanek czynnego żalu w przypadku zgłoszenia gotowości działania na rzecz obcego wywiadu przeciw Polsce. O ile poniesienie dalszych działań jest oczywiste, bowiem wyjście poza zgłoszenie będzie już przynajmniej realizacją jakiegoś zadania, więc realizacją znamion art. 130 § 1, i nie budzi też wątpliwości przesłanka dotycząca ujawnienia wszelkich istotnych okoliczności, o tyle trudniej jest wskazać przesłankę podjęcia istotnego starania zmierzającego do zapobieżenia popełnieniu zamierzonego czynu, chyba że i w tym wypadku sprowadzimy ją do braku kolejnych kroków w pochodzie przestępstwa (por. Hoc, 2002, s. 95-104; Giezek, 2021, s. 128-132).

Ciekawe rozwiązanie w zakresie odstąpienia od obowiązku zawiadomienia właściwego prokuratora o uzasadnionym podejrzeniu przestępstwa szpiegostwa oraz osobie, która wedle uzyskanych informacji lub materiałów może być jego sprawcą, przewiduje Ustawa z dnia 24 maja 2002 roku o *Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*²⁴. W art. 22b ust. 1 Ustawy ABW i AW ustawodawca określił, że w

²⁴ Art. 22b Ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu posługuje się kategorią szpiegostwa, nie wskazując zarazem bezpośrednio, przez odwołanie do art. 130 Kodeksu karnego, że chodzi właśnie o poszczególne typy czynów tam skryminalizowanych. Przez wykładnię systemową należy przyjąć, że art. 22b ma zastosowanie właśnie w związku z art. 130 Kodeksu karnego. Ustawa o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu posługuje się jedynie raz kategorią „szpiegostwa” (w ramach art. 5 dotyczącego zadań ABW), natomiast sześciokrotnie kategorią „przestępstwa szpiegostwa” (w ramach treści art. 22b) (zob. art. 5 i 22b, Ustawa ABW i AW).

sytuacji gdy materiały uzyskane podczas realizacji ustawowych zadań przez ABW wskazują na popełnienie przestępstwa szpiegostwa, to Szef tej instytucji, w przypadku gdy jest to uzasadnione względami bezpieczeństwa państwa, może odstąpić od zawiadomienia właściwego prokuratora o szpiegostwie (w sprawie i co do osoby). Wedle treści art. 22b ust. 3 Szef ABW może odstąpić od powiadomienia, jednak po zasięgnięciu opinii Prokuratora Generalnego oraz ministra – członka Rady Ministrów właściwego do spraw koordynowania działalności służb specjalnych (art. 22b ust. 1, art. 22b ust. 3, Ustawa ABW i AW; Opaliński, Rogalski, Szustakiewicz, 2017, s. 70-74).

Do przesłanek, jakie musi spełnić sprawca lub podejrzany o szpiegostwo, aby Szef ABW mógł zastosować w stosunku do niego odstąpienie od powiadomienia prokuratora, należy zaliczyć świadome i dobrowolne ujawnienie wszelkich okoliczności popełnienia czynu lub prowadzonej działalności oraz świadome i dobrowolne zobowiązanie się do podjęcia tajnej współpracy z ABW (art. 22b ust. 2, Ustawa ABW i AW). Zatem obok już określonej wcześniej, w ramach czynnego żalu, przesłanki ujawnienia wszelkich okoliczności popełnienia czynu, ustawodawca umieścił przesłankę podjęcia współpracy na rzecz polskiego kontrwywiadu. Wynika z tego, że głównym celem tego rozwiązania jest wzmocnienie realizacji zadań służby wywiadowczej w zakresie profilaktyki i zwalczania jednego z przestępstw przeciwko państwu, czyli szpiegostwa. Ukierunkowanie uprawnień Szefa ABW w związku z przesłanką zobowiązania do tajnej współpracy sprawcy szpiegostwa otwiera duże możliwości prowadzenia gry wywiadowczej w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Bezwzględny wyłączeniem możliwości odstąpienia przez Szefa ABW od przedmiotowego obowiązku w stosunku do sprawcy szpiegostwa są następujące sytuacje: (1) popełnienie umyślnie przestępstwa przeciwko życiu albo innego przestępstwa umyślnego, którego skutkiem jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, (2) współudział lub usiłowanie przestępstwa przeciwko życiu albo innego przestępstwa umyślnego, którego skutkiem jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, (3) podżeganie do przestępstwa przeciwko życiu albo innego przestępstwa umyślnego, którego skutkiem jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu (art. 22b ust. 5, Ustawa ABW i AW; Opaliński, Rogalski, Szustakiewicz, 2017, s. 70-74). Część wymienionych czynów odpowiada przesłankom bezwzględnie wyłączających możliwość uzyskania statusu świadka koronnego na gruncie Ustawy z dnia 25 czerwca

1997 r. o świadku koronnym (por. art. 4, Dz.U. 1997 Nr 114 poz. 738 ze zm.; Dz.U. 2016 poz. 1197, t.j.).

W sytuacji gdy sprawca przestępstwa szpiegostwa świadomie i dobrowolnie zobowiązał się do podjęcia tajnej współpracy z ABW, następnie wbrew jej warunkom nadal prowadzi działalność na szkodę Polski (albo zrealizował jedną z przesłanek bezwzględnie wyłączających odstąpienie Szefa ABW od obowiązku), to Szef ABW zobowiązany jest do powiadomienia o tym właściwego prokuratora (art. 22b ust. 6, Ustawa ABW i AW). W tym wypadku pojawi się problem kwalifikacji prawnej czynów sprawcy, który *de facto* będzie realizować znamiona przestępstwa szpiegostwa, przynajmniej w zakresie art. 130 § 1, ale i przestępstwa dezinformacji wywiadowczej skryminalizowanego w art. 132 Kodeksu karnego.

3. Typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa (pierwszy)

W przypadku postaci kwalifikowanej przestępstwa szpiegostwa na gruncie art. 130 § 2 Kodeksu karnego ustawodawca skryminalizował udzielanie wywiadowi wiadomości, których przekazanie może wyrządzić szkodę państwu polskiemu. Warto zwrócić uwagę, że w poprzednim stanie prawnym z okresu 1970-1997 ustawodawca nie wskazywał cechy wiadomości, co oznacza, że kryminalizowane było przekazywanie jakichkolwiek informacji, które potrzebne są obcemu wywiadowi. Rozwiązanie zmniejsza zatem zakres kryminalizacji działalności szpiegowskiej, nawiązując równocześnie w jakimś stopniu do kryminalizacji przestępstwa szpiegostwa w stanie prawnym z okresu 1946-1969 z różnicą: że w okresie tym kryminalizowano działanie na szkodę państwa przez gromadzenie lub przekazywanie wiadomości, a także dokumentów lub innych przedmiotów stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową (Siewierski, 1947, s. 36-40; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318). Natomiast w przypadku obecnego stanu prawnego cechą wiadomości jest potencjalne wyrządzenie szkody państwu. Nie ma zatem konieczności przekazywania tak zwanych informacji klauzulowanych, typu: ściśle tajne, tajne, poufne lub zastrzeżone. Mimo tego, cecha, jaką jest możliwość wyrządzenia szkody, stanowi niemałe wyzwanie dla polskiego kontrwywiadu zwalczającego szpiegostwo, bowiem jest ona niejednoznaczna i pozostawia wątpliwości w zakresie tego, w jakim stopniu mierzyć ją obiektywnie, a w jakim subiektywnie. Innymi słowy, w jakim stopniu mamy do czynienia z konkretnym narażeniem na wystąpienie

szkody, a w jakim z abstrakcyjnym. Przyjąć jednak należy, że nie jest konieczne wykazanie wystąpienia w rzeczywistości wymienionej w przepisie szkody, wystarczy bowiem, że zostanie stwierdzona jej możliwość (Hoc w: Gardocki, 2013, s. 92-93; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-371). W sytuacji, w której wiadomości przekazywane nie spełniają takiej cechy, a równocześnie sprawca czynu brał udział w obcym wywiadzie albo działał na jego rzecz, to do kwalifikacji prawnej czynu sprawcy zastosowany zostanie art. 130 § 1 Kodeksu karnego. Podsumowując dywagacje odnoszące się do problemu szkody, należy przyjąć za K. Lipińskim, że dla bytu przestępstwa w art. 130 § 2 wystarczy jedynie możliwość wystąpienia szkody RP, musi ona jednak być ustalona *in concreto*, lecz nie jest konieczne wystąpienie jej bezpośredniego niebezpieczeństwa (Lipiński w: Giezek, 2021, s. 124-125).

Dla zobrazowania znaczenia wiadomości i jej oceny, jako znamienia pierwszego typu kwalifikowanego przestępstwa szpiegostwa, warto przytoczyć niektóre tezy z Wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2008 roku. Sąd zarzucił polskiemu kontrwywiadowi i prokuraturze, że przedstawiając zarzuty osobie podejrzanej o działanie na rzecz rosyjskiego wywiadu, Mariuszowi T., nie zaprezentowali oni nawet ogólnego określenia charakteru informacji przekazywanych przez podejrzanego. Ocena wiadomości dokonana przez sądy I i II instancji wskazała, że ogólne opracowania, dotyczące działalności jednego z urzędów w kontekście wykorzystania funduszy unijnych, nie wyczerpują znamienia wiadomości mogących wyrządzić szkodę państwu polskiemu. Sąd Apelacyjny wskazał też, że zgłoszenie gotowości (znamię jednej z postaci typu uprzywilejowanego przestępstwa szpiegostwa) przekazywania wiadomości powinno dotyczyć jedynie tych, których przekazanie obcemu wywiadowi może wyrządzić szkodę państwu polskiemu. Skutkiem więc znamienia celowego działania sprawcy jest założenie posiadania przez niego świadomości co do tego, wobec kogo wyraża on gotowość udzielenia wiadomości, albo świadomości co do faktu uczestniczenia w obcym wywiadzie, albo też świadomości sprawcy działania na jego rzecz (Wyrok SA w Warszawie z 24.01.2008, II AKa 404/07).

O wadze oceny wiadomości mogących szkodzić państwu polskiemu może świadczyć sprawa Stanisława S., który został skazany w 2017 roku za działalność na rzecz rosyjskiego wywiadu wojskowego. Stanisław S. posiadał obywatelstwo polskie i rosyjskie, studiował w Polsce, tu też ukończył aplikację prawniczą i prowadził życie zawodowe. Wedle ustaleń skazany między innymi uzyskał dostęp i skopiował niejawną

raport NIK dotyczący zawierania umów gazowych oraz realizacji inwestycji w Terminal LNG w Świnoujściu, uzyskał informacje o stanie i postępie prac oddania do eksploatacji Terminalu LNG w Świnoujściu i uzyskał wstęp na obrady Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych w celu pozyskania od osób tam obecnych informacji nieoficjalnych. Mimo wiedzy na temat pozyskanych informacji wyrok Sądu Apelacyjnego ujmuje przekazanie informacji wywiadowi rosyjskiemu jedynie w postaci charakterystyki osobowego źródła informacji wykorzystywanego równocześnie do tak zwanych działań aktywnych. Można więc interpretować ten stan rzeczy w taki sposób, że nie znaleziono dowodów na przekazywanie wyżej wymienionych informacji niejawnych, natomiast stwierdzone przekazanie wiadomości nie spełniło warunku możliwości wyrządzenia szkody państwu polskiemu (Wyrok SO w Warszawie z 20.03.2017, XII K 91/16; Wyrok SA w Warszawie z 24.11.2017, II AKa 269/17).

Z kolei w sprawie ppłk. Zbigniewa J. Sąd Okręgowy w Warszawie skazał oskarżonego za przestępstwo udzielenia wiadomości rosyjskiemu wywiadowi wojskowemu, czyli z art. 130 § 2. W tej sprawie oskarżony dobrowolnie poddał się karze. Wedle ustaleń Zbigniew J. miał przekazywać obcej służbie wiadomości dotyczące polskich żołnierzy, między innymi wiadomości dotyczące postępowań dyscyplinarnych (Wyrok WSO w Warszawie z 26.04.2016, So 1/16; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-371).

Podsumowując, należy zwrócić uwagę, że pierwsza postać typu kwalifikowanego przestępstwa szpiegostwa wymaga umyślności, która zakłada świadomość sprawcy, co z kolei wynika wprost ze znamion „brania udziału w obcym wywiadzie” i „działania na jego rzecz”. Nie można bowiem nieświadomie brać udziału w obcym wywiadzie lub działać na jego rzecz. Na pewno, z punktu widzenia perspektywy dowodowej, problematyczne jest uchwycenie zamiaru ewentualnego w ramach umyślności i odróżnienie go od lekkomyślności i niedbalstwa. Z pozoru prosta charakterystyka strony podmiotowej oparta o przewidywanie możliwości udziału w obcym wywiadzie albo działania na jego rzecz i godzenie się na ten stan wymaga wykazania określonego stanu zarówno intelektualnego, jak i wolicjonalnego, w działaniu sprawcy.

Dla zobrazowania problemu określenia zamiaru ewentualnego i odróżnienia go od nieumyślności można odnieść się do abstrakcyjnego przykładu dotyczącego zachowania pracownika naukowego polegającego na kontaktach z innym pracownikiem naukowym pochodzącym z Rosji, podczas których ten pierwszy w wyniku dłuższej znajomości przekazuje wiadomości w postaci analiz własnych czynionych na rzecz Biura

Bezpieczeństwa Narodowego na temat bezpieczeństwa energetycznego o klauzuli tajności – jednocześnie pobierając za te przysługi pieniądze. W tej sytuacji trudno nie powziąć podejrzeń co do znajomego z Rosji nadmiernie interesującego się tak bardzo szczególnym rodzajem dokumentów ze względów naukowych, za które jeszcze jest w stanie oferować korzyści majątkowe. Stąd też w sytuacji, gdy polski pracownik naukowy wykazuje pewien rodzaj obojętności, tj. ani chce, ani nie chce popełnić czynu zabronionego, lecz przewiduje taką możliwość przez podejrzenia dotyczące szczególnych zainteresowań znajomego z Rosji i godzi się na taki stan rzeczy, to mamy do czynienia z realizacją zamiaru ewentualnego w ramach strony podmiotowej przestępstwa udzielania obcemu wywiadowi wiadomości, których przekazanie może wyrządzić szkodę Polsce.

Zachowanie polskiego naukowca przytoczone w abstrakcyjnym przykładzie powyżej należy rozstrzygnąć przez pryzmat kilku ujęć: (1) oceny osoby (jego możliwości intelektualne, zdolności kojarzenia i przewidywania następstw zachowania), (2) oceny obojętności (jego poziom tolerancji lub aprobaty dla określonych następstw zachowania), (3) oceny prawdopodobieństwa (jego kalkulacja w zakresie prawdopodobieństwa wystąpienia określonych skutków zachowania), (4) kreacji wyobrażeń (obrazowanie intelektualne możliwości wystąpienia określonych skutków zachowania), (5) obiektywnej manifestacji (podejmowanie działań minimalizujących określone skutki zachowania) (por. Bojarski, 2017, s. 135-141; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 114-123; Pohl, 2019, s. 171-172; Mozgawa, 2020, s. 235-245). Z kolei aby wykluczyć umyślność działania polskiego naukowca, nawet na poziomie zamiaru ewentualnego, należy wykazać w pierwszym rzędzie brak chęci popełnienia czynu zabronionego. W przypadku gdy nie ma on takiej chęci, a mimo wszystko popełnia czyn zabroniony na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał (lekkomyślność) albo mógł przewidzieć (niedbalstwo), to mamy do czynienia z nieumyślnością. Z jednej więc strony polski naukowiec, przewidując możliwość na przykład działania na rzecz obcego wywiadu, zakłada jednocześnie, że uda mu się tego uniknąć, z drugiej strony natomiast powinien przewidzieć określony skutek swojego zachowania, lecz mimo tego czyn ten popełnia. W pierwszym więc przypadku polski naukowiec przewiduje, że jego znajomy może pracować dla obcego wywiadu, więc współpracując z nim, przewiduje, że działa na jego rzecz, jednak ze względu na wiążące go więzy przyjaźni jest przekonany, że

przekazując mu określone wiadomości, nie realizuje czynu zabronionego, bo nie jest to w tym wypadku możliwe, aby taki stan miał miejsce (lekkomyślność). Natomiast w drugim przypadku polski naukowiec powinien przewidzieć, że okoliczności przekazywania wiadomości znajomemu świadczą o tym, że ma do czynienia z przedstawicielem obcego wywiadu, więc utrzymując, w taki sposób kontakty, i przekazując wiadomości znajomemu, realizuje znamiona działania na rzecz obcego wywiadu i przekazywania wiadomości mogących wyrządzić szkodę państwu polskiemu (por. Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 124-131; Pohl, 2019, s. 172-178).

4. Typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa (drugi)

S. Pikulski zwrócił uwagę między innymi na problem krzyżowania się zakresów przedmiotowych znamion brania udziału w działalności obcego wywiadu i organizowania lub kierowania działalnością obcego wywiadu. Niewątpliwie z punktu widzenia logiki organizowanie i kierowanie związane są przecież z braniem udziału w obcym wywiadzie. To, co jednak powinno wyróżniać postać kwalifikowaną, jako organizowanie i kierowanie, to szczególny sposób działania sprawcy. O ile organizowanie jest przestępstwem bezskutkowym (formalnym), o tyle kierowanie jest przestępstwem skutkowym (materialnym). Wynika to z faktu, że w przypadku organizowania działalności wywiadowczej nie jest potrzebny dla realizacji przestępstwa skutek w postaci stworzenia funkcjonalnej struktury realizującej zadania wywiadowcze. S. Hoc wskazuje, że za organizatora można uznać osobę, która tworzy siatkę szpiegowską, rozwija ją, werbuje do niej nowych członków. W tym miejscu zachodzi problem rozgraniczenia organizacji i kierowania, bowiem S. Hoc do znamienia organizowania zalicza także: rozdzielanie ról, wydawanie instrukcji, ustalanie punktów i skrytek kontaktowych lub punktów przerzutowych. Dużą część z podanych czynności wprost można przypisać do znamienia kierowania, dlatego należy wskazać, że rozdzielanie ról i funkcji, zbieranie informacji od innych członków i dalsze ich opracowywanie w celu przekazania ośrodkowi wywiadowczemu można przypisać w niektórych stanach faktycznych raczej znamieniu kierowania a nie organizowania. Zależać to jednak ostatecznie będzie od etapu i stanu rozwoju struktur działalności wywiadowczej. S. Hoc podkreśla, że znamiona te najczęściej mogą realizować rezydenci

obcych wywiadów, obecnie najczęściej w placówkach dyplomatycznych kadrowi pracownicy wywiadu (Pikulski, 1987, s. 65-134; Hoc, 2002, p. 74-77; Mozgawa, 2017, s. 431-433; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-371). Jakkolwiek przypadek Anny Chapman (vel Anna Wasiljewna Kuszczenko) i innych rosyjskich nielegalów zatrzymanych w USA w 2010 roku, wskazuje, że metody prowadzenia rezydentur przez cywili nie charakteryzuje tylko wczesnego okresu zimnowojennego w XX wieku. Mimo wszystko w przywołanym przypadku służby USA nie znalazły dowodów na to, że cała grupa zatrzymanych nielegalów rosyjskich znała się, wyłączając z niej osoby, które tworzyły związki małżeńskie. Ponadto należy zwrócić uwagę na różne oceny, jakie można napotkać w analizach na temat działalności tej grupy szpiegowskiej i powiązań między jej członkami (*Suspected Russian...*, 2010; Lucas, 2012).

W ocenie i definiowaniu znamion brania udziału, organizowania i kierowania działalnością wywiadowczą należy zwrócić uwagę na fakt, że rozwój technologii teleinformatycznych i telekomunikacyjnych może wpłynąć na rozszerzenie ich rozumienia ze względu na nowe formy przekazu, agregacji i przetwarzania danych, ale i porostu komunikacji. Można zatem uznać, że organizator lub kierujący działalnością wywiadowczą to osoba będąca poza granicami Polski i posługująca się środkami teleinformatycznymi lub telekomunikacyjnymi do realizacji znamion wskazanych w drugim typie kwalifikowanym przestępstwa szpiegostwa.

Komentatorzy wskazują, że w postaci kwalifikowanej skryminalizowanej w art. 130 § 4 ustawodawca, obok znamion organizowania i kierowania, zapomniał dodać, że chodzi o taką działalność, która skierowana jest przeciwko państwu polskiemu. Gdyby utrzymać jedynie wykładnię literalną, to doszłoby do niespójności treści tego typu przestępstwa z treściami w innych paragrafach. Niespójność polegałaby bowiem na tym, że typy przestępstw szpiegostwa o mniejszej sankcji karnej miałyby wymóg działania przeciw państwu polskiemu, natomiast typ przestępstwa o najwyższej sankcji karnej już nie. Stąd należy przyjąć za wykładnię funkcjonalną, że ustawodawca dokonał kryminalizacji organizowania i kierowania działalnością, ale jedynie takiej, która skierowana jest przeciwko Polsce (Hoc, 2002, s. 74-77; Gardocki, 2013, s. 96-99).

Niewątpliwie znamiona organizowania i kierowania działalności obcego wywiadu odpowiadają w pewnym stopniu postaci kwalifikowanej udziału w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym. Obok udziału w tego typach działalności przestępczej ustawodawca skryminalizował bowiem zakładanie zorganizowanych grup lub

związków przestępczych oraz kierowanie nimi (zob. art. 258, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553). W związku ze stosowaniem art. 258 kryminalizującym przestępczość zorganizowaną rozwinęło się bogate orzecznictwo. Największe znaczenie dla interpretacji *per analogiam* dla przestępstwa szpiegostwa mają zagadnienia istnienia wyodrębnionego kierownictwa oraz relacji między kierownictwem i strukturami hierarchicznych lub horyzontalnymi grup szpiegowskich lub szerzej – działalności szpiegowskiej.

Abstrahując od różnic w zakresie wyodrębnienia dwóch rodzajów przestępczości zorganizowanej, tj. grup i związków, warto zwrócić uwagę, że dla stwierdzenia faktycznego istnienia grupy przestępczej należy wykazać obecność ośrodka decyzyjnego, stabilny podział ról, zadań i funkcji. Obok tych strukturalnych elementów należy wykazać funkcjonalność grupy i interakcje zachodzące między jej członkami. Aby mówić o grupie przestępczej, muszą być widoczne chociażby elementarne stopnie powiązań organizacyjnych i hierarchicznych. Nie wystarcza więc określona liczba osób, nawet realizująca czyny zabronione przyjmujące postać form zjawiskowych, konieczne jest bowiem wykazanie więzów organizacyjnych o pewnej trwałości (Wyrok SA w Łodzi z 23.10.2006, II AKa 174/06; Wyrok SA w Katowicach z 16.07.2009, II AKa 150/09; Wyrok SA w Katowicach z 10.12.2009, II AKa 360/09; Kurowski, 2006, s. 26-43; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 1289-1297; Giezek, 2021, s. 1073-1093). Obok orzeczeń kładących nacisk na wykazywanie istnienia określonego ośrodka decyzyjnego (kierownictwa) i w miarę trwałych hierarchicznych struktur, można też znaleźć tezy orzecznicze dezawuuujące ten sposób myślenia. Część orzeczeń kładzie nacisk nie tyle na konieczność wykazania kierownictwa i trwałość struktur, co na aspekt funkcjonalny i teleologiczny przynależności do grupy przestępczej. Dlatego też członków grupy powinna łączyć wspólna chęć popełniania czynów zabronionych i gotowość działania na jej rzecz. W tym wypadku mniejsze znaczenie ma trwałość grupy, co wynika z faktu, że skład jej może się zmieniać, natomiast konkretne czyny zabronione mogą być dokonywane w różnym składzie osobowym (Wyrok SA we Wrocławiu z 05.02.2015, II AKa 2/15; Wyrok SA w Białymstoku z 19.03.2015, II AKa 28/15; Kurowski, 2006, s. 26-43; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 1289-1297; Giezek, 2021, s. 1073-1093).

Różnicą pomiędzy organizowaniem i kierowaniem w art. 130 a zakładaniem i kierowaniem w art. 258 jest to, że w pierwszym przypadku mowa jest o działalności,

natomiast w drugim o zorganizowanej grupie i związku. Zatem w pierwszym przypadku ustawodawca nie posłużył się strukturą organizacyjną, która przez interpretację powinna składać się przynajmniej z trzech osób, mimo wszystko należy założyć, że jeżeli działalność szpiegowska ma być zorganizowana i być przedmiotem kierowania, to powinna mieć bardziej złożoną strukturę, w tym i pod względem ilościowym. Oczywiście, określony liczebnie skład organizowanej lub kierowanej działalności wywiadowczej nie jest wymogiem formalnym konstatającym treść drugiego typu postaci kwalifikowanej przestępstwa szpiegostwa. Stąd też wykładnia tekstualna wskazuje, że w przypadku tego typu przestępstwa szpiegostwa nie jest wymagane spełnienie warunku, na przykład, kierowania grupą liczącą przynajmniej trzy osoby. Trzeba jednak zauważyć, że w przypadku tego typu przestępstwa szpiegostwa sprawca organizuje lub kieruje działalnością obcego wywiadu, więc realizuje szczególnego rodzaju zadania dla większej struktury, którą jest obcy wywiad.

Biorąc pod uwagę powyższe, interpretacja *per analogiam* między drugim typem kwalifikowanym przestępstwa szpiegostwa i przestępczością zorganizowaną przydatna jest dla oceny stanu faktycznego, tak aby w sposób właściwy wskazać, czy zaistniało zrealizowanie znamion organizowania lub kierowania i oddzielić te stany od samego udziału w działalności obcego wywiadu. Natomiast wyższy stopień organizacji, formalizacji i liczebności działalności wywiadowczej będzie już niewątpliwie wpływać na sądowy wymiar kary, chociażby zastosowany w stosunku do osoby kierującej tego typu działalnością szpiegowską.

Podsumowując więc, należy przyjąć, że organizowanie obejmuje: (1) wyszukiwanie kandydatów do działalności wywiadowczej, (2) składanie propozycji udziału w obcym wywiadzie (jako jedna z czynności), (3) planowanie uwzględniające obmyślenie struktur i sposób działania, (4) weryfikowanie założeń planowania, (5) tworzenie nowych struktur lub rozbudowywanie już istniejących, (6) planowanie sposobu komunikacji i wymiany wiadomości, (7) gromadzenie niezbędnych środków materialnych lub innego rodzaju, (8) prowadzenie szkoleń dla uczestników działalności wywiadowczej. Z kolei kierowanie obejmuje: (1) przywództwo (umiejętność wpływania na innych w celu uzyskania konkretnych celów lub pełnienie funkcji władczych), (2) motywowanie i inspirowanie czynności w ramach działalności wywiadowczej, (3) faktyczną kontrolę nad działalnością szpiegowską członków grupy, (4) wydawanie

poleceń i podejmowanie istotnych decyzji, (5) kolektywne podejmowanie decyzji w sytuacji wieloosobowego ośrodka decyzyjnego, (6) podział ról, zadań i funkcji między osobami biorącymi udział w działalności obcego wywiadu, (7) dyscyplinowanie innych uczestników działalności wywiadowczej (por. Hoc, 2002, s. 74-77; Hoc w: Gardocki, 2013, s. 96-99; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 1289-1297).

5. *Sui generis* przygotowanie do przestępstwa szpiegostwa

Niewątpliwie rozwiązanie prawne w ramach art. 130 § 3 kryminalizujące przestępstwa szpiegostwa o różnych postaciach czynów nawiązuje do przepisów z okresów: 1946–1969 i 1970–1997. W przypadku Dekretu z 1946 roku ustawodawca kryminalizował wejście w porozumienie obywatela polskiego z osobą działającą w interesie obcego rządu lub obcej organizacji w celu działania na szkodę państwa polskiego, co określane było przestępstwem przejścia na stronę wroga w postaci wejścia w porozumienie. Z kolei gromadzenie wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową było jedną z postaci przestępstwa szpiegostwa. Z kolei w przypadku Kodeksu karnego z 1969 roku znamiona typu uprzywilejowanego szpiegostwa były podobne do tych, które są w obecnym stanie prawnym, z tym jednak zastrzeżeniem, że w poprzednim stanie prawnym występowały znamiona czasownikowe zbierania zamiast gromadzenia, a także podejmowania się działalności na rzecz obcego wywiadu zamiast zgłaszania gotowości na jego rzecz (por. art. 5 i 7, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192; art. 124, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.; Siewierski, 1947, s. , 34-40; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 315-318).

Wedle obecnego stanu prawnego typ uprzywilejowany formułuje z czynności przygotowawczych samoistny typ przestępstwa w czterech postaciach (*sui generis*). Do tych postaci należy: (1) gromadzenie określonych wiadomości, (2) przechowywanie określonych wiadomości, (3) wchodzenie do systemu informatycznego w celu uzyskania określonych wiadomości, (4) zgłaszanie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce (zob. art. 130 § 3, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553). W każdym z tych czterech przypadków sprawca musi podejmować czynności w określonym celu (czyli z zamiarem bezpośrednim kierunkowym – *dolus directus coloratus*), którym jest

udzielenie obcemu wywiadowi informacji, których przekazanie może wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej (por. Sroka, 2014).

Wiadomości, które sprawca gromadzi, przechowuje lub – by je uzyskać – wchodzi do systemu informatycznego dookreślone są jako mogące wyrządzić szkodę państwu polskiemu. Przez gromadzenie wiadomości rozumie się uzyskiwanie ich (pozyskiwanie ich) wszelkimi sposobami i metodami zarówno zgodnymi z prawem, jak i niezgodnymi, niezależnie też, czy są one klauzulowane czy nie. Ustawodawca zdecydował się na uwzględnienie znamienia przechowywania wiadomości, gdyż czynność ta nie musi współwystępować z gromadzeniem, na przykład gdy osoba przechowująca (przetwarzająca) nie jest tą samą osobą, co pozyskująca wiadomości szpiegowskie (z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku znamion przestępstwa prania brudnych pieniędzy). Mimo wszystko, jak wskazuje S. Hoc, najczęściej w praktyce sądowej obie postaci *sui generis* przygotowania sprawcy kumulują się w jedną, to znaczy sprawca gromadzi określone wiadomości, a następnie je przechowuje (Hoc, 2002, s. 70-74; Hoc w: Gardocki, 2013, s. 93-96; Mozgawa, 2017, s. 431-433; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 840-843).

Obok wskazanych postaci przygotowawczych ustawodawca w późniejszym czasie wprowadził postać w oparciu o czynność polegającą na wchodzeniu do systemu informatycznego w celu pozyskania określonych wiadomości. Czyn ten znamieny jest dwoma rodzajami celów – pierwszy dotyczy chęci udzielania określonych wiadomości obcemu wywiadowi, natomiast drugi chęci ich uzyskania. W zasadzie ustawodawca dokonał kryminalizacji jakichkolwiek wejść do systemu, czyli zarówno zgodnych z prawem, jak i takich, które należy zaliczyć do kanonu przestępstw przeciwko ochronie informacji, na przykład przestępstwo *hackingu*. Równocześnie należy zaznaczyć, że czyn ten kryminalizowany jest już na etapie wejścia do systemu, a nie na etapie pozyskania lub zaznajamiania się z poszukiwanymi informacjami²⁵. W sytuacji, gdy nastąpi

²⁵ Na gruncie art. 267 § 2 ustawodawca posłużył się znamionami uzyskania dostępu do całości lub części systemu informatycznego. Z kolei w przypadku art. 130 § 3 ustawodawca używa znamion wchodzenia do systemu informatycznego. W pierwszym przypadku uzyskanie dostępu dotyczy sprawcy, który do tych czynności nie posiadał uprawnienia, natomiast w drugim posiadanie uprawnienia przez sprawcę nie ma znaczenia. W przypadku przestępstwa nielegalnego uzyskania informacji w art. 267 § 2 mamy do czynienia z zamiarem bezpośrednim (o czym świadczy znamień „uzyskuje”), natomiast w przypadku art. 130 § 3 z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, czyli z zamiarem znamienym szczególnym celem (por. Radoniewicz, 2016, s. 271-349; Mozgawa, 2017, s. 431-433, 816-829; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 1322-1324). W obu przypadkach ustawodawca posłużył się kategorią systemu informatycznego, przez który należy rozumieć zestaw urządzeń (procesor, pamięć i urządzenia peryferyjne), oprogramowania systemowe (koordynujące pracę zasobów sprzętowych), oprogramowania narzędziowe (interfejsy

ingerencja, na przykład w formie niszczenia, uszkodzenia, usuwania i zmiany, w zapis kulturowy lub logiczny informacji albo wystąpi innego typu udaremnianie lub utrudnianie zapoznania się z informacją, to należy dopuścić zbieg realny art. 130 § 3 z wybranymi przepisami kryminalizującymi przestępstwa przeciwko ochronie informacji, na przykład Artykuły: 267, 268 i 268a (por. Radoniewicz, 2016, s. 271-349; Mozgawa, 2017, s. 431-433, 816-829; Giezek, 2021, s. 121-127).

Wydaje się, że owa duża niespójność i niezrozumiałość znamion użytych przez ustawodawcę w rozdziale kryminalizującym przestępstwa przeciwko ochronie informacji, a przy tym także szybki rozwój technologii informatycznych powinny zmotywować polskiego ustawodawcę do kompleksowych zmian przepisów karnych dotyczących czynów popełnianych przy pomocy technologii informatycznych. Ze względu natomiast na perspektywę przestępstw przeciwko państwu i obronności, należy dokonać synchronizacji przepisów z tymi, które mają dotyczyć ochrony informacji. Obecnie zatarła się granica między działalnością szpiegowską a takimi czynami, jak zniszczenie informacji (w wymiarze kulturowym i logicznym), sabotaż komputerowy i zakłócania pracy systemów informatycznych oraz systemów i sieci teleinformatycznych. Przykładem zagrożenia faktycznego może być tak zwana afera mailowa z 2021 roku związana z osobą M. Dworczyka – Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Ministra-członka Rady Ministrów. Chodziło w niej o ujawnianie i rozpowszechnianie treści prywatnej korespondencji mailowej M. Dworczyka, z których część obejmowała informacje mogące mieć kwalifikację informacji niejawnych. Wedle

użytkowe pozwalające zarządzać zasobami sprzętowymi) i oprogramowania użytkowe (rozwiązujące problemy obliczeniowe). W przypadku art. 267 § 2 ustawodawca uszczegółowił, że chodzi o całość lub część systemu informatycznego. Wraz z rozwojem tzw. Internetu Rzeczy (IoT) i po prostu rozwojem technologicznym coraz więcej urządzeń spełnia warunek przypisania do kategorii systemu informatycznego (ze względu na posiadane procesory i oprogramowanie), co pozwala zaliczyć do nich również telefony komórkowe czy inteligentne urządzenia gospodarstwa domowego, a nawet poszczególne systemy zarządzania usługami w domu. Wniosek, jaki należy poczynić, to stwierdzenie, że wraz z rozwojem urządzeń posiadających procesory i oprogramowanie rozszerza się zakres zbieranych wiadomości, tym samym wiadomości stanowiących cel działania sprawcy, a tym samym znamię celu w związku z wchodzeniem do systemu informatycznego na gruncie przepisu art. 130 § 3. Obok tych założeń warto poczynić uwagę na temat podobieństw § 1 i 2 art. 267. W przypadku pierwszym ustawodawca kryminalizuje uzyskanie dostępu do informacji przez m.in. podłączenie się do sieci telekomunikacyjnych, czyli m.in. do systemów transmisyjnych o różnych metodach transmisji danych. Natomiast w drugim przypadku mowa jest jedynie o uzyskaniu dostępu do samego systemu informatycznego. Istotne znaczenie dla definiowania takich kategorii, jak system telekomunikacyjny, sieć telekomunikacyjna i system informatyczny mają następujące akty: Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. *Prawo telekomunikacyjne* (Dz.U. 2004 nr 171 poz. 1800, ze zm.), Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. *o świadczeniu usług drogą elektroniczną* (Dz.U. 2002 nr 144 poz. 1204 ze zm.) i Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE z dnia 12 sierpnia 2013 r. *dotycząca ataków na systemy informatyczne i zastępująca decyzję ramową Rady 2005/222/WSiSW* (Dz.U. UE, L 218/8-14).

niektórych instytucji analitycznych zajmujących się cyberbezpieczeństwem, za ujawnianie i rozpowszechnianie treści maili mają odpowiadać hakerzy (grupa określająca się UNC1151) działający na zlecenie służb specjalnych Białorusi z niewykluczonym wsparciem służb specjalnych Federacji Rosyjskiej. Inni komentatorzy z kolei wskazywali, że za przecieki ze skrzynki mailowej M. Dworczyka mają odpowiadać polskie instytucje związane z ochroną bezpieczeństwa państwa (por. Gajcy, 2021; *Ghostwriter Update...*, 2021; *Człowiek, któremu...*, 2022). Podobne spostrzeżenia poczyniono w kontekście wcześniejszej „afery podsłuchowej” z 2014 roku, co do której część publicystów w ramach śledztwa dziennikarskiego wysunęła tezy o inspiracji podsłuchów przez służby specjalne Federacji Rosyjskiej (por. Rzeczkowski, 2019).

Ostatnią postacią typu uprzywilejowanego przestępstwa szpiegostwa jest zgłaszanie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu. Czynności tego przestępstwa polegają na zadeklarowaniu, obojętnie w jakiej formie w stosunku do przedstawicieli obcego wywiadu gotowości podjęcia współpracy z nim przeciwko Polsce. W kontekście zaliczenia tej postaci przestępstwa w typie uprzywilejowanym do *sui generis* przygotowania występuje w doktrynie dyskusja w zakresie sposobu kwalifikacji poszczególnych stanów faktycznych. W jednej z interpretacji przyjmuje się, że jeżeli zgłaszanie gotowości zalicza się do *sui generis* przygotowania, to powinno ono nawiązywać do jednej z wyszczególnionych postaci przygotowania, czyli wejścia w porozumienie. Dla przykładu, gdyby sprawca wysłał informację do ambasady rosyjskiej z chęcią współpracy z rosyjskim wywiadem, ale nie uzyskał żadnej odpowiedzi, to w tej interpretacji nie wystąpiłoby wejście w porozumienie w związku z brakiem akceptacji, czyli brakiem „umowy” między obiema stronami. Zatem nie można byłoby przyjąć, że sprawca, wysyłając w taki sposób swoje zgłoszenie gotowości, zrealizował tym samym znamiona czynu zabronionego (por. Wyrok SA w Warszawie z 24.01.2008, II AKa 404/07; Pawela, 2003, s. 105-106). Natomiast w innej interpretacji przyjmuje się, że znamiona czynu zabronionego są zrealizowane już na etapie zgłoszenia gotowości działania właściwemu odbiorcy propozycji, więc nie jest konieczna akceptacja zgłoszenia przez obcy wywiad lub osobę, która go reprezentuje. Dodaje się często, że w tej sytuacji nie jest też konieczne wcześniejsze, nawet wstępne, porozumienie między sprawcą i organizacją wywiadowczą co do treści i zasad przyszłej współpracy. Ponadto, ze względu na wnioskowanie *a fortiori* w oparciu o *argumentum a maiori ad minus*, przyjmuje się, że jednostronne zobowiązanie sprawcy dotyczy zarówno działania na

rzecz obcego wywiadu, jak i udziału w nim (por. Hoc, 2002, s. 70-74; Marek, 2010, s. 347; Giezek, 2014, s. 80-84; Wróbel, Zoll, 2017, s. 138-155; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 840-843; Giezek, 2021, s. 121-127).

Niezależnie od dwóch kierunków interpretacji dotyczących realizacji znamienia zgłoszenia gotowości należy zwrócić uwagę, że w sytuacji nieudolnego usiłowania zgłoszenia ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nienadającego się do popełnienia czynu zabronionego, nie ma możliwości zastosowania kwalifikacji prawnej z art. 130 § 3 Kodeksu karnego. Założenie to wynika z faktu, że nie istnieje w polskim prawie karnym konstrukcja nieudolnego przygotowania, a jedynie nieudolnego usiłowania, a jak wskazano, doktryna i orzecznictwo traktuje art. 130 § 3 jako *sui generis* przygotowanie (por. Małecki, 2016). Pod dyskusję można poddać to, czy w sytuacji braku odpowiedzi ze strony obcego wywiadu, mimo dokonania zgłoszenia, można mówić o nieudolnym przygotowaniu, ze względu na brak odpowiedniego środka do zrealizowania czynu – taką interpretację przyjmował bowiem na przykład S. Paweła (Paweła, 2003, s. 105-106). W tym wypadku, niezależnie od pierwszego i drugiego kierunku interpretacji realizacji znamienia zgłoszenia gotowości, nie byłoby możliwości zastosowania art. 130 § 3 ze względu na fakt braku konstrukcji nieudolnego przygotowania w polskim prawie. Ten tok myślenia należałoby określić mianem trzeciego kierunku interpretacji znamienia zgłoszenia gotowości.

Mimo podanych wyżej interpretacji przyjmuje się w doktrynie za S. Hocem, że istnienie „tej postaci szpiegostwa nie wymaga, aby zgłoszona przez sprawcę oferta współpracy z obcym wywiadem została przez ten wywiad podjęta. Sprawca zgłaszający gotowość działania na rzecz obcego wywiadu przejawia swoją aktywność w owej »gotowości«” (cyt. za Hoc w: Stefański, 2023, s. 907, teza 10).

6. Przestępstwo dezinformacji wywiadowczej

Stosując perspektywę historyczną, warto w tym miejscu przypomnieć, że pewna forma dezinformacji została skryminalizowana w Rozporządzeniu z 1928 roku w art. 10. Ta wczesna, bo z czasów międzywojnia, kryminalizacja dezinformacji zakazuje typowej sytuacji pozostawania w podwójnych relacjach – z jednej strony świadczenia usług wywiadowczych państwu polskiemu, z drugiej strony pozostawania w zależności od

obcego rządu. Przepis ten jednak nie posługiwał się znamieniem wprowadzania w błąd przy pomocy różnego typu czynności. Ten rodzaj znamion pojawił się dopiero w treści art. 20 Rozporządzenia z 1934 roku. Wtedy też w art. 20 § 1 i 2 w przepisie wykorzystano znamię wprowadzania w błąd, jednak w każdym z paragrafów o innym zakresie czynności. Oba rodzaje dezinformacji dotyczyły wprowadzania w błąd władzy polskiej, jednak tylko druga wykorzystywała znamiona obecne w aktualnym stanie prawnym – między innymi znamię „oddając usługi wywiadowcze”. Schemat ten został utrzymany w art. 8 § 1 i 2 w dekreście z 1946 roku, jednak tym razem w treści przepisu 8 § 2 zamiast znamienia: „oddając usługi wywiadowcze”, użyto: „oddając usługi władzy polskiej”. Widać więc wyraźnie, że ustawodawca zerwał w drugim rodzaju przestępstwa dezinformacji z kontekstem działalności wywiadowczej, rozszerzając równocześnie kryminalizację czynności, co mogło stać się przedmiotem nadużyć interpretacyjnych ze względu na niejasność znamienia „okoliczności istotnych z działalności swej w stosunku do rządu państwa obcego”. Z kolei w Kodeksie z 1969 roku ustawodawca utrzymał schemat dwóch rodzajów przestępstwa dezinformacji, zmieniając między innymi znamię „władza polska” na „polski organ państwowy”, a także ujednolicając charakterystykę zatajanych okoliczności przez dookreślenie, że powinny one mieć znaczenie dla bezpieczeństwa państwa.

Komparatystyka historyczna przestępstwa dezinformacji pozwala wskazać, że ustawodawca w stanie prawnym Kodeksu karnego z 1997 roku był bardziej oszczędny w tworzeniu rodzajów tego przestępstwa zarówno ze względu na liczbę jednostek redakcyjnych, jak i ze względu na zakres kryminalizacji czynności. Najważniejszą rzeczą jest powrót ustawodawcy do kontekstu wywiadowczego, i tylko do niego, w kryminalizowanej dezinformacji. Równocześnie ustawodawca wprowadził charakterystykę przedmiotu wprowadzania w błąd, jednak tylko w stosunku do wiadomości wskazał, że powinny one mieć istotne znaczenie dla państwa. W przypadku natomiast dokumentów lub innych przedmiotów tego już nie uczynił. Można zastanowić się, czy jest to błąd w budowie przepisu, czy może celowy zabieg legislacyjny. Co ciekawe, część komentatorów zrównuje cechę wiadomości, jaką jest ich istotne znaczenie dla państwa, z bezpieczeństwem państwa (por. Bojarski, 2020, s. 538-539). Reasumując, należy zauważyć, że ze względu na użyte znamiona w przepisie kryminalizującym przestępstwo dezinformacji zachowanie sprawcy można podzielić na dwa główne rodzaje. Pierwszym jest wprowadzanie w błąd polskiego organu przez

dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów albo innych przedmiotów. Drugim natomiast jest wprowadzanie w błąd polskiego organu państwowego przez ukrywanie prawdziwych lub udzielanie fałszywych wiadomości mających istotne znaczenie dla państwa polskiego (Hoc w: Gardocki, 2013, s. 106-109).

W doktrynie pojawił się problem interpretacji tego, co należy rozumieć przez znamię oddawania usług wywiadowczych. Interpretacja tekstualna nie daje podstawy do przyjęcia stanowiska zawężającego sprowadzającego się do twierdzenia, iż przepis ten kryminalizuje jedynie czynności kadrowych funkcjonariuszy służb specjalnych. Wynika to z faktu, że oddawanie usług nie jest tym samym, co bycie funkcjonariuszem wywiadu lub tym bardziej funkcjonariuszem publicznym. Gdyby ustawodawca chciał takiego ograniczenia, to posłużyłby się raczej kategorią funkcjonariusza, która przypisana jest ustawom regulującym działalność służb. Oddawanie usług, to po prostu inne sformułowanie dla czynności współpracy. Co więcej, stanowisko zawężające musiałoby uwzględnić też problem kategorii samego wywiadu. Gdyby więc w istocie miała być ona ujęta zawężająco, to mogłoby to prowadzić do wykluczenia z niej kontrwywiadu, choć nie musiałoby tak być ze względu na wcześniejsze ustalenia zaprezentowane przy analizie podstawowych pojęć w rozdziale pierwszym i w ramach analizy art. 130 na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku. Obecnie doktryna raczej nie ujmuje zawężająco terminu „wywiad”, czego przykładem są chociażby tezy do art. 132 zawarte w komentarzu pod redakcją A. Zolla i W. Wróbla, w którym czytamy, że przez usługi wywiadowcze należy rozumieć zarówno działalność prowadzoną na rzecz polskiego wywiadu, jak i kontrwywiadu. Mimo wszystko trzeba zwrócić uwagę na trend w zawężaniu rozumienia kategorii samego wywiadu, który sprowadza go do wymiaru instytucjonalnego, co było widoczne już w orzecznictwie dotyczącym samego szpiegostwa na gruncie stanu prawnego Kodeksu z 1969 roku (Wróbel, Zoll, 2017, s. 161-169).

W interpretacji oddawania usług trzeba uwzględnić praktykę działalności służb, które często korzystają z bardziej sformalizowanej lub mniej pomocy osób trzecich. Najczęściej w tym wypadku mówimy o osobowym źródle informacji, tajnym współpracowniku, kontakcie operacyjnym, agencie, informatorze, konsultancie itd. Gdyby przyjąć interpretację zawężającą oddawania usług, to niektóre z wymienionych wcześniej kategorii mogłyby pozostawać poza przedmiotem kryminalizacji w treści

przestępstwa dezinformacji. Stąd też należy opowiedzieć się raczej za szerszą kategorią podmiotu oddającego usługi wywiadowcze państwu polskiemu.

Przyjęcie koncepcji szerszego rozumienia oddawania usług wywiadowczych pozostawia jednak problem tego, co stanowi wyznacznik rozgraniczający oddawanie usług w stanie faktycznym. Wiąże się to z wieloma wątkami, a mianowicie: z podmiotem przestępstwa, stroną podmiotową i faktycznym stanem mającym być przypisanym do znamienia oddawania usług. W przypadku podmiotu wskazuje się, że jest to przestępstwo indywidualne co do czynu ze względu na fakt, że sprawcą może być jedynie osoba charakteryzująca się określonymi cechami, tj. oddająca usługi wywiadowcze. Ustawodawca nie wskazał sposobu oddawania usług, czy ma to być czynione formalnie lub nieformalnie, czy ma to być czynione odpłatnie lub nieodpłatnie, czy ma to być czynione osobiście lub za pomocą technologii komunikacyjnych, czy ma to być wykonywaniem zadań czy prowadzeniem działalności analitycznej lub doradczej (Hoc, 2002, s. 105-114; Mozgawa, 2017, s. 433-444). Trzeba jednak przyjąć, że oddawanie usług powinno odbywać się na zasadzie dobrowolności, tj. osoba oddająca usługi nie powinna być do tego zmuszona, chociażby nawet za pomocą groźby bezprawnej. Zatem problemem jest tutaj określenie świadomości co do oddawania usług, a to już stanowi odrębne zagadnienie w stosunku do problematyki znamion określających wielopostaciową czynność wykonawczą wprowadzania w błąd polskiego organu państwowego (por. Wróbel, Zoll, 2017, s. 161-169).

Warto w tym miejscu wyjaśnić inny wynurzający się w kontekście dezinformacji problem związany z rozgraniczaniem świadomości samej czynności oddawania usług. Załóżmy, sięgając do abstrakcyjnego przykładu, że do pracownika naukowego pracującego na uczelni wyższej przychodzą funkcjonariusze polskiego kontrwywiadu w celu uzyskania informacji, w ramach działań operacyjnych, na temat okoliczności związanych z odbywaniem przez niego stypendium w Moskwie. Jednym ze stawianych przez nich pytań może być, na przykład, kwestia tego, czy ów pracownik naukowy był nagabywany przez funkcjonariuszy wywiadu rosyjskiego na rzecz podjęcia z nimi współpracy. Pracownik naukowy nie korzysta z odmowy rozmowy z funkcjonariuszami polskiego kontrwywiadu, mimo że prawnie nie jest do takich rozmów zobowiązany (nie jest to ani etap postępowania przygotowawczego, ani tym bardziej sądowego), następnie – przecząc prawdziwym okolicznościom – odpowiada, że takiej sytuacji nie

był świadkiem, ani też uczestnikiem. Zatem, czy w tej sytuacji możemy mówić już o oddawaniu usług polskiemu wywiadowi, czy jest to jeszcze formuła „współpracy”, która nie spełnia warunku wejścia w porozumienie z wywiadem (przy równoczesnym założeniu, że udzielane fałszywe wiadomości posiadają cechę istotnego znaczenia dla państwa polskiego)? Komplikując dodatkowo jeszcze złożoność omawianego przykładu, można zastanowić się dalej, czy znaczenie dla sytuacji będzie miało ustne przyjęcie zobowiązania o zachowaniu tajemnicy przez pracownika naukowego w stosunku do odwiedzających go funkcjonariuszy polskiego kontrwywiadu, które czasami jest praktykowane przez polskie służby specjalne. Mówiąc jeszcze inaczej, czy w tej sytuacji świadomość wagi tematyki rozmowy w postaci przyjęcia na siebie zobowiązania co do zachowania tajemnicy z niej, stanowi etap wejścia w porozumienie pracownika naukowego z funkcjonariuszami polskiego wywiadu, więc i świadczenia na ich rzecz usług, czy jeszcze nie?

W ujęciu zawężającym omawiany wyżej obszar materii prawnej wskazywano, że usługi i wprowadzanie w błąd, o których mowa w przepisie, mogą być czynione jedynie przez agenta polskiego wywiadu (agenta w rozumieniu funkcjonariusza), a więc przez osobę pracującą w strukturach polskiego wywiadu. Za takim właśnie stanowiskiem optuje L. Gardocki, pisząc, że podmiotem tego przestępstwa może być jedynie agent polskiego wywiadu zachowujący się nielojalnie wobec niego przez wprowadzanie go w błąd – podobnie przyjęła J. Wojciechowska (Gardocki, 2002, s. 210-211; Hoc, 2002, s. 112-114; Wąsek, Zawłocki, 2010; Hoc w: Gardocki, 2013, s. 110-111). Czasami w ramach ujęcia zawężającego problematykę podmiotu przestępstwa sprowadza się jedynie do tak zwanego podwójnego agenta. Część autorów twierdzi nawet, że w stanie prawnym Kodeksu karnego z 1969 roku treść przepisu w art. 131 § 2 właśnie tylko tego problemu dotyczyła, co należy uznać za błędną interpretację. Nie oznacza to, że w niektórych komentarzach obejmujących stan prawny okresu 1970-1997 nie pojawiała się analiza tego problemu, jednak wprowadzania w błąd nie można sprowadzać tylko do jednego zagadnienia, czyli sytuacji bycia podwójnym agentem pracownika kadrowego polskiego wywiadu. Trzeba jednak wskazać, że teza taka w stosunku do poprzedniego stanu prawnego, tj. w stosunku do zakresu kryminalizacji dezinformacji w art. 131 § 2, nie

znajduje swojego uzasadnienia w interpretacji tekstualnej²⁶. Dokonując podsumowania rozważań na temat ogólnego ujęcia zawężającego podmiotu przestępstwa, należy przyjąć, że o ile interpretacja reprezentowana, na przykład, przez L. Gardockiego ma uzasadnienie w wykładni historycznej, o tyle w wykładni tekstualnej nie znajduje potwierdzenia w obecnym stanie prawnym²⁷.

W doktrynie przyjmuje się, że strona podmiotowa przestępstwa dezinformacji może być realizowana umyślnie w zamiarze bezpośrednim, co uzasadniane jest znamieniem „wprowadza w błąd”. Wynika to z faktu, że komentatorzy nie przyjmują możliwości realizowania znamion wprowadzania kogoś w błąd umyślnie z zamiarem ewentualnym i tym bardziej nieumyślnie. Wedle komentatorów już sama wykładnia tekstualna wskazuje, że aby wprowadzać kogoś w błąd, to przede wszystkim trzeba mieć taki zamiar, a więc chcieć to uczynić. Dodatkowo wskazuje się, że świadomością powinna być objęta znajomość faktu fałszywości przekazywanych dokumentów lub wiadomości. Ustawodawca nie użył takich znamion, jak „kto w celu” lub „kto chcąc, aby”, stąd też należy wykluczyć zamiar bezpośredni kierunkowy jako jedyny możliwy, będzie on zatem współwystępował obok samego zamiaru bezpośredniego w ramach umyślności (Mozgawa, 2017, s. 433-444; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 844-845; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 734-736).

Można zauważyć, że za ustaleniami doktryny w latach 30. XX wieku przyjęto analogię znamienia wprowadzania w błąd do tożsamego znamienia w przestępstwie oszustwa. Z tym, że w obecnym stanie prawnym, treść przepisu art. 286 kryminalizującego oszustwo uwzględnia zarówno czynność wprowadzania w błąd, jak i wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Ponadto treść przepisu art. 132 w porównaniu z art. 286 ogranicza grupę podmiotów, które sprawca może wprowadzić w błąd, dotyczy bowiem on jedynie polskich organów państwowych. Za państwowy organ przyjmuje się najczęściej powołaną na gruncie prawa i w sposób odpowiedni zorganizowaną instytucję, działającą na rzecz i w imieniu państwa przy zastosowaniu środków właściwych dla władzy

²⁶ Komentarz pod redakcją W. Wróbla i A. Zolla zawiera następującą tezę: „Przepis art. 132 nie ogranicza podmiotu przestępstwa tylko do tzw. podwójnych agentów (dopelagent), jak czynił to art. 131 § 2 k.k. z 1969 r. oraz art. 20 § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa” (art. 132, Wróbel, Zoll, 2017, s. 161-169)

²⁷ W wykładni zawężającej można też próbować powołać się na zasadę proporcjonalności, która potencjalnie umożliwiałaby ograniczenie zakresu kryminalizacji w art. 132 wywiedzionej na gruncie wykładni tekstualnej.

państwowej (por. Hoc, 2000, s. 48). Część komentarzy w kontekście art. 132 zawęża zakres przedmiotowy działalności organu, a tym samym wskazuje na organy polskiego wywiadu i kontrwywiadu, na przykład Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego i Służbę Wywiadu Wojskowego. Uzupełnia się też wymienione służby o inne instytucje – na przykład ministra, szefa i komendanta – w zakresie, jakim mogą być wprowadzone w błąd za pomocą przekazanych informacji przez służby specjalne (Hoc, 2000, s. 51; Mozgawa, 2017, s. 433-444; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 844-845). Z kolei w stanie prawnym na gruncie Rozporządzenia z 1934 roku w art. 20 zamiast organu państwowego posłużono się znamieniem władzy państwowej, tym samym akcent położony był nie tyle na samą jednostkę organizacyjną, a na osobę funkcjonariusza publicznego upoważnionego do przyjmowania określonego rodzaju informacji (Peiper, 1936, s. 688-690).

Interesującym zagadnieniem, które poruszała, między innymi, S. Hoc w swoich opracowaniach i komentarzach jest krzyżowanie się artykułów 130 i 132 w różnych stanach faktycznych. Szczególnym takim przypadkiem jest wspomniana już wcześniej problematyka bycia podwójnym agentem, czyli byciem funkcjonariuszem polskich służb specjalnych i równocześnie osobą realizującą zadania na rzecz obcego wywiadu (Hoc, 2002, s. 105-114). Za S. Hocem należy przywołać różne sytuacje, które mogą wystąpić i wpłynąć na kwalifikacje prawne z zastosowaniem zbiegu przepisów ustawy karnej. Wedle tego badacza oddawanie usług polskiemu wywiadowi, wprowadzanie go w błąd i równoczesne branie udziału w działalności obcego wywiadu lub działanie na jego rzecz powinno być kwalifikowane z art. 130 bez uwzględnienia art. 132. Natomiast w sytuacji, w której osoba oddająca usługi polskiemu wywiadowi jest podwójnym agentem, jednak stan ten utrzymywany jest za zgodą i pod nadzorem polskiego organu państwowego, ale mimo wszystko agent dezinformuje go, to czyn ten powinien być kwalifikowany jedynie z art. 132. S. Hoc, powołując się na tezy Z. Kukuły wskazuje, że w sytuacji, gdy funkcjonariusz wywiadu zataja swoją działalność na rzecz obcego wywiadu, jednak nie mając zgody na prowadzenie gry operacyjnej obejmującej tego rodzaju współpracy, to winien odpowiadać na gruncie art. 132. Z kolei część doktryny wskazuje, że wypełnienie znamion zarówno brania udziału w obcym wywiadzie i wprowadzania w błąd polskiego organu przez oddającego usługi wywiadowcze polskiemu organowi powinno być kwalifikowane w zbiegu przepisów, tj. z art. 130 § 1 w zbiegu z art. 132 w związku z art. 11 § 2 (Hoc, 2000, s. 48; Hoc, 2002, s. 112-114; Kukuła, 2007, s. 70-82; Hoc w: Gradocki,

2013, s. 110-111; Mozgawa, 2017, s. 433-444; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 844-845; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 734-736).

Kolejną kwestią związaną z krzyżowaniem się artykułów 130 i 132 jest obecność w obu przepisach podobnych znamion, na przykład art. 130 § 2 ustawodawca posłużył się kategorią wiadomości mogących wyrządzić szkodę państwu, natomiast w art. 132 użył już kategorii wiadomości mających istotne znaczenie dla państwa. Można więc przynajmniej teoretycznie założyć, że podwójny agent będzie mógł przekazywać informacje w obie strony, co skutkuje kwalifikacją wykraczającą poza art. 130 § 1. Obok tego należy wyróżnić też sytuację, w której osoba realizująca znamiona przestępstwa dezinformacji wywiadowczej przekazuje wiadomości wprowadzające w błąd polski organ, jednak te nie spełniają warunku istotnego znaczenia dla państwa. W komentarzach S. Hoca można znaleźć tezę, która wskazuje, że w przywołanej sytuacji należy przyjąć, że podwójny agent wypełnia znamiona przestępstwa udziału w obcym wywiadzie, ale nie przestępstwa dezinformacji (Hoc w: Gradocki, 2013, s. 110-111).

Ze względu na obecność w znamionach przestępstwa dezinformacji jedną z postaci fałszowania dokumentów należy zastanowić się nad potencjalnym zbiegiem przepisów artykułów 132 i 270. Wedle tez prezentowanych przez doktrynę, przyjmuje się, że art. 132 pozostaje w zbiegu pozornym z art. 270, jednak jedynie w sytuacji czynu sprawcy realizującego znamiona posłużenia się podrobionym lub przerobionym dokumentem. Wyłączenie stosowania przepisu art. 270 w tym wypadku następuje wedle specjalności przepisu art. 132 (*lex specialis*). Podobna sytuacja będzie dotyczyć ewentualnego użycia przepisów z rozdziału kryminalizującego czyny przeciwko wiarygodności dokumentów, to są artykuły: 270a, 271 i 271a. Trzeba jednak zaznaczyć, że w sytuacji podrobienia i przerobienia dokumentów oba przepisy pozostają w zbiegu, a czyn sprawcy przyjmuje kwalifikację prawną o następującym zapisie: art. 132 w zbiegu z art. 270 § 1 w związku z art. 11 § 2 (por. Mozgawa, 2017, s. 433-444; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 734-736).

Dla podsumowania problematyki zbiegów przepisów artykułów 130 i 132 można wykorzystać abstrakcyjny przykład. Załóżmy, że podczas wyjazdu turystycznego do Izraela funkcjonariusz polskiego wywiadu (Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego) został zwerbowany do działalności szpiegowskiej przez służby specjalne tego państwa. Funkcjonariusz ABW jest pracownikiem w Departamencie II, czyli departamencie kontrwywiadu. Jego standardowymi zadaniami są analizy rozpoznania zagrożenia

działalnością obcych wywiadów w określonych sektorach strategicznych w Polsce. Wywiad izraelski przekazuje funkcjonariuszowi ABW sfałszowane dokumenty dotyczące jednej ze zbrojeniowych firm izraelskich działających w Polsce. Ten dodatkowo uzupełnia dokument o przerobione informacje dotyczące składu akcjonariatu określonej spółki, tak aby zminimalizować zainteresowanie polskiego wywiadu działalnością obcokrajowców mogących być izraelskimi nielegalami w Polsce. W dalszej kolejności funkcjonariusz ABW, jako analityk, przekazuje te dokumenty Szefowi ABW. W opisanym przypadku, przyjmując możliwość zbiegu przepisów artykułów 132 i 130, należy przyjąć, że zostały zrealizowane znamiona obu wymienionych przepisów. Ponadto należy zwrócić uwagę, że funkcjonariusz ABW posłużył się świadomie sfałszowanymi dokumentami, więcej nawet, wytworzył samodzielnie fałszywe informacje w ramach analitycznego dokumentu wewnętrznego. Założyć należy zatem, że w opisanym przypadku kwalifikacja prawna czynu funkcjonariusza ABW przyjmie następującą postać: art. 130 § 1 w zbiegu z art. 132 w zbiegu z art. 270 § 1 w związku z art. 11 § 2. Natomiast, gdyby wspomniany funkcjonariusz usiłował wprowadzić w błąd organ państwowy za pomocą przekazywanych dokumentów, co zostało rozpoznane, to w powyższej kwalifikacji prawnej czynu należy uwzględnić jedną z postaci stadialnej, czyli usiłowanie udolne. Z kolei w sytuacji, gdy Szef ABW wcześniej podjął wiadomość o przyszłych działaniach dezinformacyjnych swojego funkcjonariusza, a tym samym nie byłoby możliwości wprowadzania go w błąd, to w kwalifikacji prawnej czynu należy uwzględnić usiłowanie nieudolne.

7. Przestępstwo zdrady dyplomatycznej

W analizie stanu prawnego z lat 1970-1997 wskazano, że przestępstwo zdrady dyplomatycznej, określane też jako przestępstwo nadużycia zaufania w stosunkach z zagranicą, wykazuje ciągłość zgodnie z diachroniczną logiką procesów prawnych. Dlatego też stan prawny na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku nawiązuje do rozwiązań obecnych w Kodeksie karnym z 1932 i 1969 roku. Należy uznać, że ustawodawca na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku powrócił do lapidarności treści przepisu Kodeksu karnego z 1932 roku (Makowski, 1933, s. 306-308; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 327-328; Mozgawa, 2017, s. 430). Zarówno w pierwszym, jak i

drugim przypadku cechą charakterystyczną podmiotu przestępstwa jest jego upoważnienie, z tym zastrzeżeniem, że w obecnym stanie prawnym jego upoważnienie dotyczy występowania w imieniu Polski w stosunkach z rządem obcego państwa lub zagraniczną organizacją, natomiast w stanie prawnym na gruncie Kodeksu z 1932 roku dotyczy jego działania w imieniu Polski jedynie w stosunku z rządem obcego państwa. W obu jednak przypadkach, przy występowaniu podmiotu przestępstwa w stosunkach z rządem obcego państwa lub zagraniczną organizacją, istotne znaczenie ma znamię szkody. Zarówno w stanie prawnym na gruncie Kodeksu karnego z 1932 roku, jak i z roku 1969, znamieniem czasownikowym jest działanie sprawcy na szkodę Polski. Warto zwrócić uwagę, że w przypadku stanu prawnego w okresie 1970-1997 ustawodawca posłużył się różnym rodzajem znamion czynności w powiązaniu ze szkodą. W art. 130 § 1 ustawodawca wskazał na wyrządzenie szkody (z dookreśleniem, że szkoda ta ma dotyczyć interesów politycznych lub gospodarczych Polski), natomiast w art. 130 § 2 wskazał na narażanie na szkodę (z identycznym dookreśleniem szkody jak w § 1). Zatem w obecnym stanie prawnym (art. 129) i w stanie prawnym z lat 30. XX wieku (art. 106) sprawca działa na szkodę Polski, natomiast w stanie prawnym w okresie 1970-1997 sprawca wyrządza określoną szkodę (art. 130 § 1) lub naraża na szkodę (art. 130 § 2).

Literalne odczytanie przepisu zdrady dyplomatycznej z Kodeksu karnego z 1997 roku każe przyjąć, że sprawcą przestępstwa jest ten, kto będąc upoważniony do występowania w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej w stosunkach z rządem obcego państwa lub zagraniczną organizacją, działa na szkodę Rzeczypospolitej Polskiej. Nadużycie zaufania może zatem dotyczyć dwóch rodzajów podmiotów – obcego państwa lub zagranicznej organizacji. Z kolei znamię działania na szkodę Polski wskazuje, iż jest to przestępstwo formalne, nie ma bowiem potrzeby wystąpienia skutku w postaci wyrządzenia szkody (art. 129, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553). W doktrynie wskazuje się jednak, że działanie mandatariusza powinno tworzyć sytuację konkretnego zagrożenia szkodą. Rozwiązanie to zatem przypomina strukturę znamion strony przedmiotowej przestępstwa nadużycia funkcji w art. 231 Kodeksu karnego (Wróbel, Zoll, 2017, s. 129-138). Mimo że znamię czasownikowe to „działanie”, to przestępstwo może być popełnione zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. Uznać należy, że ustalenia doktryny z lat 30. XX wieku co do tego, że przestępstwo zdrady dyplomatycznej ma charakter formalny i jest przestępstwem indywidualnym właściwym, zachowują swoją aktualność w obecnym stanie prawnym. Podobne

spostreżenie należy poczynić w stosunku do kategorii obcego państwa i zagranicznej organizacji. Ponadto doktryna przyjmuje, tak jak w stanie prawnym z lat 30. XX wieku, że szkoda wskazana w art. 129 Kodeksu z 1997 roku może mieć zarówno charakter materialny, jak i moralny (*Orzeczenie SN z 03.12.1934, 246/35*; Makarewicz, 1932, s. 191; Makowski, 1933, s. 306-308; Peiper, 1933, 322-324; Peiper, 1936, s. 244-255; Wróbel, Zoll, 2017, s. 129-138; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 839-840; Giezek, 2021, s. 117-121).

Warto też zauważyć, że w obecnym stanie prawnym do charakterystyki szkody, jako znamienia zdrady dyplomatycznej, obok dorobku doktryny z lat 30. XX wieku, wykorzystywany jest dorobek doktryny ze stanu prawnego Kodeksu karnego z 1969 roku (por. Makowski, 1933, s. 306-308; Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 327-328). Dlatego też przyjmuje się, że szkoda powinna być interpretowana stosunkowo szeroko, chociażby w wymiarze politycznym i gospodarczym (por. Bojarski, 2017, s. 525; Giezek, 2021, s. 119-120). Trzeba bowiem pamiętać, że w stanie prawnym w okresie 1970-1997 w ramach znamion strony przedmiotowej przestępstwa zdrady dyplomatycznej uwzględniono charakterystykę szkody o zakresie przedmiotowym obejmującym interesy polityczne i gospodarcze Polski. Dodatkowo wiarołomstwo czy niewierność możliwe byłyby nie tylko w stosunku do uprawnień reprezentacji nadanych przez państwo polskie samo w sobie, ale i przez polskie instytucje państwowe lub społeczne. Stąd też częstym jest powoływanie się na wyrok Sądu Najwyższego z 1981 roku, który uznał, że realizacją znamion wyrządzenia szkody będzie też działanie niewyczerpujące znamion przestępstwa, jednak w ostatecznym wyniku powodujące powstanie szkody. S. Hoc za tym orzecznictwem wskazuje, że nie ma przeszkód, żeby znamiona działania na szkodę realizowane było przez łapownictwo, niegospodarność i ujawnienie informacji niejawniej lub stanowiącej tajemnicę przedsiębiorstwa. Ponadto za wyczerpanie znamienia wyrządzenia szkody uznano rozpowszechnianie wśród kontrahentów informacji na temat podatności na korupcję pracowników polskiego handlu zagranicznego lub na temat polityki kadrowej w oparciu nie o walory merytoryczne, a uznaniowe (Wyrok SN z 21.09.1981, I KR 171/81; Hoc, 2002, s. 41-43; Hoc w: Gardocki, 2013, s. 76-80).

H. Popławski, analizując czyn zdrady dyplomatycznej na gruncie stanu prawnego z okresu 1970-1997 wymienił zachowania, jakie mogą realizować znamiona strony

przedmiotowej ówczesnego art. 130 Kodeksu karnego. Do grupy zachowań niebudzących wątpliwości autor ten zaliczył: (1) zawieranie niekorzystnych traktatów lub umów handlowych albo innego typu, co czynione jest ze szkodą dla interesów państwa, (2) zawieranie niekorzystnych ze względu na warunki umów dotyczących zobowiązań państwa polskiego do dostaw towarów, usług i wykonania robót, (3) kreacja i rozpowszechnianie negatywnych informacji na temat państwa polskiego mogących skutkować jego negatywnym odbiorem lub podważać jego pozycję, (4) uczestnictwo w spekulacjach i manipulacjach na międzynarodowych rynkach gospodarczych mogących wyrządzić szkody gospodarcze państwu polskiemu, (5) prowadzenie dezinformacji podmiotów w imieniu, których realizowane są upoważnienia (dezinformacja w zakresie sytuacji gospodarczej lub politycznej innych państw lub innych podmiotów zagranicznych), (6) zaciąganie zobowiązań lub składanie deklaracji sprzecznych z interesami państwa polskiego (za: Popławski, 1985, s. 38-39).

Wydaje się, że część tez w zakresie naruszenia interesów o charakterze gospodarczym może stanowić zbyt szeroką interpretację pojęcia szkody na gruncie obecnego stanu prawnego i w ramach aktualnego systemu społeczno-politycznego. Ze względu na zasadę proporcjonalności należy zastanowić się, czy nie jest konieczna ingerencja w treść przepisu kryminalizującego zdradę dyplomatyczną, tak aby zakres kryminalizacji był adekwatny do wagi chronionego dobra, i tak żeby zakres określoności czynu nie budził wątpliwości na gruncie postulatów wynikających z zasady *nullum crimen sine lege*. Na uwadze trzeba przecież mieć fakt, że przestępstwo to zostało umieszczone w rozdziale kodeksu karnego obejmującego przestępstwa przeciwko państwu, zatem dobrem chronionym jest dobro państwa. Czasem dodaje się, że przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo zewnętrzne państwa, co wprost wynika z doktrynalnej nazwy przestępstwa (por. Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 839-840). Jednak przy założeniu, że bezpieczeństwo zewnętrzne jest funkcją bezpieczeństwa wewnętrznego, to treść przepisu w art. 129 powinno się traktować jako chroniącą ogólne bezpieczeństwo państwa. Ponadto w porównaniu do stanu prawnego z okresu 1970-1997 w obecnym przepisie kryminalizującym zdradę dyplomatyczną brak jest ochrony stosunków wychodzących poza upoważnienie państwa polskiego w stosunkach z rządami państwa obcego lub zagraniczną organizacją. W obecnym stanie prawnym literalna interpretacja wskazuje, że brak jest ochrony stosunków państwa polskiego z zagranicznymi przedsiębiorstwami lub organizacjami terytorialnymi. Nie podlegają też

ochronie działania mandatariusza występującego w imieniu polskich instytucji państwowych, społecznych lub prywatnych w stosunkach z rządem obcego państwa lub zagraniczną organizacją, w których to udzielony mandat nie jest równoznaczny z upoważnieniem do działania w imieniu państwa polskiego (Wróbel, Zoll, 2017, s. 129-138).

Przepis dotyczący zdrady dyplomatycznej próbowano wielokrotnie wykorzystać w związku z „katastrofą smoleńską”. W 2010 roku adwokat S. Hambura złożył powiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa między innymi z art. 129 przez ówczesnego premiera D. Tuska. Według S. Hambury realizacją znamion przestępstwa zdrady dyplomatycznej miała być rezygnacja polskich władz ze wspólnego polsko-rosyjskiego śledztwa w sprawie katastrofy – prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa. Powiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 129 przez D. Tuska złożyło też „Stowarzyszenie Solidarni 2010”, wedle którego realizacją znamion tego przestępstwa było oddanie procedowania czynności wyjaśniających katastrofę pod reżim chicagowski międzynarodowego prawa lotniczego – prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa. W 2016 roku na polecenie Prokuratora Generalnego Z. Ziobry Prokuratura Krajowa wszczęła śledztwa dotyczące nieprawidłowości dotyczących katastrofy między innymi o rzeczony art. 129 (*Cztery śledztwa...*, 2016; *Katastrofa...*, 2016).

Niewątpliwie kłopotliwe może być krzyżowanie się przepisów kryminalizujących różne przestępstwa przeciwko państwu. Wcześniej wskazywano, że część doktryny uznaje możliwość zbiegu przepisów przestępstwa szpiegostwa i dezinformacji wywiadowczej. Dla przykładu komentarz pod redakcją V. Konarskiej-Wrzosek przyjmuje możliwość występowania realnego zbiegu przepisów kryminalizujących przestępstwa dezinformacji wywiadowczej i szpiegostwa (Konarska-Wrzosek, 2020, s. 726-727). Przyjmując ten rodzaj logiki, można założyć, że nie jest wykluczony zbieg przepisów kryminalizujących przestępstwa szpiegostwa, dezinformacji i zdrady dyplomatycznej. Możemy bowiem przedstawić abstrakcyjny przypadek, w którym ambasador Polski w danym obcym kraju, jako osoba stale upoważniona do występowania w imieniu Polski, prowadzi działalność na rzecz wywiadu państwa, w którym jest akredytowany, równocześnie oddaje usługi wywiadowcze Polsce (jako tajny współpracownik wywiadu lub nielegał) i przekazuje przerobione lub podrobione

dokumenty, tym samym wprowadzając w błąd polski organ państwowy. Aby uwzględnić zbieg przepisów ustawy, należy założyć, że ambasador swoim postępowaniem działa na szkodę Polski (występując w imieniu Polski), działa przeciwko Polsce (biorąc udział w obcym wywiadzie) i wprowadza w błąd polski organ państwowy przez dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów (oddając usługi wywiadowcze Polsce). Przy spełnieniu tych przesłanek czyn ambasadora może przybrać kwalifikację prawną o następującym zapisie: art. 130 § 1 w zbiegu z art. 129 w zbiegu z art. 132 w związku z art. 11 § 2 (natomiast w sytuacji, gdy ambasador dokument sam sfałszował, to zapis kwalifikacji przyjmie następującą postać: 130 § 1 w zbiegu z art. 129 w zbiegu z art. 132 w zbiegu z art. 270 § 1 w związku z art. 11 § 2).

Obok przedstawionej wyżej propozycji zbiegów przepisów kryminalizujących przestępstwa szpiegostwa, zdrady dyplomatycznej i dezinformacji wywiadowczej trzeba zauważyć, że w doktrynie brak jest konsensu w zakresie dopuszczalności rzeczywistego właściwego zbiegu przepisów kryminalizujących zdradę dyplomatyczną i zamach stanu, a także przepisu dotyczącego ujawniania lub wykorzystywania informacji niejawnych o klauzuli „tajne” lub „ściśle tajne”. Dla przykładu, S. Hoc i M. Budyn-Kulik optują za dopuszczalnością zbiegu przepisów kryminalizujących przestępstwa zdrady dyplomatycznej, zamachu stanu i ujawnienia lub wykorzystania informacji niejawnych. Odmienne jednak stanowisko prezentuje chociażby P. Kardas. Z kolei na gruncie stanu prawnego z okresu 1970-1997, co może być wskazówką dla interpretacji w obecnym stanie prawnym, W. Kubala przyjmował, że przestępstwa zdrady dyplomatycznej i szpiegostwa, przestępstwa zdrady dyplomatycznej i lżenia narodu, państwa i ustroju oraz rozpowszechniania fałszywych wiadomości, a także przestępstwa zdrady dyplomatycznej i dezercji mogą występować w zbiegu przestępstw lub w zbiegu przepisów. Największe znaczenie w tym wypadku ma możliwość budowy kwalifikacji prawnej w oparciu o zbieg przepisów dotyczących zdrady dyplomatycznej i szpiegostwa. H. Popławski uzupełnił ten katalog zbiegów o przepisy dotyczące przestępstwa: zdrady ojczyzny, sabotażu i szkodnictwa, dezinformacji, porozumienia na szkodę państwa polskiego, a także o przepisy dotyczące przestępstw dewizowych i celnych. W tym wypadku największe znaczenie ma możliwość budowy kwalifikacji prawnej w oparciu o zbieg przepisów dotyczących zdrady dyplomatycznej i dezinformacji (Kubala, 1978, s. 10; Popławski, 1985, s. 31-46; Hoc, 2002, s. 41-43;

Mozgawa, 2017, s. 430; Wróbel, Zoll, 2017, s. 129-138; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 726-727; Giezek, 2021, s. 117-121).

W doktrynie najczęściej nie budzi wątpliwość interpretacja każąca przyjąć, że strona podmiotowa zdrady dyplomatycznej realizowana jest umyślnie zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Interpretacja ta wsparta jest głównym znamieniem czasownikowym, tj. działaniem sprawcy na szkodę państwa. Dlatego też zdrada dyplomatyczna, jako czyn zabroniony, realizowana jest, gdy sprawca ma zamiar ją popełnić albo przewiduje możliwość jej popełnienia i godzi się na to. Ustawodawca nie użył znamienia w celu działania na szkodę, albo w celu wyrządzenia szkody, stąd też zamiar bezpośredni kierunkowy jest jednym z możliwych w ramach umyślności (por. Hoc, 2002, s. 41-43; Gardocki, 2013, s. 76-80; Bojarski, 2017, s. 525; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 367-368; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 839-840).

8. Podsumowanie

Głównym celem rozdziału była charakterystyka czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej na gruncie Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.). W analizie uwzględniono czyny, które doktryna nazwała „przestępstwami szpiegostwa, dezinformacji wywiadowczej i zdrady dyplomatycznej”. W porównaniu z poprzednim stanem prawnym ustawodawca zmniejszył liczbę przestępstw, które naruszały dobro chronione, jakim jest w obecnym stanie prawnym państwo – wyraża się to między innymi brakiem kryminalizacji czynu określanego mianem zdrady ojczyzny. Mimo zmian, jakie zaszły w związku z nową kodyfikacją prawa karnego materialnego, należy stwierdzić, że polski ustawodawca wpisuje się w diachroniczną logikę procesów prawnych w zakresie przestępstw związanych z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską. Zaprezentowana analiza przestępstwa szpiegostwa, dezinformacji wywiadowczej i zdrady dyplomatycznej ma głównie charakter doktrynalny, uwzględnia jednak interpretację historyczno-porównawczą, funkcjonalną i tekstualną.

W związku z dokonaną analizą przestępstwa szpiegostwa na gruncie aktualnego stanu prawnego należy wskazać na następujące wnioski: (1) w Ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny*, w porównaniu z poprzednim stanem prawnym, dokonano dalszej

konsolidacji przepisów, które można zaliczyć do grupy przestępstw naruszających dobro, jakim jest państwo, zlikwidowano między innymi przestępstwo porozumienia na szkodę państwa, (2) w Ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny*, w porównaniu z poprzednim stanem prawnym, dokonano zmiany treści i struktury przepisów kryminalizujących przestępstwa szpiegostwa, dezinformacji wywiadowczej i zdrady dyplomatycznej, najczęściej ograniczając zakres kryminalizacji czynów, lub zmniejszając liczbę jednostek redakcyjnych poszczególnych przepisów, (3) widoczne jest przejęcie interpretacji niektórych znamion czynów związanych z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską w ustawodawstwie przedwojennym i powojennym do stanu prawnego na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku, (4) w porównaniu z poprzednim stanem prawnym zmniejszył się stopień dolegliwości sankcji za czyny związane szeroko rozumianą działalnością szpiegowską, mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że za drugi typ kwalifikowany przestępstwo szpiegostwa ustawodawca przewidział karę 25 lat pozbawienia wolności. Trzeba jednak zaznaczyć, że w ramach zmiany systemu kar wchodzącego w życie w 2023 roku ustawodawca zwiększył odpowiedzialność karną za pierwszy typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa; natomiast w drugim typie wskazał, że sprawca podlega odpowiedzialności karnej od 5 lat do 25, (5) w przypadku przestępstwa szpiegostwa ustawodawca, podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, użył jako znamię termin „wywiad”, który w sposób istotny zawęży czyny szpiegostwa do działania na rzecz określonego podmiotu, (6) ze względu na użycie przez ustawodawcę jako znamienia terminu „wywiad” czasami może wystąpić problem z przypisaniem stanu faktycznego do znamion przestępstwa szpiegostwa, chociażby ze względu na różny zakres działalności wywiadu kryminalnego albo wchodzenie w skład tego typu wywiadu do szerszych struktur, jakimi są wspólnoty wywiadowcze, (7) można przyjąć, że użycie, jako znamienia, terminu „wywiad” w określonych sytuacjach wywołuje wątpliwości ze względu na różne jego rozumienie na gruncie studiów nad wywiadem, a sam termin „obcy wywiad” jest węższym w stosunku do terminu „obce państwo”, (8) użycie przez ustawodawcę w treści przestępstwa szpiegostwa, jako znamienia, „wiadomości”, których cechą jest możliwość wyrządzenia szkody, skutkuje problemem z oceną charakteru zagrożenia dobra (tj. ze znalezieniem granicy między zagrożeniem abstrakcyjnym i konkretnym w stanie faktycznym), (9) użycie przez ustawodawcę w treści przestępstwa szpiegostwa, jako znamienia, terminu „wiadomości”, których cechą jest możliwość wyrządzenia szkody, skutkuje problemem z oceną samej szkody (tj. ze

subiektywizacją lub obiektywizacją szkody), (10) kryminalizacja jednej z postaci typu uprzywilejowanego (*sui generis* przygotowania) przestępstwa szpiegostwa, przy użyciu znamienia „zgłoszenia gotowości” może rodzić problemy z jednorodną interpretacją w doktrynie, (11) przyjąć należy, że w związku z postępem technologicznym i nowymi formami zagrożeń przepisy kryminalizujące szeroko rozumianą działalnością szpiegowską powinny ulec weryfikacji przez ustawodawcę i uwzględnić owe zagrożenia w zakresie ochrony informacji.

Bibliografia

ŹRÓDŁA PRAWA

PRAWO POLSKIE

- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192).
- Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. *o stanie wojennym* (Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154).
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lipca 2016 r. *w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o świadku koronnym* (Dz.U. 2016 poz. 1197, t.j.).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).
- Ustawa z dnia 10 maja 1985 r. *o szczególnej odpowiedzialności karnej* (Dz.U. 1985 nr 23 poz. 101).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny* (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.).
- Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. *o świadku koronnym* (Dz.U. 1997 nr 114 poz. 738 ze zm.).
- Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. *o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (Dz.U. 2002 nr 74 poz. 676 ze zm.) [skrót: Ustawa ABW i AW].
- Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. *o świadczeniu usług drogą elektroniczną* (Dz.U. 2002 nr 144 poz. 1204 ze zm.).
- Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. *Prawo telekomunikacyjne* (Dz.U. 2004 nr 171 poz. 1800 ze zm.).
- Ustawa z dnia 15 stycznia 2016 r. *o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. 2016 poz. 147) [tzw. *Ustawa inwigilacyjna*].

PRAWO UNII EUROPEJSKIEJ

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE z dnia 12 sierpnia 2013 r. *dotycząca ataków na systemy informatyczne i zastępująca decyzję ramową Rady 2005/222/WSiSW* (Dz.U. UE, L 218/8-14).

ORZECZENIA

- Orzeczenie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 1934 roku (zb. 246/35).
- Wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 1970 roku (Rw 4/70).
- Wyrok Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1973 roku (III KR 258/72).
- Wyrok Sądu Najwyższego z 1 lipca 1975 roku (II KR 367/74).
- Wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 1981 roku (I KR 171/81).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 października 2006 roku (II AKa 174/06).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2008 roku (II AKa 404/07).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lipca 2009 roku (II AKa 150/09).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 grudnia 2009 roku (II AKa 360/09).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 lutego 2015 roku (II AKa 2/15).

- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 marca 2015 roku (II AKA 28/15).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 stycznia 2015 roku (II AKA 481/14).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 10 maja 2017 roku (II AKA 92/17).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 listopada 2017 roku (II AKA 269/17).
- Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca 2017 roku (XII K 91/16).
- Wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie z 26 kwietnia 2016 roku (So 1/16).

MONOGRAFIE

- BANASIŃSKI Cezary, *red.* (2018), *Cyberbezpieczeństwo. Zarys wykładu*, Warszawa: Kluwer.
- BANASIŃSKI Cezary, ROJSZCZAK Marcin, *red.* (2020), *Cyberbezpieczeństwo*, Warszawa: Kluwer.
- BOJARSKI Marek, *et al., red.* (2017), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa: Kluwer.
- BOJARSKI Marek, *et al., red.* (2020), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa: Kluwer.
- DUKIET-NAGÓRSKA Teresa, *et al., red.* (2018), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa: Kluwer.
- GARDOCKI Lech (1990), *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa: PWN.
- GARDOCKI Lech (2002), *Prawo karne*, Warszawa: C.H. Beck.
- GILL Peter, MARRIN Stephen, PHYTHIAN Mark, *eds.* (2009), *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, London: Routledge.
- HOC Stanisław (1985), *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, Warszawa: ASW.
- HOC Stanisław (2002), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole: UO.
- KENT Sherman (1965), *Strategic intelligence for American world policy*, Hamden: Archon Books.
- KNORR Klaus (1964), *Foreign Intelligence and the Social Sciences*, Princeton: Princeton University.
- KUCZUR Tomasz (2020), *Przestępstwo szpiegostwa w Polsce w XX i XXI wiek. Polityka kryminalna, zakres kryminalizacji, uwarunkowania systemowe*, Bydgoszcz: UKW.
- KULESZA Jan (2017), *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź: UŁ.
- LERNELL Leszek (1978), *Współczesne zagadnienia polityki kryminalnej. Problemy kryminologiczne i penologiczne*, Warszawa: WP.
- LUCAS Edward (2012), *Deception: Spies, Lies and How Russia Dupes the West*, Bloomsbury, New York.
- MAŁECKI Mikołaj (2016), *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, Warszawa: Kluwer.
- MINKINA Mirosław (2014), *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa: OW Rytm.

- MOZGAWA Marek, red. (2020), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa: Kluwer.
- PIKULSKI Stanisław (1987), *Przestępstwo szpiegostwa w teorii i praktyce*, Warszawa: DSziDZ MSW.
- POHL Łukasz (2019), *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa: Kluwer.
- POPŁAWSKI Henryk (1983), *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*, Warszawa: Biblioteka Palestry.
- PRATT John (2007), *Penal Populism*, London: Routledge.
- RADONIEWICZ Filip (2016), *Odpowiedzialność karna za hacking i inne przestępstwa przeciwko danym komputerowym i systemom komputerowym*, Warszawa: Kluwer.
- RZECZKOWSKI Grzegorz (2019), *Obcym alfabetem*, Warszawa: Arbitror.
- ŚWIDA Witold, ed. (1977), *Kryminologia*, Warszawa: PWN
- SZAFRAŃSKA Michalina (2015), *Penalny populizm a media*, Wydawnictwo Kraków: UJ.
- TOKARCZYK Damian (2017), *Podżeganie w polskim prawie karnym. Studium z zakresu teorii i praktyki prawa karnego*, Warszawa: C.H. Beck.
- WIDACKI Jan, red. (2017), *Populizm prawny*, Kraków: Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.
- ZIĘBA Ryszard, red. (2008), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne.
- ZIĘBA Ryszard (2020), *Poland's Foreign and Security Policy: Problems of Compatibility with the Changing International Order*, Cham: Springer.

SYSTEMY I KOMENTARZE

- BAFIA Jerzy, MIODUSKI Kryspin, SIEWIERSKI Mieczysław (1977), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: WP.
- GARDOCKI Lech, red. (2013), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Tom 8*, Warszawa: C.H. Beck.
- GIEZEK Jacek, red. (2014), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- GIEZEK Jacek, red. (2021), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- GRZEŚKOWIAK Alicja, WIAK Krzysztof, red. (2019), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- KONARSKA-WRZOSEK Violetta, red. (2020), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- MAKAREWICZ Juliusz (1932), *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów: WZM im. Ossolińskich.
- MAKOWSKI Wacław (1933), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: F. Hoesicka.
- MAREK Andrzej (2010), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- MOZGAWA Marek, red. (2010), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- MOZGAWA Marek, et al., red. (2017), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- OPALIŃSKI Bartłomiej, ROGALSKI Maciej, SZUSTAKIEWICZ Przemysław (2017), *Ustawa o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.

- PEIPER Leon (1933), *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków: L. Frommer.
- PEIPER Leon (1936), *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków: L. Frommer.
- SIEWIERSKI Mieczysław (1947), *Mały kodeks karny [...]. Komentarz*, Łódź: SW Prawo.
- STEFAŃSKI Ryszard A., red. (2023), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- WĄSEK Andrzej, ZAWŁOCKI Robert, red. (2010), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221. Tom I*, Warszawa: C.H. Beck.
- WRÓBEL Włodzimierz, ZOLL Andrzej, red. (2017), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa: Kluwer.

ARTYKYŁY W PRACACH POD REDAKCJĄ:

- HOC Stanisław (2013), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. Tom 8*, GARDOCKI Lech, red., Warszawa: C.H. Beck.
- JOHNSON Loch K. (2009), *Sketches for a theory of strategic intelligence*, [w:] *Intelligence Theory: Key Questions and Debates*, eds. GILL Peter, MARRIN Stephen, PHYTHIAN Mark, London: Routledge.
- LIPIŃSKI Konrad (2021), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, GIEZEK Jacek, red., Warszawa: Kluwer.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH:

- CHLEBOWICZ Piotr (2009), *Przejawy populizmu penalnego w polskiej polityce kryminalnej*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 9.
- CHLEBOWICZ Piotr (2012), *Interpretacja pojęcia dezinformacji w świetle art. 132 k.k.*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 15.
- HOC Stanisław (1979), *Szpiegostwo w socjalistycznym prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 1.
- HOC Stanisław (2000), *Przestępstwo dezinformacji wywiadowczej w kodeksie karnym*, „Przegląd Sadowy”, nr 5.
- JOHNSON Loch K. (2003), *Bricks and Mortar for a Theory of Intelligence*, „Comparative Strategy”, vol. 22.
- KRAJEWSKI Krzysztof (2008), *Nowa kodyfikacja karna a polityka karna w Polsce w latach 1990–2005*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, nr 1.
- KUBALA Włodzimierz (1978), *Działanie na szkodę interesów politycznych lub gospodarczych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w stosunkach z zagranicą*, „Nowe Prawo” 1978, nr 1.
- KUKUŁA Zygmunt (2007), *Odpowiedzialność karna podwójnego agenta wywiadu i kontrwywiadu, za szpiegostwo, w polskim prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 3.

- KULIK Marek (2013), *Formy zjawiskowe popełnienia przestępstwa w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G”, Vol. LX, nr 2.
- KUROWSKI Wojciech (2006), *Pojęcie organizacji przestępczej i przestępczości zorganizowanej*, „Prokuratura i Prawo”, nr 1.
- PIKULSKI Stanisław (1980), *Sporne zagadnienia w wykładni unormowania przestępstwa szpiegostwa w kodeksie karnym PRL z 1969 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 1.
- POHL Łukasz (2001), *Formy stadialne czynu zabronionego w odniesieniu do podżegania i pomocnictwa według kodeksu karnego z 1997 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, vol. LXIII, nr 1–2,
- POPŁAWSKI Henryk (1985), *Działanie na szkodę interesów PRL przez nadużycie zaufania w stosunkach z zagranicą*, „Palestra”, nr 6.
- ROSICKI Remigiusz (2016), *Poland's internal security as exemplified by the tasks and activities of the Internal Security Agency in the period 2007–2015*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1.
- ROSICKI Remigiusz (2018), *Information security as exemplified by the crime of espionage in the Polish and Swedish criminal law*, „Studia Politologiczne”, vol. 49.
- ROSICKI Remigiusz (2021), *State security and individual security as exemplified by operational surveillance used by the Polish counter-intelligence service*, „Przegląd Politologiczny”, nr 3.
- TARAS Tadeusz (1970), *Przestępstwo szpiegostwa w świetle nowego kodeksu karnego z 1969 r.*, „Palestra”, nr 3.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- *Człowiek, któremu Kaczyński może naskoczyć. Szef PiS nie dał rady odwołać Michała Dworczyka* (2022), <https://www.youtube.com/watch?v=Vf4EiPzXseE>, 20.01.2023.
- *Cztery śledztwa w sprawie Smoleńska. Jedno dotyczy "zdrady dyplomatycznej"*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/531449,cztery-sledztwa-w-sprawie-smolenska-jedno-dotyczy-zdrady-dyplomatycznej.html>, 20.10.2021.
- GAJCY Andrzej (2021), *(Nie)bezpieczna sieć rządowa. Skala łamania procedur bezpieczeństwa*, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/niebezpieczna-siec-rzadowa-skala-lamania-procedur-bezpieczenstwa/j8syhns,79cfc278>, 19.11.2021.
- *Katastrofa w Smoleńsku a zdrada dyplomatyczna* (2016), <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art3273301-katastrofa-w-smolensku-a-zdrada-dyplomatyczna>, 20.10.2021.
- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych ustaw wniesiony do Sejmu w dniu 17 kwietnia 2023 roku, EW-020-1196/23 (2023), [https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/\\$file/9-020-1196-2023.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/$file/9-020-1196-2023.pdf), 17.04.2023.
- SROKA Tomasz (2014), *Kodeks karny. Wybór orzecznictwa. Komentarz orzecznicy*, Kluwer, Warszawa, <http://lex-1amu-1edu-1pl->

1015e98wh01f0.han.amu.edu.pl/#/commentary/587375108/172548%20,
18.02.2021.

- *Suspected Russian spies charged in US* (2010), <https://www.bbc.com/news/10442223>, 29.06.2010.

INNE ŹRÓDŁA

- BODNAR Adam, *et al.* (2019), *How to Saddle Pegasus. Observance of civil rights in the activities of security services: objectives of the reform*, Commissioner for Human Rights: Warsaw.
- *Ghostwriter Update: Cyber Espionage Group UNC1151 Likely Conducts Ghostwriter Influence Activity* (2021), Mandiant: Milpitas.
- PAWELA Stanisław (2003), *Rec.: S. Hoc, Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, Opole 2002*, „Państwo i Prawo”, nr 2.

Rozdział IV

PROJEKT ZMIAN ZAKRESU KRYMINALIZACJI SZPIEGOSTWA Z 2023 ROKU

1. Wprowadzenie

W dniu 17 kwietnia 2023 roku do Sejmu wpłynął Projekt zmian Kodeksu karnego oraz innych ustaw, który objął między innymi art. 130 Kodeksu karnego. Jednym z celów wnioskodawcy było wprowadzenie zaostrzenia kar za przestępstwo szpiegostwa w stopniu jeszcze większym niż w zakładanych zmianach mających wejść w życie w październiku 2023 roku, a także wprowadzenie nowych typów szpiegostwa (*Projekt...*, EW-020-1196/23). Mimo że przewodnią rolę w dyskursie publicznym dotyczącym konieczności zmian w zakresie kryminalizacji szpiegostwa w okresie 2020-23 prowadziło Ministerstwo Sprawiedliwości – nie bez inspiracji przedstawicieli służb specjalnych – to jednak nie Ministerstwo Sprawiedliwości 17 kwietnia 2023 roku złożyło projekt zmian do Sejmu, a uczyniła to grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości (por. Kacprzak, Zawadka, 2023).

Proponowane zmiany rozbudowują jednostki redakcyjne art. 130 Kodeksu karnego do jedenastu paragrafów, z tym że ostatni dotyczy nie kryminalizacji określonego typu szpiegostwa a obligatoryjnego stosowania środka karnego, jakim jest pozbawienie praw publicznych. Gdyby za wyznacznik podziału typów przestępstw przyjąć wysokość sankcji, to nowa struktura artykułu kryminalizującego szpiegostwo wyglądałaby następująco: (1) typ podstawowy (§1 – sankcja od 5 do 30 lat), (2) typy uprzywilejowane (§6 – sankcja od 6 miesięcy do 8 lat; §8 – sankcja od 6 miesięcy do 8 lat; §9 – sankcja od 6 miesięcy do 8 lat), (3) nieumyślne szpiegostwo (§7 – sankcja od 3 miesięcy do 5 lat), (4) typy kwalifikowane (§2 – sankcja od 8 do 30 lat albo dożywocie; §3 – sankcja od 8 do 30 lat albo dożywocie; §4 – sankcja od 8 do 30 lat; §5 – sankcja od 10 do 30 lat albo dożywocie; §10 – sankcja od 10 do 30 lat albo dożywocie). Odpowiednikami dla rozwiązań *de lege lata* §1 jest też §1, dla §2 jest też §2, dla §3 jest §8, dla §4 jest §10. Z kolei całkowicie nowe typy przestępstw szpiegostwa przedstawiono w §3, §4, §5, §6, §7 i §9.

W ramach nowej struktury art. 130 Kodeksu karnego, zaproponowanej przez wnioskodawców, przyjąć można robocze nazwy poszczególnych typów szpiegostwa: §1

– działalność na rzecz obcego wywiadu, §2 – udzielanie wiadomości obcemu wywiadowi, §3 – działalność na rzecz obcego wywiadu funkcjonariusza publicznego lub osoby pełniącej dyspozycyjnie terytorialną służbę wojskową, §4 – dezinformacja w ramach działalności szpiegowskiej, §5 – sabotaż, dywersja i działania o charakterze terrorystycznym w ramach działalności szpiegowskiej, §6 – działalność szpiegowska bez zgody właściwego organu, §7 – nieumyślne udzielanie wiadomości osobom lub podmiotom biorącym udział w obcym wywiadzie, §8 – *sui generis* przygotowanie, §9 – przygotowanie (do §1-3), §9 – organizowanie i kierowanie działalnością obcego wywiadu.

Warto zwrócić uwagę, że do pierwotnej treści wniosku zgłoszono zmiany (Autopoprawka z 26.05.2023, Druk nr 3232-A). Mimo złożonej autopoprawki w dniu 26 maja 2023 roku, która ingeruje w treść i numerację paragrafów proponowanego art. 130 na gruncie wniosku z 17 kwietnia 2023 roku, w rozdziale przedstawiona zostanie analiza wersji pierwotnej zmian kodeksowych. Celem tego zabiegu jest ukazanie pełnego dyskursu na temat problemu szpiegostwa toczącego się w Polsce. Subsydialnym celem tego zabiegu natomiast jest chęć ukazania jakości polityki karnej dotyczącej tak ważnych kwestii, jak bezpieczeństwo państwa.

Nadmienić trzeba, że w związku z autopoprawką z dnia 26 maja 2023 roku kolejność zachowują pierwsze sześć paragrafów, jednak eliminacja nieumyślnego szpiegostwa, czyli §7, skutkuje zmianą numeracji kolejnych paragrafów. Ponadto wnioskodawca w autopoprawce zmienił treść przepisu dotyczącego kryminalizacji przygotowania. Rozciągnął bowiem przygotowanie, także na sabotaż, dywersję i działania o charakterze terrorystycznym w ramach działalności szpiegowskiej (*Ibidem*).

Wnioskodawca za główny cel proponowanych zmian uznał chęć dostosowania zakresu kryminalizacji działalności szpiegowskiej do wyzwań, jakie stoją przed państwem polskim, do których zaliczył: nową sytuację geopolityczną, postęp technologiczny i zmieniający się *modus operandi* sprawców. Według wnioskodawcy dotychczasowe rozwiązania wiązały się z trudnościami dowodowymi dla organów ścigania, by trudności te można było wyeliminować, wnioskodawca zaproponował między innymi kryminalizację nieumyślnej postaci szpiegostwa oraz formy stadialnej przygotowania. Innym instrumentem polityki karnej ma być znaczne zwiększenie odpowiedzialności karnej, co miałyby pełnić funkcję odstraszającą potencjalnych

sprawców. Co ciekawe jednocześnie proponując kryminalizację nieumyślnego szpiegostwa wnioskodawca po przeszło miesiącu postanowił zdezawuować swój własny pomysł. W autopoprawce wniosku z dnia 26 maja 2023 roku czytamy: „Powtórna analiza przepisu wskazuje, że w zaproponowanym brzmieniu budził on szereg wątpliwości interpretacyjnych, które – bez wprowadzenia dodatkowych kryteriów - mogłyby prowadzić do objęcia sankcją karną zachowań zbliżonych do opisanych w tym przepisie, jednak niemających na celu popełnienie przestępstwa” (Autopoprawka z 26.05.2023, Druk nr 3232-A).

W uzasadnieniu zmian we wniosku z 17 kwietnia 2023 roku wnioskodawca w ogóle nie odnosi się do nowych typów kwalifikowanych, które sam w projekcie proponuje. Trudno zatem znaleźć racjonalne uzasadnienie dla kryminalizacji udziału w obcym wywiadzie znamiennego wykonywaniem szczególnego typu czynności, na przykład: dokonywaniem sabotażu, dywersji lub działaniami o charakterze terrorystycznym. Może to sugerować, że wnioskodawca nie ma głębszej refleksji nad własnymi rozwiązaniami prezentowanymi w projekcie, co więcej – nie zna konsekwencji systemowych związanych z wprowadzaniem takich niedookreślonych znamion jak sabotaż lub dywersja.

Wyraźnie widać, że duży nacisk wnioskodawca kładzie na nowe rozwiązanie dotyczące *quasi*-koncesjonowania działalności szpiegowskiej państw obcych na terytorium Polski. Według wnioskodawcy dopuszczona ma być działalność szpiegowska na terytorium Polski przez służby sojusznicze, o ile nie jest skierowana przeciwko interesom Polski. Zgodę na taki rodzaj działalności mają wydawać Szefowie ABW albo SKW, co w istocie staje się rozwiązaniem przynajmniej kontrowersyjnym. Ten rodzaj *quasi*-koncesjonowania wsparty ma być nowym rozwiązaniem w ramach art. 130, czyli kryminalizacją działalności na rzecz obcego wywiadu innej niż wskazanej w typie podstawowym, prowadzonej na terytorium Polski bez zgody właściwego organu.

2. Typ podstawowy przestępstwa szpiegostwa

Typ podstawowy w obecnym stanie prawnym dotyczy brania udziału w działalności obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej i taki zakres kryminalizacji działalności szpiegowskiej w typie podstawowym przedstawionym przez

wnioskodawcę ma pozostać. Oznacza to, że dotychczasowe ustalenia i dorobek doktryny na temat tego typu przestępstwa pozostają bez zmian.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że branie udziału w obcym wywiadzie w ujęciu doktrynalnym oznacza realizację umyślnie, w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym, chociażby jednego zadania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce. Oznacza to, że wbrew argumentacji prezentowanej w dyskursie publicznym przez przedstawicieli polskich służb specjalnych, organów ścigania, Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, art. 130 Kodeksu karnego obejmuje, między innymi, takie przypadki, jak: działania OSINT, dezinformację, dywersję, sabotaż i akty terrorystyczne. Wynika to z faktu, że każda z tych czynności realizowana jako zadanie na rzecz obcego wywiadu przeciw Polsce realizuje znamiona przynajmniej art. 130 § 1, nie wliczając w to oczywiście potencjalnych zbiegów przepisów lub przestępstw. Teza ta ma duże znaczenie, w sytuacji gdy różne podmioty próbują uzasadniać zmiany ustawowe lukami w kontekście nowych wyzwań dla bezpieczeństwa państwa, szczególnie w kontekście wojny rosyjsko-ukraińskiej (por. Chudy, 2023; Krajewski..., 2023). Nie ma zatem potrzeby dokonywania kazuistycznej kryminalizacji kolejnych typów szpiegostwa ze względu na szczególne sposoby działania realizujące zarazem zadania na rzecz obcego wywiadu. Taki sens można upatrywać jedynie chyba w gradacji poszczególnych typów szpiegostwa ze względu na stopień penalizacji.

3. Typy uprzywilejowane, przygotowanie, *sui generis* przygotowanie i nieumyślne szpiegostwo

Obok już wcześniej skryminalizowanego typu uprzywilejowanego, przez część doktryny określanego mianem *sui generis* przygotowaniem (w Projekcie w treści §8), wnioskodawcy wysunęli propozycję kryminalizacji działalności szpiegowskiej bez zgody właściwego organu (§6), nieumyślnego udzielania wiadomości osobom lub podmiotom biorącym udział w obcym wywiadzie (§7) i przygotowania (do §1–3) (§9) (*Projekt...*, EW-020-1196/23).

W przypadku nowego typu przestępstwa w §7 wnioskodawca chce kryminalizacji sytuacji, w której sprawca przekazuje wiadomość (której ujawnienie lub wykorzystanie może wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej) osobie lub innemu podmiotowi, co do

którego na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że bierze on udział w działalności obcego wywiadu. Wnioskodawca nie posłużył się konstrukcją wprost określoną w art. 9 § 2 Kodeksu karnego, tj. nieumyślnością, tylko konstrukcją występującą w przestępstwie paserstwa nieumyślnego. Zatem dla określenia strony podmiotowej przestępstwa szpiegostwa istotne znaczenie ma sformułowanie „powinien i może przypuszczać”. Mimo że nie jest to formuła obecna w art. 9 § 2 Kodeksu karnego z 1997 roku, to wskazuje ona jednak, że mamy do czynienia z niedbalstwem (por. Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 292-293).

W interpretacji znamion strony podmiotowej paserstwa nieumyślnego doktryna także nie jest w pełni jednoznaczna. Różne stanowiska doktryny można zauważyć w zakresie tego, czy sprawca dane okoliczności zarówno mógł przewidzieć, jak i przewidywał (niedbalstwo i lekkomyślność), czy może tylko mógł przewidzieć (niedbalstwo). Wnioskodawca godzi się zatem, że rozbieżne stanowiska w interpretacji strony podmiotowej w ramach nieumyślności, obecne w doktrynie na gruncie art. 292 Kodeksu karnego, będzie również na gruncie art. 130 § 7. W jednym ze stanowisk wskazuje się też, że zgodnie z regułą *a minori ad maius*, czyli wnioskowaniem każącym przyjąć, że w sytuacji, gdy norma prawna zakazuje czynić mniej, to zakazuje także więcej. W tym wypadku norma zakazuje też działania w świadomej nieumyślności. Dlatego sprawca czynu skryminalizowanego w art. 130 § 7 albo nie przewiduje możliwości, że osoba lub inny podmiot biorą udział w działalności obcego wywiadu, chociaż powinien i może nabrać takich podejrzeń, albo przypuszcza, że osoba lub inny podmiot mogą brać udział w działalności obcego wywiadu, lecz na to się nie godzi, zakładając, że uda mu się uniknąć tej sytuacji (por. Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 292-293; Konarska-Wrzosek, 2020, s. 1341-1342; Giezek, 2021, s. 1346-1354; Stefański, 2023, s. 1870).

Niezależnie od różnych stanowisk w doktrynie, należy zwrócić uwagę, że w porównaniu z chociażby nieumyślnością, jako znamieniem strony podmiotowej, w przestępstwie nieumyślnego spowodowania śmierci, nieumyślność wskazana w art. 130 §7 nie obejmuje samej czynności sprawczej, czyli przekazania określonej wiadomości, a jedynie świadomość w zakresie brania udziału w obcym wywiadzie osób lub innych podmiotów, którym sprawca ją przekazał. Zasadnicze znaczenie dla bytu przestępstwa w art. 130 §7 ma znamie towarzyszących okoliczności, na podstawie których sprawca

może i powinien przypuszczać, że osoba lub inny podmiot, którym przekazał wiadomość, a jej ujawnienie lub wykorzystanie może wyrządzić szkodę państwu polskiemu, biorą udział w obcym wywiadzie. Przystępstwem więc na gruncie art. 130 § 7 będą sytuacje, w których sprawca: (1) nie mając zamiaru popełnienia czynu, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach (na podstawie towarzyszących okoliczności), mimo że możliwość popełnienia go mógł przewidzieć (mógł przewidzieć, że osoba lub inny podmiot biorą udział w obcym wywiadzie), (2) nie mając zamiaru popełnienia czynu, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach (na podstawie towarzyszących okoliczności), mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał (przewidywał, że osoba lub inny podmiot biorą udział w obcym wywiadzie) (por. Pohl, 2019, s. 172-179; Kulesza, 2023, s. 247-252).

Za okoliczności towarzyszące należy uznać wszelkie te, na podstawie których istnieje obiektywna możliwość powzięcia przypuszczenia, że osoby lub podmioty, którym sprawca udzielił wiadomości, biorą udział w obcym wywiadzie (aspekt obiektywny) i miał on wiedzę na ich temat oraz mógł je w sposób właściwy ocenić (aspekt subiektywny) (por. Budyn-Kulik, 2013, s. 33-61). Stan mentalny sprawcy różni się od umyślności tym, że nie jest on pewny statusu swojego rozmówcy, ale dla jego odpowiedzialności karnej wystarczające jest powzięcie przypuszczenia na temat szpiegowskiej działalności swojego rozmówcy. Wydaje się, że to, co w określonej sytuacji jest obiektywne i to, co sprawca powinien sobie uświadamiać, może być problematyczne. Obecna dynamika życia społecznego i gospodarczego, a także kontakty naukowe, kulturalne i towarzyskie utrudniają wskazanie dla przeciętnego obywatela reguł ostrożności, tj. reguł postępowania z dobrem prawnym, jakim jest bezpieczeństwo państwa. Trzeba też pamiętać, że przeciętny obywatel występuje najczęściej w asymetrycznych relacjach z dobrze wyszkolonym członkiem obcego wywiadu. Generalnie pracownicy wywiadu posiadają przewagę nad przeciętnym człowiekiem, bowiem zostali przeszkoleni do działań w zakresie pozyskiwania informacji i tajnych współpracowników.

Wydaje się, że w demokratycznym państwie prawa ustawodawca nie powinien nakładać na przeciętnego obywatela, przy tak istotnym przestępstwie przeciwko państwu, wymogu rozpoznania okoliczności, których sam – za pomocą swoich organów

ścigania – nie potrafi ustalić. Nie powinno być tak, że za każdym razem niska efektywność organów ścigania w zakresie detekcji i ścigania przestępstw, w tym wypadku przestępstw przeciwko państwu, skutkuje kryminalizacją czynów, w których zmianę strony podmiotowej określa się na poziomie nieumyślności. Nieefektywność państwa nie może być zastępowana wymuszaniem na obywatelu jego własnej efektywności, którą powinno charakteryzować się raczej samo państwo. Podobny zabieg, w oparciu o poszerzenie odpowiedzialności karnej ze względu na stronę podmiotową, ustawodawca zastosował w art. 165a Kodeksu karnego z 1997 roku, kiedy objął sankcją nieumyślne finansowanie przestępstw o charakterze terrorystycznym, co również można uznać przynajmniej za dyskusyjne (art. 165a §4, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.).

Z kolei w ujęciu teorii kryminalizacji, wnioskodawca chce uzyskać cele, jakimi są prewencja generalna i indywidualna w kontekście ochrony bezpieczeństwa państwa (zob. art. 31 ust. 3, Konstytucji RP), jednak czyniąc to, w pierwszej kolejności należy zweryfikować, czy reakcja karnoprawna jest konieczna. Skala zjawiska szpiegostwa, jako zjawiska antypaństwowego, według wskaźników Ministerstwa Sprawiedliwości, nie jest na tyle znaczna, aby uzasadniało to wyznaczanie szerszych wymogów w zakresie rozpoznania towarzyszących okoliczności przez przeciętnego obywatela. Samo powoływanie się na zagrożenie w związku z wojną rosyjsko-ukraińską wydaje się mało wystarczające i stanowi swego rodzaju nadużycie argumentacyjne.

Warto też zwrócić uwagę, że kryminalizację nieumyślnego szpiegostwa nie przewidywały nawet regulacje prawne z okresu stalinowskiego i kolejnych etapów państwa ludowego w Polsce. A te przecież podaje się jako przykład represyjności państwa wobec obywateli, szczególnie przez pryzmat przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu albo przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym (zob. Rozdział I, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192 ze zm.; Rozdział XIX, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).

Wydaje się, że lepszym rozwiązaniem byłaby kryminalizacja: (1) brania udziału w obcym wywiadzie przez funkcjonariusza publicznego (w typie kwalifikowanym w stosunku do obecnego §1 – jako §1a); (2) udzielenia wiadomości o określonych cechach obcemu wywiadowi przez funkcjonariusza publicznego (w typie kwalifikowanym w stosunku do obecnego §2 – jako §2a); (3) nieumyślnego udzielenia wiadomości o

określonych cechach obcemu wywiadowi przez funkcjonariusza publicznego (w typie uprzywilejowanym w stosunku do obecnego §2 lub zaproponowanego wyżej 2a – jako §2b). Uzasadnieniem merytorycznym tego rozwiązania jest fakt, że szczególne obowiązki można nałożyć na osoby, które sprawując władzę publiczną, korzystają na gruncie prawa ze szczególnej ochrony, ale jednocześnie podlegają szczególnej odpowiedzialności.

Jak zaznaczono we wprowadzeniu do rozdziału autopoprawka wnioskodawcy z dnia 26 maja 2023 roku eliminuje całkowicie przepis proponowanego §7. Wnioskodawca enigmatycznie tłumaczy wycofanie się z własnej propozycji wątpliwościami interpretacyjnymi dotyczącymi zachowań zbliżonych do opisanych w tym przepisie, jednak niemających na celu popełnienie przestępstwa. Taką wiedzę wnioskodawca powinien posiadać już w czasie prezentowania swoich rozwiązań, a nie po ich zgłoszeniu. Ponadto teza wskazana w uzasadnieniu jest oczywista ze względu na zawartą w propozycji §7 konstrukcję nieumyślności.

W §9 wnioskodawca postuluje powrót do kryminalizacji formy stadialnej w postaci przygotowania do szpiegostwa. Karalne przygotowanie do szpiegostwa obecne było w stalinowskim dekrete z 1946 roku oraz Kodeksie karnym z 1969 roku. W dekrete z 1946 roku przygotowanie skryminalizowano w art. 13 – w §1 całą formę stadialną w postaci przygotowania, natomiast w §2 wejście w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia szpiegostwa (zob. art. 13 §1–2 Dekretu z 1946 roku). W kolejnym stanie prawnym utrzymano również kryminalizację przygotowania do działalności szpiegowskiej i wprowadzono karalne przygotowanie do przestępstwa zdrady ojczyzny (zob. art. 128 §1 Kodeksu karnego z 1969 roku). Karalność przygotowania do określonych przestępstw antypaństwowych uzasadniano wtedy wysokim stopniem niebezpieczeństwa przestępstw przeciwko Polsce. Tym samym wnioskodawcy w swoim projekcie zmian wpisali się w logikę argumentacyjną okresu państwa ludowego (por. Bafia, Mioduski, Siewierski, 1977, s. 325-326).

Trudno ocenić, dlaczego wnioskodawca w pierwotnej wersji propozycji przewidział karalność przygotowania do jedynie trzech pierwszych paragrafów, czyli do działalności na rzecz obcego wywiadu, udzielania wiadomości obcemu wywiadowi i działalności na rzecz obcego wywiadu funkcjonariusza publicznego lub osoby pełniącej dyspozycyjnie terytorialną służbę wojskową. Jeżeli przyjmiemy, że dla wnioskodawcy

bardzo ważne było wprowadzenie nowych typów kwalifikowanych w oparciu o dezinformację, sabotaż, dywersję i przestępstwa o charakterze terrorystycznym, to i te przypadki powinny być objęte karalnym przygotowaniem. Wskazuje to wyraźnie na fakt, że wnioskodawca ma problemy z dogmatycznym i systemowym ujęciem własnych propozycji, co może świadczyć z kolei o jego małej wiedzy na temat zjawiska, które chce objąć kryminalizacją.

Możliwe, że po złożeniu wniosku 17 kwietnia 2023 roku wnioskodawca podjął większej refleksji nad problemem tego co ma obejmować przygotowanie, bo w autopoprawce rozszerzył on przygotowanie również o typ kwalifikowany szpiegostwa w oparciu o sabotaż, dywersję i działania o charakterze terrorystycznym. Jednak nie objął nią dezinformacji w ramach działalności szpiegowskiej, prezentując kolejny raz brak logiki w systemowych rozwiązaniach (Autopoprawka z 26.05.2023, Druk nr 3232-A). Sam bowiem napisał, że zmianę: „uzasadnia się potrzebą ścigania tych przestępstw na jak najwcześniejszym etapie z uwagi na ich znaczną szkodliwość społeczną” (*Ibidem*).

Trzeba zwrócić uwagę, że przygotowanie, w odróżnieniu od czynów objętych kryminalizacją w projekcie w art. 130 §1-3, charakteryzuje się stroną podmiotową w postaci zamiaru bezpośredniego kierunkowego (por. Kulesza, 2023, s. 257-262). Jest to istotne, bowiem jeżeli w ujęciu kryminologicznym jednym z problemów dla organów ścigania było wykazanie znamienia strony podmiotowej na poziomie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, to tym bardziej będą one miały problem ze wykazaniem zamiaru bezpośredniego kierunkowego na gruncie przygotowania. Jeżeli dla organów ścigania problematyczny w stosowaniu był przepis już istniejący, a obejmujący sankcją *sui generis* przygotowanie, to tego samego należy spodziewać się po nowym typie szpiegostwa obejmującym sankcją pełną postać przygotowania.

Jeżeli wnioskodawcy postanowili objąć kryminalizacją wybrane typy przestępstw szpiegostwa karalnym przygotowaniem, to warto dokonać analizy tej formy stadialnej przestępstwa. Należy zatem wyjść od twierdzenia, że o ile ‘usiłowanie’ to bezpośrednie zmierzanie do dokonania czynu zabronionego, o tyle ‘przygotowanie’ to podejmowanie czynności mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania. Ustawodawca w treści art. 16 Kodeksu karnego zaprezentował katalog otwarty podejmowanych czynności mających stworzyć warunki. Wynika to z faktu, że definicja zakresowa tej formy stadialnej mogłaby stwarzać

problem. Nie bez znaczenia jest też praktyka kryminalna, czynności te wymienione w art. 16 są bowiem stosunkowo powszechne. Stąd ustawodawca zaprezentował przykładowe wyliczenie ich zakresu, co zostało uczynione za pomocą wyrażenia „w szczególności”. Generalnie więc za przygotowanie należy uznać czynności stwarzające warunki do podjęcia czynu zabronionego, w szczególności wejście w porozumienie z inną osobą, uzyskanie lub przysposabianie środków, zbieranie informacji lub sporządzanie planów działania. Ponadto czynności te mają być podejmowane w celu dokonania czynu zabronionego, w tym wypadku szpiegostwa. Dlatego też, potencjalny związek czynności, na przykład polegający na zbieraniu informacji albo potencjalna użyteczność pozyskanego przedmiotu (zakup specjalistycznego sprzętu utrwalającego obraz) są niewystarczające. Konieczne zatem jest wykazanie, że konkretna czynność została podjęta w celu realizacji konkretnego przestępstwa (Pohl, 2019, s. 222-228; Bojarski, 2020, s. 267-273; Mozgawa, 2020, s. 374-379; Kulesza, 2023, s. 257-262).

Przedstawiony przez ustawodawcę katalog czynności przygotowawczych pozwala wyodrębnić dwie różne postacie przygotowania. Pierwszą są to czynności, które wymagają współdziałania co najmniej dwóch osób (wejście w porozumienie), drugą z kolei stanowią czynności realizowane samodzielnie przez sprawcę (np. przysposobienie środków, zbieranie informacji lub sporządzanie planu działania) (Giezek, 2013, s. 41-56). Warto zwrócić uwagę na pierwszą z wymienionych postaci przygotowania polegającą na wejściu w porozumienie. Należy bowiem stwierdzić, że wnioskodawca zamiast rozwiązać problem dotyczący interpretacji istniejącej już postaci *sui generis* przygotowania, jako zgłoszenia gotowości działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (w Projekcie jako §8), to multiplikując postacie inicjacji lub podjęcia współpracy, tworzy kolejne.

Wejście w porozumienie na gruncie art. 16 Kodeksu karnego z 1997 roku zachodzi między dwiema osobami. W kontekście art. 130 jego treścią może być, na przykład, wspólne podjęcie decyzji w zakresie prowadzenia działalności szpiegowskiej lub przekazania określonych wiadomości obcemu wywiadowi. W doktrynie brak jest jednego stanowiska odnoszącego się do zakresu samego porozumienia w przygotowaniu. Niektórzy wskazują, że wystarczające jest samo podjęcie wspólnej decyzji, inni z kolei kładą nacisk na konieczność przeprowadzenia bardziej szczegółowych ustaleń. Wydaje się jednak, że sama propozycja byłaby niewystarczająca,

dlatego dla bytu karalnego wejścia w porozumienie istotne jest uzgodnienie zamiaru oraz podjęcie decyzji o popełnianiu przestępstw. J. Kulesza stoi na stanowisku, że niezbędne jest zawarcie porozumienia, które obejmuje przygotowanie do konkretnego rodzajowego przestępstwa (Kulesza, 2023, s. 257-262).

Przyjąć należy zatem, że uzgodnienie zamiaru prowadzenia działalności szpiegowskiej nie jest jeszcze konstytuujące, obok woli popełnienia przestępstwa konieczne są uzgodnienia co do czynności technicznych, określenia ról, funkcji i zadań. Jakkolwiek w doktrynie nie wszyscy opowiadają się za koniecznością omówienia przez sprawców podziału ról w związku z realizacją przestępstwa. Wynika to z argumentacji *a contrario* do innej postaci przygotowania, czyli sporządzenia planu działania (por. Wróbel, Zoll, 2016, s. 313-354; Stefański, 2023, s. 238-240). Mimo wszystko trzeba zwrócić uwagę, że interpretacja językowa porozumienia nie wyklucza jego wyniku w postaci planu, bowiem zgodnie z wyjaśnieniami zawartymi w słownikach języka polskiego 'porozumie' to 'uzgodnienie', 'zgoda', 'zgoda na coś', 'wzajemne zrozumienie', 'uzgadnianie jakiejś sprawy', 'wejście w konszachty', 'komitywa', ale też 'dokument potwierdzający uzgodnione warunki, na przykład akt, umowa, układ' (Karłowicz, Kryński, Niedźwiedzki, 1904, s. 716; Dunaj, 1996, s. 812). Trzeba jednak odróżnić kryminalizację całego przygotowania do rodzajowego czynu zabronionego od kryminalizacji jednego z konkretnych typów czynności, czyli wejścia w porozumienie. W związku z tym zastrzeżeniem należy przywołać aktualne tezy L. Peipera, który pisał, że nie jest wymagane, aby spiskowcy dokonali jakiegokolwiek innych czynności przygotowawczych potrzebnych do wykonania wyznaczonego celu, ponieważ już sam fakt porozumienia jest karany. Bez znaczenia są też kwestie związane z miejscem, czasem i sposobem przestępstwa będącego przedmiotem porozumienia. Osoba, która przyrzekła pomoc, innym w przestępstwie będzie odpowiadać nie jako pomocnik, lecz jako sprawca, czyli strona porozumienia. Z kolei w przypadku relacji uczestników porozumienia, wskazać należy, że nie jest konieczne, żeby dla realizacji tego przestępstwa przygotowali oni plan działania, rozdzielili role albo znali pozostałych członków porozumienia (Peiper, 1936, s. 229-230). Za taką interpretacją opowiedział się między innymi M. Małecki w swojej publikacji pt. *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatyczna* (Małecki, 2016, s. 184-205).

Porozumienie może dotyczyć zarówno czynności sprawczej czynu zabronionego, jak i jego okoliczności lub podmiotów w nim występujących. Mimo wszystko, pewnym minimum stanowiącym o zaistnieniu przestępstwa przygotowania w postaci wejścia w porozumienie jest ustalenie wspólnego wykonania jednego z czynów zabronionych określonych art. 130 § 1-3 Projektu (por. Małecki, 2016, s. 184-205; Wróbel, Zoll, 2016, s. 313-354; Stefański, 2023, s. 238-240).

Gdyby czynności nie tyle wejścia w porozumienie, co porozumiewania, polegały na nakłanianiu, to nosiłyby one cechy podżegania. Zatem w sytuacji, gdy jedna z osób nie miała zamiaru popełnienia przestępstwa, na przykład uczestniczenia w obcym wywiadzie lub przekazania wiadomości o określonych cechach obcemu wywiadowi, druga z kolei dążyłaby do wzbudzenia u niej takiego zamiaru, to konstytuowałoby to podżeganie do przestępstwa szpiegostwa (por. Wyrok SA w Krakowie z 21.03.2006, II AKa 31/06; Wyrok SA w Krakowie z 16.02.2009, II AKa 202/08; Stefański, 2023, s. 238-240).

Skutkiem wprowadzenia przez wnioskodawcę przygotowania do propozycji zmian jest funkcjonowanie dwóch postaci kryminalizowanej inicjacji współpracy przez sprawcę. Pierwszy na gruncie przygotowania jako wejście w porozumienie (art. 16), drugi natomiast na gruncie *sui generis* przygotowania jako zgłoszenie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu (obecnie jako art. 130 § 3, w Projekcie jako art. 130 §8). Oba jednak przypadki mają jedną wadę: jako formy przygotowania nie mogą być powiązane z usiłowaniem, w tym z usiłowaniem nieudolnym. Dla przykładu, pracownik naukowy, zgłaszając chęć pracy obcemu wywiadowi w przekonaniu, że kieruje on zgłoszenie do właściwej osoby, a tak w rzeczywistość nie jest, nie realizuje znamion ani zwykłego przygotowania, ani też *sui generis* przygotowania, ponieważ nie ma konstrukcji nieudolnego przygotowania (ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego). Wydaje się, że wnioskodawca, mając chęć dokonania zmian, w pierwszym rzędzie powinien zastanowić się nad uporządkowaniem kryminalizacji inicjacji współpracy, tak aby w sposób jasny dyspozycja normy wskazywała, jakie zachowania są dozwolone, a jakie nie. Ma to duże znaczenie ze względu na dyskusję obecną w doktrynie na temat sytuacji granicznej inicjacji współpracy objętej kryminalizacją. W istocie mimo tezy utrwalonej w doktrynie, która wskazuje, że zgłoszenie gotowości powinno być uczynione bezpośrednio wobec

przedstawicieli obcego wywiadu, ewentualnie w taki sposób, aby wyrażona gotowość doszła do ich wiadomości, to pojawiały się w dyskursie nieliczne uwagi, każące zastanowić się nad tym, czy działaniom oferenta nie powinna towarzyszyć wyrażona zgoda obcego wywiadu. Utrwalona w doktrynie teza przyjmuje, że wystarczające jest, aby wyrażona przez oferenta gotowość dotarła do obcego wywiadu (zob. tezy w: Paweła, 2003, s. 105-106; tezy w: Wyrok SA w Warszawie z 24.01.2008, II AKa 404/07; a także komentarze w: Hoc, 2002, s. 70-74; Marek, 2010, s. 347; Giezek, 2014, s. 80-84; Wróbel, Zoll, 2017, s. 138-155; Grześkowiak, Wiak, 2019, s. 840-843; Giezek, 2021, s. 121-127).

Na gruncie obecnego stanu prawnego istotną kwestią związaną z wyrażeniem gotowości wydaje się fakt, że jest ono znamienne celem. Aby więc zrealizować znamiona tego przestępstwa, sprawca powinien działać z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, mając w celu udzielenie obcemu wywiadowi wiadomości, których przekazanie może wyrządzić szkodę Polsce. Jakkolwiek komentarz pod redakcją W. Wróbla i A. Zolla, w związku z wyrażeniem gotowości, wskazuje, że do realizacji znamion tej postaci szpiegostwa wystarczające jest samo zgłoszenie gotowości obejmujące jednostronne zobowiązanie się do wykonywania określonych czynności (Wyrok SA w Warszawie z 24.01.2008, II AKa 404/07; Wróbel, Zoll, 2017, s. 138-155). Z kolei literalna interpretacja wskazuje, że przedmiotem zgłoszenia powinna być chęć przekazywania wiadomości obcemu państwu, lecz tylko takich, których przekazanie może wyrządzić szkodę Polsce. Wydaje się, że działanie sprawcy znamienne szczególnym rodzajem zamiaru bezpośredniego kierunkowego zawęża w sposób istotny zakres kryminalizacji czynności na przedpolu działalności szpiegowskiej. Z tego może wynikać ponowna redakcja przepisu obejmującego *sui generis* przygotowanie w art. 130 § 8 projektu. W nowym przepisie znamiona zgłoszenia gotowości zostały przeniesione na początek zdania. Skutkiem tego zabiegu redakcyjnego jest brak objęcia tych czynności zamiarem kierunkowym implikującym chęć przekazania wiadomości o określonych cechach obcemu wywiadowi. Poszerzono tym samym zakres kryminalizacji inicjacji współpracy z obcym wywiadem. Trzeba jednocześnie zauważyć, że zmiana ta nie wpływa na eliminację zamiaru bezpośredniego kierunkowego w ogóle, bowiem przestępstwo to, jako *sui generis* przygotowanie, w dalszym ciągu charakteryzuje się tego typu zamiarem. Zmiana jednak umożliwia pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcę dokonującego

zgłoszenia bez konieczności udowadniania, że miał on na celu przekazanie obcemu wywiadowi wiadomości o określonych cechach.

Porównując równoległe funkcjonujące w projekcie przepisy dotyczące przygotowania i *sui generis* przygotowania, można zwrócić uwagę na podobieństwo znamion zbierania informacji (art. 16) oraz gromadzenia i przechowywania wiadomości (obecnie w art. 130 § 3, w Projekcie w art. 130 § 8). Przez zbieranie informacji rozumie się każdą czynność, której następstwem jest poszerzenie zakresu posiadanych wiadomości przez sprawcę. Bez znaczenia przy tym jest źródło pochodzenia informacji i sposób ich pozyskania. Informacje mają *de facto* dotyczyć okoliczności ułatwiających dokonanie czynu zabronionego. Można zatem uznać, że zbieranie informacji na temat środków mogących służyć popełnieniu przestępstwa będzie realizować znamię zbierania informacji (Kunze, 1990, s. 89-97; Bojarski, 2020, s. 269-270; Stefański, 2023, s. 238-240). Z kolei przez gromadzenie rozumie się uzyskanie lub wejście w posiadanie wiadomości bez względu na ich formę. Przez przechowywanie natomiast należy rozumieć sytuację, w której wiadomości zostały już zgromadzone przez sprawcę, lecz nie zostały jeszcze przez niego przekazane obcemu wywiadowi. Przy czym trzeba podkreślić, że gromadzone lub przechowywane wiadomości to jedynie te, które mogą wyrządzić szkodę Polsce.

Jeżeli ustawodawca wyodrębnił znamię informacji (art. 16) i wiadomości (art. 130), to oznacza, że chciał je od siebie odróżnić. Taki sposób interpretacji w zakresie dwóch różnych terminów przyjął między innymi E. Kunze, który wskazał, że informacja stanowi niezbędny element wiadomości, natomiast wiadomość będzie treścią informacji (Kunze, 1992, s. 46). Bardziej sceptycznie na temat odróżnienia tych znamion wypowiada się M. Małecki, który z kolei wskazuje, że znamiona zbierania informacji i gromadzenia wiadomości opisują równorzędny przedmiot czynności wykonawczej. Opisywane różnice terminologiczne obecne w literaturze mają według niego wynikać z różnych językowych kontekstów, w których ustawodawca je umieścił. Według M. Małeckiego wyróżnienie terminów informacji i wiadomości nie ma istotnego znaczenia dla obecnych w przepisach karalnych przygotowań (Małecki, 2016, s. 214-218).

W kontekście proponowanych zmian w art. 130 § 8 i 9, w obu przypadkach, znamieniem strony podmiotowej jest umyślność w zamiarze bezpośrednim kierunkowym. W przypadku gromadzenia lub przechowywania wiadomości, w ramach

sui generis przygotowania, zamiar ten musi wyrażać się chęcią udzielenia obcemu wywiadowi wiadomości mogących wyrządzić szkodę Polsce. Zatem zbieranie informacji na gruncie przygotowania ma szerszy zakres kryminalizacji. O ile zbieranie informacji dotyczy bowiem stworzenia sobie warunków do popełnienia przestępstwa brania udziału w obcym wywiadzie, udzielania obcemu wywiadowi wiadomości i określonych cechach i udzielania obcemu wywiadowi wiadomości o określonych cechach przez funkcjonariuszy publicznych, o tyle gromadzenie lub przechowywanie wiadomości o określonych cechach ma się wiązać z chęcią ich przekazania.

Wnioskodawca przewidział całkowicie nową postać typu uprzywilejowanego przestępstwa szpiegostwa w art. 130 § 6. Przepis ten wskazuje, że sprawcą jest osoba, która bierze udział w działalności obcego wywiadu, w sposób inny niż określony w art. 130 § 1, prowadzonej na terytorium Polski bez zgody właściwego organu. Przepisu tego nie można więc rozpatrywać bez treści przepisów delegujących uprawnienia wskazanym organom w innych aktach prawnych. W projekcie wnioskodawca postuluje o możliwość wyrażania takiej zgody przez Szefów ABW lub SKW. W przypadku ustawy o ABW i AW po art. 8, dającym uprawnienia Szefom Agencji w zakresie podejmowania współpracy z właściwymi organami i służbami innych państw, wnioskodawca chce dodać art. 8a. Według jego treści Szef ABW może wydać zgodę na udział w działalności obcego wywiadu prowadzonej na terytorium Polski przez organ lub służbę innego państwa, o ile nie naruszy to interesu państwa w zakresie określonym w nowym art. 112a Kodeksu karnego, który w mniemaniu wnioskodawcy rozszerza zakres jurysdykcji w prawie karnym (*Projekt...*, EW-020-1196/23).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do formy koncesjonowania działalności obcego wywiadu na terytorium Polski. Treść art. 130 § 6 jest przeciwstawna w stosunku do dotychczasowego sensu art. 130 Kodeksu karnego z 1997 roku, który jasno wskazuje, że poza kryminalizacją pozostaje działalność na rzecz obcego wywiadu niebędąca skierowana przeciwko Polsce. Co więcej, w proponowanym art. 8a ustawy o ABW i AW, Szef ABW może wydać zgodę w sytuacji, gdy działalność wywiadów obcych państw nie naruszy interesów państwa polskiego. Oznacza to, że w art. 130 ustawodawca posługuje się znamieniem „działalności obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”, natomiast w proponowanym art. 8a ustawy ABW i AW stosuje kolejną kategorię „interesu Rzeczypospolitej Polskiej”, mającym być dookreślonym przez treść

proponowanego art. 112a Kodeksu karnego. Wprowadzenie nowych kategorii, które istnieją równolegle w różnych miejscach, tj. w Kodeksie karnym i ustawie o ABW i AW, nie można określić dobrą formę legislacji. Ponadto z powyższego wynika, że nie są tymi samymi kategoriami „działanie przeciwko” Polsce i „działanie naruszające interes” Polski.

Wnioskodawca, stosując odniesienie w postulowanym art. 8a ustawy o ABW i AW do postulowanego art. 112a Kodeksu karnego, postanowił dookreślić, co rozumie przez kategorię interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Interes państwa w art. 112a pojawia się w kontekście rozwiniętych, w stosunku do obecnych już w art. 112, reguł jurysdykcji bezwzględnej (zob. więcej w: Zając, 2017, s. 471-491; Filek, 2023, s. 247-284). Dodatkowe reguły bezwzględnej jurysdykcji mają dotyczyć sytuacji, w której obywatel oraz cudzoziemiec, popełniając przestępstwa przy użyciu systemu informatycznego, systemu teleinformatycznego lub sieci teleinformatycznej, spowodował lub mógł spowodować na terytorium Polski skutek naruszający interes państwa. Wnioskodawca dookreślił, o jaki zakres ochrony interesu państwa postuluje. Do elementów składowych tego dobra zaliczył niepodległość, integralność terytorialną, bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, obronność, politykę zagraniczną, pozycję międzynarodową lub potencjał naukowy lub zagraniczny.

Analizując proponowaną treść art. 112a, można mieć wrażenie, że wnioskodawca niezupełnie rozumie już istniejące zasady jurysdykcji określone w części ogólnej Kodeksu karnego. Co więcej, swoimi rozwiązaniami powieliła część dóbr objętych już tym rodzajem jurysdykcji w treści art. 112 Kodeksu karnego. Dodanie skutku na terytorium Polski nie ma zbytniego znaczenia w kontekście art. 6 Kodeksu karnego. Skłania to do postawienia tezy, że proponowana treść art. 112a jest rezultatem szybkiej i bezrefleksyjnej legislacji, która ma na celu łatwe, co nie oznacza, że dobre, zsynchronizowanie wnioskowanych zmian w ustawie o ABW i AW (oraz SKW i SW) i Kodeksie karnym. Warto zauważyć, że jurysdykcją bezwzględną objęta jest już ochrona, takich dóbr jak bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne oraz istotne interesy gospodarcze.

W związku z proponowanym koncesjonowaniem działalności w ustawie o ABW i AW zakłada się rozszerzenie uprawnień Szefa ABW w zakresie odstąpienia od obowiązku zawiadomienia właściwego prokuratora o uzasadnionym podejrzeniu

popęnienia przestępstwa szpiegostwa oraz osobie, która według uzyskanych przez ABW informacji lub materiałów może być jego sprawcą (zob. też adekwatne uprawnienia Szefa SKW). W ramach już istniejącego art. 22b ustawy o ABW i AW planowane jest dodanie ust. 2a, na mocy którego Szef ABW może odstąpić od obowiązku zawiadomienia, także w przypadku sprawcy przestępstwa, o którym mowa w art. 130 §6, gdy wywiad państwa sojuszniczego, w którego działalności brał on udział, ujawni okoliczności popełnionego czynu lub prowadzonej działalności, zobowiązując się równocześnie do dalszego jej prowadzenia w ramach tajnej współpracy z ABW lub do bieżącego informowania o zakresie prowadzonych przez ten wywiad czynności, uzyskując zgodę następczą, na zasadach określonych w treści art. 8a.

Należy odnieść się też do zabiegu językowego zastosowanego w treści proponowanego art. 130 § 6. Wnioskodawca postuluje o kryminalizację udziału w działalności obcego wywiadu, w sposób inny niż określony w §1, prowadzonej na terytorium Polski bez zgody właściwego organu. Wydaje się, że sformułowanie „w sposób inny niż określony w §1” jest błędne, sugeruje bowiem w pierwszym rzędzie, że chodzi o inne typy przestępstw w ramach całego art. 130 Kodeksu karnego. Trudno jednak uznać, że działania sprawcy wskazane na przykład w §5 i 6 spełniać mogą warunki wydania zgody, o których mowa w proponowanym art. 8a oraz powiązanego z nim art. 22b ust. 2a. Z kolei, jeżeli zastosowany zabieg językowy związany ma być z taką działalnością, która nie jest przeciwko Polsce, to rozwiązanie to trudno uznać też za właściwe. Wydaje się, że można w sposób bardziej przejrzysty i systemowy dokonać kryminalizacji całej działalności szpiegowskiej na terytorium Polski oraz uwzględnić okoliczności wyłączające winę lub wyłączające bezprawność.

4. Typy kwalifikowane przestępstwa szpiegostwa

Obok już istniejących typów kwalifikowanych przestępstw szpiegostwa, wnioskodawca przewidział kryminalizację działalności na rzecz obcego wywiadu funkcjonariusza publicznego lub osoby pełniącej dyspozycyjnie terytorialną służbę wojskową (§3), dezinformację w ramach działalności szpiegowskiej (§4), sabotaż, dywersję i działania o charakterze terrorystycznym w ramach działalności szpiegowskiej (§5). W zakresie kryminalizacji udziału w obcym wywiadzie i

przekazywania mu wiadomości o określonych cechach, wcześniej poczyniono uwagi w kontekście analizy typów uprzywilejowanych obecnych w Projekcie ustawy (*Projekt...*, EW-020-1196/23). Mimo że ustawodawca utrzymał kryminalizację organizowania lub kierowania działalnością obcego wywiadu (§10), to na uwagę zasługuje fakt zmiany w zakresie treści przepisu.

Warto zaznaczyć, że w dyskursie publicznym podnoszono problem negatywnego oddziaływania dezinformacji, szczególnie jej destrukcyjnego wpływu na opinię publiczną. Realność zagrożenia nią została potwierdzona przypadkami ingerencji państw trzecich w wybory i referenda w państwach zachodnich. Kolejnym czynnikiem mającym wpływ na dyskurs była wojna rosyjsko-ukraińska (2014 i 2022), podczas której dezinformację wpisano w kontekst wojny informacyjnej i działań hybrydowych. W §4 zakłada się kryminalizację prowadzenia dezinformacji w związku z braniem udziału w obcym wywiadzie, zrezygnowano zatem z kryminalizacji samej dezinformacji. W proponowanym rozwiązaniu dezinformacja ma polegać na rozpowszechnianiu nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd informacji. Z kolei samo działanie sprawcy znamienne jest celem, którym jest wywołanie poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Polski, innego państwa lub organizacji międzynarodowej lub skłonienie organu władzy publicznej Polski lub innego państwa albo organu organizacji międzynarodowej do podjęcia lub zaniechania przez nie określonych czynności. Wnioskodawca zaczerpnął znamiona strony podmiotowej, konkretyzujące zamiar bezpośredni kierunkowy, z dwóch z trzech przesłanek subiektywnych charakteryzujących przestępstwo o charakterze terrorystycznym w art. 115 §20 Kodeksu karnego (por. Gabriel-Węglowski, 2018, s. 53-58; Gołda-Sobczak, Sobczak, 2018, s. 92-119; Grześkowiak-Wiak, 2019, s. 792-797; Rosicki, 2023, 5-25; Stefański, 2023, s. 838-840).

Na uwagę zasługuje fakt zastąpienia słowa 'zmusza', obecnego w drugiej przesłance motywacyjnej, występującej w definicji legalnej przestępstwa o charakterze terrorystycznym, słowem 'skłania' w jej odpowiedniku w art. 130 §4. Oznacza to, że sprawca ma na celu nie zmuszenie, lecz skłonienie poszczególnych organów do podjęcia lub zaniechania określonych czynności²⁸. Skłonienie to wywołanie zamiaru podjęcia lub

²⁸ Znamień skłaniać, jako cel działania sprawcy, występuje w: art. 229 (przekupstwo) i 250a (łapownictwie wyborczym) Kodeksu karnego. Z kolei zmuszanie, jako znamień, występuje w: art. 118a (zbrodnia

zaniechania określonych czynności albo gotowości do takich zachowań. Z kolei znamię ‘zmusza’ w innych przepisach najczęściej powiązane jest czynnościami stosowania przemocy lub groźby bezprawnej (*Projekt...*, EW-020-1196/23).

Wszczynając swego rodzaju polemikę, można zastanowić się nad tym, dlaczego wnioskodawca w propozycji kryminalizacji prowadzenia dezinformacji, w związku z braniem udziału w obcym wywiadzie, wykorzystał jedynie dwie przesłanki motywacyjne, obecne w definicji legalnej przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Jeżeli problem dezinformacji jest dla niego tak ważny, to nie sposób ominąć takiej czynności, jak prowadzenie dezinformacji znamiennej celem, jakim jest poważne zastraszanie wielu osób. Wynika to z faktu, że jednym z większych problemów współczesnej dezinformacji jest znaczna skala oddziaływania na opinię publiczną za pomocą technologii komunikacyjnych. Wywieranie wpływu może przybierać postać zastraszania, wzbudzania strachu, wzbudzania nienawiści i wywołania negatywnych emocji w ogóle. W dyskursie publicznym podejmowano bowiem problem kryminalizacji samej dezinformacji a nie dezinformacji w związku z braniem udziału w obcym wywiadzie. Stąd też zasadne jest pytanie o zakres wykorzystywania przesłanek motywacyjnych obecnych już w treści definicji przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Wydaje się, że jeżeli już wnioskodawca postanawia do niej sięgać, to powinien albo wykorzystać ją całą w treści planowanego przepisu jako znamię, albo też nie wykorzystywać jej w ogóle.

Jeżeli jedynym argumentem za kryminalizacją prowadzenia dezinformacji znamiennej określonym celem, w związku z udziałem w działalności obcego wywiadu, jest chęć wypełnienia luki w walce z dezinformacją, to argument ten jest wadliwy. Wynika to z faktu, że każde działanie na rzecz obcego wywiadu, czynione na szkodę Polski, jest przedmiotem kryminalizacji w obecnym stanie prawnym. Kryminalizację, jaką zaproponował wnioskodawca, można jedynie uzasadniać stopniowaniem sankcji ze względu na czyny o większej szkodliwości ze względu na wskazane znamiona.

przeciwko ludzkości), art. 124 (inne przestępne naruszenia prawa międzynarodowego), art. 156a (nakłanianie do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci wycięcia, infibulacji lub innego trwałego i istotnego okaleczenia żeńskiego narządu płciowego – przepis wszedł w życie 15 sierpnia 2023 roku), art. 191 (zmuszanie do określonego zachowania), art. 224 (wywieranie wpływu na czynności urzędowe), art. 250 (bezprawne naruszenie swobody głosowania), art. 252 (wzięcie zakładnika), art. 346 (przemoc lub groźba wobec przełożonego) Kodeksu karnego.

Kolejnym typem kwalifikowanym zaproponowanym przez wnioskodawcę jest dokonywanie sabotażu, dywersji lub prowadzenie działania o charakterze terrorystycznym w związku z braniem udziału w obcym wywiadzie (§5). W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na dwa znamiona, które w obecnym stanie prawnym mogą budzić wątpliwość, czyli czynności sabotażu i dywersji. Znamiona te były jasne na gruncie dekretu z 1946 roku (zob. art. 3, Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192) i Kodeksu karnego z 1969 roku (zob. art. 127, Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.). W obecnym stanie prawnym wątpliwe jest, że wnioskodawca nawiązuje do treści przestępstw, które w okresie PRL były przestępstwami politycznymi i zarazem nierzadko wykorzystywanymi przeciwko oponentom systemu państwa ludowego. W przeciwieństwie do poprzednich stanów prawnych brak jest możliwości jednoznacznego określenia, czym jest sabotaż i dywersja na gruncie prawa karnego. Wydaje się, że wnioskodawca prezentując takie zmiany, powinien mieć większą wiedzę na temat tego, co i w jaki sposób chce objąć kryminalizacją. Ponadto uznać można, że jeżeli w prawie karnym istnieje tak szeroka kategoria przestępstwa o charakterze terrorystycznym, to zbędne jest obejmowanie kryminalizacją czegoś, co jest niejasne lub niezdefiniowane. Ostatecznie, gdyby wnioskodawca uznał swoje rozwiązanie za ważne, to powinien przynajmniej zaproponować definicję legalną tych dwóch kategorii na wzór definicji legalnej przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Wydaje się, że proponowane zmiany w zakresie przytoczonych znamion nie realizują maksymalnej określoności typu przestępstwa, co jest wymogiem zasady *nullum crimen sine lege certa*.

Kolejną czynnością obecną w treści §5 jest działanie o charakterze terrorystycznym. Warto zwrócić uwagę, że wnioskodawca z niewiadomych przyczyn nie posłużył się obecną już w Kodeksie karnym kategorią przestępstwa o charakterze terrorystycznym, co może budzić wątpliwości. Możliwe, że wnioskodawca czerpał inspirację z ustawy o działaniach antyterrorystycznych, w jej treści jednak ustawodawca posłużył się kategoriami działań antyterrorystycznych i kontrterrorystycznych oraz zdarzenia terrorystycznego (zob. Dz.U. 2016 poz. 904 ze zm.). Z kolei ustawa o ABW i AW posługuje się, między innymi, kategorią działalności zmierzającej do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym (zob. art. 22b, ust. 1, pkt 2, Dz.U. 2002 nr 74 poz. 676 ze zm.). Nie ma więc pewności, jaki zakres działań chce objąć kryminalizacją wnioskodawca w ramach §5. Wydaje się, że w związku z wymogiem maksymalnej

określoności tworzonych typów przestępstw, na gruncie zasady *nullum crimen sine lege certa*, takie przypadki nie powinny mieć miejsca.

Zabiegi polegające na wykorzystaniu przesłanek motywacyjnych, zaczerpniętych z definicji legalnej przestępstwa o charakterze terrorystycznym, do kryminalizacji nowego typu przestępstwa szpiegostwa w §4, a także posłużenie się kategorią działań o charakterze terrorystycznym do kryminalizacji nowego typu przestępstwa szpiegostwa w §5 – budzą wątpliwości. W związku z istniejącą już definicją legalną przestępstwa o charakterze terrorystycznym nie ma szczególnej potrzeby, aby wprowadzać kolejne byty prawne, wystarczy skorzystać z już istniejących. Jednak do tego trzeba większej refleksji nad systemowymi rozwiązaniami i większych kompetencji legislacyjnych niż te, które prezentuje wnioskodawca.

Wskazano, że wnioskodawca dokonał redakcji treści przepisu dotyczącego przestępstwa organizowania lub kierowania działalnością obcego wywiadu. W propozycji wnioskodawcy organizowanie i kierowanie zostało powiązane z §1 za pomocą następującej treści: „Kto działalność obcego wywiadu, o której mowa w § 1, organizuje lub nią kieruje” (w Projekcie §10). Wydaje się, że zastosowany zabieg legislacyjny uczyniony jest błędnie, a to dlatego, że utożsamia organizowanie i kierowanie tylko ze znamionami typu podstawowego szpiegostwa. Takie rozwiązanie doprowadziłoby do sytuacji, w której proponowana kryminalizacja nie objęłaby, na przykład, organizowania lub kierowania działalnością obcego wywiadu w powiązaniu z prowadzeniem działań o charakterze terrorystycznym lub dezinformacji (zob. § 4 i 5 w Projekcie).

5. Podsumowanie

Głównym celem analizy w rozdziale była chęć przedstawienia najważniejszych założeń projektu zmian dotyczących głównie zakresu kryminalizacji szpiegostwa w art. 130 Kodeksu karnego, który wpłynął do Sejmu 17 kwietnia 2023 roku. Proponowane zmiany ingerują w zakres sankcji i kryminalizacji, co wyraża się w znacznym zwiększeniu odpowiedzialności karnej i tworzeniu nowych typów kwalifikowanych i uprzywilejowanych przestępstwa szpiegostwa. Trzeba zaznaczyć, że w rozdziale zaprezentowano analizę tekstu pierwotnego wniosku z dnia 17 kwietnia 2023 roku,

jednak sam wnioskodawca w dniu 26 maja 2023 roku przedstawił autopoprawkę, którą też uwzględniono.

Abstrahując od oceny jakości legislacyjnej proponowanych zmian, należy wskazać na główne ich cechy: (1) wnioskodawca zwiększył liczbę jednostek redakcyjnych art. 130 Kodeksu karnego, (2) ostatni z paragrafów nie dotyczy kryminalizacji szpiegostwa a obligatoryjnego stosowania pozbawienia praw publicznych jako środka karnego, (3) oprócz środka karnego wskazanego w art. 130 § 11 Kodeksu karnego wnioskodawca proponuje przepisami dotyczącymi zaopatrzenia funkcjonariuszy poszczególnych służb wyłączyć prawo do zaopatrzenia emerytalnego w stosunku do funkcjonariuszy oraz emerytów i rencistów, którzy zostali skazani prawomocnie z art. 130 i 258 Kodeksu karnego; (4) typ podstawy przestępstwa szpiegostwa został pozostawiony przez wnioskodawcę bez zmian (w projekcie §1); (5) z typu kwalifikowanego, polegającego na udzielaniu wiadomości o określonych cechach obcemu wywiadowi, wyeliminowano znamię „działania na jego rzecz”, pozostawiając jedynie wyrażenie „biorąc udział” na rzecz obcego wywiadu (w projekcie §2); (6) wnioskodawca utrzymał postać *sui generis* przygotowania, jednakże dokonał jego korekty w taki sposób, że czynność zgłaszania gotowości działania na rzecz obcego wywiadu nie musi być już znamieną celem, którym jest udzielenie obcemu wywiadowi wiadomości o określonych cechach (w projekcie §8); (7) wnioskodawca postanowił objąć karnym przygotowaniem działanie na rzecz obcego wywiadu (§1), udzielanie wiadomości obcemu wywiadowi (§2) i działanie na rzecz obcego wywiadu funkcjonariusza publicznego lub osoby pełniącej dyspozycyjnie terytorialną służbę wojskową (§3). Trudno uzasadnić, czemu wnioskodawca wybrał jedynie tylko te trzy typy przestępstw, które mają być objęte karą przygotowaniem (w projekcie §9). Z kolei w autopoprawce z dnia 26 maja 2023 roku wnioskodawca rozszerzył przygotowanie o czynności sabotażu, dywersji i prowadzenia działalności o charakterze terrorystycznym w związku z udziałem w działalności obcego wywiadu; (8) w projekcie pierwotnym wnioskodawca postuluje o kryminalizację nieumyślnego udzielania wiadomości osobom lub podmiotom biorącym udział w obcym wywiadzie. Wydaje się, że zwiększone wymogi skierowane do przeciętnego obywatela nie znajdują racjonalnego uzasadnienia w ramach polityki karnej. Ponadprzeciętne wymogi powinny być raczej skierowane do funkcjonariuszy publicznych lub osób w szczególny sposób odpowiedzialnych za ochronę informacji (w projekcie §7). Natomiast w dniu 26 maja 2023 roku wnioskodawca złożył

autopoprawkę, wycofując się tym samym z tego rozwiązania; (9) wnioskodawca postuluje o kryminalizację działalności szpiegowskiej na terytorium Polski bez zgody właściwego organu. Zdaje się, że wnioskodawca zmierza do kryminalizacji całej działalności szpiegowskiej, w tym tej, która nie jest skierowana przeciwko Polsce. Należy stwierdzić, że treść przepisu kryminalizująca nowy typ przestępstwa jest niepoprawna i stwarza problemy interpretacyjne, tym samym nie spełnia wymogów poprawnej legislacji (w projekcie §6); (10) wnioskodawca postuluje o kryminalizację prowadzenia dezinformacji w związku z udziałem w działalności obcego wywiadu. Przez dezinformację wnioskodawca rozumie rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd informacji. Prowadzenie przez sprawcę dezinformacji znamienne ma być jednym z celów, do których należą wywoływanie poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Polski lub innych wymienionych podmiotów lub skłonienie organu władzy publicznej Polski lub innych wymienionych podmiotów do podjęcia lub zaniechania przez nie określonych czynności. Wnioskodawca w jednej z przesłanek znamię 'zmusza' zastąpił znamieniem 'skłania'. Dodatkowo zamiast wykorzystać w nowym typie przestępstwa istniejącą całą kategorię przestępstwa o charakterze terrorystycznym (art. 115 §20), to przejął z jej definicji legalnej dwie z trzech przesłanek materialnych przestępstwa (w projekcie §4); (11) wnioskodawca postuluje o kryminalizację dokonywania sabotażu, dywersji lub prowadzenia działalności o charakterze terrorystycznym w związku z udziałem w działalności obcego wywiadu. W treści przepisu wykorzystano znamiona sabotażu i dywersji, które są obce obecnemu stanowi prawnemu. Na taki zabieg, co najwyżej, można by było sobie pozwolić w stanie prawnym z lat 1946-1969 lub 1970-1997. Ze względu na trudności w interpretacji, czym jest sabotaż i dywersja należy uznać, że rozwiązanie to nie spełnia zasady *nullum crimen sine lege certa*. Tej samej zasady nie spełnia znamię „prowadzi działania o charakterze terrorystycznym”, bowiem przepisy prawa karnego nie znają tej kategorii, posługują się one jedynie kategorią „przestępstwa o charakterze terrorystycznym (w projekcie §5); (12) wnioskodawca utrzymał zakres kryminalizacji organizowania i kierowania działalnością obcego wywiadu, jednak dokonał zmiany redakcji przepisu, odnosząc te czynności jedynie do §1 (w projekcie §10).

Bibliografia

ŹRÓDŁA PRAWA

- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192 ze zm.).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. *Kodeks karny* (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny* (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.).
- Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. *o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (Dz.U. 2002 nr 74 poz. 676 ze zm.) [skrót: Ustawa ABW i AW].
- Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. *o działaniach antyterrorystycznych* (Dz.U. 2016 poz. 904 ze zm.).

ORZECZENIA

- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2008 roku (II AKa 404/07).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2006 roku (II AKa 31/06).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 lutego 2009 roku (II AKa 202/08).

MONOGRAFIE

- BOJARSKI Marek, *et al., red.* (2020), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa: Kluwer.
- FILEK Bartłomiej (2023), *Odpowiedzialność karna w Polsce za czyny zabronione popełnione za granicą*, Warszawa: Kluwer.
- HOC Stanisław (2002), *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole: UO.
- KULESZA Jan, *red.* (2023), *Prawo karne materialne. Nauka o przestępstwie, ustawie karnej i karze*, Warszawa: Kluwer.
- KUNZE Eugeniusz (1992), *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań: UAM.
- MAŁECKI Mikołaj (2016), *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, Warszawa: Kluwer.
- MOZGAWA Marek, *red.* (2020), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa: Kluwer.
- POHL Łukasz (2019), *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa: Kluwer.
- ZAJĄC Dominik (2017), *Odpowiedzialność karna za czyny popełnione za granicą*, Kluwer, Kraków: KIP.

SYSTEMY I KOMENTARZE

- BAFIA Jerzy, MIODUSKI Kryspin, SIEWIERSKI Mieczysław (1977), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: WP.

- GABRIEL-WĘGŁOWSKI Michał (2018), *Działania antyterrorystyczne. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- GIEZEK Jacek, red. (2014), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- GIEZEK Jacek, red. (2021), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- GRZEŚKOWIAK Alicja, WIAK Krzysztof, red. (2019), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- KONARSKA-WRZOSEK Violetta, red. (2020), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- MAREK Andrzej (2010), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.
- PEIPER Leon (1936), *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków: L. Frommer.
- STEFAŃSKI Ryszard A., red. (2023), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- WRÓBEL Włodzimierz, ZOLL Andrzej, red. (2016), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–52*, Warszawa: Kluwer.
- WRÓBEL Włodzimierz, ZOLL Andrzej, red. (2017), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, Warszawa: Kluwer.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- BUDYN-KULIK Magdalena (2013), *Wybrane dogmatyczne i kryminologiczne aspekty pasterstwa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne”, nr 13.
- GIEZEK Jacek (2013), *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. 60, nr 2.
- GOŁDA-SOBCZAK Maria, SOBCZAK Witold (2018), *Problem definicji terroryzmu*, „Themis Polska Nova”, nr 2.
- KUNZE Eugeniusz (1990), *Karalne postacie przygotowania przestępstwa w polskim prawie karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 3–4.
- ROSICKI Remigiusz (2023), *Terrorist Offences under Polish Law*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1.

SŁOWNIKI, ENCYKLOPEDIA I LEKSYKONY

- DUNAJ Bogusław, red. (1996), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wilga,
- KARŁOWICZ Jan, KRYŃSKI Adam, NIEDŹWIEDZKI Władysław, red. (1904), *Słownik języka polskiego. Tom IV*, Warszawa: Drukarnia Gazety Handlowej.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Autopoprawka do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 26 maja 2023 roku (Druk nr 3232-A), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/647F73E3ECF16D6EC12589BE00416D98/%24File/3232-A.pdf>, 06.06.2023.
- CHUDY Bartłomiej (2023), *PiS szykuje nowelę Kodeksu karnego. "Bezwzględne dożywocie"*, <https://wiadomosci.radiozet.pl/polska/polityka/pis-szykuje-nowele-kodeksu-karnego-bezwzgladne-dozywocie>, 31.01.2023.

- KACPRZAK Izabela, ZAWADKA Grażyna (2023), *Za szpiegostwo nawet dożywocie i utrata emerytury*, <https://www.rp.pl/polityka/art38345961-za-szpiegostwo-nawet-dozywocie-i-utrata-emerytury>, 19.04.2023.
- *Krajewski o zaostrzeniu kar za szpiegostwo* (2023), <https://radioszczecin.pl/6,454983,krajewski-o-zaostrzeniu-kar-za-szpiegostwo>, 19.04.2021.
- Poselski projekt ustawy *o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych ustaw* wniesiony do Sejmu w dniu 17 kwietnia 2023 roku, EW-020-1196/23 (2023), [https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/\\$file/9-020-1196-2023.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/$file/9-020-1196-2023.pdf), 17.04.2023.

INNE ŹRÓDŁA

- PAWELA Stanisław (2003), *Rec.: S. Hoc, Przewidywania przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, Opole 2002*, "Państwo i Prawo", nr 2.

Rozdział V

KOMPARATYSTYKA I POSTULATY DE LEGE FERENDA

1. Wprowadzenie

Głównym celem niniejszego rozdziału jest przeprowadzenie analizy regulacji w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej w wybranych państwach europejskich. Do analizy tej wykorzystano głównie interpretację tekstualną i dogmatyczną, w mniejszym stopniu funkcjonalną. Analiza wybranych rozwiązań uzupełniona jest prezentacją podstawowych postulatów *de lege ferenda* obecnych w dyskursie publicznym oraz tych, które wynikają z porównania przepisów prawnych wybranych państw.

Naturalną konsekwencją prezentowania regulacji prawnych dotyczących działalności szpiegowskiej w wybranych państwach jest podjęcie próby analizy porównawczej ich stanu prawnego w rzeczonym obszarze. Wybrano do niej regulacje z trzech państw skandynawskich (Dania, Norwegia i Szwecja) i trzech bałkańskich (Chorwacja, Serbia i Turcja). Obie grupy państw zaliczane są do europejskiej kultury prawnej, stąd – jeśli chodzi o zakres kryminalizacji przestępstw przeciwko państwu, w tym przestępstw związanych z szeroko rozumianą działalnością szpiegowską – nie są one radykalnie względem siebie odmienne. Nie oznacza to oczywiście, że przepisy kryminalizujące przedmiotowe czyny w poszczególnych grupach są swymi kopiami. Niewątpliwie też szczególnym rodzajem odmienności w zakresie techniki legislacyjnej charakteryzuje się turecki Kodeks karny, który odbiega sposobem legislacji nawet od innych państw bałkańskich, nie dotyczy to jednak samej istoty kryminalizacji działalności szpiegowskiej. Przyjąć przecież trzeba, że celem polityki karnej w tej sferze jest kryminalizacja działalności na rzecz obcego państwa oraz zbierania i przekazywania na rzecz obcego państwa informacji mogących szkodzić innemu państwu.

W ramach analizy porównawczej rozwiązań prawnych dotyczących działalności szpiegowskiej w wybranych państwach zwrócono uwagę zarówno na podobieństwa, jak i różnice między nimi, odnosząc się często do celów, jakie chcieli uzyskać poszczególni ustawodawcy. Cele natomiast podjętej analizy porównawczej można określić jako: (1) poznanie innych systemów prawnych (poznanie), (2) identyfikacja procesów i zmian, a

także systematyzacja rozwiązań prawnych (systematyka), (3) rozwój wiedzy na temat własnych rozwiązań prawnych (porównanie), (4) pogłębianie świadomości na temat własnych regulacji prawnych (porównanie) (Beyme, 1992, s. 103-120; Samuel, 2004, s. 35-77; Hopkin, 2010, s. 285-307; Samuel, 2014; Samuel, 2016, s. 295-329).

2. Przestępstwo szpiegostwa w państwach skandynawskich

2.1. Dania

Różne typy przestępstwa szpiegostwa skryminalizowane są w duńskim Kodeksie karnym w rozdziale dwunastym pt. *Przestępstwa przeciwko niepodległości i bezpieczeństwu państwa*. Główne paragrafy związane ze szpiegostwem to § 107 i § 108, oprócz nich wyodrębniono inne przepisy dotyczące ujawniania lub postępowania z informacjami tajnymi. Obecne treści paragrafów 107 i 108 wywodzą się ze zmian wprowadzonych na początku lat 50. XX wieku w związku z refleksją prawną z lat 30. XX wieku i okresu wojennego. Niewątpliwie na kierunki legislacji wpłynęło też zagrożenie zimnowojenne. Warto jednak zaznaczyć, że do działalności wywiadowczej mają też zastosowanie przepisy Kodeksu karnego wojskowego i innych ustaw szczegółowych (Vestergaard, 1994, s. 154-169).

Paragraf 107 duńskiego Kodeksu karnego wskazuje, że sprawcą czynu zabronionego jest ten, kto w służbie obcych władz albo organizacji, albo na korzyść osób, które działają w tego rodzaju służbach, zdobywa lub informuje o okolicznościach, które przez wzgląd na interes państwa duńskiego lub interes publiczny powinny pozostawać objęte tajemnicą. Nie ma przy tym znaczenia dla odpowiedzialności karnej, czy informacje będące przedmiotem tej działalności są fałszywe czy może autentyczne. Przyjąć należy więc, że przepis ten kryminalizuje szpiegostwo w klasycznym znaczeniu, czyli polega ono na zdobywaniu lub przekazywaniu informacji obcemu wywiadowi. Ustawodawca określił cechę informacji, a mianowicie powinny one dotyczyć okoliczności mających znaczenie dla interesu państwowego lub publicznego. Najczęściej informacje te wiążą się z bezpieczeństwem państwa, ze sferą wojskowości, polityki i gospodarki. Wskazuje się równocześnie, że znamiona mające wskazywać cechy tych informacji są mało precyzyjne. Trudno bowiem określić, co należy zaliczyć do obszaru stanowiącego interes państwa lub interes publiczny. Niewątpliwie duże znaczenie ma też inna cecha

informacji powiązania z dwoma rodzajami interesów, czyli pozostawanie w tajemnicy. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie ma tutaj znaczenia, czy informacje istotne ze względu na interesy państwowe lub publiczne są formalnie niejawne, ma natomiast znaczenie to, czy ze względu na nie informacje powinny być utrzymane w tajemnicy. Można zatem uznać, że znamiona określające informacje będące przedmiotem działalności wywiadowczej są bardzo ocenne i zależne od subiektywnych inklinacji stosujących przepisy. Wskazuje się, że opinia sprawcy na temat znaczenia informacji i jego ocena na temat szkodliwego skutku ujawnienia informacji może być przesłanką ułatwiającą przypisanie mu winy. Równocześnie należy zaznaczyć, że świadomość sprawcy na temat szkodliwości ujawnianych informacji nie ma charakteru decydującego w przypisaniu mu odpowiedzialności karnej (*Straffeloven* af 1930, LBK nr 1851 af 20/09/2021; *Förstärkt skydd för...*, 2017, s. 416-417).

Kolejnym ważnym przepisem kryminalizującym szpiegostwo jest paragraf 108 duńskiego Kodeksu karnego, który stanowi pewien typ uprzywilejowany przestępstwa szpiegostwa. Typ uprzywilejowany przestępstwa szpiegostwa, będący udzielaniem pomocy obcemu wywiadowi, ma charakter umyślny. W ustępie pierwszym wskazuje się, że sprawcą jest ten, kto podejmuje inne kroki, które mają na celu umożliwienie lub pomoc obcym służbom wywiadowczym w działalności pośredniej lub bezpośredniej na terytorium państwa duńskiego, o ile czyn ten nie wypełnia znamion paragrafu 107. W 2018 roku rozszerzono treść znamion, dodając kolejne postacie typu uprzywilejowanego przestępstwa szpiegostwa o czynności polegające na uszczegółowieniu jednej z form umożliwienia lub pomocy działalności obcego wywiadu przez współdziałanie w wywieraniu wpływu na podejmowanie decyzji lub kształtowanie opinii publicznej. Zmiana przepisu i *de facto* rozszerzenie kryminalizacji miało na celu objęcie odpowiedzialnością karną działań, które zalicza się do działań hybrydowych. Można zatem uznać, że w pewnym stopniu duński ustawodawca powrócił do rozwiązań, które dyskutowane były na początku lat 50. XX wieku, a dotyczyły kryminalizacji działalności agentury wpływu (*Straffeloven* af 1930, LBK nr 1851 af 20/09/2021; Vestergaard, 1994, s. 154-169).

Paragraf 108 stosuje się subsydialnie, w sytuacji gdy nie są spełnione warunki paragrafu 107. W przykładowej sytuacji, gdy sprawca będzie przekazywał informacje, które nie będą miały cech, o których była mowa wyżej, to zamiast paragrafu 107,

zastosowany zostanie paragraf 108. Do tego rodzaju informacji można zaliczyć dane wrażliwe osób będących uchodźcami lub imigrantami, a zbierane przez wywiady państwa pochodzenia określonych osób. Problematiczne jednak pozostaje to, czy przepis ten dotyczy przestępstwa nawiązania kontaktu z obcym wywiadem czy wejścia w porozumienie. Wedle części komentatorów przyjmuje się, że samo nawiązanie kontaktu z obcym wywiadem jest warunkiem odpowiedzialności na gruncie paragrafu 108, jednak nie warunkiem wystarczającym. Podobna kwestia dotyczy działalności sprawcy jako agenta wpływu. I w tym wypadku nie jest wystarczająca sytuacja nawiązania kontaktu, ale konieczne jest, na przykład, uzyskanie od obcych służb materiałów i następnie wprowadzenie ich w obieg. Samodzielne przygotowanie materiałów bez kontaktów z obcą służbą wywiadowczą nie będzie jednak stanowić przestępstwa bezprawnego agenturalnego wywierania wpływu. Za współpracę uznane zostanie też porozumienie o treści ujmującej wywieranie wpływu, szczególnie w sytuacji przyjęcia za te czynności korzyści majątkowej lub osobistej. Konieczne jest też zidentyfikowanie podmiotu porozumienia jako obcej władzy czy działalności, które *de facto* stanowią obcy wywiad (Vestergaard, 1994, s. 154-169; *Förstärkt skydd för...*, 2017, s. 417-419).

W przestępstwie zakazanego wywierania wpływu ustawodawca nie wskazał rodzaju decyzji i wagi spraw. Przyjęto zatem założenie, że jeżeli obcy wywiad prowadzi taki rodzaj oddziaływania, to znaczy, że leży to w jego interesie i jest ze szkodą dla państwa duńskiego. Co ciekawe, wywieranie wpływu na opinię publiczną nie jest ograniczone jedynie do duńskiej opinii publicznej, może ona dotyczyć też zagranicznej opinii publicznej. Ponadto warto zauważyć, że do znamion tego czynu nie należy wywarcie wpływu w pożądanym kierunku, a jedynie podejmowanie działań w celu osiągnięcia takiego celu.

Typ kwalifikowany przestępstwa szpiegostwa przewidziany jest w treści paragrafu 107 w ustępie 2. Czytamy w nim, że jeżeli przestępstwo o znamionach określonych w ustępie 1 popełnione zostanie w okolicznościach wskazanych w paragrafie 109 albo podczas wojny lub okupacji, kara może ulec podwyższeniu. Okoliczności, o których mowa w paragrafie 109 w ustępie 1, dotyczą czynności, które w zasadzie uzupełniają znamiona przestępstwa zdrady dyplomatycznej skryminalizowanej w paragrafie 106. O ile w paragrafie 106 kryminalizowane jest bowiem działanie przeciwko dobru państwa

podczas wykonywania określonych czynności, o tyle w paragrafie 109 kryminalizowane jest ujawnianie lub przekazywanie informacji związanych z określonymi czynnościami. Sprawcą czynu skryminalizowanego w tym paragrafie jest osoba, która ujawnia lub przekazuje informacje na temat tajnych negocjacji, konsultacji lub decyzji państwa w sprawach, które dotyczą bezpieczeństwa lub praw państwa w odniesieniu do państw obcych, albo istotnych interesów społeczno-gospodarczych w stosunku do zagranicy. Z kolei w paragrafie 109 w ustępie 2 skryminalizowano przestępstwo zdrady dyplomatycznej przez nieumyślność. Typ kwalifikowany przewiduje też ustęp 2 paragrafu 108, który zaostrza odpowiedzialność karną za działalność wywiadowczą określoną w ustępie 1 w sytuacji, gdy dotyczy ona kwestii wojskowych albo gdy odbywa się w czasie wojny lub okupacji (*Straffeloven af 1930, LBK nr 1851 af 20/09/2021*). Zamiana z 2018 roku rozszerzyła też kryminalizację o sytuacje, w których podmioty wywierają zabroniony wpływ w związku z wyborami i referendum (zob. §116). Zmianę tę należy wiązać z oceną wysokiego ryzyka ingerencji państw obcych w przebieg wyborów, co mogliśmy obserwować chociażby na przykładzie wyborów prezydenckich w USA w 2016 roku.

Należy też zwrócić uwagę, że w rozdziale trzynastym duńskiego Kodeksu karnego skryminalizowano różne postacie współpracy z wrogimi siłami poszczególnych podmiotów w czasie wojny lub okupacji albo w sytuacji zagrożenia wojną lub okupacją.

Przedmiotem ochrony jest też infrastruktura mająca znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności kraju. W ustępie pierwszym paragrafu 110a duński ustawodawca skryminalizował działania bez stosownych pozwoleń polegające na umyślnym lub nieumyślnym opisywaniu, fotografowaniu lub w inny sposób przedstawianiu duńskich instalacji wojskowych, magazynów, jednostek wojskowych, broni, wyposażenia itp., do których dostęp nie jest powszechny. Dodatkowo karane jest powielanie i publikowanie opisów i obrazów o wspomnianych wcześniej treściach. Przedmiotem ochrony uczynił też ustawodawca duński informacje na temat decyzji w zakresie mobilizacji sił zbrojnych i innego rodzaju gotowości do wojny. Z kolei w ustępie drugim paragrafu 110a wskazano, że karze podlega sprawca, który umyślnie lub nieumyślnie, bez stosownego zezwolenia, wykonuje fotografie ze statku powietrznego nad terytorium Danii albo publikuje nielegalnie wykonane fotografie (*Straffeloven af 1930, LBK nr 1851 af 20/09/2021*).

2.2. Norwegia

Działalność szpiegowska kryminalizowana jest w siedemnastym rozdziale norweskiego Kodeksu karnego. Główne paragrafy związane ze szpiegostwem to 121 (działalność szpiegowska ukierunkowana na pozyskiwanie tajemnic), 122 (poważna działalność szpiegowska) i 126 (inna nielegalna działalność szpiegowska). Obok przepisów bezpośrednio odnoszących się do szpiegostwa norweski ustawodawca skryminalizował ujawnianie tajemnic państwowych w paragrafach: 123, 124 i 125 (zob. LOV-1902-05-22-10, *med endringer*).

W paragrafie 121 za przestępstwo przyjęto gromadzenie lub uzyskanie informacji niejawnych (na rzecz obcego państwa lub organizacji terrorystycznej), które w sytuacji, gdy zostaną ujawnione państwu obcemu lub organizacji terrorystycznej lub w inny sposób zostaną wyjawione, mogą zaszkodzić podstawowym interesom państwa dotyczących: (1) obronności, bezpieczeństwa i gotowości obronnej, (2) działalności i swobody działania najwyższych organów państwowych oraz ich bezpieczeństwa, (3) stosunków z innymi państwami, (4) bezpieczeństwa misji dyplomatycznych obcych państw oraz ważnych wydarzeń krajowych i międzynarodowych, (5) infrastruktury publicznej, takiej jak infrastruktura zaopatrzenia w żywność, wodę i energię, a także infrastruktura transportowa i telekomunikacyjna, (6) norweskich zasobów naturalnych. Widać więc wyraźnie, że norweski ustawodawca w przeciwieństwie, chociażby do polskiego, zdecydował się na większy poziom kazuistyki w charakterystyce interesu państwa mogącego być naruszonym przez działalność szpiegowską. Dodatkowo w przeciwieństwie do innych rozwiązań norweski ustawodawca poprzez wskazanie podmiotu, na rzecz którego sprawca ma działać, skryminalizował szpiegostwo na rzecz organizacji terrorystycznych. Zabieg ten umożliwił eliminację różnych form współpracy z organizacjami terrorystycznymi, ale rozszerzył też kryminalizację szpiegostwa na rzecz podmiotów niezwiązanych z władzą państwową (LOV-1902-05-22-10, *med endringer; Förstärkt skydd för...*, 2017, s. 405-409).

Niejawność informacji oznacza, że należy je zachować w tajemnicy dla bezpieczeństwa państwa. Przyjmuje się, że są to informacje, które nie są nikomu dostępne, jednak nie oznacza to, że muszą być objęte tajemnicą. Dlatego też o ich charakterze decyduje nie sama klauzula a publiczna dostępność oraz łatwość lub trudność ich uzyskania. Niewątpliwie jednak muszą się też charakteryzować jedną ze

szkód wymienionych w § 121 w sytuacji, gdy znalazłyby się one w posiadaniu obcego państwa (*Förstärkt skydd för...*, 2017, s. 405-409).

Z kolei w paragrafie 122 norweski ustawodawca skryminalizował poważną działalność wywiadowczą ukierunkowaną na pozyskiwanie tajemnic państwowych. W stosunku do typu przestępstwa w paragrafie 121, czyn skryminalizowany w paragrafie jest typem kwalifikowanym. W przypadku oceny wagi działalności sądy i organy ścigania zostały zobowiązane do uwzględnienia takich przesłanek, jak: (1) pełnienie określonych funkcji rządowych, parlamentarnych, sądowych (w Sądzie Najwyższym), albo najwyższych funkcji kierowniczych we władzach cywilnych lub wojskowych, (2) posiadanie przez sprawcę zamiaru ujawnienia informacji obcemu państwu lub organizacji terrorystycznej, (3) możliwość spowodowania znacznej szkody w sytuacji, gdy pozyskiwane informacje zostałyby ujawnione (LOV-1902-05-22-10, *med endringer*).

W paragrafie 126, kryminalizującym tak zwane inne nielegalne działania wywiadowcze na terenie Norwegii, ustawodawca norweski objął ochroną osoby prywatne i obce państwa. W pierwszym przypadku wyraża się to w kryminalizacji czynności polegających na zbieraniu informacji w sprawach osobistych, których ujawnienie może zagrażać czyjemuś życiu, zdrowiu, wolności lub mieniu. W drugim natomiast wyraża się to w kryminalizacji zbierania informacji, które mogłyby zaszkodzić interesom bezpieczeństwa innych państw. Wydaje się, że dobra chronione w przypadku osób prywatnych są ściślej określone niż w przypadku dóbr prawnych obcych państw (LOV-1902-05-22-10, *med endringer*).

Obok działalności wywiadowczej norweski ustawodawca skryminalizował czynności przeciwko tajemnicy państwowej. W paragrafie 123 skryminalizowano czyny sprawcy polegające na upublicznianiu, publikacji, przekazywaniu lub w inny sposób ujawnianiu tajnych informacji mogących szkodzić podstawowym interesom, o których mowa w treści paragrafu 121. Do znamion przestępstwa należy też dokonywanie poszczególnych czynności bez uzasadnionego powodu. Ustawodawca norweski nie wskazał powodów, które mają charakter uzasadniony, stąd znamię to ma charakter ocenny (*Förstärkt skydd för...*, 2017, s. 409-411).

Typ kwalifikowany przestępstwa ujawnienia tajemnicy państwowej skryminalizowano w paragrafie 124 norweskiego Kodeksu karnego. W ocenie tego, czy

ujawnienie ma charakter poważny, należy uwzględnić następujące sytuacje: (1) pełnienie przez sprawcę określonych funkcji rządowych, parlamentarnych, sądowych (w Sądzie Najwyższym), albo najwyższych funkcji kierowniczych we władzach cywilnych lub wojskowych, (2) powierzenie sprawcy tajemnicy nastąpiło podczas pełnienia przez niego służby lub wykonywania pracy, (3) ujawnienie przez sprawcę tajemnicy nastąpiło na rzecz obcego państwa lub organizacji terrorystycznej, (4) ujawnienie przez sprawcę tajemnicy spowodowało znaczne szkody. Z kolei typ uprzywilejowany przestępstwa ujawnienia tajemnicy związany jest z niedbalstwem jako stroną podmiotową tegoż czynu (zob. § 125) (LOV-1902-05-22-10, *med endringer*).

2.3. Szwecja

Działalność szpiegowska została skryminalizowana w ramach 19 rozdziału szwedzkiego Kodeksu karnego. Rozdział ten kryminalizuje następujące czyny: przestępstwo zdrady stanu (§1), przestępstwo wpływania na określone organy państwa (§1), przestępstwo wciągnięcia państw w wojnę (§2), przestępstwo podżegania do wojny (§2), przestępstwo zdrady dyplomatycznej (zdrady przy negocjacjach) (§3), przestępstwo samowoli negocjacyjnej (§4), przestępstwo naruszenia poufności (§7), przestępstwo naruszenia poufności w postaci kwalifikowanej (§8), przestępstwo naruszenia poufności przez zaniedbanie (§9), przestępstwo nielegalnej działalności wywiadowczej (§10), przestępstwo nielegalnej działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko państwom trzecim (§10a), przestępstwo nielegalnej działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko osobom (§10b), przestępstwo rekrutacji do obcych wojsk (§12), przestępstwo wywierania wpływu na opinię publiczną w sprawach mających zasadnicze znaczenie dla ustroju i bezpieczeństwa w zamian za zagraniczne wsparcie materialne (§13), karalność usiłowania, przygotowania i nakłaniania między innymi do szpiegostwa i ciężkiego szpiegostwa (§14), odpowiedzialność za pomoc między innymi w szpiegostwie i ciężkim szpiegostwie w związku z posiadaną wiedzą lub powiadomieniem o grożącym zagrożeniu (§15) (*Brottsbalk*, 1962:700; *Ändrad*: 2017:497; 1962:700; *Ändrad*: 2021: 1108; Chomętowski, Miszewski, 1965, s. 67-93).

Przestępstwo szpiegostwa (*spioneri*) i szpiegostwa ciężkiego (*grovt spioneri*), jako typu kwalifikowanego przestępstwa, zostały skryminalizowane odpowiednio w paragrafach: 5 i 6 szwedzkiego Kodeksu Karnego w rozdziale 19 pt. *Przestępstwa*

przeciwko bezpieczeństwu Szwecji („Om brott mot Sveriges säkerhet”). W zapisie in extenso:

5 § Kto na rzecz obcej władzy w nieuprawniony sposób pozyska, przekaze, lub ujawni informacje na temat obronności kraju, uzbrojenia, zapasów, importu, eksportu, sposobu produkcji, rokowań, decyzji lub jakichkolwiek innych okoliczności, których znajomość przez obce władze może narazić na szkodę bezpieczeństwo Szwecji, nawet jeśli informacje te nie były prawdziwe, zostaje uznany winnym szpiegostwa, co podlega karze pozbawienia wolności do lat sześciu.

Powyższe postanowienia obowiązują również wobec osoby, która w tym samym celu sporządza pisemny lub rysunkowy opis takich informacji.

6 § Jeżeli przestępstwo opisane powyżej w § 5 ma charakter przestępstwa ciężkiego, sprawca zostaje uznany winnym szpiegostwa klasyfikowanego jako ciężkie, co podlega karze pozbawienia wolności na czas określony od czterech do osiemnastu lat lub karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Przy ocenie klasyfikacji czynu należy uwzględnić szczególnie niebezpieczny charakter czynu z uwagi na toczącą się wojnę lub okoliczności o dużym znaczeniu, a także sytuację, kiedy sprawca ujawnił informacje powierzone mu z tytułu sprawowanej funkcji publicznej (*Brottsbalk*, 1962:700, *Ändrad*: 2017:497, *Ändrad*: 2021: 1108).

Cechą charakterystyczną przestępstw szpiegostwa (*spioneri*) i szpiegostwa ciężkiego (*grovt spioneri*) jest działanie na rzecz obcej władzy. W pierwszym przypadku należy wskazać na znamiona czasownikowe, do których należy pozyskiwanie, przekazywanie i ujawnianie szczególnego rodzaju informacji. Ustawodawca szwedzki posłużył się bardziej kazuistycznym określeniem przedmiotu wykonawczego przestępstwa szpiegostwa, czyli szczególnego rodzaju informacji. Do nich zaliczono informacje dotyczące obronności, uzbrojenia, zapasów, importu, eksportu, sposobu produkcji, rokowań, których poznanie przez obce władze może narazić na szkodę bezpieczeństwo państwa szwedzkiego. Za szpiegostwo odpowiadać będzie również osoba, która w tym samym celu tworzy opis takich informacji. Postać kwalifikowana przestępstwa szpiegostwa różni się od typu podstawowego tym, że uwzględniony zostaje szczególnie niebezpieczny charakter czynu z uwagi na określone okoliczności (np. wojna, pełnienie funkcji publicznej) (*Handbok Försvarsmaktens...*, 2017, s.10-12).

W tym miejscu warto zaprezentować charakterystykę strony przedmiotowej typu podstawowego i kwalifikowanego przestępstwa szpiegostwa (§ 5 i 6). Główne znamiona czasownikowe wskazane w typie podstawowym przestępstwa szpiegostwa (*spioneri*), to (1) pozyskiwanie, (2) przekazanie i (3) ujawnianie. Jednakże należy zwrócić uwagę, że dla zrealizowania przestępstwa tego typu, wskazane czynności powinny być zrealizowane w sposób nieuprawniony. Przedmiotem wykonawczym przestępstwa szpiegostwa jest szczególny rodzaj informacji, której treść dotyczy: (1) obronności kraju, (2) uzbrojenia, (3) zapasów, (3) importu, (4) eksportu, (5) sposobu produkcji, (6) rokowań, (7) decyzji, (8) okoliczności, których znajomość przez obce władze może narazić na szkodę bezpieczeństwa Szwecji. Warto zwrócić uwagę, że informacja może narazić Szwecję na szkodę, ale powstanie szkody nie musi mieć miejsca, co więcej – informacja ta nie musi być prawdziwa.

W tym samym paragrafie ustawodawca szwedzki wskazał, że za szpiegostwo odpowiada ten, kto działa z zamiarem bezpośrednim, czyli działa na rzecz obcej władzy przez sporządzenie pisemnego albo graficznego opisu wyżej przedstawionych rodzajów informacji. Ustawodawca poszerzył więc zakres znamion czasownikowych oraz wskazał szczególny rodzaj przedmiotu wykonawczego, czyli „pisemny lub rysunkowy opis” informacji (*Brottsbalk*, 1962:700, *Ändrad*: 2017:497).

Natomiast w §6 ustawodawca szwedzki określił postać kwalifikowaną szpiegostwa (*grovt spioneri*). Kwalifikacja przestępstwa szpiegostwa jako ciężkiego następuje w związku z uwzględnieniem cechy czynu sprawcy, którą jest szczególne niebezpieczeństwo. Mamy więc do czynienia z rozbudowanymi znamionami opisowymi i wartościującymi, które obejmują terminy, których wykładnia zależy od podmiotu stosującego prawo. Niemniej jednak ustawodawca szwedzki wskazał, że o uznaniu za czyn szczególnie niebezpieczny decyduje nie przedmiot wykonawczy czynu zabronionego, a okoliczności czynu. Do okoliczności, które należy uwzględnić przy kwalifikacji działań szpiegowskich, należy zaliczyć: (1) toczącą się wojnę, (2) okoliczności o dużym znaczeniu, (3) ujawnienie powierzonych informacji w związku z pełnioną funkcją publiczną (*Brottsbalk*, 1962:700, *Ändrad*: 2009:396).

W sytuacji, gdy zamiarem kierunkowym nie jest służenie obcej władzy, a czyn zrealizuje znamiona określone w §5 i równocześnie wskazany rodzaj informacji będzie miał charakter poufny, to sprawca będzie odpowiadał za bezprawne rozporządzenie poufnymi informacjami (§7). W przypadku rażącego niedbalstwa związanego z

przekazaniem lub ujawnieniem informacji poufnej, sprawca będzie odpowiadać za przestępstwo zaniedbania dotyczące poufnych informacji (§9). W przypadku przytoczonego niedbalstwa mamy również do czynienia z typem kwalifikowanym, który uzależniony jest od okoliczności (stan wojny).

Natomiast w §10 ustawodawca szwedzki wyodrębnił przestępstwo działalności wywiadowczej na rzecz obcego państwa w związku ze stosowaniem przez sprawcę zwodniczych środków lub w związku z potajemnym działaniem. W przypadku tego przestępstwa mamy do czynienia z koniecznością zaistnienia „podwójnej kierunkowości”, co znaczy, że sprawca musi działać w celu służenia obcej władzy i w celu zdobycia informacji. Mamy więc do czynienia z samą formą działania, w której – jako znamię – nie występuje przekazywanie informacji. Penalizowane jest również przyczynianie się do tego rodzaju działalności.

W późniejszym czasie wprowadzono zmiany do szwedzkiego kodeksu, co wyraża się w kryminalizacji kolejnych czynów związanych z działalnością szpiegowską: przestępstwo nielegalnej działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko państwom trzecim (§10a), przestępstwo nielegalnej działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko osobom (§10b) (*Lag om ändring i brottsbalken*, SFS 2014:383). W pierwszym przypadku skryminalizowano prowadzenie na terenie Szwecji działalności na rzecz obcej władzy, której celem jest zdobycie informacji o okolicznościach, których ujawnienie jej może spowodować szkodę w bezpieczeństwie innego obcego państwa. Obok zdobywania informacji kryminalizacja objęła współpracę w ramach działalności wywiadowczej na rzecz państwa trzeciego, jednak pod warunkiem, że nie ma ona charakteru tymczasowego. Z kolei w drugim przypadku szwedzki ustawodawca skryminalizował sytuację, w której sprawca, w celu służenia obcej władzy, prowadzi na terenie Szwecji potajemną działalność lub działalność przy użyciu zwodniczych lub niewłaściwych środków, której celem jest zdobycie informacji na temat sytuacji osobistej innej osoby. Rozwiązanie to zyskało na znaczeniu w sytuacji zwiększonego zagrożenia polegającego na zbieraniu informacji na temat osób prywatnych przez przedstawicieli państw obcych na obszarze Szwecji, którzy dokonują inwigilacji własnych obywateli, którzy przybyli do Szwecji w celu osiedlenia lub czasowego pobytu (por. *Spies in Sweden...*, 2012; *Sweden set...*, 2013; *Swedish Security Service 2013, 2014; Man arrested...*, 2017; *Spies have been identified...*, 2017).

Warto zwrócić uwagę na rozwiązanie szwedzkiego ustawodawcy w zakresie kryminalizacji pewnej formy działalności dezinformacyjnej w przestrzeni publicznej. W §13 za przestępstwo uznano wywieranie wpływu na opinię publiczną w sprawach mających zasadnicze znaczenie dla ustroju i bezpieczeństwa w zamian za zagraniczne wsparcie materialne. Za sprawcę tego przestępstwa uznaje się osobę, która od obcej władzy mocarstwa lub z zagranicy od osoby, która działa w celu służenia obcej władzy przyjmuje pieniądze lub inny majątek w zamian za wydawanie lub dystrybucję pism lub w inny sposób wywieranie wpływu na opinię publiczną w sprawach mających zasadnicze znaczenie dla ustroju państwa szwedzkiego lub w sprawach o istotnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa szwedzkiego, które będą przedmiotem uchwały rządu lub parlamentu szwedzkiego. Skryminalizowana dezinformacja została ograniczona do płatnego wywierania wpływu na opinię publiczną w zakresie wybranych kwestii ustrojowych i bezpieczeństwa państwa (*Brottsbalk*, 1962:700, *Ändrad*: 1981:1165).

Według szwedzkiego Kodeksu karnego przestępstwem są też poszczególne formy stadialne i zjawiskowe szpiegostwa. W §14 skryminalizowano usiłowanie i przygotowanie oraz nakłanianie między innymi do szpiegostwa i ciężkiego szpiegostwa oraz brak ujawnienia albo zapobieżenia im. Karalne jest też niedbalstwo, czyli sytuacja, w której sprawca nie ujawni lub nie zapobiegnie szpiegostwu, nawet jeśli nie zdawał sobie sprawy, ale powinien był zdać sobie sprawę, że było ono bliskie czy nieuchronne lub w toku (*Brottsbalk*, 1962:700, *Ändrad*: 2016:508). Z kolei w §15 skryminalizowano pomoc między innymi w szpiegostwie i ciężkim szpiegostwie, za którą uznano przyczynienie się do nich mimo zdawania sobie sprawy, na podstawie ostrzeżenia lub uzyskanej wiedzy w inny sposób (*Brottsbalk*, 1962:700, *Ändrad*: 1976:509).

3. Przestępstwo szpiegostwa w państwach bałkański

3.1. Chorwacja

Szpiegostwo zostało skryminalizowane w chorwackim Kodeksie karnym w art. 348. Karane jest zarówno zbieranie określonego typu informacji, jak i udostępnianie ich, dodatkowo za przestępstwo uznano organizowanie działalności szpiegowskiej oraz wstąpienie do służby wywiadowczej obcego państwa albo organizacji (KZ/11, 21.10.2011, *s promjenama*).

Treść art. 348 § 1 kryminalizuje sytuację, w której sprawca udostępni tajne informacje, które zostały mu powierzone, albo które uzyskał w niezgodny sposób z prawem, obcemu państwu, zagranicznej organizacji, zagranicznej osobie prawnej lub osobie dla tych podmiotów pracującej. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, że chorwacki ustawodawca zaczyna kryminalizację szpiegostwa od czynu polegającego na przekazywaniu informacji, a nie od samego udziału w działalności szpiegowskiej. W dalszej kolejności należy zauważyć, że udostępniane informacje są określone przez klauzulę tajności, więc nie jest karane przekazywanie jakichkolwiek informacji. Chorwacki ustawodawca nie czyni też rozróżnienia na sposób pozyskania przez sprawcę informacji tajnych, co oznacza, że może on wcześniej wejść w ich posiadanie, na przykład, w związku z funkcją, jaką pełni, albo w sposób niezgodny z prawem. W przeciwieństwie do polskiego ustawodawcy, chorwacki nie używa znamienia obcego wywiadu, dlatego przekazywane informacje kierowane są do obcego państwa, zagranicznej organizacji, zagranicznej osobie prawnej lub osobie dla tych podmiotów pracującej (*Ibidem*). Wydaje się, że szerszy zakres podmiotów, którym udostępniane są informacje w sposób właściwszy chronią interesy państwa ze względu na działalność szpiegowską skierowaną przeciwko niemu. Podobną grupę podmiotów, ze względu na przekazywane informacje, wskazuje też Kodeks karny Bośni i Hercegowiny, w tym wypadku brak jest jedynie w tej grupie zagranicznej osoby prawnej (*Krivični Zakon BiH, 27.06.2003, sa promjenama*).

Treść art. 348 § 2 chorwackiego Kodeksu karnego można uznać w pewnym stopniu za odpowiednik polskiego art. 130 § 3 Kodeksu karnego. W tym jednak przypadku chorwacki ustawodawca skupił się jedynie na kryminalizacji nieuprawnionego zbierania tajnych informacji w celu udostępnienia ich obcemu państwu, zagranicznej organizacji, zagranicznej osobie prawnej lub osobie dla tych podmiotów pracującej (*KZ/11, 21.10.2011, s promjenama*). O ile zatem polski ustawodawca użył znamiona czasownikowe „gromadzenia” i „przechowywania” wiadomości, o tyle chorwacki ustawodawca użył jedynie znamienia „nieupoważnionego zbierania”. Trochę inną wykładnię przyjął bośniacko-hercegowiński ustawodawca, który odpowiednio do chorwackiego i polskiego rozwiązania skryminalizował uzyskiwanie tajnych informacji w celu ich oznajmienia lub przekazania obcemu państwu, obcej organizacji lub osobie, która dla nich pracuje (*Krivični Zakon BiH, 27.06.2003, sa promjenama*).

Z kolei treść art. 348 § 3 chorwackiego Kodeksu karnego częściowo tylko można określić mianem odpowiednika art. 130 § 4 polskiego Kodeksu karnego. Wynika to bowiem z faktu, że chorwacki ustawodawca wyszedł poza kryminalizację li tylko czynności organizowania służby wywiadowczej. W tym miejscu warto zauważyć, że to jedyne miejsce w ramach art. 348, w którym pojawia się znamię wywiadu, a dokładniej służby wywiadu (odpowiednik polskiego znamienia obcy wywiad). Zatem wedle treści art. 348 § 3 sprawcą przestępstwa jest ten, kto organizuje na rzecz obcego państwa lub organizacji służbę wywiadowczą na terytorium Chorwacji lub wstępuje do obcej służby wywiadowczej, działającej przeciwko interesowi Chorwacji, albo pomaga jej w pracy. Chorwacki ustawodawca skryminalizował więc w art. 348 § 3 organizowanie służby wywiadowczej, wstąpienie do niej i pomoc w jej pracy (KZ/11, 21.10.2011, *sa promjenama*). Trochę inne rozwiązanie przyjął ustawodawca bośniacko-hercegowiński, który podobnie, lecz nie tak samo, co polski ustawodawca, skryminalizował sytuację, w której sprawca na szkodę państwa tworzy lub kieruje służbą wywiadowczą na rzecz obcego państwa lub organizacji. Równocześnie osobno ustawodawca bośniacko-hercegowiński skryminalizował sytuacje, w których sprawca wstępuje do obcego wywiadu, zbiera dla niego dane lub w inny sposób pomaga w jego pracy (*Krivični Zakon BiH*, 27.06.2003, *sa promjenama*).

Chorwacki ustawodawca przewidział też szczególne typy kwalifikowane przestępstwa szpiegostwa. Pierwsza grupa tych typów związana jest ze szczególnymi rodzajami okoliczności popełnienia przestępstwa, z kolei druga grupa z określonymi podmiotami przestępstw. Podobnie do tureckiego ustawodawcy, także chorwacki ustawodawca skryminalizował popełnienie szpiegostwa w okolicznościach wojennych. Stąd udostępnianie tajnych informacji, organizowanie służby wywiadowczej i pomoc jej w pracy są karane surowiej, gdy czyny te popełnione są w czasie wojny lub konfliktu zbrojnego, w którym uczestniczy Chorwacja (art. 348 § 4). Mniejszą sankcją charakteryzuje się natomiast przestępstwo zbierania tajnych informacji w celu udostępnienia ich obcym podmiotom w czasie wojny lub konfliktu zbrojnego (art. 348 § 5). Z kolei w art. 351 § 1 większą sankcją obwarowano sytuację, w której poszczególne typy szpiegostwa określone w art. 348 popełnione zostaną przez określonych przedstawicieli władz państwa chorwackiego, czyli prezydenta, premiera, członków rządu i przewodniczącego parlamentu (Zgromadzenia Chorwackiego). Ponadto przewidziana została większa odpowiedzialność za poszczególne typy przestępstwa

szpiegostwa w art. 348 kwalifikowane przez następstwo. Dlatego w sytuacji, gdy sprawca przestępstw szpiegostwa spowodował śmierć jednej lub większej liczby osób, lub wielkie szkody, to sankcje są odpowiednio wysokie, jak w przypadku odpowiedzialności dla wymienionych wyżej przedstawicieli władz (art. 351 § 2) (KZ/11, 21.10.2011, *s promjenama*).

3.2. Serbia

Szpiegostwo zostało skryminalizowane w serbskim Kodeksie karnym w art. 315. Karane jest zarówno pozyskiwanie określonego typu danych lub dokumentów, jak i przekazywanie ich, wstąpienie do obcej służby wywiadowczej oraz tworzenie jej. Warto zwrócić uwagę, że ustawodawca serbski w zależności od typu przestępstwa posługuje się różnymi znamionami dla określenia podmiotów, na rzecz których szpiegostwo ma być czynione. Ponadto, w stosunku do rozwiązań obecnych w chorwackim Kodeksie karnym, ustawodawca serbski posłużył się bogatszymi znamionami dla określenia danych lub dokumentów będących przedmiotem szpiegostwa, równocześnie wprowadził definicję tego, co uważane jest za tajne (*Krivični Zakonik RS*, 06.10.2005, *sa promenama*).

Treść art. 315 § 1 kryminalizuje sytuację, w której sprawca wyjawia, przekazuje lub udostępnia tajne dane i dokumenty wojskowe, ekonomiczne lub urzędowe obcemu państwu, zagranicznej organizacji lub osobie będącej w ich służbie. Za tajne uważane są te dane i dokumenty wojskowe, ekonomiczne lub urzędowe, które w myśl ustawy, innego przepisu lub decyzji organu właściwego wydanej na podstawie prawa uznane są za tajne, a których wyjawienie wywołałoby lub mogłoby wywołać szkodliwe następstwa dla bezpieczeństwa, obronności lub dla interesów politycznych, wojskowych lub ekonomicznych państwa. Cecha tajności zatem może mieć źródło w różnych aktach prawnych, jednak jej umocowanie prawne nie jest jedynym wyznacznikiem. Wynika to z faktu, że istotną cechą określonych dokumentów lub danych jest potencjalne wywołanie szkody dla bezpieczeństwa, obronności lub różnych typów interesów państwa z chwilą ich wyjawienia (zob. art. 315 § 6) (*Ibidem*).

Podobnie jak w przypadku kryminalizacji szpiegostwa w polskim, bośniacko-hercegowińskim i chorwackim kodeksie karnym, tak i w serbskim, przewidziano

odpowiedzialność za tworzenie lub kierowanie służby wywiadowczej na rzecz obcego państwa lub organizacji. W przeciwieństwie jednak do, na przykład, Kodeksu karnego Bośni i Hercegowiny nie wskazano znamienia działania takiej służby na szkodę państwa, istotne jest jedynie tworzenie lub kierowanie nią w Serbii (art. 315 § 2) (*Ibidem*).

Obok wyjawiania, przekazywania lub udostępniania określonych danych i dokumentów, a także organizowania i kierowania obcą służbą wywiadowczą, ustawodawca serbski skryminalizował wstąpienie do obcej służby wywiadowczej, zbieranie danych (informacji) dla niej lub udzielanie jej pomocy w inny sposób (art. 315 § 3). Z jednej więc strony skryminalizowano sam fakt przynależności do obcej służby, natomiast z drugiej czynności, które mają postać jednej z form przygotowania i pomocnictwa. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że w przypadku zbierania informacji nie wskazano ich szczególnych cech, dlatego nie ma znaczenia, czy będą one tajne czy nie, podobnie zresztą, jak nie ma znaczenia fakt możliwości wyrządzenia za ich pomocą szkód (*Ibidem*).

Ustawodawca serbski przewidział też w art. 315 § 4 odpowiedzialność za czynności sprawcy polegające na pozyskiwaniu tajnych danych (informacji) lub dokumentów w celu ich wyjawienia lub przekazania obcemu państwu albo organizacji lub osobie będącej w ich służbie. Można więc wskazać, że jest to pewna forma przygotowania do późniejszego przekazania pozyskanych informacji lub dokumentów, które posiadają cechę tajności. W przeciwieństwie więc do czynu określonego w art. 315 § 3 ustawodawca wskazał zarówno na informacje, jak i dokumenty, dodatkowo uwzględnił cechę ich tajności, a także wprowadził znamię działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, określając cel sprawcy (*Ibidem*).

Analizując szczególne formy przygotowania obecne w art. 315 § 3 i 4, trzeba jednak pamiętać, że serbski ustawodawca skryminalizował samo przygotowanie do czynów określonych w art. 315 § 1 i 2 (zob. art. 320 § 1). Zdefiniował on równocześnie przygotowanie jako nabywanie lub przysposabianie środków do dokonania czynów karalnych, usuwanie przeszkód do popełnienia czynów karalnych, umawianie się, planowanie lub organizowanie wraz z innymi dokonania czynów karalnych lub inne czynności, za pomocą których stwarzane są warunki do bezpośredniego dokonania czynów karalnych (art. 320 § 2). Z kolei gdy przygotowanie to będzie miało miejsce w czasie bezpośredniego zagrożenia wojną, a także w czasie wojny, konfliktu zbrojnego lub

stanu wyjątkowego, to odpowiedzialność karna rośnie, czyniąc ów czyn jednym z typów kwalifikowanych (art. 321 § 3). Co ciekawe, poza samym art. 315 skryminalizowano też określone czynności, które służą celowi dokonania różnych typów szpiegostwa (szerzej też wszystkich czynów w ramach rozdziału dotyczącego przestępstw przeciwko ustrojowi konstytucyjnemu i bezpieczeństwu państwa). Zatem kierowanie lub przerzucanie na terytorium państwa serbskiego osób lub broni, materiałów wybuchowych, trucizn, wyposażenia, amunicji lub innych materiałów w celu popełnienia szpiegostwa stanowi osobny kryminalizowany czyn (art. 320 § 3) (*Ibidem*).

Czyny określone w art. 315 §1 i 2 posiadają swoje szczególne typy kwalifikowane przez następstwo. Większa odpowiedzialność karna przewidziana jest więc w sytuacji, gdy czyny skryminalizowane w dwóch pierwszych paragrafach art. 315 spowodują poważne następstwa dla bezpieczeństwa oraz siły ekonomicznej lub wojskowej państwa (art. 315 § 5). Ponadto serbski ustawodawca przewidział jeszcze jeden typ przestępstwa przez następstwo, który dotyczy już całego art. 315. W tym wypadku negatywnie nacechowanymi skutkami, jako znamionami, są śmierć jednej lub większej liczby osób albo wywołanie niebezpieczeństwa dla życia ludzi, wielkie zniszczenia, albo spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa, oraz siły ekonomicznej lub wojskowej państwa. Obok znamion określających skutek, uwzględniono też sposób działania, a mianowicie ciężką przemoc (art. 321 § 1). Największą odpowiedzialność za przestępstwo szpiegostwa przewidziano w sytuacji, gdy w trakcie jego wykonywania sprawca umyślnie pozbawił życia jedną lub więcej osób (art. 321 § 2) (*Ibidem*).

3.3. Turcja

Szpiegostwo polityczne i wojskowe, rozumiane jako pozyskiwanie określonego rodzaju informacji, skryminalizowane jest w tureckim Kodeksie karnym w ramach art. 328. Przestępstwem tym jest pozyskiwanie informacji, które zważywszy na swój charakter, powinny pozostać poufne ze względu na bezpieczeństwo lub wewnętrzne lub zewnętrzne interesy polityczne państwa, w związku ze szpiegostwem politycznym i wojskowym (art. 328 § 1). Typy kwalifikowane do przestępstwa szpiegostwa zostały wyodrębnione w związku ze znamionami określającymi okoliczności pozyskiwania informacji. Pierwsza postać typu kwalifikowanego zrealizowana jest w sytuacji, gdy sprawca pozyskuje informacje, służąc interesowi państwa pozostającego w stanie wojny

z Turcją (art. 328 § 1-a). Z kolei druga postać typu kwalifikowanego zrealizowana jest w sytuacji, gdy sprawca pozyskuje informacje w czasie wojny lub w sposób zagrażający przygotowaniom państwa do wojny lub skuteczności w czasie wojny lub działań bojowych (art. 328 § 1-b). Rozwinięciem przestępstwa szpiegostwa polegającego na pozyskiwaniu określonych informacji jest art. 330 § 1 i 2. W tym wypadku ustawodawca turecki skryminalizował ujawnienie informacji w tych samych warunkach, które określone zostały odpowiednio w art. 328 § 1 oraz art. 328 § 2 lit. a i b (*Türk Ceza Kanunu*, 12.10.2004, *değişikliklerle*).

O ile art. 330 kryminalizuje ujawnienie szczególnego rodzaju informacji w celach szpiegostwa politycznego lub militarne, o tyle art. 329 Kodeksu karnego kryminalizuje ujawnianie ich bez związku z tego rodzaju szpiegostwem. Dlatego też sprawca popełnia przestępstwo, gdy ujawnia informacje, które zważywszy na swój charakter, powinny pozostać poufne ze względu na bezpieczeństwo lub wewnętrzne czy zewnętrzne interesy polityczne (art. 329 § 1). Jest to zatem przestępstwo ujawnienia informacji związanych z bezpieczeństwem i interesami politycznymi państwa tureckiego. Postacie kwalifikowane do czynu zabronionego, skryminalizowanego w art. 329 § 1, skonstruowane są na podobieństwo jednego z typów kwalifikowanych przestępstwa szpiegostwa. Dlatego też pierwsza postać typu kwalifikowanego przestępstwa – ujawnienia informacji związanych z bezpieczeństwem i interesami politycznymi – jest zrealizowana, gdy sprawca uczynił to w czasie wojny lub w sposób zagrażający przygotowaniom państwa do wojny lub skuteczności w czasie wojny lub działań bojowych (art. 329 § 2). Kolejna postać kwalifikowana przestępstwa – ujawnienia informacji w warunkach określonych w art. 329 § 2 – może być natomiast zrealizowana przez nierozwagę (art. 329 § 3). Obok zaostrożonej odpowiedzialności za działanie przez nierozwagę ustawodawca turecki przewidział typ uprzywilejowany przestępstwa, które również może być zrealizowane przez nierozwagę, lecz w tym wypadku w okolicznościach wskazanych w art. 329 § 1 (*Ibidem*).

Obok szpiegostwa politycznego i militarne turecki ustawodawca przewidział szczególny rodzaj szpiegostwa, który został określony mianem międzynarodowym (art. 331). W przypadku tego przestępstwa nastąpiła indywidualizacja podmiotu poprzez wskazanie jako sprawcy obywatela tureckiego lub osoby niebędącej obywatelem, ale pozyskującej informacje w czasie pobytu na terytorium Turcji. Zakazane są czynności

sprawcy polegające na pozyskiwaniu informacji, które powinny być utrzymane w poufności ze względu na bezpieczeństwo albo wewnętrzne lub zewnętrzne interesy polityczne innego obcego państwa. Można więc stwierdzić, że ustawodawca turecki skryminalizował działalność szpiegowską prowadzoną przez sprawców na własnym terytorium, jednak ukierunkowaną na szkodę interesów państw trzecich. Takiego bezpośredniego rozwiązania nie przewidział polski ustawodawca, objął bowiem on jedynie kryminalizacją sytuację, w której działalność szpiegowska skierowana jest przeciwko Polsce. Dodatkowo w ramach art. 138 § 2 Kodeksu karnego polski ustawodawca wskazał, że przepis kryminalizujący szpiegostwo stosuje się odpowiednio w sytuacji, gdy czyn ten popełniono na szkodę państwa sojuszniczego, a państwo to zapewnia wzajemność. Rozwiązanie to jednak nie jest wsparte definicją legalną państwa sojuszniczego, mimo wszystko za takie należy uznać państwa członkowskie NATO. Dodatkowo polski ustawodawca nie skonkretyzował, na jakiej zasadzie zapewniona ma być wzajemność. Rozwiązanie to nie odpowiada też na pytanie, co zrobić, gdy na przykład na terenie Polski będzie prowadzona działalność dwóch sojusznicznych państw przeciwko sobie i oba w swoim ustawodawstwie zapewniły wzajemność ścigania tego typu przestępstw (por. Giezek, 2021, s. 159-161).

Podobne rozwiązanie do tego, które przewidział turecki ustawodawca w art. 331, przewidział także szwajcarski ustawodawca w Kodeksie karnym z 1937 roku. W art. 301 szwajcarskiego Kodeksu karnego skryminalizowano sytuację, w której sprawca na obszarze Szwajcarii zbiera wiadomości wojskowe dla państwa obcego na szkodę innego państwa obcego. Dodatkowo skryminalizowano sytuację, w której sprawca organizuje taki rodzaj działalności na obszarze Szwajcarii, rekrutuje inne osoby do tego rodzaju działalności lub ułatwia ją (*Schweizerisches Strafgesetzbuch*, AS 54 757).

W art. 334 § 1 ustawodawca turecki skryminalizował pozyskiwanie informacji, które ze względu na swój charakter powinny być traktowane jako poufne, a ich ujawnienie zostało zakazane przez akt właściwego organu działającego na podstawie uprawnień ustawowych. Z kolei w art. 334 § 2 ustawodawca uwzględnił typ kwalifikowany przestępstwa, które zrealizowane będzie w sytuacji, gdy czyn sprawcy zagraża przygotowaniom państwa do wojny, jego skuteczności w czasie wojny lub podczas działań militarnych. Z kolei w art. 335 § 1 turecki ustawodawca skryminalizował pozyskiwanie informacji, o których była już mowa w art. 334, jednak w rzeczonym

przypadku tylko w związku ze szpiegostwem politycznym i wojskowym. Dodatkowo ustawodawca przewidział typ kwalifikowany tego przestępstwa w sytuacji, gdy sprawca realizujący znamiona wskazane w art. 335 § 1 działa równocześnie w interesie państwa pozostającego w stanie wojny z Turcją, albo też gdy skutkiem działań sprawcy będzie zagrożenie dla przygotowań Turcji do wojny, albo jej skuteczności w czasie wojny lub działań militarnych (art. 335 § 2) (*Türk Ceza Kanunu, 12.10.2004, değişikliklerle*).

Obok kryminalizacji pozyskania szczególnych rodzajów informacji, o których mowa w art. 335, w art. 336 skryminalizowano ich ujawnienie. Stąd też paragrafy art. 336 są odzwierciedleniem dwóch pierwszych paragrafów z art. 335, różnią się jednak czynnościami sprawczymi. Dodatkowo w art. 336 § 3 skryminalizowano typ uprzywilejowany przestępstw określonych w 336 § 1 i 2, których znamiona można zrealizować przez nierozwagę. Ustawodawca uwzględnił też szczególny typ szpiegostwa wojskowego i politycznego w oparciu o informacje, o których mowa w art. 334, art. 335 i art. 336. Dlatego zgodnie z treścią art. 337 §1, sprawca dopuszcza się szpiegostwa wojskowego i politycznego w sytuacji, gdy ujawnia informacje, które ze względu na swój charakter powinny być traktowane jako poufne, a ich ujawnienie zostało zakazane przez akt właściwego organu działającego na podstawie uprawnień ustawowych. Dodatkowo ustawodawca turecki, wzorem poprzednich artykułów, uwzględnił typ kwalifikowany ujawnienia wskazanych informacji w okolicznościach szpiegowskich ze względu na stan wojny, zagrożenie przygotowaniom państwa do wojny lub działaniom militarnym (*Ibidem*).

Równoległe do przytoczonych postaci uprzywilejowanych przestępstw, ze względu na działanie w wyniku nierozwagi, turecki ustawodawca przewidział generalny przepis odnoszący się do czynów wchodzących do grupy przestępstw skryminalizowanych w części siódmej rozdziału czwartego tureckiego Kodeksu karnego. Dlatego treść art. 338 §1 stanowi, że jeżeli przestępstwa określone we wskazanej wyżej części i rozdziale Kodeksu karnego zostaną popełnione lub ułatwione wskutek braku należytej staranności i rozwagi, przy nierozważnym postępowaniu, sprawca odpowiada karnie. Stosownie do poprzednich rozwiązań w art. 338 §2 skryminalizowane zostało tego typu działanie, ale w warunkach stanu wojny, zagrożenia przygotowaniom państwa do wojny lub działań militarnych (*Ibidem*).

Dodatkowo ustawodawca turecki skryminalizował posiadanie dokumentów związanych z bezpieczeństwem. Dlatego zgodnie z treścią art. 339 Kodeksu karnego przestępstwem będzie sytuacja, w której sprawca wszedł w posiadanie dokumentów lub innych przedmiotów o podobnym charakterze, albo przedmiotów przygotowanych do pozyskiwania tego typu materiałów, bez uzasadnionego powodu oraz w sytuacji, gdy takie informacje ze względu na swój charakter powinny pozostać poufne, a których ujawnienie zostało zakazane przez akt właściwego organu działającego na podstawie uprawnień ustawowych lub gdy takie informacje ze względu na swój charakter powinny pozostać poufny przez wzgląd na bezpieczeństwo interesów wewnętrznych lub zewnętrznych państwa (*Ibidem*).

4. Postulaty *de lege ferenda*

Cechą charakterystyczną przestępstw szpiegostwa w regulacjach prawnych różnych państw jest kryminalizacja zbierania i przekazywania na rzecz obcego państwa informacji mogących szkodzić innemu państwu – nie zapominając oczywiście o samej działalności na rzecz obcego państwa. Niewątpliwie da się zauważyć odmienności w kryminalizacji określonych czynności wykonywanych na rzecz obcych państw oraz w stosowaniu znamion opisowych informacji przekazywanych na ich rzecz. Warto zwrócić uwagę, że nie zawsze też ustawodawcy w ten sam sposób określają podmiot, na rzecz którego szpiegujący ma działać. Z kolei częstymi zabiegami prowadzącymi do typizacji czynów szpiegostwa są: (1) wskazywanie szczególnych okoliczności czynu, (2) wskazywanie szczególnego rodzaju funkcji pełnionych przez sprawcę, (3) wskazywanie szczególnego rodzaju informacji zbieranych lub przekazywanych przez sprawcę.

Polski Kodeks karny charakteryzuje informacje będące przedmiotem szpiegostwa jako wiadomości, których przekazanie może wyrządzić szkodę państwu. W rozwiązaniach prawnych wielu państw znamiona opisowe informacji są prezentowane przez wskazanie zakresu przedmiotowego, jakiego mają dotyczyć, lub przy pomocy klauzul niejawności. Wskazuje się, że w przypadku Polski znamię możliwości wyrządzenia szkody może nastroczać trudności w zbieraniu dowodów w cyklu przetwarzania materiału operacyjnego w dowodowy przez służby kontrwywiadowcze lub organy ścigania w ogóle. Za każdym razem należy bowiem nie tylko wykazać przekazywanie wiadomości, lecz też zaprezentować realną szkodę, jaka może być

wyrządzona za ich pomocą. Wydaje się, że prezentując postulaty *de lege ferenda*, można opowiedzieć się za zmianą cech opisowych informacji szpiegowskich. Mimo wszystko, każda ze zmian dotycząca cech opisowych informacji będzie skutkować niejednoznacznością w ocenie i kwalifikacji. Z kolei powrót do rozwiązań prawnych z okresu 1970-1997, w ramach których kryminalizowane było każde przekazanie informacji, bez względu na jej cechy, wydaje się nieefektywne w zakresie polityki karnej. Wynika to z faktu, że efekt kryminalizacji w tym wypadku osiągnięty jest obecnie przez treść art. 130 §1, gdzie czynność przekazania informacji, niemogącej wyrządzić szkody państwu, będzie traktowana jako realizacja zadania na rzecz obcego wywiadu, więc będzie wyczerpaniem znamienia brania udziału w obcym wywiadzie. Po przyjęciu Ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, nastąpiło zwiększenie wysokości sankcji za przestępstwo szpiegostwa w art. 130 §2, co powoduje, że górna granica odpowiedzialności karnej za to przestępstwo została określona na 20 lat. Wysokość odpowiedzialności karnej w pierwszym typie kwalifikowanym powoduje, że ustawodawca ma już mniejsze możliwości tworzenia nowych typów kwalifikowanych przestępstwa ze znamieniem opisowym różnicującym wiadomości. Wysuwanie zatem postulatów *de lege ferenda* w zakresie zmiany cech opisowych informacji i tworzenia typów szczególnych przestępstwa szpiegostwa ze względu na wysokość sankcji może mieć już mniejsze znaczenie. Gdyby jednak ustawodawca prowadził politykę karną w sposób bardziej racjonalny i wysublimowany, to można zastanowić się nad tym, czy zasadnym byłoby uwzględnienie typu przestępstwa szpiegostwa polegającego na, na przykład, gromadzeniu lub przekazywaniu obcemu wywiadowi informacji o klauzulach: tajne albo ściśle tajne. Wydaje się, że zabieg ten z jednej strony wzmacniałby ochronę informacji niejawnych, z drugiej natomiast strony wprowadzałoby gradację różnego typu informacji.

Wydaje się, że nie ma konieczności odwzorowania szwedzkich i norweskich rozwiązań dotyczących kryminalizacji działalności szpiegowskiej polegającej na zbieraniu informacji na temat osób prywatnych lub w sprawach osobistych. Wynika to z faktu, że zbieranie takich informacji na rzecz obcego wywiadu jest objęte znamieniem działania na rzecz obcego wywiadu, jako realizacja przynajmniej jednego zadania na jego rzecz. Wyjątkiem jednak byłaby sytuacja, w której obcy wywiad zbierałby informacje na temat osób trzecich przebywających w Polsce, a te nie byłyby z nią w ogóle

związane, chociażby ze względu na obywatelstwo. W podanym przykładzie trudno jest bowiem wykazać działania na szkodę Polski.

W dyskusji publicznej, która odbywała się w związku ze zbrojną napaścią Rosji na Ukrainę w 2022 roku, podjęto między innymi problem konieczności kryminalizacji dezinformacji jako tak zwanych działań hybrydowych (por. PAP, 02.11.2022). Mimo wystąpień przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości w środkach społecznego przekazu, w których zapowiadano realizację takich celów w polityce karnej, nie zaprezentowano jednak pełnych przykładowych treści przepisów. Rozwiązanie to pojawiło się dopiero w Projekcie złożonym do Sejmu przez grupę posłów 17 kwietnia 2023 roku, a dotyczącym między innymi zmian w zakresie treści art. 130 Kodeksu karnego (*Projekt...*, EW-020-1196/23). Projekt ten, jak się okazało, w swojej treści odbiegał od zapowiadanych wcześniej przez Ministerstwo Sprawiedliwości pomysłów, znalazła się w nim jedynie propozycja kryminalizacji dezinformacji, lecz i tak nie w takiej postaci, jak ją wcześniej zapowiadano. Można więc zastanowić się, czy takie rozwiązania są konieczne. Jeżeli za dezinformację przyjmiemy rozpowszechnianie informacji w różny sposób szkodzący państwu, a rozpowszechnianie to jest wynikiem realizacji zadania na rzecz obcego wywiadu, to ten typ czynności jest już objęty znamieniem działania na rzecz obcego wywiadu. W tym ujęciu nie byłoby konieczności wprowadzania kolejnego typu przestępstwa przeciwko państwu polegającego na bezprawnym agenturalnym wywieraniu wpływu, czyli pewnej formy dezinformacji. Teoretycznie można zastanowić się jednak nad postulatem kryminalizacji ze względu na zakres przedmiotowy wpływu i rodzaj szkody. Przykładem może być bezprawne agenturalne wywieranie wpływu na wybory parlamentarne i prezydenckie. Mimo wszystko trzeba zauważyć, że takie czynności dalej będą mieściły się w ramach realizacji znamion brania udziału w obcym wywiadzie albo działania na jego rzecz. Pewnym rozwiązaniem byłaby zmiana znamienia podmiotu, na rzecz którego sprawca będzie realizować taki wpływ. W obecnym stanie prawnym w ramach art. 130 ustawodawca posługuje się znamieniem obcego wywiadu, w przypadku jednak agenturalnego wywierania wpływu znamię to można zastąpić obcym państwem lub organizacją.

W analizowanych regulacjach prawnych innych państw widoczna jest kryminalizacja typów kwalifikowanych działalności szpiegowskiej ze względu na okoliczności czynu sprawcy. Do przykładowych szczególnych okoliczności można

zaliczyć działanie w warunkach okupacji, stanu wojny, zagrożenia przygotowań państwa do wojny lub działań militarnych albo przyjmowanie korzyści majątkowej lub osobistej. Wydaje się, że nie stoi nic na przeszkodzie, aby takie typy czynów związanych z działalnością szpiegowską powołać do treści polskiego Kodeksu karnego. Wydaje się jednak, że w związku ze zwiększeniem odpowiedzialności karnej za już istniejące poszczególne typy przestępstw szpiegostwa, kryminalizacja kolejnych staje się mało racjonalna. Ma ona bowiem znaczenie, czy też może mieć, w sytuacji gdy ze względu na szczególny rodzaj znamion można stopniować wysokość sankcji karnej. Bez wątplenia jednak, nawet gdyby takie typy nie zostały powołane, to przywołane okoliczności stałyby się podstawą do zwiększonej odpowiedzialności karnej sprawcy w ramach sądowego wymiaru kary.

Wydaje się, że wzorem analizowanych regulacji prawnych innych państw można dokonać kryminalizacji każdej działalności szpiegowskiej na terytorium państwa polskiego i nie jedynie tej, będącej skierowanej przeciwko Polsce. W obecnym stanie prawnym, o ile nie ma możliwości zastosowania art. 138 §2, przedmiotem kryminalizacji nie jest bowiem działalność szpiegowska skierowana przeciwko państwom trzecim. Kryminalizacja tego typu działalności może być racjonalizowana względami bezpieczeństwa, trudno bowiem założyć, że taka działalność nie będzie mogła być przekierowana na inne cele i obiekty, ale i też względami wynikającymi ze zwierzchności pozytywnej i negatywnej państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego.

Obok dyskutowanej publicznie przez przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości w 2022 roku kwestii kryminalizacji dezinformacji, sygnalizowano też konieczność kryminalizacji szpiegostwa w typie uprzywilejowanym ze względu na nieumyślność jako znamienia strony podmiotowej (por. Nisztor, 2022, s. 14-16; PAP, 02.11.2022). Wydaje się stosunkowo mało racjonalnym rozwiązaniem kryminalizowanie udziału w obcym wywiadzie albo działania na jego rzecz przez nieumyślność, istotą tych znamion jest bowiem świadomość, czyli chęć uczestnictwa w tego typu działalności. Rozwiązanie takie może też w sposób nadmierny ingerować w okoliczności, które pozostają poza kontrolą przeciętnego obywatela. Nie zmienia to jednak faktu, że na wzór rozwiązania obecnego już art. 265 § 2 i 3, w ramach przestępstw przeciwko ochronie informacji, można skryminalizować nieumyślne ujawnianie informacji określonego typu (np.

informacji klauzulowanych) obcemu wywiadowi. Ze względu jednak na potrzebę zawężenia zakresu kryminalizacji można uczynić ten typ przestępstwa typem indywidualnym przez ograniczenie podmiotu do funkcjonariusza publicznego. Przez niektórych komentatorów takie rozwiązanie może być uznane za stosowne ze względu na już istniejącą kryminalizację czynności ujawniania informacji tajnych lub ściśle tajnych osobie działającej w imieniu lub na rzecz podmiotu zagranicznego, albo ujawniania takich informacji przez osobę, którą zapoznała się z nimi w związku z pełnieniem funkcji publicznej lub otrzymanym upoważnieniem (art. 265 § 2 i 3 Kodeksu karnego).

W związku z przyjęciem w doktrynie interpretacji, że treść art. 130 § 3 wpisuje się w instytucję *sui generis* przygotowania, można zastanowić się, czy w ramach tego rozwiązania ma być ujęta jedna z postaci przestępstwa polegająca na zgłoszeniu gotowości działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce. W praktyce przyjęło się, że kryminalizowane jest już samo zgłoszenie, jednak problematyczne staną się sytuacje, które będą spełniać znamiona usiłowania nieudolnego. W sytuacjach gdy, na przykład, zgłoszenie będzie skierowane do nieodpowiedniej osoby lub do komunikacji wykorzystano nieodpowiedni komunikator, to przy zaliczeniu przestępstwa zgłoszenia gotowości do *sui generis* przygotowania pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy nie będzie możliwe, bowiem nie istnieje w polskim prawie karnym konstrukcja nieudolnego przygotowania. Można by się zatem zastanowić nad następującą ewentualnością: o ile celem polityki karnej ma być kryminalizacja też i czynności nieudolnych, czy nie stworzyć osobnej jednostki redakcyjnej dla przestępstwa zgłoszenia gotowości. Rozwiązanie to mogłoby w istocie odpowiadać postaci uprzywilejowanej przestępstwa, czyli podjęcia się działalności na rzecz obcego wywiadu (wyrażenia gotowości) obecnemu w Kodeksie karnym funkcjonującym w okresie 1970-1997.

W związku z rozwojem technologicznym i w konsekwencji przenikaniem się czynów szpiegowskich z czynami przeciw ochronie informacji należy zastanowić się nad zwiększeniem spójności i transparentności istniejących rozwiązań prawnych. Warto bowiem zauważyć, że trudno obecnie rozgraniczyć czynności zaliczane do cyberterroryzmu i cyberszpiegostwa, co wynika z samych technik ingerencji w systemy informatyczne, teleinformatyczne i telekomunikacyjne. Można też wysunąć tezę, że

większym chyba problemem będzie nie tyle stworzenie lepszego prawa w kontekście wyzwań, a zwiększenie efektywności ścigania tego typu przestępstw.

5. Podsumowanie

Głównym celem rozdziału była charakterystyka czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej skryminalizowanych na gruncie prawa wybranych państw skandynawskich (Dania, Norwegia i Szwecja) i bałkańskich (Chorwacja, Serbia i Turcja). Zaproponowany dobór grup podyktowany był odmiennością historyczną, kulturową i geograficzną, jaka je wyróżnia. Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że przy uwzględnieniu różnic obie grupy państw można zaliczyć do jednej kultury prawnej, czyli europejskiej. Niewątpliwie też znaczenie działalności szpiegowskiej dla poszczególnych państw, w tym wypadku europejskich, skutkuje pewnym rodzajem spójnego rozumienia zagrożeń bezpieczeństwa państwa, co wpływa z kolei na podobne rozwiązania w ramach prowadzonej przez nie polityki karnej. Dlatego powszechne definicje słownikowe szpiegostwa często ujmują główne znamiona tego przestępstwa. Do głównych znamion czasownikowych można bowiem zaliczyć: działanie na rzecz obcego państwa, zbieranie określonych informacji i przekazywanie lub ujawnianie ich obcym państwom lub innym podmiotom.

Celem przeprowadzonej analizy porównawczej różnych rozwiązań prawnych było: (1) poznanie różnic i podobieństw w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej, (2) identyfikacja procesów i zmian w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej, (3) porównanie rozwiązań prawnych w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej między państwami skandynawskimi, bałkańskimi i Polską, (4) zwiększenie świadomości prawnej na temat krajowych rozwiązań prawnych w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej w kontekście rozwiązań prawnych innych państw.

W związku z dokonaną analizą przestępstwa szpiegostwa na gruncie aktualnych rozwiązań prawnych w Danii, Norwegii, Szwecji, Chorwacji, Serbii i Turcji należy wskazać na następujące wnioski: (1) rozwiązania prawne w innych państwach najczęściej określają podmiot, na rzecz którego sprawca prowadzi działalność

szpiegowską jako obce państwo lub rząd (obcą władzę), w przypadku Norwegii uwzględniono nawet organizację terrorystyczną (w przypadku Polski jest to obcy wywiad), (2) rozwiązania prawne w innych państwach w różny sposób prezentują cechy informacji będące przedmiotem działalności szpiegowskiej (w przypadku państw skandynawskich cechy te będą miały często bardziej opisowy charakter w porównaniu z cechami, jakie zastosował polski ustawodawca), (3) rozwiązania prawne w innych państwach uwzględniają szczególny rodzaj okoliczności, które najczęściej decydują o postaci kwalifikowanej działalności szpiegowskiej (będą to m.in., jak w przypadku tureckiego kodeksu karnego, działania w warunkach stanu wojny, zagrożenia przygotowań państwa do wojny lub działań militarnych, albo jak w przypadku duńskiego Kodeksu karnego – działania podczas wojny lub okupacji), (4) rozwiązania prawne w innych państwach uwzględniają szczególne przypadki przestępstw szpiegostwa poprzez wskazanie cech jego podmiotu (w przypadku regulacji norweskich będą to członkowie władzy wykonawczej i ustawodawczej, a także Sądu Najwyższego, także członkowie kierownictwa cywilnego i wojskowego sił zbrojnych), (5) rozwiązania prawne w innych państwach w niektórych przypadkach uwzględniają kryminalizację działalności szpiegowskiej prowadzonej na swoim terytorium, ale przeciw państwom trzecim (np. w przypadku norweskiego Kodeksu karnego sprawcą jednego z typów przestępstw szpiegostwa będzie każdy, kto na terytorium Norwegii na korzyść obcego państwa zbiera informacje mogące szkodzić interesom bezpieczeństwa innych państw. Z kolei w przypadku tureckiego Kodeksu karnego kryminalizowana jest działalność szpiegowska obywatela tureckiego za pomocą zbierania informacji istotnych ze względu na bezpieczeństwo i interesy innego państwa, dodatkowo kryminalizowana jest też działalność osoby niebędącej obywatelem tureckim, ale przebywającego w terytorium Turcji), (6) rozwiązania prawne w innych państwach najczęściej uwzględniają znamiona szkodliwych następstw szpiegostwa (w przypadku Polski ustawodawca uwzględnił szkodę mogącą być wyrządzoną w związku z przekazanymi przez sprawcę wiadomościami obcemu wywiadowi), (7) rozwiązania prawne w innych państwach w niektórych przypadkach uwzględniają kryminalizację działalności szpiegowskiej prowadzonej na szkodę osób prywatnych (np. norweski Kodeks karny kryminalizuje zbieranie na terytorium Norwegii na korzyść państw trzecich informacji o sprawach osobistych, których ujawnienie może zagrozić czyjemuś życiu, zdrowiu, wolności lub mieniu. Z kolei szwedzki kodeks karny kryminalizuje m.in. potajemną działalność lub

działalność przy użyciu zwodniczych lub niewłaściwych środków, której celem jest zdobycie informacji na temat sytuacji osobistej innej osoby), (8) rozwiązania prawne w innych państwach i w Polsce utrzymują podział na działalność szpiegowską i działalność ukierunkowaną na uzyskiwanie lub niszczenie danych informatycznych (tzw. cyberprzestępstwa).

Bibliografia

ŹRÓDŁA PRAWA

PRAWO POLSKIE

- Ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022 poz. 2600).

PRAWO INNYCH PAŃSTW

- *Brottsbalk* (1962:700, Ändrad: 1976:509).
- *Brottsbalk* (1962:700, Ändrad: 1981:1165).
- *Brottsbalk* (1962:700, Ändrad: 2009:396).
- *Brottsbalk* (1962:700, Ändrad: 2016:508).
- *Brottsbalk* (1962:700; Ändrad: 2017:497).
- *Brottsbalk* (1962:700; Ändrad: 2021:1108).
- *Kazneni zakon* (KZ/11, 21.10.2011, s promjenama).
- *Krivični Zakon BiH* ("Službeni glasnik Bosne i Hercegovine", br. 3/2003, 27.06.2003, sa promjenama).
- *Krivični Zakonik Republike Srpske* ("Službeni glasnik RS", br. 85/05, 06.10.2005, sa promjenama).
- *Lov om straff* (straffeloven) (LOV-1902-05-22-10, med endringer).
- *Schweizerisches Strafgesetzbuch* vom 21. Dezember 1937 (AS 54 757).
- *Straffeloven* af 1930 (LBK nr 1851 af 20/09/2021).
- *Türk Ceza Kanunu* ("Yayımlandığı Resmî Gazete", sayı 25611, 12.10.2004, değişikliklerle).

MONOGRAFIE

- BEYME Klaus (1992), *Die politischen Theorien der Gegenwart: Eine Einführung*, Opladen: Westdeutscher Verlag.
- CHOMĘTOWSKI Józef, MISZEWSKI Stefan (1965), *Szpiegostwo i ochrona tajemnicy w prawie karnym państw obcych*, Warszawa: DKiSzMSW.
- MARSH David, STOKER Gerry, eds. (2010), *Theory and methods in political science*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- SAMUEL Geoffrey (2014), *An Introduction to Comparative Law Theory and Method*, Portland: Hart Publishing.
- SAMUEL Geoffrey (2016), *Epistemology and Method in Law*, London: Routledge.
- VAN HOECKE Mark, ed. (2004), *Epistemology and Methodology of Comparative Law*, Portland: Katholieke Universiteit Brussel.

SYSTEMY I KOMENTARZE

- GIEZEK Jacek, red. (2021), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa: Kluwer.

ARTYKUŁY W PRACACH POD REDAKCJĄ

- HOPKIN Jonathan (2010), *The Comparative Method*, [w:] *Theory and methods in political science*, eds. MARSH David, STOKER Gerry, Palgrave Macmillan: Basingstoke.
- SAMUEL Geoffrey (2004), *Epistemology and Comparative Law: Contributions from the Sciences and Social Sciences*, [w:] *Epistemology and Methodology of Comparative Law*, ed. VAN HOECKE Mark, Portland: Katholieke Universiteit Brussel.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- VESTERGAARD Jørn (1994), *Påvirkningsagenter. Om spionageparagraffer mv.*, „Juristen”, årg. 76, nr. 4.

ARTYKUŁY PUBLICYSTYCZNE

- NISZTOR Piotr (2022), *Drakońskie kary za szpiegostwo i wspieranie Putina*, „Gazeta Polska”, 6–12.04.2022.

ŹÓDŁA INTERNETOWE

- *Lag om ändring i brottsbalken* (SFS 2014:383), <http://rkrattsdokument.se/SFSdoc/14/140383.PDF>, 01.12.2022.
- *Man arrested for 'refugee espionage' in Sweden* (2017), <https://www.thelocal.se/20170227/man-arrested-for-refugee-espionage-in-sweden>, 30.11.2022.
- PAP (02.11.2022), *Wiceminister Warchoł w "Naszym Dzienniku": chcemy karać za zdradę ojczyzny*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1468531%2Cwiceminister-warchol-w-naszym-dzienniku-chcemy-karac-za-zdrade-ojczyzny>, 06.12.2022.
- *Spies have been identified in Sweden: Intelligence agency* (2017), <https://www.thelocal.se/20170224/spies-have-been-identified-in-sweden-intelligence-agency>, 30.11.2022.
- *Spies in Sweden mostly from China, Russia, Iran* (2012), <https://www.thelocal.se/20121208/44930>, 30.11.2022.
- *Sweden set for tougher laws against spying* (2013), <https://www.thelocal.se/20131010/50704>, 30.11.2022.

INNE ŹRÓDŁA

- *Förstärkt skydd för uppgifter av betydelse för ett internationellt samarbete för fred och säkerhet som Sverige deltar i (Betänkande av Utlandsspioneriutredningen)* (2017), Stockholm: Statens Offentliga Utredningar.
- *Handbok Försvarsmaktens säkerhetstjänst - Menbedömning* (2017), Stockholm: Försvarsmakten.
- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych ustaw wniesiony do Sejmu w dniu 17 kwietnia 2023 roku, EW-020-1196/23 (2023), [https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/\\$file/9-020-1196-2023.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1196-2023/$file/9-020-1196-2023.pdf), 17.04.2023.
- *Swedish Security Service 2013: Report* (2014), Stockholm.

Rozdział VI

KRYMINOLOGICZNE ASPEKTY PRZESTĘPSTWA SZPIEGOSTWA

1. Ogólna charakterystyka zjawiska szpiegostwa

1.1. Wprowadzenie

Głównym celem niniejszego podrozdziału jest zaprezentowanie kryminologicznych aspektów działalności szpiegowskiej przeciwko Polsce w latach 1946-1989 i po 1989 roku. Wskazane perspektywy czasowe dzielą podrozdział na dwie części, niemniej przyjęty podział nie jest determinowany zmianami w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej, na przykład w związku z wprowadzeniem nowych przepisów lub kodyfikacji, a dynamiką zmian społeczno-politycznych w Polsce. Trzeba bowiem zauważyć, że dla analizy zjawiska społecznego, jakim jest szeroko rozumiana działalność szpiegowska, duże znaczenie ma sama zmiana tych warunków. Skutkiem transformacji systemowej Polski było jej swoiste przesunięcie geopolityczne, co z kolei spowodowało przewartościowanie wcześniejszych relacji międzynarodowych z ZSRR, i z jego następczynią Federacją Rosyjską. Późniejszym wymiarem instytucjonalnym owej zmiany było wstąpienie Polski do NATO i Unii Europejskiej. Mimo że kryminalizacja działalności szpiegowskiej nie odróżnia „dobrych” i „złych” szpiegujących, to skutkiem przesunięcia geopolitycznego Polski było skupienie się na zagrożeniach z kierunku wschodniego, czyli ze strony wcześniejszych sojuszników w ramach Układu Warszawskiego, głównie Rosji, ale i Białorusi.

Pierwsza część analizy kryminologicznej prezentuje zarówno ujęcie ilościowe, jak i jakościowe, zjawiska szpiegostwa. W obu przypadkach zaprezentowano ujęcie krytyczne. Szczególną uwagę w ujęciu jakościowym położono na sposób percepcji zagrożenia działalnością szpiegowską przez polskie służby wywiadowcze i władzę, szczególnie związaną z resortami bezpieczeństwa (np. Ministerstwo Bezpieczeństwa i Ministerstwa Obrony). Niewątpliwie ten sposób percepcji znalazł swoje odzwierciedlenie w treściach dokumentów resortowych. Trzeba bowiem zauważyć, że część dokumentów w rzeczywistości nie prezentuje tylko faktycznego zagrożenia, a stanowi projekcję zagrożeń, często determinowaną ideologią lub własnymi inklinacjami albo przekonaniem. Przyjąć zatem należy, że prezentacja charakterystyki działalności

szpiegowskiej na podstawie dokumentów wytworzonych przez służby wywiadowcze lub resorty bezpieczeństwa przed 1990 rokiem stanowi jedynie interpretację faktów historycznych w perspektywie samych ich twórców. Dlatego też wszelkie dokumenty historyczne nie mogą stanowić adekwatnego przekazu historycznego, zawsze należy mieć w stosunku do nich krytyczny stosunek. Niemniej jednak charakterystyka zjawiska działalności szpiegowskiej w tym ujęciu prezentuje szczególny rodzaj struktury wiedzy odpowiadającej świadomości oraz czasowości historycznej i politycznej PRL. Zgodne jest to zatem z tezami M. Foucaulta, że wszelka władza produkuje wiedzę, która ma jej służyć do kontroli społecznej. Zagrożenie wrogą działalnością szpiegowską lub prezentowanie owego zagrożenia społeczeństwu w określony sposób, już miało właśnie taki cel w okresie PRL.

Pierwotne (np. wytworzone przez poszczególne służby wywiadowcze PRL) i wtórne (np. prace dyplomowe funkcjonariuszy na temat działalności szpiegowskiej) materiały historyczne wykorzystane do analizy w pierwszej części podrozdziału zostały zebrane podczas kwerendy prowadzonej w Instytucie Pamięci Narodowej w latach 2017-2023. W analizie problemu wsparto się również współczesnymi materiałami publicystycznymi i naukowymi.

Druga część analizy kryminologicznej działalności szpiegowskiej, podobnie jak pierwsza, prezentuje analizę ilościową i jakościową. Charakterystyka zjawiska dotyczy okresu po roku 1989, obejmuje zatem zmiany w systemie politycznym oraz nową kodyfikację prawa karnego z 1997 roku. Ze względu na ograniczony dostęp do informacji na temat poszczególnych przypadków, w analizie posłużono się głównie materiałami publicystycznymi, popularnonaukowymi i raportami Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (wtedy, kiedy były one publikowane). Starano się też ująć problem szpiegostwa w szerszy kontekst regionalny, czemu posłużyć mają porównania przypadków szpiegostwa w wybranych państwach Unii Europejskiej z przypadkami i sytuacją w Polsce.

1.2. Działalność szpiegowska w latach 1946-1989

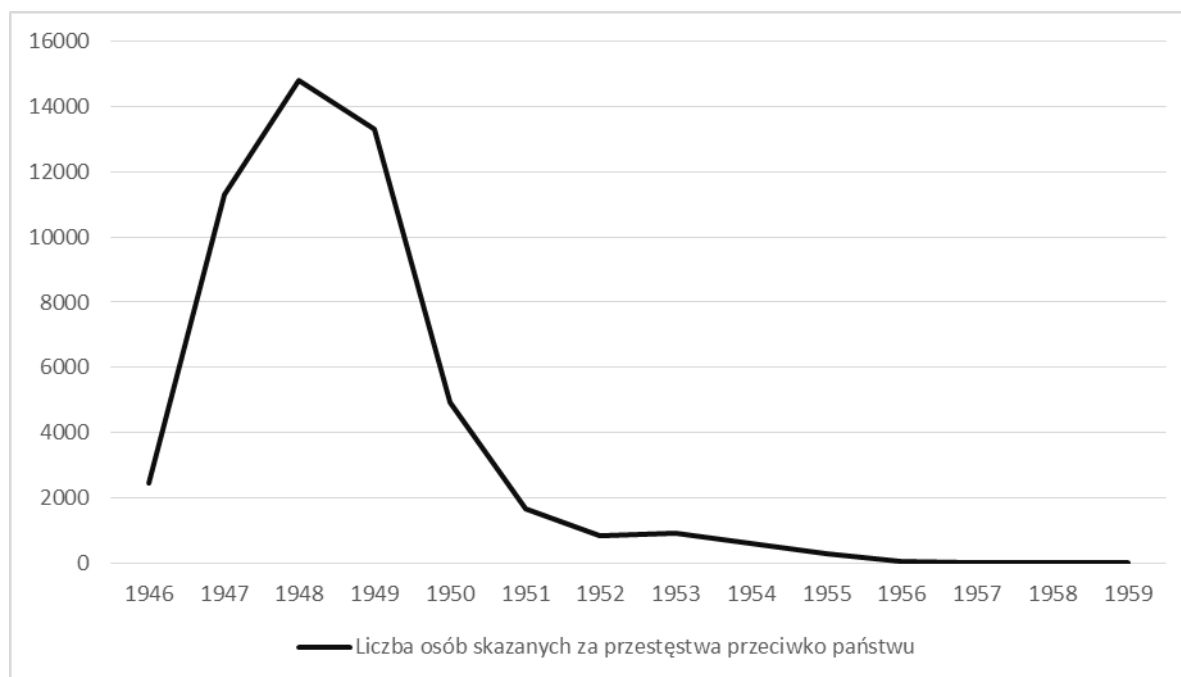
Okres analizy związany jest z funkcjonowaniem kilku różnych kodeksów karnych (w tym kodeksu karnego wojskowego). Szczególne jednak znaczenie dla analizy w pracy mają kodeksy karne z 1946 i 1969 roku, oba też funkcjonują w przedziale lat 1946-1989,

z tym zastrzeżeniem, że drugi z wymienionych kodeksów ze zmianami będzie obowiązywał do końca roku 1997. Oba kodeksy karne kryminalizowały działalność szpiegowską, mimo podobieństw znamion, w różny sposób, co znacząco wpływa na ewentualne interpretacje danych ilościowych i jakościowych w zakresie skazań za tego typu przestępstwa. Niewątpliwie też istotnym czynnikiem wpływającym na interpretację zjawiska szpiegostwa w okresie 1946-1989 będzie sama polityka zarówno w wymiarze instytucjonalnym, jak i ideologicznym. Dekady te należy wiązać z istnieniem systemu niedemokratycznego w Polsce, który posiadał własną dynamikę zmian, w ramach których stosowane były bardziej lub mniej represyjne instrumenty polityki kryminalnej.

Analizę skazań za działalność szpiegowską warto usytuować w szerszym kontekście polityki kryminalnej. Ze względu na różne stany prawne i zakres czasowy związany z problemem badawczym kontekst polityki kryminalnej należy podzielić na dwa okresy, czyli na lata: 1946-1969 i 1970-1989.

W okresie 1946-1969 liczba osób będących prawomocnie skazanymi wahała się między 82,2 i 328,5 tysiąca. Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że liczba skazanych podlegała wahaniom, ale ogólnym trendem do 1961 roku był jej wzrost. W okresie tym można wskazać nieznaczne spadki liczby skazań, a były to lata 1951-1952 i 1956-1957. Z kolei największą liczbę osób skazano w 1961 roku (328,5 tys.). Z kolei do 1969 roku wystąpiły jeszcze dwa zauważalne okresy spadków liczby skazań, tj. w latach 1962-1964 i 1967-1969. Wskazuje się, że w latach 1946-1969 dominującą karą była kara pozbawienia wolności wraz z zaliczanym do niej aresztem, na którą skazano 3 710,5 tysiąca osób, z czego w stosunku do 47% sprawców orzeczono kary w zawieszeniu. Warto wspomnieć, że w latach 1946-1969 na karę śmierci skazano 1 708 osób, z czego 21% skazano w 1946 roku, natomiast 18% w 1948 roku. Z kolei na karę dożywotniego pozbawienia wolności skazano 1 705 osób. Wskazuje się, że karę śmierci w okresie 1946-1953 stosowano najczęściej w stosunku do sprawców przestępstw przeciwko państwu, w tym przestępstw, które zaliczyć można do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej. Generalnie po tym okresie widoczny jest wyraźny spadek liczby orzekanych kar śmierci w Polsce, co wskazuje na wysoki stopień represyjności polityki kryminalnej w latach 40. i 50. XX wieku (*Prawomocne skazania osób...*, 2020).

Represyjność polityki kryminalnej w okresie stalinowskim ma swoje odzwierciedlenie w liczbie skazań za przestępstwa przeciwko państwu w latach 40. i początkowych lat 50. XX wieku. O ile trend spadkowy w liczbie skazań za przestępstwa przeciwko państwu w ogóle widoczny jest już w latach 1949-1950, o tyle w przypadku przestępstw w zakresie działalności szpiegowskiej widoczny jest dopiero w latach 1954-1955 (zob. Wyk. 1). Nie można jednak zapomnieć o wysokiej skali skazań za przestępstwa przeciwko państwu w ogóle.



Wykres 1. Liczba osób skazanych za przestępstwa przeciwko państwu w latach 1946–1959

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Kodeks karny z 1969 roku zmienił system kar, jednak pozostawił możliwość stosowania kary śmierci. Mimo wszystko należy zauważyć, że kara śmierci miała charakter szczególny i stosowano ją do najcięższych zbrodni, między innymi do przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polski, do których zaliczono między innymi zdradę ojczyzny i szpiegostwo. W okresie 1970-1989 liczba osób będących prawomocnie skazanymi wahała się między 93,4 tysięcy i 197,3 tysięcy – najwięcej osób skazano w 1971 roku, natomiast najmniej w 1989 roku. W okresie 1970-1987 skazano na karę śmierci 204 osoby, z tym że ostatni raz orzeczono ją w roku 1987, natomiast egzekucję po raz ostatni wykonano w roku 1988

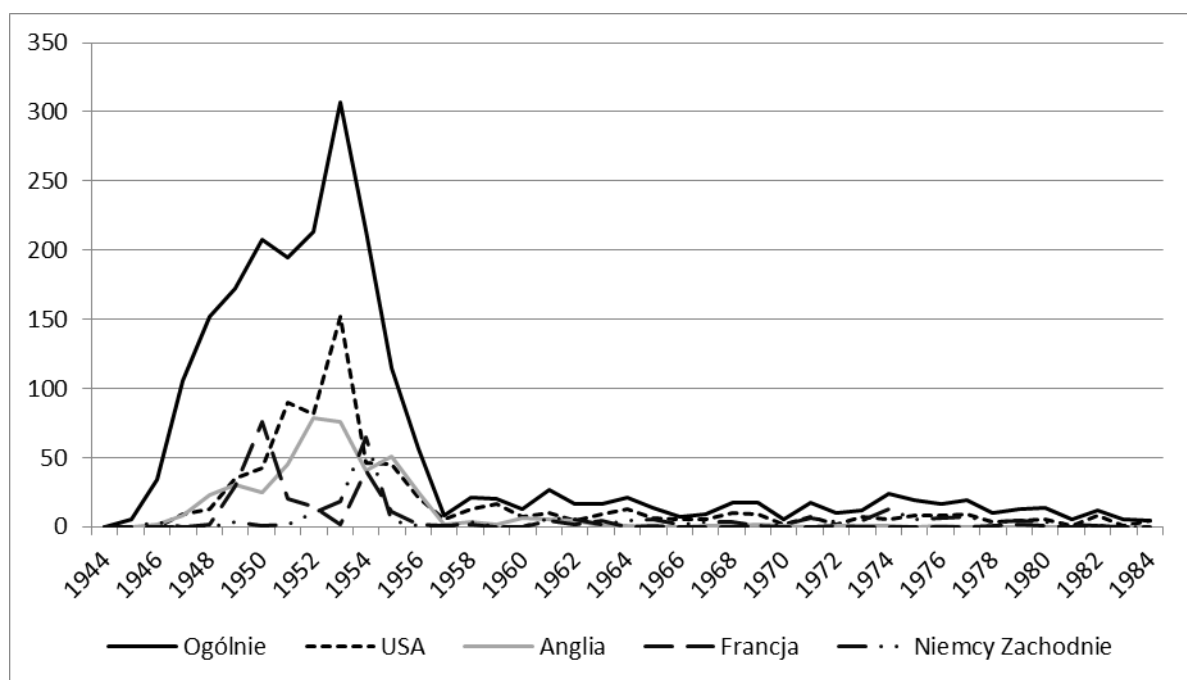
(*Prawomocne skazania osób...*, 2020). Na karę śmierci za zdradę ojczyzny skazano w 1982 roku ambasadora Polski w Japonii Z.M. Rurarza, jednak w 1990 roku uznany on został przez Sąd Najwyższy za niewinnego. Z kolei w 1983 roku na karę śmierci za szpiegostwo został skazany polski naukowiec i opozycjonista Z.M. Najder, jednak w późniejszym czasie Sąd Najwyższy uchylił wyrok. W tym samym roku za zdradę ojczyzny skazano zaocznie również J.J. Sumińskiego, oficera kontrwywiadu wojskowego, który uciekł do Austrii, a następnie do USA. W przypadku sprawy tej osoby, w związku z transformacją polityczną dokonano w 1990 roku rewizji wyroku, zmieniając go na 15 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na 10 lat. J.J. Sumiński nigdy nie starał się o rehabilitację, żyjąc z nową tożsamością w USA. Natomiast najbardziej znaną osobą skazaną na karę śmierci za zdradę ojczyzny był R.J. Kukliński. Karę tę ostatecznie w 1990 roku zmieniono na 25 lat pozbawienia wolności, a w późniejszym czasie – w wyniku rewizji Sądu Najwyższego – uchylono ją (Shribman, 1982; Majchrzak, 2002, s. 61-64; Rzepliński, 2008, s. 905-943; Koper, 2020).

Z kolei, dokonując ogólnej analizy liczby skazań za szeroko rozumianą działalność szpiegowską, można stwierdzić, że liczba ich nie wzrastała i była mniejsza niż w poprzednich dekadach. Niewątpliwie jednak okres stanu wojennego i niesubordynacja przedstawicieli Polski za granicą (np. pracowników dyplomatycznych) skutkowało instrumentalnym wykorzystywaniem przepisów z zakresu przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polski.

Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w okresie 1944-1984 liczba skazanych za szeroko rozumianą działalność szpiegowską w Polsce wynosiła ponad 2 160 osób, jednakże trzeba zaznaczyć, że statystyki te obejmują jedynie skazania, lecz nie charakteryzują one w pełni zjawiska szpiegostwa i działalności obcych wywiadów w Polsce w tym okresie. Dodatkowo, a warto w tym miejscu powołać się na statystyki MSW z tego okresu, należy poczynić zastrzeżenia mogące wpływać na ostateczną interpretację danych: (1) wykaz skazanych za działalność szpiegowską nie uwzględnia wszystkich osób, (2) wykaz skazanych za działalność szpiegowską nie uwzględnia wyroków wszystkich instancji.

Niektórzy autorzy wskazują, że liczba skazanych za działalność szpiegowską przeciw Polsce jest nierealna, ze względu na fakt, że nie odzwierciedla ona w sposób właściwy działalności szpiegowskiej skierowanej przeciwko państwu polskiemu.

Nadmierna liczba skazanych powodowana jest określonymi warunkami politycznymi panującymi w Polsce, co pozwala założyć, że w warunkach demokratycznego państwa prawa znaczna liczba przypadków działalności szpiegowskiej nie stanowiłaby w ogóle czynów zabronionych (Piecuch, 1996, s. 406-407). Ponadto należy zwrócić uwagę na istotną dysproporcję w liczbie skazań za działalność szpiegowską w poszczególnych okresach. Dla przykładu, na lata 1944-1956 przypada prawie 82% skazań, natomiast na lata 1957-1969 przypada 9,5% skazań, a z kolei na lata 1970-1984 reszta, czyli 8,5% (zob. Wyk. 2)²⁹. Dysproporcje te odpowiadają dynamice zmian represyjności systemu politycznego i prawnego w Polsce. W mniejszym stopniu można je też tłumaczyć zmianą taktyki prowadzonej działalności szpiegowskiej skierowanej przeciwko Polsce przez służby wywiadowcze obcych państw i osoby przez nie zwerbowane.



Wykres 2. Liczba osób skazanych za szeroko rozumianą działalność szpiegowską w Polsce w latach 1944-1984

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z roku 1986.

W ramach ponad 2 160 skazanych osób za szeroko rozumianą działalność szpiegowską w okresie 1944-1984 najczęściej oddawało usługi lub działało w jakikolwiek sposób na rzecz: USA (33,2%), Anglii (19,9%), Francji (10,1%), Niemiec Zachodnich

²⁹ Obliczenia procentowe i zestawienie danych w zakresie liczby skazań za działalność szpiegowską – własne. Obliczeń i zestawienia dokonano na podstawie danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Biura "C"), pochodzących z 1986 roku.

(9,5%), Szwecji (0,7%) i na rzecz tak zwanych reakcyjnych ośrodków na zachodzie (21,3%). Reszta przypadków, czyli więcej niż 5%, dotyczyła działalności szpiegowskiej na rzecz innych obcych państw.

Z powyższych danych wynika, że w ramach aktywności szpiegowskiej, wyrażonej w liczbie skazań, dominowały USA, co obrazują poszczególne lata: 1944-1956 (24,6%), 1957-1969 (54,3%) i 1970-1984 (40%). W przypadku pierwszego z wyodrębnionych okresów, niższy udział procentowy USA wynika z dużej skali aktywności szpiegowskiej na rzecz Wielkiej Brytanii i „reakcyjnych ośrodków na zachodzie”. W latach 1970-1984 z kolei skazano 74 osoby, którym przypisano działalność szpiegowską na rzecz USA. Największa liczba skazań za działalność szpiegowską na rzecz USA w tym przedziale przypadła na lata 70., natomiast w latach 80. następował ich spadek, co było również trendem w ramach ogólnej liczby skazań za działalność tego rodzaju w Polsce³⁰.

Z kolei według statystyk w jednym z opracowań z 1974 roku w latach 1945-1950 organy ścigania zatrzymały 634 tajnych współpracowników obcych wywiadów, w tym ponad trzystu związanych z ośrodkami reakcyjnymi w państwach zachodnich, stu piętnastu z wywiadem francuskim, dziewięćdziesięciu pięciu z wywiadem brytyjskim, osiemdziesięciu sześciu z wywiadem USA. Natomiast w okresie 1950-1956 aresztowano i skazano 1 025 tajnych współpracowników wywiadów państw zachodnich w PRL. W latach 1955-1956 nastąpił spadek aresztowań, bowiem już na przykład w roku 1956 aresztowano jedynie czterdzieści trzy osoby będące agentami obcych wywiadów (*Osiągnięcia organów Kontrwywiadu...*, 1974).

W celu prezentacji ilościowych aspektów szpiegostwa przeciw Polsce można skorzystać również z analiz zawartych w pracach dyplomowych funkcjonariuszy organów ścigania tworzonych w szkołach resortowych (Sabik, 1988; Ciecholewski, 1984). Według analiz materiałów Biura Śledczego MSW można wskazać, że w dekadzie 1976-1986 prowadzono pięćdziesiąt postępowań w zakresie przestępstwa szpiegostwa, czyli w związku z naruszeniem art. 124 Kodeksu karnego. W związku z prowadzonymi postępowaniami skazano za to przestępstwo czterdzieści trzy osoby, dwie sprawy zawieszono, trzy sprawy umorzono, natomiast dwie sprawy w tym czasie były w toku. Z

³⁰ Jak wyżej.

analizy wynika, że najwięcej spraw w badanym okresie przypadło na rok 1980 i 1982, na lata te przypadło bowiem 36% prowadzonych spraw oraz 37% skazań³¹.

Według analizy dokonanej przez R. Sabika w okresie 1976-1986 największą liczbę skazanych stanowili obywatele polscy (88%), w ramach grupy osób skazanych dominowali mężczyźni (96%), najczęściej przestępstwa tego dokonywały osoby w wieku 31-40 lat (40%). Duże znaczenia dla jego dokonania miały: wykształcenie sprawców i pełnione przez nich funkcje, bowiem w 50% przypadków osoby skazane posiadały wykształcenie średnie (w tym niepełne), w 34% – wykształcenie wyższe, natomiast analizując piastowane stanowiska, to w 19% przypadków pełniły one funkcje kierownicze. Ponadto warto zwrócić uwagę na przesłanki motywacyjne, bowiem w 60% przypadków decydujące znaczenie w podjęciu działalności szpiegowskiej miała przesłanka korzyści materialnej, natomiast w 24% przypadków – przesłanka wrogiego nastawienia do systemu politycznego (Sabik, 1988)³².

Po okresie lat 40. i 50. XX wieku dla polskich służb wywiadowczych i władzy największe znaczenie w typowaniu zagrożeń szpiegostwem miały dwa państwa: USA i RFN. Często też, ze względu na obecność militarną i wywiadowczą USA w RFN, zagrożenia ze strony obu tych państw rozpatrywano łącznie.

Według dokumentacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych duży nacisk w działalności wywiadowczej USA przeciw Polsce kładziono na problematykę gospodarczą. Dla przykładu, w latach 80. XX wieku wywiad USA interesował się wpływem sankcji na gospodarkę Polski. Natomiast do głównych zagadnień, będących w zainteresowaniu USA, zaliczono: (1) realizację polityki gospodarczej i potencjał gospodarczy, (2) realizację polityki energetycznej i potencjał energetyczny, (3) współpracę gospodarczą w ramach RWPG (Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej), (4) zadłużenie, (5) realizację polityki eksportowej. Według polskich służb w drugiej połowie lat 80. XX wieku pion ekonomiczny ambasady USA w Warszawie zaczął ukierunkowywać swoje działania na bardziej pogłębione informacje na tematy gospodarcze. Szczególną uwagę służby amerykańskie zwracały na uzyskiwanie informacji na temat czynników hamujących rozwiązywanie problemów gospodarczych w Polsce. Wnioski tego rodzaju wyciągano na podstawie wzmożonych kontaktów

³¹ Zestawienie na podstawie danych zwartych w: Sabik 1988. Dokonano również porównania z danymi z: Ciecholewski, 1984; Majkrzak, 1990.

³² Jak wyżej.

przedstawiciele placówek dyplomatycznych USA z przedstawicielami polskich instytucji gospodarczych różnego szczebla, także kontaktów z przedstawicielami instytucji naukowych (uczelnia, placówek badawczych) i środków społecznego przekazu (*Informacja dotycząca penetracyjno-sondażowej działalności dyplomatów USA...*, 1986).

Według polskich służb jednym z mechanizmów zdobywania informacji miał być system stypendialny, który kierowany był do osób będących w kręgu zainteresowań USA. Ponadto powszechnie uznawano, że do zdobywania wiedzy na tematy gospodarcze USA wykorzystywały system wizowy. Szczególną rolę pełniły praktyki przesłuchań osób ubiegających się o wize podczas procedury uzyskania wize. Była to doskonała okazja do zadawania pytań na temat ogólnej sytuacji ekonomicznej w kraju, ale i pytań dotyczących sytuacji ekonomicznej w miejscu zatrudnienia (*Ibidem*).

Istotnym mechanizmem prowadzenia działalności szpiegowskiej na obszarze Polski z chwilą zakończenia II wojny światowej były placówki dyplomatyczne USA. Wskazuje się, że już z chwilą powołania placówki USA w Polsce powadzona jest działalność sprzeczna z prawem dyplomatycznym. W pierwszych latach koncentrowała się ona na wspieraniu ośrodków reakcyjnych i zbrojnego podziemia, w dalszej kolejności na organizowaniu własnych grup szpiegowskich. Władze polskie nieprzychylnie patrzyły już na prace A. Bliss Lane'a, pierwszego ambasadora USA w Polsce, w latach 1945-1947. Wedle władz polskich A. Bliss Lane miał przyjmować raporty od Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Polski Podziemnej (KPOPP), a także koordynować taktykę niektórych partii opozycyjnych. Represyjność systemu skutkowałą wieloma procesami, między innymi w 1947 roku Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego rozbija KPOPP oraz III Zarząd Główny WiN (Wołpiuk, 1982).

Na przełomie lat 40. i 50. XX wieku organy bezpieczeństwa w szerszym zakresie doprowadzają do pokazowych procesów kierownictwa i członków organizacji podziemnych, siatek szpiegowskich oraz grup określonych przez władzę mianem terrorystycznych lub rabunkowych. W procesach tego typu często próbowano udowodnić, że działalność ich inspirowana jest czynnikami zewnętrznymi, w tym działalnością placówek dyplomatycznych państw obcych w Polsce. Porażki wywiadu USA nie wpłynęły na eliminację pozyskiwania agentury przez rezydentów ulokowanych w placówkach dyplomatycznych, jednak w połowie lat 50. XX wieku wzmożono pracę

wywiadowczą bez zaangażowania jedynie agentury, a w oparciu o inne metody i techniki pracy wywiadowczej (Kopeć, 1983).

Na przełomie lat 40. i 50 XX wieku w Polsce, w kontekście dyplomatycznym, antypaństwowym i szpiegowskim, propagandowo wykorzystano między innymi procesy przeciwko brytyjskiemu personelowi dyplomatycznemu. W okresie 1947-1956 przeprowadzono procesy między innymi wobec M. Marynowskiej (pracownicy Ambasady Brytyjskiej w Warszawie) skazanej na dwanaście lat pozbawienia wolności; Ch. Whiteheada (według polskich władz posiadającego polskie obywatelstwo, pracownika sekcji reklamy Ambasady Brytyjskiej w Warszawie) skazanego na cztery lata pozbawienia wolności; H. Firth (według władz brytyjskich posiadającej immunitet dyplomatyczny, według władz polskich nielegitymizującej się wcześniejszą notyfikacją ambasady, sekretarki Ambasady Brytyjskiej w Warszawie) skazanej w pierwszej instancji na karę śmierci, a w apelacji na piętnaście lat pozbawienia wolności; C.H. Turnera (byłego brytyjskiego *attaché* lotniczego) skazanego na rok i sześć miesięcy pozbawienia wolności i zwolnionego wcześniej. Według władz polskich C.H. Turner w latach 1947-1949 prowadził działalność szpiegowską ukierunkowaną na zbieranie informacji wojskowych i pozyskiwanie tajnych współpracowników. Mimo wszystko został on skazany za złamanie przepisów dotyczących przekraczania granicy, usiłując nielegalnie przewieźć na statku polską obywatelkę, B. Bobrowską, do Anglii. C.H. Turner został aresztowany na pokładzie statku „Baltavia” w Gdyni, było to możliwe, bowiem w tym czasie nie posiadał on już immunitetu dyplomatycznego, a był członkiem załogi. Sprawa C.H. Turnera została wykorzystana propagandowo przez władze polskie, czego dobrym przykładem jest materiał ówczesnej kroniki filmowej, według której oskarżony miał podać nazwiska pięćdziesięciu dyplomatów państw zachodnich prowadzących szpiegowską działalność przeciwko Polsce (*Z procesu Turnera i innych*, 1955; Więckiewicz, 1974, s. 131; Bagieński, 2017b, s. 389- 427; Gdaniec, 2017, s. 99-107).

Trzeba zauważyć, że wraz ze zmieniającymi się warunkami historycznymi następowało też rozszerzenie się sfer zainteresowań w działalności szpiegowskiej. Nie zmienia to faktu, że w warunkach zimnej wojny najcenniejsze informacje dotyczyły potencjału militarnego przeciwnika, ten z kolei uzyskiwany był dzięki postępowi technologicznemu. Dlatego też szpiegostwo gospodarcze i naukowo-techniczne po obu stronach żelaznej kurtyny stały się istotne w działalności służb wywiadowczych. Te

jednak zdobywane były dzięki pozyskanym szpiegom lub oferentom (por. Bagieński, 2017a, s. 267-295).

Należy wskazać, że polskie służby, prowadząc działalność wywiadowczą na terytorium USA, kładły duży nacisk na pozyskiwanie informacji z dziedziny nauki i techniki, czego przykładem może być działalność M. Zacharskiego (*Informacja dotycząca profilaktycznych działań służb specjalnych USA...*, 1984; Zacharski, 2009; Gułhak, Pleskot, 2014, s. 405-450). Podobnie przyjmowano, że służby amerykańskie kładły niemały nacisk na pozyskiwanie informacji w zakresie nauki, patentów i nowoczesnych technologii w Polsce. Według analiz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych USA pozyskiwały kadry naukowo-techniczne państw socjalistycznych, które miały być wykorzystane do pracy w „kompleksie militarno-przemysłowym”. Wywiadowcze rozpoznanie USA w szczególny sposób miało dotyczyć ośrodków: (1) prowadzących badania na międzynarodowym poziomie, (2) zajmujących się zagadnieniami związanymi bezpośrednio i pośrednio bezpieczeństwem, (3) zajmujących się badaniami nad technologiami wojskowymi (*Informacja dotycząca aktywności służb specjalnych USA...*, 1988). Bezsprzecznie można stwierdzić, że w latach 80. XX wieku wzrasta znacznie wywiadu technicznego, dla przykładu można wskazać, że polskie służby oceniały, że w 1987 roku prawie 40% operacji wywiadowczych rezydentury amerykańskiej i brytyjskiej w Polsce dotyczyła wywiadu technicznego (Sroka, 1988, s. 17).

Przykładem rozpracowywania środowiska naukowego oraz prowadzenia szpiegostwa naukowo-technicznego jest zatrzymanie w 1987 roku obywatela USA A. Muellera. Według polskiego kontrwywiadu A. Mueller był pracownikiem rezydentury wywiadu USA działającym pod przykryciem sekretarza pionu politycznego ambasady. Wskazuje się, że A. Mueller był wcześniej przygotowywany do tego rodzaju działalności na obszarze Polski, został bowiem skierowany przez CIA do Polski już w 1975 roku w ramach stypendium naukowego. Według polskiego kontrwywiadu A. Mueller w okresie tym miał koncentrować się na tak zwanym „wywiadzie biograficznym”, czyli na dokonywaniu analiz osobowych polskiej kadry naukowej. Według materiałów polskich służb wytyczne skierowane przez A. Muellera do jednego z agentów w Polsce obejmowały zdobywanie informacji na temat technologii wojskowych w zakresie balistyki, radioelektroniki, radiolokacji i lotnictwa. A. Mueller, korzystając na statusie

dyplomaty, opuścił Polskę, zanim oficjalnie uznano go za *persona non grata* (*Poland Accuses U.S.*, 1987; *Informacja dotycząca aktywności służb specjalnych USA...*, 1988).

Według ówczesnego polskiego kontrwywiadu innym przykładem szpiegostwa naukowo-technicznego jest działalność P. Smitha i R. Virdena, których określono mianem członków rezydentury wywiadu USA na terenie Polski działającymi pod przykrywką. P. Smith i R. Virden mieli prowadzić, jako agenta, jednego z byłych dziennikarzy polskich i pracownika polskich służb M. Dastycha. Do pozyskania byłego dziennikarza Amerykanie wykorzystali system stypendialny, dokonując jego werbunku podczas pobytu na stypendium w USA w latach 70. XX wieku (choć należy zauważyć, że różne materiały wskazują na różne okoliczności werbunku tej osoby). W zakres działalności szpiegowskiej M. Dastycha miały wchodzić takie dziedziny, jak programy komputeryzacji kraju oraz obrót nowymi technologiami. Ponadto M. Dastych uczestniczył w typowaniu obywateli polskich do programów stypendialnych USA (z uwzględnieniem podatności uczestników na werbunek ze strony USA). Według samego M. Dastycha jego informacje miały przysłużyć się CIA i NATO w rozbiciu siatki agentów sowieckich w dziedzinie technologii nuklearnych, którzy ulokowani byli w państwach Europy Zachodniej (m.in. Francji, Niemczech i Włoszech) w drugiej połowie lat 70. XX wieku (*Informacja dotycząca aktywności służb specjalnych USA...*, 1988).

PRL-owskie służby za szpiegów działających w sferze naukowo-technicznej uznawały też S. Mulla (wówczas jednego z pracowników pionu politycznego ambasady USA w Warszawie, a w latach 2012-2015 ambasadora USA w Polsce) i J.J. Loferskiego (radcy naukowego ambasady USA w Warszawie w latach 1986-1987, natomiast w okresie 1988-1991 członka amerykańsko-polskiej komisji współpracy w dziedzinie nauki i technologii). Według polskich służb S. Mulla miał za pomocą kontaktów z kadrami naukowymi pozyskiwać informacje od osób zatrudnionych na uczelniach wyższych we Wrocławiu. W związku z tym opuścił Polskę w 1986 roku. Trzeba jednak wskazać na szerszy kontekst polityczny tej sytuacji, bowiem prasa amerykańska prezentowała problem S. Mulla jako próbę odwetu na przedstawicielu dyplomatycznym za utrzymywanie kontaktów z polskimi opozycjonistami i przedstawicielami Kościoła, z kolei polskie służby prezentowały działalność S. Mulla jako typową działalność szpiegowską USA. J.J. Loferski natomiast przed objęciem stanowisk w placówce dyplomatycznej USA przebywał na stypendium w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku w Polsce. Naukowiec ten posiadał bogate doświadczenie, był między innymi

zatrudniony w RCA Laboratories w Princeton (1953-1960), był profesorem inżynierii w Brown University, a w latach 1967-1968 pracował w *European Space Research and Technology Centre* (ESTEC) w Holandii, był też konsultantem NASA (Diehl, 1987; *Informacja dotycząca aktywności służb specjalnych USA...*, 1988).

Dla polskich służb każda bardziej zorganizowana wizyta przedstawicieli pałcówek dyplomatycznych USA w strategicznych lub zwykłych zakładach przemysłowych była traktowana jako metoda pozyskiwania informacji gospodarczych. Przykładem tego mogą być wizyty D. Swartza i R. Albrighta w zakładach przemysłu lekkiego i ciężkiego w okresie 1985-1986, w tym wizyta w Nowej Hucie (*Informacja dotycząca penetracyjno-sondażowej działalności dyplomatów USA...*, 1986).

Według analiz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Obrony, opartych na pracy kontrwywiadu cywilnego i wojskowego, w ramach ambasady USA w Warszawie funkcjonowała stała rezydentura wywiadu amerykańskiego. Jej struktura miała odzwierciedlać znaczenie poszczególnych służb specjalnych w USA. Dlatego też wskazywano, że w ambasadzie znajdują się przedstawiciele CIA (*Central Intelligence Agency*), DIA (*Defence Intelligence Agency*), NSA (*National Security Agency*) i INR (*State Department Bureau of Intelligence and Research*), a także innych instytucji (Affet, 1978; Pleskot, 2013a, s. 332-340). Mimo wszystko należy zauważyć, że największe znaczenie przypisywano CIA, co związane było z jej umocowaniem instytucjonalnym w USA, bowiem była ona służbą, która koordynowała działalność wszystkich agencji wywiadowczych (Pleskot, 2013a, s. 335). Znajduje to swoje odzwierciedlenie w analizach prezentowanych przez samych pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy wskazywali na fakt, że główną pracę operacyjną wykonywały rezydentury CIA stosujące do tego celu różne formy pracy pod przykryciem, szczególnie z pozycji przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych. J. Kopeć pisze, że wedle danych II Departamentu MSW, szef rezydentury najczęściej zatrudniony jest w pionie politycznym na stanowisku I Sekretarza w randze *charge d'affaires*, zastępuje on ambasadora i prowadzi tajną korespondencję placówki dyplomatycznej. Szczególny status ma *attaché* wojskowy, który w zasadzie stanowi oficjalną rezydenturę wywiadu wojskowego. W tym też attachacie przeważnie wykonują swoje zadania przedstawiciele DIA. *Attachat* ten prowadzi też biały wywiad za pomocą gromadzenia materiałów prasowych o statusie naukowych na temat Wojska Polskiego, które to tłumaczone są przy pomocy zatrudnionych tam tłumaczy. Z kolei kadrowi pracownicy wywiadu,

stanowiący rezydenturę cywilną, najczęściej zatrudnieni są w pionach politycznych, konsularnych, kulturalno-prasowych oraz handlowych na stanowiskach I lub II Sekretarza. Natomiast pracownicy NSA pełnią funkcję szyfrantów lub zatrudniani są jako inni pracownicy administracyjni. Co więcej, J. Kopec wskazał, że przyjęć można, że istniejące stanowiska w placówce dyplomatycznej USA w Polsce obsadzone są przeważnie pracownikami kadrowymi wywiadu, co dotyczy też stanowiska samego ambasadora (Kopec, 1983).

Aby ukryć pracowników wywiadu, stanowiących rezydenturę, praktyką jest, że przypisuje się ich do grupy pracowników, którzy nie reprezentują Departamentu Stanu, a inne departamenty. Przykładem mogą być przedstawiciele takich instytucji, jak *United States Information Agency* (USIA).

Bezspornie USA interesowały się potencjałem militarnym Polski, co wyraża się w pozyskiwaniu informacji wojskowych przez rezydenturę, ale i przez osoby pozyskane do tajnej współpracy, a skazane za szpiegostwo w Polsce. Przykładem może być incydent z 1968 roku polegający na zatrzymaniu na terenie lotniska wojskowego w Bydgoszczy zastępcy *attaché* wojskowego ambasady USA w Polsce i zastępcy *attaché* wojskowego Kanady w Polsce. Obaj na terenie lotniska fotografowali obiekty wojskowe. W 1977 roku *attaché* lotniczy ambasady USA (R. Brubaker) i *attaché* wojskowy ambasady Holandii zostali przyuważeni na poruszaniu się przy lotnisku wojskowym położonym w Broczynie koło Czaplinka (obecnie województwo zachodniopomorskie). W związku z interwencją obaj próbowali wręczyć korzyść majątkową żołnierzowi na służbie, pilnującemu teren. Z kolei w 1979 roku *attaché* wojskowy USA oraz pracownik administracyjny tego *attachatu* w Polsce, będąc w okolicach Gliwic, fotografowali fabrykę sprzętu wojskowego. Te same osoby jeszcze w tym samym roku zostały przyuważone na fotografowaniu jednostki Amii Radzieckiej w Bornem-Sulinowie (*Informacja dotycząca działalności wywiadowczej...*, 1979; Kopec, 1983). W. Zabawski wskazuje, że takie „przypadkowe” rozpoznania terenów i obiektów wojskowych przez członków *attachatów* wojskowych państw NATO, w tym USA, w Polsce przybierały na sile w okresach trwania ćwiczeń wojskowych na terenie Polski, w tym ćwiczeń z udziałem stacjonujących wojsk ZSRR (Zabawski, 1980, s. 53-63).

Dokumentacja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wskazuje, że działalność amerykańskiej rezydentury, funkcjonującej w obrębie placówek dyplomatycznych,

ukierunkowana była na sześć pól zainteresowań: (1) obronność, (2) problematyka polityczna (funkcjonowanie struktur aparatu władzy PRL), (3) działanie opozycji politycznej, (4) gospodarka, (5) relacje międzysojusznicze Polski, (6) działalność Kościoła w Polsce (*Informacja dyrektora...*, 1988; Rosicki, 2016a, s. 167-189). Podobne, ale nie te same, pola będące w zainteresowaniu obcego wywiadu działającego w Polsce, zaprezentował Z. Więckiewicz w pracy pt. *Polityczno-militarne aspekty działalności wywiadów państw imperialistycznych przeciwko mocy obronnej PRL w latach 1945-1969*. Autor ten wymienia i charakteryzuje też takie obszary, jak naukę i technikę, osobistości (perspektywiczne osoby mogące odnieść sukces w określonych sferach życia społecznego) i warunki geograficzne (Więckiewicz, 1974, s. 91-99).

Na podstawie danych pochodzących z 1988 roku można wskazać, że rezydentura wywiadowcza USA w ambasadzie w Warszawie składała się z 32 kadrowych pracowników, co stanowiło 55% merytorycznego personelu ambasady. Kadrowi pracownicy oraz formalni współpracownicy cywilnych służb specjalnych liczyli 17 osób. Ich przedstawiciele byli między innymi w pionie kulturalno-prasowym, ekonomicznym, politycznym i konsularnym. Funkcjonariusze wojskowych służb specjalnych obsadzali między innymi *attachat* wojskowy, pion telekomunikacyjny, mieli też swoich przedstawicieli w pionach: politycznym, ekonomicznym i naukowo-technicznym. Grupa rezydentów wspierana była przez osoby, które przybywały do ambasady na krótsze pobyty (*Informacja dyrektora...*, 1988). J. Kopeć wskazuje, że osoby stanowiące rezydenturę amerykańskiego wywiadu dobierane są starannie i są to przeważnie osoby młode ze średnią wieku 35 lat. Oznacza to, że pracownicy wywiadu, przybywając do Polski, mają już 5-10-letnie doświadczenie w pracy, część z nich przechodzi kurs wywiadu strategicznego w Waszyngtonie. Część pracowników wywiadu opanowała język polski w sposób dobry lub bardzo dobry. Obok pracowników dyplomatycznych za potencjalnych członków rezydentury należy uznać członków rodzin dyplomatów, te korzystają bowiem z tej samej ochrony dyplomatycznej (Kopeć, 1983).

Oprócz działalności ambasad można wykazać, że szczególnym zainteresowaniem polskiego kontrwywiadu objęte były amerykańskie konsulaty. Według analiz polskich służb głównym celem działalności konsulatu USA w Poznaniu pod koniec lat 70. XX wieku było pozyskiwanie informacji pomocnych do prowadzenia polityki zagranicznej USA skierowanej wobec państw bloku wschodniego. Jakkolwiek, jak same służby

podkreślały, mały potencjał kadrowy, a duży zakres przedmiotowy zainteresowań konsulatu, powodował, że szczegółowość pozyskiwanych informacji była raczej ograniczona. Główna tematyka poruszana przez pracowników konsulatu podczas spotkań i kontaktów innego rodzaju z obywatelami polskimi dotyczyła działalności politycznej władz partyjnych i państwowych, aktualnej sytuacji gospodarczej Polski, a także relacji między państwem i Kościołem katolickim. W udokumentowanych rozmowach przedstawiciele konsulatu USA zwracali uwagę na słabe podstawy rozwoju gospodarczego Polski, z oparciem w kredytach zewnętrznych. W konsulacie prowadzono również analizy aktualnych cen produktów obowiązujących na rynku (Dokument syg. CF-002287/80/ks, s. 1-10).

Same placówki dyplomatyczne i konsularne USA mogły stać się miejscem werbunku do działalności szpiegowskiej przeciwko Polsce. Dla przykładu, A.S. Badowski, podoficer i szef dywizjonu ogniowego artylerii w Warszawie, sam udał się do ambasady USA, gdzie według jego zeznań został zwerbowany. Oficerem prowadzącym A.S. Badowskiego został II Sekretarz wydziału politycznego ambasady USA w Warszawie P. Burke. Wskazuje się, że polski podoficer przeszedł przeszkolenie wywiadowcze i przekazał USA wiele informacji z zakresu obronności, za co przyjmował korzyści materialne (Wyrok SW OW z 22.05.1980, Materiały Wydziału III Zarz. V Szef. WSW). Podobnym przypadkiem była sprawa M.S. Szostka, oficera rezerwy jednostki wojsk artylerii przeciwlotniczej w Olsztynie, który nawiązał kontakt z wywiadem USA w ambasadzie w 1974 roku. Podczas spotkania w ambasadzie oficer polski przekazał informacje z zakresu obronności, między innymi dotyczące jednostek artylerii, uzbrojenia, stanu osobowego i logistyki jednostek wojskowych. Oprócz udzielonych informacji zobowiązał się do podtrzymywania kontaktów z pracownikami ambasady (Wyrok SW OW z 12.04.1975, Materiały Wydziału III Zarz. V Szef. WSW).

Przyjmuje się, że w przypadku pojawienia się oferenta w ambasadzie USA procedowanie podejmują pracownicy rezydentury cywilnej. Według W. Zabawskiego oferent z recepcji ambasady kierowany był do III Sekretarza ambasady ds. konsularnych, którym miał być oficer CIA. W dalszej kolejności III Sekretarz, po zapoznaniu się z kategorią informacji i oceną wartości oferenta, przekazywał procedowanie rezydentom wojskowym, gdy wchodziło to w zakres ich kompetencji (Zabawski, 1980, s. 36).

Analiza funkcjonowania rezydentury amerykańskiej ulokowanej w placówkach dyplomatycznych wskazuje, że koniecznym elementem prowadzenia działalności szpiegowskiej jest zapewnienie łączności z pozyskaną osobą w celu jej zadaniowania oraz odbioru pozyskanych lub wytworzonych przez nią informacji. Jest to zarazem najbardziej ryzykowny proceder, bowiem w chwili dekonspiracji działalności agenturalnej stanowi też namacalny dowód przestępstwa. Problem prowadzenia pozyskania agentury i utrzymania z nią łączności przez rezydentów w szczególności sposób widoczny był w sprawach Z.W. Celegrata (1978-1979), L.E. Chrósta (1979-1980) i B.Z. Walewskiego (1981-1982).

Dokonując z kolei przeglądu dokumentacji służb specjalnych PRL na temat Niemiec, można stwierdzić, że zagrożenie z kierunku niemieckiego było drugim co do ważności, zaraz po USA. Często też oba te kierunki łączono ze sobą ze względu na obecność USA w Niemczech Zachodnich i Berlinie Zachodnim. Opracowania polskich służb specjalnych zwracały szczególną uwagę na współpracę służb wywiadowczych obu państw. Ponadto często przywoływano niechlubną historię powstania i kierownictwa BND (*Bundesnachrichtendienst* – Federalna Służba Wywiadowcza) i nazwisko pierwszego szefa BND, czyli Reinharda Gehlena. Ów niemiecki generał w czasie wojny służył w Wehrmachcie. W 1942 roku dowodził na froncie wschodnim *Abteilung Fremde Heere* (czyli Wydziałem Obce Armie, tj. wojskowymi służbami wywiadowczymi podlegającymi pod Sztab Generalny). Częścią AFH były Obce Armie Wschód (*Fremde Heere Ost*), które odpowiadały za działalność wywiadowczą na Wschodzie, czyli w ZSRR (i w obszarze kontrolowanym przez ZSRR). W okresie przejmowania terytorium przez USA R. Gehlen znalazł się w niewoli USA, jednak jego wiedza i doświadczenie stanęły dla USA bezcenne, w tym szczególnie wiedza na temat siatek wywiadowczych na obszarze, który wejdzie w sfery wpływu ZSRR. Stąd pod opieką USA R. Gehlen stworzył prekursorską organizację późniejszej BND, czyli *Organisation Gehlen* (czerwiec 1946 rok). W zasadzie OG została *de facto* przekształcona w BND, co miało miejsce 1 kwietnia 1956 roku. Niemała część kadry BND (a wcześniej OG) wywodziła się z *Sicherheitsdienst* (Służby Bezpieczeństwa SS), *Geheime Staatspolizei* (Tajnej Policji Państwowej – *Gestapo*) i *Abwehr* (niemieckiego wywiadu i kontrwywiadu wojskowego). Podobna historia dotyczy powstania *Bundesamt für Verfassungsschutz* (BfV), czyli Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji 7 listopada 1950 rok (Hajdukiewicz, 1972, s. 71–79; Więckiewicz, 1974, s. 44-51).

Obszar Niemiec Zachodnich, jak i obszar Berlina Zachodniego, często były wykorzystywane do werbunku prowadzonego przez służby amerykańskie, czego przykładem może być sprawa Jerzego Strawy, zwerbowanego przez służby wywiadowcze USA w Essen w Niemczech (*Z filmoteki bezpieki...*, 2015).

Z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa na pierwszym planie było zagwarantowanie integralności nowego polskiego terytorium, w skład którego weszły ziemie niebędące przed II wojną światową jego częścią. Niewątpliwie problemem był brak prawnego uznania granicy przez same Niemcy Zachodnie. Układ o uznaniu granicy podpisano dopiero 17 maja 1972 roku. Z kolei odwilż we wspólnych stosunkach przychodzi wraz z erą E. Gierka – Wizyta I Sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w RFN między 8-12 czerwca 1976 roku. Symbolem staje się wspólne oświadczenie o rozwoju stosunków między PRL i RFN oraz umowa o współpracy kulturalnej. Sytuacja polityczna zmienia się zatem w porównaniu z latami 40. i 50. XX wieku, kiedy to działalność polskich służb była ukierunkowana na dezawuowanie i zwalczanie przejawów negowania ustaleń powojennych w zakresie tak zwanych Ziem Odzyskanych (Ziem Zachodnich i Północnych).

Do głównych zagrożeń na kierunku niemieckim, wedle perspektywy polskich służb, należy zaliczyć: (1) działalność rewizjonistyczną, (2) działalność organizacji przesiedleńczych, (3) propagandę antypolską, (4) aktywność niemieckiego wywiadu, (5) pozostawanie na terytorium PRL obywateli polskich posiadających pochodzenie niemieckie. Naciski na różne zagrożenia zmieniały się, inne problemy były w latach 40. i na początku lat 50. XX wieku, a inne w latach 70. XX wieku. Jednakże kwestie migracji i wymiany ludności zawsze analizowane były pod względem zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa (por. Hajdukiewicz, 1972).

Okres po II wojnie światowej związany był ze zmianami granic, migracjami, ale i brakiem możliwości co do zweryfikowania tożsamości wielu osób. Często taką sytuację można było wykorzystać w celu podmiany osób poprzez kradzież jego tożsamości. Ten rodzaj działania wykorzystywany jest czasami przez twórców książek lub filmów szpiegowskich jako motyw fabuły – takim przykładem może być film „Salt” w reżyserii P. Noyce’a, na podstawie scenariusza K. Wimmera, z A. Jolie w roli głównej (Wimmer, 2010). W języku działań służb specjalnych metodę tę określa się czasami „operacją wtórnikową” (kombinacją wtórnikową). Przykładem polskiej akcji wtórnikowej jest

postać J. Kaczmarka, który został podstawiony za inną osobę, a następnie ulokowany w jednym z urzędów w Niemczech (Bułhak, Pleskot, 2014, s. 131-161). Oczywiście kombinacje wtórnikowe nie są jedyną metodą, która w podobnych okolicznościach dziejowych może być wykorzystana. Stąd można zastanowić się przy tej okazji, na zasadzie analogii, jakie zagrożenia związane są z działalnością wywiadowczą i kontrwywiadowczą w przypadku współczesnych wielkich migracji.

Polska wysyłała też swoich nielegalów do Niemiec Zachodnich, czego przykładem może być sprawa, o której pisał „Stuttgarter”. Według doniesień prasowych w związku ze szpiegostwem w 1988 roku zatrzymano obywatela polskiego, J.E. Romanowskiego, który na początku lat 50. XX wieku został przerzucony do Niemiec. Wcześniej jednak przeszedł przeszkolenie wywiadowcze, współpracował też z Urzędem Bezpieczeństwa. Na terytorium Niemiec, mieszkając w Osnabrücku, Eckernförde i Hamburgu, miał zbierać informacje na temat ruchów jednostek wojskowych na Bałtyku, przygotowywać szkice i plany istotnych cywilnych i wojskowych obiektów („Szyfrogram” nr 246, 1988).

Ważnym zagadnieniem dla polskich służb były ośrodki migracyjne, w których przebywali polscy obywatele lub osoby pochodzenia polskiego. Ośrodki migracyjne na obszarze Niemiec Zachodnich służyły często do werbunku w celu wykorzystania pozyskania osób przeciwko Polsce. Rozmowy filtracyjne, szczególnie w latach 40., 50. i 60. XX wieku przeprowadzali funkcjonariusze służb specjalnych (nie tylko niemieckich). Niedogodne warunki bytowe i długie okresy przebywania powodowały, że chociażby z przyczyn materialnych niektórzy zgadzali się na działalność szpiegowską. Dobrym przykładem może być jedna z bardziej znanych spraw szpiegowskich dotycząca małżeństwa Margarety i Siegfrieda Preissów (zob. więcej w: Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978).

Według analiz polskich służb przełom lat 60. i 70. XX wieku związany jest z modyfikacją metody pozyskiwania do działalności wywiadowczej za pomocą selekcji i przesłuchań uciekinierów w obozach lub szczególnego typach placówkach albo ośrodkach wywiadowczych na terenie RFN. Analizy wskazują, że werbunek w stosunku do polskich obywateli nie jest prowadzony jedynie przez niemieckie, bo także przez amerykańskie służby. Dla przykładu, pozyskiwaniem polskich obywateli na obszarze RFN miała zajmować się 66. grupa Korpusu Wywiadu Wojskowego USA. Zwerbowani polscy obywatele mieli być wykorzystywani między innymi do rozpracowywania

polskich środowisk emigracyjnych lub osób czasowo przebywających poza Polską. Wywiady amerykańskie i niemieckie największą uwagę przykładały do osób, które po odpowiednim przeszkoleniu, wróciwszy do Polski, stałyby się cennym źródłem informacji wywiadowczych (*Osiągnięcia organów Kontrwywiadu...*,1974). Dla przykładu, w 1973 roku za szpiegostwo skazano na dwanaście lat pozbawienia wolności G.J. Mierzwę, na którego wyrok w apelacji zmieniono na osiem lat pozbawienia wolności. Skazany wcześniej przebywał w obozie dla migrantów w RFN. Według ustaleń polskich organów ścigania miał on w Monachium podpisać zobowiązanie do współpracy z wywiadem USA i przekazać informacje na tematy wojskowe, w tym dotyczące tematyki lotniczej (Wyrok SPOW w Bydgoszczy z 22.10.1973, Materiały Wydziału „C” WUSW w Łodzi). Podobną sytuacją było skazanie w 1972 roku na cztery lata pozbawienia wolności T.P. Chojnackiego (w przypadku jego osoby zastosowano m.in. kwalifikację prawną w oparciu o czynny żal w związku z przestępstwem szpiegostwa). Według ustaleń polskich organów ścigania T.P. Chojnacki w ośrodku wywiadowczym USA w New Heren, a także w niemieckim obozie migracyjnym Zirndorf, miał przekazać informacje na temat rozmieszczenia jednostek wojskowych oraz magazynów i obiektów produkcji zaopatrzenia dla wojska w Polsce. Ustalono też, że skazany podpisał zobowiązanie do współpracy i został poinstruowany przez pracownika FBI o sposobie zbierania informacji. Ustalono, że miał powrócić do kraju i zatrudnić się w przedsiębiorstwie państwowym (Wyrok SPOW w Bydgoszczy z 17.10.1972, Materiały Wydziału „C” WUSW w Łodzi).

Nie uwzględniając przejściowych ośrodków migracyjnych na terenie Niemiec Zachodnich zaraz po II wojnie światowej, warto zwrócić uwagę na cztery główne spośród nich, będące pod rozpracowaniem polskich służb wywiadowczych, czyli: Zirndorf (trzyście kilometrów na południowy zachód od Norymbergii), Friedland (koło Getyngi), Massen (w pobliżu Dortmundu) i Marienfelde (w Berlinie Zachodnim). Według polskich służb w Zirndorfie przesłuchania polskich obywateli, pod kątem zagrożeń i przydatności wywiadowczej, prowadzili zarówno oficerowie niemieckiego wywiadu, jak i amerykańskiego. Z kolei w przypadku obozu we Friedlandzie przesłuchań mieli dokonywać też oficerowie innych państw NATO-wskich. Natomiast ośrodek w Massen raczej przeznaczony był dla uciekinierów z państw socjalistycznych, którzy zgodnie z niemieckim prawem mogli być traktowani jako osoby narodowości niemieckiej. Nie zmienia to faktu, że wywiady RFN i USA prowadziły selekcję

mieszkańców obozu między innymi przy pomocy odpowiednio dobranej agentury w środowisku organizacji charytatywnych i rewizjonistycznych. Wedle informacji osób przesłuchiwanym część osób przebywających w Massen kierowano na rozmowy do Düsseldorfu i Stuttgartu. Z kolei w Marienfelde, tak jak w przypadku Friedlandu, przesłuchań mieli dokonywać oficerowie głównych państw NATO-wskich (zob. więcej w: Lewandowski, Podpora, 1976).

Przydatność obozów przejściowych i migracyjnych do pracy wywiadowczej z obu stron, tj. bloku państw zachodnich i wschodnich, wynikała z dużej liczby osób, które przez nie przeszły. Dla przykładu, przez obóz Friedland w okresie 1950-1987 przeszło około półtora miliona ludzi, z czego ponad 60% to ludność pochodząca z Polski (zob. więcej w: Gatrell, 2011; Gatrell, 2013; *Transit Camp Friedland*, 2015; Allen, 2017).

Berlin i Wiedeń podczas zimnej wojny były traktowane jako miejsca, w których przenikały się interesy różnych wywiadów. Analizy polskich służb wskazywały, że wywiad USA stworzył w RFN i Berlinie Zachodnim główną przestrzeń działań wykorzystywaną do działań ukierunkowanych przeciw państwom socjalistycznym, w tym i Polsce. Według jednego z opracowań z 1974 roku wskazywano, że w okresie największej dynamiki walki dywersyjno-szpiegowskiej między blokiem państw zachodnich i wschodnich na terytorium RFN funkcjonowało trzysta placówek wywiadu amerykańskiego (*Osiągnięcia organów Kontrwywiadu...*, 1974). Z kolei według różnych raportów polskich służb specjalnych, oceniających sytuację wywiadowczą na przełomie lat 70. i 80. XX wieku, w Niemczech Zachodnich działało około pięćdziesiąt tysięcy agentów różnych wywiadów, same służby RFN miały posiadać ich około cztery tysiące. Według ocen w samych tylko oficjalnych przedstawicielstwach dyplomatycznych państw socjalistycznych na terenie RFN ulokowanych było około tysięcy oficerów kadrowych wywiadu i ich tajnych współpracowników. Według polskich analiz służby niemieckie prowadziły aktywne działania kontrwywiadowcze polegające na obserwacji placówek i pracowników dyplomatycznych państw socjalistycznych. To samo zresztą robiły służby państw socjalistycznych na swoim terytorium, w tym i Polska. Odnotowano próby prowokacji polegające na wysyłaniu osób polskiego pochodzenia do polskich placówek dyplomatycznych jako oferentów usług wywiadowczych lub insynuujących trwającą pomiędzy nimi i polskimi służbami współpracę. Z kolei wedle analiz niemieckich organów ścigania na obszarze RFN pod koniec lat 70. XX wieku

następował wzrost aktywności działalności szpiegowskiej państw socjalistycznych (*Raport o działalności...*, 1980, s. 1-34). W 1979 roku wszczęto 161 postępowań dowodowych przeciwko osobom podejrzanym o szpiegostwo na rzecz państw bloku wschodniego, z czego w 80% przypadków podstawą do postępowań były istotne materiały dowodowe, aresztowano lub skazano 23 osoby (*Notatka informacyjna...*, 1980).

W przypadku oceny ewentualnej działalności wywiadowczej poszczególnych pracowników ambasady RFN w Warszawie na przełomie lat 70. i 80. XX wieku, polski kontrwywiad utrzymywał, że nie uzyskano bezpośrednich dowodów, które wskazywałyby na pozyskiwanie agentury wśród polskich obywateli z pozycji placówek dyplomatycznych. Brak było zatem dowodów dotyczących werbunku, zadaniowania, łącznikowania i kierowania agenturą szpiegowską. Nie oznacza to, że nie typowano poszczególnych pracowników Ambasady RFN jako potencjalnych członków rezydentury niemieckiego wywiadu. Polskie służby twierdziły, że dominującym sposobem działania rezydentury w placówce dyplomatycznej była działalność pozaagenturalna (np. nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów, rozmowy, prasa i obserwacja). Część analiz wskazywała, że informacje na temat Polski tym sposobem uzyskiwane były w ramach utrzymywanych relacji handlowych (*Informacja dotycząca...*, 1983, s. 1-13; Pleskot, 2013, s. 349-355).

1.3. Działalność szpiegowska od 1990 roku

Okres po 1989 roku wiąże się z transformacją polityczną i gospodarczą w Polsce, co dotyczy też zmian jej pozycji w układzie geopolitycznym. Dotychczasowe relacje Polski, będącej państwem członkowskim Układu Warszawskiego, zmieniły się całkowicie, co w późniejszym czasie skutkowało wstąpieniem Polski do NATO. Z kolei następstwem dynamicznych zmian politycznych była sytuacja, w której dotychczasowi sojusznicy, czyli ZSRR, później Federacja Rosyjska, stali się głównym zagrożeniem pod względem militarnym, jak i wywiadowczym. Nastąpić więc musiało przewartościowanie pracy kontrwywiadowczej i wywiadowczej, która z zagrożeń ze strony państw zachodnich musiała być przekierowana na zagrożenia z kierunku wschodniego. Pod względem prawnym mamy do czynienia z sytuacją, w której do końca 1997 roku obowiązuje

Kodeks karny z 1969 roku, w którym do tego czasu nie zmieniano treści przestępstwa szpiegostwa i zdrady ojczyzny. Sytuacja zmienia się wraz z wprowadzeniem w życie nowego Kodeksu karnego w 1998 roku, w którym zmieniono treść przestępstwa i zdekryminalizowano przestępstwo zdrady ojczyzny.

Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości w okresie w latach 1998-2017 skazano za szpiegostwo dziesięć osób, w tym osiem z art. 130 § 1, natomiast pozostałe osoby z art. 130 § 3.³³ Oznacza to, że dominującą kwalifikacją było szpiegostwo w typie podstawowym, a w mniejszym stopniu stosowano kwalifikację w oparciu o typ uprzywilejowany. Według informacji Ministerstwa Sprawiedliwości w bazie danych systemu informatycznego Krajowego Rejestru Karnego nie odnotowano prawomocnych skazań za przestępstwa określone w artykułach: 129, 130 § 2 i 4, 132 Kodeksu karnego w latach 1998-2017 (*Odpowiedź...*, 2019). Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że w sprawie A. Lianiuka z 2014 roku zastosowano kwalifikację prawną w oparciu o art. 132 Kodeksu karnego. Niewątpliwie jednak w ramach szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej największe znaczenie mają czyny, w stosunku do których zastosowano kwalifikację prawną w oparciu o art. 130 Kodeksu karnego. Dane te mogą wskazywać albo na trudności w taktyce wykrywczej tego typu przestępstw prowadzonych przez służby specjalne lub organy ścigania, albo też na małą skalę zjawiska działalności szpiegowskiej skierowanej przeciwko Polsce. Biorąc pod uwagę, że Polska jako członek NATO, stanowi ważny obszar oddziaływania wywiadów zagranicznych takich państw, jak: Federacja Rosyjska oraz ChRL, jest – jak wskazują analitycy, przedmiotem wzmożonego zainteresowania wywiadów wymienionych państw. Część analityków oraz dziennikarzy śledczych podkreśla ponadto, że postępująca technologia i globalizacja zmieniły też sposób działania wywiadów. Część ich posunięć ukierunkowana została na działalność szpiegowską za pomocą *hackingu* komputerowego oraz lokowania szpiegów w różnego typu podmiotach gospodarczych lub instytucjach kulturalnych. Niewątpliwie jednak bez zmian pozostaje ulokowanie głównej działalności szpiegowskiej w rezydenturach w placówkach dyplomatycznych i konsularnych państw obcych (Rzeczkowski, 2019; Piński, Szwejgiert, 2021).

W 1993 roku UOP zatrzymał M. Zielińskiego, majora MSW, który współpracował ze służbami specjalnymi ZSRR (następnie Federacji Rosyjskiej) od początku lat 80. XX

³³ Według niepełnych danych prezentowanych przez ABW do 2015 roku, od chwili wejścia w życie nowego Kodeksu karnego polski kontrwywiad cywilny prowadził 29 postępowań przygotowawczych związanych z działalnością szpiegowską (zob. *Raport z działalności...*, 2010-2015).

wieku. M. Zieliński został zatrzymany przez UOP w chwili przekazywania *attaché* wojskowemu Federacji Rosyjskiej W. Łomakinowi materiałów szpiegowskich. W tym samym roku UOP zatrzymał dwie osoby pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Ukrainy. Osobami tymi byli: J. Bojarski (bezrobotny mechanik) i A. Łysenko (major ukraińskiej Służby Bezpieczeństwa). Co ciekawe, także w 1993 roku skazany został za szpiegostwo, ale na rzecz Niemiec, P. Hoffman (oficer i wykładowca Wyższej Szkoły Oficerskiej w Koszalinie) (*O to lista..., 2011; Tajne procesy..., 2014*).

W 1999 roku UOP zatrzymał pod zarzutem szpiegostwa trzech funkcjonariuszy Wojskowych Służb Wywiadowczych, którzy prowadzili swoją działalność na rzecz ZSRR przeciw Polsce od lat 80. do początku lat 90. XX wieku. Według doniesień prasowych Zbigniew H. i Zbigniew P. zostali skazani na trzy lata pozbawienia wolności, natomiast Czesław W. na cztery lata (*O to lista..., 2011; Minkina, 2012, s. 77*). Cztery lata później zatrzymany zostaje przez ABW Wojciech S., oficer Wojskowych Służb Informacyjnych, którego następnie skazano na trzy lata pozbawienia wolności i degradację za szpiegostwo na rzecz Federacji Rosyjskiej. Wojciechowi S. zarzucano nie tylko udzielanie rosyjskiemu wywiadowi informacji, których przekazanie mogło wyrządzić szkodę Polsce, lecz także fałszowanie dokumentów oraz nielegalne posiadanie amunicji (*O to lista..., 2011*).

Jedną z bardziej znanych spraw, ze względu na medialność i kontekst polityczny, była sprawa zatrzymania pod zarzutem szpiegostwa M. Tylickiego (asystent Szefa Komisji śledczej do spraw PKN Orlen) w 2005 roku. ABW zarzucała M. Tylickiemu, że w okresie od jesieni 2003 roku do jesieni 2004 roku współpracował z rosyjskim wywiadem. Mimo wszystko organy ścigania przedstawiły zarzuty z art. 130 §3, czyli wyrażenia gotowości do współpracy z rosyjskim wywiadem. Dwa lat później Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził, że M. Tylicki nigdy nie wyraził gotowości do współpracy. Na to samo wskazał w 2008 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, który utrzymał, że nie nastąpiły błędy w ocenie stanu faktycznego, ponieważ zachowania oskarżonego nie były zwrócone przeciwko Polsce, charakter znajomości między oskarżonym i III Sekretarzem ambasady rosyjskiej miały charakter towarzyski, a ich spotkania nie służyły tworzeniu warunków dla przekazywania informacji obcemu wywiadowi mogących wyrządzić szkodę Polsce (Wyrok SA w Warszawie z dnia 24.01.2008, II AKa 404/07; *Asystent pośła..., 2009*).

W 2008 roku przed Sądem Okręgowym toczyła się sprawa Roberta R., oficera wydziału kontrwywiadu białostockiej delegatury ABW, który został oskarżony o szpiegostwo na rzecz Białorusi. Informacje miał przekazywać swojej bliskiej znajomej O. Solomenik, będącej oficerem białoruskiego KGB, prowadzącej działalność gospodarczą jako nielegal na terytorium Polski. Co ciekawe, O. Solomenik miała być przedmiotem rozpracowywania kontrwywiadowczego przez Roberta R. Według służb przekazane informacje miały dotyczyć między innymi danych legalizacyjnych i metod postępowania polskiego kontrwywiadu wobec osób ubiegających się o kartę pobytu w Polsce. W pierwszej instancji Robert R. został skazany na sześć lat więzienia, jednak Sąd Apelacyjny w Białymstoku orzekł, że jest on winny nie szpiegostwa, a przestępstwa przekroczenia uprawnień, za co skazał go na dwa lata i dwa miesiące pozbawienia wolności. Z kolei w stosunku do O. Solomenik wystawiono list gończy ze względu na zarzuty brania udziału w działalności obcego wywiadu przeciwko Polsce (*Raport z działalności...*, 2010).

W 2009 roku za szpiegostwo skazany został na karę pięciu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności S. Monicz, obywatel Białorusi, który chciał za korzyści majątkowe uzyskać tajne informacje dotyczące działalności polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W tym samym roku zatrzymany został przez ABW T. Juchniewicz, posiadający polskie i rosyjskie obywatelstwo, były żołnierz wojsk powietrznodesantowych ZSRR. T. Juchniewicz przeprowadził się do Polski ze względu na pochodzenie, miał się bowiem urodzić w polskiej rodzinie na Wileńszczyźnie. Oficjalnie zajmował się handlem między innymi z państwami z obszaru byłego ZSRR. Według polskich służb T. Juchniewicz miał być nielegalnym specjalnie wysłanym do Polski w celu zbierania informacji na temat infrastruktury strategicznej. W chwili zatrzymania posiadał przy sobie sprzęt potrzebny do łączności ze służbami rosyjskimi. Śledztwo wykazało, że dostarczał on regularnie zaszyfrowane informacje i przyjmował zadania do realizacji. Do komunikacji wykorzystywał publiczne aparaty telefoniczne na karty, urządzenie kryptograficzne i radioodbiornik działający na falach krótkich. W 2010 roku T. Juchniewicz został skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie na trzy lata pozbawienia wolności za szpiegostwo przeciwko Polsce prowadzone w latach 2003-2009. W stosunku do skazanego zastosowano warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 2/3 wyroku, jednak został on pozbawiony prawa do stałego pobytu w Polsce

i następnie wydany (*Raport z działalności...*, 2011; *Raport z działalności...*, 2012; Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-371; Rzeczkowski, 2021, s. 37-39; *W cieniu afer...*, 2021).

Według ustaleń J. Pińskiego oraz T. Szwejgierta rozpoznania pracy trzech delegatur ABW (w Gdańsku, Olsztynie i Białymstoku) w Polsce miała dokonać Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej w 2012 roku. Miało to się stać przy okazji wspólnej operacji ABW i FSB skierowanej przeciwko transgranicznej przestępczości zorganizowanej. Według ustaleń dziennikarzy, FSB wymyśliło zagrożenie ze strony zorganizowanej grupy przestępczej, tak aby następnie wykorzystać ten fakt do nawiązania współpracy z polskimi służbami specjalnymi. Do rozpoznania grupy przestępczej miała zaangażować się olsztyńska delegatura ABW, co skutkowało spotkaniami funkcjonariuszy polskich i rosyjskich. Po czasie okazało się, że żadna międzynarodowa grupa przestępcza wskazana przez Rosjan nie istniała, a symulowanie współpracy służyło rozpoznaniu zasobów kadrowych polskiego kontrwywiadu działającego na kierunku wschodnim oraz technik i metod ich pracy. Oficerowie, którzy wykryli działalność szpiegowską przeciwko polskiemu kontrwywiadowi, zwolnieni zostali ze służby (Piński, Szwejgiert, 2021).

W 2014 roku skazano na siedem lat pozbawienia wolności z artykułów: 132 i 270 Kodeksu karnego A. Lianiuka, obywatela Białorusi, który oddając usługi Wojskowym Służbom Informacyjnym, wprowadził je w błąd za pomocą dostarczanych podrobionych lub przerobionych dokumentów. Według ustaleń A. Lianiuk przez osiem lat symulował współpracę wywiadowczą z polskimi służbami, przekazując im nieprawdziwe informacje, za co przyjmował wynagrodzenie. W prawomocnym wyroku wskazano, że Białorusin uczestniczył w grze operacyjnej białoruskiego wywiadu przeciwko Polsce. Miał on przekazywać polskim służbom takie informacje, jak nieprawdziwe materiały o agentach białoruskich ulokowanych w ważnych instytucjach w Polsce, fałszywą listę oficerów białoruskich służb specjalnych oraz szereg innych wiadomości, na przykład dotyczących sił zbrojnych Białorusi (Dukiet-Nagórska, 2018, s. 368-371; *Skazany w Polsce...*, 2015).

W maju 2016 roku został aresztowany M. Piskorski, były poseł Samoobrony, polityk prorosyjskiej partii Zmiana i autor tekstów na prorosyjskim portalu Sputnik. Wedle informacji udzielanych przez ABW M. Piskorski miał oddawać usługi szpiegowskie Federacji Rosyjskiej i Chińskiej Republice Ludowej. Godnym odnotowania jest fakt, że M. Piskorski przebywał w areszcie aż trzy lata, co było przedmiotem

zainteresowania grupy roboczej ONZ ds. arbitralnych zatrzymań w 2018 roku (*ONZ wzywa Polskę...*, 2018; Woźnicki, 2018).

W styczniu 2019 roku ABW zatrzymała pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Chińskiej Republiki Ludowej dwie osoby – Piotra D., obywatela polskiego (byłego funkcjonariusza polskich służb specjalnych), i Weijinga W., obywatela chińskiego (jednego z dyrektorów oddziału chińskiego koncernu Huawei w Polsce). Sprawa zatrzymania była o tyle interesująca, że dotyczyła podejrzenia szpiegostwa na rzecz ChRL, a nie jak w większości przypadków od lat 90. XX wieku na rzecz Federacji Rosyjskiej (*Polak i Chińczyk...*, 2019; *Dyrektor z Huawei...*, 2021). Generalnie można uznać, że działalność szpiegowska na rzecz ChRL na terytorium Polski może być znacząco niedoszacowana. Wydaje się, że skala chińskiego oddziaływania politycznego, gospodarczego i kulturalnego w Europie, opisana przez S. Czubkowską w publikacji pt. *Chińczycy trzymają nas mocno*, powinna być sygnałem do rozbudowy instrumentów kontrwywiadowczych w zakresie rozpoznania potencjalnej działalności szpiegowskiej ze strony tego państwa (Czubkowska, 2022). J. Olson, były szef centrum kontrwywiadowczego w CIA, w jednym z wywiadów prasowych, w kontekście ChRL powiedział: „To niepojęte, jakie siły i środki Chińczycy wkładają w zdobywanie informacji. Można wręcz powiedzieć, że skala jest tak duża, że Chińczycy zupełnie przyćmiewają Rosjan. Gdy ja pracowałem w wywiadzie, to skupiałem się na zagadnieniach politycznych i militarnych. A Chińczycy biorą wszystko. Cokolwiek wiemy lepiej i cokolwiek produkujemy lepiej – oni chcą to mieć” (Awłasewicz, 2021). Wypowiedź J. Olsona w sposób dobitny prezentuje skalę i zakres zagrożeń wywiadowczych ze strony państwa chińskiego.

W marcu 2022 roku ABW zatrzymała Tomasza L., będącego pracownikiem archiwum warszawskiego Urzędu Stanu Cywilnego, a wcześniej jednego z podwładnych Przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej Wojskowych Służb Informacyjnych S. Cenckiewicza. Polski kontrwywiad wskazywał, że Tomasz L. miał przekazywać istotne informacje pracownikom Służby Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej. Na początku sprawy polski kontrwywiad nie odnosił się do wcześniejszej funkcji, jaką miał aresztowany pełnić w instytucji uczestniczącej w likwidacji WSI. W środkach społecznego przekazu podkreślono, że oba wymienione miejsca pracy Tomasza L. wiążą się z dostępem do istotnych informacji, których ujawnienie może zagrozić bezpieczeństwu państwa. Mimo wszystko największą uwagę zwrócono na fakt, że praca Tomasza L. przy likwidacji WSI i *de facto* formowaniu nowych wojskowych służb

wywiadowczych potencjalnie mogła być też przedmiotem działalności szpiegowskiej (*Sławomir Cenckiewicz...*, 2022; *Tomasz L. to człowiek...*, 2022).

W kwietniu 2022 roku został zatrzymany pod zarzutem działalności szpiegowskiej na rzecz GRU I.J. Pietrow. Obywatel rosyjski na terenie Polski, a także Rosji, od dłuższego czasu prowadził szereg działalności gospodarczych (firmy spedycyjne obsługujące państwa Unii Europejskiej). Według polskich służb działalność I.J. Pietrowa miała polegać na zbieraniu informacji dotyczących potencjału Sił Zbrojnych RP i wojsk NATO stacjonujących w Polsce. W celu prowadzenia działalności w 2003 roku przeprowadził się z Kaliningradu do Gdyni, z kolei w 2009 roku uzyskał status rezydenta w Unii Europejskiej na podstawie karty pobytu. Obok prowadzenia działalności gospodarczej I.J. Pietrow uczestniczył w życiu społecznym, na przykład przez angażowanie się w działalność historycznych grup rekonstrukcyjnych (*Rosyjski szpieg...*, 2023).

Według zaprezentowanego wyżej wykazu osób aresztowanych lub skazanych za działalność szpiegowską można zauważyć, że dominuje szpiegostwo na rzecz Federacji Rosyjskiej i Białorusi. Wskazuje się, że oficerowie wywiadu wojskowego lub cywilnego Federacji Rosyjskiej próbują zlokalizować osoby będące podatne na werbunek według standardowego klucza motywacyjnego. Podatnymi zatem są osoby szybko i łatwo nawiązujące znajomości, będące responsywne i angażujące się społecznie (Rzeczkowski, 2021, s. 37-39). Dla przykładu, francuski wywiad przestrzegał przed jedną z metod pozyskiwania obywateli francuskich przez służby rosyjskie polegającą na wypracowaniu relacji typu uczeń-nauczyciel: szpieg pod przykryciem osoby potrzebującej różnego typu pomocy, na przykład biznesman, osoba ucząca się języków, student, wysuwał, najczęściej drogą internetową, określone prośby o pomoc. Prośby te mogły dotyczyć napisania analizy, referatu albo nauki języka obcego lub wyjaśnienia zagadnień dotyczących matematyki albo informatyki. Często też spotkania tego typu mogły się odbywać na żywo w restauracji, gdzie można płacić gotówką, a nie elektronicznie, co nie pozostawia śladów identyfikujących płatnika, więc umożliwia anonimizację szpiega. Na początku są to prośby, których spełnienie najczęściej nie wiąże się z dużym nakładem pracy lub są wynagradzane, tak jak w przypadku nauki języka obcego. Wraz z upływem czasu zadania i prośby mogą mieć bardziej zaawansowany charakter, a osoba pełniąca funkcję „nauczyciela” czy pomagającego nie zauważa, że staje się elementem gry (Follorou, 2022).

Opracowanie PISM-u ze stycznia 2023 roku wskazuje, że rosyjskie służby wywiadowcze mają duży potencjał operacyjny na obszarze Unii Europejskiej, chociażby ze względu na fakt znaczących zasobów kadrowych poszczególnych służb. Mimo zwiększonego oddziaływania za pomocą nowych technologii w postaci cyberszpiegostwa i dezinformacji, metody i techniki szpiegostwa rosyjskiego nie zmieniają się. Oznacza to, że duże znaczenie wciąż mają rozbudowane rezydentury wywiadowcze zlokalizowane w rosyjskich placówkach dyplomatycznych (Kaca, 2023). Dla przykładu, według danych ABW w 2011 roku około 300 dyplomatów przebywających w Polsce było funkcjonariuszami obcych służb wywiadowczych (*Raport z działalności...*, 2011). Mają zatem sens dokonywane w ramach wspólnych akcji wydalenia rosyjskich przedstawicieli dyplomatycznych, podejrzewanych o szpiegostwo, w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Działania tego typu wpływają na ograniczenie możliwości operacyjnych rezydentury wywiadu rosyjskiego w placówkach dyplomatycznych.

Warto też zauważyć, że sprawy, takie jak usiłowanie zabójstwa Skripała za pomocą toksycznego środka z grupy nowiczoków (2018), akty sabotażu magazynów z amunicją we Vrběticach w Czechach (2014) i próba zamachu stanu w Czarnogórze (2016), wskazują, że w praktyce rosyjskich służb wywiadowczych działalność szpiegowska krzyżuje się z aktami dywersji i sabotażu. W związku z agresją Rosji na Ukrainę wskazywano z kolei, że możliwe jest szersze wykorzystanie rosyjskiego wywiadu do motywowania lub organizowania zamachów terrorystycznych w państwach zachodnich, czego przykładem miała być seria przesyłek z materiałami wybuchowymi skierowanymi do różnych instytucji w Hiszpanii pod koniec 2022 roku, na przykład do ambasady Ukrainy, biura premiera P. Sancheza, biura ministerstwa obrony, bazy sił powietrznych w Torrejon de Ardo i firmy zbrojeniowej Instalaza. Trzeba jednak zauważyć, że zatrzymanemu w 2023 roku w sprawie przesyłek nie wykazano związków z rosyjskimi instytucjami. Mimo wszystko USA, w ramach dyskusji nad zagrożeniami bezpieczeństwa, informowały, że wywiad rosyjski może prowadzić działalność infiltracyjną i motywacyjną w organizacjach separatystycznych lub różnych ruchach ekstremistycznych, co z kolei może się przełożyć na akty terrorystyczne (Seroka, 2017; *Czechy żądają...*, 2021; Gniazdowski, Wasiuta, 2021; Kozioł, 2021; *The Spanish police...*, 2023).

Niewątpliwie państwa zachodnie, w tym i Polska, stać będą przed wyzwaniem w sferze zagrożeń w cyberprzestrzeni, których autorem będzie Federacja Rosyjska i Chińska Republika Ludowa, ale też inne państwa o niedemokratycznych systemach politycznych. Kolejne dekady będą się wiązać z nasilającymi się zagrożeniami w związku z cyberszpiegostwem i dezinformacją. Drugie z wymienionych zagrożeń wiąże się z koniecznością nie tylko wypracowania metod prewencyjnych, ale i nowych narzędzi prawnych (Bokša, 2019; Waisová, 2020, s. 29-48; Cabada, 2022).

Według opracowania PISM-u w latach 2010-2021 w państwach członkowskich Unii Europejskiej toczyło się 59 postępowań wobec własnych obywateli, które dotyczyły przekazywania informacji obcym wywiadom (42 przypadki zakończyły się skazaniem). Większość tych przypadków wiązała się z oddawaniem usług na rzecz wywiadu rosyjskiego, co więcej, 65% tych przypadków dotyczyło państw bałtyckich i Polski (Kaca, 2023). Mimo wszystko warto zauważyć, że wzrasta działalność szpiegowska między innymi Federacji Rosyjskiej i ChRL na obszarze państw skandynawskich i w Niemczech.

W 2023 roku w Szwecji sąd skazał P. Kay i jego młodszego brata, obywateli szwedzkich pochodzenia irańskiego, za szpiegostwo na rzecz Federacji Rosyjskiej. Pierwszy z braci został skazany na dożywocie, natomiast drugi na dziewięć lat i dziesięć miesięcy. P. Kay był między innymi pracownikiem SÄPO (szwedzkiego kontrwywiadu cywilnego), MUST (szwedzkiego wywiadu wojskowego) i KSI (*Kontoret för särskild inhämtning* – najbardziej tajnej części szwedzkiego wywiadu wojskowego, odpowiedzialnej za szpiegostwo za granicą i HUMINT), z kolei jego młodszy brat był niedoszłym policjantem. P. Kay przez 10 lat swojej pracy pozyskał dziewięćdziesiąt tajnych dokumentów, natomiast jego młodszy brat – ponad sześćdziesiąt tego typu dokumentów, on też miał pośredniczyć w przekazywaniu dokumentów rosyjskiemu wywiadowi. Prawdopodobną motywacją do szpiegostwa była chęć uzyskania korzyści majątkowej, bowiem wykazano, że P. Kay w okresie 2016-2017 dysponował gotówką o wartości pięćdziesięciu tysięcy dolarów. Sąd w uzasadnieniu wyroku stwierdził między innymi, że „Rosja jest największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Szwecji. Jeśli chodzi o władzę zagraniczną akty szpiegostwa w celu pomocy Rosji muszą być zatem uznane za najpoważniejsze” (*Swedish brothers...*, 2022; *Swedish spy scandal...*, 2023).

Sprawa braci Kay zbiegła się z inną głośną sprawą, w której aresztowano małżeństwo, S. Skworcowa i E. Kulkową. Oboje byli rosyjskimi nielegalnymi ulokowanymi

w Szwecji przez wywiad rosyjski pod koniec lat 90. XX wieku. W Szwecji małżeństwo to prowadziło przedsiębiorstwa zajmujące się eksportem i importem elektroniki, w tym dla przemysłu lotniczego. Oboje we współpracy prowadzili działalność szpiegowską przeciwko Szwecji i USA, a także pozyskiwali technologie dla rosyjskiego sektora wojskowego. Instytucje szwedzkie zwróciły uwagę na firmę małżeństwa między innymi w ramach identyfikacji podmiotów będących potencjalnie kontrolowanymi przez Rosjan, w tym wypadku chodziło o W. Kulemekowa, którego firma zarejestrowana była na Cyprze. W. Kulemekowa miało zidentyfikować jako byłego dyplomatę z okresu ZSRR wydalonego z Francji w 1981 roku w związku ze szpiegostwem (Hivert, 2022; *Swedish spy scandal...*, 2023). Wcześniej, bo w 2020 roku, w Szwecji zatrzymano szwedzkiego konsultanta, który według szwedzkich organów ścigania miał przekazać oficerowi GRU, działającego pod przykryciem dyplomaty, tajemnice handlowe firmy Volvo i Scania (Duxbury, 2022). Oba te przypadki dowodzą, że obok przypadków skutecznej infiltracji instytucji państwa szwedzkiego, w tym instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, rosyjski wywiad prowadzi szerokie działania ukierunkowane na szpiegostwo gospodarcze. Dodatkowo charakterystyczne jest wykorzystywanie przez Rosjan do działalności szpiegowskiej aktualnych, jak i byłych pracowników dyplomatycznych.

W przypadku Niemiec można przytoczyć sprawę Ralpa G., podpułkownika rezerwy Bundeswehry, który według niemieckich organów ścigania miał przynajmniej od 2014 roku kontaktować się z rosyjskim wywiadem i przekazywać mu informacje oraz dokumenty, w tym między innymi informacje dotyczące sił zbrojnych i wysokich rangą oficerów, a także własne przemyślenia na temat sytuacji polityczno-gospodarczej Niemiec w kontekście sankcji skierowanych przeciwko Rosji. Osobami, z którymi miał kontaktować się Ralph G., byli dwaj oficerowie GRU, pracujący jako *attaché* wojskowi w ambasadzie rosyjskiej w Berlinie (Maishman, 2022).

Z kolei pod koniec 2022 roku informowano, że niemiecki kontrwywiad zidentyfikował pracownika niemieckiego wywiadu, Carstena L., jako rosyjskiego szpiega. Według doniesień prasowych Carsten L., jako pracownik służb specjalnych, miał dostęp między innymi do ściśle tajnych informacji dotyczących wojny na Ukrainie, w tym do zdjęć satelitarnych. Mimo wszystko, nie jest to jedyny funkcjonariusz służb niemieckich uznany za szpiega rosyjskiego. W 2016 roku skazano w Niemczech funkcjonariusza BND za szpiegostwo dla USA i oferowanie usług szpiegowskich Federacji Rosyjskiej. Z kolei w roku 2021 skazano za szpiegostwo Jensa F., jednego z

pracowników firmy kontrolującej urządzenia elektryczne w budynku Reichstagu, czyli siedziby Bundestagu. Jens F. został oskarżony o to, że przekazał Federacji Rosyjskiej informacje dotyczące planów zabudowy Reichstagu. Jens F. skopiował plany zabudowy, będące w posiadaniu firmy, na dysk (łącznie 385 plików w 46 folderach), i następnie w kopercie przesłał materiał do pracowników GRU w ambasadzie Federacji Rosyjskiej w Berlinie. List jednak został przechwycony przez służby, stąd też Jensa F. skazano za samą chęć szpiegowania dla obcych służb. Prasa niemiecka informowała też, że Jens F. w okresie DDR był tajnym współpracownikiem *Stasi*. W 2021 roku zatrzymany został z kolei za szpiegostwo rosyjski naukowiec, Ilnura N. W jego przypadku szkodliwa działalność miała polegać na przekazaniu rosyjskiemu wywiadowi wiadomości na temat rakiet kosmicznych Ariane (Esipov, 2021; *German court...*, 2021; Benoit, 2022; Lepiarz, 2022; Kaca, 2023).

Przywołanie wybranych przypadków rosyjskiej działalności szpiegowskiej w Szwecji i Niemczech ma stanowić jedynie obraz możliwości, jakimi dysponuje Federacja Rosyjska w zakresie działalności wywiadowczej ukierunkowanej na pozyskiwanie osobowych źródeł informacji w państwach europejskich. Przypadki te stanowić też mogą projekcję zagrożeń ze strony rosyjskiego szpiegostwa w Polsce. Należy bowiem stwierdzić, że BND i SÄPO oceniane są wyżej w zakresie kompetencji wywiadowczych niż chociażby polskie służby specjalne. Zatem im słabsze i zdeorganizowane służby specjalne, chociażby ze względu na upolitycznienie i upartyjnienie, tym mniejsza jest ich efektywność wywiadowcza. Niemała część analiz prasowych i naukowych właśnie przez ten pryzmat ocenia negatywnie potencjał polskich służb wywiadowczych w zakresie zwalczania przestępstw przeciwko państwu (Rosicki, 2016b, s. 165-176; Pytlakowski, 2019, s. 18-20; Rzeczkowski, 2019; Dąbrowska, Dziedzic, 2022, s. 12-14; Rzeczkowski, 2022, s. 8-13; Korus, Rzeczkowski, 2023, s. 8-11). Ów stan rzeczy może sugerować, że sam fakt braku wykrycia ulokowanych na wysokich stanowiskach w życiu publicznym lub instytucjach państwa w Polsce szpiegów nie oznacza, że takowych nie ma, i że nie stwarzają oni zagrożenia. Prawdopodobnie najbardziej pesymistyczną ewaluację zagrożenia szpiegostwem przedstawił osiem miesięcy przed atakiem Rosji na Ukrainę w 2022 roku gen. P. Pytel, były szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Stwierdził on mianowicie, że: „Aktywność rosyjska na naszym terenie, rozbudowa pozycji agenturalnych jest teraz [...] prowadzona na dużą skalę [...]. Wzmożenie działalności rosyjskich służb specjalnych, głównie wojskowych, czyli GRU, zaczęło się po aneksji

Krymu w 2014 roku i było ukierunkowane na zdobywanie informacji militarno-strategicznych, co przypominało okres zimnej wojny. Rosjanie traktowali Polskę jako teren do zdobywania informacji na temat całego NATO [...] jakby za chwilę miała być wojna. (cyt. za: Subbotko, 2021, s. 30).

1.4. Podsumowanie

Głównym celem podrozdziału była charakterystyka kryminologicznych aspektów zjawiska szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej w latach 1946-1989 i od 1990 roku. Obrane perspektywy czasowe mają odzwierciedlać zmianę warunków społeczno-politycznych w Polsce wraz z powstaniem III Rzeczypospolitej: nową geopolitykę Polski, zwieńczoną wstąpieniem Polski do NATO i Unii Europejskiej; rekonfigurację stosunków sojuszniczych z wcześniejszego Układu Warszawskiego na NATO; nowe zagrożenia militarne i – co za tym idzie – również szpiegowskie ze strony dawnych sojuszników, czyli ZSRR, w nowej szacie Federacji Rosyjskiej.

Dokonując charakterystyki zjawiska przestępczości szpiegostwa w latach 1946-1989 można przedstawić następujące wnioski: (1) dynamika skazań za działalność szpiegowską zależy od poziomu represyjności całego systemu politycznego PRL w poszczególnych jego okresach, (2) występuje znaczna dysproporcja w liczbie skazań za działalność szpiegowską w poszczególnych okresach PRL, (3) największa liczba skazań przypada na lata 1944-1956 (prawie 82% skazań), (4) obok zmian w sytuacji politycznej na poziom skazań wpływ mają zmiany w sądownictwie w połowie lat 50. XX wieku, (5) wraz z porażkami działań wywiadowczych w latach 40. i 50. XX wieku prowadzonych przez USA, Wielką Brytanię i Francję przeciwko Polsce, państwa zachodnie zmieniają sposoby pracy wywiadowczej i rozszerzają działania pozaagenturalne, (6) według analizy treści dokumentacji największe zagrożenie wywiadowcze polskie służby i władza wiążą z USA i RFN, (7) ze względu na duże zaangażowanie militarne i wywiadowcze USA na terenie RFN, często zagrożenie wywiadowcze z tych państw rozpatrywano łącznie, (8) za duże zagrożenie wywiadowcze traktowano pozyskiwanie polskich obywateli pozostających stale albo czasowo za granicą, wynikało to z faktu małych możliwości prowadzenia zabezpieczenia kontrwywiadowczego poza własnym terytorium, (9) za zagrożenie wywiadowcze traktowano sposób funkcjonowania ośrodków migracyjnych, szczególnie na obszarze RFN, co wiązało się z

wykorzystywaniem ich przez służby państw NATO do werbunku agentury, w tym obywateli polskich, (10) działalność szpiegowska państw obcych w Polsce przed 1989 rokiem opierała się głównie na rezydenturach ulokowanych w placówkach dyplomatycznych, (11) szczególny rodzaj działalności pod względem zbierania informacji wojskowych w Polsce prowadziły *attachaty* wojskowe państw NATO-wskich, (12) obok aktywnych form pozyskiwania agentury przez rezydenturę państw obcych ulokowaną w placówkach dyplomatycznych w Polsce, zdarzały się też przypadki tak zwanych oferentów usług wywiadowczych, (13) do głównych pól zainteresowania w pracy wywiadowczej obcych wywiadów w PRL można zaliczyć: (a) obronność, (b) problematykę polityczną (funkcjonowanie struktur aparatu władzy PRL), (c) działanie opozycji politycznej, (d) gospodarkę, (e) relacje międzysojusznicze Polski, (f) działalność Kościoła, (g) naukę i technikę, (h) potencjalne osoby mogące odnieść sukces w określonych sferach życia społecznego, (i) kluczową infrastrukturę.

Z kolei, dokonując charakterystyki zjawiska przestępczości szpiegostwa od 1990 roku, można przedstawić następujące wnioski: (1) skala skazań za działalność szpiegowską w porównaniu z okresem PRL-u jest mniejsza, (2) w liczbie skazań za szpiegostwo dominują osoby oddające usługi na rzecz Federacji Rosyjskiej, (3) w związku ze zmniejszeniem efektywności polskiego kontrwywiadu rozpoznanie skali zjawiska szpiegostwa przeciwko Polsce może nie być właściwe, (4) uwzględniając komparatystykę z takimi państwami, jak RFN i Szwecja, należy założyć, że Federacja Rosyjska dokonała większej penetracji instytucji publicznych i pozyskała bardziej istotne osoby niż te, które do tego czasu zostały skazane, (5) w związku z wojną między Rosją i Ukrainą, Rosja i Białoruś mogą wykorzystywać migracje ludności do lokowania nielegalów w Polsce i innych państwach Unii Europejskiej, (6) zatrzymanie dwóch osób w związku ze szpiegostwem na rzecz ChRL nie oddaje realnego zagrożenia działalnością chińskiego wywiadu w Polsce, (7) w związku z dużymi diasporami osób narodowości państw azjatyckich i prowadzonymi przez te osoby działalnościami gospodarczymi nie rozpoznano realnej podatności tego środowiska na prowadzenie działalności szpiegowskiej, (8) nierozpoznana zostaje w sposób właściwy skala szpiegostwa naukowo-technicznego prowadzonego przez obce wywiady w Polsce, (9) nierozpoznana zostaje w sposób właściwy skala cyberszpiegostwa prowadzonego przez obce wywiady w Polsce.

Bibliografia

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- GRYBOŚ (J. b.d.), ZAJĄC (E. b.d.), WOŁODŹKO (M. b.d.), *oprac.* (1978), *Sprawa operacyjnego rozpoznania kryptonim „Kłusownicy”*, Warszawa: Oddział Kadr i Szkolenia Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej.
- HAJDUKIEWICZ Jan (1972), *Działalność dywersyjno-polityczna Niemieckiej Republiki Federalnej przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa: Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW.
- *Informacja dotycząca aktywności służb specjalnych USA na odcinku nauki, techniki i wynalazczości w Polsce* (1988), [w:] *Sprawa obiektowa "ARETE"* (Instytut Pamięci Narodowej: Sygnatura Po/00/3/812/2).
- *Informacja dotycząca działalności Konsulatu USA w Poznaniu w roku 1979* [Dokument z sygnaturą CF-002287/80/ks].
- *Informacja dotycząca działalności rezydentury wywiadowczej uplasowanej w ambasadzie RFN w Warszawie* (1983), Warszawa: MSW.
- *Informacja dotycząca działalności wywiadowczej Roberta Brubakera - attache lotniczego ambasady USA w Warszawie* (1979), Warszawa: Departament II, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
- *Informacja dotycząca penetracyjno-sondażowej działalności dyplomatów USA ukierunkowanej na rozpoznawanie sytuacji gospodarczej Polski* (1986), [w:] *Sprawa obiektowa "ARETE"* (Instytut Pamięci Narodowej: Sygnatura Po/00/3/812/2).
- *Informacja dotycząca profilaktycznych działań służb specjalnych USA wobec amerykańskich uczonych* (1984), [w:] *Teczka nr 34 dotycząca sytuacji wywiadowczej 1983–1986* (Instytut Pamięci Narodowej: Sygnatura BU 2602/19999).
- *Informacja dyrektora Departamentu II MSW na temat nowych elementów w działalności amerykańskiej rezydentury wywiadowczej w Polsce z 24 lutego 1988* (1988), [w:] PLESKOT Patryk (2013b), *Dyplomata, czyli szpieg? Część II*, Warszawa: IPN, Warszawa.
- LEWANDOWSKI Henryk, PODPORA Emil (1976), *Metody i sposoby wykorzystania uciekinierów przez zachodnie służby wywiadowcze*, Warszawa: Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW.
- *Notatka informacyjna dotycząca wzrostu aktywności służb wywiadowczych krajów socjalistycznych* (1980), [w:] *Teczka spraw Oddziału. Sytuacja wywiadowcza (materiały ze źródeł własnych Zarządu II). Tom III, Sprawa prowadzona przez: Wydział Studiów i Ocen* (Instytut Pamięci Narodowej: Sygnatura BU 2602/20028).
- *Odpowiedź w zakresie udzielenia informacji publicznej* (2019), Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości (BK-I-082-274/19).
- *Osiągnięcia organów Kontrwywiadu w zwalczaniu szpiegostwa w okresie XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (1974), Warszawa: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Departament II.
- *Raport o działalności służb specjalnych RFN w okresie /od 1.04.1979 r. do 31.03.1980 r./*. Rezydentura „Kapitol” (1980), Warszawa: Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.
- SROKA Andrzej (1988), *Aktualny stan zagrożenia bezpieczeństwa państwa ze strony zachodnich służb specjalnych*, [w:] *Materiały z konferencji poświęconej*

metodyce ścigania szpiegostwa, Warszawa: Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW.

- *Szyfrogram nr 246 z 11 stycznia 1989 roku* (1989), [w:] *Teczka sprawy tematycznej kryptonim „Peryskop”: Sytuacja wywiadowcza w krajach zachodnich, Szwecja, 1987–1989* (Instytut Pamięci Narodowej: Sygnatura BU 3558/8/17).
- WOŁPIUK Waldemar (1982), *Działalność agenturalna wywiadu Stanów Zjednoczonych przeciwko Polsce w latach 1944-1955*, Warszawa: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego.

ORZECZENIA

- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2008 roku (II AKa 404/07).
- Wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z dnia 17 października 1972 roku (Materiały Wydziału „C” WUSW w Łodzi nr 826/III/N, 3571/II).
- Wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z dnia 22 października 1973 roku (Materiały Wydziału „C” WUSW w Łodzi nr 1073/III/N).
- Wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 12 kwietnia 1975 roku (Materiały Wydziału III Zarządu V Szefostwa WSW nr ZS-4007).
- Wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 22 maja 1980 roku (Materiały Wydziału III Zarządu V Szefostwa WSW nr ZS-4502).

MONOGRAFIE

- ALLEN Keith R. (2017), *Interrogation Nation: Refugees and Spies in Cold War Germany*, London: Rowman & Littlefield.
- BAGIEŃSKI Witold (2017a), *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, Warszawa: IPN.
- BUŁHAK Władysław, PLESKOT Patryk (2014), *Szpiedzy PRL-u*, Kraków: Znak.
- CZUBKOWSKA Sylwia (2022), *Chińczycy trzymają nas mocno*, Warszawa: Znak.
- DUKIET-NAGÓRSKA Teresa, et al., red. (2018), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa: Kluwer.
- DŹWIGAŁ Magdalena, SKUBISZ Paweł, red. (2017), *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990*, Warszawa, Szczecin: IPN.
- GATRELL Peter (2011), *Free World?: The Campaign to Save the World's Refugees, 1956-1963*, Cambridge: Cambridge University Press.
- GATRELL Peter (2013), *The Making of the Modern Refugee*, Oxford: Oxford University Press.
- KOPER Sławomir (2020), *Polscy szpiedzy. Część 2*, Warszawa: Bellona.
- MINKINA Mirosław (2012), *Wywiad Federacji Rosyjskiej*, Siedlce: UP-H w Siedlcach.
- PIECUCH Henryk (1996), *Akcje specjalne*, Warszawa: AW CB.
- PIŃSKI Jan, SZWEJGIERT Tomasz (2021), *Kamiński*, Warszawa: Penelopa.
- PLESKOT Patryk (2013a), *Dyplomata, czyli szpieg? Część I*, Warszawa: IPN.
- PLESKOT Patryk (2013b), *Dyplomata, czyli szpieg? Część II*, Warszawa: IPN.
- RZECZKOWSKI Grzegorz (2019), *Obcym alfabetem*, Warszawa: Arbitror.
- ZACHARSKI Marian (2009), *Nazywam się Zacharski. Marian Zacharski. Wbrew regułom*, Poznań: Zysk i S-ka.

ARTYKUŁY W PRACACH POD REDAKCJĄ

- BAGIEŃSKI Witold (2017b), *Procesy pokazowe oskarżonych o szpiegostwo w pierwszej dekadzie Polski Ludowej*, [w:] *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990*, red. DŹWIGAŁ Magdalena, SKUBISZ Paweł, Warszawa, Szczecin: IPN.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- GDANIEC Ewelina (2017), *Aresztowania i procesy sądowe brytyjskiego personelu dyplomatycznego oraz obywateli brytyjskich w Polsce (1947–1956)*, „Dzieje Najnowsze”, nr 3.
- MAJCHRZAK Grzegorz (2002), *Wyroki śmierci w stanie wojennym*, „Biuletyn IPN”, nr 11.
- ROSICKI Remigiusz (2016a), *Espionage against Poland in the Documents and Analyses of the Polish Special Services (1944–1989) - as Illustrated by the Intelligence Activities of the USA*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1.
- ROSICKI Remigiusz (2016b), *Poland’s internal security as exemplified by the tasks and activities of the Internal Security Agency in the period 2007–2015*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1.
- RZEPLIŃSKI Andrzej (2008), *Kara śmierci w trybie doraźnym (sprawa IVK dor. 24/83 w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie)*, „Archiwum Kryminologii”, nr 29-30.
- WAISOVÁ Šárka (2020), *Central Europe in the New Millenium: The new great game? US, Russian and Chinese interests and activities in Czechia, Hungary, Poland and Slovakia*, „Revista UNISCI”, no. 54.

ARTYKUŁY PUBLICYSTYCZNE

- DĄBROWSKA Anna, DZIEDZIC Malwina (2022), *Tajne przez poufne*, „Polityka”, nr 40.
- DIEHL Jackson (1987), *Poles Charge U.S. Diplomat Spied, Claim Film is Proof*, „The Washington Post”, 23.04.1987.
- KORUS Jakub, RZECZKOWSKI Grzegorz (2023), *Na dnie*, „Newsweek”, nr 4.
- *Poland Accuses U.S. Diplomat of Spying* (1987), „The Los Angeles Times”, 23.04.1987.
- PYTLAKOWSKI Piotr (2019), *Superminister*, „Polityka”, nr 35.
- RZECZKOWSKI Grzegorz (2021), *Szpieczy przyjmą do pracy*, „Polityka”, nr 21.
- RZECZKOWSKI Grzegorz (2022), *Prezent dla Rosjan*, „Newsweek”, nr 42.
- SUBBOTKO Donata (2021), *Rosjanie nas penetrują* [Rozmowa z gen. Piotrem Pytlem], „Magazyn Gazety Wyborczej”, 03.07.2021.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- *Asystent posła Gruszki nie był szpiegiem, chce odszkodowania* (2009), <https://www.rp.pl/polityka/art7826771-asystent-posla-gruszki-nie-byl-szpiegiem-chce-odszkodowania>, 12.01.2023.

- AWŁASEWICZ Tomasz (2021), *Były szef kontrwywiadu CIA: Rosjanie stanowią odrębną kategorię służb niecywilizowanych*, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/szpiedzy-w-polsce-b-szef-kontrwywiadu-cia-nie-miejcie-zludzen-czekaja/fg117lx>, 05.04.2023.
- BENOIT Bertrand (2022), *Berlin Detains German Intelligence Official Suspected of Spying for Russia*, <https://www.wsj.com/articles/berlin-detains-german-intelligence-official-suspected-of-spying-for-russia-11671731754>, 20.01.2023.
- BOKŠA Michal (2019), *Russian Information Warfare in Central and Eastern Europe: Strategies, impact, countermeasures*, <https://www.jstor.org/stable/pdf/resrep21238.pdf>, 18.01.2023.
- CABADA Ladislav (2022), *Russian Aggression against Ukraine as the Accelerator in the Systemic Struggle against Disinformation in Czechia*, <https://acigjournal.com/resources/html/article/details?id=233036>, 20.01.2023.
- *Czechy żądają od Rosji odszkodowania za wybuch w składzie amunicji* (2021), <https://www.rp.pl/swiat/art8546931-czechy-zadaja-od-rosji-odszkodowania-za-wybuch-w-skladzie-amunicji>, 14.01.2022.
- DUXBURY Charlie (2022), *Out of the shadows: Europe exposes its Russian spies*, <https://www.politico.eu/article/russia-spies-europe-exposes-out-of-the-shadows-sweden/>, 21.12.2022.
- *Dyrektor z Huawei oskarżony o szpiegostwo ponownie aresztowany* (2021), <https://forsal.pl/gospodarka/prawo/artykuly/8218315,dyrektor-z-huawei-oskarzony-o-szpiegostwo-ponownie-aresztowany.html>, 21.01.2023.
- ESİPOV Vladimir (2021), *Deutscher wegen Spionage für Russland verurteilt*, <https://www.dw.com/de/deutscher-wegen-spionage-f%C3%BCr-russland-verurteilt/a-59652366>, 21.01.2023.
- *German court convicts man of spying on Bundestag for Russia* (2021), <https://www.dw.com/en/german-court-convicts-man-of-spying-on-bundestag-for-russia/a-59653406>, 22.01.2023.
- FOLLOROU Jacques (2022), *Russian spies recruit through French resale site Leboncoin*, https://www.lemonde.fr/en/international/article/2022/10/25/russian-spies-recruit-through-french-resale-site_6001681_4.html, 24.01.2023.
- GNIAZDOWSKI Mateusz, WASIUTA Martyna (2021), *Rosyjskie zamachy w Czechach – kontekst krajowy, implikacje, perspektywy*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-04-20/rosyjskie-zamachy-w-czechach-kontekst-krajowy-implikacje-perspektywy>, 18.01.2023.
- HIVERT Anne-Françoise (2022), *The Russian spy couple caught in the 'burbs: In Sweden, 'The Americans' plays out in real life*, https://www.lemonde.fr/en/international/article/2022/11/28/a-russian-spy-couple-caught-in-the-burbs-in-sweden-the-americans-plays-out-in-real-life_6005900_4.html, 28.11.2022.
- KACA Elżbieta (2023), *Szpiegostwo Rosji w UE – metody działania i wyzwania*, <https://www.pism.pl/publikacje/szpiegostwo-rosji-w-ue-metody-dzialania-i-wyzwania>, 13.01.2023.
- KOZIOŁ Aleksandra (2021), *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Rosji*, <https://pism.pl/upload/images/artykuly/20306341-bfe6-4f64-a204-2b1fb0550b72//1610630120003.pdf>, 20.01.2023.

- LEPIARZ Jacek (2022), *Prasa: rosyjski szpieg w niemieckim wywiadzie BND*, <https://www.dw.com/pl/prasa-rosyjski-szpieg-w-niemieckim-wywiadzie-bnd/a-64194003>, 24.01.2023.
- MAISHMAN Elsa (2022), *German army reserve officer on trial over claims of spying for Russia*, <https://www.bbc.com/news/world-europe-62509794>, 11.08.2022.
- *ONZ wzywa Polskę do uwolnienia Mateusza Piskorskiego* (2018), <https://www.wprost.pl/kraj/10124452/onz-wzywa-polske-do-uwolnienia-mateusza-piskorskiego.html>, 20.01.2023.
- *Oto lista najstynniejszych szpiegów III RP* (2011), <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/336651,skazani-za-szpiegostwo-w-iii-rp.html>, 12.01.2023.
- *Polak i Chińczyk podejrzani o szpiegostwo. Zatrzymanie ABW* (2019), <https://tvn24.pl/polska/polak-i-chinczyk-aresztowani-podejrzani-o-szpiegostwo-ra899387-2296882>, 20.01.2023.
- *Rosyjski szpieg na liście sankcyjnej MSWiA* (2023), <https://niezalezna.pl/471246-rosyjski-szpieg-na-liscie-sankcyjnej-mswia>, 12.01.2023.
- SEROKA Mateusz (2017), *Czarnogóra: Rosja oskarżana o próbę zorganizowania zamachu stanu*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-03-06/czarnogora-rosja-oskarzana-o-probe-zorganizowania-zamachu-stanu>, 22.01.2023.
- SHRIBMAN David (1982), *Two Polish Defectors One Year Later*, <https://www.nytimes.com/1982/12/14/us/two-polish-defectors-one-year-later.html>, 11.09.2021.
- *Skazany w Polsce białoruski szpieg nie będzie odbywał wyroku na Białorusi* (2015), <https://wiadomosci.wp.pl/skazany-w-polsce-bialoruski-szpieg-nie-bedzie-odbywal-wyroku-na-bialorusi-6027684885177473a>, 12.01.2023.
- *Sławomir Cenckiewicz o współpracy z Tomaszem L.: chciał robić poważne rzeczy, takie jak ja* (2022), <https://tvn24.pl/polska/co-tomasz-l-robil-w-komisji-likwidacyjnej-wsi-slawomir-cenckiewicz-komentuje-6476646>, 21.01.2023.
- *The Spanish police make an arrest in the letter bomb case* (2023), <https://www.nytimes.com/2023/01/25/world/europe/letter-bombs-spain-arrest.html>, 25.01.2023.
- *Swedish brothers charged as spies for Russia* (2022), <https://www.bbc.com/news/world-europe-63601266>, 11.11.2022.
- *Swedish spy scandal: Two brothers jailed for passing secrets to Russia* (2023), <https://www.thelocal.se/20230119/swedish-spy-scandal-two-brothers-jailed-for-passing-secrets-to-russia/>, 19.01.2023.
- *Tajne procesy, wyroki więzienia. Jak w Polsce sądzi się szpiegów?* (2014), <https://tvn24.pl/polska/tajne-procesy-wyroki-wiezienia-jak-w-polsce-sadzi-sie-szpiegow-ra478595-3414711>, 12.01.2023.
- *Tomasz L. to człowiek związany z Macierewiczem i Zjednoczoną Prawicą* (2022), https://www.youtube.com/watch?v=a9XGDRT_D7M, 20.01.2023.
- *Transit Camp Friedland /materiał dokumentalny Deutsche Welle/*, reż. SANDIG Frauke (2015), <https://www.youtube.com/watch?v=-F0o-xXLPBM>, 28.01.2023.
- *W cieniu afer. Uśpiony agent GRU* (2021), <https://polskieradio24.pl/130/8656/artkuly/2679703,w-cieniu-afer-uspiony-agent-gru-tadeusz-juchniewicz>, 12.01.2023.
- WOŹNICKI Łukasz (2018), *Piskorski już 21 miesięcy siedzi w areszcie bez aktu oskarżenia. Wstawiają się za nim posłowie*,

<https://wyborcza.pl/7,75398,23070543,piskorski-mial-szpiegowac-dla-rosji-i-chin-wstawiaja-sie-za.html>, 20.01.2023.

- *Z filmoteki bezpieki. Proces szpiega - Jerzy Strawa* (2015), Warszawa: IPN, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/tajne-sluzby/41152,Z-filmoteki-bezieki-odc-34-Proces-szpiega-Jerzy-Strawa.html>, 28.01.2023.
- *Z procesu Turnera i innych* (1955), Polska Kronika Filmowa nr 52/50, 20.12.1950, <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6652>, 21.01.2023.

INNE ŹRÓDŁA

- AFFET Janusz (1978), *Wroga działalność niektórych pracowników dyplomatycznych ambasady USA w Warszawie* (praca dyplomowa), Legionowo: Wyższa Szkoła Oficerska MSW.
- CIECHOLEWSKI Leszek (1984), *Szpiegostwo w świetle przepisów kodeksu karnego oraz badań postępowań przygotowawczych prowadzonych przez Biuro Śledcze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach 1979-1982* (praca dyplomowa), Legionowo: Wyższa Szkoła Oficerska MSW.
- KOPEĆ Janusz (1983), *Działalność wywiadowcza prowadzona z pozycji rezydentury uplasowanej w ambasadzie USA w Warszawie* (praca dyplomowa), Warszawa: Akademia Spraw Wewnętrznych.
- MAJKRZAK Włodzimierz (1990), *Przestępstwo szpiegostwa w aspekcie spraw prowadzonych przez Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych - Gdańsk w latach 1975-1986* (praca dyplomowa), Legionowo: Akademia Spraw Wewnętrznych.
- *Prawomocne skazania osób dorosłych w latach 1946–2018* (2020), Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości.
- *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2009 r.* (2010), Warszawa: ABW.
- *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2010 r.* (2011), Warszawa: ABW.
- *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2011 r.* (2012), Warszawa: ABW.
- *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2012 r.* (2013), Warszawa: ABW.
- *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2013 r.* (2014), Warszawa: ABW.
- *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2014 r.* (2015), Warszawa: ABW.
- SABIK Robert (1988), *Przestępstwo szpiegostwa na przykładzie spraw zrealizowanych przez Biuro Śledcze MSW w latach 1976–1986* (praca dyplomowa), Legionowo: Wyższa Szkoła Oficerska MSW.
- WIĘCKIEWICZ Zbigniew (1974), *Polityczno-militarne aspekty działalności wywiadów państw imperialistycznych przeciwko mocy obronnej PRL w latach 1945–1969* (praca doktorska), Warszawa: Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW.
- WIMMER Kurt, reż. (2010), *Salt* (film fabularny).
- ZABAWSKI Włodzimierz (1980), *Działalność rezydentury wywiadu wojskowego USA z pozycji ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie* (praca dyplomowa), Warszawa: Akademia Spraw Wewnętrznych.

2. STUDIA PRZYPADKÓW DZIAŁALNOŚCI SZPIEGOWSKIEJ

2.1. Wprowadzenie

Głównym celem niniejszego podrozdziału jest prezentacja wybranych studiów przypadków spraw osób skazanych lub podejrzewanych o działalność szpiegowską w Polsce. Ze względu na fakt, że analiza karnomaterialna i kryminologiczna działalności szpiegowskiej uwzględnia perspektywę historyczną, to wybrane przypadki dobrane zostały, tak aby ją odzwierciedlać. Prezentacja konkretnych spraw stanowi ponadto uzupełnienie ogólnej analizy zjawiska szpiegostwa obecnej w poprzednim podrozdziale. Przedmiotem omówienia będą następujące studia przypadków: (1) Sprawa „Polimexu”, (2) Sprawa małżeństwa M. i S. Preissów, (3) Sprawa B.Z. Walewskiego i (4) Sprawa M. Piskorskiego.

Przypadki wybrane do analizy miały miejsce w różnych stanach prawnych: pierwszy na gruncie Dekretu z 1946 roku i Kodeksu karnego z 1932 roku, drugi i trzeci na gruncie Kodeksu karnego z 1969 roku, natomiast czwarty na gruncie Kodeksu z 1997 roku. Można więc przyjąć, że są one reprezentatywne dla obranej w niniejszej pracy perspektywy historycznej i zakresu karnomaterialnego oraz w sposób właściwy uzupełniają ogólną charakterystykę zjawiska przestępczości szpiegostwa prezentowaną wcześniej.

Zakres analizy poszczególnych przypadków został podyktowany skalą dostępności do materiałów i źródeł, dlatego też najbardziej pogłębione badawczo będą pierwsze trzy sprawy. Do ich analizy wykorzystano materiały będące przedmiotem kwerendy prowadzonej w zbiorach Instytutu Pamięi Narodowej. Wykorzystano zatem opracowania przygotowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (wcześniej Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego) i Ministerstwo Obrony. Duże znaczenie dla uzupełnienia dostępnej już wiedzy na temat poszczególnych przypadków ma wykorzystanie dokumentacji z postępowań przygotowawczych i sądowych. Tymi materiałami posłużono się szczególnie w analizie pierwszych trzech przypadków. W omówieniu wykorzystano też opracowania resortowe, które powstały na użytek wewnętrzny, chociażby do celów szkoleniowych w szkołach resortowych. O ile druga sprawa i trzecia były dotychczas przedmiotem studiów i materiałów, o tyle pierwsza, dotycząca „Polimexu”, jest mniej znaną. W pewnym sensie można ją potraktować jako kontynuację tak zwanej sprawy szwedzkiej, czyli zatrzymań obywateli szwedzkich i

polskich w 1942 roku w związku ze szpiegostwem i innymi czynami skierowanymi przeciw III Rzeszy. Tym razem niektóre osoby ze sprawy szwedzkiej występują w nowych warunkach politycznych w Polsce Ludowej. Za przykład współczesnych problemów związanych ze zjawiskiem szpiegostwa posłużył kazus M. Piskorskiego, który oskarżony został o działalność na rzecz wywiadu Rosji i Chin w 2018 roku. Niewątpliwie analiza współczesnych spraw dotyczących szpiegostwa rodzi problemy w zakresie możliwości uzyskania wiarygodnych i obszernych materiałów na ich temat. Szczególnie problematyczne może być badanie dokumentacji z postępowań w tych sprawach lub sama już analiza.

Zaznajamiając się z przypadkami historycznymi, przy wykorzystaniu materiałów pochodzących z postępowań lub będących opracowaniami resortowymi, należy zachować szczególny rodzaj ostrożności. Wymagają jej bez wątpienia choćby, na przykład, materiały z postępowań przygotowawczego i sądowego w sprawie „Polimexu”. Zgłębiając jej akta, można bowiem założyć, że nie miały wpływ na treść zeznań przynajmniej części osób, mieli pracownicy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Trzeba też pamiętać, że w trzech pierwszych sprawach każda z oskarżonych osób w warunkach Dekretu z 1946 roku i Kodeksu karnego z 1969 roku mogła liczyć się nawet z karą śmierci, co niewątpliwie wpływało na zakres i sposób udzielnych informacji. Zatem w ujęciu pragmatycznym przy analizie wyżej wspomnianych materiałów historycznych należy wziąć pod uwagę: (1) specyfikę językową wypowiedzi (w wypowiedziach znajduje się swoista nomenklatura językowa związana z postrzeganiem bezpieczeństwa państwa), (2) perswazyjność i intencję wypowiedzi (swoje cele za pomocą wypowiedzi chcą osiągnąć zarówno śledczy, oskarżeni, jak i nawet sędziowie prezentujący wyroki i ich uzasadnienie), (3) perswazyjność wtórną (cele prewencyjne wobec społeczeństwa oraz ekspresyjne wobec samej władzy będą realizować za pomocą swoich wypowiedzi przedstawiciele instytucji zwalczających szpiegostwo, natomiast oskarżeni będą dramatyzować, idealizować i fałszywie prezentować się w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej).

2.2. Sprawa „Polimexu”

Dnia 15 października 1949 roku w dzienniku „Życie Warszawy” ukazał się krótki tekst pt. *Sabotażyści i agenci obcych wywiadów narazili Skarb Państwa na milionowe straty*, który informował o wyrokach skazujących dwóch przedstawicieli zagranicznych

firm handlowych oraz pięciu urzędników „Polimexu” (Polskiego Towarzystwa Importowo-Eksportowego Maszyn i Narzędzi), przedsiębiorstwa powstałego w 1945 roku w celu odbudowy Polski Ludowej. „Polimex”, zakład użyteczności publicznej, był jedną z central handlu zagranicznego powołaną, między innymi, do tego, by zajmować się exportem i importem maszyn i narzędzi. W procesie oskarżanymi byli Zygmunt Zbyszyński i Bolesław Ziółkowski, a także wicedyrektor działu importu – Władysław Lipczeński, kierownik działu importu – Waclaw Dymitrowicz, kierownik działu narzędziowego – Tadeusz Nakoniecznikow-Klukowski, kierownik obróbek – Bohdan Thieme, referent jednego z działów – Mieczysław Grudziński. Według ustaleń sądu pierwszej instancji Z. Zbyszyński miał zwerbować do współpracy pracowników „Polimexu”, za pomocą których zbierał informacje na temat sytuacji gospodarczej Polski w celu wpływania na rozwój i odbudowę przemysłu. Sąd zarzucił dwóm przedstawicielom handlowym manipulowanie cenami, w taki sposób, że ich oferty były droższe od cen bezpośrednich wytwórców o dziesięć procent. Rzecznicy ocenili straty Skarbu Państwa na wiele milionów złotych. Podczas rozprawy B. Ziółkowski przyznał się do zbierania informacji o tematyce gospodarczej i dotyczących funkcjonowania Marynarki Wojennej, które przekazywał za pomocą jednego z wydziałów konsularnych przedstawicielstwa dyplomatycznego państwa obcego. Według oceny sądu B. Ziółkowski przekazał tajemnice państwowe dotyczące funkcjonowania kilkudziesięciu przedsiębiorstw państwowych. Zarówno Z. Zbyszyńskiego, jak i B. Ziółkowskiego, Rejonowy Sąd Wojskowy skazał na karę śmierci, z kolei pozostałych: W. Dymitrowicza na dożywocie, B. Thieme na 15 lat pozbawienia wolności, T. Nakoniecznikow-Klukowskiego na 12 lat pozbawienia wolności, W. Lipczeńskiego na 10 lat pozbawienia wolności, M. Grudzińskiego na 5 lat pozbawienia wolności (za: *Sabotażyści i agenci...*, 1949, s. 2).

Historia życia Z. Zbyszyńskiego może być swoistą inspiracją dla fabuły niejednego filmu sensacyjnego. W tym miejscu warto cofnąć się o dekadę – do okresu okupacji hitlerowskiej. Wówczas to w Polsce pod szyldem firmy ASEA (*Allmänna Svenska Elektriska Aktieföretaget*) były przeprowadzane operacje wywiadowcze przez członków państwa podziemnego przy wsparciu obywateli Szwecji, między innymi Svena Norrmana. Ten obywatel szwedzki, oprócz oficjalnej swojej funkcji, był kurierem poczty na kierunku Warszawa-Sztokholm. W lipcu 1942 roku miały miejsce liczne aresztowania obywateli szwedzkich i polskich uczestniczących w siatce zogniskowanej wokół szlaku

kurierskiego Polska-Szwecja. W Niemczech został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa pracownik szwedzkiej filii Ericssona w Warszawie Nils Berglind. Jego aresztowanie przebiegło w okolicznościach dość niestandardowych, tj. w czasie lotu Berlin-Sztokholm samolot, w którym leciał, został zawrócony na lotnisko, a jego samego przewieziono do siedziby Gestapo. N. Berglind był pierwszym z aresztowanych z polsko-szwedzkiej grupy konspiracyjnej. Po kilku dniach także pod zarzutem szpiegostwa aresztowano w Berlinie dwóch kolejnych Szwedów, którzy przyjechali pociągiem z Warszawy – S. Lagerberga i R. Grönberga – pracujących dla Monopolu Zapałczanego. Na tym zatrzymania się nie skończyły, bowiem kolejnymi byli T. Widén i E. Gerge, również pracownicy Monopolu Zapałczanego, a także S. Häggberg, pracownik Ericssona, jak również konsul generalny Szwecji C. Herslow. Niemieckim służbom nie udało się jednak zatrzymać S. Norrmana, szefa warszawskiego oddziału ASEA. To on miał być inspiratorem grupy konspiracyjnej mającej za zadanie informowanie szerszej opinii o tym, co dzieje się w okupowanej Polsce. Oprócz wielu filmów fotograficznych S. Norrman przewozi też do Skandynawii w 1942 roku list Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego (Bundu), w którym środowisko żydowskie zwraca się do polskiego rządu na uchodźstwie o natychmiastowe poinformowanie opinii międzynarodowej o zbrodniach niemieckich na Żydach w Polsce (Papay, 1968, s. 12-13; Kolińska, 1976, s. 7; Palmer, 1994, s. 39-51; Malm, 2015; Nygård, 2015; Szczurowski, 2016, s. 39-44).

Po aresztowaniach Szwedów zaczęły się aresztowania Polaków, w sumie objęły one około sto osób (jakkolwiek poszczególne przekazy podają różniące się od siebie liczby), między innymi pracowników Monopolu Zapałczanego, Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, Banku Amerykańskiego w Polsce (wówczas jedyne banku w Warszawie bez przymusowego niemieckiego powiernictwa), Polskiego Towarzystwa Elektrycznego (spółki przejętej przez ASEA) i Ericssona. Wśród tych osób było małżeństwo Gizeli (Izabeli³⁴) i Zygmunta Zbyszyńskich. W lipcu 1943 roku sąd niemiecki skazał za

³⁴ Imię Gizela występuje w przekazach prasowych i w różnych opracowaniach historycznych, jednak sam Zbyszyński podaje podczas przesłuchań w 1948 roku imię Izabela (tak podane przez niego imię jest wtedy protokołowane, czasami w zapisie z podwójnym „l”). Według informacji podanych podczas zeznań osierocona w młodym wieku Zbyszyńska została przekazana na wychowanie do stryja mieszkającego w Szwecji. Po ukończeniu liceum w Szwecji w 1931 roku miała przyjechać do Polski. Według informacji podanych podczas przesłuchania Zbyszyńscy mieli wstąpić w związek małżeński 1 stycznia 1936 roku w Brześciu. Oboje poznali się, gdy Zbyszyński był jeszcze studentem Akademii Nauk Politycznych na Wydziale Finansowo-Ekonomicznym w Warszawie. Faktycznie nie żyli ze sobą od 1945 roku, a w 1947 roku uzyskali rozwód.

szpiegostwo czterech Szwedów (C. Herslowa, S. Häggberga, N. Berglinda i T. Widéna) na karę śmierci, przy czym później – przy wsparciu Króla Szwecji oraz dla dobra wymiany handlowej strategicznych towarów podczas wojny – kara ta zostanie im zmieniona na dożywocie. Z kolei E. Gerge został wówczas skazany na pozbawienie wolności, a S. Lagerberga i R. Grönberga uniewinniono. W. Palmer w tekście na temat Felixa Kerstena, między innymi osobistego fizjoterapeuty H. Himmlera, wskazuje, że skazani Szwedzi uzyskają ostatecznie wolność do końca 1944 roku, mimo że każdy w różnym czasie. Ich uwolnienie można potraktować jako sukces formalnych i pozaformalnych działań dyplomacji szwedzkiej (Kroll, 1968, s. 18-19; Palmer, 1994, s. 39-51).

W przeciwieństwie do Szwedów aresztowani Polacy nie mieli tyle szczęścia, większość z nich została poddana intensywnym przesłuchaniom i skazana bądź to na karę pozbawienia wolności, bądź na pobyt w obozie koncentracyjnym albo karę śmierci. B. Kroll podaje, że 22 marca 1944 roku przed Trybunałem Ludowym odbyły się dwie rozprawy przeciw Polakom w tak zwanej sprawie szwedzkiej. Pierwsza rozprawa toczyła się przeciw: A. Brzuskowi, małżeństwu Zbyszyńskich, F. Dangel, J. Pawlikowskiemu i K. Poznańskiej. Druga natomiast rozprawa przeciw: T. Laskowskiemu, M. Skulskiemu i E. Pieczonco. Z zeznań wynika, że między innymi Zbyszyński miał pomóc S. Norrmanowi w wymianie banknotów Banku Emisyjnego na dolary. Z kolei Zbyszyńska na polecenie Norrmana miała dostarczyć pieniądze określonym osobom, które wcześniej od niego dostała. B. Kroll stwierdza, że Polacy biorący udział w pierwszej rozprawie przyznali się tylko do tego, na co Niemcy mieli dowody, a więc do tego, do czego musieli się przyznać. W rzeczywistości kontakty między Polakami i Szwedami w celu dostarczania pieniędzy i korespondencji były bardzo intensywne (Kroll, 1968, s. 18-19, 30; Radzyński, 1968, s. 6-7; Szczurowski, 2016, s. 39-44).

T. Radzyński, jeden z pracowników PTE, napisze we wspomnieniach w 1968 roku: „Podział ról był taki, że przemycane przez odważnego Szweda materiały gromadzone były przez pozostałych uczestników – inż. Brzuzka, inż. Jaroszyńskiego, inż. H. Wysockiego, inż. S. Wasilewskiego, H. Raczyńskiego [...]; do moich np. zadań należało gromadzenie podziemnej prasy, H. Raczyński dostarczał zdjęcia fotograficzne z aktów bestialstw niemieckich oraz zamachów żołnierzy podziemia na obiekty wojskowe itp. – w tym celu postarał się o koncesję ulicznego fotografa. Cała ta akcja przebiegała bez zakłóceń do połowy 1942 r.” (Radzyński, 1968, s. 6). Z kolei P. Jaworski napisze, że za

pośrednictwem Szwedów „przerzucono do Londynu większość poczty Delegatury Rządu na Kraj i Armii Krajowej. Norman [...] przemycił wszystkie »Meldunki sytuacyjne z kraju«, zredagowane do momentu aresztowań. [...] Gustafsson przewiózł znaczną część meldunków Komendy Głównej AK. Wiadomo, że w działalność kurierską przemysłowców szwedzkich był zaangażowany personel poselstwa Szwecji w Berlinie” (Jaworski, 2009, s. 142). Nie można w tym miejscu zapomnieć o R. Marczewskiej (nazwisko organizacyjne: A. Garczyńska), która współorganizowała trasę kurierską między Polską i Szwecją, była też łączniczką między Komendą Główną AK i Cichociemnymi. W 1944 roku została zatrzymana, torturowana i zastrzelona przez Niemców podczas egzekucji w ruinach getta warszawskiego (Michalska, 1988, s. 261).

A. Brzuzek został skazany na karę śmierci (karę wykonano przez ścięcie), G. Zbyszyńska na pięć lat ciężkiego więzienia, Z. Zbyszyński na cztery lata ciężkiego więzienia, F. Dangel na trzy lata ciężkiego więzienia, J. Pawlikowski na trzy lata ciężkiego więzienia, K. Poznańska na dwa lata więzienia. Z kolei w przypadku T. Laskowskiego, M. Skulskiego i E. Pieczonki chodziło o przekazanie Szwedom informacji na temat drukowanych w Warszawie map sztabowych terytorium Szwecji. T. Laskowski został skazany na pięć lat więzienia, natomiast M. Skulski i E. Pieczonka zostali uniewinnieni. Niewątpliwie sam fakt, że Polacy stanęli przed Trybunałem Ludowym w III Rzeszy, a nie odpowiadali karnie na terytorium Generalnego Gubernatorstwa, było już niestandardowym postępowaniem Niemców w tej sytuacji. W zwyczajnych okolicznościach za wrogą działalność przeciw III Rzeszy w Generalnym Gubernatorstwie nie stosowano tak finezyjnych rozwiązań. Sugeruje to, że tak jak procesy Szwedów, tak i procesy Polaków mogły stanowić narzędzie oddziaływania na szwedzkie władze oraz opinię międzynarodową (Kroll, 1968, s. 18-19, 30; Szczurowski, 2016, s. 39-44).

Niektórzy badacze wysuwają przypuszczenie, że zatrzymanie Szwedów i – w konsekwencji – także Polaków mogło być udziałem zdrady i szpiegowskiej działalności jednej z pracownic w szwedzkim przedstawicielstwie dyplomatycznym w Berlinie – Elsy Bartel. Szwedka została zwerbowana przez Gestapo w 1941 roku, a jej szpiegowska działalność została ujawniona dopiero po wojnie, za co ostatecznie została skazana na cztery lata ciężkich robót (Ekdahl, 2011).

Śledząc fakty historyczne na temat tak zwanej sprawy szwedzkiej z okresu okupacji, można stwierdzić, że Zbyszyńskim udało się wyjść obronną ręką, biorąc pod uwagę traktowanie osób złapanych na działalności przeciw III Rzeszy w Generalnym

Gubernatorstwie. Znajomości towarzyskie i handlowe, jakie zawarł Zbyszyński w okresie międzywojennym i podczas okupacji, w jakimś stopniu będą rzutowały na jego karierę po II wojnie światowej już w nowych warunkach państwa ludowego. Trzeba bowiem wskazać, że w okresie 1946-1948 został on przedstawicielem spółek szwedzkich w Warszawie. Pośrednicząc między szwedzkimi firmami, oferował towary, które dostarczane były, według oceny organów ścigania, po zawyżonych cenach o wysokość prowizji, narażając tym samym Polimex na straty finansowe. Część praktyk w obecnym stanie prawnym można byłoby też określić mianem nieuczciwej konkurencji przy wykorzystywaniu informacji na temat złożonych ofert przez konkurencję przedsiębiorstwom polskim. Polegały one na tym, że przy wiedzy od pracowników polskiego przedsiębiorstwa na temat ofert konkurencyjnych zagranicznych firm, Zbyszyński mógł, między innymi, manipulować stawką własnej prowizji (*Protokół przesłuchania B.T. z 25.02.1948 r.; Protokół przesłuchania Z.Z. z 05.03.1948 r.*).

Obok zeznań dotyczących praktyk zakupowych Z. Zbyszyński zezna: „Dymitowicz otrzymywał ode mnie pewne sumy pieniężne za które udzielał mi szeregu informacji z zakresu handlu zagranicznego. W końcu 1946 r. przeprowadziłem z nim rozmowę, w czasie której powiedział mi, że Polska w najbliższym czasie podpisze umowę handlową z Danią i że w związku z tym przewiduje się import maszyn i narzędzi. Dymitowicz zalecił mi przy tym bym nawiązał w tej dziedzinie kontakt z firmami duńskimi” (za: *Protokół przesłuchania Z.Z. z 04.03.1948 r.*). Podczas innego przesłuchania zezna też, że Dymitowicz wyraził zgodę na udzielanie mu informacji na temat zapotrzebowania rynku polskiego na maszyny i narzędzia (*Protokół przesłuchania Z.Z. z 30.03.1948 r.*).

Z kolei B. Ziółkowski rozpytany został na temat innego pracownika państwowego przedsiębiorstwa, a później też przedstawiciela jednej ze szwedzkich firm, tj. K. Stróżyńskiego³⁵. Zeznał wtedy, że Stróżyński „zbierał z terenu wybrzeża informacje odnośnie zapotrzebowań, jakie mają zakłady przemysłowe. Na każdy obiekt opracowywany zakładał kartotekę, w której prowadził ewidencję zapotrzebowań danego obiektu [...]. Informacje takie musiały być dokładne t.z. ilość maszyn czy

³⁵ Kazimierz Stróżyński zostanie skazany na 8 lat pozbawienia wolności za szpiegostwo na rzecz Szwecji w dniu 28 października 1950 roku. W uzasadnieniu wskazano, że zbierał informacje dotyczące tematyki wojskowej i gospodarczej na obszarze Gdańska, Gdyni i Sopotu. Karę odbywał w trzech zakładach karnych, następnie w 1955 roku został zwolniony. Zwolnienie nastąpiło na mocy Postanowienia Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 10 sierpnia 1955 roku. Stwierdzono w nim, że z braku dostatecznych dowodów winy postępowanie należy umorzyć (Wyrok WSR w Gdańsku z 28.10.1950; *Postanowienie z 10.08.1955, Zg. Og. 874/55*).

narzędzi potrzebnych dla danego obiektu wyrażona w cyfrach”. Uściślił też, że w jego zainteresowaniu były „stocznie, warsztaty reparacyjne, Biuro Odbudowy Portów, firma »Dalmer«, Główne zakłady PKP w Gdańsku i szereg innych obiektów przemysłowych [...]” (za: *Protokół przesłuchania B.Z. z 22.03.1949 r.*). Stróżyński raporty na temat rozmieszczenia zakładów przemysłowych i ich potrzeb tworzył w języku polskim i niemieckim, następnie przekazywał do B. Ziółkowskiego, a ten ostatecznie przesyłał do głównej siedziby jednej z firm w Szwecji, jednak za pośrednictwem ambasady szwedzkiej w Warszawie (*Ibidem*). B. Ziółkowski zezna też, że przekaze Szwedom wiadomości dotyczące Marynarki Wojennej, między innymi fakt rozbudowy warsztatów w stoczni Marynarki Wojennej, a także warsztatów torpedowych i broni na Oksywiu, które przez przesłuchujących zostaną określone mianem tajemnic państwowych i wojskowych (*Protokół przesłuchania B.Z. z 24.03.1949 r.*; *Protokół przesłuchania B.Z. z 28.03.1949 r.*). Z kolei biegły podczas przesłuchania wskaże, że B. Ziółkowski za pomocą przekupstwa pracowników przedsiębiorstw państwowych zdobywał i wykorzystywał wiadomości stanowiące tajemnicę służbową, zbierał wiadomości dotyczące polskiego przemysłu, kolejnictwa, stoczni cywilnych i wojskowych. Zdobywane tak tajemnice państwowe następnie przekazywał zagranicznej firmie na szkodę interesów Polski (*Protokół przesłuchania biegłego J.K. z 12.04.1949*).

Co ciekawe, podczas przesłuchań, Zbyszyński został przepytany na okoliczność znajomości z S. Norrmanem. Zeznał wówczas, że poznał go dzięki żonie, on sam miał mieć z nim mniejsze kontakty. W swoich zeznaniach cofnął się do lipca 1942 roku, w którym zostanie poproszony przez Szweda o dostarczenie paczki zawierającej pieniądze do wskazanej osoby. W zasadzie przedstawi skróconą wersję zdarzeń dotyczących zatrzymania tak zwanej grupy szwedzkiej. Równocześnie wskaże, że Niemcy przedstawili wszystkim zatrzymanym w akcie oskarżenia zarzuty szpiegostwa, przygotowania do zdrady stanu, popierania ruchu oporu i chęć oderwania części terytorium od Rzeszy. Interesujące jest, że Z. Zbyszyński wymienia wyroki na Polakach z taką samą dokładnością, co teksty drukowane w latach 60. i 70. XX na łamach ilustrowanego tygodnika „Stolica”. Według zeznań, miał wrócić do kraju w maju 1945 roku i po nawiązaniu kontaktu z S. Norrmanem otrzymał propozycję reprezentowania firmy „Interchange”, później też innej firmy, które będą handlować z przedsiębiorstwami polskimi (*Protokół przesłuchania Z.Z. z 27.03.1948 r.*).

Z. Zbyszyński został również przepytany na okoliczność udziału w organizacji, w której brał udział w czasie okupacji. Zeznał wówczas, że organizacja miała charakter wywiadowczy i była powiązana z Delegaturą Rządu na Kraj. Dodał ponadto, że z tą grupą nie był aż tak ściśle związany, a jego praca polegała w zasadzie na pośredniczeniu w przekazywaniu pieniędzy między Szwedami i Polakami. Mimo tych słów zeznał, że jego była żona nie należała do żadnej organizacji podziemnej podczas okupacji, raczej wykonywała – według niego – polecenia S. Norrmanna. Z zeznań Z. Zbyszyńskiego wiemy, że jego żona nie była anonimowa dla władz, bowiem była tłumaczką podczas polsko-szwedzkich negocjacji na temat elektryfikacji węzła warszawskiego w latach 1946-1947. Podczas przesłuchania przywołał też jeden z faktów, będący podstawą skazania w III Rzeszy części Polaków, czyli sprawę dotyczącą drukowanych map Szwecji w Polsce, które miały zwiastować przygotowanie Niemców do ataku na Szwecję. Ponadto poinformował przesłuchującego na temat pieniędzy, które Szwedzi, jako kurierzy, przywozili do Polski w czasie okupacji. Odpowiadał też na pytanie przesłuchującego na temat tego, kto z komórki wywiadowczej z okresu okupacji przebywał na terytorium Polski (*Protokół przesłuchania Z.Z. z 17.04.1948 r.*; *Protokół przesłuchania Z.Z. z 11.05.1948 r.*). W tym okresie zeznania, które prezentują informacje na temat działalności państwa podziemnego i związków z Delegaturą Rządu, mają duże znaczenie dla Urzędu Bezpieczeństwa. Stwierdzenie tego faktu nie polepszałoby sytuacji prawnej zeznających, zapewne i przez organy ścigania byłyby one traktowane z jeszcze większą podejrzliwością.

Grupa wymienionych osób w tekście „Życie Warszawy”, przywołanym na początku, w pierwszym rzędzie została aresztowania w związku z kwalifikacją w oparciu o art. 3 Dekretu z 1946 roku. Oznacza to, że organy ścigania uznały nadużycia w handlu i działalności poszczególnych osób zatrudnionych w „Polimexie” za czyny realizujące znamiona przestępstwa sabotażu gospodarczego, zaliczanego w tamtym okresie do tak zwanych przestępstw kontrrewolucyjnych. W ramach art. 3 Dekretu z 1946 roku wyodrębniano: (1) niszczenie lub czynienie niezdatnymi do użytku zakładów lub urządzeń użyteczności publicznej albo komunikacji publicznej bądź urządzeń służących obronie Państwa Polskiego lub sprzymierzonego (dywersja), (2) uniemożliwienie lub utrudnienie prawidłowego działania zakładów lub urządzeń, wymienionych w przypadku pierwszym (sabotaż, w ścisłym tego słowa znaczeniu), (3) wytwarzanie wbrew warunkom umówionej dostawy dla wojska przedmiotów zupełnie lub w

znacznym stopniu niezdatnych do użytku (sabotaż, w ścisłym tego słowa znaczeniu). Ze względu na fakt, że w znamionach przestępstwa sabotażu gospodarczego brak jest określenia strony podmiotowej za pomocą celowej działalności o charakterze politycznym, często nadużywano stosowanie przepisu go kryminalizującego w stosunku do czynów, które można uznać za zwyczajne przestępstwa przeciwko mieniu.

Według aktu oskarżenia pracownicy „Polimexu” „zainteresowani w transakcjach materialnie, wstrzymywali wykonywanie poszczególnych zamówień, kupowali towar po wyższych cenach i z dłuższymi terminami dostaw, przez co powodowali dezorganizację w planowym funkcjonowaniu zakładów przemysłowych, dla których obowiązek mieli sprowadzać, jak również narażali Skarb Państwa na wielkie straty materialne, powodowali podnoszenie cen na kupowane towary przez: niedopuszczanie wprost, by producent cenę obniżył, przez wycofanie i ukrywanie tańszych ofert, udzielali wszelkiego rodzaju informacji gospodarczych przedstawicielom koncernów zagranicznych, oraz współdziałając z przedstawicielami firm szwedzkich, nie wykorzystywali salda przeznaczonego w umowach na import »Polimexu« w innych krajach. Działalnością swą wprowadzali chaos i dezorganizację w pracy działu importu oraz demoralizowali współpracujący z nimi personel” (*Akt oskarżenia...*, 1949). Z kolei w przypadku Z. Zbyszyńskiego, w kontekście pozagospodarczym, przyjęto, że w czasie okupacji „nawiązał kontakt z zagranicznym wywiadem działającym na terenie Polski. Utrzymując kontakty z członkami tegoż wywiadu, przekazywał im informacje z dziedziny politycznej, gospodarczej i wojskowej, za co otrzymywał wynagrodzenie pieniężne w obcej walucie. W wywiadzie tym osk. Zbyszyński pracował do chwili aresztowania przez Niemców [...]. Po powrocie do kraju w końcu 1945 r. na terenie Warszawy osk. Zbyszyński nawiązał kontakt z członkami wywiadu, z którymi współpracował w czasie okupacji i zaofiarował swoje usługi w dostarczaniu informacji” (*Akt oskarżenia...*, 1949). Będąc już w Polsce: „zbierał wiadomości stanowiące tajemnicę państwową jak: o rozwoju przemysłu polskiego, o miejscach rozmieszczenia fabryk, o stanie ich produkcji, ich składowych personalnych, o zapotrzebowaniach rynku polskiego na maszyny i narzędzia, o ofertach konkurencyjnych [...], które przekazywał celem wykorzystania koncernom państw obcych, w zamian za co otrzymywał wynagrodzenie pieniężne” (*Akt oskarżenia...*, 1949).

Kwalifikacje prawne w oparciu o art. 3 i 7 Dekretu z 1946 roku pojawiają się w sprawie w akcie oskarżenia, stanowią one zatem rezultat przesłuchania wszystkich

oskarżonych. W przypadku Z. Zbyszyńskiego kwalifikacja dotyczyła art. 3 pkt 2 i art. 7 Kodeksu karnego z 1946 roku, natomiast w przypadku pracowników „Polimexu”, obok wymienionych artykułów, dodano też art. 15 § 2, wskazujący, że poszczególne osoby pełniące funkcje publiczne mają surowszą odpowiedzialność karną między innymi za sabotaż gospodarczy i szpiegostwo. Z kolei w akcie oskarżenia B. Ziółkowskiemu ostatecznie zostanie przedstawiona również kwalifikacja prawna z artykułów 3 pkt 2 i 7 Kodeksu karnego z 1946 roku (*Akt oskarżenia B.Z. i W.L. z 14.05.1949; Protokół zatwierdzenia...*, 1949; Wyrok WSR w Warszawie z 14.10.1949, Sr. 1517/49). Jeżeli rozpatrywać stan faktyczny, to wydaje się, że raczej należało postawić oskarżonym zarzuty z zakresu przestępstw urzędniczych i korupcyjnych (przestępstw przeciwko władzom i urządnom), niż z zakresu sabotażu gospodarczego, ten bowiem – co najwyżej – może stanowić ponadprzeciętne nadużycie władzy. W tym miejscu należy poczynić uwagę w zakresie zapisu kwalifikacji prawnej w oparciu o art. 3 Dekretu z 1946 roku, bowiem część dokumentacji organów ścigania posługuje się zapisem kwalifikacji prawnej w postaci art. 3 § 2. Artykuł ten nie ma jednak wskazanych paragrafów jako jednostek redakcyjnych. Mimo wszystko w części dokumentów organów ścigania takie zapisy funkcjonują. Przyjąć więc trzeba, że zapis ten dotyczy jednej z form sabotażu gospodarczego jako uniemożliwienia lub utrudnienia prawidłowego działania zakładów lub urzędzeń (użyteczności publicznej albo komunikacji publicznej bądź urzędzeń służących obronie Państwa Polskiego lub sprzymierzonego), czyli punktu drugiego art. 3 (zob. Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192 ze zm.).

W kwalifikacji w aktach oskarżenia pojawia się też art. 7, kryminalizujący szpiegostwo, czyli działanie na szkodę Polski, przez gromadzenie lub przekazywanie wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową. Co ciekawe, jeżeli uznano, że osoby w kontekście szpiegowskim przyjmowały korzyści majątkowe lub osobiste albo ich obietnice, to – w przypadku obywateli polskich – powinien być zastosowany w zbiegu również art. 6 Dekretu z 1946 roku (kryminalizujący przyjęcie korzyści w związku z działalnością na szkodę państwa). Sytuacja taka może sugerować na przykład to, że w kompleksowej ocenie działalności obywateli polskich nie powiązano korzyści uzyskiwanych na gruncie realizacji znamion art. 3 z, chociażby, gromadzeniem i przekazywaniem wiadomości będącymi tajemnicą państwową lub wojskową. Należy też nadmienić, że w stosunku do osób będących urzędnikami, czyli na przykład pracownikami „Polimexu”, i uzależniającymi swoje

decyzje od otrzymania korzyści majątkowej, oskarżyciel podczas rozprawy przyjął za podstawę odpowiedzialności karnej art. 290 obowiązującego Kodeksu karnego, zamiast art. 3 Dekretu z 1946 roku – zmiana dotyczyła W. Lipczyńskiego i M. Grudzińskiego.

Innym ciekawym zagadnieniem jest kształtowanie się rozumienia tajemnicy w orzecznictwie na gruncie art. 7 Dekretu z 1946 roku. Związane jest to z faktem, że treść tego artykułu nawiązuje do rozwiązań prawnych z Rozporządzenia *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa* z 24 października 1934 roku, ono jednak miało swoją własną definicję legalną tajemnicy państwowej i informacji wojskowej (zob. art. 9, Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851). Tego rozwiązania nie przewidział Dekret z 1946 roku, ale dokonując wykładni historycznej kategorii tajemnicy, można kwestionować to, czy informacje przekazywane podmiotom zagranicznym w sprawie „Polimexu” spełniały warunki tajemnicy państwowej na gruncie nieaktualnego już wtedy Rozporządzenia z 1934 roku. Z kolei przyjąć należy, że nie każda tajemnica urzędnicza, wskazana jako znamię w różnych artykułach Kodeksu z 1932 roku, będzie mogła być określana tajemnicą państwową, bowiem pomiędzy nimi obiema nie byłoby żadnej różnicy. Dlatego też należało przyjąć, że tajemnica państwa ma węższy zakres, bowiem powinna dotyczyć tylko tych wiadomości, których ujawnienie wobec państw obcych, ze względu na dobro państwa, nie powinno mieć miejsca. Tajemnica handlowa, co najwyżej może być potraktowana jako tajemnica urzędowa w kontekście działalności „Polimexu”. Dodać też trzeba, że regulacje dotyczące tajemnicy państwowej i służbowej pojawiają się dopiero w Dekrecie z dnia 26 października 1949 r. *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej*, czyli już po zakończeniu postępowania wobec oskarżonych (zob. Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437).

Sprawa związana z relacjami pośredników handlowych z urzędnikami „Polimexu” (Polskiego Towarzystwa Importowo-Eksportowego Maszyn i Narzędzi) odzwierciedla ówczesną sytuację społeczno-polityczną. Trzeba pamiętać, że są to lata powojenne, w których odbudowywana jest Polska, jednak w warunkach państwa ludowego. Szczególną uwagę organy bezpieczeństwa zwracały więc na zagrożenia zewnętrzne (np. szpiegostwo państw zachodnich), zagrożenia wewnętrzne (np. działalność antysystemowa) i działalność przeciw obrotowi gospodarczemu w warunkach Polski Ludowej (sabotaż, dywersja i szkodnictwo gospodarcze). Dziennik „Rzeczpospolita” z 16 października 1949 roku w tekście pt. *Przedstawiciele obcych koncernów i urzędnicy „Polimexu”* «skazani za sabotaż i wywiad gospodarczy napisze, że za pośrednictwem

swoich agentów zachodnie koncerny „zbierały poufne informacje z życia gospodarczego Polski w celu odpowiedniego oddziaływania na rozwój i odbudowę przemysłu polskiego” (*Przedstawiciele obcych...*, 1949).

Można przyjąć, że czyny popełniane w ramach różnych relacji między pośrednikami handlowymi i urzędnikami „Polimexu”, jeżeli już, to kwalifikowały się raczej na przestępczość o charakterze gospodarczym i korupcyjnym, ale nie przestępczość przeciw państwu. Niemniej jednak specyficzne rozumienie zagrożeń, w tym szczególne rozumienie tajemnic, w okresie wczesnego państwa ludowego determinowało zarzuty z zakresu sabotażu gospodarczego i działalności szpiegowskiej. Zarzuty szpiegostwa wsparte były treściami wyjaśnień, które przedstawiane były przez poszczególnych oskarżonych podczas przesłuchania. Oskarżeni często wypowiadali się na temat szczegółów informacji przekazywanych szwedzkim obywatelom. Trudno też, aby funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w tamtym czasie uwierzyli wyjaśnieniom, na przykład, Z. Zbyszyńskiego, który wskazywał, że z S. Norrmanem łączyły go jedynie stosunki o charakterze handlowym. Jeżeli cała grupa szwedzka prowadziła bowiem działania na rzecz państwa podziemnego i rządu na uchodźstwie, to sam Z. Zbyszyński przynajmniej przewidywał i godził się na to, że osoby te mogą prowadzić działalność wywiadowczą, jednak już w predefiniowanych, ze względu na nowe warunki geopolityczne, okolicznościach. Zaskakującym jest też fakt, że w materiałach historycznych dotyczących II wojny światowej często próbuje się prezentować działalność Szwedów w Polsce trochę w oderwaniu od władz państwa szwedzkiego (nie licząc oczywiście negocjacji z III Rzeszą w zakresie uwolnienia skazanych na karę śmierci obywateli szwedzkich).

Najwyższy Sąd Wojskowy w Postanowieniu z dnia 16 marca 1950 roku uwzględnił część skarg skazanych. W przypadku Z. Zbyszyńskiego uznano, że jego działania wyczerpały jedynie czyn z art. 3 pkt 2, uchylono zarazem karę łączną i wymierzoną w związku z art. 7 Dekretu z 1946 roku. Tym samym NSW odniósł się też do zarzutu nieodpowiedniego zbiegu przepisów zastosowanego przez sąd pierwszej instancji. Uznał, że przekazywanie tajemnicy państwowej jest „esencjonalną częścią sabotażu gospodarczego”. W swoim uzasadnieniu określił tajemnice handlowe jako tajemnice o znaczeniu „ogólno-państwowym”. Dodał, że wśród przekazywanych informacji były takie, które z uwagi na dobro państwa nie powinny być dostać się w niepowołane ręce, a ujawnienie informacji dotyczących warunków konkurencyjności stanowi naruszenie

tajemnicy państwowej. Co ciekawe, NSW wsparł się przy tym definicją legalną tajemnicy państwowej z Rozporządzenia z 1934 roku. Ponadto uznał, że drastyczne kary zasądzone w pierwszej instancji w pełni korespondują ze zorganizowanym procederem wpływania na swobodną konkurencję firm zagranicznych w Polsce (Postanowienie NSW z 16.03.1950, Sn. Odw. S. 3825/49). Na mocy wyroku Sądu Najwyższego (Izby karnej) z dnia 24 stycznia 1957 roku z powodu rewizji, złożonej przez Prokuratora Generalnego PRL, poszczególnym osobom występującym w sprawie „Polimexu” zmieniono kary. Z. Zbyszyński został skazany ostatecznie z art. 293 Kodeksu z 1932 roku, czyli za nakłanianie urzędnika do popełnienia przestępstwa, natomiast W. Dymitrowicz, B. Thieme i T. Nakoniecznikow-Klukowski z art. 286 § 2, czyli za przekroczenie władzy przez urzędnika w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571; Wyrok SN z 24.01.1957, sygn. akt. I.KRn.1025/56). Druga osoba z najwyższą karą, czyli B. Ziółkowski, przeszła od identycznej, jak Z. Zbyszyński, kwalifikacji w pierwszej instancji przez zmianę kary śmierci na 15 lat pozbawienia wolności decyzją Prezydenta RP z dnia 11 maja 1950 roku, następnie przez skorzystanie z dobrodziejstw Ustawy o *amnestii* z 1956 roku, na mocy której złagodzone mu karę łączną do 10 lat pozbawienia wolności, do zwolnienia z dniem 20 marca 1957 roku (Dz.U. 1956 nr 11 poz. 57; Postanowienie WSG z 05.05.1956). W dokumentach dotyczących postępowania rehabilitacyjnego B. Ziółkowskiego przed Sądem Najwyższym znajdują się jego wyjaśnienia na temat stosowania przez śledczych podczas przesłuchań tortur w celu uzyskania dogodnych materiałów dowodowych (*Pismo B. Ziółkowskiego* z 14.05.1956). We wniosku rewizyjnym Naczelnego Prokuratora Wojskowego do Najwyższego Sadu Wojskowego wskazano na konieczność zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego B. Ziółkowskiemu, tj. umorzenie postępowania w zakresie art. 7 Dekretu z 1946 roku i zmianę art. 3 pkt 2 na art. 293 w związku z art. 290 § 1 Kodeksu karnego z 1932 roku (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).

Pisząc epilog dla samego Z. Zbyszyńskiego, można powiedzieć, że mimo niesprzyjających zdarzeń w jego życiu, drugi raz uniknął kary śmierci w wysoce niesprzyjających warunkach politycznych i prawnych. Trudno znaleźć drugą osobę, która skazywana była za przestępstwa antypaństwowe dwa razy (w III Rzeszy i Polsce Ludowej), dwa razy też uniknęła śmierci w związku z zarzutami. Jego była żona poślubiła S. Norrmana i wyjechała z nim do Szwecji, jednak ich związek nie przetrwał zbyt długo. Z kolei Z. Zbyszyński żył w Polsce. Dokonując analizy jego dokumentacji

paszportowej, można poczynić zaskakujące spostrzeżenia. Mimo że nie zawsze łatwo było uzyskać w PRLu zgody na wyjazdy zagraniczne, to wpisy w kartach paszportowych Zbyszyńskiego nie są skromne. Odwiedził on, między innymi: Austrię, Bułgarię, Danię, Francję, Izrael, Jugosławię, NRD, Rumunię, Szwajcarię, USA, Węgry i Włochy (niektóre z tych państw po wielokroć).

2.3. Sprawa małżeństwa M. i S. Preissów

Sprawę szpiegostwa małżeństwa Margarety Charlotty i Siegfrieda Herberta Preissów można zaliczyć do bardziej znanych i zarazem ciekawych. Fakt ten wynika z tego, że ich działalność szpiegowska przeciwko Polsce była jedną z dłuższych, nieczęsto też za szpiegostwo skazuje się tak bliskie sobie osoby. Małżeństwo w latach 1957-1977 brało udział w działalności wywiadowczej na rzecz Republiki Federalnej Niemiec, przekazując służbom niemieckim różnego typu informacje. S. Preiss został skazany dnia 18 stycznia 1978 roku za czyn z art. 124 § 1 w związku z art. 129 Kodeksu karnego na trzynaście lat pozbawienia wolności, przepadek mienia i grzywnę, w stosunku do jego żony zastosowano identyczną kwalifikację prawną czynu i skazano ją na dziesięć lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wyroku Sąd napisał: „Wymierzając karę oskarżonym przyjął sąd jako okoliczności obciążające duży ładunek niebezpieczeństwa ich czynów dla interesów politycznych i gospodarczych PRL, długi okres i systematyczność przestępczego działania oraz chęć zysku. Jako okoliczności łagodzące poczytał sąd odnośnie obydwójga szczere przyznanie się do winy i wyrażoną na rozprawie skruchę oraz fakt, że przystąpili do współpracy z wywiadem RFN pod wpływem szantażu” (*Uzasadnienie do wyroku SW OW w Warszawie z 18.01.1978*).

W uzasadnieniu wyroku zarzucono S. Preissowi, że od jesieni 1957 roku do 29 kwietnia 1977 roku brał udział w wywiadzie RFN. Przebywając jesienią 1957 roku w obozie przesiedleńczym przeznaczonym dla ludności z Europy Środkowej i Wschodniej we Wentorfie pod Hamburgiem, przekazał niemieckim służbom wywiadowczym wiadomości na temat obronności oraz sytuacji politycznej i gospodarczej PRL. Wskazano też, że w późniejszym czasie miał on przystąpić do współpracy z niemieckim Urzędem Ochrony Konstytucji, przybierając pseudonim „Max”. Następnie zaczął oddawać usługi wywiadowcze BND, tak że do pierwszego kwartału 1977 roku zebrał na terytorium Polski i innych państw informacje i przekazał je pracownikom wywiadu niemieckiego w postaci przynajmniej trzydziestu pięciu meldunków. Treść meldunków

obejmowała charakterystykę statków, wraz z ich załogami, należących do Polski, NRD i ZSRR, infrastruktury komunikacyjnej Polski i Jugosławii, stanu zaopatrzenia rynków w Polsce i Jugosławii, dyslokacji polskich, radzieckich i jugosłowiańskich jednostek wojskowych oraz ich uzbrojenia, kilkudziesięciu osób podatnych na werbunek ze strony RFN, dyslokacji posterunków ochrony w porcie w Leningradzie (Petersburgu), procedur wydawania przepustek marynarzom w Leningradzie. Ponadto pośredniczył w kontaktach między osobami werbowanymi i służbami wywiadowczymi RFN oraz udzielał pomocy niektórym w ucieczce do RFN. Z kolei po przyjeździe do Polski w 1977 roku, zaraz przed aresztowaniem, na polecenie służb niemieckich miał rozpoznawać formy i metody działania organów wywiadu wojskowego PRL. M. Preiss zarzucono z kolei, że przebywając w niemieckich obozach przesiedleńczych, tak jak jej mąż, wyraziła zgodę na współpracę z niemieckim Urzędem Ochrony Konstytucji, przybierając pseudonim „Olga”. Następnie podjęła współpracę z BND, czego efektem było zbieranie informacji między innymi na temat obywateli polskich mogących być w zainteresowaniu niemieckich służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych (za: Wyrok Sądu WOW w Warszawie z 18.01.1978, So. 277/77).

O ile dla MSW dosyć łatwo było odtworzyć życiorys M. Preiss, to jednak trudniej było to zrobić z życiorysem jej męża. Może to wynikać z braku zajmowania przez niego urzędowych funkcji przed i w czasie II wojny światowej oraz skłonnościami do konfabulacji na temat swojego życia. W latach 50. XX wieku sam posługiwał się przynajmniej kilkoma życiorysami, które różniły się od siebie. Według życiorysu prezentowanego w 1953 roku, jego ojciec wraz z rodziną miał przyjechać z Niemiec do Gdańska w celu podjęcia pracy w stoczni. Sam S. Preiss w 1939 roku miał skończyć w Gdańsku szkołę i uzyskać dyplom technika. Po rozpoczęciu wojny rodzina przeniosła się do Warszawy, gdzie jego ojciec prowadził zakład elektrotechniczny, w którym i on miał pracować. Miał też mieszkać w Gdańsku, a w latach 1943-1944 przebywać w obozie koncentracyjnym w Stutthof na anektowanym terenie Wolnego Miasta Gdańska. Z kolei według życiorysu prezentowanego dwa lata później miał urodzić się w Gdańsku, a od połowy lat 20. XX wieku mieszkać w Niemczech, gdzie skończyć miał technikum. W późniejszym czasie miał podjąć studia i uzyskać dyplom na Politechnice w Gdańsku. Po odbyciu praktyk miał dostać pracę jako asystent na jednym z niemieckich okrętów. Jeszcze zgoła inny życiorys przedstawił w 1957 roku, w którym dla odmiany będzie twierdzić, że urodził się w Kassel w Niemczech, a szkołę podstawową i średnią skończył

w Berlinie, a dopiero studia wyższe w Polsce, na Politechnice w Gdańsku (Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978 s. 5-10; *Rozprawa sądowa* z 09.01.1978 r., IPN BU 01304/161).

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego ustalono fakty mające weryfikować różne wersje życiorysów, którymi posługiwał się S. Preiss. Według tych ustaleń urodził się w dniu 23 września 1920 roku w Kassel w Niemczech. Jego ojciec z zawodu był inżynierem, natomiast matka gospodynią domową. W 1931 roku, gdy umarła jego matka, ojciec przeniósł się z nim do Gdańska, gdzie S. Preiss ukończył tam szkołę. Po wybuchu wojny, ze względu na niepewne pochodzenie, ukrywał się, między innymi przebywał w Bydgoszczy i na obszarze Kaszub i ziemi chełmińskiej, posługując się sfałszowanymi dokumentami. W 1940 roku przedostał się do Warszawy, a w kolejnym roku zgłosił do niemieckiego urzędu pracy, aby wyjechać na roboty do III Rzeszy. Pracę elektryka dostał w stoczni niemieckiej marynarki wojennej w Gdańsku. Według zeznań, jakie złożył, rozpoznano go tam jako ukrywającego się obywatela niemieckiego, co skończyło się umieszczeniem go w obozie koncentracyjnym w Stutthof. W obozie nadany ma mieć numer i przypisany ma być do kategorii więźniów politycznych, co jednak zostało zweryfikowane negatywnie podczas postępowania, bowiem numer obozowy, na który powoływał się S. Preiss przynależny był innej osobie, a w dokumentach obozowych nie występowały dane osobowe dwóch tożsamości, którymi podczas okupacji miał się on posługiwać (Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978, s. 5-10; *Małżonkowie wywiadu*, 2018).

Według ustaleń w latach 1945-1946 S. Preiss posługiwał się tożsamością Zbigniewa Pietrusiewicza. Z obszaru Pobrzeża Gdańskiego miał się wówczas przeprowadzić do Wrocławia, gdzie zawarł pierwszy związek małżeński z Marią Urbańską. To małżonka dysponująca pieczęciami urzędowymi zafałszuje dyplom świadczący o uzyskaniu przez męża tytułu inżyniera. Zatem negatywnie zweryfikowano powoływanie się przez niego na ukończenie studiów technicznych. Negatywnie zweryfikowano też życiorys ojca, który miał stracić życie w powstaniu warszawskim, w istocie – jak się okazało – zginął jako niemiecki uciekinier podczas storpedowania przez radziecką marynarkę okrętu MS Wilhelm Gustloff w dniu 30 stycznia 1945 roku. S. Preiss za posługiwanie się sfałszowanym dyplomem został skazany, co utrudniło mu późniejsze poszukiwanie pracy (Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978 s. 5-10).

Margaretę S. Preiss poznał we Wrocławiu. W 1954 roku z ich związku urodziła się córka. Pracując jako inżynier techniczny w jednym z przedsiębiorstw we Wrocławiu,

dopuścił się przestępstw gospodarczych, co skończy się jego skazaniem. W 1956 roku ostatecznie sędowo potwierdza swoją tożsamość jako S. Preiss, jednak z powodu braku krewnych nie może wykazać, że jest narodowości niemieckiej. W tym celu popełnia bigamię, bowiem będąc w formalnym związku z M. Urbańską, bierze ślub z Margaretą. Można powiedzieć, że tym sposobem udało mu się oszukać urzędy, i pod nowym nazwiskiem wyjechać z nową żoną do Niemiec. Rok później organy ścigania na wniosek pierwszej żony podejmują postępowanie w sprawie bigamii i uchylania się od obowiązku alimentacyjnego (Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978, s. 5-10).

M. Preiss (z domu Markowska) urodziła się 6 listopada 1920 roku w Rydułtowych koło Rybnika, później mieszkała w trzech innych miastach na Śląsku. W 1934 roku zdała maturę, w tym samym też roku zmarła jej matka. Do rozpoczęcia II wojny światowej była członkiem niemieckiej organizacji gimnastycznej, później też przystąpiła do Związku Młodzieży Niemieckiej. W 1939 roku została przypisana do I grupy narodowości niemieckiej, co pozwoliło jej na pracę w instytucjach państwowych. Przynależność do pierwszej grupy przyznawana była członkom mniejszości niemieckiej na okupowanych terytoriach, którzy przed II wojną światową aktywnie działali w niemieckich organizacjach społecznych i politycznych, z tego tytułu mieli pełnię praw przysługującą innym Niemcom w III Rzeszy, mogli też być członkami NSDAP. M. Preiss została zatrudniona jako telegrafistka w Chorzowie, następnie w tej samej roli w 1941 roku będzie pracować w Katowicach dla Gestapo, w tym okresie będącym jednym z departamentów RSHA (*Reichssicherheitshauptamt*). Dwujęzyczność staje się jej atutem w pracy, ponieważ, obok obowiązków telegrafistki, jest tłumaczką podczas przesłuchań Polaków, ma nawet możliwość szacowania stopnia ich lojalności wobec III Rzeszy. Z kolei pozytywna ocena jej pracy poskutkowała ofertą skierowania na kurs Gestapo do Berlina, jednak warunki rodzinne spowodowały, że musiała odmówić. W 1942 roku wyjechała do pracy na rzecz Gestapo w okupowanej Serbii, do Belgradu (w tym czasie jako Nedićeva Srbija lub Vlada Nacionalnog Spasa). Brak jest przekonujących materiałów, które tłumaczyłyby jej wyjazd na Bałkany, ona sama jednak twierdziła, że powodowane to było chęcią poznania świata (Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978; Latoszek, 1978).

Po półrocznym pobycie w Belgradzie M. Preiss wróciła do Polski i została zatrudniona w Krakowie, a później w Warszawie. W związku z wybuchem powstania warszawskiego pojawiła się ponownie w Katowicach, skąd w 1944 roku nie zdąży się

jednak ewakuować ze względu na postępy armii radzieckiej na froncie wschodnim. Po wyzwoleniu spod okupacji przy pomocy sfalszowanego życiorysu została zatrudniona w przedsiębiorstwie komunalnym w Chorzowie. Jeszcze w 1945 roku została tam rozpoznana jako była pracowniczka Gestapo, czego efektem był czteroletni wyrok pozbawienia wolności. W 1949 roku po wyjściu na wolność podjęła próbę wyjazdu do Niemiec, jednak nie otrzymała na to zgody. Wyjechała więc do Wrocławia, gdzie poznała swojego przyszłego męża. Do Niemiec udało jej się wyjechać dopiero w 1957 roku (Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978, s. 5-10; *Małżonkowie wywiadu*, 2018).

Opracowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1978 roku wskazuje, że duże znaczenie dla wykrycia i potwierdzenia działalności szpiegowskiej małżonków Preiss miały informacje przekazane przez tajnych współpracowników, w tym pracujących za granicą. Działalność szpiegowską małżonków zaczęto dokumentować cztery lata przed aresztowaniem, w tym czasie zbierano dowody i prowadzono kombinacje operacyjne (Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978; *Uzasadnienie do wyroku SW OW w Warszawie z 18.01.1978*).

Historia działalności szpiegowskiej małżonków zaczęła się na terytorium RFN, gdzie przeszli przez ośrodki dla przesiedleńców między innymi we Friedlandzie i Wentorfie. W ostatnim z wymienionych ośrodków oboje zostali przesłuchiwani przez pracownika Urzędu Ochrony Konstytucji i obojga uznano za lojalnych wobec RFN, chociażby ze względu na szerokie udzielenie informacji na temat sytuacji społeczno-politycznej w PRL. Dodatkowo, ze względu na odbycie kary w Polsce, M. Preiss została uznana za prześladowaną, co uprawniło ją do otrzymania odszkodowania i renty oraz darmowej opieki zdrowotnej (Latoszek, 1978). S. Preiss, łakomiąc się na odszkodowanie, poświadczy z kolei nieprawdę jakoby w czasie wojny służył w niemieckiej marynarce wojennej, za co trafić miał do polskiego obozu. Wykrycie tego faktu przez urzędników, według S. Preissa, posłużyć miało do werbunku UOK, bowiem łatwiej jest pozyskać kogoś, komu grozi odpowiedzialność karna. Podczas kolejnego spotkania z funkcjonariuszami UOK, S. Preiss ostatecznie został zwerbowany i podpisał zobowiązanie do współpracy z OUK w 1961 roku. Z inspiracji tej służby zostanie zatrudniony jako mechanik okrętowy na jednym z przedsiębiorstw w porcie w Hamburgu. Według ustaleń jego pierwsze zadania miały polegać na zbieraniu informacji na temat załóg i statków pod banderą państw socjalistycznych, szczególnie polskich. Na początku lat 70. XX wieku zaczął wykonywać zadania na rzecz niemieckiego wywiadu,

stając się tajnym współpracownikiem (*Rozprawa sądowa z 09.01.1978 r.*, IPN BU 01304/161; *Mażonkowie wywiadu*, 2018).

M. Preiss opracowywana była do werbunku przez UOK podczas pracy w jednej z firm farmaceutycznych. Wtedy to niemiecki kontrwywiad próbował zbierać na nią kompromaty mogące być wykorzystane do jej werbunku. Według informacji polskiego MSW M. Preiss miała być zwerbowana do współpracy na rzecz niemieckiego kontrwywiadu przez byłego pracownika Gestapo po koniec lat 50., a na początku lat 70. XX wieku zaproponowano jej współpracę na rzecz niemieckiego wywiadu. Jej działalność miała być ukierunkowana na zbieranie informacji dotyczących przesiedleńców, uciekinierów i turystów z obszaru bloku wschodniego (Gryboś, Zajac, Wołodźko, 1978, s. 10-13, 48-52).

Małżeństwo pomogło wielu osobom z obywatelstwem polskim w ucieczce i osiedleniu się w Niemczech. Według danych polskiego MSW część z tych osób dostarczyła informacje służbom niemieckim, realizując tym samym znamiona przestępstwa szpiegostwa. Zanim sami zaczęli podróżować do Polski, sporo czasu spędzali w Jugosławii, która stała się miejscem nawiązywania kontaktów z Polakami i opracowywania ich jako potencjalnych współpracowników (por. *Protokół przesłuchania świadka „K”*, 1977). Oprócz tego typu działań ważną rolę odgrywał S. Preiss, który jako mechanik podróżował na statkach po całym świecie. Z tych podróży sporządzał raporty dla niemieckich służb, które dotyczyły aspektów handlowych i militarnych, najczęściej związanych z transportem morskim. Pobyty w portach dały mu możliwość prowadzenia rozmów z wieloma ludźmi i obserwację statków oraz okrętów bloku państw socjalistycznych (Latoszek, 1978; *Rozprawa sądowa z 09.01.1978 r.*, IPN BU 01304/161; *Uzasadnienie do wyroku SW OW w Warszawie z 18.01.1978*).

Według ustaleń polskich służb Margareta i Siegfried byli zadaniowani osobno przez niemieckich funkcjonariuszy służb specjalnych. Przyjąć też należy, że ze względu na wykonywanie różnych zawodów nie zawsze wspólne działania małżonków były możliwe. Dla przykładu w okresie 1972-1977 M. Preiss odwiedziła Polskę dwanaście razy, jednak mąż towarzyszył jej jedynie w pięciu przypadkach. W tym czasie para nawiązała kontakty z ponad stu obywatelami polskimi, dzieląc ich równocześnie na tych wartościowych i niewartościowych pod względem potencjalnego werbunku przez niemieckie służby. Ponadto oboje, w miarę możliwości, zawsze posiadając dobry pretekst, próbowali prowadzić rozpoznanie obiektów wojskowych na terytorium Polski

(Gryboś, Zając, Wołodźko, 1978, s. 17 i dalsze; Latoszek, 1978). Przebywających w Polsce Preissów służby polskie śledziły, a do rozpracowywania używały też tajnych współpracowników, czego przykładem jest użycie jednego z żołnierzy WP do nawiązania kontaktu z Margaretą w 1973 roku. Z kolei podczas jej pobytu w Polsce w 1976 roku zostanie zwerbowana przez polski kontrwywiad wojskowy z zadaniem rozpoznania środowisk polskich na obszarze RFN wrogich Polsce. Uznaje się ten werbunek za element gry wywiadowczej prowadzonej przez polskie służby przeciw Preissom. Trzeba nadmienić, że rozpoznanie Preissów i ich środowiska odbywało się też na terenie RFN między innymi za pomocą tajnych współpracowników. Ostatecznie oboje zostają zatrzymani podczas podróży po Polsce 29 kwietnia 1977 roku. Przed sądem, zapewne, żeby polepszyć swoją sytuację prawną, S. Preiss zezna, że przed wyjazdem do Polski wraz z żoną zarzucili działalność na rzecz służb specjalnych RFN, jak sam powiedział „rzucił wszystko pod nogi” służbom, twierdząc, że zarówno on, jak i jego żona, są wyczerpani działalnością szpiegowską. W tych okolicznościach dostał ostatnie zadanie do zrealizowania w Polsce, którego nie zdążył wykonać. Owym ostatnim zadaniem miało być rozpoznanie zamierzeń polskiego kontrwywiadu wojskowego, w związku z wcześniejszym werbunkiem Margaretę, i jego metod działania (*Rozprawa sądowa z 09.01.1978 r., IPN BU 01304/161; Uzasadnienie do wyroku SW OW w Warszawie z 18.01.1978*).

2.4. Sprawa B.Z. Walewskiego

Sprawa szpiegostwa Bogdana Zygmunta Walewskiego zaliczana jest do najbardziej znanych, bowiem jego działalność przeciw Polsce należała do najdłuższych, a on sam był jednym z najwyższej postawionych funkcjonariuszy państwa skazanego za szpiegostwo. B.Z. Walewski urodził się 2 czerwca 1933 roku we wsi Wilamów należącej obecnie do województwa łódzkiego. W 1952 roku skończył Technikum Handlu Zagranicznego w Łodzi, wcześniej jednak uczęszczał do innej szkoły średniej. Wskazuje się, że podczas nauki w szkole średniej był osobą aktywną i udzielającą się w działalności Związku Młodzieży Polskiej, po uzyskaniu pełnoletniości również w PZPRR. Osiągał też dobre wyniki w nauce, co zaowocowało wysłaniem go na zagraniczne studia do prestiżowego Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (MGIMO – *Moskowskij Gosudarstwennyj Institut Mieżdunarodnych Otnoszenij*). W okresie funkcjonowania ZSRR MGIMO był kuźnią kadr zarówno dla dyplomacji, jak i dla

dziennikarstwa. Często też miejsce to utożsamiane było z oddziaływaniem służb wywiadowczych, co wynikało między innymi z dużego umiędzynarodowienia społeczności studenckiej. W trakcie studiów B.Z. Walewski poznał swoją pierwszą żonę Wierę (Weronikę) Iwanowną Mansurową, z którą ożenił się w 1955 roku. To pod jej wpływem w 1957 roku B.Z. Walewski zmienił nazwisko, wcześniej nazywał się bowiem Płotka (Janas, 1981i, s. 1-5; Sarewicz, 1982, s. 2-3; Skubisz, 2016, s. 593-721).

Po pierwszym roku studiów w MGIMO B.Z. Walewski odbył praktyki w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gdzie został dostrzeżony, co zaskutkowało propozycją wyjazdu do Wietnamu. W Azji Południowo-Wschodniej B.Z. Walewski przebywał w latach 1958-1960, pracując jako tłumacz w Polskim Przedstawicielstwie przy Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Sajgonie (ICSC – *The International Commission for Supervision and Control*). ICSC była międzynarodową instytucją powstałą na mocy porozumień w Genewie w 1954 roku, które miały zakończyć I wojnę indochińską toczoną między francuskimi siłami zbrojnymi i Ligą Na Rzecz Niepodległości Wietnamu (Việt Minhem) w latach 1946-1954. W pracach komisji uczestniczyli przedstawiciele Indii, Kanady i Polski. Szacuje się, że w latach 1954-1975 w ICSC pracowało ponad tysiąc dziewięćset obywateli polskich, z czego większość była żołnierzami zawodowymi. Można zatem stwierdzić, że instytucja ta naturalnie stała się przedmiotem zainteresowania wywiadów państw dwóch rywalizujących ze sobą bloków podczas zimnej wojny (zob. więcej w: Słowiak, 2021).

Według informacji pochodzących zteczki osobowej B.Z. Walewski, jak na przyjętą praktykę, pracował w ICSC stosunkowo długo, bowiem dwie tury wymiany w latach 1958-1960. W. Bułhak i P. Pleskot piszą, że wyjazd ten inspirowany był przez KGB, stąd też może wynikał długi okres pobytu w Wietnamie. Trudno jednak uwiarygodnić tę tezę, ponieważ brak jest informacji na temat relacji między B.Z. Walewskim i KGB w oficjalnych i dostępnych dokumentach. Z kolei P. Skubisz wskazuje, że nie bez znaczenia była zaangażowana postawa samego B.Z. Walewskiego. Szef Sztabu w Polskim Przedstawicielstwie charakteryzował jego osobę jako bardzo dobrego tłumacza, biorącego czynny udział w dyskusjach, w których wykazywał się dużą sugestywnością. Trzeba jednak zaznaczyć, że płk. rez. E. Karoń w swoim zeznaniu jako świadek powie, że B.Z. Walewski zaraz po przyjeździe do Sajgonu nie znał jeszcze zbyt dobrze języka angielskiego. Nie bez znaczenia ma też fakt, że warunki klimatyczne i nowe środowisko nie wpływały negatywnie na jego fizyczny i psychiczny stan zdrowia, w przeciwieństwie

do innych osób. Mimo wszystko polski wywiad odnotował jego rozrzutność, nadmierne spożywanie alkoholu i pobyty w nocnych klubach. Swoboda życia i brak kontaktów rodzinnych doprowadziły do rozpadu jego związku z pierwszą żoną. Sytuacje rodzinna i osobista związana ze studiami w Moskwie wymusiły konieczność powrotu B.Z. Walewskiego do Polski. Ostatecznie dzięki własnej determinacji skończy studia w Moskwie w 1961 roku, broniąc pracę dyplomową pt. *Pogwałcenie Układów Genewskich jako norm prawa międzynarodowego przez USA i Wietnam Południowy* (Janas, 1981i, s. 1-5; Brejtkopf, 1982, s. 1-4; Bułhak, Pleskot, 2014, s. 361-364; Skubisz, 2016, s. 593-721).

Sajgon stanie się ważnym punktem zwrotnym w życiu B.Z. Walewskiego, bowiem to tam zostanie zwerbowany przez wywiad amerykański. Jego rozrywkowy sposób życia skutkuje nawiązaniem wielu znajomości. Do grupy poznanych osób należeli oficerowie kanadyjscy, jeden z nich – płk. Satie – będzie odpowiadał za werbunek Polaka. Podczas jednego ze spotkań Kanadyjczyk, jak zeznał podczas przesłuchania sam B.Z. Walewski, zapytał go, czy wybiera „samolot na Wschód czy na Zachód” w związku z kończącą się służbą w ICSC. Na tę sytuację powoła się inny oficer, tym razem będzie to pracownik CIA o imieniu Martin, który dokona werbunku B.Z. Walewskiego w Wietnamie. Podczas jednego ze spotkań z oficerem CIA B.Z. Walewski został poddany badaniu na wariografie, podczas którego padły pytania o współpracę z radzieckimi i polskimi służbami, a także pytanie o chęć pracy na rzecz amerykańskiego wywiadu. Konsekwencją badania była zgoda na współpracę oraz przyjęcie pseudonimu „Bob”. Sam B.Z. Walewski zeznał, że napisze zobowiązanie samodzielnie, o mniej więcej następującej treści: „Zobowiązuję się do współpracy z Wywiadem Stanów Zjednoczonych /lub USA/. Fakt współpracy zobowiązuję się zachować w tajemnicy”. Po werbunku w okresie 1959-1960 B.Z. Walewski przeszedł szkolenie z zakresu technik wywiadowczych, tak aby możliwa była bezpieczna komunikacja między nim i Amerykanami (m.in. szkolenia z zakresu łączności korespondencyjnej, osobistej, kontenerowej i alarmowej). Dokładne zadania miały być zlecone przez CIA dopiero wtedy, gdy sytuacja zawodowa Polaka ustabilizuje się, bowiem podczas pobytu w Wietnamie formalnie był jedynie studentem MGIMO. Nie zmienia to faktu, że B.Z. Walewski już wtedy przekazuje informacje na temat członków misji rozbrojeniowej, za co dostaje wynagrodzenie od Amerykanów. Wskazuje się, że to CIA inspirowało Polaka do celowania w zajęciu stanowisk w MSZ (Janas, 1981a, s. 1-3; Janas, 1981b, s. 1-4; Janas, 1981c, s. 1-3; Salecki, 1982a; Sarewicz, 1982, s. 3-9; Wyrok Sądu WOW w Warszawie z dnia 13.02.1982, Sygn. akt: So. 23/82).

B.Z. Walewski dwa miesiące po obronie pracy magisterskiej w MGIMO został przyjęty na praktykę do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Na początku swojej kariery zajmował się raczej mniej ważnymi pracami administracyjnymi, awansując na stanowisko radcy, później na stanowisko starszego radcy w Departamencie III MSZ. Swoje zadania realizował głównie w dziale zajmującym się sprawami USA, Kanady, Wielkiej Brytanii i Skandynawii, a w związku z awansem na starszego radcę, zajmował się sprawami dotyczącymi Ameryki Północnej. Ponadto udzielał się jako tłumacz podczas oficjalnych wizyt zagranicznych i spotkań dyplomatycznych, co powodowane było chęcią dodatkowego zarobku. Podobnie sprawa miała się z jego zajęciami z języka rosyjskiego, które prowadził dla studentów Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Robotniczego (Skubisz, 2016, s. 593-721). Z tych jednak miejsc został zwolniony w związku faktem nieodbywania zajęć, a pobieraniem za nie uposażenia. W. Bułhak i P. Pleskot piszą, że w tym czasie nie wykonywał nic, aby nawiązać kontakt z amerykańskimi oficerami prowadzącymi, co autorzy tłumaczą tym, że został on przez KGB przekazany polskiemu wywiadowi. Autorzy ci przyjęli też tezę, że B.Z. Walewski wykorzystany był przez KGB w Wietnamie do operacji polegającej na celowym poddaniu się werbunkowi zachodnim wywiadom (Bułhak, Pleskot, 2014, s. 361-364). Dosyć sceptycznie na temat takiej współpracy z radzieckimi służbami, o której piszą W. Bułhak i P. Pleskot, wypowiada się P. Skubisz. Słusznie autor ten argumentuje, że gdyby tak było, to ujawnienie tego faktu podczas przesłuchania mogło polepszyć jego pozycję procesową, gdy za szpiegostwo groziła mu kara śmierci. Ponadto warto zauważyć, że B.Z. Walewski, relacjonując swoje przesłuchania prowadzone przez oficerów CIA przy pomocy wariografu, nigdy nie przyznał się do pracy na rzecz KGB, a jedynie na rzecz SB (Skubisz, 2016, s. 593-721).

W roku 1962 B.Z. Walewski ożenił się ponownie, tym razem z Polką, J.U. Wojciechowską, będącą modelką zatrudnioną w Domu Mody Telimena w Łodzi. Siedem miesięcy po ślubie wyjechał na stypendium dla młodych naukowców na Uniwersytecie Columbia w USA. Oficjalnym celem wyjazdu miała być praca naukowa w związku z przygotowywaną rozprawą doktorską na temat amerykańskich koncepcji rozbrojeniowych (Janas, 1981j, s. 1-4). Podczas pobytu na Uniwersytecie Columbia korzystał z zasobów bibliotecznych, czynił kwerendę na temat NATO, brał też udział w spotkaniach i wykładach naukowych, jednak pracy doktorskiej nie napisał. Po przylocie nawiązał z nim kontakt Martin wraz z innymi oficerami CIA. Podczas jednego ze spotkań

Polaka wypytywano o związki z polskimi służbami specjalnymi, ten jednak wyjaśnił, że jego kontakty sprowadzały się do typowych rozmów formalnych, chociażby jako osoby wyjeżdżającej z PRL zagranicę. Mimo zaprzeczeń z jego strony dotyczącym zinstytucjonalizowanej współpracy z polskimi służbami, wiadomo, że już wtedy był kontaktem operacyjnym Służby Bezpieczeństwa (I Departamentu MSW) o pseudonimie „Zenon”. Podczas pobytu w USA dostał zadania szpiegowskie od CIA, między innymi miał rozpracować członków Stałego Przedstawicielstwa Polski przy ONZ, za co zresztą otrzymywał wynagrodzenie (Wyrok Sądu WOW w Warszawie z dnia 13.02.1982, Sygn. akt: So. 23/82). Można powiedzieć, że uzależnienie finansowe staje się jednym z mechanizmów przywiązania B.Z. Walewskiego do CIA. W. Bułhak i P. Pleskot piszą, że w tym czasie B.Z. Walewski prowadzi wyczerpującą grę polegającą na tym, że jednocześnie prowadzi działalność szpiegowską na rzecz trzech państw, czyli USA, ZSRR i Polski. W tym miejscu ponownie należy zrobić zastrzeżenie, że brak jest dokumentów, które uprawomocniłyby współpracę Polaka na rzecz KGB (Bułhak, Pleskot, 2014, s. 365-368).

Po odbyciu stypendium B.Z. Walewski wrócił do kraju, zajmując ponownie stanowisko starszego radcy w Departamencie III MSZ. W czasie pracy w MSZ podjął kontakty z CIA za pomocą martwych skrzynek i zakamuflowanymi wiadomościami w prasie zagranicznej. W 1964 roku udało mu się wyjechać z kraju w związku z powołaniem na funkcję II sekretarza w Stałym Przedstawicielstwie PRL przy ONZ w Nowym Jorku, w późniejszym czasie dołączyła do niego żona, córka i teściowa. Pierwszymi jego obowiązkami były sprawy dotyczące dekolonizacji, piecza nad biblioteką przedstawicielstwa oraz czynności informacyjne na temat Polski. Dwa lata później z pracy na rzecz MSZ przeszedł do pracy do ONZ w charakterze II sekretarza Sekcji Rekrutacji Departamentu Kadr w Sekretariacie ONZ, co dało mu trzykrotnie większe uposażenie od dotychczasowego (Janas, 1981k, s. 1-5; Szpilski, 1981a, s. 1-3; Sarewicz, 1982, s. 3; Olesiuk, 1982a). Do jego obowiązków należało zarządzanie dokumentacją kandydatów do pracy w ONZ, przeprowadzanie rozmów z kandydatami i przygotowywanie materiałów dotyczących spraw personalnych. Z kolei jego życie prywatne, przynajmniej zewnątrz, wyglądało na monotonne i ustabilizowane, nie odnotowano nocnego trybu życia, który aktywnie prowadził w Wietnamie.

Podczas pobytu w USA B.Z. Walewski znowu nawiązał kontakt z CIA, czego rezultatem było przekazywanie informacji i wykonywanie zadań zleczonych przez służby amerykańskie. Zadania pozyskiwania informacji dotyczyły między innymi prac w ONZ,

Stałego Przedstawicielstwa Polski w ONZ (pracowników, wyposażenia, systemów alarmowych itp.) i pracy kurierów dyplomatycznych. Charakteryzuje też szereg osób, które zatrudnione są w polskim przedstawicielstwie w ONZ lub w polskiej dyplomacji w ogóle (Janas, 1981k, s. 1-5; Janas, 1981l, s. 1-6). P. Skubisz wskazuje, że wraz z przejściem na etat w ONZ zmienia się zakres przekazywanych informacji przez B.Z. Walewskiego, równocześnie spadają gaże od CIA ze względu na fakt mniejszej przydatności przekazywanych przez niego informacji. W okresie od 1964 do połowy 1966 roku odbywa on łącznie około dwudziestu spotkań z prowadzącymi go funkcjonariuszami CIA. W kolejnych latach kontynuuje spotkania z funkcjonariuszami CIA. Podczas pobytu w USA przechodzi kolejne badania na wariografie, a w związku z wyjazdem do Polski będzie ponownie przeszkolony przez Amerykanów w zakresie technik wywiadowczych – ma to miejsce pod koniec 1971 lub na początku 1972 roku (Janas, 1981e, s. 1-5; Janas, 1981k, s. 1-5; *Agent wywiadu USA...*, 1982; Wyrok Sądu WOW w Warszawie z dnia 13.02.1982, Sygn. akt: So. 23/82; Skubisz, 2016, s. 593-721). Podczas jednego z badań na wariografie B.Z. Walewski przyznał się CIA, że jest tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie „Janczar”. Pseudonim ten zastąpił wcześniejszy w związku z wyjazdem do USA. Trzeba też odnotować, że przed wyjazdem do USA B.Z. Walewski został przeszkolony przez oficera prowadzącego z I Departamentu MSW pod kątem wywiadowczym.

Po ośmiu latach pobytu za granicą B.Z. Walewski wrócił z rodziną do Polski i w 1972 roku rozpoczął pracę w PISM (Państwowym Instytucie Stosunków Międzynarodowych). Początkowo pełnił funkcję kierownika Działu Administracyjnego, a dodatkowo także kierownika sekcji Wymiany Międzynarodowej. Po ośmiu miesiącach awansował, został zastępcą dyrektora PISM, do którego obowiązków należały sprawy organizacyjno-administracyjne. Obocznie do nich zajmował się także kwestiami dotyczącymi tajemnicy służbowej i państwowej w PISM. Sam też miał dostęp do tajemnic ze względu na sprawowaną funkcję zastępcy dyrektora. J. Symonides, dyrektor PISM, podczas przesłuchania w charakterze świadka stwierdził, że B.Z. Walewski posiadał nieograniczony dostęp do klauzulowanych materiałów napływających z MSZ do PISM, a także do tych przygotowywanych w PISM (np. biuletyny specjalne, notatki informacyjne, depeche, ekspertyzy, materiały dla MSZ i polskich delegacji). Pobyt w Polsce spowodował, że w małżeństwo B.Z. Walewskiego wkrały się problemy, które doprowadziły do separacji małżonków. W związku z pracą w PISM B.Z. Walewski

kilkakrotnie będzie wyjeżdżał też na konferencje organizowane przez Instytuty Spraw Międzynarodowych krajów socjalistycznych. Kontakt z Amerykanami B.Z. Walewski podjął podczas pobytu służbowego w Austrii w związku ze spotkaniem w Instytucie Pokoju we Wiedniu w 1973 roku. W jednym z hoteli zdał relacje na temat swojej pracy i charakteru działalności PISM. Odtąd Wiedeń stanie się miejscem kolejnych spotkań z amerykańskimi oficerami prowadzącymi. Do działań szpiegowskich, obok tajnopisów, B.Z. Walewski dołączył robienie zdjęć dokumentacji PISM, w tym biuletynów MSZ, które dostarczał między innymi za pomocą wyznaczonych tajnych punktów (Janas, 1981n, s. 1-3; Szpilski, 1981a, s. 1-3; Szpilski, 1981b, s. 1-4; Salecki, 1982b; Wyrok Sądu WOW w Warszawie z dnia 13.02.1982, Sygn. akt: So. 23/82; Skubisz, 2016, s. 593-721).

W 1977 roku B.Z. Walewski ponownie dostał szansę wyjazdu zagranicznego, tym razem w roli I Sekretarza w ambasadzie PRL w Moskwie. Przed wyjazdem do Moskwy spotkał się kolejny raz z amerykańskim oficerem prowadzącym w Wiedniu, będzie tam też przyjeżdżał, będąc już dyplomatą. W Moskwie do zakresu jego obowiązków wchodziły kwestie o charakterze admiracyjnym, środki transportu i organizacja oficjalnych spotkań. Jego operatywność i zdolności językowe pozwoliły mu kierować działalnością tak zwanej społecznej komisji samochodowej, która zajmowała się pośrednictwem handlu samochodami między instytucjami polskimi i placówkami dyplomatycznymi państw zachodnich. Według P. Skubisza zajęcie tego stanowiska inspirowane było przez polskie służby kontrwywiadowcze. Autor ten wskazuje też, że B.Z. Walewski miał prowadzić bogate życie kulturalne oraz towarzyskie w Moskwie. Informacje te można znaleźć w protokole z przesłuchania w charakterze świadka T. Niewadomskiego, pracownika MSZ. T. Niewadomski powiedział w nich również, że B.Z. Walewski posiadał znajomości we wszystkich bardziej znanych lokalach na terenie Moskwy, z kolei znajomości z Rosjanami sięgały okresu studiów w MGIMO. Według świadka B.Z. Walewski utrzymywał rozległe kontakty z kobietami, którym starał się imponować dżentelmeńskim i światowym sposobem bycia (Kwiatkowski, 1981, s. 1-4; Sarewicz, 1982, s. 25-28; Skubisz, 2016, s. 593-721).

Podczas pracy w Moskwie wyjazdy i praca w komisji samochodowej, ze względu na naturalne kontakty z Amerykanami, stały się podstawowymi metodami przekazywania informacji szpiegowskich. Trzeba jednak pamiętać, że sprawowana przez niego funkcja w polskiej ambasadzie nie kwalifikowała go do oficjalnych zaproszeń obcych placówek dyplomatycznych. Oznacza to, że gdy do takiego zaproszenia doszło, to musiał on

uzyskać na nie zgodę przełożonych. W 1979 roku, podczas spotkań z pracownikiem amerykańskiego wywiadu w ambasadzie USA, B.Z. Walewski miał przekazać informacje dotyczące rokowań handlowych Polski z ZSRR oraz sytuacji ekonomicznej kraju. Z kolei podczas przesłuchania 16 kwietnia 1981 roku B.Z. Walewski zezna, że w trakcie pracy w Moskwie na spotkaniach z pracownikami wywiadu USA udzielał im informacji na temat obywateli ZSRR będących w ich zainteresowaniu. W czasie pracy w ZSRR ponad dwadzieścia razy podróżował do Polski, odwiedzał też Wiedeń. Podczas pobytów w Wiedniu miał przekazać CIA sześć rolek klisz filmowych, na których utrwalono tajne biuletyny MSZ i inne dokumenty (Kucharenko, 1981b, s. 1-4; Kwiatkowski, 1981, s. 1-4; *Akt oskarżenia...*, 1982; *Co interesowało CIA?*, 1982; Sarewicz, 1982, s. 25-28; Wyrok Sądu WOW w Warszawie z dnia 13.02.1982, Sygn. akt: So. 23/82; Skubisz, 2016, s. 593-721). Było to możliwe, uwzględniając treść zeznań z dnia 8 kwietnia 1981 roku, w których stwierdza, że wszystkie jego wyjazdy do Wiednia nie były zgłaszane kierownictwu placówki dyplomatycznej, ani też kierownictwu MSZ. B.Z. Walewski za każdym razem wyjeżdżając z Moskwy, informował jedynie o powrocie do kraju, a nie jak nakazywały regulacje, również i o wyjazdach do innych krajów, mimo że po nich zostawała adnotacja w paszporcie. Mimo wszystko należy zauważyć, że niektórzy pracownicy MSZ znali praktykę wykorzystywania paszportów dyplomatycznych do prywatnych przejazdów (Kucharenko, 1981a, s. 1-5).

B.Z. Walewski ostatecznie do kraju wrócił w 1980 roku, zajmując stanowisko starszego eksperta w Departamencie Protokołu Dyplomatycznego w MSZ. W. Bułhak i P. Pleskot prezentują tezę, że pobyt w ZSRR to prawdopodobnie ten moment, w którym polskie i może też radzieckie służby zaczęły baczniej przyglądać się życiu B.Z. Walewskiego (Bułhak, Pleskot, 2014, s. 368-371). Mimo wszystko trzeba pamiętać, że w tym czasie został on objęty zabezpieczeniem przez polski kontrwywiad działający w Moskwie, pod postacią tak zwanej Grupy Operacyjnej „Wisła”. Grupa ta była specjalną kontrwywiadowczą jednostką operacyjną działającą w Moskwie i w innych miastach ZSRR, której celem było zabezpieczenie i inwigilowanie polskich obywateli przebywających w ZSRR, na przykład pracowników fizycznych lub polskich funkcjonariuszy publicznych, chociażby przedstawicieli polskich w RWPG albo dyplomatów (zob. więcej w: *Rola i zadania...*, 2013, s. 52-74). Wróciwszy do kraju, zdąży jeszcze odbyć spotkanie z Amerykanami w Wiedniu, zdając im relację na temat swojej nowej funkcji w MSZ (*Akt oskarżenia...*, 1982).

Jego zaangażowanie w pracę w Departamencie Protokołu Dyplomatycznego zostało zauważone, wskutek czego awansował na stanowisko naczelnika Wydziału Immunitetów i Przywilejów w MSZ. Wiązało się ono z nadzorem nad sprawami dotyczącymi korpusu dyplomatycznego w Polsce. Zakres merytoryczny obowiązków B.Z. Walewskiego umożliwił mu swobodniejszy kontakt z przedstawicielami dyplomatycznymi państw obcych, a także dostęp do informacji klauzulowanych. W tym czasie oceniany był przez współpracowników pozytywnie, także pod względem sumienności wykonywanych obowiązków zawodowych, a jego zachowanie charakteryzowane było jako ugrzecznione w stosunku do innych (Janas, 1981m, s. 1-2).

W związku z bardziej napiętą sytuacją wewnętrzną w Polsce, między innymi powołanie NSZZ „Solidarność”, Amerykanie nie podjęli kontaktu z Polakiem. Sam B.Z. Walewski zaczął borykać się z problemami finansowymi, sprzedał nawet samochód za dewizy. Możliwe, że sytuacja, w jakiej się wówczas znalazł, wywołała u niego mniejszą ostrożność, bo 19 stycznia 1981 roku za pomocą tajnopisu sam nawiązał listowny kontakt z CIA w Polsce (Wyrok Sądu WOW w Warszawie z dnia 13.02.1982, Sygn. akt: So. 23/82). W tajnopisie odnotował, że chce dostarczyć istotne wiadomości w postaci klisz fotograficznych. Wiadomość zwrotna, informująca o braku możliwości spotkania, przesłana przez CIA już do niego nie dotarła, zdążyły ją przejąć polskie służby (Sarewicz, 1982, s. 28-29). Przesyłka zostaje przechwycona w jednym z urzędów pocztowych przez funkcjonariuszy Biura „W” MSW 13 marca 1981 roku. W. Bułhak i P. Pleskot piszą, że w tym czasie był on już śledzony przez funkcjonariuszy Biura „B” MSW, jednostki odpowiedzialnej za czynności operacyjne wobec osób i instytucji (Bułhak, Pleskot, 2014, s. 397-400).

Skutkiem identyfikacji szpiega była rewizja jego mieszkania oraz miejsca pracy. W miejscu zamieszkania zabezpieczono dowody materialne mające świadczyć o działalności szpiegowskiej (*Śledztwo przeciwko...*, 1981; Skubisz, 2021, s. 16-27). Podczas drugiego dnia procesu B.Z. Walewski identyfikuje główne dowody materialne, zabezpieczone podczas przeszukania, do których należy zaliczyć notatniki i kalki do tajnopisów, ampułki ze środkami chemicznymi służące do odtajniania pisma, zaszyfrowane adresy skrzynek kontaktowych, kopie pism przesłanych przez służby wywiadowcze, aparat fotograficzny marki Pentax i inny sprzęt, a także dwie klisze filmowe z tajnymi dokumentami MSZ (*Drugi dzień procesu...*, 1982; Sarewicz, 1982, s. 2). Z kolei podczas przesłuchania 23 marca 1981 roku B.Z. Walewski w sposób szczegółowy

przedstawił metody posługiwania się tajnopisami i wywoływania pisma utajonego za pomocą specjalnych substancji (Janas, 1981d, s. 1-2). Z kolei 27 marca 1981 roku podczas przesłuchania opisał zasady utrzymywania korespondencji z adresem kontaktowym w Belgii, który wskazano mu podczas pierwszego przeszkolenia wywiadowczego w Wietnamie w 1959 (Janas, 1981f, s. 1-4). Podczas następnego przesłuchania B.Z. Walewski pobieżnie opisał odbyte szkolenie wywiadowcze w zakresie systemu łączności osobistej, czyli szkolenie uzupełniające w stosunku do tych, które odbył już wcześniej (Janas, 1981g, s. 1-2; Sarewicz, 1982, s. 3-9). Szkolenia w Sajgonie obejmowały też nabycie umiejętności w zakresie łączności kontenerowej (w związku odbiorem lub przekazaniem pojemnika z meldunkami) oraz łączności w systemie alarmowym (w związku z zagrożeniem szpiega i w związku z wykryciem jego działalności szpiegowskiej), co było treścią przesłuchania podejrzanego 30 marca 1981 roku (Janas, 1981h s. 1-5). W toku kolejnych przesłuchań złapany szpieg będzie wyjawiać kolejne fakty na temat swojej działalności skierowanej przeciwko Polsce.

Dnia 6 stycznia 1982 roku Prokuratur Naczelnej Prokuratury Wojskowej wydał postanowienie o zmianie kwalifikacji prawnej zarzutów, jakie wcześniej przedstawiono B.Z. Walewskiemu z art. 124 § 1 w związku z art. 129 Kodeksu karnego na art. 122 Kodeksu karnego. Prokurator motywował zmianę faktem, że podejrzany, „działając na rzecz wywiadu amerykańskiego godził w podstawy bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej udzielając temuż wywiadowi wiadomości dotyczących zagadnień społeczno-politycznych i gospodarczych PRL oraz państw sprzymierzonych, a także informacji o swej współpracy z organami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, charakteru wykonywanych zadań dla tych organów i nazwisk funkcjonariuszy MSW – popełniając w ten sposób zradę Ojczyzny” (*Postanowienie o zmianie...*, 1982). Z kolei 20 stycznia 1982 roku przedstawiono akt oskarżenia, w którym obok przywołanych już zarzutów zdrady Ojczyzny dodano okoliczności mogące mieć znaczenie dla sądowego wymiaru kary, czyli fakt, że popełniając zradę, oskarżony „otrzymywał wynagrodzenie o łącznej wysokości około 29 tys. dolarów USA, 3 000 piasstrów południowowietnamskich, 500 franków francuskich i 192 tys. złotych polskich” (*Akt oskarżenia...*, 1982).

Proces przeciwko B.Z. Walewskiemu rozpoczął się 9 lutego 1982 roku przed Okręgowym Sądem Wojskowym WOW w Warszawie, w którym oskarżycielem był prokurator płk. J. Szpilski, a obrońcą mec. M. Dubois. W tajnej informacji opracowanej

przez ppłk. A. Dudzińskiego i ppłk. Połcia została zaprezentowana postawa oskarżonego podczas składania wyjaśnień. W początkowej ich fazie B.Z. Walewski prezentował stan emocjonalny, który przejawia się płaczem i łamiącą się mową, co widać zresztą w materiale filmowym będącym sprawozdaniem z procesu. Mimo wszystko oskarżonego cechował wysoki stopień rzeczowości w składanych wyjaśnieniach, co miało świadczyć o jego dużych umiejętnościach analitycznych. Jego wypowiedzi były logiczne, a on sam wykazywał się dużym stopniem komunikatywności. Autorzy tajnej informacji zauważyli, że oskarżony takim sposobem budowania wypowiedzi próbował zjednać sobie skład orzekający, jednocześnie próbował deprecjonować wartość przekazywanych informacji. Jak sami zauważyli, umniejszanie wartości przekazywanych informacji nie korespondowało z faktem pobierania niemałych wynagrodzeń za działalność szpiegowską (Dudziński, Połć, 1982a, s. 1-4). Informacja z drugiego dnia procesu potwierdza obraną taktykę przez B.Z. Walewskiego i jego obrońcę M. Duboisa, polegającą na próbie pomniejszenia wartości przekazywanych informacji wywiadowi amerykańskiemu oraz sugerowanie sądowi, że relacje z Amerykanami były oparte na pasywnej postawie oskarżonego. Mimo wszystko prasowe relacje z tego okresu przytaczają też słowa oskarżonego, które świadczą, że jedną z przesłanek podjęcia się działalności szpiegowskiej miała być chęć przeżycia przygody z dreszczykiem (*Drugi dzień procesu...*, 1982; Dudziński, Połć, 1982b, s. 1-3). Odm inną argumentację używał z kolei oskarżyciel, który przemawiając trzeciego dnia procesu, wskazywał, że działalność szpiegowska B.Z. Walewskiego motywowana była niskimi pobudkami, charakteryzowała się też długością i wysokim stopniem aktywności. Ponadto oskarżyciel wskazał, że brak jest okoliczności łagodzących, nie licząc faktu ujawnienia informacji na temat swojej działalności szpiegowskiej w toku śledztwa. 12 lutego 1982 roku oskarżyciel miał zażądać kary śmierci, pozbawienia praw publicznych dożywotnio i konfiskatę całości mienia w związku z przestępstwem zdrady Ojczyzny (Dudziński, 1982; Salecki, 1982c). *Post factum* w publikacji MSW z klauzulą: tajne specjalnego znaczenia opracowujący kasus szpiegostwa B.Z. Walewskiego napisze: „Budując wokół siebie opinię społecznika i zaangażowanego w pracy zawodowej funkcjonariusza MSZ, starał się w ten sposób ukryć raczej powierzchowną wiedzę zawodową. Niektóre opinie prezentują go jako pozera, który zawsze robił wokół siebie dużo autoreklamy. Unikał przy tym sytuacji mogących spowodować jakiś konflikt, uchylał się od dyskusji na tematy kontrowersyjne” (Sarewicz, 1982, s. 30). Intencjonalnie lub nie, autor

opracowania przedstawił B.Z. Walewskiego jako osobę bardzo cyniczną i obłudną, co miało zdecydować o łatwości jego pozyskania przez amerykańskie służby wywiadowcze.

13 lutego 1982 roku proces się zakończy. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego zmienił ostatecznie kwalifikację prawną czynu ze zdrady Ojczyzny na szpiegostwo w zbiegu z art. 129, czyli popełnieniem przestępstwa również na szkodę państwa sprzymierzonego. B.Z. Walewski został zatem skazany na 25 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych na 10 lat, konfiskatę mienia w całości i grzywnę w wysokości 10 tys. złotych. Sąd zmianę kwalifikacji prawnej czynu uzasadnił tym, że czyny oskarżonego nie godziły w podstawy bezpieczeństwa i obronności państwa, to bowiem nie wynikało z pisma przesłanego przez MSW, które określało stopień szkodliwości działalności szpiegowskiej. Ponadto uznano argumenty obrony, które między innymi podkreślały przyznanie się do winy już na pierwszym przesłuchaniu oraz złożenie obszernych wyjaśnień podczas postępowania przygotowawczego i sądowego (Dudziński, Połec, 1982c, s. 1; Olesiuk, 1982b; Wyrok Sądu WOW w Warszawie z dnia 13.02.1982, Sygn. akt: So. 23/82).

Jeżeli w kategoriach pozaprawnych można ocenić zmianę kwalifikacji prawnej i brak skazania B.Z. Walewskiego na karę śmierci, w porównaniu z innymi przypadkami skazań, na przykład zbiegłych dyplomatów PRL w latach 80. XX wieku, jako wyraz niebywałego szczęścia, to *post scriptum* jego historii będzie kolejnym łutem szczęścia w jego życiu. B.Z. Walewski, 11 czerwca 1985 roku, jako jedna z osób, zostanie wymieniony za M. Zacharskiego na sławnym „moście szpiegów”, Moście Glienicke (*Glienicker Brücke*), który łączy Poczdam i Berlin. Była to druga wymiana szpiegów na tym moście podczas zimnej wojny, jeżeli za pierwszą przyjmiemy wymianę R. Abła *vel* W. Fishera (radzieckiego szpiega działającego jako nielegal w USA) za F.G. Powersa (pilota amerykańskiego pojmanego po zestrzeleniu szpiegowskiego samolotu U-2 nad ZSRR) w 1962 roku (Bułhak, Pleskot, 2014, s. 401; Skubisz, 2021, s. 27).

2.5. Sprawa M. Piskorskiego

Mateusz Piskorski urodził się w 1977 roku. Studia z zakresu nauk politycznych ukończył na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego w 2001 roku, natomiast stopień naukowy doktora w dyscyplinie nauk politycznych uzyskał na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w

Poznaniu w 2011 roku. Jego specjalizacją naukową są systemy polityczne, o czym świadczy też tytuł doktoratu – *Samoobrona RP w polskim systemie partyjnym*. Jako nauczyciel akademicki pracował między innymi na Uniwersytecie Szczecińskim, Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki w Warszawie, Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Wyższej Szkole Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej im. Zygmunta Glogera w Wołominie i Wyższej Szkole Ekonomicznej w Stalowej Woli (*Profil naukowy...*, 2023).

Niewątpliwie jednak M. Piskorski najbardziej zwrócił na siebie uwagę nie tyle działalnością naukową, co polityczną. Według dziennikarza P. Witkowskiego, M. Piskorski pierwsze kroki w polityce stawiał, współtworząc takie niszowe stowarzyszenia neonazistowskie, jak *The Temple of Fullmoon* i *The Black Order*. W tym czasie ze znajomymi wydawał dwa czasopisma (ziny) zaliczane do faszyzujących, czyli „Odałę” i „Waderę”. Część osób wiąże czasopismo „Odała” z innym stowarzyszeniem, czyli neofaszystowskim i neopogańskim Stowarzyszeniem na Rzecz Tradycji i Kultury „Niklot”, w którego działalności uczestniczył też M. Piskorski. Niewątpliwie jednak M. Piskorski był członkiem redakcji czasopisma „Odała” (Pielużek, 2017; Witkowski, 2018). To on będzie tłumaczem broszury pt. „Narodowy socjalizm” autorstwa Brytyjczyka Davida W. Myatta, który w swoim życiu był pod wpływem różnych nurtów ideologicznych i religijnych, między innymi neonazizmu, okultyzmu, monastycyzmu i islamu.

W 1996 roku M. Piskorski wstąpił do Unii Społeczno-Narodowej odwołującej się w warstwie ideologicznej do Ruchu Nacjonalistów Polskich Zadruga (Szczepański, 1996, s. 326-333). Następnie zostanie członkiem Stronnictwa Narodowego, będzie współpracować z PSL, tworzyć Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, stanie się członkiem partii Samoobrona RP, posłem na Sejm z ramienia Samoobrony RP. Będzie również współtworzyć prawicową partię Libertas Polska i tworzyć prorosyjską partię Zmiana. W Rosji pierwszy raz pojawi się cztery lata przed tym, jak uzyska mandat posła. To tam miał możliwość poznania środowiska rosyjskich nacjonalistów i neopogan oraz neonazistowskiej partii Rosyjska Jedność Narodowa. W okresie, kiedy został już posłem, Rosja rozpoczęła działania mające zminimalizować negatywne skutki kolorowych rewolucji w państwach uznawanych jako jej strefa wpływów (Witkowski, 2018). Na ten okres datuje się też renesans myśli A. Dugina, która wykorzystywana jest przez władze rosyjskie do celów ideologicznych. Po ataku Rosji na Ukrainę w 2022 roku, to M.

Piskorski będzie tłumaczem książki A. Dugina pt. *Manifest Wielkiego Przebudzenia i pisma czasu wojny*, będzie też promował ją podczas publicznych spotkań. W czasie wyborów w byłych państwach ZSRR M. Piskorski udzielił się jako obserwator, dlatego wyjechał do takich nieuznawanych państw, jak Naddniestrzańska Republika Mołdawska, przebywał też na Krymie podczas inspirowanego przez Rosjan referendum, następnie uczestniczył w spotkaniach z władzami Donieckiej Republiki Ludowej podczas wyborów w Donbasie w 2014 roku (*Obserwował "wybory"...*, 2014; *Polski "obserwator"...*, 2014). Będzie też udzielał się w prorosyjskich mediach, takich jak rosyjska telewizja RT i agencja prasowa Sputnik.

18 maja 2016 roku M. Piskorski został zatrzymany przez ABW i w tym samym czasie do biura kierowanej przez niego partii Zmiana, w celu przeszukania, weszli inni funkcjonariusze tej służby. W czasie, kiedy trwało przeszukanie, M. Piskorskiemu przedstawiano z kolei zarzuty szpiegostwa. Według doniesień prasowych zatrzymanemu zarzucono działanie na rzecz rosyjskiego wywiadu, co wyrażało się przyjmowaniem korzyści majątkowych i realizacją zadań operacyjnych, a także promowaniem rosyjskich interesów i manipulowaniem nastrojami polskiego społeczeństwa (Krzymowski, 2016). Po prawie trzech latach M. Piskorski został zwolniony z aresztu za poręczeniem majątkowym o wartości 200 tys. zł (Woźnicki, 2019). Akt oskarżenia z zarzutami przedstawiono M. Piskorskiemu dopiero 20 kwietnia 2018 roku, czyli po ponad 23 miesiącach od dnia zatrzymania go przez ABW. Pierwszym zarzutem było stwierdzenie, że od 2009 roku do dnia zatrzymania brał on udział w działalności obcego wywiadu, którym miała być Federalna Służba Bezpieczeństwa i Służba Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej. Z kolei drugim zarzutem miało być stwierdzenie, że brał udział w działalności wywiadu ChRL od okresu bliżej nieustalonego (*Człowiek oskarżony o szpiegostwo...*, 2021).

Pierwszy zarzut oparto na kwalifikacji prawnej z art. 130 § 1 Kodeksu karnego w zbiegu z art. 18 § 1 Kodeksu karnego w związku z art. 256 § 1 Kodeksu karnego w związku z art. 65 § 1 Kodeksu karnego w związku z art. 49c pkt 3 Ustawy z 27 czerwca 1997 roku o partiach politycznych w związku z art. 11 § 2 Kodeksu karnego. Nie znając szczegółów uzasadnienia oraz pełnego stanu faktycznego danego organom ścigania, można spróbować interpretacji zapisu kwalifikacji. Przyjąć można roboczo, że organy ścigania zakładają, że M. Piskorski brał udział w działalności rosyjskiego wywiadu, wykonując przynajmniej jedno zadanie tego wywiadu w postaci publicznego

propagowania totalitarnego ustroju lub nawoływania do nienawiści w określonym w przepisie zakresie, czyniąc sobie z tego stałe źródło utrzymania, równocześnie przyjmując w imieniu partii (lub przekazując jej) środki finansowe lub wartości niepieniężne z naruszeniem przepisów określających źródła i warunki finansowania partii politycznych, czyli z naruszeniem art. 25 Ustawy z 27 czerwca 1997 roku o partiach politycznych. Art. 25 tejże Ustawy jest dosyć rozbudowany, ale ze względu na kontekst międzynarodowy można założyć, że chodzi o pozyskanie środków finansowych dla partii politycznej od osób niebędących obywatelami polskimi stale zamieszkującymi na terenie Polski, ewentualnie o pozyskanie środków od obywateli polskich, lecz z naruszeniem zasad ich ewidencji. Sama Prokuratura Krajowa informuje, że oskarżony „prowadząc zakrojoną na szeroką skalę działalność oraz wykorzystując swoją pozycję społeczną, zawodową i polityczną oraz kontakty wśród polityków i dziennikarzy krajowych i zagranicznych, oddziaływał na grupy społeczne w Polsce i za granicą. W Polsce i za granicą promował on cele polityczne Federacji Rosyjskiej. Próbując kształtować opinię publiczną poprzez prowokowanie antyukraińskiego nastawienia Polaków i antypolskiego nastawienia Ukraińców, dążył on między innymi do pogłębiania podziałów między Polakami i Ukraińcami i między Polską i Ukrainą”. Z kolei drugi zarzut oparto na kwalifikacji prawnej z art. 130 §1 Kodeksu karnego, co oznacza, że organy ścigania dysponują dowodami, które pozwalają im twierdzić, że M. Piskorski wykonał przynajmniej jedno zadanie na rzecz chińskiego wywiadu (zob. *Akt oskarżenia przeciwko...*, 2018).

Pewne wyjaśnienie na temat jedynie niektórych wątków finansowych ukazuje tekst autorstwa W. Cieśli, w którym wskazano, że przez Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych (ECAG), jedną z instytucji, którą założył w 2007 roku i kierował M. Piskorski, miały przechodzić środki finansowe pochodzące z Rosji. Mimo wszystko warto zwrócić uwagę, że ECAG było jedną z wielu instytucji, przez które przechodziły rosyjskie pieniądze, przez cały polski system finansowy miało bowiem przejść przeszło 9 mln dolarów, a przez unijny około 21 mld dolarów w okresie 2012-2014. Dane te zebrano dzięki międzynarodowemu śledztwu dziennikarskiemu prowadzonemu przez grupę roboczą *Organised Crime and Corruption Reporting Project* (OCCRP) i ponad trzydziestu redakcji dziennikarskich ze świata (Cieśla, 2017).

W środkach społecznego przekazu podnoszono wątpliwości dotyczące sposobu stosowania aresztu oraz treści zarzutów w stosunku do byłego polityka Samoobrony. W

pierwszym przypadku wskazywano, że M. Piskorski przebywał ponadprzeciętnie długo w areszcie bez formalnego aktu oskarżenia. Poseł niezrzeszony Janusz Sanocki w interpelacji sejmowej z 2017 roku napisze: „aresztuje się człowieka będącego osobą publiczną, politykiem jawnie deklarującym swoje prorosyjskie poglądy, a następnie ABW przez 17 miesięcy nie potrafi dostarczyć dowodów jego szpiegowskiej działalności, a prokuratura nie potrafi postawić aktu oskarżenia” (Sanocki, 2017). W drugim przypadku wskazywano natomiast, że zarzuty przedstawione przez ABW są dosyć wątpliwe i nierealizujące znamion brania udziału w obcym wywiadzie na gruncie art. 130 Kodeksu karnego. Trudno bowiem sam fakt prezentowania poglądów prorosyjskich i rosyjskiej racji stanu uznać za wyczerpanie znamion brania udziału w obcym wywiadzie. Żeby mieć taką możliwość, trzeba zaprezentować dowody, które świadczyłyby o fakcie umyślnej realizacji zadania na rzecz obcego wywiadu, nawet sam fakt spotkania się z funkcjonariuszami służb wywiadowczych nie stanowi jeszcze wypełnienia znamion brania udziału w obcym wywiadzie, a nawet zgłaszania gotowości działania na jego rzecz.

Przypadek M. Piskorskiego, niezależnie od oceny relewantności jego czynów na gruncie prawa karnego, uwidoczni główne problemy dla bezpieczeństwa państwa w kontekście szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej. Do nich można zaliczyć: (1) hybrydowe działania obcych państw w oparciu o dezinformację i agenturę wpływu, (2) wykorzystywanie instytucji i stosunków kulturalnych do prowadzenia działalności szpiegowskiej przez obce państwa, (3) wykorzystywanie instytucji i stosunków gospodarczych do prowadzenia działalności szpiegowskiej przez obce państwa.

Agresja Rosji na Ukrainę w 2014 i 2022 roku, ingerencja w referenda i wybory państw zachodnich, zewnętrzna mobilizacja ruchów antysystemowych w państwach zachodnich wskazują, że wyzwaniem dla systemów prawnych będzie próba kryminalizacji różnych form dezinformacji, szczególnie motywowanej przez wroga państwa. Na oddziaływanie Chin za pomocą instytucji i stosunków kulturalnych oraz gospodarczych zwrócili uwagę w swoich publikacjach i analizach medialnych między innymi S. Czubkowska i T. Piątek (Czubkowska, 2022; *Kochankowie roku...*, 2022; *Sylwia Czubkowska...*, 2023). Z kolei na wykorzystywanie instytucji i stosunków gospodarczych, ze szczególnym uwzględnieniem rosyjskich służb wywiadowczych, zwrócili uwagę w różnych publikacjach T. Piątek i G. Rzeczkowski (Piątek, 2017; Rzeczkowski, 2019; Piątek, 2022). Można zatem przyjąć, że działalność szpiegowska ze strony, chociażby,

Rosji będzie intensyfikowana nie tylko za pomocą nowych technologii i dezinformacji, ale też przy pomocy przedsiębiorstw jako instytucji przykrycia, zakładanych i rozwijanych w państwach zachodnich. Model osobowych powiązań w tego typu działalności w sposób przekonujący przedstawił między innymi G. Rzeczkowski w książce pt. *Obcym alfabetem*.

2.6. Podsumowanie

Głównym celem tej części tekstu była chęć zaprezentowania wybranych studiów przypadków osób skazanych lub podejrzewanych o działalność szpiegowską w Polsce. Analiza czterech przypadków z różnych okresów miała za zadanie pogłębienie analizy problematyki zjawiska szpiegostwa podjętej w poprzedniej części dysertacji. Do analizy wybrano zarówno przypadki znane już w badaniach nad szpiegostwem oraz w przekazach popularnonaukowych (Sprawy małżeństwa M. i S. Preissów i B.Z. Walewskiego), jak i te mniej znane (Sprawa „Polimexu”). Ponadto do analizy wybrano zarówno sprawy będące bezdyskusyjne z punktu widzenia kryminologicznego i karnomaterialnego (Sprawy małżeństwa M. i S. Preissów i B.Z. Walewskiego), jak i sprawy niespełniające takich warunków (Sprawy „Polimexu” i M. Piskorskiego).

Niewątpliwie duże znaczenie dla percepcji poszczególnych spraw ma kontekst historyczny tych zdarzeń, który z kolei można powiązać z dynamiką systemu politycznego. Inaczej należy bowiem rozpatrywać przypadek „Polimexu”, a inaczej nawet przypadki M. i S. Preissów i B.Z. Walewskiego, które również wystąpiły w okresie państwa demokracji ludowej. Wynika to z faktu, że okres stalinizmu w Polsce charakteryzował się najwyższym poziomem represyjności, która była możliwa między innymi w związku z nadużywaniem prawa do eliminacji przeciwników politycznych i „wrogów ludu”. Z tego wynika rozróżnienie analizowanych przypadków „Polimexu”, M. i S. Preissów i B.Z. Walewskiego, z których pierwszy może obrazować nadużycia w systemie organów śledczych i sądownictwa w kontekście działalności antypaństwowej. Z kolei przypadek bardziej współczesny, czyli M. Piskorskiego, prezentuje problemy stosowania odpowiedniej taktyki kryminalnej w zwalczaniu działalności szpiegowskiej oraz uwidocznia wyzwania stojące przed służbami w związku z nowymi formami oddziaływania zewnętrznego państw obcych.

Zjawiska szpiegostwa nie byłoby bez samych ludzi, dlatego też nieodłącznym problemem działalności szpiegowskiej są motywacje jego uczestników. O ile

stosunkowo łatwo wytłumaczyć działalność szpiegowską funkcjonariuszy obcych wywiadów, nie licząc motywacji do pracy w wywiadzie, o tyle nie zawsze tak samo da się to uczynić w przypadku wskazania motywacji osób oddających usługi obcym wywiadam.

Syntezyząc, i zarazem dostosowując do nowych warunków społeczno-politycznych, badania W. Białowas, S. Hoca i S. Pikulskiego, można przyjąć, że do głównych przesłanek motywacyjnych podjęcia się działalności szpiegowskiej zalicza się korzyści majątkowe. Mniejsze znaczenie mają przesłanki o charakterze politycznym lub ideologicznym oraz te związane z osobistymi urazami czy krzywdami. Mimo że w badaniach przywołanych osób przesłanki psychologiczne nie są na pierwszym miejscu, to warto zwrócić uwagę na spostrzeżenia poczynione przez U.M. Wilder, która wymienia takie psychologiczne aspekty osobowości, jak: (1) podatność na poszukiwanie intensywnych wrażeń wraz z podejmowaniem ryzykownych działań, (2) inklinacje narcystyczne lub nawet wprost narcystyczne zaburzenie osobowości, (3) inklinacje do dominacji i kontroli. Skupiając się na sprawach M. i S. Preissów i B.Z. Walewskiego, wprost można wskazać, że głównymi przesłankami dla podjęcia się działalności szpiegowskiej przeciw Polsce były korzyści majątkowe. Tezy tej nie obalają nawet wyjaśnienia złożone przez samych Preissów, którzy pierwsze, co podkreślali, to że w różny sposób byli szantażowani przez niemieckie służby, w dalszej kolejności natomiast twierdzili, że otrzymywali od tych służb wynagrodzenia będące rekompensatą kosztów podróży, na przykład, do Polski. W ocenie tych wyjaśnień trzeba bowiem wziąć pod uwagę fakt, że oskarżeni nie są zobowiązani do mówienia prawdy, a akcentowanie korzyści majątkowej w wyjaśnieniach może być potraktowane jako przesłanka znacząco obciążająca przy sądowym wymiarze kary za szpiegostwo. Podobnie można potraktować wyjaśnienia B.Z. Walewskiego, który zeznał, że podjął współpracę z wywiadem USA między innymi z chęci przeżycia przygody. Ze względu na zebrany materiał i ocenę trybu życia B.Z. Walewskiego należy jednak przyjąć, że główną przesłanką jego działania były korzyści majątkowe, które podwyższały jakość jego życia jako urzędnika w PRL. Niewątpliwie jednak trzeba wskazać, że nawet przy przyjmowaniu korzyści musi u tych osób występować szczególny rodzaj podatności psychologicznej, bowiem nie każda osoba gotowa jest podejmować ryzyko działalności szpiegowskiej za pieniądze.

Można przyjąć zatem, że pewnymi okolicznościami sprzyjającymi werbunkowi przez wywiady różnych państw są: (1) oferowanie korzyści osobistych i finansowych, (2)

wyszukiwanie osób wedle odpowiedniego klucza osobowościowego (np. poczucie bycia potrzebnym werbowanych, wzbudzanie wyjątkowości u werbowanych, tworzenie aury tajemniczości i uczestnictwa w czymś wyjątkowym), (3) wyszukiwanie osób mających problemy prawne, (4) powoływanie się na przesłanki ideologiczne (z tym zastrzeżeniem, że należy je rozumieć dosyć szeroko – zainteresowanie językiem, kulturą, poglądy antysystemowe w stosunku do własnego państwa, zaangażowanie w różne ruchy społeczno-polityczne).

Bibliografia

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- *Akt oskarżenia przeciwko Zbyszyńskiemu Zygmuntowi, Dymitrowiczowi Wacławowi, Nakoniecznikow-Klukowskiemu Tadeuszowi, Thiememu Bohdanowi, Grudzińskiemu Mieczysławowi z dnia 9 lutego 1949 roku (1949)*, Warszawa: Departament Śledczego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- *Akt oskarżenia przeciwko Ziółkowskiemu Bolesławowi i Lipczeńskiemu Władysławowi z dnia 14 maja 1949 roku (1949)*, Warszawa: Departament Śledczego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- *Akt oskarżenia w sprawie przeciwko Bogdanowi-Zenonowi Walewskiemu s. Marcelego podejrzanemu o przestępstwo z art. 122kk z dnia 20.01.1982 (1982)*, Warszawa: Naczelna Prokuratura Wojskowa.
- BREJTKOPF Andrzej (1982), *Protokół przesłuchania w charakterze świadka Edwarda Karonia z dnia 4 stycznia 1982 roku*, Warszawa: Buro Śledcze MSW.
- DUDZIŃSKI A. (b.d.) (1982), *Informacja z dnia 12.02.1982* [Z klauzulą: Tajne specjalnego przeznaczenia], Warszawa.
- DUDZIŃSKI A. (b.d.), POŁEĆ H. (b.d.) (1982a), *Informacja z dnia 09.02.1982* [Z klauzulą: Tajne specjalnego przeznaczenia], Warszawa.
- DUDZIŃSKI A. (b.d.), POŁEĆ H. (b.d.) (1982b), *Informacja z dnia 10.02.1982* [Z klauzulą: Tajne specjalnego przeznaczenia], Warszawa.
- DUDZIŃSKI A. (b.d.), POŁEĆ H. (b.d.) (1982c), *Informacja z dnia 13.02.1982* [Z klauzulą: Tajne specjalnego przeznaczenia], Warszawa.
- GRYBOŚ J. (b.d.), ZAJĄC E. (b.d.), WOŁODŹKO M. (b.d.), *oprac. (1978), Sprawa operacyjnego rozpoznania kryptonim "KŁUSOWNICY"*, Warszawa: Oddział Kadry i Szkolenia Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej.
- JANAS Adam (1981a), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 19 marca 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981b), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 21 marca 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981c), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 23 marca 1981 roku (przesłuchanie rozpoczęte o godz. 10.05)*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981d), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 23 marca 1981 roku (przesłuchanie rozpoczęte o godz. 13.00)*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981e), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 25 marca 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981f), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 27 marca 1981 roku (przesłuchanie rozpoczęte o godz. 10.00)*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981g), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 28 marca 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.

- JANAS Adam (1981h), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 30 marca 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981i), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 2 kwietnia 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981j), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 3 kwietnia 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981k), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 18 maja 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981l), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 20 maja 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981m), *Protokół przesłuchania w charakterze świadka Henryka Łaszczka z dnia 24 września 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- JANAS Adam (1981n), *Protokół przesłuchania w charakterze świadka Janusza Symonidesa z dnia 15 września 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- KUCHARENKO Jerzy (1981a), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 8 kwietnia 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- KUCHARENKO Jerzy (1981b), *Protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego Bogdana Zenona Walewskiego z dnia 16 kwietnia 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- KWIATKOWSKI Marian (1981), *Protokół przesłuchania w charakterze świadka Tadeusza Niewiadomskiego z dnia 27 maja 1981 roku*, Warszawa: Biuro Śledcze MSW.
- *Pismo B. Ziółkowskiego do Naczelnej Prokuratury W.P z dnia 14 maja 1956 roku (1956)* Warszawa.
- *Postanowienie o zmianie przedstawionych zarzutów z dnia 6 stycznia 1982 roku dotyczące Bogdana Walewskiego /Sygn. Akt V Pn. śl. 2/81/ (1982)*, Warszawa: Prokuratur Naczelnej Prokuratury Wojskowej.
- *Protokół zatwierdzenia aktu oskarżenia przeciwko Ziółkowskiemu Bolesławowi i Lipczeńskiemu Władysławowi z dnia 14 września 1949 roku (1949)*, Warszawa: Naczelna Prokuratura Wojskowa.
- *Protokół przesłuchania biegłego [Jana Kałka] z dnia 12 kwietnia 1949 roku*, Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- *Protokół przesłuchania podejrzanego [Bohdana Thieme] z dnia 25 lutego 1948 roku*, Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- *Protokół przesłuchania podejrzanego [Bolesława Ziółkowskiego] z dnia 22 marca 1949 roku (pismo odręczne)*, Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- *Protokół przesłuchania podejrzanego [Bolesława Ziółkowskiego] z dnia 24 marca 1949 roku (pismo odręczne)*, Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- *Protokół przesłuchania podejrzanego [Bolesława Ziółkowskiego] z dnia 28 marca 1949 roku (pismo odręczne)*, Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 4 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 5 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 27 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 30 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 17 kwietnia 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 11 maja 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Bohdana Thieme] z dnia 25 lutego 1948 roku, Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Bolesława Ziólkowskiego] z dnia 22 marca 1949 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Bolesława Ziólkowskiego] z dnia 24 marca 1949 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Bolesława Ziólkowskiego] z dnia 28 marca 1949 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 4 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 5 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 27 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 30 marca 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 17 kwietnia 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- Protokół przesłuchania podejrzanego [Zygmunta Zbyszyńskiego] z dnia 11 maja 1948 roku (pismo odręczne), Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

- Protokół zatwierdzenia aktu oskarżenia *przeciwko Ziółkowskiemu Bolesławowi i Lipceńskiemu Władysławowi z dnia 14 września 1949 roku* (1949), Warszawa: Naczelna Prokuratura Wojskowa.
- Protokół przesłuchania biegłego [Jana Kałka] z dnia 12 kwietnia 1949 roku, Warszawa: Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.
- *Rozprawa sądowa w Okręgowym Sądzie Wojskowym w Warszawie w dniu 09 stycznia 1978 roku*, Warszawa: MSW, Departament II (IPN BU 01304/161).
- SAREWICZ Zdzisław (1982), *Informacja dot. agenta wywiadu amerykańskiego Bogdana Walewskiego* (1982), Warszawa: Departament II MSW.
- SZPILSKI Jan (1981a), *Protokół przesłuchania w charakterze świadka Jadwigi Walewskiej z dnia 8 czerwca 1981 roku*, Warszawa: Naczelna Prokuratura Wojskowa.
- SZPILSKI Jan (1981b), *Protokół przesłuchania w charakterze świadka Mariana Dobrosielskiego z dnia 6 października 1981 roku*, Warszawa: Naczelna Prokuratura Wojskowa.
- *Wyciąg z protokołu przesłuchania świadka „K” z 13 maja 1977 roku*, [w:] GRYBOŚ J. (b.d.), ZAJĄC E. (b.d.), WOŁODŹKO M. (b.d.), *oprac.* (1978), *Sprawa operacyjnego rozpoznania kryptonim "KŁUSOWNICY"*, Warszawa: Oddział Kadr i Szkolenia Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej.

ŹRÓDŁA PRAWA

- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. 1946 nr 30 poz. 192 ze zm.).
- Dekret z dnia 26 października 1949 r. *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* (Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - *Kodeks karny* (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. *o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. *o amnestii* (Dz.U. 1956 nr 11 poz. 57).
- Dekret z dnia 26 października 1949 r. *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej* (Dz.U. 1949 nr 55 poz. 437).

ORZECZENIA

- *Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 16 marca 1950 roku* (Sn. Odw. S. 3825/49).
- *Postanowienie o zastosowaniu amnestii z 5 maja 1956 roku* [dot. Ziółkowskiego Bolesława] (1956), Wojskowy Sąd Garnizonowy: Warszawa.
- *Postanowienia Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 10 sierpnia 1955 roku* (Zg. Og. 874/55).
- *Uzasadnienie do wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie z dnia 18 stycznia 1978 roku* (So. 277/77).
- *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1957 roku* (sygn. akt. I.KRn.1025/56).

- Wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie z dnia 18 stycznia 1978 roku (So. 277/77).
- Wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie z dnia 13 lutego 1982 roku (Sygn. akt: So. 23/82).
- *Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 28 października 1950 roku* (Materiały Wydziału „C” WUSW Gdańsk nr K-976).
- Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z 14 października 1949 roku (Sr. 1517/49).

MONOGRAFIE

- BUŁHAK Władysław, PLESKOT Patryk (2014), *Szpiedzy PRL-u*, Kraków: Znak.
- CZUBKOWSKA Sylwia (2022), *Chińczycy trzymają nas mocno*, Warszawa: Znak.
- JAWORSKI Paweł (2009), *Marzyciele i oportuniści. Stosunki polsko-szwedzkie w latach 1939–1945*, Warszawa: IPN.
- PIĄTEK Tomasz (2017), *Macierewicz i jego tajemnice*, Warszawa: Arbitror.
- PIĄTEK Tomasz (2022), *Kaczyński i jego pajęczyna*, Warszawa: Arbitror.
- PIELUŻEK Marcin (2017), *Obrazy świata w komunikacji polskiej skrajnej prawicy*, Kraków: Libron
- RZECZKOWSKI Grzegorz (2019), *Obcym alfabetem*, Warszawa: Arbitror.
- SKÓRA Wojciech, SKUBISZ Paweł, red. (2016), *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku. Tom 3*, Szczecin: IPN Szczecin.
- SŁOWIAK Jarema (2021), *Wielka improwizacja. Delegacja Polska w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach w latach 1954-1973*, Szczecin: IPN.

ARTYKUŁY W PRACACH POD REDAKCJĄ

- SKUBISZ Paweł (2016), Płotka w sieci. Bogdan Walewski, czyli polski dyplomata i amerykański szpieg, [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku. Tom 3*, red. SKÓRA Wojciech, SKUBISZ Paweł, Szczecin: IPN Szczecin.

ARTYKUŁY NAUKOWE W CZASOPISMACH

- PALMER Raymond (1994), *Felix Kersten and Count Bernadotte: A Question of Rescue*, "Journal of Contemporary History", vol. 29, no. 1.
- SKUBISZ Paweł (2021), *SB kontra CIA. Służba Bezpieczeństwa wobec szpiegowskiej działalności Bogdana Walewskiego*, „Biuletyn IPN”, nr 5.
- SZCZUROWSKI Jerzy (2016), *Sven Norrman- szwedzki kurier*, „Maszyny Elektryczne - Zeszyty Problemowe”, nr 4.

ARTYKUŁY PUBLICYSTYCZNE

- *Agent wywiadu USA na ławie oskarżonych* (1982), „Żołnierz Wolności”, 10.02.1982.
- *Co interesowało CIA?* (1982), „Życie Warszawy”, 11.02.1982.

- *Drugi dzień procesu agenta wywiadu USA* (1982), „Żołnierz Wolności”, 11.02.1982.
- KOLIŃSKA Krystyna (1976), *Przypomnienie sprawy*, „Stolica” (Ilustrowany tygodnik), nr 12.
- KROLL Bogdan (1968), »*Sprawa szwedzka*« w świetle dokumentów, „Stolica” (Ilustrowany tygodnik), nr 50-51.
- LATOSZEK Janusz (1978), *Dobrana para RFN-owskich szpiegów*, „Życie Warszawy”, 19.01.1978.
- OLESIUK Bożena (1982a), *Droga zdrady*, „Życie Warszawy”, 10.02.1982.
- OLESIUK Bożena (1982b), *Wyrok w procesie Bogdana Walewskiego*, „Życie Warszawy”, 15.02.1982.
- PAPAY Roman (1968), »*Sprawy szwedzkiej*« – ciąg dalszy, „Stolica” (Ilustrowany tygodnik), nr 44.
- *Przedstawiciele obcych koncernów i urzędnicy „Polimexu” skazani za sabotaż i wywiad gospodarczy*, „Rzeczpospolita”, 16.10.1949.
- RADZYŃSKI Tadeusz (1968), »*Sprawa szwedzka*«, „Stolica” (Ilustrowany tygodnik), nr 34.
- *Sabotażyści i agenci obcych wywiadów narazili Skarb Państwa na milionowe straty* (1949), „Życie Warszawy”, 15.10.1949.
- SALECKI Jerzy A. (1982a), *Chciwość i zdrada*, „Trybuna Ludu”, 10.02.1982.
- SALECKI Jerzy A. (1982b), *Portfel dla Boba Waltersa*, „Trybuna Ludu”, 11.02.1982.
- SALECKI Jerzy A. (1982c), *Przed wyrokiem*, „Trybuna Ludu”, 13-14.02.1982.
- SZCZEPAŃSKI Tomasz (1996), *Współczesne neopogaństwo polskie*, „Frona”, nr 6.
- *Śledztwo przeciwko B. Walewskiemu* (1981), „Trybuna Ludu”, 31.12.1981.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- *Akt oskarżenia przeciwko Mateuszowi P. – przewodniczącemu partii Zmiana* (2018), <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/akt-oskarzenia-przeciwko-mateuszowi-p--przewodniczacemu-partii-zmiana>, 11.03.2022.
- CIEŚLA Wojciech (2017), *Operacja „Laundromat”. 21 mld brudnych dolarów z Rosji*, <https://www.newsweek.pl/biznes/w-newsweeku-operacja-laundromat-21-mld-brudnych-dolarow-z-rosji/53cc2yd>, 12.03.2023.
- *„Człowiek oskarżony o szpiegostwo był tłumaczem pierwszej damy”. Odpowiedź Kancelarii Prezydenta* (2021), <https://tvn24.pl/polska/mateusz-piskorski-oskarzony-o-szpiegostwo-na-rzecz-rosji-na-zdjeciach-obok-agaty-kornhauser-dudy-odpowiedz-kancelarii-prezydenta-5633182>, 11.03.2023.
- EKDAHL Sven (2011), *Warszawasvenskarna — „Szwedzkie koneksje”. Källor från 1942-1945 i Auswärtiges Amts arkiv i Berlin*, „Polsk – skandinaviska möten”, vol. 26, <https://journals.lub.lu.se/sl/article/view/9869/8325>, 12.03.2023.
- *Kochankowie roku tygrysa czyli chińskie wpływy, restauracje i galer* (2022), <https://www.youtube.com/watch?v=nWajH2tcZqg>, 12.03.2023.
- KRZYMOWSKI Michał (2016), *Robił to jawnie*, <https://www.newsweek.pl/mateusz-piskorski-kulisy-zatrzymania-rosyjskiego-szpiega/wclp478>, 18.02.2023.
- MALM Sara (2015), *The Swedes who told the world about the Holocaust: Forgotten heroes of WWII who were sentenced to death for smuggling proof of Nazi murders out of Poland*, <https://www.dailymail.co.uk/news/article-2877647/The-Swedes->

told-world-Holocaust-Forgotten-heroes-WWII-sentenced-death-smuggling-proof-Nazi-murders-Poland.html, 12.03.2023.

- *"Małżonkowie wywiadu"* (Seria filmów dokumentalnych TVP: Szpiedzy) (2018), <https://szczecin.tvp.pl/35683502/szpiedzy-malzonkowie-wywiadu>, 10.05.2020.
- NYGÅRDS Olle (2015), *Svenska direktörer var hemliga kurirer*, <https://www.svd.se/a/1ef087b2-d931-45c4-ac1f-2400d589b9c2/svenska-direktorer-var-hemliga-kurirer>, 12.03.2023.
- *Obserwował "wybory" w Donbasie. Były poseł Samoobrony chwali się wizytą u separatystów* (2014), <https://tvn24.pl/swiat/obserwowal-wybory-w-donbasie-byly-posel-samoobrony-chwali-sie-wizyta-u-separatystow-ra484376-3415869>, 12.03.2023.
- *Polski "obserwator" wychwala referendum. "Piskorski to znany faszysta i antysemita"* (2014), <https://tvn24.pl/swiat/polski-obserwator-wychwala-referendum-piskorski-to-znany-faszysta-i-antysemita-ra408568-3353968>, 12.03.2023.
- *Profil naukowy Mateusza Piskorskiego* (2023), <https://nauka-polska.pl/#/profile/scientist?id=235038&k=d6uthb>, 11.03.2023.
- SANOCKI Janusz (2017), *Interpelacja nr 16621 do ministra - członka Rady Ministrów, koordynatora służb specjalnych w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy ABW z dnia 21 października 2017 roku*, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=513750BA>, 10.03.2023.
- *Sylwia Czubkowska i Tomasz Piątek o chińskich wpływach w Polsce* (2023), <https://www.youtube.com/watch?v=qyQQZBqk20c>, 12.03.2023.
- WITKOWSKI Przemysław (2018), *Żywot Mateusza*, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/zywot-mateusza-witkowski-piskorski/>, 12.03.2023.
- WOŹNICKI Łukasz (2019), *Po blisko trzech latach Mateusz Piskorski wychodzi z aresztu*, <https://wyborcza.pl/7,75398,24787888,po-blisko-trzech-latach-mateusz-piskorski-wychodzi-z-aresztu.html>, 18.02.2023.

INNE ŹRÓDŁA

- MICHALSKA Hanna, *et al.* (1988), *Słownik uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939-1945. Poległe i zmarłe w okresie okupacji niemieckiej*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- *Rola i zadania Grupy Operacyjnej „Wisła” oraz jej funkcjonowanie w Moskwie w latach 1970-1990. Działalność Grupy KGB „Narew” w Warszawie* (2013), [w:] *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970-1990. Próba bilansu* (2013), Warszawa: Centralny Ośrodek Szkolenia ABW.
- *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970-1990. Próba bilansu* (2013), Warszawa: Centralny Ośrodek Szkolenia ABW.

Zakończenie

Zakres przedmiotowy problemu badawczego w pracy dotyczył karnomaterialnych i kryminologicznych aspektów szpiegostwa w Polsce od 1946 roku. Za kategorię szpiegostwa przyjęto nie tylko takie doktrynalne określenie czynu, ale też czyny, które związane są ze zdradą ojczyzny, zdradą dyplomatyczną i dezinformacją wywiadowczą. Zabieg ten miał na celu ukazanie złożoności zjawiska szpiegostwa, które na gruncie rozwiązań innych państw może przybierać różne formy kryminalizacji. Z kolei ujęcie historyczne, uwzględniające różne stany prawne od lat 40. XX wieku, miało na celu wykazanie diachronicznej logiki procesów prawnych w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej.

Pracę podzielono na sześć głównych rozdziałów, z których pierwszy dotyczył zagadnień ogólnych, głównie kategoryalnych i terminologicznych, kolejne cztery – kwestii karnomaterialnych (w tym Projekt zmian zakresu kryminalizacji szpiegostwa z 2023 roku) – a ostatni zagadnień kryminologicznych z uwzględnieniem czterech studiów przypadków. Oprócz karnomaterialnej charakterystyki działalności szpiegowskiej na gruncie polskim, obejmującej różne stany prawne, w pracy uwzględniono syntetyczne studium komparatystyczne, prezentujące regulacje prawne wybranych państw skandynawskich i bałkańskich. Ustalenia z analizy komparatystycznej w pewnym stopniu wykorzystane zostały do przedstawienia postulatów *de lege ferenda* w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej w Polsce.

W celu sprecyzowania zakresu przedmiotowego analizy i ostatecznej prezentacji wniosków w tekście przedstawiono następujące pytania badawcze:

(1) *W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce?*

(1.1.) *W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce w okresie 1946-1969?*

Analiza w tekście wykazała, że zauważalny jest wpływ ustawodawstwa przedwojennego na strukturę i znamiona czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej w stanie prawnym 1946-1969. Przejawia się to między innymi przejęciem interpretacji niektórych znamion z poprzedniego stanu prawnego. Niewątpliwie rozwiązania prawne z Dekretu z 1946 roku oraz praktyka funkcjonowania organów ścigania i sądownictwa tego okresu cechują się wysokim stopniem represyjności, szczególnie widać to w okresie stalinizmu w Polsce.

Powszechnie przyjmuje się, że znamiona przestępstwa szpiegostwa w Dekrecie z 1946 roku charakteryzują się większym poziomem lapidarności. Ocena ta dotyczy między innymi znamion czasownikowych, charakteru wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów oraz kategorii szkody. Mimo że w ówczesnej doktrynie wskazywano na fakt powiązania ze szpiegostwem znamion wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów z kategoriami tajemnicy państwowej i wojskowej, co miało utrudniać efektywne ściganie szpiegostwa, to szeroka interpretacja tych znamion dawała duże możliwości stosowania sankcji wobec osób, które w innych warunkach politycznych nie odpowiadałyby karnie za szpiegostwo. Porównując rozwiązania prawne z Dekretu z 1946 roku z obecnym stanem prawnym, można wskazać, że szerszą ochronę przed działalnością szpiegowską w ówczesnym stanie prawnym osiągnięto też, między innymi, za pomocą kryminalizacji przygotowania. Formę stadialną przygotowania skryminalizowano obok znamienia „gromadzenia” (art. 7), które zaliczyć można do *sui generis* przygotowania. Co ciekawe, w przeciwieństwie do kolejnych stanów prawnych, przepisy z tego okresu nie kryminalizowały wprost organizowania i kierowania działalnością szpiegowską. W sytuacji rozpoznania tego typu czynności sprawcy, odpowiadał on za przygotowanie do szpiegostwa (art. 13).

Rozwiązania prawne z tego okresu dawały szeroką możliwość reakcji karnej na wszelkie działania antypaństwowe, w tym na szeroko rozumianą działalność szpiegowską. Obok rozwiązań karnomaterialnych, należy podkreślić szczególny rodzaj praktyk organów ścigania i sądownictwa w ówczesnym okresie, które w sposób ekstensywnie reagowały na wszelką działalność antypaństwową. W szczególny sposób uwidocznia to okres stalinizmu w Polsce, w którym znacząco nadużywano prawa w stosunku do osób podejrzanych. Nie bez znaczenia był fakt, że sprawy cywili, dotyczące przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, toczyły się przed sądami

wojskowymi (wojskowymi sądami rejonowymi) do 1955 roku. Regulacje prawne, kryminalizujące działalność antypaństwową, wykorzystywano też do eliminacji i represjonowania przeciwników Polski Ludowej.

(1.2.) W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce w okresie 1970-1989?

Analiza w tekście wykazała, że zauważalny jest wpływ ustawodawstwa przedwojennego oraz powojennego na strukturę i znamiona czynów zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej w stanie prawnym w latach 1970-1997. Przejawia się to między innymi przejęciem interpretacji niektórych znamion czynów związanych z poprzednimi stanami prawnymi. Niewątpliwie cechą charakterystyczną kryminalizacji przestępstw przeciwko interesom politycznym Polski jest wysoki stopień ich penalizacji, co znacząco nie zmieniło się w porównaniu z poprzednim stanem prawnym.

W porównaniu z poprzednim stanem prawnym ustawodawca dokonał konsolidacji rozproszonych przepisów, które można zaliczyć do grupy przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu lub przestępstw przeciwko państwu, w tym przestępstw zaliczanych do szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej.

W rozwiązaniach z okresu 1970-1997 pojawiły się nowe znamiona. Istotne znaczenie ma wprowadzenie znamienia obcego wywiadu, co wpłynęło na zakres stosowania przepisu. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że w poprzednim stanie prawnym w znamionach szpiegostwa nie wskazano, na czyją rzecz mają być przekazywane wiadomości stanowiące tajemnicę państwową lub wojskową. Wskazano jedynie, że działanie takie ma być czynione na szkodę Polski. Przy zmianie zakresu kryminalizacji szpiegostwa zrezygnowano ze szczególnych cech wiadomości przekazywanych obcemu wywiadowi. Uwzględniono zatem uwagi czynione przez doktrynę w zakresie trudności kwalifikacji wiadomości do poszczególnych rodzajów tajemnic. Tym zabiegiem *de facto* zwiększono zakres kryminalizacji szpiegostwa, nie była bowiem już ważna cecha informacji, a sam fakt przekazywania ich obcemu wywiadowi. W zmianach uwzględniono też uwagi doktryny dotyczące braku kryminalizacji organizowania i kierowania działalnością szpiegowską w stanie prawnym w latach 1946-1969.

W stanie prawnym funkcjonującym w okresie 1970-1997 wprowadzono kryminalizację zdrady ojczyzny, która w jednej ze swojej postaci *de facto* objęła szczególną formę szpiegostwa polegającą na działaniu sprawcy na rzecz obcego wywiadu i godzącego tym samym w podstawy bezpieczeństwa lub obronności Polski. Zmieniono zatem wcześniejsze rozwiązania dotyczące kryminalizacji szpiegostwa w postaci tak zwanego przejścia na stronę wroga. Zamierzonym lub niezamierzonym skutkiem tego rozwiązania było to, że w sytuacji, gdy wiadomości przekazywane obcemu wywiadowi miały większe znaczenie, można było stosować nie art. 124 (szpiegostwo) a art. 122 (zdrada ojczyzny) Kodeksu karnego z 1969 roku.

Podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, kryminalizacją objęto przygotowanie do grupy przestępstw antypaństwowych (m.in. szpiegostwa, zdrady ojczyzny i zamachu stanu).

Ustawodawca w nowych rozwiązaniach prawnych z zakresu przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym próbował uchwycić nowe warunki społeczno-polityczne państwa ludowego. Stwierdzić należy, że mimo zmian w kryminalizacji działalności szpiegowskiej, utrzymano szeroką możliwość reakcji karnej na wszelkie działania antypaństwowe. Niewątpliwie praktyka funkcjonowania organów ścigania i sądownictwa tego okresu podlega zmianom i jest uzależniona od mobilizacji działań antysystemowych oraz trendów politycznych w strukturach PZPR i władzy państwowej PRL. Nie można jednak tego okresu przyrównywać do okresu jaskrawych nadużyć w wymiarze sprawiedliwości w Polsce do połowy lat 50. XX wieku.

(1.3.) W jakim zakresie rozwiązania prawne dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej są efektywne w ściganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw w Polsce w okresie od roku 1990 do chwili obecnej?

Warto zwrócić uwagę, że w okresie III RP funkcjonowały dwa różne Kodeksy karne, a z nowym stanem prawnym mamy do czynienia od 1998 roku. Mimo zmian kodeksowych, przepis dotyczący szpiegostwa w Kodeksie karnym z 1997 roku wpisuje się w sposób istotny w diachroniczną logikę procesów prawnych w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej. Mimo zmian, logika kryminalizacji działalności szpiegowskiej jest tożsama, bowiem tak, jak w poprzednim, tak i w obecnym

stanie prawnym kryminalizowana jest sytuacja brania udziału (albo działania na jego rzecz), z tym zastrzeżeniem, że w stanie prawnym obowiązującym dookreślono, że chodzi o działalność przeciw Polsce.

Wbrew dyskusjom na temat trudności w stosowaniu przepisu przez polskie służby wywiadowcze, ze względu na takie ograniczenia, jak wskazanie wywiadu, działania przeciwko Polsce lub określenia przekazywanych informacji jako mogących wyrządzić szkodę, należy stwierdzić, że kryminalizacja działalności szpiegowskiej jest dosyć szeroka. W typie podstawowym *de facto* karane jest wykonanie chociażby jednego zadania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce. Zatem kryminalizacja obejmuje, wbrew niektórym opiniom, nawet działania OSINT, które polegałyby między innymi na zbieraniu ogólnodostępnych informacji w archiwach, *researchu* prasowym, tłumaczeniu tekstów, opracowywaniu charakterystyk osób. Warunkiem odpowiedzialności jest jednak to, że owo działanie będzie realizowanym zadaniem na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce. Z kolei znamieniem strony podmiotowej tego czynu jest umyślność z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Można by więc rzec, że problemem nie jest sama treść przepisu dotyczącego szpiegostwa, a możliwości operacyjne i śledcze mające ten rodzaj zjawiska zwalczać. Podobnie rzecz ma się z przekazywaniem informacji jako osobnym typem szpiegostwa. Faktycznie w poprzednim stanie prawnym za pociągnięcie do odpowiedzialności wystarczyło każde przekazanie wiadomości obcemu wywiadowi, a obecnie konieczne jest wykazanie szczególnej cechy takiej wiadomości, czyli możliwość wyrządzenia szkody Polsce. Mimo wszystko, jeżeli wiadomość takiej realności szkody nie stworzy, to dalej czyn ten wypełniać będzie znamiona typu podstawowego przestępstwa szpiegostwa.

Problematyczna może być treść §3 art. 130, który przez jednych określany jest mianem typu uprzywilejowanego, natomiast przez innych *sui generis* przygotowaniem przestępstwa do szpiegostwa. Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że ten typ przestępstwa szeroko kryminalizuje działalność na przedpolu udziału w obcym wywiadzie, działania na jego rzecz i przekazywania mu wiadomości. Oznacza to, że przestępstwem jest sytuacja, w której sprawca wiadomości o określonej cesze gromadzi lub przechowuje je, a także wchodzi do systemu informatycznego w celu przekazania ich obcemu wywiadowi. Można zatem uznać, że ustawodawca w stopniu znacznym kryminalizuje przedpole do przestępstw określonych w 1-2§ i 4§ art. 130 Kodeksu karnego. Z punktu widzenia kryminologicznego problemem będzie jednak

przeprowadzenie dowodu znamienia strony podmiotowej, którym będzie umyślność w zamiarze bezpośrednim kierunkowym. Z kolei znamię zgłaszania gotowości może budzić problem interpretacyjny w związku z utrwalonym stanowiskiem komentatorów i idącym w innym kierunku orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 stycznia 2008 roku oraz tezami S. Paweli komentującego jedną z publikacji S. Hoca. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że odwoływanie się do stanu prawnego funkcjonującego na gruncie Kodeksu karnego z 1969 roku może być mało racjonalne, bowiem w wykładni systemowej, w zakresie zespołu przypisów w ramach poprzedniego Kodeksu karnego, trudno uznać podejmowanie się działalności na rzecz obcego wywiadu za *sui generis* przygotowanie do przestępstwa szpiegostwa.

Podsumowując, można wskazać, że mimo zmian kodeksowych, w warunkach III Rzeczypospolitej działalność szpiegostwa dalej poddawana jest relatywnie szerokiej kryminalizacji. Problemem zatem nie jest jednak jej zakres jako taki, a stosowanie odpowiedniej taktyki kryminalnej przez polskie służby wywiadowcze.

(2) Jakie propozycje zmian de lege ferenda, dotyczące kryminalizacji działalności szpiegowskiej, należy uznać za właściwe?

W tekście przedstawiono analizę porównawczą przepisów kryminalizujących szeroko rozumianą działalność szpiegowską na gruncie prawa karnego wybranych państw bałkańskich i skandynawskich. Refleksja powstała na gruncie badań porównawczych, w pewnym stopniu wspomogła prezentację postulatów *de lege ferenda* w zakresie kryminalizacji działalności szpiegowskiej w Polsce.

Dokonując zmian w zakresie kryminalizacji działalności szpiegostwa na gruncie polskiego prawa karnego, można wziąć pod uwagę następujące kwestie: (1) warto zastanowić się nad zmianą cech opisowych wiadomości szpiegowskich. Każda jednak ze zmian w zakresie cech opisowych znamienia wiadomości będzie skutkować niejednoznacznością w ocenie i kwalifikacji, (2) można zastanowić się nad wyodrębnieniem kolejnych typów szpiegostwa ze względu na szczególne cechy przekazywanych wiadomości obcemu wywiadowi, na przykład ze względu na przypisaną im określoną klauzulę tajności. To jednak wymaga racjonalnej polityki karnej w oparciu o stopniowalność odpowiedzialności karnej za poszczególne typy przestępstw w ramach przepisu kryminalizującego szpiegostwo, (3) można przyjąć, że

nie jest celowe kryminalizowanie, tak jak w przypadku szwedzkich i norweskich rozwiązań prawnych, działalności zbierania informacji na temat osób prywatnych lub w sprawach osobistych. Wynika to z faktu, że w obecnym stanie prawnym jest to po prostu wykonywanie zadania na rzecz obcego wywiadu, co obejmuje kryminalizacją typ podstawowy przestępstwa szpiegostwa, (4) można przyjąć, że nie jest celowe kryminalizowanie dezinformacji, jako działania zleconego na rzecz obcego wywiadu. Wynika to z faktu, że – tak jak w poprzednim przypadku – jest to zadanie realizowane na rzecz obcego wywiadu, a zatem objęte kryminalizacją w ramach typu podstawowego przestępstwa szpiegostwa. Można oczywiście zastanowić się nad kryminalizacją dezinformacji ze względu na inne znamiona strony przedmiotowej, jednak oznacza to, że w tej postaci może ona wychodzić poza nawet szeroko rozumianą działalność szpiegowską. W tym zakresie można zastanowić się nad kryminalizacją, na przykład, bezprawnego agenturalnego wywierania wpływ na wybory parlamentarne i prezydenckie. Jednak i w tym zakresie pozostanie wątpliwość polegająca na tym, że gdyby było to czynione na rzecz obcego wywiadu, to działalność taka jest objęta zakresem typu podstawowego przestępstwa szpiegostwa. Pewnym rodzajem wyjścia z tej sytuacji może być zmiana znamienia podmiotu, na rzecz którego takie działania są wykonywane, na przykład z obcego wywiadu na rzecz obcego państwa (władzy) lub organizacji, (5) można przyjąć, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tak jak w niektórych analizowanych rozwiązaniach prawnych innych państw, skryminalizować jako typ kwalifikowany działalność szpiegowską w okolicznościach przygotowania do wojny lub w stanie wojny. To jednak wymaga racjonalnej polityki karnej w oparciu o stopniowalność odpowiedzialności karnej za poszczególne typy przestępstw w ramach przepisu kryminalizującego szpiegostwo, (6) można przyjąć, że zasadnym jest aby przeformułować postać przestępstwa i znamiona zgłoszenia gotowości działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Polsce. Obecna postać może budzić wątpliwości w związku z wystąpieniem usiłowania nieudolnego, na przykład, w przypadku zgłoszenia gotowości nieodpowiedniej osobie lub za pomocą nieodpowiedniego środka, (7) można przyjąć, że nie stoi nic na przeszkodzie, żeby skryminalizować każdą działalność szpiegowską na terytorium Polski, a nie jedynie tę przeciwko Polsce. W obecnym stanie prawnym, jeżeli nie ma możliwości zastosowania art. 138 § 2, to przedmiotem kryminalizacji nie jest bowiem objęta działalność szpiegowska skierowana przeciwko państwom trzecim. Rozwiązanie takie może pełnić funkcję prewencyjną w stosunku do

różnych form werbunku, które nie zawsze w pierwszej fazie mają charakter bezpośredni.

(3) Jaki jest zakres rozpoznania zagrożenia działalnością szpiegowską państw obcych przeciwko Polsce?

(3.1.) Jaki jest zakres rozpoznania zagrożenia działalnością szpiegowską państw obcych przeciwko Polsce w okresie 1946-1989?

Okres 1946-1989 ma swoją dynamikę zdarzeń politycznych, dlatego też jego etapy będą się od siebie różnić metodami reakcji organów ścigania i sądownictwa na zagrożenia antypaństwowe. Ocena tego okresu uzależniona jest ponadto od czynników zewnętrznych (zmieniająca się sytuacja geopolityczna) i wewnętrznych (mobilizacja działań antysystemowych oraz trendy polityczne w strukturach PZPR i władzy państwowej PRL). Widać to szczególnie w liczbie skazań za działalność antypaństwową, w tym za szeroko rozumianą działalność szpiegowską.

W okresie tym, ze względu na wewnętrzną dynamikę systemu politycznego, występuje dysproporcja w liczbie skazań za działalność szpiegowską. Około 80% skazań następuje w latach 1944-1956. W pierwszym rządzie za zagrożenie uznawano wszystkie kontakty z rządem na uchodźstwie, a praca na jego rzecz mogła być potraktowana jako szpiegostwo na rzecz tak zwanych reakcyjnych ośrodków na zachodzie. W latach 40. i 50. XX wieku miały miejsce pokazowe procesy przedstawicieli państwa podziemnego, ale też osób uznanych za szpiegów, między innymi pracowników brytyjskich placówek dyplomatycznych. W związku z nieefektywną pracą wywiadowczą opartą na tworzeniu siatek szpiegowskich w latach 40. i 50. XX wieku, państwa zachodnie zmieniają sposoby i metody pracy, między innymi przy pomocy szerszego wykorzystania działań pozaagenturalnych. Analiza materiałów historycznych wskazuje, że największe zagrożenie działalnością szpiegowską polskie władze i służby wywiadowcze upatrują w USA i RFN.

Wydaje się, że wraz z profesjonalizacją organów bezpieczeństwa w Polsce wzrastają możliwości identyfikacji zagrożeń szpiegowskich. O ile władze radzą sobie stosunkowo dobrze z eliminacją zagrożeń na obszarze własnego terytorium, tak mają mniejsze możliwości osobowe i techniczne w przeciwdziałaniu werbowaniu polskich obywateli poza granicami kraju. Problem ten widać w przypadku werbowania osób o narodowości

polskiej w niemieckich obozach migracyjnych (Zirndorf, Friedland, Massen i Marienfelde), pozyskiwania polskich obywateli będących przedstawicielami central handlu zagranicznego i osób oddelegowanych do pracy w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach. Kontekst zagraniczny widać ściśle w sprawach szpiegowskich, między innymi w przypadkach takich osób, jak Z. Celegrata, L. Chrósta, J. Strawy, B.Z. Walewskiego oraz małżonków Preissów.

W znacznej mierze zagrożenia wywiadowcze upatruje się w działalności pracowników przedstawicielstw dyplomatycznych w Polsce. Dlatego też placówki państw zachodnich były pod szczególną obserwacją ze względu na prewencję i chęć rozpoznania członków rezydentury wywiadu w nich ulokowanych. Dla przykładu, niektóre analizy wskazywały, że pod koniec lat 80. XX wieku rezydentura służb wywiadowczych USA w ambasadzie w Polsce liczyła ponad 50% merytorycznego personelu tej placówki. Placówki państw zachodnich mogły być też celem tak zwanych oferentów. Analizując dane Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na temat liczby skazań, od połowy lat 40. do połowy lat 80. XX wieku można w nich bez trudu wskazać wiele przypadków oferowania przez polskich obywateli swoich usług, na przykład za pomocą zwykłej korespondencji listowej.

W materiałach z lat 80. XX wieku polskie służby zwracały szczególną uwagę na wrogą działalność szpiegowską ukierunkowaną na sektor naukowo-techniczny. Według niektórych analiz wskazywano, że w 1987 roku prawie 40% operacji wywiadowczych rezydentury amerykańskiej i brytyjskiej na terytorium Polski związanych było z tematyką wywiadu technicznego. Stąd może też wynikać zainteresowanie działalnością stypendialną państw zachodnich wobec polskich studentów i naukowców, a także działalnością *United States Information Agency* (USIA). Dla przykładu, w latach 80. XX wieku do Polski nie wróciło, w związku z realizowanymi stypendiami albo innym rodzajem wyjazdów, ponad trzydziestu pracowników Instytutu Badań Jądrowych.

(3.2.) Jaki jest zakres rozpoznania zagrożenia działalnością szpiegowską państw obcych przeciwko Polsce w okresie od roku 1990 do chwili obecnej?

Rozpad ZSRR, a tym samym uwolnienie się spod jego wpływów Polski, doprowadzają do ogólnej rekonfiguracji warunków geopolitycznych. Efektem tych zmian są dalsze wydarzenia, między innymi wstąpienie Polski do NATO i Unii

Europejskiej. To przesunięcie geopolityczne Polski powoduje, że ZSRR, i jego sukcesorka Federacja Rosyjska, z państwa sojuszniczego staje się głównym przeciwnikiem, z czym wiąże się przewartościowanie działań kontrwywiadowczych i wywiadowczych Polski. Analiza danych na temat przypadków skazań za szpiegostwa od 1990 roku wskazuje, że dominują w nich osoby działające na rzecz Federacji Rosyjskiej. Ponadto ze względu na sytuację międzynarodową, największą liczbę nakazów opuszczenia terytorium Polski otrzymali członkowie personelu dyplomatycznego Federacji Rosyjskiej.

W dostępnych materiałach mało jest informacji na temat działalności szpiegowskiej prowadzonej przez państwa sprzymierzone, na przykład członków NATO. W znanym zestawieniu przypadków szpiegostwa od lat 90. XX wieku trudno doszukiwać się osób pracujących na rzecz sojuszników (nie licząc przypadku z 1993 roku dotyczącego P. Hoffmana pracującego na rzecz Niemiec, z tym jednak zastrzeżeniem, że Polska wstąpiła do NATO dopiero w 1999 roku). Sam fakt, że Polska należy do NATO, nie wyklucza przecież prowadzenia działalności skierowanej przeciw niej przez sojuszników. Na podstawie wydawanych przez pewien czas raportów przez polski kontrwywiad cywilny, można dojść do wniosku, że zagrożenia tego typu nie są w sposób wystarczający rozpoznane. Brak jest też istotnych opracowań popularnonaukowych i publicystycznych na ten temat. Wydaje się zatem, że zagadnienie działalności szpiegowskiej państw sojusznicznych skierowanej przeciwko Polsce powinny być przedmiotem większego zainteresowania służb specjalnych oraz studiów naukowych.

Wzrost znaczenia ChRL i jej obecności w Europie Środkowej wskazuje, że jeden z przypadków szpiegostwa z 2019 roku na rzecz ChRL może nie być właściwym odzwierciedleniem skali zjawiska. Obok instytucji kulturalnych, przedmiotem zainteresowania polskich służb powinny być chińskie instytucje finansowe, na przykład bankowe i inwestycyjne. Brak jest też rozpoznania pod względem wywiadowczym innych państw azjatyckich. Sprawa Wólki Kosowskiej wskazuje, że przestępczość gospodarcza i skarbowa może stać się także instrumentem do prowadzenia innego rodzaju działalności w Polsce.

Założyć należy, że coraz częściej instytucje finansowe i podmioty prowadzące działalność gospodarczą będą się stawać instrumentami legalizacji działalności szpiegowskiej na terytorium Polski. Wydaje się, że w sposób przekonujący mechanizmy

tego typu zostały opisane przez G. Rzeczkowskiego w publikacji pt. *Obcym alfabetem* i S. Czubkowską w publikacji pt. *Chińczycy trzymają nas mocno*.

(4) Jakie kierunki zainteresowań dominują w działalności szpiegowskiej państw obcych przeciw Polsce?

(4.1.) Jakie kierunki zainteresowań dominują w działalności szpiegowskiej państw obcych przeciw Polsce w okresie 1946-1989?

W perspektywie będącej wyrazem świadomości instytucji zajmujących się bezpieczeństwem państwa do głównych zakresów zainteresowań wywiadowczych państw wrogich zaliczono: (1) obronność, (2) wewnętrzną politykę (sposób funkcjonowania PZPR i instytucji państwowych), (3) działalność antysystemową, (4) gospodarkę, (5) relacje wewnątrz Układu Warszawskiego i Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Według nich niemałym zainteresowaniem cieszyły się tematy gospodarcze, do których należy zaliczyć: (1) realizację programów gospodarczych, (2) potencjał gospodarczy, (3) potencjał energetyczny, (4) wymianę handlową, (5) zadłużenie. W latach 80. XX wieku zwracano szczególną uwagę na szpiegostwo naukowo-techniczne, a w ramach niego między innymi na: (1) systemy stypendialne, (2) technologie wojskowe, (3) rozwiązania w zakresie informatyki i robotyki, (4) programy jądrowe.

(4.2.) Jakie kierunki zainteresowań dominują w działalności szpiegowskiej państw obcych przeciw Polsce w okresie od roku 1990 do chwili obecnej?

Przyjmuje się, że nie ma wiadomości niebędącej istotnej dla działalności obcych wywiadów, bowiem każdy rodzaj informacji można wykorzystać w sprzyjających warunkach. Mimo wszystko, ze względu na istotność, można wskazać pola zainteresowań obcych wywiadów, którymi będą: (1) procesy decyzyjne w instytucjach państwowych, (2) procesy decyzyjne w instytucjach bezpieczeństwa i obronności, (3) sektory technologii wojskowych i nowych technologii w ogóle. Przedmiotem zainteresowania mogą być wszelkie osoby mające dostęp do systemów i baz, w których deponowane są różnego typu dane, albo służące do wytwarzania dokumentów. Dla przykładu, informacje można pozyskać z systemów ochrony zdrowia, uczelni wyższych

lub nawet bazy PESEL. Cennym zwerbowanym szpiegiem może być każdy, kto posiada uprawnienia do wytwarzania dokumentów służących do legalizowania lub legendowania innych osób. Niewątpliwie formą oddziaływania obcego wywiadu mogą być też osoby stanowiące huby społeczne, mogące reprezentować interesy tego państwa w przestrzeni politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Ze względu na członkostwo Polski w NATO, przedmiotem zainteresowania takich wywiadów, jak rosyjski lub chiński, mogą być wszelkie instytucje wojskowe, na przykład uczelnie wojskowe, producenci technologii wojskowych i uzbrojenia, jednostki NATO stacjonujące na terytorium Polski. Można zatem uznać, że działania ukierunkowane na pozyskanie szpiegów w takich instytucjach byłyby potencjalnym zagrożeniem wartym rozpoznania z punktu widzenia kontrwywiadowczego. Informacje na tematy wojskowe mogą być też zdobywane w ramach aktywności cybernetycznej za pomocą przełamywania zabezpieczeń systemów informatycznych, systemów teleinformatycznych i sieci teleinformatycznych.

Tematyka w pracy została ograniczona przez zakres przedmiotowy problemu badawczego i uszczegóławiające go pytania badawcze. Mimo wszystko należy zwrócić uwagę, że sama działalność szpiegowska stanowi szeroką tematykę, nie sposób więc poruszyć w pracy możliwie wszystkich jej aspektów i zagadnień. Ujęcie eksploracyjne problemu skupiło się zatem na prezentacji cech rozwiązań karnomaterialnych i zjawiska szpiegostwa w Polsce. Problematyka szpiegostwa wymaga więc dalszych studiów w zakresie klasyfikacyjnym, do czego konieczne są szersze studia porównawcze.

Spis wykresów

Wykres 1.	Liczba osób skazanych za przestępstwa przeciwko państwu w latach 1946-1959	290
Wykres 2.	Liczba osób skazanych za szeroko rozumianą działalność szpiegowską w Polsce w latach 1944-1984	292

Apendyks 1: Introduction

Introduction

1. The research problem

The material scope of the work is concerned with substantive criminal and criminological aspects of the offence of espionage. The time frame covered by the analysis of the research problem is the period from 1946 to the present (legal status as of 6 June 2023), so the presented investigations take into account the legislation which, along with amendments, has been in force since 1998. The substantive determinants for the proposed time frame are certain amendments to the legislation in force, i.e. substantive criminal regulations. In this case, the beginning of the research period is marked by the entry into force of the so-called Little Criminal Code, i.e. the Decree of 13 June 1946 *on crimes posing especial danger in the period of the reconstruction of the State*. Alongside the substantive criminal analysis of the issues concerned with espionage in the indicated period, a criminological analysis of this type of offence will be performed. Even though the temporal scope includes the legislation consolidated by the entry into force of the Criminal Code in 1998, the analysis also includes the parliamentary bill *amending the Act - the Criminal Code and certain other acts* submitted to the Sejm on 17 April 2023 (*Bill...*, EW-020-1196/23). Indeed, the rationale behind this aim is to simultaneously highlight the dynamics of the discourse taking place around the criminalisation of espionage activity in connection with the new circumstances in Poland's external and internal politics, especially in the context of the ongoing Russian-Ukrainian war.

Noteworthy, the scope of penalisation of the acts related to espionage in Poland has been changing, which is due to the dynamics of the legal system itself. Hence, the basis for the substantive criminal analysis undertaken is mainly the following legal acts: (1) Decree of 13 June 1946 *on crimes posing especial danger in the period of the reconstruction of the State* (Journal of Laws 1946, no. 30, item 192, as amended), (2) Act of 19 April 1969 - *Introductory provisions of the Criminal Code* (Journal of Laws 1969, no. 13, item 95, as amended), and (3) Act of 6 June 1997 - *Criminal Code* (Journal of Laws 1997, no. 88, item 553, as amended). Besides, the presentation of the substantive criminal problematics related to espionage will be aided by, *inter alia*, the following

material: (1) Decree of the President of the Republic of Poland of 11 July 1932 - *Criminal Code*, (2) Decree of the President of the Republic of Poland of 21 October 1932 - *Military Penal Code* (Journal of Laws 1932, no. 91, item 765, as amended), (3) Decree of the Polish Committee of National Liberation of 23 September 1944 - *Penal Code of the Polish Army*, (4) Decree of 26 October 1949 *on protection of state and official secrets* (Journal of Laws 1949, no. 55, item 437, as amended), (5) Act of 14 December 1982 *on protection of state and official secrets* (Journal of Laws 1982, no. 40, item 271, as amended), (6) Act of 22 January 1999 *on protection of classified information* (Journal of Laws 1999, no. 11, item 95, as amended). To a large extent, these regulations will aid in characterising the offence of espionage penalised under various criminal codes.

While analysing the problem of the diachronic logic of legal processes with regard to criminalisation of espionage activity, the present study also synthesises the legal solutions contained in: (1) *Decree of the President of the Republic of Poland of 16 February 1928 on penalties for espionage and certain other crimes against the State* (Journal of Laws 1928, no. 18, item 160), (2) *Decree of the President of the Republic of Poland of 24 October 1934 on certain crimes against national security* (Journal of Laws 1934, no. 94, item 851), (3) *Decree of the President of the Republic of Poland of 22 November 1938 on protection of certain interests of the State* (Journal of Laws 1938, no. 91, item 623). It should be noted that both the 1934 Decree and the 1938 Decree lost their force when the Decree of 16 November 1945 *on crimes posing especial danger in the period of the reconstruction of the State* came into effect (see Art. 40, Journal of Laws 1945, no. 53, item 300).

The substantive criminal analysis of the Polish regulations on espionage activity is supplemented by a comparative analysis. It includes chiefly textual and dogmatic interpretation of the regulations criminalising espionage activity in selected Scandinavian (Denmark, Norway and Sweden) and Balkan (Croatia, Serbia and Turkey) countries.

The category of espionage itself - which, incidentally, features in the title of the study - should be understood twofold, depending on the context, because in the analysis it will be used both in relation to penalised and non-penalised acts under the Polish criminal law, and in relation to prohibited acts that have not been doctrinally defined as espionage, but commonly are intuitively treated as such. Hence, such prohibited acts as

disinformation and diplomatic treason have been included in the material scope of the analysis of espionage. At the same time, it should be noted that the scope of espionage penalisation has changed over the past decades, so it is obvious that the scope of what has doctrinally been referred to as espionage must have changed as well. In the present study, the category of “espionage activity” has been considered to be the denominatively appropriate collective category common to all the cases included in the analysis. Until the end of the 1980s this term was also used by the Ministry of Internal Affairs for information and statistical purposes.

2. The main objective and research questions

The primary purpose of the study is to evaluate legal changes in the penalisation of espionage activity, as well as to characterise the phenomenon of espionage in Poland. In order to achieve it, it is important to adopt intermediate goals, i.e. to formulate *de lege ferenda* proposals for proper penalisation of espionage activity in Poland, and to formulate a proper criminal forecast of the phenomenon of espionage.

In order to elaborate the material scope of the research problem, the study features the following main and specific research questions:

(1) *To what extent are the legal solutions for penalisation of espionage activity effective in prosecuting and combating this type of offence in Poland?*

(1.1.) *To what extent are the legal solutions for penalisation of espionage activity effective in prosecuting and combating this type of offence in Poland in the period 1946-1969?*

(1.2.) *To what extent are the legal solutions for penalisation of espionage activity effective in prosecuting and combating this type of offence in Poland in the period 1970-1989?*

(1.3.) *To what extent are the legal solutions for penalisation of espionage activity effective in prosecuting and combating this type of offence in Poland in the period from 1990 to this day?*

(2) *What proposals for de lege ferenda changes regarding the penalisation of espionage activity should be considered appropriate?*

(3) *What is the extent of recognition of the threat of foreign espionage activity against Poland?*

(3.1.) *What is the extent of recognition of the threat of foreign espionage activity against Poland in the period 1946-1989?*

(3.2.) *What is the extent of recognition of the threat of foreign espionage activity against Poland in the period from 1990 to this day?*

(4) What directions of interest dominate the espionage activity undertaken by foreign countries against Poland?

(4.1.) *What directions of interest dominate the espionage activity undertaken by foreign countries against Poland in the period 1946-1989?*

(4.2.) *What directions of interest dominate the espionage activity undertaken by foreign countries against Poland in the period from 1990 to this day?*

3. Research methodology

Due to the fact that the material scope of the study includes both substantive criminal and criminological aspects of the espionage activity penalised in Poland, it is necessary to divide the research methods and techniques applied in the study into two groups. The one group consists of legal methods, techniques and interpretations. The other group consists of hermeneutic methods, techniques and interpretations specific to social sciences and humanities.

3.1. Substantive criminal aspects

The following approaches will be used to analyse the legal aspects: dogmatic and historical. The dogmatic approach justifies citing, in a descriptive form, the legal solutions as established by the legislator, along with the practices of their application. The main elements of the prohibited acts (the subject of the offence, the subjective side, the object side, and the object of the offence) will be analysed, as well as their relationship to accessory liability and inchoate forms of the offence. The dogmatic approach itself assumes reliance on legal interpretations, which include linguistic, systemic and functional interpretations. Given the research position, the assumptions of derivational interpretation of the law have been adopted, which is also due to the constructivist position on the ontological-epistemological status of the law. The adoption of the constructivist approach and derivational interpretation stems from a sceptical attitude towards the primacy of the traditional view of the three-tier preference directive. This means that the correct legal interpretation is a parallel, or

rather holistic, application of individual legal interpretations by method and by the subject making them (Zieliński, 2002, pp. 211-251; Wronkowska, 2005, pp. 82-91; Zieliński, 2006, pp. 93-101; Domańska, Olsen, 2008, pp. 83-100; Zieliński, 2009, pp. 23-39; Parsons, 2010, pp. 80-97; Smolak, 2012; Wiatrowski, 2013; Andruszkiewicz, 2014, pp. 183-197; Korybski, Leszczyński, 2015, pp. 150-165; Nowacki, Tabor, 2016, pp. 295-310; Bojarski, 2017, pp. 69-71; Pohl, 2019, pp. 77-84).

The historical approach to the substantive criminal analysis, on the other hand, stems from both the objective and temporal scope to which the research problem has been subordinated in the study. Like the dogmatic approach, the historical approach here is guided by a constructivist position on the ontological-epistemological status of the law, as well as a sceptical attitude towards the primacy of the traditional view of the three-tier preference directive. In historical approaches, an indispensable technique of analysis is historical interpretation, which in turn can be divided into interpretation *sensu largo* and interpretation *sensu stricto*. Historical interpretation *sensu largo* includes the context of the historical social or individual awareness shared by various subjects, including the law-making body as well as the entity addressed by a given legal norm. Thus, this type of historical interpretation takes a broader perspective on the analysis of legal provisions and the resultant legal relations, within the framework of other social relations (factual andthetic ones) and their figuration, and more broadly - within the culture. It should be noted, however, that the historical context here is only a means to an end, not an end of analysis in itself (cf. Dubber, 1998, pp. 159-162; Elias, 2010; Samuel, 2014, pp. 57-60; Wagner, 2018, pp. 193-220).

Historical interpretation *sensu stricto*, on the other hand, is a reading of a legal regulation after taking into account the circumstances and conditions of its enactment under given historical circumstances. Thus, it considers what conditions caused the law-making body to adopt such and such a legal solution. More often than not, this type of interpretation focuses on citing formal rationale that guided the legislator in adopting legal solutions under given historical conditions. Historical interpretation can also take a comparative form within one legal system, where it points to the scope of validity of a particular provision, and the norm assigned to it, in relation to the same type of provision and the norm assigned to it, but no longer in force - as pointed out by R. Zawłocki (Zawłocki, 2004, pp. 81-95).

The necessity for going beyond the historical framework of the legal problematics concerned with espionage activity, and taking into account the current substantive criminal solutions as well as their evaluation give rise to the need for legal comparatism. The comparative method is based on two types of strategies: (1) the strategy of conformity, and (2) the strategy of difference. With the benefit of these, it is possible to provide an indication of where the legal regulations under comparison conform to or differ from one another. Over the centuries there has been a dispute over which strategy is the correct one (Beyme, 1992, pp. 103-120; Samuel, 2004, pp. 35-77; Hopkin, 2010, pp. 285-307; Samuel, 2014; Samuel, 2016, pp. 295-329).³⁶ The dispute and its outcome appear to be irrelevant, since the choice of a particular strategy should depend on the purpose behind the study. The present study adopts both the conformity and the difference strategy, using both to compare - through linguistic interpretation - the substantive criminal solutions concerned with the penalisation of espionage activity in countries such as: Denmark, Norway and Sweden, as well as Croatia, Serbia and Turkey. The results of the synthetic legal comparative analysis have been used to evaluate potential directions of the criminal policy, and to present *de lege ferenda* proposals for the penalisation of espionage activity in Poland. The selection of countries for the comparative analysis, in addition to the general assumptions underlying certain strategies within the comparative method, was dictated by the desire to fill the gap in the literature with regard to the analysis of the substantive criminal aspects of the offence of espionage as exemplified by countries other than Germany, Russia or the USA.

3.2. Criminological aspects

The other material scope of the research problem in the study is concerned with the criminological aspects of espionage activity. Criminology itself can be divided into theoretical and applied dimensions, which means that it can deal with the study of both the phenomenon of crime and the prevention of it (Hanausek, 2009, pp. 20-26; Wójcik, 2014, pp. 62-102). From the viewpoint of the objective scope of the study, the criminological aspects of espionage have been limited to the problematics of criminal aetiology and symptomatology (i.e. espionage as a phenomenon), as well as criminal prognosis (i.e. evaluation of changes in the phenomenon of espionage).

³⁶ A distinction should be made between the two cited strategies and various analytical schemata of the legal comparatism. The literature mentions at least several such schemata that are frequently referred to as methods, e.g. a causal, functional, structural, hermeneutic, actantial and dialectical one.

The historical treatment of the phenomenon of espionage forces the adoption of a specific research strategy, which is based on the analysis of historical material, which includes primary and secondary sources. The primary source materials are broadly-understood documents produced by institutions engaged in countering espionage activity - in this regard, a survey was conducted at the Institute of National Remembrance. Secondary sources, on the other hand, are all scientific and popular scientific studies on the problem of espionage activity, which most often take the form of a historical synthesis, a biographical study or a case study. Undoubtedly, in order to analyse espionage activity, it is necessary to adopt a special type of approach, which is not equivalent to the forensic analysis of documents (cf. Wójcik, 1977; Topolski, 1998, pp. 34-55; Widacki, 2002, pp. 241-249, 365-376; Handelsman, 2010; Werner, 2012, pp. 84-108; Pieniążek, Stefaniuk, 2014, pp. 127-129). Learning about historical sources - in accordance with the progressive method of source material research - enables a more effective understanding of the present, and determines proper evaluation of changes in the phenomenon under study.

The historical-legal method is subject to the same discourse as the historical method in the discipline of history itself. This means that the historical approach to legal issues can be nomothetic and idiographic, or - to put it differently - the law can be subject to a positivist or narrativist approach (cf. Snow, 2001; Brzechczyn, 2006, pp. 37-53; Domańska, 2010, pp. 45-55; Brzechczyn, 2013, pp. 513-518). In addition to the discourse between the two distinguished paradigms, it is possible to point to two types of historical research strategies, which boil down to two methods: the deductive and the inductive one, which should not be confused with deductive and inductive reasoning, as these can be used within the framework of both the methods (cf. Topolski, 1998, pp. 91-122; Hajduk, 2001, pp. 101-173).

While the historical-legal method itself can be made intrinsic to the discourse of two different research paradigms, i.e. positivism and narrativism, the individual research techniques of document content analysis can be subject to identical attribution. Thus, in methodological terms, the analysis of documents that are historical in nature involves two research perspectives, which include narrativism and positivism (Brzechczyn, 2013, pp. 513-518; Brzechczyn, 2006, pp. 37-53). In the first case, it should be assumed that the contents of historical documents are only interpretations of

historical facts, and do not constitute an accurate record of them. A similar stance was taken by J. Topolski, who wrote metaphorically that “sources are not mirrors,” so any documents, including those issued by the state authority, are not mirrors (Topolski, 1998, pp. 34-55). For this reason, the contents of documents, in this case ones produced by special services or government administration offices, cannot constitute an adequate historical account, but they can be a subject of inquiry by researchers. So, on the one hand, the contents of documents can be a kind of discourse in which the language used is the relevant message, while on the other hand, they are a structure of knowledge corresponding to a given historical or political awareness and temporality. For this reason, it is right to ask about the object of analysis, which are the contents of historical or political documents, i.e., to what extent, in their case, we are dealing with research (e.g. of a historical, political and legal kind), and to what extent with narratives created for the use of particular researchers or disciplines (White, 1973a, pp. 281-314; White, 1973b; White, 1982, pp. 113-137; White, 1986, pp. 480-493; Ankersmit, 1983; Carr, 1991; Carr, 1999, pp. 3-10; Radomski, 2005, pp. 1-23). Thus, narrativism would be a certain kind of epistemological scepticism that comes to be expressed in the impossibility of objective knowledge of reality, thus corresponding to interpretivism in the social, political and legal sciences (Furlong, Marsh, 2010, pp. 184-209; Parsons, 2010, pp. 80-97).

Undoubtedly, of great significance for the adoption of the interpretivist perspective is the postmodern revolution, which affected the linguistic, epistemological and ontological layers in the social sciences, including the legal sciences (cf. Oniszczyk, 2008, pp. 984-1060; Elliot, 2014, pp. 73-148, 267-308). Besides the issues of discourse and knowledge structures raised above, it is important to note the instrumental use of knowledge by those who create it. According to M. Foucault, it is power that is responsible for the production of knowledge, which in turn is used for social control (Węgrzecki, 2011, pp. 331-484; Bednarek, 2012, pp. 234-276). On the other hand, in the speech act theory of J. L. Austin utterances are not only related to conveying information, but also to creating social facts. Therefore, the content produced by the special services and regarding the assessment of the intelligence threat from foreign states can create a certain kind of social facts, e.g. by creating a “state of threat of espionage” or a “sense of being threatened by espionage.” Thus, continuing with the references to the achievements of pragmalinguistics and to the concept of J. L. Austin, one can conclude

that the analysis of documents should include: (1) the linguistic specificity of utterances (e.g. the particular type of linguistic nomenclature associated with special services, or the linguistic nomenclature resulting from the ideology prevalent in Poland at the time), (2) the persuasiveness and intention of the utterances (the main goals to be achieved through the statements created, e.g. performing a warning function for politicians in relation to intelligence threats), (3) secondary persuasiveness (indirect goals to be achieved through utterances, e.g. politicians' satisfaction with having effective institutions to combat intelligence threats) (Austin, 1962; Austin, 1993). Thus, the interpretivist approach, which presupposes the discursiveness of text - language, rules and practices - is an appropriate tool for legal hermeneutics and the analysis of criminal aetiology and symptomatology in historical terms.

A researcher faced with the challenge of interpreting texts must adopt a certain kind of distance from the analysed content contained in them. The interpretation of the contents of documents produced by special services, or documents of a similar nature involves the dilemma of their credibility. In the first place, analyses of this type should include an assessment of the content in terms of the type of utterances, concepts and argumentation. Subsequently, the analysis should take into account the fact that certain content is missing from the documents, which in itself already constitutes a certain type of information (Rapley, 2013, pp. 194-197).

The analysis with regard to criminal aetiology and symptomatology is supplemented with selected case studies of espionage activity in Poland. The cases have been chosen to illustrate the different types of legislation in force, criminal policies, but also the specificity of espionage activity directed against Poland. It has been recognised that this function is properly fulfilled by the following case studies: (1) the Polimex case, (2) the case of the M. and S. Preisses, (3) the case of B. Walewski, (4) the case of M. Piskorski.